R G B WH GR BL Grey Scale #13 C M Y K
Part Code ST1316
DANES-PICTA.COM
A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19

AKADEMIA
OBRONY NARODOWEJ

Ppłk mgr inż. Zenon MENDRALA

KORPUSY WOJSK LĄDOWYCH WOJSKA POLSKIEGO W LATACH 1949–1956

Rozprawa doktorska

60970
1-3
Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej
S/4346
05-004346-001-0

WARSZAWA 2000

Colour Chart #13
Blue Cyan Green Yellow Red Magenta White 3/Color Black
Inches Centimetres
DANES-PICTA.COM

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

Wydział Wojsk Lądowych

60970

Ppłk mgr inż. Zenon Mendrala

KORPUSY WOJSK LĄDOWYCH WOJSKA POLSKIEGO W LATACH 1949-1956

Rozprawa doktorska

Rozprawa
wykonana pod kierunkiem naukowym
płk. dr. hab. Jerzego Poksińskiego

WARSZAWA 2000

SPIS TREŚCI

Str.

Wykaz ważniejszych skrótów 4

Wstęp 8

Rozdział 1. Metodologiczna podstawa badań

1.1. Sformułowanie przedmiotu i celu badań 12

1.2. Ocena źródeł i literatury 15

1.3. Sformułowanie problemu naukowego 20

1.4. Postawienie hipotezy naukowej 21

1.5. Metody, techniki i narzędzia badawcze 23

1.6. Organizacja i przebieg badań 25

Rozdział 2. Tendencje i kierunki zmian wojsk lądowych do 1948 r. z uwzględnieniem roli korpusów

2.1. Geneza korpusów 28

2.1.1. Zdefiniowanie pojęć 28

2.1.2. Pojawienie się i przekształcenia korpusów wojsk lądowych . . 34

2.2. Korpusy polskie na froncie wschodnim. Przejście na stopę pokojową . . 47

2.2.1. Korpusy piechoty w latach 1943-1945 47

2.2.2. Problemy kadrowe 58

2.3. Koncepcje organizacji, rozmieszczenia i użycia sił zbrojnych w latach 1945-1948 59

2.4. Podsumowanie i wnioski 77

Rozdział 3. Korpusy piechoty (armijne) w strukturze wojsk lądowych w latach 1949-1956

3.1. Przeobrażenia strukturalno-organizacyjne 82

3.1.1. Przygotowania poprzedzające powołanie dowództw korpusów 82

3.1.2. Powołanie pierwszych korpusów 86

3.1.3. Plany reorganizacji wojska, sformułowane w 1949 i 1950 r. 96

3.1.4. Wykonanie planów w latach 1949-1950 101

3.1.5. Nowe koncepcje rozbudowy sił zbrojnych – dwuletni plan przyśpieszonego rozwoju 102

3.1.6. Wdrażanie zamierzeń organizacyjnych w latach 1951-1952 . . 105

3.1.7. Przeobrażenia korpusów w latach 1953-1955 121

3.1.8. Rozwiązanie korpusów armijnych 139

3.1.9. Problemy obsady kadrowej korpusów 140

3.1.10. Zakres działania dowództw korpusów armijnych 152
3.2. Zmiany w uzbrojeniu i wyposażeniu 154
3.2.1. Uzbrojenie 154
3.2.2. Motoryzacja 157
3.3. Zasady taktyczno-operacyjnego wykorzystania korpusów 159
3.3.1. Sztuka wojenna w latach 1949-1956 i rola korpusów piechoty (armijnych) 160
3.3.2. Praktyczne przygotowanie korpusów piechoty (armijnych) .. 184
3.4. Ocena i wnioski 202

Rozdział 4. Korpusy pancerne (zmechanizowane) w strukturze wojsk lądowych w latach 1949-1956

4.1. Przeobrażenia strukturalno-organizacyjne 211
4.1.1. Powołanie dowództw korpusów pancernych 211
4.1.2. Zmiana organizacji korpusów pancernych 224
4.1.3. Zakres działania dowództw korpusów pancernych (zmechanizowanych) 242
4.1.4. Problemy obsady kadrowej 245
4.2. Zmiany w uzbrojeniu i wyposażeniu 249
4.3. Zasady taktyczno-operacyjnego wykorzystania korpusów 255
4.3.1. Rozwój teorii wykorzystania wielkich jednostek pancernych 255
4.3.2. Sztuka wojenna w latach 1949-1956 271
4.3.3. Praktyczne przygotowanie korpusów pancernych 277
4.4. Ocena i wnioski 288

Rozdział 5. Podsumowanie i zakończenie

5.1. Ocena przemian organizacyjno-etatowych korpusów 293
5.2. Ocena zasad wykorzystania korpusów w działaniach bojowych 298
5.3. Ocena rozwiązania problemu badawczego, uzasadnienie hipotezy naukowej i ocena osiągnięcia celu badań 302
5.4. Użyteczność uzyskanych doświadczeń w procesie reorganizacji dowództw, sztabów i wojsk 305

Wykaz źródeł i bibliografia 310

Aneks 325

Załączniki 344

WYKAZ WAŻNIEJSZYCH SKRÓTÓW

A	armia
ACz	Armia Czerwona
APN	artyleryjskie przygotowanie natarcia
AR	Armia Radziecka
art.	artyleria, artylerii; artykuł
ASG	Akademia Sztabu Generalnego
AWP	Armia Wojska Polskiego, Akademia Wojskowo-Polityczna
BAC	brygada artylerii ciężkiej
baplot	bateria przeciwlotnicza
BDSz	brygada desantowo-szturmowa
BKPanc	brygada kawalerii pancernej
BKPow	brygada kawalerii powietrznej
BLog	brygada logistyczna
błącz	batalion łączności
bmed-sanit	batalion medyczno-sanitarny
BPanc	brygada pancerna
bsap	batalion saperów
BSPodh	brygada strzelców podhalańskich
BWO	bojowy wóz opancerzony (wg nomenklatury CFE)
BWP	bojowy wóz piechoty
BZ	brygada zmechanizowana
CAW	Centralne Archiwum Wojskowe
CFE	Treaty on Conventional Armed Forces in Europe (Traktat o konwencjonalnych siłach zbrojnych w Europie)
czas „P”	okres pokoju
czas „W”	okres wojny
dac	dywizjon artylerii ciężkiej
daplot	dywizjon artylerii przeciwlotniczej
dappanc	dywizjon artylerii przeciwpancernej
DKPanc	dywizja kawalerii pancernej
dok.	dokument, dokumentu
DOW	dowództwo okręgu wojskowego

dow.	dowództwo, dowództwa
DP	dywizja piechoty
DPanc	dywizja pancerna
DWL	Dowództwo Wojsk Lądowych
DZ	dywizja zmechanizowana
DZmot	dywizja zmotoryzowana
egz.	egzemplarz
etat.	etatowy
ewid.	ewidencyjny
GA	grupa armii
GCzBW	grupa czołgów bezpośredniego wsparcia
GIWB	Główny Inspektorat Wyszkolenia Bojowego
gł.	główny
GSz	grupa szybka
GZP WP	Główny Zarząd Polityczny WP
GZWB	Główny Zarząd Wyszkolenia Bojowego
HNS	Host Nation Support (Wsparcie państwa gospodarza)
inż-sap	inżynieryjno-saperski
jedn.	jednostka
KA	korpus armijny
kat.	kategorii
KBW	Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego
kłącz	kompania łączności
kopchem	kompania obrony przeciwchemicznej
korp.	korpus
KP	korpus piechoty
KPanc	korpus pancerny
KPanc-Mot	korpus pancerno-motorowy
KPSZ	Korpus Polskich Sił Zbrojnych
ksztab	kompania sztabowa
KZ	korpus zmechanizowany
kzw	kompania zwiadu
kzwiad	kompania zwiadowcza
łączn.	łączności

MON	Ministerstwo Obrony Narodowej
NATO	North Atlantic Treaty Organisation (Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego)
NDACz	Naczelne Dowództwo Armii Czerwonej
NDWP	Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego
OAND	odwód artylerii naczelnego dowództwa
oddz.	oddział
ofic.	oficerowie
ok.	około
OND	odwód naczelnego dowództwa
Oper., oper.	operacyjny
OPL	obrona przeciwlotnicza
ORMO	Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej
OS Inż.-Sap.	Oficerska Szkoła Inżynieryjno-Saperska
OW I, II itd.	okręg wojskowy nr I, II itd.
pac	pułk artylerii ciężkiej
pah	pułk artylerii haubic
pal	pułk artylerii lekkiej
panc.	pancerny, pancerna
paplot	pułk artylerii przeciwlotniczej
pappanc	pułk artylerii przeciwpancernej
pcz	pułk czołgów
pcz i apanc	pułk czołgów i artylerii pancernej
plsam-transp	pluton samochodowo-transportowy
podofic.	podoficerowie
polit-wych	polityczno-wychowawczy
por.	porównaj
POW	Pomorski Okręg Wojskowy
pp	pułk piechoty
pz	pułk zmechanizowany
RP	Rzeczpospolita Polska
sam.	samochodowy
szer.	szeregowcy
Szt. Gen. WP	Sztab Generalny Wojska Polskiego
ŚOW	Śląski Okręg Wojskowy

UPA	Ukraińska Powstańcza Armia
wch.	wchodzący (nr)
WJ	wielkie jednostki
WOP	Wojska Ochrony Pogranicza
WOW	Warszawski Okręg Wojskowy
WP	Wojsko Polskie
wych.	wychodzący (nr)
wydz.	wydział
wyk.	wykorzystać, wykorzystanie
ZA	zespół akt
ZA DWL	zespół akt Dowództwa Wojsk Lądowych
ZA GMON	zespół akt Gabinetu MON
ZA SG	zespół akt Sztabu Generalnego WP
zał.	załącznik
Zarz.	Zarząd
zarz.	zarządzenie
ZmotDP	zmotoryzowana dywizja piechoty
zwiększ.	zwiększenie

WSTĘP

W latach 1949-1956 w wojskach lądowych Wojska Polskiego wprowadzono i utrzymywano korpuśną organizację wojsk. Korpusy sformowano w dwóch największych rodzajach wojsk: piechocie i wojskach pancernych. W piechocie początkowo były dwa korpusy piechoty (KP). W 1951 roku zreorganizowano je, przeformowano na korpusy armijne (KA) i utworzono dodatkowo jeszcze cztery korpusy. W wojskach pancernych istniały dwa korpusy pancerne (KPanc), które w 1951 r. zreorganizowano i przeniesiono na etaty korpusów zmechanizowanych (KZ), następnie znów przeformowano je w korpusy pancerne. Pomimo przeformowań i zmian organizacji, były to korpusy tego samego rodzaju (wykonujące te same zadania) w ramach swojego rodzaju wojsk.

Prezentowana praca stanowi próbę analizy struktur organizacyjnych korpusów. W pracy poddałem analizie procesy zmian organizacyjnych, jakie miały miejsce w wojskach lądowych pierwszej połowy lat pięćdziesiątych, zasady wykorzystania korpusów w działaniach bojowych oraz problemy z zapewnieniem uzbrojenia i wyposażenia wojsk. Oprócz tych zasadniczych wątków, analizuję w sposób skrótowy, lecz niezbędny dla zrozumienia całości: genezę ogniwa korpuśnego w systemie dowodzenia i kierowania wojskami, organizację i użycie radzieckich i polskich korpusów w drugiej wojnie światowej, planowanie wojenne w latach 1945-1949, problemy kadrowe w wojskach lądowych oraz inne problemy, których analiza jest konieczna dla jasności wywodu.

Temat dysertacji został sformułowany w Katedrze Historii Sztuki Wojennej AON i wynikał z profilu badawczego katedry oraz potrzeb dydaktycznych. Wybór tematu wydaje się w pełni uzasadniony, ponieważ zawarta w nim problematyka nie doczekała się jak dotąd pełnego opracowania. Opinie i oceny na temat organizacji wojsk lądowych w latach pięćdziesiątych, prezentowane w literaturze, nie zawsze są trafne i najczęściej słabo podbudowane materiałem empirycznym. W odniesieniu do

powojennej historii Wojska Polskiego nadal pozostaje wiele niezrealizowanych postulatów badawczych[1]. Przedłożona praca stanowi realizację jednego z nich.

Praca w zdecydowanej większości opiera się na materiałach źródłowych. Literatura (nieliczna) stanowiła jedynie niewielkie uzupełnienie oraz służyła jako materiał porównawczy przy konstruowaniu tekstu. Z tego względu w pracy dominuje rekonstrukcja zdarzeń (faktów historycznych) w formie opisu i narracji historycznej. Dopiero na tej podstawie została zaprezentowana próba analizy i wnioskowania. W badaniach i procesie wnioskowania zastosowanie miały głównie metody historyczne. Interpretacja zebranego materiału faktograficznego (kojarzenie faktów, ich weryfikacja i dążenie do sprawdzenia trafności hipotezy naukowej) opierała się na przyczynowo-skutkowym ustalaniu związków logicznych (relacji) między faktami. Stosunkowo ostrożne wnioskowanie wydaje się uzasadnione wobec niemożności przebadania całości obszernych i rozproszonych materiałów archiwalnych.

Układ treści został uwarunkowany przedmiotem i celem badań, znajdującym odzwierciedlenie w przyjętym planie pracy. Zasadniczym czynnikiem, który wpłynął na konstrukcję pracy, był fakt, że w wojskach lądowych występowały korpusy dwojakiego rodzaju – piechoty i wojsk pancernych. Ze względu na zasadnicze różnice w organizacji i zadaniach, wykonywanych w działaniach bojowych, oba typy korpusów wymagały odrębnego omówienia. Praca składa się z wstępu, pięciu rozdziałów, aneksu i załączników.

Rozdział pierwszy, zatytułowany *Metodologiczne podstawy badań*, zawiera uzasadnienie wyboru tematu i przyjętej cezury czasowej, omówienie zakresu badań, celu rozprawy a także głównego problemu badawczego i problemów szczegółowych. W rozdziale tym sformułowana została także hipoteza naukowa i hipotezy

---

[1] Por. m.in. K. Sobczak, *Stan i perspektywy badawcze w dziedzinie historii wojskowej*, w: *Studia z historii historiografii wojskowej* (materiały z konferencji naukowej nt. „Historia wojskowa – osiągnięcia i potrzeby badawcze", która odbyła się w dn. 26 maja 1988 r.), cz. 2, Warszawa 1989, s. 5, 27-36; L. Wyszczelski, *Działalność naukowo-wydawnicza Akademii Obrony Narodowej – stan i plany na przyszłość*, w: *Stan i perspektywy rozwoju historii wojskowej w Polsce, III Ogólnopolskie Forum Historyków Wojskowych, Toruń, 5-6 grudnia 1996 r.*, Toruń 1997, s. 31-36.

szczegółowe oraz omówione metody badań naukowych i przebieg procedury badawczej.

Rozdział drugi stanowi wprowadzenie do zasadniczego tematu. W trzech podrozdziałach zostały omówione: znaczenie podstawowych pojęć, rodowód korpusu jako struktury organizacyjnej wojsk lądowych, radzieckie i polskie korpusy w czasie drugiej wojny światowej (jako wzory organizacji korpusów w latach 1949-1956) a także plany reorganizacji wojsk lądowych w latach 1945-1949 z uwzględnieniem miejsca i roli korpusów. Korpusy, występujące w piechocie i w wojskach pancernych, zostały omówione łącznie, ponieważ w tym rozdziale zasadniczym celem było pokazanie ogólnych zasad organizacji i trendów rozwojowych korpusów.

Rozdział trzeci, najobszerniejszy, zawiera analizę korpusów piechoty (armijnych) w latach 1949-1956. W rozdziale tym zarysowane zostało nieco szersze tło zjawisk w siłach zbrojnych w latach pięćdziesiątych, nieodzowne dla wyjaśnienia istoty podejmowanych działań. Ma on układ rzeczowo-chronologiczny i składa się z trzech podrozdziałów. W pierwszym podrozdziale został omówiony proces tworzenia korpusów, etapy przekształcania ich struktur organizacyjnych, problemy kadrowe i kompetencje dowództw korpusów. W podrozdziale drugim zostały omówione problemy uzbrojenia i wyposażenia, ze szczególnym uwzględnieniem motoryzacji wojsk. W podrozdziale trzecim, poświęconym użyciu korpusów na ewentualnym polu walki, zostały omówione elementy sztuki operacyjnej i taktyki dotyczące korpusów piechoty a także szkolenie praktyczne.

W rozdziale czwartym poddano analizie korpusy pancerne (zmechanizowane). Rozdział ten ma taki sam układ jak rozdział poprzedni. W rozdziale tym zostały pominięte (lub jedynie wspomniane) problemy ogólne wojsk lądowych, opisane już w rozdziale trzecim. Ponadto korpusów pancernych było mniej niż korpusów piechoty (KP – 6, KPanc – 2).

Każdy rozdział został zakończony wnioskami, wynikającymi z prezentowanego materiału. W rozdziale piątym zostało zawarte podsumowanie, sumaryczne wnioski oraz ocena realizacji celu badań. W ocenie tej omówiony został stopień rozwiązania problemu głównego i problemów szczegółowych, weryfikacja hipotezy głównej

i hipotez szczegółowych oraz ustalenia, wnoszące nowe treści do stanu wiedzy o Wojsku Polskim w latach pięćdziesiątych.

Praca została uzupełniona aneksem i 27 załącznikami, pozwalającymi lepiej udokumentować treści, zawarte w poszczególnych rozdziałach i szczegółowo przedstawić strukturę organizacyjną korpusów w poszczególnych etapach ich reorganizacji. W załącznikach zostały umieszczone te tabele, zestawienia, schematy i instrukcje, które ze względu na swoją objętość naruszałyby zwartość tekstu i utrudniałyby odbiór treści.

W celu zaakcentowania i lepszego zobrazowania niektórych problemów zamieściłem szereg cytatów z dokumentów archiwalnych lub publikacji. Podobnie postąpiłem w przypadkach, gdy treści zawarte w dokumentach wydawały się wątpliwe lub kontrowersyjne. W cytatach nie zostały dokonane żadne poprawki błędów ortograficznych, gramatycznych, stylistycznych i innych. Zachowana została pisownia oryginału co, jak się wydaje, lepiej oddaje atmosferę czasów opisywanych w rozprawie.

Tłumaczenia, głównie z języka rosyjskiego, wykonałem we własnym zakresie. W przypadkach wątpliwych, w nawiasach podałem wyrazy w języku oryginału.

Mam świadomość, że praca jest jednym z wielu możliwych wariantów rozwiązania problemu badawczego. Możliwe też, że inny sposób zaprezentowania materiału okazałby się lepszy i bardziej komunikatywny. Mam również świadomość niedostatków prezentowanej pracy. Nie we wszystkich zagadnieniach udało mi się przedstawić pełnię zjawisk, jakie miały miejsce w latach pięćdziesiątych. Być może niektóre zagadnienia potraktowane zostały zbyt szczegółowo, inne zbyt ogólnikowo.

Mając świadomość ryzyka, związanego z wyborem sposobu rozwiązania problemu badawczego, uważam jednak, że praca umożliwi czytającemu poznanie problematyki organizacji wojsk, zagadnień dotyczących uzbrojenia, wyposażenia i użycia związków taktycznych w działaniach wojennych. W sumie praca powinna wnieść pewne nowe elementy do stanu wiedzy historycznej o Wojsku Polskim w okresie powojennym.

Rozdział 1. METODOLOGICZNA PODSTAWA BADAŃ

1.1. Sformułowanie przedmiotu i celu badań (uzasadnienie wyboru tematu)

Wojsko Polskie zostało utworzone z sił zbrojnych, sformowanych w Związku Radzieckim, w niewielkim stopniu uzupełnionych byłymi partyzantami z lewicowego podziemia zbrojnego, którzy nie znaleźli się w szeregach MO i MBP, po zakończeniu II wojny światowej także żołnierzami powracającymi z Zachodu. Wojsko, podobnie jak całe społeczeństwo, poddane zostało procesowi generalnych przewartościowań, związanych z ustrojem, jaki w Polsce został wprowadzony. Jednocześnie wojsko zostało podporządkowane partii komunistycznej i włączone do działań mających na celu utrwalenie jej władzy. Okres walki o władzę trwał do 1947 roku i w tym czasie nie prowadzono prac nad rozbudową i modernizacją wojska, choć pewne koncepcje i plany były opracowywane. Dopiero w końcu lat czterdziestych zostały zaplanowane i zapoczątkowane zmiany organizacyjne na dużą skalę. Miały one doprowadzić do przemiany Wojska Polskiego w siłę zbrojną, zdolną do funkcjonowania w czasie pokoju oraz do szybkiego rozwinięcia na czas wojny. Przedsięwzięcia organizacyjne zostały połączone z działaniami na rzecz modernizacji uzbrojenia poprzez import oraz zwiększenie produkcji przemysłu zbrojeniowego. Jednocześnie rozpoczęto na wielką skalę proces zmian dyslokacyjnych. W planach zamierzeń organizacyjnych i dyslokacyjnych znalazły się również przedsięwzięcia dotyczące utworzenia korpusów w wojskach lądowych.

Pomimo upływu wielu lat, historia Wojska Polskiego w latach 1945-1956, nie doczekała się opracowania. Stosunkowo szeroko opracowany został okres do 1947 r., choć i w tym zakresie pozostało wiele dziedzin do zbadania. Więcej też jest prac na temat spraw i działań nie związanych z zasadniczymi funkcjami sił zbrojnych, np. „*walka ze zbrojnym podziemiem*", lub „*udział wojska w życiu społeczno-politycznym*". Lata późniejsze w historiografii to niemal biała plama. W zasadzie nie są opracowane takie kwestie jak organizacja wojsk, sztuka wojenna i inne dziedziny zasadniczej działalności wojska.

Przyczyny takiego stanu są złożone. Na podstawie przeprowadzonych badań uważam, że najważniejszą przyczyną był fakt, iż decyzje podjęte w końcu lat czterdziestych w zakresie organizacji wojsk, ich modernizacji, dyslokacji i planów użycia na wypadek wojny, obowiązywały do 1990 r. – stanowiły więc tajemnicę państwową. Niedopuszczalna była więc jakakolwiek publikacja na ten temat. Inną przyczyną było, jak się wydaje, uwikłanie Wojska Polskiego w działania polityczne, w tym w uczestnictwo w systemie komunistycznej propagandy i represji wobec przeciwników. Represje były stosowane wewnątrz wojska, wobec oficerów, uznanych z różnych względów za „*niepewnych politycznie*", były też kierowane na zewnątrz, przeciwko ludności cywilnej[1]. Fakty te, nie świadczące najlepiej o wojsku, stanowiły istotną barierę w badaniach i rzetelnym opisie wydarzeń. Inną jeszcze przyczyną była trudność wynikająca z rozległości problematyki. Praktycznie przebadanie archiwów i opracowanie historii wojska przekracza możliwości jednego badacza. Badania takie powinny być raczej prowadzone przez zespół historyków.

Na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych w Wojskowym Instytucie Historycznym (WIH) powołano kilkudziesięcioosobowy zespół badawczy, składający się nie tylko z historyków, z zadaniem opracowania powojennej historii Wojska Polskiego. Przedsięwzięcia stanu wojennego spowodowały, że wielu oficerów odeszło do innych zadań i praca została zaniechana. Pomimo prób odtworzenia zespołu, badań nie udało się w pełni zakończyć. Efektem pracy zespołu są maszynopisy pod roboczymi tytułami *Dzieło I* i *Dzieło II*. Z przyczyn, o których już była mowa, dzieło zostało utajnione i nie jest powszechnie dostępne. Nie zawiera ono analizy wielu zasadniczych

---

[1] Armia była ważnym elementem kontroli i dyscyplinowania społeczeństwa. Represje, w których główną rolę odgrywała Informacja (kontrwywiad wojskowy), dotknęły wiele grup społecznych. Rozpracowywano operacyjnie członków Armii Krajowej, Batalionów Chłopskich, członków ugrupowań związanych ze Stronnictwem Narodowym oraz byłych żołnierzy PSZ na Zachodzie. Rozpracowywano Kościół Katolicki i kościoły innych wyznań, a od kwietnia 1947 r. także Ukraińską Powstańczą Armię (UPA). Główny Zarząd Informacji prowadził też działania przeciwko legalnie działającym partiom politycznym, głównie Polskiemu Stronnictwu Ludowemu (PSL), a od 1946 r. również przeciwko sojuszniczej Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS) w celu niedopuszczenia jej do zdobycia wpływów w wojsku. Por. m.in. W. Tkaczew, *Powstanie i działalność organów informacji WP w latach 1943-1948. Kontrwywiad wojskowy*, Warszawa 1994, s. 172-208; A. Paczkowski, *Pół wieku dziejów Polski 1939-1989*, Warszawa 1998, s. 262-264. A. Paczkowski, *Z czarnej księgi komunizmu. System represji w Polsce 1944-1989*, „Rzeczpospolita" 1997, dodatek tygodniowy nr 51 (258), z dn. 13-14 grudnia 1998 r.

dziedzin, np. organizacji wielkich jednostek (korpusów, dywizji), oceny zasad sztuki wojennej ani planów wojennych, obowiązujących w WP po wojnie.

Przedstawione uwarunkowania stanowiły inspirację do podjęcia badań w tej dziedzinie. Niezależnie od osobistych zainteresowań, temat badań w brzmieniu *Korpusy wojsk lądowych Wojska Polskiego w latach 1949-1956* został określony i sprecyzowany w trakcie seminariów doktoranckich w Katedrze Historii Sztuki Wojennej. Wynikał on z profilu badawczego katedry i ukierunkowania badań na sztukę wojenną w czasach najnowszych. Za tematem przemawiały także potrzeby procesu dydaktycznego, gdzie historia najnowsza WP ma swoje miejsce.

Ramy chronologiczne określone w temacie zostały dobrane trafnie. Korpusy zostały powołane w 1949 r. i po wielu reorganizacjach i zmianach zostały w 1956 r. rozwiązane. Do 1957 r. pozostał tylko jeden korpus pancerny, lecz niebawem (wiosną 1957 r.) także w stosunku do niego zapadła decyzja o rozwiązaniu.

Zasadniczym celem badań była ocena trzech głównych dziedzin:

- zasadności wprowadzenia szczebla korpuśnego do struktur wojsk lądowych,
- przemian strukturalno-organizacyjnych korpusów,
- zasad wykorzystania korpusów w działaniach bojowych.

Cel badań warunkował ścisłe sprecyzowanie przedmiotu badań oraz ograniczenia badawcze. Aby osiągnąć cel badań, uznałem za uzasadnione zbadanie i przeanalizowanie podstawowych pojęć, genezy korpusów i procesu kształtowania się ich roli w działaniach bojowych. Przedstawienie organizacji i zasad użycia korpusów wymagało, dla lepszego osadzenia w realiach, analizy niektórych innych dziedzin działalności Wojska Polskiego, w tym m.in. planów przebudowy WP, problemów kadrowych oraz problemów uzbrojenia i wyposażenia. Na tym tle przedstawiony został proces przemian korpusów oraz tych zasad nauki i sztuki wojennej, które miały wpływ na przygotowywania korpusów do działań bojowych.

Ze względu na obszerną tematykę, pominięte zostały takie problemy, jak np. plany mobilizacyjne, wyszkolenie, stan moralno-polityczny, dyscyplina, zaopatrzenie kwatermistrzowskie, zaopatrzenie techniczne, działalność poszczególnych służb, sprawy kulturalno-oświatowe i inne.

Tak określony przedmiot badań jest zgodny z założeniami, przedstawionymi w koncepcji rozprawy, zatwierdzonej w trakcie otwarcia przewodu doktorskiego.

1.2. Ocena źródeł i literatury

Źródła drukowane są stosunkowo nieliczne. W pracy wykorzystałem t. I zbioru dokumentów *Organizacja i działania bojowe ludowego Wojska Polskiego w latach 1943-1945. Wybór materiałów źródłowych* (Warszawa 1958) oraz *Wojsko Polskie na froncie wschodnim 1943-1945. Wybór materiałów źródłowych* (Warszawa 1994).

Specyfika pracy determinowała wykorzystanie zasobów Centralnego Archiwum Wojskowego (CAW). Archiwalnych materiałów źródłowych do powojennej historii wojska jest bardzo dużo i ich przebadanie w krótkim czasie nie jest możliwe. W trakcie pracy dokonałem więc wyboru materiałów najbardziej wartościowych pod kątem opisywanych problemów. Szczególnie cenne dla przygotowywanego tematu okazały się zespoły akt Gabinetu MON, Sztabu Generalnego WP, Dowództwa Wojsk Lądowych oraz kolekcja etatów (spis 1544/73) i kolekcja rozkazów (spis 1545/73).

Zasoby te zostały dotąd opracowane w niewielkim stopniu. Są dostępne w formie spisów akt przekazywanych do archiwum. W zdecydowanej większości mają one postać zszytych teczek, co z jednej strony ułatwia korzystanie z nich, z drugiej niejednokrotnie utrudnia (np. odczytywanie danych umieszczonych przy lewym marginesie). Niektóre dokumenty dotyczące jednej kwestii rozproszone są po różnych teczkach. Często znajdują się w aktach nie powiązanych tematycznie z dziedziną, której dotyczą. Nawet dyrektywy i rozkazy organizacyjne nie stanowią kompletnego zbioru.

Charakterystyczną cechą zachowanych materiałów archiwalnych jest bardzo mała ilość dokumentów uzasadniających podejmowane przedsięwzięcia, np. memoriałów, notatek, analiz, dyrektyw, itp., co wyraźnie utrudnia interpretację faktów. Innym utrudnieniem jest bardzo duża liczba poprawek, także w dokumentach najwyższej rangi. Adnotacje i poprawki sporządzano z reguły kolorowymi kredkami lub piórem bezpośrednio na dokumentach, często bez podania podstawy prawnej i przyczyny zmian, wobec czego trudno jest ustalić dlaczego zmiany zostały wprowadzone i czy były re-

alizowane. Na niektórych dokumentach dokonano nawet po kilkadziesiąt poprawek, na skutek czego stały się one mało czytelne.

Znaczna liczba dokumentów została sporządzona w języku rosyjskim, co dodatkowo utrudniało prowadzenie badań. Charakterystyczną cechą było również niepoprawne, fonetyczne tłumaczenie tekstów z języka rosyjskiego, przy sporządzaniu dokumentów w języku polskim, jak np. „dywizja motopiechoty" (dywizja piechoty zmotoryzowanej) czy „miechkorpusy" (korpusy zmechanizowane).

W czasie ćwiczeń korzystano z map radzieckich, w których na ziemiach należących przed 1945 r. do Niemiec, nazwy miejscowości zapisano po rosyjsku w brzmieniu niemieckim. W dokumentach sporządzanych po polsku nazwy te spolszczano fonetycznie z rosyjskiego, co dodatkowo je zniekształcało. Taka praktyka wręcz uniemożliwiała, w przypadku małych miejscowości, ich zlokalizowanie i ustalenie poprawnej nazwy.

Dostępne źródła archiwalne mają charakter jednostronny. Zostały sporządzone przez oficerów, którzy planowali i organizowali przekształcenia strukturalno-organizacyjne, realizowali je lub przynajmniej w nich uczestniczyli. Oficerowie ci, często bez wykształcenia na odpowiednim poziomie, aprobowali i wykonywali nałożone zadania bez wyrażania własnego zdania. Ponadto dostęp do pełnych materiałów był ograniczony do wąskiego grona oficerów, brak też było danych o zasadach organizacji innych armii. Dlatego niewielu oficerów miało pełną wiedzę i potrafiło wyrazić własną opinię na temat wprowadzanych przedsięwzięć. W warunkach podejrzliwości, kontroli i cenzury nikt też nie mógł artykułować poglądów różniących się od oficjalnych. Niemożliwość skonfrontowania w trakcie badań istniejących źródeł z materiałami o innej proweniencji wymuszała znaczny krytycyzm podczas korzystania z nich i ostrożność przy formułowaniu wniosków.

Odrębnego omówienia wymaga literatura przedmiotu. Literatury, dotyczącej najnowszej historii WP w zakresie organizacji i sztuki wojennej jest bardzo mało. Literatura historyczna okresu powojennego obciążona jest ponadto wieloma wadami, wynikającymi głównie z podporządkowania potrzebom bieżącej walki politycznej, dlatego wymaga ona pewnej ostrożności przy korzystaniu.

Z opracowań, jakie ukazały się w okresie PRL, w przygotowaniu dysertacji przydatne okazały się pozycje: I. Błagowieszczańskiego, *Dzieje 1 Armii Polskiej w ZSRR maj-lipiec 1944 r.* (Warszawa 1972), W. Jurgielewicza *Organizacja ludowego Wojska Polskiego (22.VII.1944-9.V.1945)* (Warszawa 1968), K. Frontczaka *Siły zbrojne Polski Ludowej. Przejście na stopę pokojową 1945-1947* (Warszawa 1974) i F. Skibińskiego *Wojska pancerne w II wojnie światowej* (Warszawa 1982). Pomocne okazały się również prace: J. Ławskiego *Ochrona granic Polski Ludowej 1945-1948* (Warszawa 1974), I. Bluma *Z dziejów Wojska Polskiego w latach 1945-1948* (Warszawa 1960) oraz C. Nowickiego, *Służba samochodowa ludowego Wojska Polskiego 1943-1966* (Warszawa 1975).

W mniejszym lub niewielkim stopniu okazały się pomocne prace popularnonaukowe, wydawane z okazji kolejnych rocznic Wojska Polskiego. Wymienię tu m.in. następujące książki: M. Anusiewicz, Cz. Czarnogórski, *XXV lat ludowego Wojska Polskiego* (Warszawa 1968), H. Bajkowski, *Wojsko socjalistycznej ojczyźnie* (Warszawa 1978), H. Kacała, *Kształt ludowego wojska 1943-1972* (Warszawa 1972), J. Koliński, *Ludowe WP 1943-1973* (Warszawa 1974), R. Smulczyński, *20 lat ludowego Wojska Polskiego* (Warszawa 1963), *W XV lecie ludowego Wojska Polskiego*, oprac. Z. Saffon (Warszawa 1958), S. Zwoliński, *Ludowe Wojsko Polskie 1943-1983* (Warszawa 1983).

Głównie dla celów szkoleniowych w latach pięćdziesiątych opracowano wiele podręczników i wydawnictw fachowo-wojskowych z dziedziny sztuki wojennej, przede wszystkim na temat prowadzenia działań bojowych przez korpus, armię i front. Ich tytuły daje się ustalić na podstawie materiałów archiwalnych. Wydawnictwa te, w większości niejawne, zostały zniszczone, nie są więc dostępne. Podobny los spotkał co najmniej kilkadziesiąt niejawnych podręczników radzieckich, otrzymanych w 1949 i 1950 r. ze Sztabu Generalnego Armii Radzieckiej.

Starałem się wykorzystać do przygotowania rozprawy literaturę emigracyjną dotyczącą historii najnowszej. Niestety i ona, choć znacznie bardziej obiektywna, często podporządkowywana była celom działalności politycznej. Z tego m.in. względu wiele

w niej przejaskrawień[2]. Pomocne w przygotowaniu rozprawy okazały się następujące pozycje teoretyków i historyków zachodnich: J. F. C. Fuller, *The Conduct of War 1789-1961* (London 1961) i tegoż autora *Druga wojna światowa 1939-1945* (Warszawa 1958), M. Howard, *War in European History* (London, Oxford, New York 1976), Ph. Masson, *Historia Wehrmachtu 1939-1945* (Warszawa 1995), R. A. Raack, *Polska i Europa w planach Stalina* (Warszawa 1997), E. Topisch, *Wojna Stalina* (Warszawa 1996) oraz *Zur Geschichte der europaischen Volksarmeen*, Herausgeben von Peter Gosztony (Hohwacht 1976).

Podobnymi wadami, jak emigracyjna, obarczona jest literatura powstała w okresie PRL w podziemnych wydawnictwach niezależnych. Literatury dotyczącej powojennych dziejów WP jest zresztą bardzo mało i nie ma ona dostatecznego oparcia na bazie źródłowej, gdyż materiały archiwalne były dla autorów niedostępne. Przykładem takiej pozycji, wydanej w podziemiu i wznowionej po 1990 r. jest praca W. Roszkowskiego (Albert Andrzej), *Historia Polski 1914-1990* (Warszawa 1992)[3].

Duże znaczenie dla przygotowywanej rozprawy miały radzieckie opracowania z dziedziny historii Armii Radzieckiej, nauki i sztuki wojennej. Zaliczyć do nich można: А. А. Бабоков, *Вооруженные силы СССР после войны (1945-1986 г.)* (Москва 1987), *История Великой Отечественной войны Советского Союза 1941-1945*, т. I, III, VI, (Москва 1963-1964), С. Н. Козлов, М. В. Смирнов, И. С. Базь, П. А. Сидоров, *О советской военной науке* (Москва 1964), *50 лет Вооруженных Сил СССР* (Москва 1968) oraz *Военная стратегия*, ред. В. Д. Соколовский (Москва 1962).

Po 1990 r. ukazało się kilka pozycji literatury o znacznie większej wartości, i co równie ważne, różnorodnej. W dalszym ciągu jednak daleko w niej do pełnego obiektywizmu w ocenie zdarzeń, ponieważ nie znikły podziały polityczne, mające wpływ na

---

[2] Por. m. in. wstęp do książki *Za kulisami bezpieki i partii. Józef Światło ujawnia tajniki partii, reżymu i aparatu bezpieczeństwa*, Warszawa 1990.

[3] Praca ta, w części dotyczącej WP w latach pięćdziesiątych, zawiera wiele błędów. Zarówno przytoczone fakty, jak i ich interpretacja nie znalazły potwierdzenia w trakcie badań. Podobna sytuacja ma miejsce w podręcznikowych wydaniach dotyczących powojennej historii Polski.

pisarstwo historyczne, szczególnie dotyczące okresu PRL[4]. Z kilku prac opartych na materiałach źródłowych w opracowaniu rozprawy przydatna okazała się E. J. Nalepy *Oficerowie Armii Radzieckiej w Wojsku Polskim 1943-1968* (Warszawa 1995). W mniejszym stopniu, gdyż nie dotyczą bezpośrednio tematu rozprawy, pomocne były: W. Tkaczewa *Powstanie i działalność organów informacji WP w latach 1943-1948. Kontrwywiad wojskowy* (Warszawa 1994), A. Paczkowskiego *Pół wieku dziejów Polski 1939-1989* (Warszawa 1998), E. Kospatha-Pawłowskiego *Wojsko Polskie na Wschodzie 1943-1945* (Pruszków 1993), Cz. Grzelaka, H. Stańczyka, S. Zwolińskiego, *Bez możliwości wyboru. Wojsko Polskie na froncie wschodnim 1943-1945* (Warszawa 1993). Niezwykle pomocne dla naświetlenia sytuacji kadrowej WP okazały się prace J. Poksińskiego *„TUN". Tatar - Utnik - Nowicki* (Warszawa 1992), *Victis honos* (Warszawa 1994) oraz *My sędziowie nie od Boga* (Warszawa 1996).

Bardzo pomocne w przygotowaniu rozprawy były artykuły polskie i radzieckie, dotyczące organizacji, uzbrojenia i wyposażenia wojsk. Najbardziej cenne okazały się artykuły z „Bellony", „Myśli Wojskowej", „Wojskowego Przeglądu Historycznego", a wśród czasopism obcojęzycznych „Военная Мысль" i „Военно Исторический Журнал".

Do pomocnych pozycji literatury zaliczyć można również materiały z konferencji i sympozjów, np.: *40 lat ludowego Wojska Polskiego*, red. komitet, (Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, Łódź 1984), *II Konferencja Naukowo-Teoretyczna Akademii Sztabu Generalnego. Referat nr 1 „Niektóre zagadnienia radzieckiej nauki wojennej"* (Rembertów 1955), a także *Polska 1944/45-1989. Studia i materiały I*, (Warszawa 1995).

Cennym uzupełnieniem materiału archiwalnego stały się opracowania niepublikowane, głównie prace doktorskie, dotyczące historii Wojska Polskiego. W opracowaniu rozprawy zostały wykorzystane: W. Chrzanowskiego *Operacyjno-taktyczne szkolenie ogólnowojskowych dowództw i sztabów ludowego Wojska Polskiego w latach 1945-*

---

[4] Por. m.in. *Dyskusja nad historią PRL*, K. Kersten i J. Eisler, w: *Polska 1944/45-1989. Studia i materiały I*, Warszawa 1995, s. 7-8, 14-16.

1955, (1978), Z. Matuszaka *Dywizja pancerna – rozwój struktur organizacyjnych i wykorzystanie w działaniach bojowych (studium wojskowo-historyczne)*, (1990) i inne.

1.3. SFORMUŁOWANIE PROBLEMU NAUKOWEGO

W trakcie pracy nad tematem i przedmiotem badań został sformułowany główny problem badawczy i problemy szczegółowe w następującym brzmieniu:

Główny problem badawczy:

Czy, a jeśli tak to w jakim stopniu zmiany organizacyjne w wojskach lądowych, w tym wprowadzenie dowództw korpusów, w latach 1949-1956 przyczyniły się do zwiększenia zdolności bojowej sił zbrojnych?

Szczegółowe problemy badawcze

a) Jakie poglądy teoretyczne legły u podstaw zmian organizacyjnych?

b) W jakim celu powołano dowództwa korpusów?

c) Jakie były plany rozbudowy sił lądowych w ramach ogólnego planu rozwoju sił zbrojnych?

d) Jak przebiegało formowanie dowództw korpusów?

e) Jaka była organizacja, kompetencje i zakres działania dowództw i sztabów korpusów?

f) Jak funkcjonowały i jak się zmieniały organy dowodzenia korpusów oraz związki taktyczne wchodzące w skład korpusów?

g) Jakie były koncepcje i plany użycia korpusów w działaniach bojowych?

h) Jakie okoliczności wpłynęły na rozwiązanie korpusów?

Przedstawione problemy badawcze wyczerpują zakres badań, niezbędny do opracowania tematu. Takie postawienie problemu badawczego okazało się trafne zarówno pod względem stanu wiedzy, precyzji sformułowania, jak i przyjętych założeń.

1.4. Postawienie hipotezy naukowej

W trakcie badań, które zostaną szczegółowo omówione w rozdz. 1.6., sformułowana została hipoteza naukowa. Dochodzenie do niej miało charakter stopniowy. Na początku została określona wstępna hipoteza robocza. Następnie, po przestudiowaniu literatury przedmiotu i wstępnej kwerendzie źródeł archiwalnych możliwe było sformułowanie hipotezy roboczej, która została sprecyzowana po przeprowadzeniu pełnych badań źródłowych i sformułowana jako hipoteza naukowa. Kolejne wersje hipotezy były oparte na coraz bogatszym materiale faktograficznym i, co za tym idzie, miały coraz większy stopień prawdopodobieństwa. Postawienie wstępnej hipotezy roboczej już na początku procesu ułatwiało dalsze poszukiwania i umożliwiało osiąganie coraz pełniejszego obrazu przedmiotu badań.

Fakty stwierdzone na podstawie literatury i częściowych badań archiwalnych, m.in. brak w większości armii innych państw w czasie pokoju związków większych niż dywizja oraz fakt rozwiązania wszystkich korpusów w 1956 i 1957 r., skłaniały do wniosku, że szczebel korpuśny w latach 1949-1956 mógł być niepotrzebny. Dlatego wstępna hipoteza robocza została określona następująco: **Utworzenie i utrzymywanie korpusów wojsk lądowych Wojska Polskiego w latach 1949-1956 nie było w pełni uzasadnione**.

Dalsze badania, szczególnie poznanie planów rozbudowy i użycia Wojska Polskiego (jako armii masowej, przeznaczonej do działań zaczepnych) skłoniło do weryfikacji i uściślenia hipotezy. Powstawały wątpliwości. Po pierwsze – czy w warunkach kraju średniej wielkości, jakim była Polska i w warunkach dość niskiego dochodu narodowego, zniszczonego przemysłu i powszechnego zubożenia społeczeństwa, tworzenie w czasie pokoju tak dużych związków taktyczno-operacyjnych jak korpusy było uzasadnione. Po drugie – czy liczba dywizji (niewielka), jaka istniała w Wojsku Polskim, uzasadniała utworzenie dodatkowego, pośredniego szczebla dowodzenia między armią a dywizją. Można było przewidzieć, że tworzenie korpusów napotka na trudne do przezwyciężenia bariery.

Dlatego ostatecznie sformułowana hipoteza naukowa brzmi: **Potrzeby obronności państwa polskiego w latach 1949-1956 nie wymagały wprowadzenia i utrzymywania w wojskach lądowych Wojska Polskiego korpuśnego szczebla dowodzenia**.

Hipoteza naukowa cechuje się dużym stopniem uogólnienia i wymaga uściślenia w postaci hipotez szczegółowych. Hipotezy te zostały sformułowane następująco:

- Zasady organizacji wojsk, przyjęte powszechnie w większości krajów europejskich, nie przewidywały tworzenia na czas pokoju, w małych i średnich armiach (przy niewielkiej liczbie dywizji), korpuśnego szczebla dowodzenia;
- Korpusy zostały utworzone m.in. na skutek zastosowania wzorów organizacji wojsk ze Związku Radzieckiego, gdzie występował szczebel korpusu;
- Możliwości gospodarcze i finansowe państwa oraz wynikające z nich ograniczenia w siłach zbrojnych, a także zasoby kadrowe (niewielka liczba oficerów i podoficerów o wysokich kwalifikacjach), jak również sprzętowe nie pozwalały na tworzenie znacznej liczby nowych wielkich jednostek;
- Korpusy o strukturze dwudywizyjnej (KPiech, KPanc, KZ) były zbyt słabe aby skutecznie prowadzić walkę;
- Plany użycia wojsk lądowych Wojska Polskiego były częścią planów i przygotowań państwa radzieckiego do ewentualnej wojny;
- W końcu lat czterdziestych i pięćdziesiątych nie było wyraźnych symptomów zagrożenia bezpieczeństwa państwa, które uzasadniałyby tak intensywną rozbudowę Wojska Polskiego, w tym także sformowanie korpusów piechoty (armijnych) i korpusów pancernych (zmechanizowanych) już w czasie pokoju;
- Zasady nauki i sztuki wojennej zostały do WP przeniesione z Armii Radzieckiej. W pierwszej połowie lat pięćdziesiątych zasady te (m.in. tworzenie wielkich zgrupowań na wybranych odcinkach – „masowanie") były przestarzałe i wymagały weryfikacji (nie uwzględniały broni jądrowej);
- Korpusy były organizowane i przygotowywane do prowadzenia działań zaczepnych na północno-zachodnim teatrze działań wojennych. Obrona (głównie obrona wybrzeża morskiego) uwzględniana była w niewielkim stopniu.

1.5. METODY, TECHNIKI I NARZĘDZIA BADAWCZE

Problematyka merytoryczna pracy zobligowała do wyboru metod badawczych, wspólnych zarówno dla nauk wojskowych, jak i nauk humanistycznych.

Najbardziej odpowiadające potrzebom okazało się zastosowanie następujących metod:

Metody empirvczne:

- przestudiowanie i krytyczna analiza literatury,
- kwerenda materiałów archiwalnych, ich selekcja i krytyczna ocena;

Metody teoretvczne:

- metoda indukcyjna (bezpośrednia),
- metoda dedukcyjna (pośrednia),
- analiza,
- synteza,
- abstrahowanie,
- analogia (metoda porównawcza).

Badanie materiałów archiwalnych prowadzące do bezpośredniego ustalania faktów, stało się podstawową i zasadniczą metodą empiryczną. Źródłami były materiały archiwalne, zgromadzone w Centralnym Archiwum Wojskowym i opisane w rozdziale 1.2. oraz niekiedy relacje uczestników wydarzeń. Metoda ta posłużyła do uzyskania informacji szczegółowych o przebiegu reorganizacji sił zbrojnych, zasadach sztuki wojennej i sposobach przygotowania wojsk na wypadek wojny. Kwerenda dokumentów i ich krytyczna ocena pozwoliły ustalić istotne fakty, uporządkować je chronologicznie i rzeczowo, pogrupować, ustalić wzajemne powiązania, wyselekcjonować najistotniejsze i na tej podstawie zrekonstruować przebieg zdarzeń.

Dopiero po przeprowadzeniu badań archiwalnych mogły zostać wykorzystane metody teoretyczne, jako narzędzia wnioskowania, uogólnienia i weryfikacji hipotezy naukowej.

Już w fazie badań archiwalnych zastosowanie znalazła metoda analizy, polegająca na szczegółowym rozbiorze planów zadaniowych, procesów reorganizacyjnych i pojedynczych przedsięwzięć na poszczególne elementy składowe i fazy realizacyjne.

Zasadniczą metodą wnioskowania uogólniającego było wnioskowanie indukcyjne (indukcja), pozwalające na sformułowanie twierdzeń o znacznym stopniu ogólności (faktów naukowych). Wnioskowanie to (od szczegółu do ogółu) ma walor niezawodności, dlatego jego zastosowanie było najbardziej celowe do opracowania rozprawy. Było ono stosowane z dużą ostrożnością i umiarem, ze względu na opisany wcześniej charakter źródeł i literatury.

Równolegle z wymienionymi metodami użyte zostały inne metody teoretyczne (metody wnioskowania). W różnym stopniu przydatne okazały się: synteza, dedukcja, abstrahowanie i analogia.

Metoda dedukcyjna, czyli wnioskowanie od ogółu do szczegółu, stosowana była w mniejszym zakresie, jako metoda uzupełniająca. Ze względu na niewielką wiedzę naukową w badanej dziedzinie, nie mogła się ona stać podstawą pewnego wnioskowania. Każdorazowo wydedukowane wnioski podlegały zbadaniu i potwierdzeniu w źródłach. Dedukcja ułatwiła proces badawczy poprzez wskazanie kierunków dalszych poszukiwań. W większości przypadków wnioski wyciągnięte na podstawie dedukcji okazały się trafne.

W trakcie opracowania dysertacji zastosowanie znalazła również metoda syntezy. Pozwoliła ona na sformułowanie twierdzeń o charakterze ogólnym. Syntetyzowanie było konieczne, szczególnie w końcowej redakcji pracy i uzasadnieniu hipotezy naukowej.

Abstrahowanie pozwoliło wyeliminować fakty nieistotne lub nie mające związku z badaną problematyką. Metoda ta spełniła ważne zadanie wobec mnogości źródeł i, co za tym idzie, ogromnej liczby faktów, z których tylko część wiązała się z tematem rozprawy.

Podobne zastosowanie jak dedukcja miała metoda analogii. Jako metoda wnioskowania najbardziej zawodnego, miała charakter pomocniczy. Wnioski wyciągnięte z analogii były następnie weryfikowane źródłowo. Korzyści z zastosowania tej metody

były podobne jak w przypadku dedukcji. Analogia wskazywała na kierunki dalszych poszukiwań badawczych, przez co cały proces badawczy stał się łatwiejszy.

W sumie wykorzystane metody badawcze pozwoliły pomyślnie zrealizować cały proces badań i opracować dysertację zgodnie z tematem i przyjętymi założeniami badawczymi.

1.6. Organizacja i przebieg badań

Badania dotyczą organizacji korpusów wojsk lądowych oraz sztuki wojennej w latach pięćdziesiątych. Przystępując do badań, określiłem dwie główne fazy procesu badawczego i szczegółowe etapy ich przeprowadzenia. Faza pierwsza, stanowiąca przygotowanie do przeprowadzenia badań właściwych, obejmowała:

- etap pierwszy: sformułowanie problemu naukowego,
- etap drugi: określenie wstępnej hipotezy roboczej oraz sprecyzowanie przedmiotu i celu badań,
- etap trzeci: zapoznanie się z literaturą przedmiotu i stanem zasobów archiwalnych,
- etap czwarty: postawienie hipotezy roboczej,
- etap piąty: wybór metod badawczych.

W etapie pierwszym praca moja polegała na zapoznaniu się ze stanem badań w dziedzinie będącej przedmiotem rozprawy i ustaleniu czy problem naukowy wynikający z tematu rozprawy wymaga badań naukowych. Analiza literatury potwierdziła domniemanie, że problem badawczy nie jest problemem pozornym i że stan wiedzy historycznej wymaga uzupełnienia. Przegląd odpowiednich materiałów archiwalnych wykazał, że badania są możliwe do zrealizowania. Został więc szczegółowo określony główny problem badawczy i problemy szczegółowe. Z wielu nasuwających się pytań wybrałem te, na które odpowiedź pozwalała wyjaśnić zasadnicze kwestie wynikające z tematu. Problem główny i problemy szczegółowe (cząstkowe) zostały opisane w rozdziale 1.1.

W etapie drugim została wstępnie zarysowana odpowiedź na problem badawczy, czyli wstępna hipoteza robocza. Fakty stwierdzone na podstawie posiadanej, niepełnej wiedzy wynikającej z literatury przedmiotu badań i wycinkowej kwerendy materiałów archiwalnych pozwoliły na sformułowanie wstępnej hipotezy roboczej i hipotez cząstkowych w brzmieniu określonym w rozdziale 1.4. Jednocześnie możliwe było ścisłe sprecyzowanie tematu, przedmiotu i celu badań. Precyzując temat, dokonałem określenia ram chronologicznych, umożliwiających jak najpełniejsze jego przedstawienie. Określiłem przedmiot badań (zagadnienia do zbadania) i zakres ograniczeń badań (zagadnienia wyłączone z procesu badań). W wyniku tego powstał ramowy plan rozprawy, stanowiący podstawę do dalszej pracy. W etapie tym określiłem ponadto cel badań omówiony w rozdziale 1.1.

W trzecim etapie badania moje oparte były na analizie i krytycznej ocenie literatury przedmiotu. Celem przeprowadzonej analizy literatury było jak najpełniejsze zapoznanie się z opracowaniami, które bezpośrednio lub pośrednio dotyczyły przedmiotu badań. Pozwoliło to na uzupełnienie wiedzy na interesujący temat. Jednocześnie poszerzony został zakres poszukiwań materiałów źródłowych, co pozwoliło na przejście do następnego etapu.

W etapie czwartym weryfikowałem problemy badawcze i sformułowałem hipotezę roboczą, której stopień prawdopodobieństwa był znacznie wyższy, gdyż oparty na lepszych podstawach. Także wstępne szczegółowe hipotezy robocze zostały zweryfikowane i określone jako szczegółowe hipotezy robocze.

W piątym etapie, po sformułowaniu hipotezy roboczej wybrane zostały metody badawcze, których zastosowanie dawało możliwość pomyślnego zrealizowania badań. Zastosowanie znalazły głównie metody historyczne, gwarantujące uzyskanie optymalnych wyników badań. Szczegółowe omówienie zastosowanych metod zostało zamieszczone w rozdziale 1.5.

W przedstawionych pięciu etapach zawartych w fazie przygotowawczej nastąpiło opracowanie koncepcji rozprawy i ostateczne zredagowanie tematu, problemu naukowego, planu pracy i hipotezy roboczej. Faza przygotowawcza zakończyła się otwarciem przewodu doktorskiego.

W drugiej fazie prowadziłem badania właściwe. W procesie ich uogólnienia i opracowania, mieściły się dalsze trzy etapy:

- etap szósty: badania właściwe, tj. kwerenda materiałów archiwalnych, uporządkowanie i przetworzenie zgromadzonych danych, ich analiza i interpretacja;
- etap siódmy: sformułowanie hipotezy naukowej;
- etap ósmy: teoria problemu naukowego, tj. uogólnienie danych uzyskanych z badań i opracowanie rozprawy.

W etapie piątym przeprowadziłem kwerendę materiałów archiwalnych, dokonałem ich selekcji, uporządkowania i interpretacji. Grupowanie materiałów następowało zgodnie z przyjętym planem pracy, tj. w układzie problemowo-chronologicznym, z określeniem poszczególnych zagadnień i z uwzględnieniem następstwa zdarzeń. Po przeprowadzeniu kwerendy i uporządkowaniu materiałów, możliwa była ich analiza i krytyka, a następnie rekonstrukcja procesu tworzenia korpusów i dotyczących ich zmian organizacyjnych. W tym etapie możliwe też było wyciąganie wniosków. Wszystko to pozwoliło na uzyskanie względnie całościowego obrazu wojsk lądowych w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych, w tym organizacji korpusów i zmian organizacyjnych dokonywanych w ich strukturach.

Przeprowadzenie pełnej procedury badawczej i uzyskanie rezultatów badań pozwoliło na ostateczne sformułowanie hipotezy naukowej, która stanowiła przedmiot postępowania badawczego w etapie siódmym.

Ostatnim etapem badań było uogólnienie danych i zredagowanie rozprawy. Punktem wyjścia do tego etapu były materiały zgromadzone w trakcie całego procesu badawczego. Pozwoliły one na ostateczne zweryfikowanie wniosków i pisemne opracowanie rozprawy. W ten sposób zakończony został cały cykl postępowania badawczego.

Rozdział 2. TENDENCJE I KIERUNKI ZMIAN WOJSK LĄDOWYCH DO 1948 ROKU Z UWZGLĘDNIENIEM ROLI KORPUSÓW

2.1. GENEZA KORPUSÓW

2.1.1. Zdefiniowanie pojęć

Wojska lądowe były w Polsce określane najczęściej jako podstawowy rodzaj sił zbrojnych, przeznaczony do prowadzenia działań na lądowych teatrach działań wojennych, odgrywający decydującą rolę w całkowitym rozgromieniu sił zbrojnych nieprzyjaciela. Wojska lądowe uważano za jedyny rodzaj sił zbrojnych zdolny do trwałego opanowania terytorium nieprzyjaciela, jego utrzymania oraz realizacji innych głównych zadań w osiągnięciu ostatecznych celów wojny[1]. Podobne określenie wojsk lądowych zawiera radziecki słownik wojskowy. Jest to, według niego, rodzaj sił zbrojnych, przeznaczony do prowadzenia działań bojowych głównie na lądzie. Wojska lądowe uważane są za najliczniejszy rodzaj sił zbrojnych, posiadający jednocześnie najróżnorodniejsze uzbrojenie i stosujący najróżnorodniejsze sposoby walki. Ze względu na swoje możliwości bojowe wojska lądowe są zdolne, samodzielnie lub we współdziałaniu z innymi rodzajami sił zbrojnych, do prowadzenia natarcia w celu pokonania zgrupowań wojsk przeciwnika, opanowania jego terytorium i wykonywania uderzeń ogniowych na znaczną głębokość. Ponadto wojska te są zdolne do odpierania uderzeń nieprzyjaciela włamującego się w obronę, zwalczania desantów powietrznych i morskich oraz trwałego utrzymywania zajętych terytoriów, rejonów i rubieży[2].

Rodzaje wojsk, wchodzące w skład wojsk lądowych zmieniały się w miarę rozwoju środków walki. Dawniej głównymi elementami wojsk lądowych były piechota i kawaleria. Po II wojnie światowej kawaleria utraciła znaczenie, natomiast pojawiły się inne rodzaje wojsk. W Wojsku Polskim, kawaleria jako rodzaj wojsk, przestała

---

[1] *Mała encyklopedia wojskowa*, t. III, Warszawa 1971; *Leksykon wiedzy wojskowej*, Warszawa 1979.

[2] *Военный энциклопедицеский словарь*, Москва 1986.

istnieć w 1947 r[3]. Wojska lądowe w latach 1949-1956 w PRL składały się z piechoty, wojsk pancernych (stosowano zamiennie także inne nazwy: „wojska pancerne i zmotoryzowane" lub „pancerne i zmechanizowane"), artylerii z nielicznymi pododdziałami artylerii rakietowej i wojsk obrony przeciwlotniczej wojsk lądowych. Ponadto w wojskach lądowych znajdowały się oddziały i pododdziały rodzajów wojsk, przeznaczone do zabezpieczenia działań bojowych, tj. wojsk inżynieryjnych, chemicznych i łączności. Ostatnią grupę jednostek w wojskach lądowych stanowiły oddziały i pododdziały służb kwatermistrzowskich (tyłowych). W rozprawie najwięcej miejsca poświęciłem piechocie i wojskom pancernym, gdyż w tych rodzajach wojsk występował szczebel korpusu.

Pojęcie „korpus" (łac. *corpus* – ciało, tułów, główny składnik) jest wieloznaczne. Zgodnie ze swą etymologią, pojęcie to oznaczało i w wielu dziedzinach nadal oznacza zasadniczą, główną część całości. W tym znaczeniu korpus to:

- ciało ludzkie lub zwierzęce bez głowy i kończyn (tułów);
- główna część maszyny lub urządzenia, do której mocowane są inne części (kadłub);
- szkielet statku (okrętu) wraz z poszyciem;
- główna część budynku lub nawowa część kościoła.

Pojęcie to może oznaczać też ogół osób o określonej specjalności, np. korpus dyplomatyczny, korpus konsularny, itp[4]. W tym znaczeniu pojęcia tego używa się w wojsku do określenia grup żołnierzy zawodowych, np. korpus oficerów, korpus chorążych, itd. Pojęcie „korpus" oznacza także niektóre szkoły wojskowe, przeważnie średniego szczebla (np. korpus kadetów).

Przedmiotem rozprawy są korpusy w innym znaczeniu, tj. rozumiane jako wielkie jednostki lub związki organizacyjne sił zbrojnych[5]. Według *Encyklopedii wojskowej*

---

[3] 1 Warszawska Dywizja Kawalerii została rozwiązana w marcu 1947 r. Składy osobowe wykorzystano do wzmocnienia WOP i dywizji piechoty. W Związku Radzieckim kawalerię rozwiązano w 1954 r., Por.: K. Frontczak, *Siły zbrojne Polski Ludowej. Przejście na stopę pokojową 1945-1947*, Warszawa 1974, s. 157; А. А. Бабоков, *Вооруженные силы СССР после войны (1945-1986 г.)*, Москва 1987, s. 54.

[4] *Словарь иностранных слов*, Москва 1984.

[5] *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1988; *Słownik wyrazów obcych*, Warszawa 1980; *Słownik poprawnej polszczyzny*, Warszawa 1984.

pod redakcją Ottona Laskowskiego korpus (ang. *army corps* lub *corps*, fr. *corps d'armee*, niem. *Armeekorps*) to *„wyższa jednostka o składzie 2-4 dywizji piechoty posiadająca z reguły własną kawalerię i artylerię oraz wyposażona w oddziały saperów (...) i wszelkie służby i zdolna do samodzielnego prowadzenia operacji i rozwiązywania pewnych samodzielnych zadań"*[6]. Według *Słownika podstawowych terminów wojskowych* korpus to *„wyższy związek taktyczny, przeznaczony do wykonywania zadań o charakterze taktyczno-operacyjnym w składzie armii, frontu (grupy armii) lub samodzielnie. Składa się zazwyczaj z kilku dywizji lub brygad danego rodzaju wojsk, a także oddziałów zabezpieczenia działań"*[7]. Nieco inaczej określany jest korpus pancerny. W *Małej encyklopedii wojskowej* jest on definiowany następująco: *„związek operacyjny większy od dywizji pancernej, mniejszy od armii; skład: 2-4 dywizje pancerne, 1-2 dywizje zmech. (piechoty zmot.), kilka pułków artylerii i pododdziałów artylerii plot., baon saperów, baon łączności i inne pododdziały specjalne"*[8] Według amerykańskiego słownika terminów wojskowych korpus składa się z dwu lub więcej dywizji wraz z broniami wspierającymi i służbami[9]. Inne definicje są podobne, różnią się jedynie szczegółami[10]. Korpus jest więc najczęściej definiowany jako związek (jednostka, formacja) większy niż dywizja a mniejszy niż armia. Określany jest on jako taktyczny, wyższy taktyczny, taktyczno-operacyjny, a niekiedy także operacyjny związek organizacyjny wojsk lądowych lub innych rodzajów wojsk. Składa się z kilku (najczęściej 2-4) dywizji lub brygad danego rodzaju wojsk oraz z oddziałów i pododdziałów przeznaczonych do zabezpieczenia działań całości jego sił.

Pojęcia używane w wielu dokumentach do określenia części (elementów) składowych korpusów nie zawsze były precyzyjne, ponadto zmieniały się z upływem czasu – wymagają więc wyjaśnienia.

---

[6] *Encyklopedia wojskowa*, red. O. Laskowski, t. IV, Warszawa 1934.

[7] *Słownik podstawowych terminów wojskowych* (Szt. Gen. 815/77), Warszawa 1977 (aktualizowany).

[8] *Mała encyklopedia wojskowa*, t. 2, Warszawa 1970.

[9] *Dictionary of military and associated terms*, Washington 1987.

[10] M.in. *Encyklopedia popularna PWN*, Warszawa 1982; *Leksykon wiedzy wojskowej*, op. cit.

Najogólniejszym pojęciem stosowanym do określenia elementów organizacji sił zbrojnych była „jednostka". W latach 1949-1956 mianem „jednostka" określano każdy element składowy sił zbrojnych. W użyciu było także pojęcie „formacja" oznaczające to samo co jednostka. Dla odróżnienia dywizji, korpusów i większych jednostek organizacyjnych od oddziałów i pododdziałów, używano w stosunku do nich pojęcia „wielkie jednostki" (WJ)[11]. Od końca lat pięćdziesiątych pojęcie „wielkie jednostki" zostało zastąpione pojęciem „związek", z użycia wyszło też pojęcie „formacja"[12].

W drugiej połowie lat pięćdziesiątych dla określenia wszelkich części składowych sił zbrojnych przyjęto termin „jednostka wojskowa". *Słownik terminów wojskowych* ujmuje to następująco: *„Jednostka wojskowa – ogólne określenie dla wszystkich związków organizacyjnych wojska"*[13]. W celu odrębnego nazwania oddziałów i samodzielnych pododdziałów, wchodzących w skład związków taktycznych i operacyjnych, używano pojęcia „jednostka ewidencyjna". *„Jednostka ewidencyjna"* to – według *Słownika terminów wojskowych* – *„każda jednostka wojskowa samodzielna pod względem administracyjnym, mająca swój osobny etat"*[14]. Zamiennie z jednostką ewidencyjną stosowane było pojęcie „oddział", określane następująco: *„Oddział – pułk, samodzielny batalion, samodzielna kompania i równorzędne oddziały (pododdziały)"*[15]. W następnych latach następowała dalsza modyfikacja słownictwa.

Obecnie najbardziej ogólnym pojęciem określającym części (elementy) sił zbrojnych jest „jednostka". Jest ona definiowana jako *„wyodrębniona jednolita całość, podstawowa całość organizacyjna, będąca cząstką większego zespołu, np. oddział wojska („Jednostka wojskowa")"*[16] lub też następująco: *„Jednostka – w systemie*

---

[11] Por. m.in.: *Tymczasowy Regulamin Walki Broni Połączonych*, cz. I, sygn. Szt. Gen. 4/47, Warszawa 1947.

[12] Odpowiednie definicje: *„Formacja – (†) jednostka wojskowa"*, *„Wielka jednostka – (†) związek taktyczny"*, *Słownik terminów wojskowych*, Warszawa 1958; Także: *„Dawniej w odniesieniu do niektórych jednostek używano również terminu "jednostka wielka" – obecnie związek taktyczny"*, *Mała encyklopedia wojskowa*, t. 1, Warszawa 1967.

[13] *Słownik terminów wojskowych*, op. cit..

[14] Ibidem.

[15] Ibidem.

[16] *Słownik języka polskiego PWN*, Warszawa 1978.

organizacji sił zbrojnych wyodrębniona zbiorowa całość → jednostka wojskowa"[17]. Obecnie pojęcie to częściej używane jest w złożeniu „jednostka organizacyjna".

Z kolei pojęcie „jednostka wojskowa" jest obecnie stosowane do określenia oddziałów i samodzielnych pododdziałów, posiadających odrębny etat. Według *Małej encyklopedii wojskowej* jednostka wojskowa to: *„pododdział, oddział lub inny związek organizacyjny, wyodrębniony pod względem administracyjnym i gospodarczym oraz mający osobowość prawną. Wśród jednostek wojskowych najogólniej rozróżnia się jednostki bojowe, jednostki tyłowe i instytucje wojskowe oraz, ze względu na system zaciągu i uzupełnień, jednostki terytorialne. W systemie zaopatrywania wojsk rozróżnia się jednostki gospodarcze i jednostki zaopatrujące*[18]. Inna definicja: *„Jednostka wojskowa – ogólne określenie każdego ogniwa organizacyjnego wojska, posiadającego odrębny etat*"[19].

Jednostki organizacyjne wojsk lądowych można podzielić na związki (taktyczne i operacyjne), oddziały i pododdziały.

Oto definicje związku. *Mała encyklopedia wojskowa* określa go następująco: *„Związek – jednostka wojskowa większa niż oddział, samodzielna pod względem gospodarczym i administracyjnym. Może mieć stały lub zmienny skład organizacyjny. Związki dzielą się najogólniej na związki taktyczne i związki operacyjne*"[20]. *„Związek pancerny – jednostka taktyczna (dywizja, korpus) lub operacyjna (armia), składająca się z oddziałów pancernych, oddziałów piechoty zmotoryzowanej oraz oddziałów specjalnych rodzajów wojsk, zdolna do samodzielnego wykonywania zadań taktycznych lub operacyjnych. Podstawę związków pancernych stanowią czołgi*"[21].

Związki dzielą się na związki operacyjne i taktyczne. Przykładowe definicje brzmią następująco: *„Związek operacyjny – wyższy związek organizacyjny wojsk, armia, Front (Grupa Armii), przeznaczony do wykonywania zadań o znaczeniu*

---

[17] *Mała encyklopedia wojskowa*, t. 1, op. cit.

[18] Ibidem.

[19] *Słownik podstawowych terminów wojskowych*, op. cit.

[20] *Mała encyklopedia wojskowa*, t. 3, op. cit.

[21] Ibidem.

operacyjnym"[22]. *„Związek taktyczny – jednostka organizacyjna występująca w poszczególnych rodzajach wojsk, składająca się z dowództwa oraz podległych oddziałów i pododdziałów. Związkami taktycznymi są brygady i dywizje oraz korpusy (te ostatnie nazywane są także wyższymi związkami taktycznymi)*"[23]. *„Związek taktyczny – wyższa jednostka organizacyjna: brygada, dywizja i korpus*"[24].

Mniejszą jednostką organizacyjną w siłach zbrojnych jest oddział (samodzielny lub stanowiący część związku taktycznego). Oddział to *„jednostka wojskowa o stałej, określonej etatem strukturze organizacyjnej, samodzielna pod względem gospodarczym i administracyjnym oraz mająca osobowość prawną. Oddziały występują we wszystkich rodzajach wojsk. Wchodzą bezpośrednio w skład wyższych związków organizacyjnych (takt., oper.)*"[25]. Inne określenie oddziału: *„Oddział – ogólne określenie pułku (jednostki wojskowej)*"[26].

Pododdziały to najmniejsze jednostki organizacyjne. Stanowią część oddziału lub większego pododdziału, mogą też podlegać bezpośrednio dowódcy związku taktycznego. W nomenklaturze wojskowej pododdział jest określany następująco: *„jednostka organizacyjna wojska nie mająca samodzielności administracyjnej i gospodarczej*"[27]. *„Pododdział – ogólne określenie batalionu, kompanii, plutonu i drużyny (równorzędnych)*"[28].

Różnica między oddziałem a pododdziałem polega głównie na tym, że w skład oddziału wchodzą pododdziały różnych rodzajów wojsk, natomiast pododdział ma strukturę jednolitą. Wyjątek stanowi batalion, który ma strukturę złożoną a zaliczany jest do pododdziałów. Według S. Kozieja bataliony z tego właśnie względu powinny być zaliczane do oddziałów[29].

---

[22] Ibidem.

[23] *Słownik podstawowych terminów wojskowych*, op. cit.

[24] *Mała encyklopedia wojskowa*, t. 3, op. cit.

[25] *Mała encyklopedia wojskowa*, t. 2, op. cit.

[26] *Słownik podstawowych terminów wojskowych*, op. cit.

[27] *Mała encyklopedia wojskowa*, t. 2. op. cit.

[28] *Słownik podstawowych terminów wojskowych*, op. cit.

[29] S. Koziej, *Teoria sztuki wojennej*, Warszawa 1993, s. 66.

W rozprawie zastosowałem słownictwo współczesne, jakie funkcjonuje w dokumentach dotyczących organizacji sił zbrojnych i jakie jest określone w słownikach wojskowych. Nie stosowałem pojęć, których zakres semantyczny jest zdecydowanie różny od pojęć stosowanych w latach pięćdziesiątych i które wiążą się z dostosowaniem Sił Zbrojnych RP do struktur NATO, jak np. „implementacja", „kompatybilność", „interoperacyjność", „logistyka", itp. Zgodnie z funkcjonującym w Siłach Zbrojnych RP (i przyjętym w rozprawie) słownictwem korpus składał się ze związków taktycznych (dywizji lub brygad) oraz oddziałów i pododdziałów zabezpieczenia działań (oddziałów i pododdziałów specjalnych). Można też powiedzieć, że korpus składał się ze związków i jednostek zabezpieczenia działań albo też, że składał się ze związków i oddziałów zabezpieczenia działań.

2.1.2. Pojawienie się i przekształcenia korpusów wojsk lądowych

Korpus jako ogniwo organizacyjne sił zbrojnych przechodził wiele przeobrażeń. Jego powstanie wiąże się ze wzrostem liczebności armii i z koniecznością ułatwienia dowodzenia wyższym dowódcom. W wyniku połączenia części oddziałów w korpusy, dowódca armii miał do czynienia z mniejszą liczbą bezpośrednio podległych mu elementów. Już w średniowieczu zaznaczył się podział armii na straż przednią, część główną, czyli „corpus" albo „batalję", i straż tylną. W czasach nowożytnych z tego samego powodu armie na polu bitwy dzieliły się na skrzydła, centrum („corpus") i odwód. Każda z tych części miała własnego dowódcę i własne, z reguły samodzielne, zadanie. Podział ten miał jednak charakter doraźny. Korpusy tego typu tworzono każdorazowo ze względu na rodzaj zadań do wykonania, charakter terenu, położenie wojsk, itp. Były to korpusy w pierwotnym tego słowa znaczeniu (główna, zasadnicza część)[30].

Od czasu francuskich wojen rewolucyjnych na widownię wojny wkroczyły armie masowe. Wielka liczba podległych oddziałów sprawiała dowódcom trudności

---

[30] *Военный энциклопедический словарь*, op. cit.; *Encyklopedia wojskowa pod red. O. Laskowskiego*, op. cit.

w kierowaniu. Wymusiło to konieczność łączenia kilku dywizji w osobne grupy, coraz częściej o charakterze stałym. Grupy te stanowiły pewien krok na drodze do utworzenia korpusów jako struktur organizacyjnych w siłach zbrojnych. W armii francuskiej, po osiągnięciu liczebności 200000 ludzi, pojawiła się konieczność łączenia grup dywizji w korpusy. Pierwsze takie ogniwa organizacyjne powstały w 1800 r., kiedy gen. Moreau zgrupował jedenaście dywizji Armii Renu w cztery korpusy. Charakteryzowały się one niejednolitym składem i różną liczebnością, w zależności od zadań, do których były przeznaczone. Twórcą korpusów jako wyższej jednostki organizacyjnej był Napoleon Bonaparte. W 1804 r., w ramach reorganizacji armii francuskiej, korpusy stały się ostatecznie jednym z głównych ogniw organizacyjnych sił zbrojnych. Ich znaczenie i przydatność wykazała kampania Napoleona w 1805 r. Skład organizacyjny korpusu w armii napoleońskiej zależał często od tego, kto był wyznaczony na dowódcę. Korpusy w swoim składzie miały zwykle jednostki kawalerii, które prowadziły rozpoznanie dla całego korpusu. Napoleon tworzył również korpusy kawalerii („corps de cavalerie"), będące wyższymi jednostkami kawaleryjskimi, przeznaczonymi do wykonania samodzielnych, strategicznych i operacyjnych zadań o charakterze typowo kawaleryjskim (strategiczne rozpoznanie, osłona, pościg, itp.). Głównym zadaniem korpusów w okresie napoleońskim było organizowanie współdziałania kilku dywizji w celu wykonania wspólnego zadania. W końcu XIX w. korpusy armijne (piechoty) i kawaleryjskie weszły na trwałe w skład armii wielu państw[31].

Przed I wojną światową w siłach zbrojnych prawie każdego państwa europejskiego istniało takie ogniwo organizacyjne jak korpusy. Niektóre państwa miały nawet po kilkadziesiąt korpusów, jak np. Rosja (37), Niemcy (25), Francja (22) i Austro-Węgry (16). Były to korpusy szczególnego rodzaju – wszystkie bez wyjątku składały się z dwóch dywizji, dywizje z dwóch brygad a brygady z dwóch pułków. W ich składzie były oddziały i pododdziały zabezpieczenia, wsparcia i służb (taborów). Korpus był w tym czasie podstawową jednostką obliczeniową. Dywizje przeciwnie – pozbawiono

---

[31] *The Encyclopedia of Military History*, London 1974, s. 736-737; *Encyklopedia wojskowa*, red. O. Laskowski, op. cit.; Por. także: J. Sikorski, *Zarys historii wojskowości powszechnej do końca XIX w.*, Warszawa 1972, s. 410-434; *Encyklopedia popularna PWN*, op. cit.; J. F. C. Fuller, *The Conduct of War 1789-1961*, London 1961, s. 26-58; M. Howard, *War in European History*, London, Oxford, New York 1976, s. 75-93.

służb (niektóre całkowicie, jak we Francji i Niemczech, inne częściowo). Z tego względu dywizje nie mogły działać samodzielnie, lecz wyłącznie w ramach korpusów[32].

Ten system organizacyjny był poważnym błędem organizacyjnym. Korpus jako jednostka obliczeniowa okazał się zbyt wielki. Dwudzielność w połączeniu z brakiem samodzielności dywizji stwarzała trudności w wydzieleniu części sił z korpusu i dywizji, utrudniała manewr i wymianę poszczególnych dywizji.

Pomimo istniejącej świadomości wad takiej organizacji, nie rezygnowano z niej ze względu na panujące zasady sztuki wojennej. Do wybuchu wojny żadne państwo nie zdecydowało się na zmianę organizacji[33].

Ten błąd organizacyjny został zweryfikowany przez działania wojenne. Na początku I wojny światowej zlikwidowano brygady, dywizje wyposażono we wszystkie służby i tabory, przez co stały się samodzielne, jak przedtem korpusy. Odtąd podstawowymi jednostkami obliczeń operacyjnych stały się dywizje. Korpusy odwrotnie – zostały pozbawione służb i taborów, przestały być podstawowymi wielkimi jednostkami, a stały się jednostkami ramowymi, grupującymi po 3-5 dywizji. Otrzymały one inne zadania: organizację manewru, „oznaczanie osi uderzenia" i regulowanie współdziałania poszczególnych dywizji we wszystkich zadaniach, wymagających użycia sił większych niż jedna dywizja. Skład korpusów znów stał się zmienny, zależny od zadania. Korpus ponownie zbliżył się pod względem formy organizacyjnej do korpusu napoleońskiego. Niektóre państwa zrezygnowały z nazwy „korpus", organizując „grupy" lub „grupy operacyjne" (jak np. Polska w 1920 r.). Grupy te były *de facto* korpusami bez ich nazwy, gdyż spełniały identyczne zadania,

---

[32] R. Starzyński, *Zarys nauki organizacji sił zbrojnych*, Warszawa 1930, s. 239.

[33] Przyszłą wojnę wyobrażano sobie jako działania polegające na szybkiej koncentracji i zorganizowaniu marszu w kierunku nieprzyjaciela. Rozstrzygnięcia upatrywano w boju spotkaniowym. Z tego względu uważano, że kolumna korpusu nie może mieć więcej niż 20-25 km, tak żeby korpus mógł się rozwinąć w ciągu jednego dnia. Trzecia dywizja wydłużałaby kolumnę marszu, dlatego pozostawienie dwóch dywizji uważano za mniejsze zło. Jedynie w Niemczech gen. Freytag-Loringhoven poddał krytyce dwudzielność korpusów. W 1913 r., pod wpływem tej krytyki zdecydowano o wprowadzeniu trzeciej dywizji, lecz wybuch wojny uniemożliwił realizację planów, Ibidem, s. 239.

stając się ogniwem pośrednim między dywizją a armią i narzędziem organizacji wspólnego działania kilku dywizji[34].

Po pierwszej wojnie światowej kilka państw zrezygnowało z organizacji korpuśnej w siłach zbrojnych na okres pokoju, a niektóre także na czas wojny. Korpusy, tam gdzie pozostały, miały w swoim składzie trzy dywizje – niekiedy trzecią dywizję planowano sformować dopiero na czas wojny. Na czas wojny przewidywano też utworzenie jednostek wsparcia i zabezpieczenia (pancerne, artylerii, saperskie, łączności). W niektórych krajach korpusem zaczęto nazywać terytorialne jednostki organizacyjne, często otrzymujące zadania administracyjne (Hiszpania, Włochy). W Polsce również utworzono dziesięć dowództw okręgów korpusów (DOK). Do 1927 r. DOK były dowództwami operacyjnymi, od 1927 r. stały się organami administracji wojskowej[35].

Według S. Mossora korpusy, szczególnie korpusy piechoty, jakie się ukształtowały po pierwszej wojnie światowej, nie były związkami operacyjnymi w pełnym tego słowa znaczeniu. Nie miały one odpowiednich sił i środków (jednostek rozpoznania, wzmocnienia, zabezpieczenia działań, zaopatrzenia) do prowadzenia operacji. Dowództwa korpusów były przeznaczone do koordynacji działania dwóch – trzech dywizji piechoty, działających obok siebie w pewnym „ognisku operacji". Armia składająca się z dużej liczby związków taktycznych oraz licznych oddziałów i pododdziałów rodzajów wojsk i służb, według S. Mossora, „*...byłaby nie do opanowania przez jednego dowódcę, gdyby tenże nie mógł powierzyć dowodzenia poszczególnymi członami operacyjnym dwu lub trzem podwładnym*". Najbardziej optymalnym modelem organizacji wojsk na wyższych szczeblach są trzy – cztery elementy bezpośrednio podległe dowódcy. Z tego m.in. względu, w czasie pierwszej wojny światowej zaczęto także łączyć armie we fronty lub grupy armii, jako pośrednie ogniwa dowodzenia między naczelnym dowództwem a armiami[36].

---

[34] Ibidem, s. 239-241.

[35] Ibidem, s. 240-241; *Zarys dziejów wojskowości polskiej w latach 1864-1939*, red. P. Stawecki, Warszawa 1990, s. 753-759.

[36] S. Mossor, *Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny*, wyd. III, Warszawa 1986, s. 565-573.

W Polsce, podczas wojny 1920 r., przez krótki okres działał jedynie korpus kawalerii. Pomimo znacznej wielkości sił zbrojnych nie zdecydowano się na tworzenie ogniwa korpuśnego.

Po wojnie jako wytyczną do organizowania sił zbrojnych przyjmowano na czas „W" po jednej dywizji piechoty na 500 000 obywateli (co dawało 60 dywizji), a na czas „P" 30 dywizji piechoty. Polska, podobnie jak inne kraje, przeszła z systemu dwudzielnego na system trójkowy. Dywizja była największym związkiem taktycznym w czasie pokoju. Regulamin polowy WP przewidywał na czas „W" łączenie 2-3 dywizji piechoty w korpus lub grupę operacyjną, szczególnie wtedy, gdyby liczba dywizji piechoty wchodząca w skład jednej armii utrudniała dowodzenie[37].

Interesujące zmiany zachodziły w okresie międzywojennym w korpusach radzieckich. Ze względu na to, że stanowiły pierwowzór korpusów z czasów II wojny światowej i powojennych, a więc także korpusów polskich z lat 1949-1956, zostaną one omówione bardziej szczegółowo. W Związku Radzieckim pierwsze korpusy piechoty utworzono w 1921 r. W latach trzydziestych utworzono korpusy zmechanizowane, pancerne, lotnicze i obrony przeciwlotniczej. W kwietniu 1941 r. utworzono korpus powietrzno-desantowy, a wiosną 1943 r. artyleryjski korpus przełamania. Przeszły one wiele przeobrażeń. Korpusy piechoty (стрелковые корпусы[38]) istniały do II wojny światowej. Stanowiły one wyższe taktyczne związki ogólnowojskowe. Składały się z kilku dywizji piechoty, jednostek rodzajów wojsk i jednostek specjalnych (pododdziałów kierowania i dowodzenia oraz oddziałów i pododdziałów zabezpieczenia działań). Z początkiem wojny niemiecko-radzieckiej korpus piechoty składał się z 2-3 dywizji piechoty, dwóch pułków artylerii, samodzielnego dywizjonu artylerii przeciwlotniczej, batalionu łączności i innych jednostek.

W początkowej fazie wojny niemiecko-radzieckiej korpusy piechoty poniosły ogromne straty. W 1941 r. do niewoli dostało się ponad 3 mln żołnierzy radzieckich,

---

[37] E. Krawczyk, *Demobilizacja i pokojowa organizacja Wojska Polskiego w latach 1920-1921*, rozprawa doktorska, Warszawa (WAP) 1963, s. 202, 213-214; R. Starzyński, op. cit., s. 240-242.

[38] W Związku Radzieckim rozróżniano dwa typy korpusów piechoty. „Пехотный корпус" w armiach innych państw i „стрелковый корпус" w Armii Radzieckiej, którego polskim odpowiednikiem jest „korpus piechoty". *Военный энциклопедицеский словарь*, op. cit.

z czego do grudnia 1941 r. zmarło 1,4 mln, ponieważ Niemcy nie zaopatrywali ich w żywność[39]. Na taki obrót sprawy złożyło się wiele przyczyn. W maju i czerwcu 1941 r. Sztab Generalny ACz rozpoczął, zgodnie z dyrektywą rządu radzieckiego, przegrupowanie szeregu dywizji i korpusów w przygranicznych okręgach wojskowych bliżej granicy, co spowodowało, że były one zbyt blisko i zostały w dużym stopniu zniszczone w pierwszym uderzeniu. Osiągnięcie gotowości bojowej zostało nakazane zbyt późno. Dopiero w nocy 22 czerwca została wydana dyrektywa w tej sprawie, jednak dotarła ona do wojsk z opóźnieniem. Korpusy i dywizje zostały zaskoczone do tego stopnia, że nie zdążyły zająć rubieży obronnych. Jednocześnie 22 czerwca ND ACz wydało dyrektywę nakazującą przejście do zdecydowanego natarcia, okrążenia i zniszczenia suwalskiego i lubelskiego zgrupowania przeciwnika oraz zdobycia, do wieczora 24 czerwca, Suwałk i Lublina. Zadanie to było niewykonalne. Związki taktyczne, podchodzące z głębi, wchodziły do walki częściami i w różnym czasie. Szczególnie duże straty poniosły siły Specjalnego Zachodniego Okręgu Wojskowego, którego wojska były rozmieszczone najbardziej na zachód, w tzw. występie białostockim. Jedną z przyczyn porażek wojsk radzieckich było to, że w okresie przedwojennym przygotowywane były do prowadzenia operacji zaczepnych i walk z przełamywaniem zawczasu przygotowanej obrony. Sytuacja pierwszych dni wojny wymusiła na nich prowadzenie działania obronnych i odwrotowych, do których wojska te nie były przygotowane. Organizacja działań następowała w dodatku pod uderzeniami przeciwnika.

Jedną z ważniejszych przyczyn słabości wojsk radzieckich był także brak doświadczenia dowódców, w zdecydowanej większości bardzo młodych. Objęli oni stanowiska tuż przed wojną. W radzieckiej historii drugiej wojny światowej napisano na ten temat: *„W celu polepszenia kierownictwa wojskami, na krótko przed wojną była wykonana wymiana dowódczych i politycznych kadr kierowniczych Sił Zbrojnych ZSRR"*[40]. Prawda była taka, że w latach 1937-1938 w wojsku nastąpiła fala represji.

---

[39] J. Luckas, *W proch i w pył*, „Forum" 1999, nr 12(1755), tłum. z „Der Spiegel" z 21 stycznia 1999 r., s. 22.

[40] *История Великой Отечественной войны Советского Союза 1941-1945*, т. 1, Москва 1963, s. 455 (tłum. własne).

Na skutek fałszywych oskarżeń[41] wyniszczono wówczas wyższą kadrę dowódców i oficerów politycznych RKKA. Zginęło trzech z pięciu marszałków Związku Radzieckiego, wszyscy dowódcy okręgów wojskowych oraz tysiące wyższych, średnich i niższych dowódców. Usunięto prawie wszystkich dowódców korpusów, których w większości aresztowano i stracono. Z 613 aresztowanych najwyższych rangą dowódców (rodzajów wojsk, okręgów, armii, korpusów) zginęło 564. Represje dotknęły średnio co piątego oficera Armii Czerwonej. W przeddzień wojny tylko niewielu (około 50) z tych, którzy przeżyli zostało zwolnionych z więzień i przywróconych do służby. Młoda kadra, przez krótki czas, jaki pozostał do wojny, nie zdążyła poznać obowiązków i nauczyć się dowodzenia[42].

Ogromne straty wojsk pierwszego rzutu w początkach wojny, niemożliwość szybkiego ich uzupełnienia, szczególnie w uzbrojenie i sprzęt, a także niedostatek doświadczonych kadr do formowania armii i wielkiej liczby nowych dywizji, wymusiły rezygnację z korpuśnego ogniwa dowodzenia. Z 62 dowództw korpusów, na koniec 1941 r. pozostało 6. Z tych samych powodów w dywizjach zrewidowano etaty. Z etatu dywizji wyłączono jeden pułk artylerii, dywizjon artylerii przeciwlotniczej i inne jednostki. Podobne zmiany zaszły w pułkach. Możliwości ogniowe dywizji piechoty wyraźnie osłabły. Na skutek bardzo dużych strat rozformowano 124 dywizje piechoty. Z powodu trudności w zakresie kadr i sprzętu uzbrojenia zamiast dywizji formowano brygady piechoty. W końcu grudnia 1941 r. było 159 takich brygad. Każda z nich składała się z trzech, później czterech batalionów piechoty, o łącznej liczebności 4356-6000 ludzi. Ich możliwości taktyczne były bardzo ograniczone, dlatego w miarę napływu broni z produkcji, przeformowywano je w dywizje. Doświadczenie kampanii zimowej 1941/1942 r. wykazało, że dowódcom armii trudno było dowodzić wielką liczbą związków taktycznych i jednostek wzmocnienia. Wynikła zatem konieczność przywrócenia korpuśnego ogniwa dowodzenia. W ciągu 1942 r. sformowano ponownie 28 dowództw korpusów wraz z oddziałami i pododdziałami

---

[41] Oskarżenia o szpiegostwo i udział w *„kontrrewolucyjnej wojskowej organizacji faszystowskiej"* były spreparowane i służyły za pretekst do czystki. W literaturze nie ma jedynie zgodności co do tego, czy akcja ta była zainspirowana z Niemiec, czy stanowiła kolejną falę wewnętrznych represji.

[42] F. Zbiniewicz, *70 lat Armii Radzieckiej 1918-1988*, „Wojskowy Przegląd Historyczny" 1988, nr 1, s. 10-15; L. Nikulin, *Tuchaczewski*, Warszawa 1965, s. 188-195; P. Wieczorkiewicz, *Sprawa Tuchaczewskiego*, Warszawa 1994, s. 83-139.

korpuśnymi (pułk artylerii, batalion łączności, saperów, itp.). Jednocześnie z początkiem 1942 r. rozpoczęto tworzenie gwardyjskich korpusów piechoty, które oprócz dywizji i brygad piechoty, miały w swoim składzie także jednostki pancerne, artyleryjskie i inżynieryjne. W sumie sformowano 10 korpusów gwardyjskich[43]. W latach 1942-1943 liczba tych korpusów doszła do siedemnastu. W 1944 r. korpus piechoty miał trzy dywizje piechoty, pułk artylerii, oddziały i pododdziały innych rodzajów wojsk i jednostki specjalne (zabezpieczenia). Niektóre gwardyjskie korpusy piechoty posiadały brygady artylerii. W sumie korpus piechoty miał w swoim składzie 27 batalionów piechoty, 300-500 ckm, 750-900 dział i moździerzy. Po wojnie, w 1946 r., korpusy piechoty zostały przekształcone w korpusy armijne[44] przez zamianę jednej dywizji piechoty na dywizję zmechanizowaną i włączenie dodatkowych jednostek artylerii. W rezultacie ciężar jednej salwy (nie licząc czołgów, dział pancernych i artylerii przeciwlotniczej) w 1953 r. wynosił ponad 37 t, co siedmiokrotnie przewyższało salwę korpusu z końca wojny. Według wielu prezentowanych ocen, korpus armijny tego okresu pod względem możliwości manewrowych zbliżył się do armii pancernej z lat wojny i mógł wykonać zadanie bojowe związku operacyjnego, jakim była armia ogólnowojskowa[45].

Znacznie większe przeobrażenia przechodziły korpusy pancerne i zmechanizowane[46]. W 1932 r. sformowano w Związku Radzieckim korpusy zmechanizowane. Były one wyższymi związkami ogólnowojskowymi, przeznaczonymi przede wszystkim do rozwijania powodzenia w operacjach zaczepnych, w składzie grup szybkich armii lub frontu, a także do wykonywania samodzielnych zadań. W 1938 r. korpusy zmechanizowane zostały przekształcone

---

[43] *50 лет вооруженных сил СССР*, Москва 1968, s. 250-251, 257, 261, 268-270, 304.

[44] Nazwy „korpus armijny" lub „korpus armii" często stosowano zamiennie dla oznaczenia korpusów piechoty. Dopiero od 1946 r. w ZSRR, a od 1951 w Polsce nazwy te odróżniały korpusy o innej organizacji. Korpusy armijne składały się z dwóch dywizji piechoty i jednej dywizji zmechanizowanej w odróżnieniu od korpusów piechoty składających się z trzech dywizji piechoty.

[45] *История Великой Отечественной войны Советского Союза 1941-1945*, т. I, Москва 1963, s. 455–456, т. III, Москва 1964, s. 208-211; А. А. Бабаков, op. cit., s. 54-55; *Военный энциклопедицеский словарь*, op. cit.

[46] Korpusy pancerne i zmechanizowane należały do tego samego rodzaju wojsk – „wojsk pancernych" lub „wojsk pancernych i zmechanizowanych". Oba miały w swoim składzie jednostki pancerne i zmechanizowane (albo zmotoryzowane). Różniły się natomiast przewagą komponentu pancernego lub zmechanizowanego, których stosunek najczęściej kształtował się jak 2:1 lub 1:2. Zasady użycia były takie same.

w korpusy pancerne. W ich skład wchodziły dwie brygady pancerne i jedna brygada zmotoryzowana, liczące według etatu 500 czołgów. Jednak w 1939 r., w rezultacie wyciągnięcia błędnych wniosków z wojny w Hiszpanii i *„wyzwoleńczych pochodów w zachodnich rejonach Białorusi i Ukrainy"*, korpusy rozformowano. Decyzja ta wynikała z przeświadczenia dowództwa Armii czerwonej, że wielkie związki pancerne i zmechanizowane są łatwe do zniszczenia przez lotnictwo. Od czerwca 1940 r., a szczególnie wiosną 1941 r., znów rozpoczęto w szybkim tempie tworzyć korpusy zmechanizowane, jednak tworzono ich jednocześnie zbyt wiele, nie licząc się z możliwościami kadrowymi i sprzętowymi. Ich struktura była zbyt ociężała. Korpus zmechanizowany składał się z dwóch dywizji pancernych i jednej dywizji zmechanizowanej, na których wyposażenie przewidywano 1031 czołgów. W końcu 1940 r. w trakcie formowania było osiem takich korpusów, a wiosną 1941 r. rozpoczęto tworzenie kilku dalszych. Dwudziestego drugiego czerwca 1941 r. w zachodnich, przygranicznych okręgach wojskowych (głównie w Zachodnim i Kijowskim) znajdowało się kilkanaście korpusów zmechanizowanych. Formowanie większości z nich rozpoczęto dopiero w marcu 1941 r. Ani jeden korpus nie był w pełni ukompletowany pod względem kadry i uzbrojenia. Około 83% parku czołgowego stanowiły czołgi lekkie. W przygranicznych okręgach korpusy były wyposażone w sprzęt w 53%, włącznie z czołgami starej generacji BT i T-26, z których większość była wyeksploatowana i wymagała kapitalnego remontu. Z powodu braku sprzętu wiele z nich w ogóle nie było w stanie wykonać zadań przewidzianych dla związku zmechanizowanego. Nowe czołgi, tj. czołgi ciężkie KW i średnie T-34, znalazły się tylko w niektórych dywizjach rozlokowanych w pobliżu zachodniej granicy. W okręgach przygranicznych w korpusach zmechanizowanych znajdowało się w sumie 508 czołgów KW i 967 czołgów T-34, co dawało ukompletowanie w czołgi ciężkie 19% i średnie 11,2%. Zabezpieczenie w sprzęt motoryzacyjny wynosiło 39%. Korpusy nie miały przewidzianego w etatach uzbrojenia artyleryjskiego, którego zabezpieczenie wynosiło ok. 40 %. Brakowało amunicji artyleryjskiej i czołgowej. Szczególnie dotkliwy był brak amunicji 76 mm i 152 mm do czołgów nowej generacji. Korpusy zmechanizowane, formowane wiosną 1941 r., były ukompletowane kadrą w granicach 16-50%. Brakowało kadry w dowództwach i sztabach, nie obsadzone pozostawały nawet wydziały operacyjne

i rozpoznawcze. Ponadto dowódcy średniego szczebla przeszli do korpusów zmechanizowanych z piechoty i kawalerii, nie znali więc zasad działania wojsk pancernych i zmechanizowanych. Na początku wojny jako tako przygotowane do działań okazały się tylko cztery korpusy zmechanizowane, pozostałe miały bardzo niską zdolność bojową. Jednoczesne formowanie wielkiej liczby korpusów zmechanizowanych doprowadziło do rozproszenia posiadanych sił i środków. Te wszystkie okoliczności, a także znaczna liczba typów czołgów, samochodów, ciągników i innego sprzętu, pozbawiły korpusy zmechanizowane głównej cechy wojsk pancernych i zmechanizowanych – ruchliwości i manewrowości. Ociężałe korpusy (nieukompletowane i niezgrane) były trudne w dowodzeniu na polu walki. Zgodnie z regulaminowymi zasadami ich wykorzystania, korpusy zmechanizowane powinny być ześrodkowane w rejonach, położonych w głębi obrony, w gotowości do wykonania przeciwuderzeń. Tymczasem większość z nich została podporządkowana dowódcom armii ogólnowojskowych, odpowiedzialnych za zabezpieczenie zachodniej granicy (armie osłony). W Specjalnym Zachodnim OW cztery z sześciu korpusów zmechanizowanych znalazły się w armiach ochrony granicy, pozostałe podporządkowano dowódcy okręgu. W najsilniejszym, Kijowskim OW podporządkowano w ten sposób cztery z ośmiu korpusów zmechanizowanych. Z tego powodu korpusy zmechanizowane, będące w składzie armii, znalazły się w bliskiej odległości od granicy, a ich dywizje znajdowały się 50-100 km jedna od drugiej. Takie rozmieszczenie wymagało znacznych przegrupowań przed wejściem do działań, w celu skoncentrowania sił korpusu. Szczególnie nieudane było rozmieszczenie korpusów w Zachodnim OW, gdzie większość dywizji rozlokowana była w tzw. występie białostockim. Przegrupowanie w warunkach działań wojennych, przy braku środków transportu, było szczególnie trudne, tym bardziej, że dowódców nie uprzedzono o możliwości napadu wojsk niemieckich, nie poczynili więc oni żadnych przygotowań. Większość jednostek nie zdążyła osiągnąć gotowości bojowej. Wielka liczba czołgów pozostawała w parkach „na konserwacji", co doprowadziło do bezpowrotnych strat już w pierwszych godzinach wojny. Korpusy usiłowano wykorzystać w obronie, tj. do wykonania przeciwuderzeń. Wieczorem, 22 czerwca 1941 r., rady wojenne frontów: Północno-Zachodniego, Zachodniego i Południowo-Zachodniego, otrzymały dyrektywę NKO nr 3, w myśl której należało natychmiast

przejść do działań zaczepnych w celu rozgromienia wroga i przeniesienia działań wojennych na jego terytorium. Korpusy zmechanizowane, które miały to zadanie wykonać, na skutek wadliwego rozmieszczenia, musiały się przegrupowywać pod ogniem przeciwnika na znaczne odległości (80-500 km). Na wyznaczone rubieże trafiały zdziesiątkowane i wyczerpane długotrwałymi marszami. Dlatego ponosiły ogromne straty i ostatecznie nie wykonały postawionych zadań. Dla przykładu 9 KZ, dowodzony przez gen. mjr. K. Rokossowskiego, miał po dziesięciu dniach walk i marszów zaledwie kilka czołgów. Na skutek utraty zdolności bojowej, jesienią 1941 r. wszystkie korpusy zmechanizowane rozwiązano. Dywizje zmechanizowane z powodu braku sprzętu przeformowywano w zwykłe dywizje piechoty. Wprawdzie w lipcu 1941 r. rozpoczęto tworzenie nowych dziesięciu dywizji zmechanizowanych, lecz do końca 1941 r. utworzono ich zaledwie siedem. Zamiast dywizji zmechanizowanych formowano brygady lub dywizje piechoty zmotoryzowanej[47].

Według radzieckiego wojskowego słownika encyklopedycznego, w 1942 r., po zwiększeniu dostaw nowego sprzętu, ponownie rozpoczęto formowanie korpusów zmechanizowanych w składzie trzech brygad zmechanizowanych i jednej brygady pancernej wraz z oddziałami korpuśnymi: 1-2 pułkami artylerii samobieżnej, pułkiem moździerzy, pułkiem artylerii przeciwlotniczej, pułkiem artylerii przeciwpancernej, dywizjonem artylerii rakietowej i innymi jednostkami. Początkowo nowe korpusy były słabe, liczyły 7800 żołnierzy i 160 czołgów, czyli mniej niż dywizja pancerna z 1941 r. (w 1941 r. DPanc – 11943 żołnierzy, KPanc – 36000 żołnierzy). Później stawały się coraz silniejsze i liczyły np. w 1943 r. – 10977, a w 1944 r. – 11798 żołnierzy. W ostatniej fazie działań wojennych korpus zmechanizowany liczył łącznie ponad 16 tys. ludzi, 250 czołgów i dział pancernych oraz 250 dział i moździerzy. W końcu wojny istniało trzynaście korpusów zmechanizowanych – samodzielnych lub w składzie armii pancernych. W 1946 r. korpusy te zostały przeformowane w dywizje zmechanizowane.

---

[47] М. Дорофеев, *О некоторых причинах неудачных действий механизированых корпусов в начальном периоде Великой Отечественной войны*, „Воснно Исторический Журнал" 1964, nr 3, s. 32-44; *Военный энциклопедицеский словарь*,op. cit.; T. Konecki, I. Ruszkiewicz, *Marszałek dwóch narodów*, Warszawa 1976, s. 71-72; *История Великой Отечественной войны Советского Союза 1941-1945*, т. VI, Москва 1963, s. 207; *50 лет вооруженных сил...*, op. cit., s. 251-252, 259, 270, 305.

W 1942 r. w Armii Czerwonej rozpoczęto formowanie korpusów pancernych. W 1945 r. w skład korpusu pancernego wchodziły trzy brygady czołgów, jedna brygada piechoty zmotoryzowanej, trzy pułki artylerii pancernej, pułk artylerii lekkiej, pułk moździerzy, pułk artylerii przeciwlotniczej i inne jednostki korpuśne. Korpus liczył ponad 12 tys. ludzi, 207 czołgów, 63 działa pancerne oraz 182 działa i moździerze. W 1946 r. przeformowano je w dywizje pancerne. Po wojnie w ZSRR nie tworzono korpusów pancernych ani zmechanizowanych. Na bazie armii pancernych formowano armie zmechanizowane w składzie dwóch dywizji pancernych i dwóch dywizji zmechanizowanych. Należy jednak zaznaczyć, że powojenne dywizje zmechanizowane i pancerne miały więcej środków pancernych i dział artyleryjskich niż korpusy czasu wojny[48].

W Polsce, w okresie międzywojennym, istniały „dowództwa okręgu korpusu", czyli terytorialne okręgi wojskowe. Powołano dziesięć takich dowództw. Dowódcy okręgów korpusów w pierwszej połowie lat dwudziestych byli dowódcami operacyjnymi. Podlegały im trzy dywizje piechoty, 1-2 brygady kawalerii i pułk artylerii ciężkiej. Odpowiadali za przygotowanie i wyszkolenie wojsk. Później, od 1927 r., zakres działalności OK obejmował jedynie sprawy administracyjne, tj. sprawy uzupełnienia, zaopatrzenia, mobilizacji, itp. W czasie kampanii wrześniowej korpusów nie organizowano. Dywizje i brygady wchodziły bezpośrednio w skład armii lub grup operacyjnych[49].

Po klęsce wrześniowej rozpoczęto tworzenie sił zbrojnych na Zachodzie, we Francji i Wielkiej Brytanii. Bazę rekrutacyjną tworzyli uchodźcy z kraju oraz Polonia w poszczególnych krajach. Uwzględniając zasoby ludzkie, przewidywano utworzenie we Francji czterech dywizji piechoty i jednej wielkiej jednostki pancernej, w Kanadzie jednej dywizji piechoty, a w Wielkiej Brytanii jednostek lotniczych i artylerii przeciwlotniczej. Siły te tworzyć miały armię w składzie dwóch korpusów piechoty

---

[48] А. А. Бабаков, op. cit., s. 54-55; *Военный энциклопедический словарь*,op. cit.; Z. Matuszak, *Dywizja pancerna – rozwój struktur organizacyjnych i wykorzystanie w działaniach bojowych (studium wojskowo-historyczne)*, rozprawa doktorska, Warszawa (ASG) 1990, s. 147.

[49] *Zarys dziejów wojskowości polskiej w latach 1864-1939*, op. cit., s. 753-759; *Encyklopedia wojskowa pod red. O. Laskowskiego*, op. cit.

i wielkiej jednostki pancernej. Korpusy miały się składać z dwóch dywizji piechoty. Gotowość bojową miały osiągnąć 1 kwietnia 1940 r. (1 KP) i 1 sierpnia 1940 r. (2 KP). Umowa z Francją została podpisana dopiero 4 stycznia 1940 r., co było wynikiem przedłużających się rokowań. Ponadto cały szereg innych trudności spowodował, że korpusy nie zostały utworzone. Klęska Francji spowodowała zmianę sytuacji militarnej[50].

Od września 1940 r. z oddziałów, które po klęsce Francji zostały przetransportowane do Szkocji, sformowano 1 Korpus Polski (1 KP). Początkowo w jego składzie znajdowało się siedem brygad strzelców oraz oddziały i pododdziały specjalne. W październiku 1940 r. 1 KP liczył 14382 żołnierzy. W kwietniu 1942 r. 1 KP został przeformowany w 1 Korpus Pancerno-Motorowy (1 KPanc-Mot). W celu przekształcenia korpusu w związek pancerno-motorowy rozpoczęto formowanie dywizji pancernej. Następnie miała być organizowana dywizja grenadierów pancernych i dowództwo korpusu. W skład 1 KPanc-Mot wchodziła też brygada pancerna i inne jednostki, z których część była skadrowana i czekała na uzupełnienie[51].

Następny korpus Polskich Sił Zbrojnych powstał na bazie jednostek Armii Polskiej, ewakuowanych z ZSRR i ześrodkowanych w północno-wschodnim Iraku (sztab w Quizil Ribot). Gen. W. Sikorski zamierzał początkowo zorganizować z tych wojsk armię w składzie dwóch korpusów. Brytyjskie Dowództwo Środkowego Wschodu wysunęło własną propozycję utworzenia korpusu, złożonego z dwóch dywizji piechoty, brygady pancernej i silnych jednostek korpuśnych. Kolejna propozycja polska zmierzała w kierunku utworzenia korpusu trzydywizyjnego z jedną dywizją pancerną. Ostatecznie przyjęto projekt brytyjski i zorganizowano korpus na etatach podobnych do brytyjskich. 2 Korpus Polski (2 KP) w październiku 1943 r. składał się z dowództwa, dwóch dywizji piechoty (3 Dywizja Strzelców Karpackich i 5 Kresowa Dywizja Piechoty), brygady czołgów (pancernej), dużej liczby oddziałów artylerii i zabezpieczenia. Wszystkie jednostki korpusu były zmotoryzowane.

---

[50] *Polskie siły zbrojne w drugiej wojnie światowej*, t. II, cz. 1, Londyn 1959, s. 21-23, 37-55.

[51] *Polskie siły zbrojne w drugiej wojnie światowej*, op. cit., s. 239-245; T. Rawski, Z. Stąpor, J. Zamojski, *Wojna wyzwoleńcza narodu polskiego w latach 1939-1945*, Warszawa 1966, s. 258, 286, 451-452, 454; *Encyklopedia II wojny światowej*, Warszawa 1975.

Organiczny związek pancerny i liczne jednostki wsparcia powodowały, że 2 KP był silnym związkiem ogólnowojskowym. Podobnie jak w 1 KP, najpoważniejszą przeszkodą w rozbudowie korpusu były ograniczone możliwości uzupełnienia stanów osobowych. W pewnym stopniu szeregi 2 KP zostały zasilone jeńcami z armii niemieckiej, tj. Polakami wcielonymi do Wehrmachtu. W dniu zakończenia wojny liczebność 2 KP wynosiła 55780 ludzi na froncie i 36500 w bazie[52].

W ludowym Wojsku Polskim, w czasie trwania wojny, korpusy tworzono na etatach radzieckich. Po zakończeniu wojny etaty korpusów były opracowywane w kraju na podstawie wzorów radzieckich i konsultowane każdorazowo ze Sztabem Generalnym Armii Radzieckiej. Działania te zostaną omówione w podrozdziale 2.2.

2.2. KORPUSY POLSKIE NA FRONCIE WSCHODNIM. PRZEJŚCIE NA STOPĘ POKOJOWĄ

2.2.1. Korpusy piechoty w latach 1943-1945

Pierwszym polskim korpusem na froncie wschodnim był 1 Korpus Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR (1 K PSZ)[53]. Został on sformowany na podstawie zezwolenia Państwowego Komitetu Obrony ZSRR z dn. 10 sierpnia 1943 r. według etatu radzieckiego nr 04/50. Rozkaz organizacyjny dowódcy korpusu nr 1 z dn. 19 sierpnia 1943 r. określał jego skład na dwie dywizje piechoty, brygadę artylerii, brygadę czołgów, pułk lotnictwa myśliwskiego, zapasowy pułk piechoty, oficerską szkołę korpusu, cztery bataliony (rozpoznawczy, łączności, saperów i kobiecy) oraz inne pododdziały zabezpieczenia i obsługi. Później sformowano trzecią dywizję piechoty[54]. Struktura organizacyjna 1 Korpusu w znaczny sposób różniła się od struktury radzieckich wyższych związków taktycznych. Wynikało to z faktu, że 1 Korpus Polski

---

[52] T. Rawski, Z. Stąpor, J. Zamojski, op. cit., s. 454-456; *Encyklopedia II wojny światowej*, op. cit.

[53] Używana też była nazwa: „1 Korpus Polski w ZSRR" (1 KP w ZSRR) lub „1 Polski Korpus". Czasem nazwę korpusu pisano z małej litery, np. „1 polski korpus" albo „1 korpus".

[54] Rozk. dz. dowódcy 1 K PSZ w ZSRR nr 95 z dn. 27 grudnia 1943 r., w: *Organizacja i działania bojowe ludowego Wojska Polskiego w latach 1943-1945. Wybór materiałów źródłowych*, t. I, Warszawa 1958, s. 23; E. Kospath-Pawłowski, *Wojsko Polskie na Wschodzie 1943-1945*, Pruszków 1993, s. 65.

przewidziany był do dalszej rozbudowy. Większa liczba oddziałów rodzajów wojsk, szczególnie artylerii, wojsk pancernych i lotnictwa, była uzasadniona potrzebami dalszej rozbudowy Wojska Polskiego. Korpus liczył w styczniu 1944 r. 24 600 żołnierzy i mógł być szybko rozwinięty w armię ogólnowojskową[55].

Wkrótce tak się stało. W dn. 18 marca 1944 r. ukazał się komunikat oficjalnie obwieszczający powstanie 1 Armii Polskiej w ZSRR[56]. Kolejne przedsięwzięcia nakazane były przez trzy rozkazy dowództwa 1 korpusu Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR, wydane w dn. 29-31 marca 1944 r. Dotyczyły one organizacji dalszych oddziałów, pododdziałów i instytucji wojskowych na potrzeby armii[57]. W dniu 31 marca 1944 r., został wydany rozkaz dowódcy 1 Armii Polskiej w ZSRR nr 04/KG o przeformowaniu 1 Korpusu PSZ na 1 Armię Polską w ZSRR oraz wytyczne dowódcy 1 Armii Polskiej, ustalające kolejność i terminy formowań związków taktycznych i oddziałów armii[58]. Szczegóły określał rozkaz organizacyjny dowódcy 1 Armii nr 001 z dn. 1 kwietnia 1944 r. W strukturze armii nie było korpusów piechoty. Natomiast miał się w niej znaleźć korpus pancerny, powstały z przekształcenia Brygady Pancernej im Bohaterów Westerplatte[59].

Od utworzenia 1 Armii Polskiej aż do zakończenia wojny, pojawiały się koncepcje, plany i próby sformowania korpusów piechoty (armijnych) na wzór korpusów radzieckich. Brak kadry, szczególnie kadry o wysokich kwalifikacjach, nie pozwolił na realizację tych zamierzeń. Obie armie, 1 i 2 AWP, miały strukturę

---

[55] Rozkaz organizacyjny dowódcy korpusu nr 1 z dn. 19 sierpnia 1943 r., w: *Organizacja i działania bojowe...*, t. I, op. cit., s. 9-10; T. Rawski, Z. Stąpor, J. Zamojski, op. cit., s. 405–414; I. Błagowieszczański, *Dzieje 1 Armii Polskiej w ZSRR maj – lipiec 1944 r.*, Warszawa 1972, s. 5, 11-12; E. Kospath-Pawłowski, op. cit., s. 67.

[56] Komunikat ukazał się po dekrecie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z dn. 16 marca 1944 r., zezwalającym na zwiększenie PSZ w ZSRR do stanu armii. Uwaga do rozkazu nr 04/KG w: *Organizacja i działania bojowe...*, t. I, op. cit., s. 32; I. Blum, *Polskie siły zbrojne w ZSRR (Kształtowanie się oblicza politycznego)*, praca doktorska, Warszawa (WAP) 1962, s. 280.

[57] Rozkaz dowództwa 1 korpusu PSZ w ZSRR nr 001 z dn. 29 marca 1944 r., Rozkaz dowództwa 1 korpusu PSZ w ZSRR nr 002 z dn. 30 marca 1944 r.; Rozkaz dowództwa 1 korpusu PSZ w ZSRR nr 003 z dn. 31 marca 1944 r., w: *Organizacja i działania bojowe...*, t. I, op. cit., s. 28-31.

[58] Rozkaz dowódcy 1 Armii Polskiej w ZSRR nr 04/KG z dn. 31 marca 1944 r. oraz: Wytyczne dowódcy 1 Armii Polskiej z dn. 31 marca 1944 r., w: *Organizacja i działania bojowe...*, t. I, op. cit., s. 31-35.

[59] Rozkaz organizacyjny dowódcy 1 armii nr 001 z dn. 1 kwietnia 1944 r., w: *Organizacja i działania bojowe...*, t. I, op. cit., s. 36-39; W. Jurgielewicz, *Organizacja ludowego Wojska Polskiego (22.VII.1944-9.V.1945)*, Warszawa 1968, s. 28-29.

dywizyjną. Według Kazimierza Kaczmarka taka struktura była korzystniejsza niż korpuśna, bo skracała obieg rozkazodawstwa i umożliwiała elastyczne, nieszablonowe ugrupowanie[60].

W czerwcu 1944 r. w Sumach, a później w Żytomierzu, podjęto prace organizacyjne nad dalszą rozbudową 1 Armii. Planowano rozwinąć armię do trzech korpusów armijnych (każdy po trzy dywizje piechoty), korpusu pancernego, niezbędnych oddziałów wzmocnienia oraz dowodzenia, zabezpieczenia i obsługi. W lipcu 1944 r., na podstawie rozkazu dowódcy 1 Armii nr 00130 z dn. 5 lipca 1944 r., przystąpiono do formowania 1 i 2 Korpusów Armii, 5 i 6 Dywizji Piechoty i 1 Korpusu Pancernego. Łączne zwiększenie, według planu, miało wynieść ok. 43 tys. żołnierzy. Korpusy piechoty organizowane były według etatu nr 04/50 i podlegały dowódcy 1 AP. Oddziały i pododdziały zabezpieczenia korpusów obejmowały: samodzielną baterię dowódcy artylerii korpusu, samodzielny batalion łączności, warsztaty samochodowe, pluton oddziału informacji, pocztę polową i oddział informacji (według oddzielnego etatu). Całością prac organizacyjnych i mobilizacyjnych zajmował się Główny Sztab Formowania Armii, specjalnie w tym celu powołany. Do czasu utworzenia Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (PKWN) rozpoczęto jedynie formowanie dowództw 1 i 2 KA, 1 KPanc oraz dwóch dywizji piechoty[61].

Po utworzeniu PKWN i scaleniu 1 AP w ZSRR z Armią Ludową (AL) w jednolite Wojsko Polskie, pojawiły się nowe plany rozbudowy wojska. Powstał wtedy projekt planu rozbudowy Wojska Polskiego do wielkości Frontu Polskiego w składzie trzech armii ogólnowojskowych po pięć dywizji piechoty i trzech korpusów pancernych z wieloma jednostkami frontowymi, armijnymi i korpuśnymi. Po rozmowach z dowództwem Armii Czerwonej i dokonanych korektach, nowe armie miały się składać z czterech dywizji piechoty, bez korpusu pancernego, który miał stanowić

---

[60] K. Kaczmarek, *Druga Armia Wojska Polskiego*, Warszawa 1978, s. 57-58.

[61] Rozkaz organizacyjny dowódcy 1 Armii nr 00130 z dn. 5 lipca 1944 r. o formowaniu dalszych jednostek armii (rozkaz stanowił akt wykonawczy do dyrektywy Sztabu Generalnego Armii Czerwonej nr Org./2/31010 z dn. 27 czerwca 1944 r.), w: *Organizacja i działania bojowe...*, t. I, op. cit., s. 94-95; W. Jurgielewicz, op. cit., s. 32-33 i 35-36; I. Blum, op. cit., s. 329.

odwód Naczelnego Dowództwa[62]. Według dyrektywy Sztabu Generalnego ACz z dn. 12 sierpnia 1944 r. zamierzano sformować Dowództwo Polowe Frontu według etatu nr 02/401, 2 Armię Polską, 3 Armię Polską oraz 7, 8, 9, 10, 11 i 12 Dywizje Piechoty[63]. Ponadto przewidziano sformowanie wielu oddziałów lotniczych, artyleryjskich, artylerii przeciwlotniczej i innych. Termin zakończenia formowania przewidywano na 15 września 1944 r. W celu pozyskania kadry do nowych związków taktycznych i oddziałów, rozformowano nie w pełni jeszcze ukompletowane dowództwa 1 i 2 Korpusów Armii. Sztab 1 KA posłużył do sformowania dowództwa 2 Armii, natomiast sztab 2 KA do sformowania dowództwa 3 Armii[64].

W trakcie realizacji nakazanych przedsięwzięć pojawiły się poważne trudności. Brakowało kadry, sprzętu uzbrojenia i wystarczającej ilości zaopatrzenia. W dn. 3 października 1944 r. ukazał się rozkaz Kwatery Głównej Naczelnego Dowództwa Armii Czerwonej, podpisany przez J. Stalina i A. I. Antonowa, nakazujący do 15 listopada 1944 r. zakończyć formowanie Frontu Polskiego i 3 Armii. W ślad za nim ukazał się rozkaz NDWP nr 41 z dn. 6 października 1944 r. o formowaniu 3 A w składzie 6, 10, 11 i 12 DP. Pomimo jednoznacznych rozkazów, terminy nie zostały dotrzymane[65]. Wskutek trudności kadrowych (zmobilizowano zbyt mało oficerów) i materiałowych, a także ze względu na potrzebę uzupełnienia części jednostek i wysłania ich na front, NDWP wydał 15 listopada 1944 r. rozkaz nr 59/Org. w sprawie zaprzestania organizacji 3A. Rozformowano 11 i 12 DP oraz inne jednostki, które wykorzystano do uzupełnienia 1 i 2 AWP[66].

---

[62] W. Jurgielewicz, op. cit., s. 86-87; E. Kospath-Pawłowski podaje, że miało być formowane cztery korpusy, co nie jest zgodne z prawdą, gdyż korpusy miały wchodzić po jednym w skład trzech armii, jako ich związki organiczne, E. Kospath-Pawłowski, op. cit., s.136.

[63] Приложения № 1, 2, 3, 4 к директиве Генерального Штаба Красной Армии № Орг./1/311755 сс от 12 августа 1944 г., CAW spis 1210/63/9.

[64] Приложение № 18 к директиве Ген. Штаба Красной Армии № Орг./1/311755 сс от 12 августа 1944 г., „Перечень управлений и корпусных частей Польских армейских корпусов обращаемых на формирование управлений 2 и 3 Польских Армей", CAW spis 1210/63/9; Rozszyfrowany tekst depeszy, zawierający dyrektywę Naczelnego Dowództwa ACz, do NDWP z dn. 13 sierpnia 1944 r., w: *Organizacja i działania bojowe...*, t. I, op. cit., s. 122.

[65] W. Jurgielewicz, op. cit., s. 163-168; K. Frontczak, op. cit., s. 18; *Organizacja i działania bojowe...*, t. I, op. cit., s. 198-205.

[66] Rozkaz NDWP nr 59/Org. z dn. 15 listopada 1944 r. w sprawie zaprzestania organizacji 3 Armii, w: *Organizacja i działania bojowe...*, t. I, op. cit., s. 257-261.

Zimą z 1944 na 1945 nie formowano nowych jednostek. Powrót do koncepcji korpusów piechoty nastąpił dopiero w następnym planie rozbudowy wojsk, opracowanym w styczniu 1945 r. Plan ten zawierał znacznie szerszy zakres przedsięwzięć niż w 1944 r. Naczelny dowódca WP przewidywał w nim sformowanie jednej armii ogólnowojskowej, dziewięciu korpusów armii i siedemnastu dywizji piechoty. W sumie WP miało się składać z trzech armii, dziewięciu korpusów i dwudziestu siedmiu dywizji piechoty. Każda armia miała mieć w składzie trzy korpusy, a każdy korpus po trzy dywizje piechoty[67].

W 1945 r. zakładano realizację zamierzeń organizacyjnych w trzech etapach. W pierwszym etapie, do 1 czerwca 1945 r., miały być utworzone: dowództwo armii, dwie dywizje piechoty, korpus pancerny jako odwód Naczelnego Dowództwa i wiele innych oddziałów. W drugim etapie, do 1 września, miano sformować sześć dywizji. W etapie trzecim, określonym do 31 grudnia 1945 r., zamierzano utworzyć pozostałe dziewięć dywizji i wszystkie dowództwa korpusów. Łącznie formowania wymagały zmobilizowania 254822 żołnierzy[68].

Dlaczego wrócono do organizacji korpuśnej po nieudanych próbach organizacji 1 i 2 Korpusów Piechoty w 1944 roku? Po pierwsze, wydaje się, że tak duża liczba dywizji piechoty (27) wymuszała reorganizację systemu dowodzenia, polegającą na utworzeniu pośredniego ogniwa między armią a dywizją piechoty, tj. właśnie korpusu. Po drugie, organizacja korpuśna była typowa w Armii Czerwonej, na której się wzorowano, nic więc dziwnego, że usiłowano ją wdrożyć.

Już na początku pojawiły się jednak trudności. Po uzgodnieniu planowanych zamierzeń z Naczelnym Dowództwem ACz doraźnie zmodyfikowano początkowe zamierzenia i naczelny dowódca WP 15 marca 1945 r. wydał rozkaz, w którym do dnia 30 kwietnia 1945 r. nakazał sformowanie 11 i 12 DP, natomiast w ciągu pierwszego półrocza 13 i 14 DP oraz dowództw 1, 2, 3 i 4 Korpusów Armijnych z oddziałami zabezpieczenia bojowego i obsługi. Wszystkie korpusy miały być

---

[67] Plan rozwoju wojska skierowany do ludowego komisarza obrony ZSRR, marsz. J. Stalina, w: *Organizacja i działania bojowe...*, t. I, op. cit., s. 315-324; E. Kospath-Pawłowski, op. cit., s. 205.

[68] W. Jurgielewicz, op. cit., s. 282, 290-291; T. Rawski, Z. Stapor, J. Zamojski, op. cit., s. 689.

formowane w Skierniewicach[69]. Etat dowództw korpusów planowanych do sformowania w 1945 r. przedstawia tabela 1. Rozkaz NDWP nr 0107/Org. z dn. 27 kwietnia 1945 r. stanowił uzupełnienie poprzedniego i nakazywał organizację 13 i 14 DP oraz samodzielnych batalionów łączności 1, 2, 3 i 4 Korpusów, a także wielu innych oddziałów i pododdziałów[70].

Tabela 1

Skład jednostek korpuśnych wg zmodyfikowanego planu rozwoju WP w 1945 r.

Wyszczególnienie	Etat	Ludzie	Konie	Samochody
Dowództwo	04/50	183	17	18
Bateria dowodzenia dowódcy artylerii korpusu	04/52	81	-	8
Samodzielny batalion łączności korpusu	04/55	545	92	46
Polowa baza remontu samochodów	04/58	74	-	16
Pluton oddziału Informacji	04/200	25	-	-
Wojskowa poczta polowa	014/97-B	4	2	-
Razem		912	111	88

Źródło: *Wykaz formacji, jednostek i urzędów Wojska Polskiego, formowanych w I półroczu 1945 r.*, zał. do rozkazu NDWP nr 58/Org z dn. 15 marca 1945 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.141.

Na ograniczenie planowanych zamierzeń organizacyjnych wpłynęły trudności z otrzymaniem uzbrojenia z ZSRR. Z tego też względu zrezygnowano m.in. z formowania armii, pięciu korpusów piechoty i korpusu pancernego OND. Do czasu zakończenia wojny zdołano sformować 11 i 12 DP, dowództwo 5 Dywizji Artylerii i dwa zapasowe pułki piechoty. Pozostałe związki taktyczne (13 i 14 DP) ukompletowano w granicach 20-25%. Nie zdołano przystąpić do formowania

---

[69] Rozkaz NDWP nr 58/Org. z dn. 15 marca 1945 r. o formowaniu związków i jednostek zgodnie z planem rozbudowy WP, CAW ZA SG IV.501.1/A.141.

[70] Rozkaz NDWP nr 0107/Org. z dn. 27 kwietnia 1945 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.141.

planowanych dowództw korpusów, głównie na skutek braku odpowiedniej liczby kadry (potrzeba było 3636 oficerów)[71].

Ostatecznie w maju 1945 r. zamiast czterech korpusów armijnych rozpoczęto formowanie tylko 1 Korpusu Armii wraz z jednostkami obsługi: 20 Polową Bazą Remontu Samochodów, pocztą polową i plutonem oddziału Informacji. Dowództwu 1KA podporządkowano 5 Saską DP i 12 DP oraz 1 Samodzielny Batalion Łączności. Formowanie odbywało się w rejonie Poznania pod nadzorem dowódcy 2 A. Miejscem postoju był Stargard i Gorzów Wielkopolski[72].

Zakończenie wojny wpłynęło na modyfikację planu rozwoju WP. Spowodowało odejście od, przewidzianego do 1 lipca 1945 r., formowania 2, 3 i 4 KA wraz z jednostkami ochrony i obsługi. Znajdujące się w trakcie formowania 7, 8 i 15 samodzielne bataliony łączności korpusów zostały przekazane do dowództw okręgów wojskowych w Lublinie, Warszawie i Łodzi. Rozformowanie jedynego korpusu (1 KA) nastąpiło na mocy rozkazu organizacyjnego NDWP nr 0208/Org. z dn. 22 sierpnia 1945 r. Stan osobowy dowództwa korpusu, posłużył do utworzenia dowództwa Okręgu Wojskowego Pomorskiego[73].

Znaczne trudności napotykało organizowanie korpusu pancernego. Koncepcja utworzenia takiego korpusu pojawiła się w wytycznych dowódcy 1 AP w ZSRR z dn. 31 marca 1944 r., które przewidywały formowanie w rejonie Żytomierza korpusu pancernego według etatu nr 010/418. Jego formowanie miało nastąpić w trzech etapach. W pierwszym etapie formowane miało być dowództwo i sztab korpusu na bazie sztabu 1 Brygady Pancernej im. Boh. Westerplatte. W drugim etapie miała być organizowana „brygada moto-piechoty"[74]. W trzecim etapie zamierzano zorganizować pozostałe oddziały i pododdziały korpusu. Termin zakończenia formowania

---

[71] *Zestawienie stanu bojowego jednostek bezpośrednio podległych Głównemu Dowództwu Frontu* oraz *Zestawienie stanu bojowego 1 i 2 AWP* na dzień 10 maja 1945 r., w: *Organizacja i działania bojowe...*, t. 1, op. cit., s. 368-387; W. Jurgielewicz, op. cit., s. 316-317; T. Rawski, Z. Stąpor, J. Zamojski, op. cit., s. 689.

[72] Rozkaz NDWP nr 0127/Org. z dn. 23 maja 1945 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.141.

[73] Rozkaz organizacyjny NDWP nr 0208/Org. z dn. 22 sierpnia 1945 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.141; K. Frontczak, op. cit., s. 138-139.

[74] Powinno być „brygady piechoty zmotoryzowanej". W oryginale pisano według niepoprawnego, fonetycznego tłumaczenia z języka rosyjskiego.

planowano na 10 kwietnia 1944 r[75]. Zadanie utworzenia korpusu pancernego otrzymał gen. bryg. J. Mierzycan[76].

Jednak korpus nie został zorganizowany. Rozkaz nr 066/KG z dn. 1 czerwca 1944 r., poświęcony przygotowaniu formowania korpusu pancernego zawierał zadanie: *„Z otrzymaniem dyrektywy Sztabu Generalnego Armii Czerwonej organizować korpus z istniejącej brygady pancernej i 13 pułku artylerii samochodowej"* [samobieżnej – Z. M.][77].

W czerwcu 1944 r. plan formowania korpusu pancernego z istniejących oddziałów pancernych 1 AP w ZSRR został zaniechany. Do formowania korpusu wykorzystano pancerne oddziały radzieckie. Takie zadania stawiał rozkaz dowódcy armii nr 00127 z dn. 5 lipca 1944 r., w którym powołując się na dyrektywę Sztabu Generalnego Armii Czerwonej nr org. 2/310101, nakazano sformować korpus pancerny do dn. 1 września 1944 r. Zadanie to miał wykonać Główny Sztab Formowania w rejonie Żytomierza. Skład pozostał taki sam jak planowano wcześniej: brygada piechoty zmotoryzowanej, trzy brygady pancerne (nie wymienione w rozkazie), trzy pułki artylerii samobieżnej (ISU-152, SU-85, SU-76) i wiele jednostek zabezpieczenia[78]. Kolejny rozkaz dowódcy armii z dn. 14 lipca 1944 r., stanowiący wykonanie dyrektywy Sztabu Generalnego ACz nr org./3/2496 z dn. 14 lipca 1944 r., dotyczył formowania w terminie do 1 września 2, 3 i 4 brygad pancernych po 1346 ludzi i 65 czołgów w każdej[79].

Na dzień 25 września 1944 r. Korpus Pancerny osiągnął stan etatowy 11065, a ewidencyjny 7873 żołnierzy (71%). Podlegał bezpośrednio dowódcy Frontu, który

---

[75] Wytyczne dowódcy 1 AP z dn. 31 marca 1944 r., ustalające kolejność i terminy formowań związków i jednostek armii, w: *Organizacja i działania bojowe...*, t. I, op. cit., s. 33-33.

[76] Rozkaz dowódcy 1 AP w ZSRR nr 04/KG z dn. 31 marca 1944 r. o przeformowaniu 1 Korpusu PSZ w 1 AP w ZSRR, w: *Organizacja i działania bojowe...*, t. I, op. cit., s. 3-32; Rozkaz organizacyjny dowódcy 1 Armii nr 001 z dn. 1 kwietnia 1944 r., w: *Organizacja i działania bojowe...*, t. I, op. cit., s. 36-39.

[77] Rozkaz ogólny dowódcy 1 AP nr 066/KG z dn. 1 czerwca 1944, przygotowujący organizację korpusu pancernego, w: *Organizacja i działania bojowe...*, t. I, op. cit., s. 74-75.

[78] Rozkaz specjalny dowódcy 1 armii nr 00127 z dn. 5 lipca 1944 r. o formowaniu jednostek wojsk pancernych i zmotoryzowanych, w: *Organizacja i działania bojowe...*, t. I, op. cit., s. 92-93.

[79] Rozkaz ogólny dowódcy 1 Armii nr 0153 z dn. 16 lipca 1944 r. o sformowaniu brygad pancernych, w: *Organizacja i działania bojowe...*, t. I, op. cit., s. 99-100.

wraz z jednostkami frontowymi sformowany był w 59%[80]. W końcu grudnia 1 KPanc składał się już z 1 BPZmot, 2, 3 i 4 BPanc, pułku moździerzy, pułku artylerii lekkiej, dywizjonu rakietowego, pułku artylerii ciężkiej, pułku artylerii przeciwlotniczej, dwóch pułków artylerii samobieżnej, batalionu motocykli i innych małych jednostek. Stan liczbowy korpusu wynosił 11077 żołnierzy, tj. 92% stanu etatowego. Etat korpusu przewidywał 210 czołgów T-34, 63 działa pancerne oraz 142 działa i moździerze. Ewidencyjnie czołgów było tylko cztery i służyły one do szkolenia załóg. Dział pancernych w korpusie było 81. Pozostały sprzęt korpus otrzymał dopiero w styczniu 1945 r. 1 KPanc podlegał Dowództwu Frontu[81]. Formowanie 1 KPanc zostało zakończone na początku stycznia 1945 r. W jego skład wchodziły wtedy: brygada piechoty zmotoryzowanej, trzy brygady pancerne, pułk moździerzy, ciężki pułk artylerii pancernej SU-152, średni pułk artylerii pancernej SU-85 i lekki pułk artylerii pancernej SU-76 oraz oddziały i pododdziały zabezpieczenia. Podporządkowanie korpusu pozostawało bez zmian[82].

W planie organizacyjnego rozwoju Wojska Polskiego ze stycznia 1945 r. przewidywano utworzenie jednego samodzielnego korpusu pancernego w składzie podobnym jak 1 KPanc, tj. jednej brygady piechoty zmotoryzowanej i trzech brygad pancernych[83]. Korpus ten miał stanowić odwód Naczelnego Dowództwa (OND). Po zweryfikowaniu planu, zgodnie z rozkazem nr 58/Org z dn. 15 marca 1945 r., korpusu pancernego nie organizowano. Rezygnacja z korpusu była uzasadniona brakiem kadr,

---

[80] *Приложения к директиве Генерального Штаба Красной Армии № Орг. 1/311755 сс от 12 августа 1944 г.*, CAW spis 1210/63/9; Zestawienie liczbowe stanu Wojska Polskiego, opracowane przez Dowództwo Mobilizacji i Formowania, według danych na 25 września 1944 r., w: *Organizacja i działania bojowe...*, t. I, op. cit., s. 189-203.

[81] Zestawienie stanu bojowego Wojska Polskiego bez 1 Armii, według danych na 25 grudnia 1944 r., w: *Organizacja i działania bojowe...*, t. I, op. cit., s. 288-289; W. Jurgielewicz, op. cit., s. 217-218.

[82] *Дислокационный список соединений, частей и учреждений Польского Войска (Без 3 А) по состоянии на 1.01.1945 г.*, CAW spis 1210/63/9; Rozkaz organizacyjny NDWP nr 3/Org. z dn. 7 stycznia 1945 r., stwierdzający sformowanie związków i jednostek wojskowych, w: *Organizacja i działania bojowe...*, t. I, op. cit., s. 300-302.

[83] *„Plan rozwoju organizacyjnego Wojska Polskiego w 1945 r."*, skierowany do ludowego komisarza obrony ZSRR, marsz. J. Stalina, w: *Organizacja i działania bojowe...*, t. I, op. cit., s. 315-324.

uzbrojenia i sprzętu. Zamiast korpusu polecono zorganizować trzy dalsze pułki artylerii pancernej[84].

1 KPanc po zakończeniu organizacji znajdował się w odwodzie Naczelnego Dowództwa. Na mocy dyrektywy Sztabu Generalnego ACz nr 112001 z dn. 19 marca 1945 r., został podporządkowany dowódcy 2 A. Wraz z 2 A brał udział w operacji berlińskiej i operacji praskiej Armii Czerwonej. W operacji berlińskiej 1 KPanc działał jako grupa szybka 2 A w kierunku na Drezno. W pierwszej fazie walk oddziały korpusu, wraz z siłami głównymi armii, wysunęły się na czoło pościgu i nacierały bezpośrednio na Drezno. Po odcięciu przez przeciwuderzenie niemieckie sił głównych 2 A, korpus został zawrócony spod Drezna w celu odtworzeniu połączenia z siłami głównymi frontu. W sumie w ramach operacji 2 Armii ma Łużycach korpus wykonywał różnorodne zadania. W pierwszym okresie realizowane przez niego zadania były typowe dla związku szybkiego w natarciu (rozwijanie powodzenia jako grupa szybka armii). W drugiej fazie korpus wykonywał zadania obronne[85]. W operacji praskiej 1 KPanc działał w składzie 2 A (na pomocniczym kierunku 1 Frontu Ukraińskiego), która nacierała z rejonu Drezna na południe w kierunku Pragi. 1 KPanc tworzył armijną grupę szybką i miał być wprowadzony w wyłom, wykonany przez piechotę. Wejście do walki miało nastąpić w pierwszym dniu natarcia z zadaniem przecięcia dróg Budziszyn – Königswartha w rejonie Luga i Budziszyn – Bischofswerda w rejonie Göda. Początek natarcia wyznaczony był na 7 maja w godzinach rannych. W dn. 7 maja gen. K. Świerczewski postanowił zaniechać artyleryjskiego przygotowania ataku i wydał rozkaz do natarcia. Jednocześnie zmienił kierunek działania 1 KPanc, który miał teraz ścigać nieprzyjaciela w kierunku na Bischofswerda. 8 maja po zdobyciu Bischofswerda korpus ruszył do pościgu, napotykając opór przeciwnika w rejonie Neustadt i Ubersdorf. Wieczorem, 8 maja 2 BPanc korpusu wyszła nad Łabę w rejonie Bad Schandau. Pomimo kapitulacji Niemiec (8 maja o godz. 23.00) 2 Armia kontynuowała działania, by uniemożliwić wojskom niemieckim odwrót na zachód i zmusić je do złożenia broni. W dn. 9 maja

---

[84] Rozkaz NDWP nr 58/Org. z dn. 15 marca 1945 r. o formowaniu związków i jednostek zgodnie z planem rozbudowy WP, CAW ZA SG IV.501.1/A.141.

[85] T. Rawski, Z. Stąpor, J. Zamojski, op. cit., s. 728-737; B. Podchorowski, *1 Korpus Pancerny w operacji Łużyckiej 2 AWP*, Rembertów 1966, s. 102-125.

1945 r. 1 KPanc przegrupował się na lewe skrzydło, w pas natarcia 7 DP. Wieczorem 9 maja dywizje pierwszego rzutu 2 Armii i korpus pancerny osiągnęły rubież Arnoltia – Č. Kamenice – Falknov. 10 maja nadal 2 A przesuwała się w kierunku południowym. Niemcy nie stawiali już oporu. 1 KPanc zakończył działania w dn. 11 maja 1945 r. w rejonie m. Melnik k. Pragi[86].

Po zakończeniu działań wojennych 1 KPanc został rozkazem ND nr 00264/Op. z dn. 17 maja 1945 r. wyłączony ze składu 2 AWP i przekazany do dyspozycji Naczelnego Dowództwa. W dniu 8 sierpnia 1945 r. nadano mu imię „Drezdeński" za udział w operacji berlińskiej. 14 września 1 KPanc został przeniesiony na etat czasu pokojowego nr 5/6[87]. Niedługo potem korpus został rozformowany rozkazem NDWP z dn. 5 października 1945 r. Część oddziałów korpuśnych została rozwiązana (dowództwo, klucz lotn. i inne), pozostałe oddziały pancerne i artyleryjskie przekazano do dyspozycji okręgów wojskowych[88].

W sierpniu 1945 r. nastąpiło definitywne odejście od realizacji, nawet w zmodyfikowanej formie, planu rozwoju wojska z początku roku 1945. Zrezygnowano również z próby wprowadzenia organizacji korpuśnej. Sformowano kilka następnych dywizji piechoty, m.in. 16 DP (Gdańsk), 17 DP (Kraków), odtworzono też 4 DP, przekazaną wcześniej do KBW. We wrześniu 1945 r. sformowano 18 DP, na której zakończył się proces tworzenia nowych związków taktycznych. W ramach przechodzenia Wojska Polskiego na stopę pokojową rozpoczął się proces demobilizacji. W ten okres Wojsko Polskie wkraczało bez organizacji korpuśnej[89].

---

[86] T. Rawski, Z. Stapor, J. Zamojski, op. cit., s. 739-744.

[87] Rozkaz organizacyjny nr 0248/Org. z dn. 14 września 1945 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.143.

[88] Rozkaz organizacyjny nr 0278/Org. z dn. 5 października 1945 r., dotyczący rozformowania korpusu pancernego, CAW ZA SG IV.6501.1/A.143.

[89] Rozkaz nr 0343/Org. z dn. 27 grudnia 1945 r. o rozformowaniu 13 i 17 DP, CAW ZA SG IV.501.1/A.143; K. Frontczak, op. cit., s. 139-140.

2.2.2. Problemy kadrowe

Jedną z poważnych barier w utworzeniu dowództw korpusów i w ogóle w rozbudowie wojska na froncie wschodnim był drastyczny niedobór kadry oficerskiej. Szkoły oficerskie, mimo szkolenia według skróconego programu, nie mogły dostarczyć odpowiedniej liczby oficerów. Ponadto oficerowie ci nie byli w stanie objąć wyższych stanowisk dowódczych i sztabowych w dowództwie korpusu, dywizji i pułku. Dlatego podstawowym źródłem uzupełnienia oficerów, szczególnie na wyższym i średnim szczeblu, byli oficerowie radzieccy, odkomenderowani do służby w WP.

Na początku 1945 r. w WP służyło 15492 oficerów radzieckich, tj. 52,7% całego korpusu oficerskiego. W tej liczbie ok. 18% stanowili oficerowie radzieccy polskiego pochodzenia. Pozostali oficerowie to przedstawiciele innych narodowości, głównie Rosjanie[90]. W latach 1945-1948 w ramach demobilizacji oficerów radzieckich zwalniano i odsyłano do Armii Radzieckiej. Od zakończenia wojny do połowy 1946 r. odesłano ok. 12,4 tys. oficerów, tj. ok. 70% ogólnej ich liczby[91]. Spośród pozostałych pewna grupa uzyskała status doradców. Wydana w październiku 1946 r. instrukcja o wojskowych doradcach ustalała m.in., że doradcy ponoszą odpowiedzialność za wyszkolenie bojowe i całokształt pracy, na równi z dowódcami (szefami). Doradcy nie mieli jednak prawa wydawania rozkazów i zarządzeń, jak i nie mieli uprawnień dyscyplinarnych w stosunku do żołnierzy WP[92]. W 1948 r. opracowano plan odkomenderowania 1650 pozostałych jeszcze oficerów radzieckich, głównie narodowości polskiej. Połowa z nich miała zostać odesłana do ZSRR w 1948 r. Do 1951 r. planowano pozostawić jeszcze 505 oficerów. Zmiana sytuacji politycznej jesienią 1948 r. spowodowała dezaktualizację tych planów[93].

---

[90] J. E. Nalepa, *Oficerowie Armii Radzieckiej w Wojsku Polskim 1943-1968*, Warszawa 1995, s. 17.

[91] Ibidem, s. 34.

[92] *Инструкция о военных советниках Советской Армии в Авиации, Военно-Морском Флоте и при Департаментах Войска Польского*, nr 0253 z dn. 28 października 1946 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.807.

[93] J. E. Nalepa, op. cit., s. 40–45.

2.3. KONCEPCJE ORGANIZACJI, ROZMIESZCZENIA I UŻYCIA SIŁ ZBROJNYCH W LATACH 1945-1948

Po zakończeniu wojny, od drugiej połowy 1945 do 1947 r., trwał proces zmniejszania liczebności sił zbrojnych. W tym czasie wojsko wykonywało inne zadania, obejmujące m.in. utrzymanie porządku wewnętrznego w państwie, sprawy polityczno-propagandowe i gospodarcze.

Jednym z najważniejszych zadań wyznaczonych Wojsku Polskiemu po zakończeniu działań wojennych była walka z podziemiem zbrojnym. Przed przystąpieniem do walki z niepodległościowym podziemiem dokonano przegrupowania wielu jednostek wojskowych w rejon granicy wschodniej, gdzie było największe nasilenie aktywności zbrojnego podziemia. Przeniesiona została m.in. cała 14 DP z rejonu Bydgoszczy w rejon Siedlec[94]. Walka z podziemiem trwała z różnym natężeniem do końca lat czterdziestych. Było ono zróżnicowane politycznie i koncentrowało się głównie na terenach wiejskich. W akcjach przeciw niemu brało udział wojsko, milicja i oddziały pomocnicze Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego (KBW), a od lutego 1946 r. także Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej (ORMO). Działalność podziemia nie była w stanie zagrozić samej władzy, jednak z mniejszym lub większym natężeniem angażowała jej organa[95].

W latach 1945-1947 opracowano kilka koncepcji i planów przebudowy sił zbrojnych na okres pokojowy. Szczególną aktywność teoretyczno-praktyczną wykazywał gen. bryg. Stefan Mossor, ówczesny zastępca szefa Sztabu Generalnego WP.

W ciągu kilku miesięcy po zakończeniu działań wojennych, zgodnie z dotychczasowymi planami, nadal trwała rozbudowa wojska. Jednak już od sierpnia 1945 r. rozpoczęto pod kierunkiem płk. S. Piotrowskiego prace nad zagadnieniami organizacji sił zbrojnych w okresie pokojowym. Sztab Generalny WP polecił dowódcom rodzajów wojsk i służb opracować plany w zakresie dotyczącym tych

---

[94] Rozkaz operacyjny nr 00137/III z dn. 11 marca 1946 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.807.

[95] *Zarys historii Polski*, red. J. Tazbir, Warszawa 1980, s. 760-762.

wojsk i służb, sam również prowadził prace koncepcyjne. Po zebraniu danych okazało się, że według projektów poszczególnych dowódców siły zbrojne powinny liczyć 387 tys. żołnierzy, zbyt wiele jak na okres pokojowy. Według projektu Sztabu Generalnego WP, Wojsko Polskie miało liczyć 250 tys. żołnierzy, w tym 60 tys. wojsk KBW, inna też miała być jego struktura. Po akceptacji NDWP, do zatwierdzenia rządowi został przedstawiony projekt Sztabu Generalnego wraz z projektem redukcji etatów i demobilizacji. Rozpoczął się proces demobilizacji, który jednak nie został doprowadzony do końca. Na dotychczasowych etatach pozostawiono 1 DP oraz trzy dywizje piechoty, zaangażowane w walkę ze zbrojnym podziemiem[96].

Od wiosny 1946 r. świat zaczął wkraczać w okres zimnej wojny. Również w Polsce zaczęło się nieco inne niż do tej pory podejście do problemu obronności[97].

Jednym z najwcześniejszych dokumentów poświęconych strategii obronnej państwa były *Wstępne rozważania strategiczne nad geopolitycznym położeniem Polski* z dn. 26 kwietnia 1946 r., opracowane przez gen. bryg. S. Mossora. Autor memoriału zakładał, że Polska będzie potrzebować pomocy Związku Radzieckiego, dlatego za punkt wyjścia przyjmował uzgodnienie przez NDWP ze Sztabem Generalnym AR ogólnego planu przygotowań wojennych. Zanim to nastąpi, proponował zbieranie danych do planu. Po otrzymaniu danych o współpracy polsko-radzieckiej przewidywał przystąpienie Sztabu Generalnego WP do opracowania planu strategicznego, z którego wynikałyby między innymi zagadnienia organizacyjne[98].

Następny memoriał gen. bryg. Stefana Mossora z dn. 19 lipca 1946 r., dotyczył rozwoju marynarki wojennej i obrony wybrzeża morskiego. U podstaw rozważań na

---

[96] K. Frontczak, op. cit., s.141; J. Poksiński, *Strategiczne podstawy obronności Polski w latach 1945-1949*, w: *W służbie ludowego Wojska Polskiego 1943-1988*, Warszawa (WAP) 1988, s. 204.

[97] W propagandzie lat czterdziestych i pięćdziesiątych, później także w literaturze okresu PRL, jako symptomy zimnej wojny i jednocześnie dowody zagrożenia ze strony państw zachodnich przytaczano reakcje, często spóźnione, na poczynania radzieckie. Do takich symptomów zaliczano przemówienie W. Churchilla w Fulton 6 marca 1946 r., przemówienie J. Byrnesa w Stuttgarcie 6 września 1946 r., powstanie NATO, itp. Za faktyczny początek zimnej wojny uważa się wystąpienie prezydenta USA H. Trumana 12 marca 1947 r., kiedy zapowiedział zwalczanie komunizmu. Por. m.in.: F. J. Harbutt, *The Iron Curtain: Churchill, America, and the Origins of the Cold War*, New York, Oxford 1986, s. 264-285; *Zarys historii Polski*, op. cit., s. 763-764; *Mała kronika ludowego Wojska Polskiego 1943-1973*, Warszawa 1975, s. 196-197; *NATO – kronika, fakty, dokumenty 1949-1982*, Warszawa 1984, s. 5-18.

[98] J. Poksiński, *Rozważania strategiczne gen. bryg. Stefana Mossora nad geopolitycznym położeniem Polski po zakończeniu II wojny światowej*, „Wojskowy Przegląd Historyczny" 1987, nr 2, s. 190-200.

ten temat leżało hipotetyczne założenie, że wojna może mieć ze strony państw słowiańskich charakter obronny. Gen Mossor proponował utworzenie „ruchowej obrony operacyjnej wybrzeża", w której ważną rolę odgrywałaby zmotoryzowana grupa manewrowa. Grupa ta miała być niewielka liczebnie (dywizja piechoty zmotoryzowanej), lecz silna technicznie. W przyszłości miała być rozwinięta do rozmiarów korpusu zmotoryzowanego[99].

W sierpniu 1946 r. podjęto prace rozpoznawcze co do możliwości obrony linii Odra – Nysa Łużycka. Dowódcy zachodnich okręgów wojskowych (OW II, III i IV) oraz dowódcy dywizji, z personelem pomocniczym, mieli do 1 listopada 1946 r. przeprowadzić rozpoznanie w terenie i przedstawić sprawozdania wraz z załączonymi wnioskami i szkicami. Wśród przedstawionych sprawozdań i wniosków na uwagę zasługuje projekt obrony lądowej granicy państwa na odcinku Bałtyk-Gryfino, przygotowany przez dowódcę 12 DP. Postulował on przesunięcie granicy o około 15-20 km na zachód, ponieważ obronę przy istniejącej granicy uznał za bardzo trudną[100].

Od 1947 r. rozpoczęto również rozpoznanie obiektów fortyfikacyjnych na terenie Polski. Obiektów tych było wiele. Według protokółów inwentaryzacji, w Polsce znajdowało się ok. 7,5 tys. schronów, w tym ok. 6 tys. schronów bojowych. Były one pogrupowane w 15 liniach obronnych, jedynie małą część z nich stanowiły pojedyncze twierdze i obiekty obronne. Z punktu widzenia obrony planowanej na linii Odra – Nysa, do wykorzystania najbardziej nadawał się pas II, czyli tzw. „linia Hindenburga", znajdująca się na Ziemi Lubuskiej. Linia ta była budowana przez Niemców do obrony od wschodu, jednak spora część fortyfikacji miała kąt ostrzału 360°. Po raz drugi rozpoznawano fortyfikacje w 1948 roku. Główny inspektor wojsk inżynieryjno-saperskich, gen. broni J. Bordziłowski jeszcze w 1949 r. proponował zachowanie linii Hindenburga dla potrzeb wojska. W nowych koncepcjach wykorzystania Wojska

---

[99] J. Poksiński, *Memoriał generała brygady Stefana Mossora do Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego z 19 VII 1946 r. w sprawie koncepcji obrony wybrzeża i rozwoju Marynarki Wojennej*, „Zeszyty Naukowe WAP" 1985, nr 3, s. 103-111.

[100] Z. Mendrala, *Problematyka terenu w działalności resortu obrony narodowej w pierwszych latach po drugiej wojnie światowej*, w: *Wpływ terenu na przebieg działań bojowych (Materiały z konferencji naukowej, przeprowadzonej w dn. 18.06.1996 r.)*, Warszawa (AON) 1996, s. 91.

Polskiego podczas wojny, jakie się pojawiły w 1948 r., nie brano pod uwagę żadnych umocnień i do sprawy tej już nie wracano[101].

W sierpniu 1946 r. Sztab Generalny WP opracował *Wytyczne do rozwoju Wojska Polskiego na lata 1947-1949*. Według nich liczebność Wojska Polskiego w okresie pokojowym powinna wynosić 190-200 tys. żołnierzy. Planowano utrzymywanie w okresie pokojowym dwudziestu dywizji piechoty oraz wielu oddziałów rodzajów wojsk. W planie nie przewidywano organizacji korpuśnej. Zakładano utrzymanie w okresie pokojowym armii średniej wielkości, ale nieźle wyposażonej, w której zmalałby udział piechoty, a wzrósłby procent wojsk pancernych, artylerii, lotnictwa i marynarki wojennej. Realizacja tego planu od początku napotkała na trudności wynikające z braku sprzętu[102].

Nowe geopolityczne położenie Polski stymulowało rozważania teoretyczne. Na łamach „Bellony" gen. bryg. B. Prugar-Ketling odniósł się do nowej linii granicznej na Odrze i Nysie Łużyckiej. Oceniając pozytywnie położenie geopolityczne Polski, twierdził, że dla zapewnienia pełnego bezpieczeństwa od strony morza, Polska powinna otrzymać wyspę Rugię i odpowiednio ją do celów wojskowych przystosować. Realistycznie oceniał, że osiągnięcie tego celu będzie bardzo trudne, dlatego uważał, że Polsce powinien przypaść co najmniej cały Zalew Szczeciński. Propozycje autora szły jeszcze dalej, gdy po omówieniu warunków obrony na linii Odry i Nysy Łużyckiej stwierdził: *„Przednia linia pozycji obronnych powinna być z reguły przesłonięta odpowiednim przedpolem. (...) Minimalnym pod tym względem życzeniem byłaby linia przesłony, biegnąca równolegle do głównej linii obronnej po zachodnim brzegu Odry i Nysy Łużyckiej. Dopiero ta linia przesłony mogłaby stanowić korzystną dla nas granicę państwa"*[103].

W podobnym kierunku zmierzały propozycje J. Rafalskiego. Zaproponował on, aby żądać dwudziestokilometrowego pasa na zachód od Odry, zalesić ten pas

---

[101] Ibidem, s. 92-94.

[102] J. Poksiński, *Strategiczne podstawy obronności Polski w latach 1945-1949*, op. cit., s. 205-206; L. Grot, T. Konecki, E. Nalepa, *Pokojowe dzieje Wojska Polskiego*, Warszawa (WIH) 1988, s. 43.

[103] B. B. Prugar-Ketling, *Odra i Nisa Łużycka jako najlepsza linia obronna Polski*, „Bellona" (Łódź) 1947, nr 1.

i przystosować go do obrony. Jak wynika z pisma gen. Mossora do zastępcy naczelnego dowódcy WP gen. bryg. M. Spychalskiego, wniosek taki wpłynął z Ministerstwa Leśnictwa w postaci memoriału[104]. Gen. Mossor odniósł się do projektu negatywnie. Ocenił, że myśl o dwudziestokilometrowym pasie jest szkodliwa, gdyż:

- obrona lasu „zjada piechotę", ponieważ wymaga większej obsady ze względu na małe pole ostrzału;
- obrona lasu jest płytka, kosztowna i trudna do zamaskowania (cięcia lasu);
- pas 20 km utrudnia wsparcie czołowej linii oporu ogniem artylerii lekkiej i średniego kalibru;
- obrona z rzeką na zapleczu jest niebezpieczna (możliwość zniszczenia mostów i odcięcia broniących się wojsk);
- las na przedpolu ułatwia forsowanie (bo jest pod dostatkiem drewna).

Odpowiedź, zgodną z oceną gen. Mossora, przesłał gen. Spychalski do Ministra Leśnictwa[105].

A. Szaad, porównując możliwości obronne Polski z sytuacją we wrześniu 1939 roku, stwierdzał, że powojenne możliwości obronne były znacznie większe. W odniesieniu do ujścia Odry również uważał, że najlepszą bazą morską jest Świnoujście, ale zagraża jej wyspa Rugia i bliskość granicy z Niemcami[106].

Stan Wojska Polskiego w 1947 r. dobrze obrazuje referat gen. bryg. S. Mossora w sprawie reorganizacji Sztabu Generalnego WP, opracowany 1 marca 1947 r. Gen. Mossor stwierdzał, że Sztab Generalny WP załatwia wiele spraw doraźnych, bez koncepcji i planów, bez jasnego rozgraniczenia zadań i kompetencji. Autor referatu domagał się stworzenia planu obrony państwa, wypracowania doktryny wojennej i przygotowania mobilizacji ludzi i środków na czas wojny. Zaznaczał przy tym, że

---

[104] Prof. Julian Rafalski (1879-1949) był leśnikiem, profesorem Uniwersytetu Poznańskiego. Memoriał, stanowiący załącznik, nie został odnaleziony.

[105] Korespondencja gen. S. Mossora i gen. M. Spychalskiego, CAW ZASG IV.501. 1/A.752.

[106] A. Szaad. *Położenie strategiczne Polski po drugiej wojnie światowej*, „Bellona" (Łódź) 1947, nr 5-6, s. 421-30.

brak było danych do stworzenia planu strategicznego, wobec czego proponował stworzenie koncepcji zastępczej. Z opracowania wynika, że w tym czasie nie było jeszcze planu strategicznego, nie było też jasności co do przyszłej organizacji wojsk[107].

Niestety autorzy opracowań, notatek i memoriałów nie znali i nie rozumieli systemu stalinowskiego, dlatego uważali, że stosunki Polski i ZSRR będą przyjazne i równoprawne. Oprócz koncepcji, wiążących się z wojskami lądowymi, były także projekty dotyczące obrony przeciwlotniczej kraju, marynarki wojennej i lotnictwa[108]. Żadna koncepcja nie doczekała się realizacji.

Inaczej sytuację militarną widzieli Polacy na Zachodzie. Jeden z ciekawszych artykułów opublikowany został w nr 12 „Bellony" (Londyn). Autor (L. K.) rozważał potencjał obronny Polski i analizował jego poszczególne składniki. Przestrzeń i położenie geopolityczne Polski ocenił negatywnie ze względu na nizinne położenie i łatwość ruchu wojsk. Obszar Polski o średnicy około 700 km nie stanowił według niego żadnej przeszkody dla lotnictwa. Potencjał ludnościowy, oceniany na ok. 25 mln także nie przemawiał za skutecznością obrony. Zasoby surowcowe Polski nie obejmowały całego szeregu surowców strategicznych, niezbędnych do produkcji uzbrojenia. Rozwój przemysłu, na skutek zniszczeń wojennych, był bardzo niski. Rozbudowę przemysłu do rozmiarów, pozwalających zabezpieczyć potrzeby armii zmobilizowanej na czas wojny, uznano za niemożliwą. Także zamożność społeczeństwa, dająca podstawę do finansowania wojny, była jedną z najniższych w Europie (117 dolarów na głowę mieszkańca). Możliwości finansowe Polski były więc wielokrotnie niższe niż możliwości innych krajów europejskich. We wnioskach autor stwierdzał, że ani żaden z elementów naszego potencjału z osobna, ani ich współdziałanie, nawet przy największym natężeniu wysiłku wojennego, nie zapewnią skutecznej obrony. Dlatego sugerował rozwiązania polityczne, tj. stworzenie wspólnoty politycznej i gospodarczej państw Europy Środkowo-Wschodniej jako samodzielnego organizmu politycznego. W tym celu zalecał rezygnację z niektórych

---

[107] J. J. Malczewski, *Memoriał gen. dyw. Mossora o funkcjonowaniu Sztabu Generalnego WP*, „Wojskowy Przegląd Historyczny" 1973, nr 4, s. 249-254.

[108] K. Sławiński, *Kilka uwag o lotnictwie polskim w 1939 r i założenia na przyszłość*, „Bellona" (Łódź) 1946, nr 3-4; J. Poksiński, *Ziemie zachodnie i północne w polskiej myśli i praktyce wojskowej w latach 1945-1949*, „Zeszyty Naukowe WAP" 1984, nr 121, s. 30-32.

atrybutów suwerenności na rzecz ważniejszego celu, jakim jest bezpieczeństwo. Polska powinna doraźnie oprzeć plany wojskowe na możliwościach własnego potencjału, starając się korzystać z dorobku ewentualnych przyszłych sojuszników. Powinna też rozwijać produkcję sprzętu, by wnieść znaczący wkład do wspólnoty obronnej[109]. W późniejszym czasie ukazały się inne artykuły, które jednak w kraju nie były brane pod uwagę[110].

Zorganizowane prace nad planem rozwoju wojska rozpoczęły się w październiku 1947 r. W dn. 28 października 1947 r. ukazał się rozkaz ministra obrony narodowej nr 0028, powołujący Komisję Planowania MON pod przewodnictwem gen. dyw. S. Mossora, pozostającego nadal zastępcą szefa Sztabu Generalnego WP. Gen. Mossor bardzo energicznie zabrał się do zbierania danych. Zażądał od poszczególnych dowódców i szefów dokładnych materiałów, koniecznych do planowania[111]. Komisja Planowania pracowała nad planem organizacji wojsk na czas „P" i „W" oraz związanym z nim planem mobilizacyjnym. Jednocześnie wypracowywała plan dozbrojenia wojska oraz potrzeb i kosztów dozbrojenia. Równolegle w trakcie konferencji, prowadzonych przez przewodniczącego Komisji Planowania i w trakcie osobistych uzgodnień, trwało wypracowywanie koncepcji (wizji) przyszłej wojny i możliwości jej prowadzenia przez Wojsko Polskie. Była to pierwsza po wojnie poważna próba ukształtowania doktryny wojennej.

Już pod koniec października rozpoczęto prace planistyczne. Przyjęto założenie, że na czas wojny rozwiniętych będzie osiemnaście dywizji piechoty, wchodzących w skład dwóch armii (po osiem i siedem dywizji) oraz stanowiących odwód naczelnego dowództwa (trzy dywizje). Oprócz tego planowano odpowiednie siły i środki wzmocnienia. Zakładano dwa warianty użycia wojska. W pierwszym obie armie znajdowałyby się w natarciu na średnio umocnioną pozycję obronną przeciwnika, przy czym jedna z nich wykonywałaby główny wysiłek, druga wysiłek

---

[109] L. K., *Zasadnicze problemy strategiczne obrony Polski po obecnej wojnie*, „Bellona" (Londyn) 1945, nr 12.

[110] M.in.: M. T., *Siły zbrojne małych narodów w chwili obecnej*, „Bellona" (Londyn) 1947, nr III; W., *Uwagi do problemu bezpieczeństwa Polski (artykuł polemiczny)*, „Bellona" (Londyn) 1947, nr IV.

[111] Pismo przew. Komisji Planowania MON nr wych. 002421/Kom. Plan. z dn. 24 listopada 1947 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.866; *Regulamin Komisji Planowania MON*, nr wch. 0058/Kom. Plan. z dn. 20 grudnia 1947 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.1209.

pomocniczy, zaś odwód naczelnego dowódcy służyłby do wykorzystania powodzenia. W drugim wariancie obie armie znajdowałyby się w obronie stałej, mając za sobą OND[112]. Szef Oddziału III (Operacyjnego) Sztabu Generalnego WP określił stan jednostek wzmocnienia dla dwóch armii i normy operacyjne w natarciu i obronie. Normy te przedstawiały się następująco:

I. Natarcie – ogólny front natarcia dwóch armii 60 km;

a) 1 Armia (osiem dywizji) – front natarcia 25 km;
– natarcie na głównym kierunku – front nat. 12 km (180 luf na jeden kilometr);
– natarcie na kier. pomocn. – front natarcia 13 km (50 luf na jeden kilometr);

b) 2 Armia (siedem dywizji) – front natarcia 35 km;
– natarcie – front natarcia 15 km (90 luf na jeden kilometr);
– obrona – front obr. 20 km (16 luf na jeden kilometr, tylko art. dywizyjna);

II. Obrona – ogólny front obrony dwóch armii; 150 km (30 luf na jeden kilometr).

Łącznie potrzeba było 4500 dział i moździerzy. Jak wynika z dokumentów, nie przewidywano organizacji korpuśnej[113].

W późniejszym okresie koncepcje te zmieniły się. Obok 1 i 2 Armii postanowiono utworzyć trzecią armię obrony wybrzeża w składzie dwóch dywizji piechoty (formowanych z WOP) i jednej brygady zaporowej. W OND miały się znaleźć dwie zmotoryzowane dywizje piechoty, w tym czasie jeszcze nie istniejące. Oprócz dywizji piechoty w OND miało być sześć brygad zaporowych, zmobilizowanych z WOP oraz pięć dywizji przeciwlotniczej obrony kraju[114]. Rozpatrywano również koncepcję związków taktycznych i jednostek obrony terytorialnej do obrony okręgów przemysłowych i innych ważnych obiektów oraz do dywersji na tyłach wroga.

---

[112] Pismo przewodniczącego Komisji Planowania MON, nr wych. 0167 z dn. 30 października 1947 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.866.

[113] Oprac. Sztabu Gen. WP *Podstawy kalkulacji ilości jednostek wzmocnienia dla dwóch armii*, nr wych. 00427/III z dn. 14 listopada 1947 r.; Oprac. Oddz. III Sztabu Gen. WP *Natarcie na pozycję średnio umocnioną*, nr 00459/III z dn. 12 grudnia 1947 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.866.

[114] Pismo przewodniczącego Komisji Planowania MON, nr 002421, z dn. 24 listopada 1947 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.866.

Koncepcja ta nie znalazła urzeczywistnienia, gdyż – według słów gen. S. Mossora – *„marszałek kazał problem chwilowo odłożyć"*[115].

W dn. 9 grudnia 1947 r. odbyła się konferencja Komisji Planowania MON, na której przyjęto wstępne założenia planu. W drugiej połowie grudnia był już gotowy projekt organizacji wojska, który został zatwierdzony przez ministra obrony narodowej. Głównymi składnikami sił zbrojnych było dowództwo frontu, trzy armie, obrona przeciwlotnicza obszaru kraju i naczelne dowództwo z odwodami. Front składał się z 1 i 2 Armii oraz jednostek frontowych. Silniejsza 1 Armia miała, według projektu, składać się z ośmiu dywizji piechoty, dwóch brygad zaporowych, trzech dywizji artylerii, dywizji przeciwlotniczej, czterech brygad pancernych, jednostek saperskich, łączności i eskadry lotniczej. Słabsza 2 Armia miała liczyć siedem dywizji piechoty, dwie brygady zaporowe, dywizję artylerii, dywizję przeciwlotniczą, dwie brygady pancerne oraz jednostki wzmocnienia i wsparcia podobne jak w 1 A. W sumie planowano na czas wojny wystawienie dwudziestu dywizji piechoty, w tym czterech zmotoryzowanych. W tym celu planowano odtworzyć 13 i 17 DP (Bytom, Leszno) oraz zmotoryzować 1 i 2 DP (Legionowo, Kielce) jako odwód naczelnego dowództwa. Dwie pozostałe dywizje zmotoryzowane (19 i 20) formowane miały być na czas wojny w OW II z WOP. Stan osobowy WOP uzupełniany byłby w drodze mobilizacji.

Nie przewidywano tworzenia korpusów piechoty (armijnych). Istniał natomiast zamiar sformowania na czas wojny korpusu pancernego i korpusu zmechanizowanego, które znajdowałyby się w odwodzie naczelnego dowódcy. Korpus pancerny składać się miał z trzech brygad czołgów i jednej brygady piechoty zmotoryzowanej (mającej trzy bataliony). Korpus miał się formować w oparciu o 1 pcz, stacjonujący w Modlinie. Dodatkowo zaplanowano utworzenie w czasie pokoju dla korpusu pancernego trzech pułków czołgów (dwa w Giżycku i jeden w Zambrowie), które na czas wojny przekształciłyby się w brygady czołgów (brygady pancerne). Korpus zmechanizowany lub zmotoryzowany miał się składać z jednej brygady czołgów i trzech brygad zmotoryzowanej piechoty, każda w składzie trzech batalionów. W tym

---

[115] Pismo przewodniczącego Komisji Planowania MON do szefa Oddz. I i III Szt. Gen. WP, nr 0166 z dn. 30 października 1947 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.866; *Protokół z konferencji, która odbyła się w dn. 9 grudnia 1947 r. w gabinecie gen. dyw. Mossora o godz. 17.00*, nr wch. 0060/Kom. Plan. z dn. 20 grudnia 1947 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.1209.

czasie nie było jednostek, które mogłyby stanowić bazę mobilizacyjną korpusu zmechanizowanego. W tym celu zamierzano sformować w czasie pokoju jeden pułk czołgów w Kielcach, który na czas wojny rozwijałby się do brygady. Ponadto planowano, także w czasie pokoju, utworzyć trzy bataliony zmotoryzowanej piechoty (Kielce, Wadowice, Garwolin), które w czasie mobilizacyjnego rozwinięcia przekształciłyby się w trzybatalionowe brygady piechoty zmotoryzowanej. Pozostałe pięć pułków czołgów (2, 4, 6, 8, 9 pcz) wraz z zaplanowanymi do sformowania dwoma pułkami czołgów miały stanowić bazę mobilizacyjną do utworzenia na czas wojny trzech pułków czołgów ciężkich i sześciu samodzielnych brygad pancernych, przeznaczonych do bezpośredniego wsparcia piechoty[116].

Utworzenie dwóch korpusów wojsk pancernych nie było kwestią najbliższego czasu. Oprócz 34 nowych czołgów, które nadeszły ze Związku Radzieckiego, pozostałe były w bardzo złym stanie technicznym. Całkowity ich remont zamierzano zakończyć w 1949 r. W sumie potrzeby formowania zabezpieczone były w niewielkim procencie[117].

Po zakończeniu prac nad pierwszą wersją planu rozbudowy wojska Sztab Generalny WP opracował, zgodnie z rozkazem nr 00314/III, plan dyslokacji jednostek w czasie pokoju. Dotychczasowa dyslokacja wynikała z doraźnych potrzeb państwa i wojska. W nowym planie jako punkt wyjścia przyjęto przyszłe potrzeby organizacyjne i mobilizacyjne, a przede wszystkim potrzeby operacyjne. Opracowanie planu przyśpieszyła też pilna konieczność sprecyzowania potrzeb wojska na ziemiach odzyskanych[118].

Przy opracowaniu planu Sztab Generalny WP nie dysponował danymi o wszystkich czynnikach mających wpływ na rozlokowanie jednostek. Brakowało

---

[116] *Zestawienie jednostek wojska czasu pokojowego z podziałem projektowanej dyslokacji na DOW (po zakończeniu rozbudowy)*, zał. nr 1 do planu dyslokacji; *Przyjęty stan wojska czasu pokojowego. Piechota*, zał. nr 1A do planu dyslokacji; *Przyjęty stan wojska czasu pokojowego. Broń pancerna*, zał. nr 1D do planu dyslokacji, CAW ZA SG IV.501.1/A.674; *Natarcie na pozycję średnio umocnioną*, nr 00459/III z dn. 12 grudnia 1947 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.866.

[117] Oprac. Sztabu Gen. WP *Podstawy kalkulacji ilości jednostek wzmocnienia dla dwóch armii*, nr wych. 00427/III z dn. 14 listopada 1947 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.866.

[118] Pismo szefa Oddziału Operacyjnego Szt. Gen. WP, gen. bryg. O. Stecy, nr wych. 00468/III z dn. 19 grudnia 1947 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.674.

danych o możliwościach mobilizacyjnych poszczególnych rejonów państwa (rejestracja została odłożona do zimy 1948/1949 r.) oraz o liczbie i stanie obiektów, jakimi wojsko mogło dysponować. Przede wszystkim jednak plan opracowywano „bez czekania na ścisłe wytyczne sojusznicze". Ogólne założenia, jakie legły u podstaw planu, były następujące:

- Nie będą tworzone odrębne ośrodki mobilizacyjne. Funkcje ośrodków mobilizacyjnych będą spełniać jednostki wojskowe;
- Okręgi wojskowe będą nie tylko wojskowymi jednostkami terytorialnymi, mającymi wyłącznie terytorialne uprawnienia (mobilizacja, dyscyplina, porządek i bezpieczeństwo) lecz będą rodzajem samodzielnych zgrupowań rejonowych, o uprawnieniach wyszkoleniowych, przygotowania wojennego, operacyjnych, itd. Siły i środki każdego z okręgów wojskowych winny być mniej więcej jednakowe. Z tego powodu dwa najsłabsze, „suchotnicze" okręgi, tj. OW V i OW VII powinny być połączone w jeden;
- Mobilizacja powinna się jak najbardziej zbliżać do terytorialnej celem uniknięcia strat w razie niespodziewanego uderzenia;
- Ze względów mobilizacyjnych dywizje piechoty powinny być rozmieszczone co najmniej po jednej w każdym z 14 województw, pozostałe powinny być rozlokowane w pobliżu dużych miast.

Pod względem operacyjnym przewidywano działania na dwu głównych kierunkach operacyjnych: poznańskim i śląskim. W każdym z okręgów wojskowych znajdujących się na tych kierunkach, tj. w OW III (Poznań) i OW IV (Wrocław), uważano za konieczne rozlokować po dwie dywizje piechoty, po jednym pułku (brygadzie) czołgów, jednym pułku (brygadzie) artylerii przeciwpancernej i jednym pułku (brygadzie) artylerii pozadywizyjnej. Trzecim pod względem ważności był kierunek pomorski (OW II), gdzie planowano zapewnić osłonę rejonu Szczecina i Gdyni-Gdańska. Pozostała część wybrzeża miałaby być dozorowana, a w głębi znajdowałyby się ruchliwe (zmotoryzowane) odwody. Gros artylerii powinno być rozmieszczone w pasie centralnym, z pogrupowaniem na poszczególne kierunki operacyjne. Korpus pancerny (w czasie pokoju jego zalążki) planowano ulokować za

Wisłą, w rejonie Warszawy i b. Prus Wschodnich, natomiast korpus zmechanizowany przed Wisłą w rejonie centralnym lub centralno-południowym. Całość sił powinna być rozlokowana tak, żeby łatwo mogła się koncentrować na kierunku pomorskim lub śląskim albo na obu kierunkach jednocześnie. Na kierunek pomorski przeznaczano 1/3 sił. Proponowane zmiany dyslokacji nie były wielkie i kosztowne. Największe przeniesienia dotyczyły oddziałów i pododdziałów 14 DP, która z rejonu Siedlec przeniesiona miała być na środkowe Pomorze. Jej rolą po przeniesieniu miało być wypełnienie luki, jaka istniała pomiędzy 16 DP (Gdańsk) a 12 DP (Szczecin). Ponadto przewidywano korekty, np. odsunięcie pułków czołgów, rozlokowanych zbyt blisko zachodniej granicy[119].

Twórcy planu dyslokacji w zasadzie zgadzali się z planem rozbudowy wojska, opracowanym przez Komisję Planowania MON pod kierownictwem gen. dyw. S. Mossora. W jednym tylko przypadku nie godzili się z ustaleniami komisji. Uznali, że sformowanie przez WOP dwóch dywizji zmotoryzowanych nie jest możliwe, gdyż WOP musiałby, ze względów szkoleniowych, posiadać już w czasie pokoju oddziały zmotoryzowane. Dlatego zaproponowali, żeby WOP formował dwie zwykłe dywizje piechoty oraz aby wojska operacyjne miały cztery dywizje zmotoryzowane: dwie w OND i dwie do obrony wybrzeża. W tym celu postulowali, żeby na Pomorze przenieść nie 14 a 2 DP, natomiast 14 DP przenieść na miejsce 2 DP. Zmotoryzowane powinny być 1 i 3 DP (OND) oraz 2 i 15 DP (obrona wybrzeża)[120].

Ogólnie plan dozbrojenia wojska i opracowany na jego podstawie plan dyslokacji wydaje się planem rozsądnym i biorąc pod uwagę przesłanki, jakimi kierowali się jego twórcy, planem realistycznym. Jednakże ogólne niedoinwestowanie sił zbrojnych powodowało, że dozbrojenie wymagało wielkich nakładów. Planowano zakup m.in. 600 czołgów T-34, 200 dział samobieżnych SU-85 i SU-100, 600 tys. karabinów wz. 44 i 300 tys. pistoletów maszynowych PPSz[121].

---

[119] *Plan dyslokacji wojska w czasie pokoju* wraz z załącznikami, ściśle tajny, bez numeru, grudzień 1947 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.674.

[120] Ibidem, zał. nr 4, *Dyslokacja dywizji piechoty*, CAW ZA SG IV.501.1/A.674.

[121] *Список вооружения и военного имущества необходимого для довооружения Войска Польского*, zał. do pisma dyr. Biura Wojskowego gen. bryg. inż. Grabczyńskiego, nr wch. 00188/VIII z dn. 28 września 1948 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.1210.

Plan rozwoju wojska na lata 1949-1953, oznaczony kryptonimem „D" został wysłany do rządu ZSRR i ministra Sił Zbrojnych ZSRR N. Bułganina. Z trzecim egzemplarzem i memoriałem w sprawie pomocy przy rozwijaniu w kraju produkcji zbrojeniowej udał się do Moskwy marsz. Polski M. Żymierski. Nie ma, jak dotąd, opublikowanych materiałów na temat przebiegu rozmów w ZSRR i argumentów przemawiających za lub przeciw planowi. Faktem jest, że plan został zatwierdzony, lecz zaniechany zanim wszedł w fazę realizacji[122]. Na odrzucenie planu wpłynęło, jak się wydaje, m.in. przedłużenie planu gospodarczego państwa do 1955 r., co skutkowało koniecznością skorelowania planów, a więc przerobienia już istniejących dokumentów, opracowanych na lata 1949-1953[123].

W pierwszej połowie 1948 r. Komisja Planowania MON zaprzestała pracy. Gen. Mossor został przeniesiony na stanowisko dowódcy OW V. Przygotowanie nowego planu minister obrony narodowej powierzył szefowi Sztabu Generalnego WP[124].

W 1948 r. związki taktyczne piechoty różniły się liczebnie i organizacyjnie. W ramach przygotowań do reorganizacji sił zbrojnych, we wrześniu 1948 r. ujednolicono strukturę dywizji piechoty. Wszystkie dywizje, kategorii A, B i C, przeniesiono na etaty nr 2/76 - 2/81 o stanie 3597 żołnierzy. Reorganizacja ta oznaczała zmniejszenie, już i tak niewielkich, stanów osobowych wszystkich dywizji. Jedynie 1 pp 1 WDP pozostał na osobowo zwiększonym etacie. W każdym pułku piechoty znajdował się jeden batalion piechoty o zmniejszonym stanie, jeden był skadrowany, trzeciego nie było wcale. Pułki artylerii miały tylko dwa zamiast trzech

---

[122] Notatka gen. S. Mossora, nr wch. 00106 z dn. 11 lutego 1948 r.; *Wstęp do memoriału w sprawie pomocy ZSRR przy rozwinięciu krajowej produkcji zbrojeniowej*, nr wych. 0026/Kom. Plan. z dn. 8 stycznia 1948 r.; Pismo dotyczące konieczności dozbrojenia WP, udzielenia licencji i pomocy technicznej dla przemysłu zbrojeniowego Polski (w jęz. rosyjskim), nr wch. 00103 z dn. 11 lutego 1948 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.1209.

[123] Pismo ministra obrony narodowej do ministra przemysłu i handlu H. Minca, nr wych. 00135 z dn. 19 marca 1948 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.1210.

[124] Pismo ministra obrony narodowej do szefa Sztabu Generalnego WP, zawierające wytyczne do opracowania planu dozbrojenia wojska, nr wych. 00266 z dn. 7 maja 1948 r., CAW ZA GMON IV.500.1/A.141.

dywizjonów artylerii. Stan taki wynikał z dążności do zachowania istniejącej struktury sił zbrojnych, nawet przy bardzo niskich stanach[125].

W 1948 r. dokonywano wielu zmian dyslokacji jednostek wojskowych. Najpoważniejszą zmianą, o jakiej zdecydowano, było przeniesienie jednej dywizji piechoty z OW VII do OW II, na środkowe Pomorze. Początkowo miała to być 14 DP, później 3 DP, następnie znów 14 DP. Miejsce jej rozlokowania było długo rozważane i wielokrotnie zmieniane. Rozpatrywano m.in. Wałcz, Toruń, Szczecinek i Koszalin[126].

Sztab Generalny WP jesienią 1948 r. opracował plan oznaczony kryptonimem „L". Szef Sztabu, gen. broni W. Korczyc bardzo krytycznie oceniał sytuację w wojsku. Stan sił zbrojnych ocenił jako „wegetacyjny". Liczebność WP po czterokrotnej redukcji wynosiła 155998 ludzi (z WOP). Niedostatecznie rozbudowane, z uwagi na koszty, były techniczne rodzaje wojsk: lotnictwo, oddziały artylerii przeciwpancernej, zmotoryzowane. Uzbrojenie i wyposażenie pochodziło z czasów II wojny światowej i było w znacznym stopniu zużyte. Przemysł zbrojeniowy mógł zabezpieczyć potrzeby wojska jedynie w małej części. Szef sztabu uważał, że najpoważniejszą wadą struktury wojska, podważającą „*sens istnienia sił zbrojnych w ogóle i kwestionującą celowość wszystkich przygotowań w zakresie obrony państwa*" był fakt, że wojsko nie jest przygotowane do mobilizacji, tzn. do szybkiego i sprawnego przejścia ze stanu pokojowego do pełnego stanu wojennego. Plan dozbrojenia wojska miał być realizowany równolegle z 6-letnim planem gospodarczym państwa. Jego główne założenia przewidywały przygotowanie wojska do stanu gotowości wojennej (mobilizacyjnej) w okresie 7-letnim, do 31 grudnia 1955 r. Całkowita liczebność sił zbrojnych w czasie pokoju miała wzrosnąć z ok. 156 tys. do 182 tys. żołnierzy. Po przeprowadzeniu mobilizacji siły zbrojne miały osiągnąć liczbę 633886 żołnierzy wraz z WOP. Stan ten (2,6% ogółu ludności) uważano za minimalny, gdyż wysiłek niektórych państw w okresie ostatnich lat sięgał 15-20%. Dlatego szef Sztabu Generalnego WP sugerował, żeby wysiłek ten potraktować jako pierwszy rzut całości

---

[125] Rozkazy organizacyjne nr 0168/Org. z dn. 16 września 1948 r. i nr 0169/Org. z dn. 11 października 1948 r., CAW ZA DWL IV.507.1.65.

[126] Pismo ministra obrony narodowej, nr wych. 00153 z dn. 3 kwietnia 1948 r.; Pismo szefa Oddziału VIII Sztabu Generalnego WP nr wych. 00104/VIII z dn. 11 maja 1948 r.; Dyrektywy ministra obrony narodowej nr 09 i 010 z dn. 24 i 26 sierpnia 1948 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.668.

sił. W zakresie struktury organizacyjnej sił zbrojnej, plan „L" zakładał wzmocnienie obrony przeciwlotniczej kraju, wzmocnienie broni wspierających (artylerii, saperów i łączności) oraz stworzenie nowych broni i służb (artylerii rakietowej, jednostek pelengacyjnych, zmotoryzowanych i innych). Istotą planu dozbrojenia było przejście na organizację terytorialną sił zbrojnych, a także terytorialny system szkolenia. Uzbrojenie i sprzęt zamierzano produkować w kraju w oparciu o radzieckie licencje[127]. Zamierzenia organizacyjne były podobne jak w planie „D". Zamierzano utworzyć dowództwo frontu, mobilizowane prze Dowództwo Wojsk Lądowych i dowództwa trzech armii, formowanych przez dowództwa OW II (Bydgoszcz), OW III (Poznań), i OW IV (Wrocław). Łącznie istnieć miało dwanaście dywizji piechoty i cztery dywizje piechoty zmotoryzowanej (5, 10, 15 i 16). Dywizje zmotoryzowane miały powstać w latach 1952-1954 w wyniku przeformowania niektórych dywizji piechoty. Dwie z nich miały być przeznaczone dla okręgów wojskowych, dwie dla OND. W wojskach pancernych zamierzano utworzyć dziewięć pułków czołgów i artylerii pancernej[128]. W sposób znaczący wzrosnąć miały formacje obrony przeciwlotniczej (OPL) oraz tzw. bronie wspierające (artyleria, artyleria przeciwpancerna, artyleria rakietowa, saperzy). Porównanie różnic organizacyjnych według planów „D" i „L" zawiera tabela 2.

Tabela 2.

Porównanie liczby związków taktycznych i oddziałów według planów „D" i „L"

Wyszczególnienie	Plan „D"	Plan „L"
Korpusy pancerne	1	-
Korpusy zmechanizowane	1	-
Dywizje piechoty	16	12
Brygady piechoty morskiej	-	2
Brygady czołgów	6	5

---

[127] *Krótkie tezy realizacyjne planu „L"*, nr wych. 0069/VII z dn. 4 listopada 1948 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.1210.

[128] *Wykaz dowództw i jednostek wojskowych*, zatwierdzony przez marsz. Polski M. Żymierskiego w dn. 7 czerwca 1948 r., nr wch. 00191/VII z dn. 28 września 1948 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.1210.

Pułki czołgów ciężkich	3	2
Pułki artylerii pancernej	5	4
Liczebność wojska czasu „P"	225034	181902
Liczebność wojska czasu „W"	829953	626865

Źródło: Opracowanie własne na podstawie dok.: *Wykaz różnic ilości jednostek planu „D" i „L"*, nr wych. 0063/VII z dn. 2 października 1948 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.1210.

U podłoża decyzji o zmniejszeniu liczby związków taktycznych i oddziałów, przewidywanych do realizacji w planie „D", leżała potrzeba obniżenia kosztów. Koszty te w złotówkach, obrazuje tabela 3.

Tabela 3.

Porównanie kosztów realizacji planów „D" i „L"

Wyszczególnienie	Plan „D"	Plan „L"
Koszt sprzętu	169 506 323 454	138 730 091 172
Amunicja - jedna j. o.	-	14 656 488 842
Amunicja - dziewięć j. o.	149 968 175 988	131 908 399 578
Rezerwa 15%	nieuwzględniona	20 809 513 675
Zaopatrzenie	nieuwzględnione	23 455 603 108
Ogółem	319 474 499 452	197 651 696 799*)

Objaśnienie: *) W dokumencie źródłowym suma obliczona z jedną jednostką ognia. Koszt z dziewięcioma jednostkami ognia wynosił 314 903 607 533 zł.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie dok. *Różnica kosztorysów realizacji planów D i L*, bez nr, z dn. 2 października 1948 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.1210.

Przy stanie organizacyjnym, jaki istniał jesienią 1948 r. (liczebność dywizji 3714 żołnierzy, brak niektórych batalionów i dywizjonów w pułkach), szkolenie rezerw było praktycznie niemożliwe. Dlatego szef Sztabu Generalnego WP zaproponował wprowadzenie dwuletniej służby wojskowej, zamiast jednorocznej, dla wszystkich poborowych w specjalistycznych rodzajach wojsk oraz system terytorialny dla dywizji piechoty. Za systemem terytorialnym przemawiało, według szefa Sztabu Generalnego, kilka czynników. Umożliwiał on krótkotrwałe ale dostateczne przeszkolenie wszystkich poborowych. Każdy związek taktyczny w systemie terytorialnym miał posiadać w swoim składzie, już w czasie pokoju, wszystkie jednostki i pododdziały zgodnie z etatami wojennymi. Stan stały wynosić miał 20-25% ogółu związku

taktycznego, a stan zmienny 75-80%. Poborowi powoływani mieli być tylko z rejonu stacjonowania związku taktycznego[129].

Treść planu „L" odzwierciedlała podjęte w 1948 roku decyzje o niesamodzielności strategicznej Polski i włączeniu sił zbrojnych w system planów i działań kierownictwa państwa radzieckiego. Świadczą o tym zachowane dokumenty. W notatce o stanie wojska, sporządzonej w Sztabie Generalnym WP w 1950 r. napisano: „*W 1947 r. opracowanych zostało kilka planów rozwoju wojska. Były one jednak nierealne, utopijne, oparte częściowo na doświadczeniach i wzorach armii zachodnich – i jako takie nie mogły być przyjęte. W roku 1948 opracowano nowy plan rozwoju wojska i przekonsultowano go w Sztabie Generalnym Armii Radzieckiej. Na podstawie tej konsultacji został on poprawiony, uaktualniony, opracowany jako sześcioletni plan rozwoju wojska, przyjęty i zatwierdzony przez miarodajne czynniki państwowe*"[130].

O sprawie rezygnacji z suwerennej koncepcji użycia sił zbrojnych na wypadek zagrożenia bezpieczeństwa państwa świadczy również uchwała Biura Politycznego Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej (BP KC PPR) z 6 listopada 1948 r[131]. W oparciu o materiał, przedstawiony przez ministerstwo obrony narodowej, biuro przyjęło dokument zatytułowany *Uchwała Biura Politycznego w sprawie rozwoju i dozbrojenia wojska*[132]. W dokumencie tym mówi się o funkcjonowaniu Wojska Polskiego „*we wspólnym froncie sił demokratycznych i antyimperialistycznych*" oraz o tym, że nie stawia się samodzielnych zadań dla Wojska Polskiego[133]. Główne zadania dla wojska to przygotowanie wojskowe rezerw ludzkich, zabezpieczenie przeciwlotnicze obszaru kraju, zabezpieczenie obrony wybrzeża morskiego i odpowiednie wojskowe przygotowanie kraju (infrastruktury) do

---

[129] *Krótkie tezy o wprowadzeniu terytorialnego systemu organizacji wojska*, nr wych. 0068/VII z dn. 4 listopada 1948 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.1210.

[130] Notatka o stanie wojska, sporządzona w Sztabie Generalnym WP 9 października 1950 r., nr wch. 005992/Org. z dn. 4 listopada 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.404.

[131] Biuro Polityczne KC PPR sprawowało faktyczną kontrolę i funkcje kierownicze wobec armii. Przyczyny takiego stanu nie stanowią jednak przedmiotu rozprawy.

[132] J. Poksiński, *Planowanie wojenne w Polsce w latach 1945-1956*, w: L. Wyszczelski, K. Pindel, J. Poksiński, *Planowanie wojenne w Polsce w latach 1921-1956*, Warszawa (AON) 1996, s. 221-222.

[133] J. Poksiński, *Planowanie wojenne* ..., op. cit., s. 170, 202, 222-224; A. Paczkowski, wstęp do książki E. J. Nalepy, *Oficerowie Armii Radzieckiej w Wojsku Polskim 1943-1968*, Warszawa 1995, s. 7.

przemarszu wojsk i działań wojennych. Odtąd wszelkie dotychczasowe koncepcje organizacji obrony przestały być aktualne.

Pomimo przyjęcia ogólnych założeń planu, prace nad nim trwały do 1949 r. W notatce z dn. 20 listopada 1948 r. szef Sztabu Generalnego WP pisał: *„Zatwierdzenie planu „L" zadecydowało by kapitalne sprawy bez założenia których cała praca Sztabu Generalnego byłaby konstruowana w próżni"*. Chodziło o trzy sprawy: plan określający etaty pokojowe wojsk, plan określający wielkość pierwszego rzutu mobilizacyjnego i plan określający termin gotowości mobilizacyjnej pierwszego rzutu (propozycja: 1 stycznia 1956 r.)[134].

Jeszcze w lutym 1949 r. przewidywano, że w celu postawienia wojska w stan gotowości wojennej i związanej z tym rozbudowy wojska w okresie pokojowym, wymagane będą następujące prace przygotowawcze:

- opracowanie etatów wojennych;
- ustalenie faktycznej liczebności istniejących struktur;
- ustalenie typów sprzętu i uzbrojenia, mających wejść w wyposażenie;
- ustalenie potrzeb wyszkolenia kadr;
- ustalenie zapotrzebowania materiałowego dla przemysłu krajowego i wysokość niezbędnych zakupów za granicą;
- zaprojektowanie pokojowego Ordre de Bataille;
- zaprojektowanie pokojowej dyslokacji wojsk;
- ujęcie całokształtu prac w plan rozbudowy i dozbrojenia wojska;
- zewidencjonowanie i uporządkowanie zasobów rezerw personalnych;
- utworzenie przy wszystkich inspektoratach broni i departamentach służb komórek organizacyjno-mobilizacyjnych;

---

[134] Notatka szefa Sztabu Generalnego WP, ściśle tajna, bez numeru, z dn. 20 listopada 1948 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.1210.

– utworzenie ośrodków szkolenia oficerów rezerwy[135].

Prawdopodobnie na wiosnę 1949 r. przyjęto pierwszą wersję *Sześcioletniego planu rozwoju wojska*. Podstawą planu był zmodyfikowany plan dozbrojenia wojska o kryptonimie „L". Niektóre nowe koncepcje rodziły się w trakcie szczegółowego planowania, w tym także organizacja korpusów, których w planie „L" nie przewidywano. Jako podstawę podejmowanych zamierzeń organizacyjnych przyjęto *„reorganizację jednostek wszystkich rodzajów wojsk, broni i służb celem przystosowania ich struktury do rozwinięcia ich na wypadek mobilizacji i wojny, podział obszaru kraju na cztery okręgi wojskowe, z czego dwa zachodnie przewidziane* (...) *jako baza formowania dwóch armii na wypadek wojny, a wschodnie jako baza szkolenia kontyngentów i rozwinięcia jednostek według planu mobilizacyjnego*". Ponadto przewidziano *„przejście na organizację korpusów w piechocie i wojskach pancernych"*[136].

2.4. PODSUMOWANIE I WNIOSKI

Korpuśne ogniwo dowodzenia pojawiło się w armiach wielu państw wraz z rozpoczęciem tworzenia armii masowych, tj. od czasu francuskich wojen rewolucyjnych. Do tego czasu tworzono zgrupowania doraźne, nazywane korpusami i przeznaczone do wykonania konkretnych, z reguły samodzielnych zadań. Jako stałe struktury organizacyjne wojsk, korpusy zostały utworzone po raz pierwszy przez Napoleona w 1804 r. Z początkiem XX w. stały się powszechną formą organizacji w wojskach lądowych, później także w innych rodzajach wojsk.

Dowództwo korpusu, było pośrednim ogniwem między dywizją a armią. Sama idea powołania tego ogniwa wynikała z potrzeby ułatwienia dowódcy armii

---

[135] *Plan prac rozbudowy i dozbrojenia wojska*, nr wch. 00304 z dn. 22 lutego 1949 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.1214.

[136] Notatka o stanie wojska, sporządzona w Sztabie Generalnym WP 9 października 1950 r., nr wch. 005992/Org. z dn. 4 listopada 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.404.

dowodzenia podległymi oddziałami, których dowódca armii miał w bezpośrednim podporządkowaniu zbyt wiele, by mógł sprawnie dowodzić.

Korpusy miały różnorodny skład i wielkość. Mogły stanowić związki taktyczne (lub wyższe związki taktyczne), związki taktyczno-operacyjne albo związki operacyjne.

Korpusy przeszły wiele przeobrażeń. Od okresu napoleońskiego do czasów współczesnych były w zasadzie związkami o stosunkowo luźnej (zmiennej) organizacji. Wyjątek stanowił okres przed pierwszą wojną światową, kiedy na szczeblu wielkich jednostek panował system dwójkowy. Korpusom przydzielono wtedy określone służby, dzięki czemu stały się one jednostkami obliczeniowymi w planowaniu operacji. Był to błąd organizacyjny, który został negatywnie zweryfikowany przez działania wojenne.

Po reorganizacjach wymuszonych działaniami bojowymi w I wojnie światowej, korpus otrzymał inne wyraźne zadanie: organizować manewr, „oznaczać oś uderzenia" i regulować współdziałanie poszczególnych dywizji w zadaniach, wymagających użycia więcej niż jednej dywizji. Stał się niezbędny do wykonania specjalnych zadań, ale jego skład stał się znów zmienny w zależności od zadania. Pod względem formy organizacyjnej i rodzaju wykonywanych zadań korpus zbliżył się ponownie do korpusu typu napoleońskiego.

Od tego czasu na stałe przyjął się trójkowy system organizacji. Korpusy, tam gdzie istniały, miały już w czasie pokoju po trzy dywizje albo dwie z przewidywanym uzupełnieniem na czas wojny do trzech.

W latach drugiej wojny światowej korpusy piechoty (armijne) występowały w prawie każdej armii. Składały się najczęściej z 2-4 dywizji (rzadziej z brygad). Ich skład w wielu armiach miał charakter niestały i był modyfikowany w zależności od zadań, jakie miały do wykonania. Korpusy z reguły nie miały elementów zabezpieczenia logistycznego. Jeżeli przewidywano dla nich wykonywanie samodzielnych zadań, były na czas wykonania tych zadań odpowiednio wzmacniane.

Niezwykle kontrowersyjna przed II wojną światową była sprawa tworzenia i użycia korpusów pancernych lub zmechanizowanych. Poglądy w sztuce wojennej,

jakie ukształtowały się po I wojnie światowej w sprawie tworzenia i użycia wielkich jednostek pancernych, były rozbieżne.

Jedynie w Niemczech i ZSRR dostrzeżono w czołgach środek odrodzenia manewru na polu walki[137]. W obu krajach teoria sztuki wojennej zmierzała do rozstrzygnięcia wojny za pomocą krótkotrwałych działań zaczepnych w formie nagłego i szybkiego ataku na centrum i tyły przeciwnika. Doskonałym narzędziem do osiągnięcia tego celu były korpusy pancerne, współdziałające z lotnictwem.

Pomimo podobieństwa, między teoriami w tych dwóch krajach były także istotne różnice. Niemcy wszystkie swoje czołgi przeznaczyli do dywizji i korpusów pancernych. Nie tworzyli jednostek pancernych przeznaczonych do wsparcia piechoty (ze względu na niedostateczną liczbę czołgów). W czasie działań bojowych Niemcy konsekwentnie i z powodzeniem stosowali taktykę zagonową, w której korpusy pancerne w formie klinów pancernych uderzały głęboko w ugrupowanie przeciwnika. Czołgi często nacierały bez wsparcia piechoty, lecz zawsze we współdziałaniu z lotnictwem.

W ZSRR jednostki czołgów występowały na wszystkich szczeblach organizacji wojsk, istniały więc zarówno oddziały bezpośredniego wsparcia piechoty, jak i wielkie związki pancerne. W okresie międzywojennym opracowano „teorię głębokiej operacji", podobną do działań zagonowych. W czasie wojny zasady użycia wielkich związków pancernych (głównie korpusów, choć występowały nawet armie pancerne) zmodyfikowano, powstała wtedy „teoria grup szybkich".

Korpusy, zarówno piechoty (armijne), jak i pancerne (zmechanizowane), w okresie wojennym były „związkami broni połączonych", według dzisiejszego nazewnictwa „ogólnowojskowymi".

W wojsku polskim organizowanym od 1943 r. w ZSRR, usiłowano tworzyć korpusy analogicznie jak w Armii Czerwonej. Z powodu braku kadry korpusów piechoty nie udało się sformować, poza 1 Korpusem PSZ w ZSRR, który z założenia

---

[137] Ściślej – wykorzystano teorię angielskiego generała i teoretyka wojskowego J. F. C. Fullera, który postulował tworzenie wielkich zgrupowań lekkich czołgów, działających z dużym rozmachem na centrum i tyły przeciwnika i paraliżujących jego system obrony („mózg i system nerwowy przeciwnika").

był etapem przejściowym od dywizji do armii. Nie zrealizowano również planów utworzenia wielu korpusów pancernych. Jedynym korpusem, który został sformowany w całości i wziął udział w wojnie, był 1 Korpus Pancerny.

W latach powojennych koncepcja utworzenia korpusu pancernego i zmechanizowanego pojawiła się w planie „D", opracowanym na przełomie lat 1947/1948. Według tego planu korpusy miały stanowić odwód naczelnego dowództwa z możliwością ich użycia na różnych kierunkach operacyjnych, przy czym miały być mobilizowane dopiero na czas wojny. W planie „L", opracowanym jesienią 1948 r. nie planowano organizacji korpuśnej ani na czas pokoju, ani na czas wojny.

Zaprezentowany materiał upoważnia do wyciągnięcia następujących wniosków:

- Organizacja korpuśna została wprowadzona wraz z pojawieniem się armii masowych (rewolucja francuska i wojny napoleońskie), kiedy dowodzenie wielką liczbą jednostek stało się utrudnione.
- Zasadniczym powodem wprowadzenia dowództw korpusów i czynnikiem uzasadniającym ich istnienie było ułatwienie dowodzenia dowódcy nadrzędnego związku operacyjnego (armii).
- Korpus stał się w XX w. stałym elementem organizacji dużych armii.
- Mianem korpusu określane były różnorodne struktury organizacyjne, od dużych samodzielnych związków operacyjnych do małych, wykonujących zadania taktyczne.
- Korpusy charakteryzowały się następującymi specyficznymi cechami:
  - były związkami uniwersalnymi, mogły działać samodzielnie lub w składzie armii lub frontu,
  - ich skład był często zmienny, dostosowany do zadań, jakie miały wykonać,
  - korpusy zazwyczaj nie miały oddziałów i urządzeń tyłowych zarówno w czasie pokoju, jak i w czasie wojny,
  - dowództwa korpusów tworzone były z zasady na czas wojny, w czasie pokoju dominowała struktura dywizyjna.

- W Polsce do II wojny światowej korpusy były tworzone sporadycznie, w czasie pokoju korpusami nazywano terytorialne jednostki o zadaniach administracyjnych.
- Podczas II wojny światowej polskie korpusy były elementem organizacji wojsk zarówno w PSZ na Zachodzie, jak i w PSZ w ZSRR:
  - korpusy w PSZ na Zachodzie były dużymi związkami organizacyjnymi sił zbrojnych, w większości zmotoryzowanymi,
  - w PSZ w ZSRR nie udało się wprowadzić korpusów ze względu na trudności kadrowe i zaopatrzeniowe – wyjątkiem był jeden korpus pancerny.
- Od czasu rozformowania korpusu pancernego Wojska Polskiego ogniwo korpuśne w WP nie występowało. Opracowywane były jedynie plany, w których przewidywano korpusy pancerne lub zmechanizowane na czas wojny.
- Koncepcje rozwoju WP, które powstały do 1948 r., charakteryzowały się następującymi cechami:
  - położenie geostrategiczne Polski oceniano pozytywnie,
  - we wszystkich koncepcjach nie rozważano innego zagrożenia jak tylko z zachodu i ze strony Niemiec,
  - wszelkie propozycje przygotowań na czas wojny opierano na współpracy ze Związkiem Radzieckim jako sojusznikiem,
  - koncepcje opracowane do 1947 r. nie wyszły poza ogólne postulaty strategiczne i nie zawierały konkretnych rozwiązań organizacyjnych,
  - w żadnych rozważaniach planistyczno-organizacyjnych nie zakładano utworzenia korpusów w czasie pokoju,
  - tylko w planie „D" zakładano utworzenia na czas „W" korpusu pancernego i zmechanizowanego.
- Koncepcja organizacji korpusów pojawiła się tuż przed ich powołaniem.

Rozdział 3. KORPUSY PIECHOTY (ARMIJNE) W STRUKTURZE WOJSK LĄDOWYCH W LATACH 1949-1956

3.1. Przeobrażenia strukturalno-organizacyjne

3.1.1. Przygotowania poprzedzające powołanie dowództw korpusów

Dowództwa korpusów zostały powołane na początku marca 1949 r. Nie była to jedyna decyzja podjęta przez władze państwa w zakresie reorganizacji wojska. Wprowadzenie szczebla korpuśnego było częścią generalnej przebudowy całych sił zbrojnych, która rozpoczęta została wiosną 1949 r. Reorganizacja objęła wszystkie rodzaje wojsk. Rozpoczęto formowanie nowych oddziałów i pododdziałów oraz reorganizację oddziałów już istniejących, wprowadzano zmiany ich podporządkowania, a także zmiany rozmieszczenia wojsk na terenie państwa (dyslokacji).

Skład etatowy sił zbrojnych na dzień 1 stycznia 1949 r., po wyłączeniu jednostek Wojsk Ochrony Pogranicza (WOP)[1] wynosił: 21615 oficerów, 35465 podoficerów i 74227 szeregowców. Razem Wojsko Polskie liczyło 131307 żołnierzy[2].

Etat wojsk lądowych obejmował 113766 żołnierzy, w tym 135 generałów, 18462 oficerów, 30104 podoficerów, 8210 podchorążych i 56855 szeregowców. Stan faktyczny był mniejszy, przy czym największe braki występowały wśród kadry. Najwyższymi jednostkami organizacyjnymi wojsk lądowych były dywizje. Występowały one wyłącznie w piechocie. We wszystkich innych rodzajach wojsk w wojskach lądowych najwyższymi jednostkami organizacyjnymi były pułki[3]. Wykaz jednostek w piechocie i skład etatowy dywizji na 2 listopada 1948 r. przedstawia tabela 4.

---

[1] Wojska Ochrony Pogranicza zostały przekazane rozkazem ministra obrony narodowej nr 205/Org. z dn. 4 grudnia 1948 r. do dyspozycji Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego i włączone do wojsk wewnętrznych. J. Ławski, *Ochrona granic Polski Ludowej 1945-1948*, Warszawa 1974, s. 210.

[2] Notatka o stanie wojska, sporządzona w Sztabie Generalnym WP 9 października 1950 r., nr wch. 005992/Org. z dn. 4 listopada 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.404.

[3] Ilościowy wykaz związków taktycznych i oddziałów w latach 1949-1954, CAW ZA SG spis 1210/63/9.

Tabela 4.

Jednostki piechoty w listopadzie 1948 r.

Dywizja	Pułk	Stan etatowy
1 DP	1, 2, 3 pp	4485
2 DP	4, 5, 6 pp	3714
3 DP	7, 8, 9 pp	3714
4 DP	10, 11, 12 pp	3714
5 DP	13, 15, 17 pp	3714
6 DP	14, 16, 18 pp	3714
7 DP	33, 35, 37 pp	3714
8 DP	32, 34, 36 pp	3714
9 DP	26, 28, 30 pp	3714
10 DP	25, 27, 29 pp	3714
11 DP	38, 40, 42 pp	3714
12 DP	39, 41, 43 pp	3714
14 DP	45, 47, 49 pp	3714
15 DP	50, 53, 54 pp	3714
16 DP	51, 55, 60 pp	3714
18 DP	57, 62, 65 pp	3714

Źródło: Opracowanie własne na podstawie mapy: *Dyslokacja wojsk lądowych (bez jednostek WOP)*, nr wch. 005874 z dn. 9 listopada 1948 r., CAW ZA DWL IV.507.1.17.

Jak wynika z tabeli, istniało szesnaście dywizji piechoty, mających w swoim składzie 48 pułków piechoty. Wojska lądowe stanowiły w 1949 r. 87% ogólnego stanu wojska, a piechota 46% stanu wojsk lądowych.

Dowództwa dywizji piechoty podlegały dowódcom okręgów wojskowych, okręgi podlegały z kolei dowódcy wojsk lądowych[4].

Poszczególne dywizje wchodziły w skład następujących OW:

- OW I (Warszawa) – 1, 15, 18 DP,

[4] DWL sformowane zostało na mocy rozkazu nr 0271/Org z dn. 29 listopada 1947 r., rozwiązane rozkazem nr 09/Org z dn. 7 lutego 1950 r. – według: CAW Inwentarz zespołu akt Dowództwa Wojsk Lądowych, IV.507.1.

- OW II (Bydgoszcz) – 12, 16 DP,
- OW III (Poznań) – 4, 5, 8 DP,
- OW IV (Wrocław) – 7, 10, 11 DP,
- OW V (Kraków) – 6, 9 DP,
- OW VII (Lublin) – 2, 3, 14 DP[5].

Sześcioletni plan rozwoju wojska zakładał wzrost ogólnej liczby etatów o ok. 100000 ludzi i doprowadzenie na dzień 1 stycznia 1956 r. do stanu ok. 230000 żołnierzy (w planie „L" miało być 182 tys.). W piechocie planowano wzrost tylko o 50% (25000 ludzi), gdy np. w artylerii o 200%, a w artylerii przeciwlotniczej aż o 600%. Piechota miała (po łączności i marynarce wojennej) najniższy planowany przyrost, jej udział procentowy miał zmaleć do 41% stanu wojsk lądowych[6].

W zamierzeniach organizacyjnych przewidywano m.in.:

- *„rozformowanie dwóch dowództw okręgów wojskowych i wykorzystanie ich jako bazy do formowania korpusów piechoty i pancernych;*
- *przekazanie czterech dywizji piechoty do wojsk pancernych, sformowanie dwóch korpusów piechoty i włączenie w ich skład czterech dywizji wzmocnionych o stanie 8500 ludzi w każdej;*
- *przeniesienie na system terytorialny pozostałych ośmiu dywizji piechoty;*
- *sformowanie na nowo dwóch brygad przeciwpancernych, dwóch pułków artylerii ciężkiej dla korpusów piechoty i dwóch samodzielnych pułków moździerzy"*[7].

Według cytowanej notatki *„realizację planu rozłożono na lata 1949-1955, przy czym dla podniesienia gotowości bojowej wojska główny wysiłek, to jest realizację około 50% zamierzeń organizacyjnych, przewidziano w latach 1949 i 1950"*[8].

---

[5] *Dyslokacja jednostek WP w 1949 r.* (mapa 1:1000000), nr wch. 0582 z dn. 1 kwietnia 1949 r., CAW ZA SG IV.111.659 (mapy do CAW ZA SG IV.501.1/A.672).

[6] Notatka o stanie wojska, sporządzona w Sztabie Generalnym 9 października 1950 r., nr wch. 005992/Org. z dn. 4 listopada 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.404.; T. Konecki, *Czterdzieści pięć lat w służbie państwa i narodu*, „Wojskowy Przegląd Historyczny" [„WPH"] 1988, nr 2.

[7] Notatka o stanie wojska, sporządzona w Sztabie Generalnym 9 października 1950 r., nr wch. 005992/Org. z dn. 4 listopada 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.404.

Zamiar wykonania 50% zamierzeń w początkowym okresie planu (a nawet przed jego rozpoczęciem) pojawił się w ostatnich dniach lutego 1949 r. Do tej pory nie przeprowadzano większych zmian organizacyjnych, „przepracowywano" jedynie etaty wojenne dywizji piechoty. Zadanie to wykonywał Oddział I Sztabu Generalnego we współdziałaniu ze Sztabem Wojsk Lądowych i wszystkimi głównymi inspektoratami[9].

Dnia 25 lutego 1949 r. minister obrony narodowej wydał dyrektywę nr 006, gdzie w punktach 1-4 nakazywał rozwiązanie okręgów wojskowych nr III i VII i przeniesienie niektórych dywizji do innych garnizonów. Przewidziane też były zmiany podporządkowania, spowodowane rozwiązaniem okręgów. Korpusów piechoty dotyczył punkt 8.: „*Przystąpić do zorganizowania dwóch sztabów Korpusów Piechoty w sposób następujący:*

a) sztab Korpusu Piechoty w OW II z siedzibą w Wałczu w składzie 2 i 3 Dywizja Piechoty.

b) *sztab Korpusu Piechoty w OW IV z siedzibą w Poznaniu w składzie 4 i 5 Dywizja Piechoty*"[10].

W punkcie 9. minister obrony narodowej nakazywał: „*...z dniem 1 października 1949 r. uformować jedynie w pułkach piechoty 2, 3, 4 i 5 Dywizji Piechoty drugie bataliony piechoty i powiększyć etaty każdej z tych dywizji o około 1500 ludzi*"[11]. Zakres przedsięwzięć zawartych w dyrektywie ministra był dość umiarkowany, okazał się jednak niewystarczający. W niespełna tydzień później ukazały się rozkazy organizacyjne, wykraczające poza nakazy zawarte w dyrektywie. Praktyczne działania pokrywały się tylko częściowo z jej treścią. Ponadto o rezygnacji z zamierzeń określonych w dyrektywie świadczy odręczna adnotacja: „*Wycofane zarządzeniem prezydenta – Korczyc 13.10.49*"[12].

---

[8] Ibidem.

[9] Pismo dowódcy Wojsk Lądowych do ministra obrony narodowej nr wych. 0134 z dn. 18 stycznia 1949 r. wraz z załączonym zestawieniem prac wykonanych przez DWL i główne inspektoraty, CAW ZA DWL IV.507.1.4.

[10] Dyrektywa nr 006 z dn. 25 lutego 1949 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.177 (teczka zawiera egz. nr 1 i 2 dyrektywy).

[11] Ibidem.

[12] Ibidem.

Następna dyrektywa o numerze 00165/Oper. z dn. 11 marca 1949 r., wraz z załączonymi planami, zawierała znacznie rozszerzony zakres przedsięwzięć na lata 1949 i 1950. W tym czasie zapoczątkowano już wdrażanie przedsięwzięć nakazanych rozkazami organizacyjnymi z 4 marca 1949 r[13].

Planowany wzrost liczebności wojsk lądowych na tle całych sił zbrojnych przedstawia tabela 5.

Tabela 5.

Plan rozwoju osobowego wojsk lądowych na lata 1949-1955

Rodzaj wojsk	Stan na 10 III 1949 r.	Zwiększenie w latach							Ogółem zwiększenie	Stan na 1 I 1956 r.
		1949	1950	1951	1952	1953	1954	1955		
Piechota	52402	10981	12954	935	160	-	-	-	24940	77342
Broń panc.	20845	4533	4356	3759	-	-	1496	1520	15664	36509
Wojska Ląd	113870	19972	22138	7605	5884	9944	8048	6559	80150	194020
Ogółem	131307	21798	26558	10865	7971	11732	9824	8363	97111	228418

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wykazu *Plan rozwoju Wojska Polskiego w latach 1949-1955*, zał. nr 3 do dyrektywy nr 00165/Oper. z dn. 11 marca 1949 r., CAW ZA DWL IV.507.1.10.

3.1.2. Powołanie pierwszych korpusów

Podstawę sformowania dowództw korpusów stanowiły rozkazy organizacyjne nr 035/Org., 0036/Org. i 0037/Org. z dn. 4 marca 1949 r.

Rozkaz nr 035/Org nakazywał, w związku z przewidzianą reorganizacją wojska, podzielić terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (RP) z dniem 30 kwietnia 1949 r. na cztery okręgi wojskowe:

a) OW I z siedzibą w Warszawie,

b) OW II z siedzibą w Bydgoszczy,

---

[13] Dyrektywa nr 00165/Oper. z dn. 11 marca 1949 r., CAW ZA DWL IV.507.1.10.

c) OW IV z siedzibą we Wrocławiu,

d) OW V z siedzibą w Krakowie.

Rozformowane zostały dwa dowództwa okręgów kat. „B" (etat nr 1/159), tj. DOW III w Poznaniu i DOW VII w Lublinie. Rozwiązane zostały również okręgowe bataliony łączności. Kadra z rozwiązywanych jednostek została wykorzystana do tworzenia dowództw korpusów i batalionów łączności korpusów. W punkcie czwartym rozkaz zawiera postanowienie: *„Stan osobowy, transport i wyposażenie rozformowanych Dowództw OW III i VII wykorzystać na zrealizowanie zamierzeń organizacyjnych zawartych w rozkazach:*

– *Rozkaz organizacyjny nr 0036/Org. z dn. 4 marca 1949 r.*

– *Rozkaz organizacyjny nr 0037/Org. z dn. 4 marca 1949 r."*[14].

Rozkaz 035/Org przygotował warunki do utworzenia korpusów. Następne dwa rozkazy, datowane tak samo, dotyczyły bezpośrednio dowództw korpusów[15]. Każdy z rozkazów zawierał zadania organizacyjne, dotyczące korpusów piechoty i korpusów pancernych.

Dowódca Okręgu Wojskowego nr II otrzymał zadanie sformować do 1 czerwca 1949 r.:

- Dowództwo I Korpusu Piechoty, według etatu nr 2/83 o stanie 83 wojskowych i 6 kontraktowych[16];
- Batalion Łączności I Korpusu Piechoty, według etatu nr 14/30 o stanie osobowym 431 wojskowych.

Miejscem formowania i stałej dyslokacji był Wałcz. Do formowania wymienionych jednostek dowódca okręgu miał wykorzystać oficerów, podoficerów zawodowych i szeregowców służby czynnej Dowództwa OW VII i 7 Okręgowego Batalionu

---

[14] Rozkaz organizacyjny nr 035/Org. z dn. 4 marca 1949 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.177.

[15] Minister obrony narodowej nakazywał w punkcie 9. zachować rozkaz w ścisłej tajemnicy. Oficerowie otrzymujący go do wykonania mogli zapoznać podległych wykonawców tylko w zakresie ich dotyczącym. Dowódcy okręgów mieli prawo zapoznać z rozkazem w pełnym brzmieniu tylko dwie osoby: zastępcę ds. polit.-wych. i szefa sztabu okręgu; Rozkazy organizacyjne nr 0036/Org. i 0037/Org. z dn. 4 marca 1949 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.177.

[16] „Kontraktowi" – to, według ówczesnego nazewnictwa, pracownicy cywilni wojska.

Łączności, rozformowanych rozkazem nr 035/Org. z dn. 4 marca 1949 r. W rozkazie znalazły się wytyczne dla szefa Sztabu Generalnego WP, że w skład I Korpusu Piechoty wejdą:

- 12 Dywizja Piechoty rozlokowana w miejscowościach: Szczecin, Stargard Szczeciński, Trzebiatów;
- 14 Dywizja Piechoty rozlokowana w miejscowościach: Wałcz, Piła, Czarne[17].

Dowódca Okręgu Wojskowego nr IV we Wrocławiu otrzymał zadanie sformować do 1 czerwca 1949 r.:

- Dowództwo II Korpusu Piechoty, według etatu nr 2/83 o stanie osobowym 83 wojskowych i 6 kontraktowych;
- Batalion Łączności II Korpusu, według etatu nr 14/30 o stanie 431 wojskowych.

Na miejsce formowania i postoju wyznaczono Poznań. W celu sformowania nakazanych jednostek dowódca okręgu otrzymał do wykorzystania oficerów, podoficerów zawodowych i szeregowców służby zasadniczej z rozformowanego rozkazem nr 035/Org. z dn. 4 marca 1949 r. Dowództwa OW III w Poznaniu i 3 Okręgowego Batalionu Łączności. Dowódcy II KP podporządkowano:

- 4 Dywizję Piechoty rozlokowaną w miejscowościach: Kalisz, Pleszew, Krotoszyn, Leszno, Kożuchów;
- 5 Dywizję Piechoty rozlokowaną w miejscowościach: Międzyrzecz, Skwierzyna, Skąpe, Sulechów[18].

Sposób wykorzystania żołnierzy z rozformowanych dowództw okręgów wojskowych był następujący:

- Dowództwo OW VII po przegrupowaniu z Lublina miało być podzielone po 50% na utworzenie dowództw I KP i I KPanc. 7 Okręgowy Batalion Łączności, podzielony po 50% miał posłużyć do sformowania batalionów łączności korpusów;

---

[17] Rozkaz organizacyjny nr 0036/Org. z dn. 4 marca 1949 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.177.

[18] Rozkaz organizacyjny nr 0037/Org. z dn. 4 marca 1949 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.177.

– Wykorzystanie Dowództwa OW III planowano analogicznie. Pozostające na miejscu 50% dowództwa tworzyło Dowództwo II KP, druga część po przegrupowaniu do Wrocławia tworzyła Dowództwo II KPanc. Na dwie części podzielony został również 3 Okręgowy Batalion Łączności, posłużył on do tworzenia batalionów łączności korpusów[19].

Zamierzenia, dotyczące jednostek wchodzących w skład korpusów, przedstawia tabela 6.

Tabela 6.

Plan utworzenia i dyslokacji korpusów

Nazwa jednostki	Garnizon	Rok formowania	Na bazie jakiej jednostki powstaje
Dowództwo I KP	Wałcz	1949	na nowo, z wyk. 50% DOW VII
38 Batalion Łączności	Wałcz	1949	na nowo, z wyk. kadry 7 błącz.
Batalion Saperów	Gryfice	1955	na nowo
Pułk Artylerii Ciężkiej	Kwidzyń	1953-1954	na nowo
Dowództwo II KP	Poznań	1949	na nowo, z wyk. 50% DOW III
44 Batalion Łączności	Poznań	1949	na nowo, z wyk. 50% 3 błączn.
Batalion Saperów	Poznań	1953	na nowo
Pułk Artylerii Ciężkiej	Gorzów Wielk.	1954	na nowo

Źródło: Opracowanie własne na podstawie dok.: *Orientacyjny plan pokojowej dyslokacji wojska na rok 1949-1955*, Zał. nr 1 do dyrektywy nr 00165/Oper. z dn. 11 marca 1949 r., CAW ZA DWL IV.507.1.10.

Liczebność jednostek korpuśnych według planów z marca 1949 r. została przedstawiona w tabeli 7.

---

[19] *Orientacyjny plan pokojowej dyslokacji wojska na rok 1949-1955*, zał. nr 1 do dyrektywy nr 00165/Oper. z dn. 11 marca 1949 r., CAW ZA DWL IV.507.1.10.

Tabela 7.

Zestawienie liczebności jednostek korpuśnych w korpusach piechoty

Jednostka	Skład osobowy			
	Ofic.	Podofic.	Szereg.	RAZEM
Dowództwo korpusu piechoty	31	21	31	83
Pułk artylerii ciężkiej	90	233	505	828
Batalion łączności	46	12	264	431
Batalion saperów	27	52	318	397
RAZEM	194	427	1118	1739

Źródło: Opracowanie własne na podstawie dok.: *Typowy wykaz stanu osobowego i sprzętu jednostek WP*, zał. nr 2 do dyrektywy nr 00165/Oper. z dn. 11 marca 1949 r., CAW ZA DWL IV.507.1.10.

Dowództwo korpusu wg etatu nr 2/83 składało się ze ścisłego dowództwa (dowódca korpusu, zastępca dowódcy ds. polityczno-wychowawczych, adiutant) oraz: sztabu, wydziału polityczno-wychowawczego, szefostwa służb, dowództwa artylerii korpusu z podległym mu sztabem, kwatermistrzostwa, plutonu ochrony sztabu i sekcji gospodarczej. Etatowy stan osobowy dowództwa korpusu był następujący:

- generałowie (dowódca, zastępca ds. polit.-wych., szef sztabu, dowódca artylerii) – 4,
- oficerowie – 27,
- podoficerowie zawodowi – 7,
- podoficerowie służby zasadniczej – 14,
- szeregowcy – 31,

- RAZEM WOJSKOWYCH – 83,
- kontraktowi – 6.

Dowództwo znajdowało się na zaopatrzeniu w batalionie łączności korpusu. Etat obowiązywał bez zmian do czasu przejścia na inną organizację w 1951 r[20]. Schemat organizacyjny dowództwa korpusu piechoty przedstawia załącznik nr 1.

Rozkazy z dn. 4 marca 1949 r. zapoczątkowały proces intensywnych zmian w wojskach lądowych, których ważną częścią było wprowadzenie organizacji korpuśnej.

---

[20] Etat nr 2/83 dowództwa korpusu piechoty, CAW spis 1544/73/1479.

Dalsze działania zmierzały do rozwinięcia nakazanych prac organizacyjnych, tj. do przekształcenia i powiększenia dywizji wchodzących w skład korpusów. Sprawy te zostały unormowane przez dwa rozkazy organizacyjne z dn. 30 marca 1949 r.

Wcześniej przeprowadzono szereg przedsięwzięć, mających na celu przygotowanie reorganizacji. W tym celu zostały zarządzone przeniesienia dywizji między okręgami wojskowymi oraz pułków i dywizjonów artylerii między dywizjami. Przeniesienia dywizji nastąpiły w wyniku realizacji rozkazu nr 035/Org z dn. 4 marca 1949 r. Zmiany przedstawia tabela 8.

Tabela 8.

Zmiany podległości dywizji

Jednostka	Nr etatu	Numer jednostki	Miejsce postoju
Z OW III do OW IV			
Dowództwo 4 DP	2/76	2581	Kalisz
Dowództwo 5 DP	2/76	1586	Międzyrzecz
Dowództwo 8 DP	2/76	2824	Łódź
Dowództwo 12 BAC	brak danych	brak danych	Skierniewice
Dowództwo 27 dac	brak danych	brak danych	Tomaszów Maz.
Z OW VII do OW I			
Dowództwo 3 DP	2/76	1253	Zamość
Dowództwo 14 DP	2/76	2483	Siedlce
Z OW VII do OW V			
Dowództwo 2 DP	2/76	1615	Kielce
Z OW IV do OW V			
Dowództwo 7 DP	2/76		Bytom

Źródło: Opracowanie własne na podstawie załącznika do rozkazu nr 035/Org. z dn. 4 marca 1949 r., *Wykaz jednostek wojskowych, podlegających przekazaniu między poszczególnymi okręgami wojskowymi*, CAW ZA SG IV.501.1/A.177.

Etaty przekazywanych dywizji pozostały bez zmian i zawierały: dowództwo dywizji (etat nr 2/76), trzy pułki piechoty (etat nr 2/77), pułk artylerii lekkiej (etat nr 2/78),

dywizjon artylerii ppanc. (etat nr 2/79), batalion saperów (etat nr 2/80) i kompanię łączności (etat nr 2/81)[21].

Z kolei rozkaz nr 0046/Org. z dn. 30 marca 1949 r. dotyczył przekazania jednostek między dywizjami. Rozkaz ten został w dużym stopniu zmieniony innym rozkazem organizacyjnym (nr 0054/Org. z dn. 1 kwietnia 1949 r.). Minister obrony narodowej, powołując się na omawiane wcześniej trzy rozkazy organizacyjne z 4 marca 1949 r., nakazał dowódcom okręgów wojskowych nr I, II, III, IV, V i VII zarządzić przekazanie jednostek między dywizjami. Przedsięwzięcia te obrazuje tabela nr 9.

Tabela 9.

Zestawienie przekazywanych jednostek

Dywizja przekazująca	Nazwa jednostki	Dywizja przyjmująca
2 Warszawska Dywizja Piechoty im. J. Dąbrowskiego	5 Kołobrzeski Pułk Piechoty 2 Pułk Artylerii Lekkiej 2 Dywizjon Artylerii Przeciwpancernej	12 Drezdeńska Dywizja Piechoty
3 Pomorska Dywizja Piechoty im. R. Traugutta	9 Zaodrzański Pułk Piechoty	14 Dywizja Piechoty
8 Drezdeńska Dywizja Piechoty	36 Łużycki Pułk Piechoty 37 Pułk Artylerii Lekkiej 11 Łużycki Dywizjon Artylerii Przeciwpancernej	2 Warszawska Dywizja Piechoty
10 Sudecka Dywizja Piechoty	29 Pułk Piechoty 13 Dywizjon Artylerii Przeciwpancernej	11 Dywizja Piechoty
11 Dywizja Piechoty	38 Pułk Piechoty	4 Dywizja Piechoty
12 Dywizja Piechoty	39 Pułk Piechoty 34 Pułk Artylerii Lekkiej 15 Łużycki Dywizjon Artylerii Przeciwpancernej	8 Drezdeńska Dywizja Piechoty

[21] Załącznik do rozkazu nr 035/Org. z dn. 4 marca 1949 r., *Wykaz jednostek wojskowych, podlegających przekazaniu między poszczególnymi okręgami wojskowymi*, CAW ZA SG IV.501.1/A.177.

14 Dywizja Piechoty	45 Pułk Piechoty	3 Pomorska Dywizja Piechoty
16 Dywizja Piechoty	20 Wejherowski Dywizjon Artylerii Przeciwpancernej	8 Drezdeńska Dywizja Piechoty

Źródło: Opracowanie własne na podstawie rozkazu organizacyjnego nr 0046/Org. z dn. 30 marca 1949 r. i 0054/Org. z dn. 1 kwietnia 1949 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.177.

W ten sposób został przygotowany grunt do dalszych przedsięwzięć organizacyjnych. Rozkazy, o numerach 0055/Org. i 0056/Org., dotyczyły przeniesienia czterech dywizji korpuśnych na nowe etaty, co wymagało formowania nowych jednostek oraz uzupełnienia jednostek istniejących.

Rozkaz organizacyjny nr 0055/Org. dotyczył OW II, natomiast rozkaz nr 0056/Org. – OW IV. Dowódcom okręgów nakazano przenieść 12 i 14 Dywizję Piechoty (OW II) oraz 4 Pomorską i 5 Saską Dywizje Piechoty (OW IV) z etatów nr 2/76-2/81 na etaty nr 2/84-2/93 o ogólnym stanie osobowym 7850 wojskowych i 32 kontraktowych w każdej. W sumie cztery dywizje wchodzące w skład korpusów, o początkowym stanie 3714 żołnierzy każda, miały osiągnąć do 1 listopada 1949 r. liczbę 6115 żołnierzy (wzrost o 64%), a do 1 listopada 1950 r. uzupełnić się do pełnego stanu 7850 żołnierzy (wzrost o 111%)[22]. Rozwiązaniu podlegały cztery pułki piechoty, po jednym z 4 i 10 DP oraz dwa pułki piechoty 16 DP, która została przeniesiona na etat dywizji pancernej.

Dywizje piechoty, wchodzące w skład korpusów, wzrastały nie tylko w wyniku zwiększenia stanu etatowego istniejących jednostek dywizyjnych, ale również na skutek wprowadzenia do ich organizacji nowych pododdziałów bezpośrednio podległych dowódcy dywizji, takich jak: bateria przeciwlotnicza, kompania obrony przeciwchemicznej, kompania zwiadowcza i pluton samochodowo-transportowy[23]. Szczegółowe zadania, w rozbiciu na dwa etapy, zawierały wykazy nr 2, stanowiące załączniki do rozkazów. Do 1 listopada 1949 r. nakazano:

---

[22] *Wykaz nr 2. Plan formowania jednostek dywizji piechoty*, zał. do rozkazu organizacyjnego nr 0055/Org. z dn. 30 marca 1949 r. oraz *Wykaz nr 2. Plan formowania jednostek dywizji piechoty*, zał. do rozkazu organizacyjnego nr 0056/Org. z dn. 30 marca 1949 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.177.

[23] Rozkaz organizacyjny nr 0055/Org. z dn. 30 marca 1949 r. i rozkaz organizacyjny nr 0056/Org. z dn. 30 marca 1949 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.177.

- uzupełnić do pełnych stanów dowództwa dywizji, dywizjony artylerii przeciwpancernej oraz bataliony łączności (na bazie istniejących kompanii łączności);
- sformować pierwsze, drugie i szkolne bataliony strzeleckie oraz plutony obrony przeciwchemicznej w każdym z trzech pułków piechoty, wchodzących w skład dywizji (stan pułku, osiągany w tym terminie, powinien wynieść 1496 żołnierzy);
- uzupełnić wszystkie pododdziały w pułkach artylerii lekkiej, z wyjątkiem drugich dywizjonów haubic 122 mm;
- uzupełnić bataliony saperów, z wyjątkiem trzecich kompanii saperów;
- sformować w całości plutony samochodowo-transportowe;
- sformować zawiązki kompanii zwiadowczych;
- sformować plutony szkolne baterii przeciwlotniczych;
- sformować plutony szkolne kompanii obrony przeciwchemicznej.

W drugim etapie, w październiku 1950 r. (z terminem do 1 listopada), celem uzupełnienia do pełnego stanu, należało:

- sformować trzecie (brakujące) bataliony w pułkach piechoty, po 444 żołnierzy każdy;
- sformować drugi (brakujący) dywizjon haubic 122 mm w pułku artylerii lekkiej, 190 żołnierzy;
- uzupełnić kompanię zwiadowczą do pełnego stanu;
- uzupełnić kompanię obrony przeciwchemicznej do pełnego stanu;
- uzupełnić baterię przeciwlotniczą do pełnego stanu.

W rezultacie podjętych działań dywizje piechoty wchodzące w skład korpusów miały znacznie zwiększyć liczebność w stosunku do pozostałych dywizji. Organizacja korpuśnej dywizji piechoty została w dużym stopniu zmieniona. Jej pełnoetatową strukturę organizacyjną przedstawia tabela 10.

Tabela 10.

Typowe jednostki dywizji piechoty, wchodzące w skład korpusów

Jednostka	Nr etatu	Skład osobowy				
		Ofic.	Podof.	Szer.	Razem wojsk.	Kontr.
Dowództwo dywizji	2/84	46	13	2	61	6
Pułk piechoty	2/85	147	341	1452	1940	6
Pułk piechoty	2/85	147	341	1452	1940	6
Pułk piechoty	2/85	147	341	1452	1940	6
Pułk artylerii lekkiej	2/86	111	217	642	970	6
Dywizjon artylerii ppanc.	2/87	25	54	129	208	-
Batalion saperów	2/88	23	55	248	326	1
Batalion łączności	2/89	25	56	149	230	1
Bateria przeciwlotnicza	2/90	8	22	78	108	-
Kompania obrony pchem.	2/91	4	12	30	46	-
Kompania zwiadowcza	2/92	5	12	35	52	-
Pluton samochodowo-transp.	2/93	1	9	19	29	-
RAZEM		689	1473	5688	7850	32

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wykazów nr 1 i 2, stanowiących załączniki do rozkazów nr 0055/Org. i 0056/Org. z dn. 30 marca 1949 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.177.

Ostatnie decyzje zakończyły proces organizacji. Powstały dwa dwudywizyjne korpusy piechoty, po jednym w każdym z zachodnich okręgów wojskowych. Po przeprowadzeniu wszystkich zamierzeń każdy korpus piechoty składał się z dowództwa, batalionu łączności korpusu i dwóch dywizji. Bataliony łączności korpusów otrzymały następującą numerację: 38 Batalion Łączności I Korpusu Piechoty i 44 Batalion Łączności II Korpusu Piechoty[24]. Brakujące pułki artylerii ciężkiej zamierzano sformować:

[24] Zarządzenie organizacyjne szefa Sztabu Generalnego WP nr 0034/Org. z dn. 2 maja 1949 r. (nr wych. 001132/Org.), CAW ZA SG IV.501.1/A.177.

dla I KP w latach 1953-1954, dla II KP w 1954 r. Bataliony saperów planowano sformować również kilka lat później – dla II KP w 1953 r., dla I KP w 1955 r[25].

Szczegółowa organizacja korpusów piechoty została przedstawiona w zał. 2 i 3.

3.1.3. Plany reorganizacji wojska sformułowane w 1949 i 1950 r.

Niemal natychmiast po wprowadzeniu w życie pierwszych poważnych przedsięwzięć organizacyjnych, rozpoczęły się prace planistyczne na dalsze lata. Widoczna była wyraźna tendencja do zwiększania zakresu i tempa wzrostu sił zbrojnych w stosunku do początkowych planów.

W dn. 10 maja 1949 r. zostały zatwierdzone przez ministra obrony narodowej *Wytyczne szefa Sztabu Generalnego do planu gospodarczego i preliminarza budżetowego na rok 1950*, oraz wydany rozkaz ministra obrony narodowej nr 001/Plan z dn. 10 maja 1949 r. w sprawie opracowania planów na 1950 r. W obu dokumentach powoływano się na zatwierdzony wcześniej *6-letni plan rozwoju wojska*. Wytyczne konkretyzowały zamierzenia zawarte w planie oraz wprowadzały pewne nowe elementy. Zakładano osiągnięcie w 1950 r. liczebności sięgającej 190090 wojskowych stanu stałego i 7865 stanu zmiennego (jednostek terytorialnych). W piechocie planowano doprowadzenie 4, 5, 12 i 14 Dywizji Piechoty do pełnych stanów etatowych, przeniesienie 7 i 15 Dywizji Piechoty na terytorialny system organizacyjny oraz powiększenie szkół i kursów oficerskich. Termin sporządzenia planu na 1950 r. został określony przez ministra obrony narodowej na 20 maja 1949 r[26]. Aby osiągnąć zakładaną liczebność należało w poszczególnych dywizjach korpuśnych wykonać w 1950 r. następujące przedsięwzięcia:

- sformować plutony obrony przeciwchemicznej i trzecie bataliony strzeleckie w pułkach piechoty,

---

[25] *Orientacyjny plan pokojowej dyslokacji wojska na rok 1949-1955*, zał. nr 1 do dyrektywy nr 00165/Oper. z dn. 11 marca 1949 r., CAW ZA DWL IV.507.1.10.

[26] *Wytyczne do planu gospodarczego i preliminarza budżetowego na rok 1950*, nr wych. 00361 z dn. 10 maja 1949 r., CAW ZA DWL IV. 507.1.10.

– sformować drugie dywizjony haubic 122 mm w pułkach artylerii lekkiej,

– sformować trzecie kompanie w batalionach saperów,

– sformować zawiązki kompanii zwiadowczych,

– zakończyć formowanie baterii przeciwlotniczych,

– zakończyć formowanie kompanii obrony przeciwchemicznej[27].

W dokumencie zatytułowanym *Zamierzenia organizacyjne na rok 1950 w poszczególnych rodzajach broni i służb* zakładano również wykonanie zadań wynikających z realizacji rozkazów organizacyjnych nr 0055/Org. i 0056/Org. z marca 1949 r. (powiększenie dywizji piechoty) oraz przedsięwzięć wynikających z planu ogólnego (przeniesienie 7 i 15 DP na system terytorialny, powiększenie szkół oficerskich). W wyniku rozbudowania 4, 5, 12 i 14 DP, w piechocie następowałby wzrost z 64177 żołnierzy (według stanu na 1 stycznia 1950 r.) do 71369 stanu stałego (wzrost o 7192) i dodatkowo 7865 żołnierzy stanu zmiennego jednostek terytorialnych. Wojska lądowe jako całość ze stanu 140882 żołnierzy na dzień 1 stycznia 1950 r. wzrastałyby do 161386 żołnierzy stanu stałego (wzrost o 20504) i 7865 żołnierzy stanu zmiennego jednostek terytorialnych[28]. W końcu 1950 r. każdy z dwóch korpusów piechoty winien liczyć:

– dowództwo korpusu i jednostki korpuśne 514 żołnierzy,

– dywizje piechoty $2 \times 7850 = 15700$ żołnierzy,

Razem w korpusie 16214 żołnierzy.

Na początku 1950 r. zrodził się plan[29] przeniesienia jeszcze w tym roku jednego korpusu piechoty (i dwóch korpusów pancernych) na etat wojenny, co według przewi-

---

[27] *Zamierzenia organizacyjne na 1950 r.*, nr wch. 005363/Org. z dn. 7 czerwca 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.427.

[28] *Zamierzenia organizacyjne na rok 1950 w poszczególnych rodzajach broni i służb* oraz *Zestawienie zamierzeń organizacyjnych na rok 1950 w poszczególnych rodzajach broni i służb*, zał. nr 1 do pisma nr wch. 003506 z dn. 12 maja 1949 r., CAW ZA DWL IV.507.1.10.

[29] Z dokumentów nie wynika wprost kto był autorem propozycji, jednak z charakteru notatki szefa Sztabu Generalnego WP, dotyczącej tej sprawy, można zasadnie wnioskować, że wyszła ona od ministra obrony narodowej marsz. K. Rokossowskiego.

dywań miało spowodować znaczne zwiększenie stanu osobowego, sprzętu i środków transportowych. Zwiększenie to wyrażałoby się następująco:

- dowództwo korpusu i jednostki korpuśne, stan na stopie wojennej 1349 ludzi, wzrost o 835 ludzi;
- każda z dwóch dywizji piechoty, stan na stopie wojennej 10507 ludzi, wzrost o 2657 ludzi.

W korpusie piechoty nastąpiłby wzrost o 6149 ludzi. Ze względu na brak sprzętu wzrost nastąpiłby głównie w jednostkach i pododdziałach strzeleckich i tyłowych (np. w kompani strzeleckiej pułku piechoty z 87 do 129 żołnierzy) kosztem pododdziałów czołgów i artylerii. W związku z tym szef Sztabu Generalnego WP uznał, że przeniesienie jednostek na etaty wojenne jest „niezupełnie celowe". Uważał, że przy ewentualnym doprowadzeniu korpusów do pełnych etatów wojennych, zabraknie czołgów, dział pancernych, haubic i samochodów. Przy tym znacznie wzrosną koszty utrzymania – o sumę 4822 milionów zł. Tak duże wydatki wynikały m.in. z konieczności rozbudowy koszar, gdyż istniejące nie były przystosowane do dużych jednostek. W rezultacie do realizacji tego zamierzenia nie doszło[30].

W 1950 roku, zgodnie z przyjętymi wcześniej założeniami (realizacja 50% zamierzeń w początkowej fazie planu), wiele przedsięwzięć było już wykonanych. Zakończono m.in. formowanie korpusów piechoty i przeniesiono na system terytorialny dwie dywizje piechoty, w 1951 r. planowano przenieść na system terytorialny trzy dalsze dywizje.

Niektórych zamierzeń nie wykonano z powodu braku sprzętu. We wrześniu 1950 roku zrezygnowano z formowania baterii przeciwlotniczych w 4, 5, 12 i 14 DP, nakazanego w rozkazach 0055/Org. i 0056/Org. z dn. 30 marca 1949 r. Formowanie tych baterii przewidywano dopiero w 1952 r. Załążki utworzone w 1949 r. wykorzystano na uzupełnienie jednostek artylerii OPL i artylerii przeciwlotniczej[31].

---

[30] *Notatka służbowa*, nr wch. 003142/Org. z dn. 26 maja 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.404.

[31] Rozkaz organizacyjny nr 0098/Org. z dn. 2 września 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.178.

W drugiej połowie 1950 r. zapadły decyzje o rozszerzeniu zakresu przedsięwzięć organizacyjnych, zawartych w sześcioletnim planie rozwoju wojska. Wydaje się, że poważny wpływ na to miała sytuacja w centralnych organach władzy. W tym czasie pracowano nad sześcioletnim planem gospodarczym. Wyjściowe założenia do planu sześcioletniego zostały przyjęte przez Kongres Zjednoczeniowy PPR i PPS w grudniu 1948 r. Zakładały one wysokie wskaźniki rozwoju przemysłu, rolnictwa i innych dziedzin gospodarki, a mimo to zostały niebawem zakwestionowane jako zbyt niskie. Ustawa o planie sześcioletnim na lata 1950-1955 przyjęta najpierw przez V Plenum KC PZPR (16 lipca 1950 r.), a następnie przez Sejm Ustawodawczy (21 lipca 1950 r.) zakładała znaczne zwiększenie tempa wzrostu w stosunku do wytycznych kongresowych. Na przykład, wskaźnik wzrostu produkcji przemysłowej podniesiono z 85-95 do 158,3%, rolnictwa z 35-40 do 50%. W atmosferze zwalczania, jak to wówczas określano, „oportunistycznych tendencji", dość łatwo formułowano ambitne zadania, często nie licząc się z realiami[32].

Według notatki z października 1950 r. do rewizji istniejącego planu (i jego „przepracowania") skłoniły Sztab Generalny WP następujące czynniki: studia i wyciągnięcie wniosków z doświadczeń II wojny światowej, „*przybycie wysoko wykwalifikowanych specjalistów*" na węzłowe stanowiska w wojsku, przystąpienie do opracowywania planów mobilizacyjnych, doświadczenia z dotychczasowej realizacji zamierzeń organizacyjnych i powstanie odpowiedniej bazy ekonomiczno-materiałowej w państwie. Korekty dokonane w planie nie naruszały generalnej zasady ani podstawowych założeń, przyjętych w planie pierwotnym. Plan ten obowiązywał nadal jako nowy, skorygowany sześcioletni plan rozwoju wojska. Przewidywał on wzmocnienie korpusów piechoty przez sformowanie w każdej dywizji jednego pułku artylerii haubicznej i jednego pułku czołgów. Realizację planu przewidywano na lata 1956 i 1957. Zamierzenia te powodowały zwiększenie liczebności wojsk o dalsze 30000 żołnierzy stanu stałego. Do tego doliczyć trzeba 60000 żołnierzy stanu zmiennego w jednostkach terytorialnych. Łącznie realizacja zamierzeń powodowała osiągnięcie około 42000 oficerów, 69000 podoficerów i 149000 szeregowców (łącznie 260 tys. żołnierzy). W planie

---

[32] A. Jezierski, B. Petz, *Historia gospodarcza Polski Ludowej 1944-1985*, Warszawa 1988, s. 152-154.

przewidywano zmianę proporcji w poszczególnych rodzajach sił zbrojnych[33]. Zmiany proporcji w odniesieniu do wojsk lądowych obrazuje tabela 11.

Tabela 11.

Procentowy udział rodzajów wojsk według różnych wersji sześcioletniego planu rozwoju wojska

Rodzaj wojsk	Udział procentowy			Uwagi
	1949 r.	1956 r. - plan pierwotny	1956 r. - plan poprawiony	
Wojska lądowe w stosunku do sił zbrojnych				
Wojska lądowe	87,0	84,1	76,0	
Rodzaje wojsk w stosunku do wojsk lądowych				
Piechota	46,0	41,0	33,6	W piechocie stosunek procentowy nie obejmuje stanu zmiennego jednostek terytorialnych
Artyleria	8,0	13,6	11,3	
Artyleria przeciwlotnicza	1,8	3,4	3,4	
Wojska pancerne	18,0	19,4	19,2	
Wojska inż.-sap.	4,4	3,6	4,8	
Wojska łączności	3,8	1,8	2,9	
Wojska chemiczne	0,3	0,4	0,6	
Wojska kolejowe	0,0	0,4	3,1	
Inne	17,7	16,4	21,1	

Źródło: Opracowanie własne na podstawie dok.: *Procentowy stosunek poszczególnych rodzajów wojsk i służb do ogólnych etatowych stanów osobowych wojska w latach 1949-1956 według projektu planu rozwoju wojska*, nr wch. 005993/Org. z dn. 4 listopada 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.404.

Szczegółowe zamierzenia organizacyjne poprawionego planu rozwoju wojska na lata 1950-1955 zostały zatwierdzone przez ministra obrony narodowej 19 października 1950 r. Formowania nowych korpusów piechoty w najbliższym czasie nie planowano. Zamierzano jedynie przenieść na system terytorialny dalsze trzy[34] lub cztery dywizje piechoty (1, 2, 6, i 18 DP)[35].

---

[33] Notatka sporządzona w Sztabie Generalnym WP w październiku 1950 r., nr wch. 005992/Org. z dn. 4 listopada 1950 r., CAW ZA SG IV501.1/A.404.

[34] Ibidem.

[35] *Wyciąg z planu rozwoju wojska na rok 1951*, CAW ZA SG IV.501.1/A.427.

3.1.4. Wykonanie planów w latach 1949-1950

W ślad za rozkazami organizacyjnymi z marca 1949 r. wydane zostały rozkazy wykonawcze i rozpoczęła się reorganizacja, połączona z przegrupowaniami. Większość zamierzeń została skumulowana w 1949 r. Jak wynika z meldunków, składanych przez dowódców okręgów wojskowych i dowódcę wojsk lądowych, zadania te były wykonywane na ogół w terminie[36]. Oprócz tego dowódca i Sztab Wojsk Lądowych z udziałem dowódców okręgów opracowywali plany na 1950 r., uzupełniali i uaktualniali regulaminy walki, współpracowali ze Sztabem Generalnym WP w opracowywaniu etatów, przygotowywali plan koncentracji letniej na 1950 r., itp[37]. Według notatki służbowej, zawierającej ocenę realizacji zamierzeń organizacyjnych w 1949 r., przewidziany był wzrost o 30298 wojskowych i 516 kontraktowych, a wraz z rezerwą na nieprzewidziane formowania 31763 wojskowych i 516 kontraktowych. Wszystkie planowe i pozaplanowe zamierzenia organizacyjne, zrealizowane w 1949 r., spowodowały zwiększenie liczebności wojsk o 29708 wojskowych i 1041 kontraktowych, co oznaczało wykonanie planów w 94% w odniesieniu do żołnierzy i w 193% w odniesieniu do pracowników. W piechocie liczba oficerów była mniejsza od planowanej na skutek rezygnacji z przeniesienia dwu dywizji na nowe, większe etaty (przy przenoszeniu czterech dywizji na etaty dywizji korpuśnych). Pozaplanowe zamierzenia organizacyjne dały stosunkowo poważne zwiększenie wojska: 3385 wojskowych (11% planowanego przyrostu) i 654 kontraktowych (121% planowanego przyrostu). Najbardziej znaczące były przyrosty w dowództwach i sztabach (1563 wojskowych i 172 kontraktowych)[38].

W 1950 r. pod względem organizacyjnym nie było nowych zdań, jedynie kontynuacja przedsięwzięć, o których zdecydowano wcześniej. Jednakże 1950 rok był pod wieloma względami przełomowy. W większości dziedzin życia wojska zmieniono cał-

---

[36] Meldunki dowódców OW I, II, IV, V, CAW ZA DWL IV.507.1.4.

[37] Meldunki dowódcy wojsk lądowych: nr wych. 02142 z dn. 23 sierpnia 1949 r. i nr 033777 z października 1949 r., CAW ZA DWL IV.1.4.

[38] *Notatka służbowa (do zestawienia zrealizowanych w 1949 r. zamierzeń organizacyjnych)*, nr wch. 03135/Org. z dn. 26 maja 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.413.

kowicie dotychczasowe zasady, sposoby szkolenia, przygotowania na wypadek wojny, itd.

W dn. 26 stycznia 1950 r. przeniesiono 7 i 15 DP na etaty 7 i 15 Terytorialnych Dywizji Piechoty[39].

Z dniem 7 lutego 1950 r. rozkazem organizacyjnym nr 09/Org. rozformowane zostało Dowództwo Wojsk Lądowych. Sformowano natomiast Główny Inspektorat Wyszkolenia Bojowego (GIWB). Szefem GIWB został dotychczasowy dowódca wojsk lądowych gen. broni S. Popławski. Główne inspektoraty rodzajów wojsk, dotąd podległe dowódcy wojsk lądowych, przemianowano na szefostwa i podporządkowano bezpośrednio ministrowi obrony narodowej[40].

W dniu 2 października 1950 r. ukazał się rozkaz ministra obrony narodowej o przeniesieniu 2, 3 i 6 Dywizji Piechoty na etaty dywizji terytorialnych. Rozkazu tego jednak nie realizowano, a 3 marca 1951 r. został anulowany[41].

Obydwa korpusy piechoty zostały rozlokowane w zachodnich okręgach wojskowych. Był to początek (po zapowiedzi w planie rozwoju wojska) przesunięcia punktu ciężkości przygotowań wojennych na okręgi zachodnie. Wschodnie okręgi zaczęły odgrywać rolę zaplecza mobilizacyjnego i zaopatrzeniowego dla okręgów zachodnich.

3.1.5. Nowe koncepcje rozbudowy sił zbrojnych – dwuletni plan przyśpieszonego rozwoju

Na przełomie 1950 i 1951 r. nastąpiła zmiana dotychczasowych ustaleń. Zdecydowano o znacznym i bardzo szybkim powiększeniu liczebności wojska. Dotychczasowe plany, dopiero co zweryfikowane w górę, uznano za niewystarczające.

---

[39] Rozkaz organizacyjny nr 06/Org. z dn. 26 stycznia 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.178.

[40] Rozkaz organizacyjny nr 09/Org. z dn. 7 lutego 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.178.

[41] Rozkaz organizacyjny nr 099/Org. z dn. 2 października 1950 r. o sformowaniu dywizji terytorialnych i rozkaz organizacyjny nr 024/Org. z dn. 3 marca 1951 r. o odwołaniu poprzedniego rozkazu, CAW ZA SG IV.501.1/A.178.

Bezpośrednią przyczynę kolejnej, gwałtownej rozbudowy wojsk, podobnie jak i poprzednich, trudno jest obecnie jednoznacznie ustalić. W literaturze krajowej z okresu PRL, jako uzasadnienie dla takich przedsięwzięć, podawano zagrożenie wojenne ze strony „państw imperialistycznych" oraz związaną z tym konieczność wzmożenia wysiłku obronnego. Jako egzemplifikację tej tezy podawano zimną wojnę, powstanie NATO, utworzenie i militaryzację Niemieckiej Republiki Federalnej (NRF) i wojnę w Korei. Według T. Pióro, panowała *„rozhisteryzowana atmosfera zimnej wojny"*, oczywiście w Polsce i krajach obozu radzieckiego. Ta ocena wydaje się bliższa prawdy[42].

Plany nagłej i znacznej rozbudowy sił zbrojnych były najprawdopodobniej rezultatem zadań postawionych przez J. Stalina na naradzie, jaka odbyła się w styczniu 1951 r. w Moskwie. W naradzie ze strony polskiej uczestniczyli K. Rokossowski i E. Ochab. Stalin postawił wyraźne i kategoryczne żądanie zbrojnej konsolidacji państw „miłujących pokój", gdyż nadarzała się według niego jedyna możliwość ustanowienia socjalizmu w całej Europie[43].

Według W. Stankiewicza latem 1950 r. w krajach wspólnoty socjalistycznej zarządzono podwyższenie gotowości bojowej wojsk. Przedsięwzięcia wykonywane od tej pory, a szczególnie w latach 1951-1952, świadczą o tym, że Wojsko Polskie wykonywało zadania typowe dla działań w okresie zagrożenia wojennego[44].

Nowy plan przybrał formę planu przyśpieszonych zamierzeń na lata 1951-1952 i oznaczał definitywne odejście od sześcioletniego planu rozwoju wojska. Zakładano w nim znaczne powiększenie stanów osobowych „w normie" i „poza normą"[45]. Docelowe wskaźniki sześcioletniego planu rozwoju wojska miały zostać przekroczone już w 1951 r. Dwuletni plan zakładał, odnośnie wojsk „w normie", wzrost w 1951 r.

---

[42] T. Pióro, *Armia ze skazą. W Wojsku Polskim 1945-1968 (wspomnienia i refleksje)*, Warszawa 1994, s. 120.

[43] J. Poksiński, *Planowanie wojenne...*, *op. cit.*, s. 203-204; Idem, *Armia w systemie władzy krajów demokracji ludowej w latach 1944-1956*, w: *Polskie i czeskie drogi do niepodległości i suwerenności po I i II wojnie światowej*, red. L. Wyszczelski, Warszawa (AON) 1997, s. 79; T. Pióro, op. cit., s. 162.

[44] W. Stankiewicz, *Ewolucja gospodarki obronnej PRL i jej teoretyczne odniesienia*, „Zeszyty Naukowe WAP" 1984, nr 119, s. 70-71

[45] „Poza normą" – oznaczało jednostki poza etatem resortu obrony narodowej. Specyficzną cechą wojska w latach pięćdziesiątych był gwałtowny wzrost (z 2,7 w 1949 do 15,8% w 1955 r.) jednostek i instytucji wojskowych na etatach innych resortów. To tzw. „wojsko poza wojskiem" było brane pod uwagę i rozliczane we wszystkich planach MON oprócz „wojska w normie" czyli w resorcie obrony narodowej.

o 101380 żołnierzy i 19920 pracowników cywilnych, w 1952 r. o 66260 żołnierzy i 6280 pracowników, tj. łącznie o 167640 i 26200 pracowników. Stan etatowy sił zbrojnych na 1 stycznia 1951 r. wynosił 193520 żołnierzy. Powiększenie miało więc wynieść w ciągu dwu lat 86,63% w stosunku do stanu z początku 1951 r., w tym już w 1951 r. – 52,40%. Liczebność sił zbrojnych w grudniu 1952 r. była przewidziana na 361160 żołnierzy. Ogólne powiększenie liczebności sił zbrojnych w latach 1949-1952 wyniosłoby więc 229853 żołnierzy, tj. 175% w stosunku do stanu etatowego z pierwszych miesięcy 1949 r. (131307 żołnierzy)[46]. Wzrost liczebności wojska, według różnych planów, obrazuje wykres w załączniku 4.

W zakresie kształtu organizacyjnego wojska, w tym wojsk lądowych, zmiany były radykalne. W piechocie zrezygnowano całkowicie z utrzymywania dywizji w systemie terytorialnym. Postanowiono utworzyć dodatkowo cztery korpusy piechoty i przejść na organizację korpuśną we wszystkich czterech okręgach wojskowych. Ponadto zdecydowano o utworzeniu siedmiu nowych dywizji piechoty, trzech brygad przeciwdesantowych i wielu innych jednostek. Oprócz utworzenia nowych korpusów i dywizji piechoty, najistotniejszą zmianą było sformowanie dwóch dywizji zmechanizowanych i włączenie ich w skład 1 i 2 Korpusów Piechoty. Plan został zatwierdzony przez ministra obrony narodowej 12 lutego 1951 r.[47]

W dniu 21 lutego została wydana dyrektywa ministra obrony narodowej nr 00020/Org., określająca zakres i tryb realizacji planu. Dyrektywa zawierała wiele kategorycznych nakazów i wytycznych. Jednym z nich (najważniejszym) było zadanie utrzymania pełnej gotowości bojowej i mobilizacyjnej. Oznaczało ono, że reorganizacja nie może się odbić ujemnie na gotowości bojowej, że każdy związek taktyczny i oddział, choćby częściowo sformowany, ma utrzymywać gotowość bojową w zakresie odpowiadającym stopniowi zorganizowania. Wszystkie oddziały, sformowane w 1951 r., miały być już pełnowartościowymi jednostkami, a wszystkie (zarówno nowe, jak i reorganizowane) miały być do końca 1952 r. „*bezwarunkowo całkowicie zorganizowane*". W dyrektywie przewidywano, że do jesieni 1951 r. zostaną zmotoryzo-

---

[46] *Plan zamierzeń organizacyjnych na lata 1951-1952*, nr wch. 0006672/Org. z dn. 12 lutego 1951 r., CAW spis 1210/63/21.

[47] Ibidem.

wane 4, 5, 12 i 14 Dywizje Piechoty, zaś pułki piechoty pozostałych dywizji zostaną oparte na trakcji konnej[48].

Całość przedsięwzięć utrzymywana była w najściślejszej tajemnicy. Dokumenty wykonawcze zarówno plan, jak i dyrektywa ministra, oznaczone były najwyższą klauzulą tajności – „ściśle tajne szczególnego znaczenia". W maju 1951 r. przystąpiono do realizacji.

3.1.6. Wdrażanie zamierzeń organizacyjnych w latach 1951-1952

Zasadnicza reorganizacja sił zbrojnych rozpoczęła się 17 maja 1951 r. przez wprowadzenie w życie czterech rozkazów organizacyjnych, po jednym dla każdego okręgu wojskowego. W każdym rozkazie powoływano się na dyrektywę nr 00020/Org. z dn. 21 lutego 1951 r. i *Plan zamierzeń organizacyjnych na lata 1951-1952*. Zmiany były ogromne[49]. W OW II i IV dowództwa i bataliony łączności korpusów piechoty zostały przeniesione na nowe etaty, sformowano również brakujące jednostki korpuśne: bataliony saperów, pułki artylerii ciężkiej i dywizjony artyleryjskiego rozpoznania pomiarowego. W OW I i V sformowano po dwa dowództwa korpusów piechoty wraz z jednostkami korpuśnymi. Łącznie utworzono cztery korpusy piechoty, dwie dywizje zmechanizowane przeznaczone dla korpusów piechoty (armijnych) w zachodnich okręgach wojskowych i siedem nowych dywizji piechoty. Jednocześnie wszystkie istniejące dywizje piechoty zostały zreorganizowane i powiększone, co wiązało się nie tylko z przejściem na inne etaty, lecz także z formowaniem wielu jednostek dywizyjnych. Rozkazy nie precyzowały zmian organizacyjnych w jednostkach tyłowych, zostały one uregulowane innym rozkazem[50]. Ze względu na podobieństwo zadań organizacyjnych, omówione zostaną oddzielnie zachodnie okręgi wojskowe (OW II i IV) oraz wschodnie (OW I i V).

---

[48] *Dyrektywa nr 00020/Org. z dn. 21 lutego 1951 r.*, CAW spis 1210/63/21.

[49] Rozkazy organizacyjne z 17 maja 1951 r. zawierały, oprócz zamierzeń dotyczących piechoty, także wiele innych, dotyczących wojsk pancernych, artylerii, artylerii przeciwlotniczej i innych. W tym miejscu zostaną omówione zmiany w piechocie.

[50] Reorganizację jednostek tyłowych regulował rozkaz organizacyjny nr 0055/Org. z dn. 18 czerwca 1951 r., CAW spis 1545/73/60.

Realizacja zamierzeń organizacyjnych została rozłożona na dwa etapy. Pierwszy etap trwał od 1 maja do 1 grudnia 1951 r., drugi od 1 kwietnia do 1 grudnia 1952 r[51]. Realizację większości przedsięwzięć zaplanowano w pierwszym etapie. Oddziały i pododdziały istniejących korpusów i dywizji (z wyjątkiem dywizjonów artylerii przeciwlotniczej i niektórych pułków piechoty) przenoszono na nowe etaty. W tym etapie formowano też dowództwa nowych korpusów i dywizji. Pozostałe nowe oddziały, przeznaczone dla dotychczasowych i nowo formowanych związków taktycznych osiągały stan zorganizowania 60-70%. W drugim etapie wszystkie oddziały i pododdziały miały być uzupełniane do pełnych stanów etatowych.

Rozkaz organizacyjny nr 0044/Org. dotyczył OW II, a rozkaz nr 0045/Org. OW IV. Na mocy tych rozkazów 1 i 2 Korpusy Piechoty[52], istniejące dotychczas w składzie: dowództwo (etat nr 2/83) i batalion łączności (etat nr 14/30), podlegały przeformowaniu i uzupełnieniu. Od nowa formowano: bataliony saperów (z wykorzystaniem jednej kompanii saperów z istniejących batalionów saperów dywizji piechoty), pułki artylerii ciężkiej oraz dywizjony artyleryjskiego rozpoznania pomiarowego pułków artylerii ciężkiej (każdy na bazie jednej baterii dźwiękowej pułku artyleryjskiego rozpoznania pomiarowego, otrzymanej z OW I)[53].

Przeformowaniu podlegały również korpuśne dywizje piechoty: 4 i 5 DP (2 KP – OW IV) oraz 12 i 14 DP (1 KP – OW II). Przechodziły one z etatów nr 2/84-2/93 na etaty nr 2/119-2/128 i 4/55. Istotą nowych zamierzeń organizacyjnych było utworzenie w wymienionych dywizjach dywizjonów artylerii przeciwlotniczej[54] i ruchomych warsztatów naprawy samochodów, przeorganizowano też plutony samochodowo-transportowe w kompanie samochodowe. Liczebność dywizji zmalała na skutek zmniejszenia liczebności pułków piechoty, pułku artylerii lekkiej i niektórych pododdziałów. Wynosiła ona 8018 żołnierzy i 160 pracowników kontraktowych w stosunku

---

[51] Początkowo drugi etap miał się zacząć 1 września 1952 r. Datę tę poprawiono ze względu na potrzebę wyrównania roczników; Zarz. org. nr 055/Org. z dn. 9 lutego 1952 r., CAW spis 1545/73/41.

[52] W stosunku do pierwszych dwóch korpusów piechoty, sformowanych w 1949 r., używano w nazwach cyfr rzymskich (I, II), choć w praktyce pisano różnie. W rozkazach z 1951 r. stosowana była numeracja arabska.

[53] Rozkazy organizacyjne nr 0044/Org. i 0045/Org. z dn. 17 maja 1951 r., CAW spis 1545/73/60.

[54] W poprzedniej organizacji przewidziany był etat baterii przeciwlotniczych (nr 2/90), jednak nie były one sformowane.

do poprzednich 8293 żołnierzy i 104 pracowników. Poza tym w 12 DP organizowano 70 pułk piechoty, więc 12 DP czasowo była liczniejsza. W jej składzie, do czasu przekazania 43 pp 14 DP (z dniem 1 września 1952 r.) były cztery pułki. Wszystkie dywizje były reorganizowane w zasadzie w pierwszym etapie, z wyjątkiem nowo formowanych dwóch dywizjonów artylerii przeciwlotniczej i jednego pułku piechoty. Dowódca OW IV otrzymał też zadanie sformowania od podstaw 27 DP według etatów nr 2/129-2/138, czyli takich jak nowe dywizje w OW I i V. Dywizja ta czasowo miała podlegać bezpośrednio dowódcy okręgu[55].

Nowością w strukturze organizacyjnej korpusów piechoty w OW II i OW IV były dywizje zmechanizowane. Zostały one utworzone, aby spełnić określone zadania w przyszłej walce, szczególnie podczas działań zaczepnych (zadania te zostaną omówione w podrozdziale dotyczącym zasad użycia korpusów piechoty). Na mocy omawianych rozkazów organizacyjnych zostały utworzone (etaty nr 5/77-5/91 i 25/42) dwie dywizje zmechanizowane: 20 Dywizja Zmechanizowana dla 1 KP (OW II) i 19 Dywizja Zmechanizowana dla 2 KP (OW IV). Ich struktura była jednakowa. W skład dywizji wchodziły: dowództwo, trzy pułki zmechanizowane, pułk czołgów średnich, pułk artylerii pancernej, pułk artylerii haubic, pułk moździerzy, batalion łączności, batalion saperów, batalion rozpoznawczy, szkolny batalion czołgów, dywizjon artylerii rakietowej, dywizjon artylerii przeciwlotniczej, kompania dowodzenia, kompania samochodowa, ruchomy warsztat naprawy czołgów, ruchomy warsztat naprawy samochodów i ruchomy warsztat naprawy sprzętu artyleryjskiego. Liczebność każdej dywizji wynosiła 8382 żołnierzy i 140 pracowników. Jeden z pułków zmechanizowanych 20 DZ (47 pz) był tworzony w październiku 1952 r. na bazie 47 pp, przeniesionego z 14 DP. Szkolne bataliony czołgów powstawały na bazie 3 (OW II) i 6 (OW IV) Szkolnych Kompanii Czołgów Wojsk Pancernych. Dywizjony artylerii rakiet były tworzone z wykorzystaniem plutonów artylerii rakietowej, wydzielonych z dywizjonu artylerii rakietowej (OW II) i przekazanych dowódcom korpusów. Pozostałe jednostki formowano od podstaw. Sformowanie dywizji zmechanizowanych zostało rozłożone na etapy. Wszystkie oddziały i pododdziały (z wyjątkiem szkolnych batalionów czołgów) były tworzone w pierwszym etapie – o niepełnych stanach. Łączny stan 20 DZ

---

[55] Rozkazy organizacyjne nr 0044/Org. i 0045/Org. z dn. 17 maja 1951 r., CAW spis 1545/73/60.

na dzień 1 grudnia 1951 r. wynosić miał 6091 żołnierzy, tj. 72% stanu docelowego, natomiast 19 DZ 4796 żołnierzy, tj. 57%. W drugim etapie dywizje miały być uzupełniane do pełnych stanów etatowych[56]. Wykaz jednostek 1 i 2 KP po reorganizacji przedstawiają załączniki nr 5 i 6.

Odmienne zadania zostały postawione dowódcom OW I i V. Zostały one zawarte w dwu rozkazach organizacyjnych. Rozkaz organizacyjny nr 0043/Org. dotyczył OW I, a rozkaz nr 0045/Org. dowódcy OW V. Otrzymali oni zadania sformowania 8 i 9 Korpusów Piechoty (OW I) oraz 11 i 12 Korpusów Piechoty (OW V). Jednocześnie rozkaz zawierał zadanie sformowania 21, 22, 24 i 25 Dywizji Piechoty (OW I), a także 29 i 30 DP (OW V). Przeniesieniu na nowe etaty podlegały 1, 3 i 18 DP (OW I), jak również 2, 6 i 9 DP (OW V). Obie terytorialne dywizje piechoty (15 Terytorialna Dywizja Piechoty w OW I i 7 Terytorialna Dywizja Piechoty w OW V) zostały przeniesione z powrotem na etat dywizji piechoty. Rozformowany został Pułk Artyleryjskiego Rozpoznania Pomiarowego z OW I. Pododdziały pułku zostały częściowo wykorzystane do formowania dywizjonów artyleryjskiego rozpoznania pomiarowego dla pułków artylerii ciężkiej w korpusach piechoty, częściowo zaś przekazane w tym samym celu do innych okręgów[57].

Korpusy piechoty powstawały etapami. W pierwszym okresie (1 maja-1 grudnia 1951 r.) formowane były dowództwa korpusów, pozostałe jednostki korpuśne tworzono w postaci zalążków wielkości ok. 60%. stanu docelowego. W drugim etapie jednostki te uzupełniane były do pełnych stanów etatowych. Do tworzenia dywizjonów artyleryjskiego rozpoznania pomiarowego wykorzystano po jednej baterii dźwiękowej rozwiązanego pułku artyleryjskiego rozpoznania pomiarowego. Bazę do formowania batalionów saperów stanowiły, otrzymane z OW II, dwie kompanie saperów 5 Pułku Saperów.

Istniejące dywizje piechoty (z wyjątkiem 1 WDP) miały przejść na etaty nr 2/129-2/138. Ich stan wzrastał z 4146 żołnierzy i 96 pracowników kontraktowych do 5212 żołnierzy i 146 pracowników, tj. o 23,3%. Organizacja dywizji była następująca: do-

---

[56]Ibidem.

[57] Rozkazy organizacyjne nr 0043/Org. z dn. 17 maja 1951 r. i nr 0046/Org. z dn. 17 maja 1951 r., CAW spis 1545/73/60.

wództwo, trzy pułki piechoty, pułk artylerii lekkiej, dywizjon artylerii przeciwpancernej, dywizjon artylerii przeciwlotniczej, batalion łączności, batalion saperów, kompania obrony przeciwchemicznej, pluton zwiadowczy i pluton samochodowy. Spośród jednostek dywizyjnych formowano od podstaw dywizjon artylerii przeciwlotniczej, kompanię obrony przeciwchemicznej, pluton zwiadowczy i pluton samochodowy. Pozostałe jednostki przenoszono na nowe etaty. Dyslokacja pozostawała bez zmian[58].

Inaczej przebiegała reorganizacja 7 i 15 Terytorialnych Dywizji Piechoty, które później weszły w skład korpusów. Do 15 czerwca 1951 r. podlegały rozformowaniu: batalion sanitarny, dywizyjny szpital weterynaryjny, warsztat mundurowo-taborowy, piekarnia polowa, poczta polowa i kasa polowa NBP. Wszystkie pozostałe oddziały i pododdziały przechodziły tylko na nowe etaty. Jedynie bateria przeciwlotnicza została rozbudowana do dywizjonu, a kompania samochodowa i kompania zwiadowcza przechodziły na etaty plutonów[59].

Organizacja 1 Warszawskiej Dywizji Piechoty do tej pory nie różniła się od innych dywizji (etaty nr 2/94-2/98), z wyjątkiem 1 Praskiego Pułku Piechoty, którego etat był większy (etat nr 2/100). W nowej organizacji wg etatów nr 2/139-2/142, 2/121, 2/122, 2/125-2/127 i 4/55 zamiast plutonu zwiadowczego i samochodowego, jak w innych dywizjach, przewidziano kompanię zwiadowczą i kompanię samochodową. Poza tym stany jednostek organizacyjnych dywizji miały być większe. Ogólny skład osobowy 1 WDP według nowego etatu wynosił 7997 żołnierzy i 160 pracowników kontraktowych. W pierwszym etapie, do 1 grudnia 1951 r., na nowy etat przeniesiono: dowództwo dywizji, pułk artylerii lekkiej, dywizjon artylerii przeciwpancernej i batalion saperów. Pułki piechoty przeformowywano w dwu etapach. W pierwszym od 1 maja do 1 grudnia 1951 r. tworzono jednostki o niepełnych stanach, które w drugim etapie od 1 kwietnia do 1 grudnia 1952 r. uzupełniano do pełnych stanów etatowych. Na nowo tworzono: kompanię zwiadowczą, kompanię obrony przeciwchemicznej i kompanię samochodową (w pierwszym etapie), dywizjon artylerii przeciwlotniczej – w dwu etapach. Dowództwo 1 WDP i część pododdziałów dywizyjnych były

---

[58] Zał. nr 1 do rozkazu organizacyjnego nr 0046/Org. z dn. 17 maja 1951 r., CAW spis 1545/73/60. W rozkazie znajduje się późniejszy dopisek, w części dotyczącej 9 DP, o przeniesieniu z dniem 15 stycznia 1953 r. dowództwa dywizji i jednostek dywizyjnych z Rzeszowa do Przemyśla.

[59] Rozkazy organizacyjne nr 0043/Org. i 0046/Org. z dn. 17 maja 1951 r., CAW spis 1545/73/60.

rozlokowane w Legionowie, pozostałe jednostki w Warszawie, Skierniewicach, Ciechanowie i Garwolinie[60].

Rozkazy nr 0043/Org. i 0046/Org. zawierały także zadania sformowania sześciu nowych dywizji piechoty: 21, 22, 24 i 25 (OW I), 29 i 30 DP (OW V). Etaty, organizacja i stany wszystkich dywizji były takie same jak 2, 3, 6, 9, 15, i 18 DP (etaty nr 2/129-2/138). W pierwszym etapie formowano w całości dowództwa dywizji i plutony samochodowe. Wszystkie pozostałe oddziały i pododdziały formowano w dwu etapach – w pierwszym tworzono je w niepełnych stanach, w następnym etapie uzupełniano do pełnych stanów etatowych. Na dzień 1 grudnia 1951 r. dywizje miały osiągnąć stan 2817 żołnierzy, tj. ok. 54% stanu docelowego. Część nowych dywizji piechoty weszła w skład korpusów piechoty (21, 22, 29 DP), część pozostała poza korpusami, jak 24 i 25 DP (OW I) oraz 30 DP (OWV)[61].

Rozmieszczenie nowych dywizji było następujące:

- Dowództwo 21 DP i pododdziały dywizyjne w Lidzbarku Warmińskim, pozostałe oddziały w Bartoszycach, Olsztynie i Ostródzie;
- Dowództwo 22 DP i pododdziały dywizyjne w Giżycku, inne oddziały w Biskupcu, Morągu i Suwałkach;
- Dowództwo 24 DP z pododdziałami dywizyjnymi w Zambrowie, pozostałe oddziały w Ostrowi Mazowieckiej i Łomży;
- Dowództwo 25 DP i pododdziały dywizyjne w Siedlcach, reszta oddziałów w Białej Podlaskiej i Chełmie;
- Dowództwo 27 DP, oddziały i pododdziały dywizyjne w Zgorzelcu;
- Dowództwo 29 DP i pododdziały dywizyjne w Bielsku, pozostałe oddziały w Szczakowej, Głubczycach, Nowym Sączu, Rybniku i Cieszynie;

---

[60] Zał. nr 1 do rozkazu organizacyjnego nr 0043/Org. z dn. 17 maja 1951 r., CAW spis 1545/73/60.

[61] Rozkazy organizacyjne nr 0043/Org. i nr 0046/Org. z dn. 17 maja 1951 r., CAW spis 1545/73/60.

– Dowództwo 30 DP i pododdziały dywizyjne w Przemyślu, pozostałe oddziały w Jarosławiu i Radymnie Dolnym[62].

Szczegółowa organizacja 8, 9, 11 i 12 Korpusów Piechoty zostały przedstawione w załącznikach nr 7, 8, 9 i 10.

W wyniku realizacji rozkazów organizacyjnych z dn. 17 maja 1951 r. we wschodnich okręgach wojskowych zorganizowano po dwa korpusy piechoty, natomiast w zachodnich po jednym. W ten sposób piechota zorganizowana została w sześć korpusów: 1, 2, 8, 9, 11 i 12 KP. Wszystkie osiągały pełny, zaplanowany skład organizacyjny na koniec 1952 r.

Korpusy we wschodnich okręgach różniły się od korpusów w okręgach zachodnich wielkością i rodzajem dywizji. 1 i 2 KP posiadały po dwie dywizje piechoty o liczebności 8018 żołnierzy i dywizji zmechanizowanej, pozostałe posiadały w swoim składzie trzy dywizje piechoty o liczebności 5212 żołnierzy. Liczebność korpusów była więc różna, zachodnie korpusy liczyły po 25939 żołnierzy, wschodnie po 17151. Organizacja dowództw korpusów piechoty i jednostek korpuśnych była podobna, różnica była tylko jedna – etat dowództwa. Dowództwa wschodnich korpusów, według etatów nr 2/149, liczyły 100 żołnierzy i 64 pracowników kontraktowych, zachodnie – etat nr 2/150 – 106 żołnierzy i 64 pracowników.

W skład dowództwa korpusu według etatu nr 2/149 wchodziło ścisłe dowództwo (dowódca korpusu, zastępca dowódcy korpusu do spraw politycznych, pomocnik dowódcy do spraw technicznych, adiutant dowódcy korpusu) oraz sztab, dowództwo artylerii, szefowie służb, wydział polityczny, kwatermistrzostwo i prokuratura. Etat dowództwa przewidywał:

- generałowie (dowódca korpusu, zastępca do spraw politycznych, szef sztabu, dowódca artylerii) – 4
- oficerowie – 39
- podoficerowie – 24

---

[62] Załączniki nr 1 do rozk. org. nr 0043/Org., nr 0045/Org. i nr 0046/Org. z dn. 17 maja 1951 r., CAW spis 1545/73/60.

• szeregowcy	– 33
• RAZEM WOJSKOWYCH	– 100
• pracowników kontraktowych	– 11[63]

Etat ten obowiązywał do listopada 1955 r., kiedy został unieważniony rozkazem nr 0075/Org. z dn. 14 listopada 1955 r. Jeszcze zanim zakończył się termin formowania dowództw, dokonano kilku poprawek w etacie. Między innymi wprowadzono do etatu dowództwa sąd wojskowy (Zarz. org. nr 035/Org. z dn. 19 grudnia 1951 r.) oraz zmieniono nazwę „podoficerów zawodowych" na „podoficerów nadterminowych" (Zarz. org. nr 0176/Org. z dn. 2 czerwca 1952 r.). W październiku 1952 r., „*w celu ujednolicenia nazw używanych w terminologii wojskowej*", zmieniono nazwę „dowództwo korpusu piechoty" na „dowództwo korpusu armijnego". Jednocześnie w nazwach pododdziałów wyraz „strzelecki" zamieniono wyrazem „piechoty". Przemianowanie korpusów piechoty na armijne nie wiązało się ze zmianami organizacyjnymi, struktura korpusów pozostała taka sama[64]. Schemat organizacyjny dowództwa korpusu piechoty według etatu nr 2/149 przedstawia załącznik 11.

Etat dowództwa korpusu piechoty numer 2/150, został zatwierdzony 25 stycznia 1951 r. Oprócz elementów składowych analogicznych jak w etacie 2/149, znajdował się dodatkowo wydział techniczny. Etat przewidywał następującą obsadę:

• generałowie (dowódca korpusu, zastępca do spraw politycznych, pomocnik dowódcy korpusu do spraw wojsk pancernych, szef sztabu)	– 5
• oficerowie	– 42
• podoficerowie	– 25
• szeregowcy	– 34
• RAZEM WOJSKOWYCH	– 106
• pracowników kontraktowych	– 11[65].

Etat ten obowiązywał do listopada 1955 r. i został unieważniony razem z etatem nr

---

[63] Etat nr 2/149 dowództwa korpusu piechoty (armijnego), zatwierdzony 25 maja 1951 r., CAW spis 1544/73/2720.

[64] Zarz. org. nr 0366/Org. z dn. 23 października 1952 r., CAW spis 1545/73/43.

[65] Etat nr 2/150 dowództwa korpusu piechoty (armijnego), CAW spis 1544/73/2721.

2/149, rozkazem nr 075/Org. z dn. 14 listopada 1955 r. Tu także było wiele poprawek. Do końca 1952 r. zmiany i poprawki były identyczne w obu etatach (wprowadzenie sądu wojskowego, zmiany nazw). Schemat organizacyjny dowództwa korpusu piechoty (armijnego) według etatu nr 2/150 w pierwotnej wersji przedstawia załącznik 12.

Struktura organizacyjna korpusów piechoty w stosunku do organizacji pierwszych korpusów utworzonych w 1949 r. została znacznie zmieniona. Nadal jednak nie miały one elementów kwatermistrzowskich (tyłowych). Nie miały też wszystkich koniecznych elementów zabezpieczenia działań bojowych, np. pododdziałów przeciwpancernych, przeciwlotniczych, przeciwchemicznych, rozpoznawczych, itp. W skład korpusów wchodziły, oprócz dowództw korpusów i dywizji piechoty, jedynie pułki artylerii ciężkiej, bataliony łączności i bataliony saperów.

W etatach dowództw korpusów znajdowały się organa prokuratury wojskowej i sądy wojskowe[66]. Przy dowództwach korpusów powołano również oddziały Informacji. Oddziały te, o stanie 23 żołnierzy i 2 pracowników kontraktowych, miały odrębny etat (nr 32/89) i numery jednostek wojskowych. W dywizjach piechoty sformowano wydziały, a w pułkach sekcje Informacji[67].

W wyniku realizacji rozkazów organizacyjnych z dn. 17 maja 1951 r. wzrosła w siłach zbrojnych liczba korpusów i dywizji piechoty. W 1952 r. w składzie Wojska Polskiego znajdowały się:

- dwa korpusy piechoty (zachodnie) o łącznym składzie: dwie dywizje zmechanizowane po 8393 ludzi i cztery dywizje piechoty o trakcji samochodowej po 8018 ludzi.
- cztery korpusy piechoty (wschodnie) o łącznym składzie jedenastu dywizji piechoty o trakcji konnej, po 5213 ludzi.

Poza korpusami pozostawały:

- dwie dywizje piechoty o trakcji konnej (sam.) po 5213 ludzi;

---

[66] Sądy wojskowe zostały wprowadzone do dowództw korpusów w końcu 1951 r. Do ich utworzenia wykorzystano stan rozformowanych sądów garnizonowych w Lublinie, Wałczu, Olsztynie, Elblągu i Rzeszowie, Zarz. org. nr 035/Org. z dn. 19 grudnia 1951 r., CAW spis 1545/73/39.

[67] Rozkaz org. nr 0070/Org. z dn. 19 września 1951 r., CAW spis 1545/73/60.

- jedna dywizja piechoty o trakcji konnej (1 WDP) licząca 7997 ludzi;
- trzy brygady przeciwdesantowe po 1536 ludzi i inne drobne jednostki.

Ogółem istniało sześć korpusów piechoty, dziewiętnaście dywizji piechoty, dwie dywizje zmechanizowane i trzy brygady przeciwdesantowe o ogólnej liczebności 136013 ludzi. Osiem dywizji piechoty, dwie dywizje zmechanizowane i brygady przeciwdesantowe były czasowo, do 1 grudnia 1952 r., utrzymywane w niepełnych stanach osobowych (50-60%). Ponadto istniało:

- sześć korpuśnych pułków artylerii ciężkiej po 771 ludzi (wszystkie do 1 grudnia 1951 r. utrzymywane na niepełnych stanach – 50-60%;
- sześć batalionów saperów korpusów;
- sześć batalionów łączności korpusów[68].

Najwięcej dywizji piechoty było w OW I (osiem) i OW V (sześć). Mimo to okręgi te były słabsze od pozostałych. Dywizje piechoty w OW II i OW IV były liczebniejsze o ok. 54% od dywizji w OW I i V, były też lepiej wyposażone. Wszystkie jednostki piechoty, zmechanizowane, przeciwdesantowe i 7 Korpus OPL, na dzień 1 grudnia 1952 r. w poszczególnych okręgach liczyły: OW I – 41696, OW II – 45790, OW IV – 46394 i OW V – 35011 żołnierzy[69]. Zachodnie okręgi wojskowe były więc znacznie silniejsze, o czym decydowały jednostki pierwszorzutowe, natomiast wschodnie stanowiły zaplecze mobilizacyjne dla armii pierwszorzutowych.

Wprowadzanie w życie zamierzeń organizacyjnych w tak dużej skali napotkało na trudności. Jedną z przyczyn napięć i problemów było nieliczenie się z możliwościami kadrowymi, finansowymi, itp. W atmosferze nieustannego zwiększania zakresu i tempa rozbudowy wojska dowódcy niższych szczebli także dążyli do powiększania etatów i wprowadzania własnych zmian organizacyjnych. Na początku kwietnia 1951 r. minister obrony narodowej wydał rozkaz, w którym stwierdził: *„Po zatwierdzeniu planu poszczególni dowódcy (szefowie) występują do szefa Sztabu Generalnego WP z wnioskami o dokonanie różnych zmian w planie zamierzeń organizacyjnych, a mianowicie:*

---

[68] Notatka służbowa *Organizacja Wojska Polskiego* nr wch. 0002014/VI z dn. 11 kwietnia 1952 r., CAW spis 1210/63/9.

– *formowania jednostek nie przewidzianych w planie;*

– *zwiększenia stanów formowanych i reorganizowanych jednostek;*

– *przesunięcia formowań z roku przyszłego na rok bieżący i powiększenie tym samym stanów wojska w r. 1951;*

– *zmiany miejsca postoju jednostek*"[70].

Jednocześnie minister obrony narodowej zabronił występować do szefa Sztabu Generalnego WP z wnioskami naruszającymi zatwierdzony plan i powodującymi przekroczenie ustalonych limitów. Wolno było wprowadzać jedynie zmiany uzasadnione i konieczne, w ramach limitów i za osobistą zgodą ministra[71].

W czerwcu 1951 r. minister obrony narodowej wydał dyrektywę, z której wynika, że kontrole realizacji dyrektywy nr 00020/Org. z dn. 21 lutego 1951 r., przeprowadzone w sztabach okręgów i jednostkach wojskowych stwierdziły znaczne braki w zakresie planowania organizacyjnego i ewidencji stanu osobowego. Brak było własnych planów realizacji zamierzeń organizacyjnych i szczegółowych planów uzupełnienia stanu osobowego, szkolenia podoficerów specjalistów, uzupełnienia stanu koni, wyposażenia w uzbrojenie, sprzęt i środki transportu. Brak też było szczegółowych planów budownictwa, wyposażenia i zaopatrzenia kwatermistrzowskiego. Minister obrony narodowej stwierdzał: „*W konsekwencji braku tych planów dokonywane prace w związku z realizacją zamierzeń organizacyjnych posiadały cechy żywiołowości i nie były powiązane w całość. (...) Zagadnienie dokonywanej obecnie reorganizacji wojska jest bardzo poważne. Od należytego dokonania prac przygotowawczych, opartych na właściwych podstawach i dokładnych stanach ewidencyjnych, a następnie właściwej realizacji zamierzeń organizacyjnych jest uzależniony planowy rozwój wojska i jego gotowość bojowa*"[72]. W związku z tym minister nakazał dowódcom wojsk lotniczych i marynarki wojennej oraz dowódcom okręgów wojskowych opracować do dnia

---

[69] Rozkazy organizacyjne nr 0043-0046/Org. z dn. 17 maja 1951 r., CAW spis 1545/73/60.

[70] Rozkaz organizacyjny nr 037/Org. z dn. 7 kwietnia 1951 r., CAW spis 1545/73/36.

[71] Ibidem

[72] Dyrektywa ministra obrony narodowej nr 0056/Org. z dn. 25 czerwca 1951 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.177.

15 lipca 1951 r. odpowiednie plany, etaty i inne dokumenty oraz prowadzić stałą i systematyczną kontrolę[73].

W odniesieniu do piechoty realizacja zamierzeń organizacyjnych początkowo przebiegała sprawnie. Jednak w drugiej połowie 1952 r., jeszcze przed zakończeniem dwuletniego planu, nastąpiły zmiany w stosunku do założeń początkowych. W tym czasie, głównie na skutek pozaplanowych przedsięwzięć organizacyjnych, stan etatowy wojska wzrósł do 364292 żołnierzy, co stanowiło przekroczenie wielkości przewidzianych w planie rozwoju wojska o 4110 żołnierzy. Na realizację drugiego etapu dwuletniego planu rozwoju wojska zabrakło rezerw osobowych[74]. W lipcu 1952 r. rozpoczęto zmniejszanie etatów.

W pułkach piechoty czternastu dywizji piechoty o trakcji konnej („konna mała") zamiast dwu batalionów strzeleckich o większych stanach osobowych, zaplanowano wprowadzić trzy lecz o mniejszej liczebności, a także obniżyć stany podoficerskich szkół pułkowych. Zmiany spowodowałyby zmniejszenie pułków piechoty o 179, a dywizji piechoty o 537 etatów. Łączne zmniejszenie wyniosłoby 8050 etatów[75].

W rzeczywistości wszystkie pułki piechoty czternastu dywizji piechoty, tj. 2, 3, 6, 7, 9, 15, 18, 21, 22, 24, 25, 27, 29 i 30 DP zostały z dniem 20 września 1952 r. przeniesione z etatu nr 2/130 o stanie osobowym 1233 wojskowych i 31 kontraktowych na etat nr 2/152 o stanie 1060 wojskowych i 13 kontraktowych. W ten sposób nastąpiło zmniejszenie liczebności pułków piechoty o 173 etaty. Zmianami nie objęto tylko dywizji wchodzących w skład 1 i 2 Korpusu Piechoty i 1 WDP[76]. Z dniem 3 października 1 Warszawska Dywizja Piechoty im. T. Kościuszki została przeniesiona z etatów o łącznym stanie osobowym 7997 wojskowych i 160 kontraktowych na etaty o stanie osobowym 5667 wojskowych i 71 kontraktowych[77].

---

[73] Ibidem.

[74] Notatka służb. szefa Zarządu VI Szt. Gen. WP nr 0004136/VI z dn. 29 sierpnia 1952 r., CAW spis 1210/63/9.

[75] Notatka służb. *Projekt Dywizji Piechoty (konna mała)*, wykonany w Zarz. VI Szt. Gen. WP, CAW spis 1210/63/9.

[76] Rozkaz organizacyjny nr 070/Org. z dn. 20 września 1952 r., CAW spis 1545/73/40.

[77] Rozkaz organizacyjny nr 072/Org. z dn. 3 października 1952 r. wraz z zał. *Wykaz jednostek 1 Warszawskiej Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki przechodzących na nowe etaty*, CAW spis 1545/73/40.

W listopadzie 1952 r. przystąpiono do dalszej redukcji etatowych stanów osobowych. Według informacji przesłanej władzom wojskowym Związku Radzieckiego przez Sztab Generalny WP, rząd podjął decyzję o zmniejszeniu liczebności wojska z 360 tys. do 300 tys. żołnierzy. W uzasadnieniu redukcji podawano trudności gospodarcze. W związku z tym zamierzano przeprowadzić szereg przedsięwzięć organizacyjnych według następujących zasad:

a) zachować istniejącą organizację oraz wzmocnić gotowość bojową i mobilizacyjną zachodnich okręgów wojskowych;

b) redukcję przeprowadzić kosztem wschodnich okręgów wojskowych oraz związków i jednostek specjalnych rodzajów wojsk, których ukompletowanie w sprzęt nie jest możliwe w najbliższych latach;

c) przy redukcjach nie naruszać organizacyjnej struktury wojsk.

W tym celu przewidywano w odniesieniu do piechoty:

a) we wschodnich okręgach:

- rozwiązać trzy dywizje piechoty;
- pozostałe dwanaście dywizji piechoty utrzymywać w stanie skadrowanym o ogólnej liczbie 3500 ludzi każda.

b) w zachodnich okręgach:

- wzmocnić cztery dywizje korpusów armijnych poprzez włączenie w ich skład dodatkowo po jednym pułku artylerii liczącym trzy dywizjony;
- dwie dywizje zmechanizowane korpusów armijnych, w związku z ich brakami w wyposażeniu, utrzymywać w stanie skadrowanym o ogólnej liczbie 6000 ludzi każda;

c) zmniejszyć liczebność batalionów saperów korpusów armijnych we wschodnich okręgach wojskowych i utrzymywać je w stanie częściowo skadrowanym.

W ślad za zmniejszeniem związków taktycznych i oddziałów miały zostać odpowiednio zredukowane dowództwa i sztaby oraz jednostki tyłowe i szkolne. Stan bojo-

wy Wojska Polskiego po przeprowadzeniu wymienionych przedsięwzięć miał być następujący:

1. Piechota – stan osobowy 93700 ludzi, w tym m.in.:

A. W zachodnich okręgach wojskowych:

- dwa korpusy armijne obejmujące cztery dywizje piechoty o liczebności 8800 ludzi i dwie dywizje zmechanizowane o liczbie 6000 ludzi każda;
- trzy brygady przeciwdesantowe po 1500 ludzi.

B. We wschodnich okręgach wojskowych:

- cztery korpusy armijne w składzie dwunastu dywizji piechoty o liczbie 3500 ludzi każda.

2. Artyleria – stan osobowy 24000 ludzi, w tym m.in.:

- dwa pułki artylerii korpusów armijnych (zachodnich) o liczbie 800 ludzi każdy;
- cztery pułki artylerii korpusów armijnych (wschodnich) po 600 ludzi każdy.

3. Wojska inżynieryjne – stan osobowy 7200 ludzi, w tym m.in.:

- cztery bataliony saperów korpusów (zachodnich korpusów armijnych i korpusów zmechanizowanych) po 300 ludzi;
- cztery bataliony saperów korpusów armijnych (wschodnich) o liczbie 150 ludzi każdy.

4. Łączność – stan osobowy 6700 ludzi, w tym m.in.:

- cztery bataliony łączności korpusów (korpusów armijnych w zachodnich okręgach wojskowych i korpusów zmechanizowanych) o ogólnej liczbie 300 ludzi każdy;
- cztery bataliony łączności korpusów armijnych (wschodnich) o liczbie 187 ludzi każdy[78].

---

[78] *Справка о организационных мероприятиях Войска Польского на 1952-1953 г.*, nr wych. 00025/VI z dn. 12 listopada 1952 r., CAW spis 1210/63/9.

Niemal natychmiast po wydaniu rozkazu przystąpiono do prac reorganizacyjnych. Na mocy rozkazu organizacyjnego nr 0079/Org. z dn. 20 listopada 1952 r. rozformowane zostały trzy dywizje piechoty.

W OW I rozformowaniu podlegały 24 DP z wyjątkiem 138 pal i 25 DP z wyjątkiem 45 pp i 132 pal. W OW V rozformowaniu podlegała 30 DP z wyjątkiem 28 pp, 119 pal i 12 dappanc.

Stany osobowe rozformowanych dywizji wykorzystano do uzupełnienia pozostałych związków taktycznych i oddziałów. Najczęściej w dywizjach, które pozostawały, rozwiązywano słabe, nieukompletowane pułki i dywizjony. W ich miejsce przekazywano jednostki z rozwiązywanych dywizji, często po uprzednim przeniesieniu na inne etaty lub ukompletowaniu. Niekiedy przekazywana jednostka przejmowała nazwę, dokumenty, sztandar i tradycje jednostki rozwiązanej (np. 92 pp 30 DP przemianowany został na 26 pp 9 DP). Dowódca OW IV otrzymał zadanie sformowania 122 pal według etatu nr 2/121 i podporządkowania go dowódcy 4 DP. Do sformowania pułku wykorzystano przekazane z OW I i OW V baterie dział 76 mm z pułków piechoty rozformowywanych dywizji. Pozostały stan osobowy dowódcy okręgów mogli wykorzystać do uzupełnienia innych związków taktycznych i oddziałów okręgu[79].

Rozkaz nr 0080/Org. z 30 listopada 1952 r. nakazywał przenieść 1, 2, 3, 6, 7, 9, 15, 18, 21, 22, 27 i 29 DP z etatów 2/129-2/138 i 2/152 na etaty 2/156-2/165 o stanie etatowym 3528 wojskowych i 68 kontraktowych. Reorganizacji nie podlegały 4, 5, 12 i 14 DP, wchodzące w skład 1 i 2 KA. Zmiana oznaczała zmniejszenie dywizji o około 32%. Jedynie 1 WDP miała stan większy (4725 wojskowych i 68 kontraktowych). Wynikało to z pozostawienia 1 Praskiego Pułku Piechoty na etacie nr 2/140 o stanie osobowym większym od innych pułków o 1197 żołnierzy[80].

Redukcji podlegały także nowo sformowane dywizje zmechanizowane korpusów armijnych. Na mocy rozkazu organizacyjnego nr 0082/Org. z dn. 4 grudnia 1952 r. 19 i 20 DZ zostały przeniesione z dotychczasowych etatów o liczebności 8382 wojskowych i 140 kontraktowych na etaty nr 2/99-5/114 i 4/55 o liczebności 5857 woj-

---

[79] Rozkaz organizacyjny nr 0079/Org. z dn. 20 listopada 1952 r., wraz z załącznikami, CAW spis 1545/73/40.

[80] Rozkaz organizacyjny nr 0080/Org. z dn. 20 listopada 1952 r., CAW spis 1545/73/40.

skowych i 105 kontraktowych. Struktura organizacyjna 19 i 20 DZ pozostała taka sama jak dotychczas. Szkolne bataliony czołgów przeformowano na szkolne kompanie czołgów, a kompanie samochodowe na plutony samochodowe. Pozostałe oddziały i poddziały miały nadal te same nazwy, zmniejszono w nich tylko liczebność. Bez zmian, jako jedyne, pozostały dywizjony artylerii przeciwlotniczej[81].

Według dokumentów z grudnia 1952 r., oceniano, że redukcja etatów w piechocie wyniesie do 1 lutego 1953 r. 29635 żołnierzy i 255 pracowników, w stosunku do stanu 125707 żołnierzy i 1661 pracowników na dzień 1 listopada 1952 r. Po uwzględnieniu, będących w trakcie formowania, jednostek trzech dywizji piechoty (przyrost o 999 żołnierzy), przewidywany stan na 1 lutego 1953 r. miał wynieść 97071 żołnierzy i 1406 pracowników. Zmniejszenie etatów wynosiło więc ok. 23% w stosunku do żołnierzy i ok. 14% w stosunku do pracowników cywilnych.

Na 1953 r. przewidziano tylko sformowanie dywizyjnych warsztatów artyleryjskich w 4, 5, 12 i 14 DP (wzrost o 56 żołnierzy). Po uwzględnieniu tych przedsięwzięć stan wojsk piechoty na dzień 1 stycznia 1954 r. był przewidywany na 97127 żołnierzy i 1406 pracowników[82].

W sumie dwuletni plan przyśpieszonych zamierzeń organizacyjnych nie został wykonany. Różnica między planem a wielkościami osiągniętymi była szczególnie duża w wojskach lądowych. Plan na pierwszy rok (1951) został nawet nieco przekroczony (wzrost o 102632 żołnierzy wobec planowanych 101380) jednak w drugiej połowie 1952 r. wzrost liczebny wojska został wyraźnie zahamowany. Faktyczny przyrost w 1952 r. wyniósł 15565 żołnierzy w stosunku do 66260 planowanych. Powodem zahamowania było kilka przyczyn, występujących jednocześnie. Dla dalszej rozbudowy brak było kadry, bazy koszarowej, uzbrojenia i sprzętu. Oprócz tego dały o sobie znać trudności gospodarcze i konieczność ograniczenia wydatków na wojsko. Pomimo różnorodnych trudności lata 1949-1952 były okresem najbardziej burzliwego wzrostu liczebności sił zbrojnych w całych powojennych dziejach.

---

[81] Rozkaz organizacyjny nr 0082/Org. z dn. 4 grudnia 1952 r., CAW spis 1545/73/40.

[82] *Zestawienie stanów etatowych wojska według poszczególnych rodzajów wojsk i służb z wyszczególnieniem zamierzeń organizacyjnych na 1953 r.*, zatwierdzone przez ministra obrony narodowej 19 grudnia 1952 r., CAW spis 773/60/3.

3.1.7. Przeobrażenia korpusów w latach 1953-1955

W 1953 r. w zasadzie nie podejmowano nowych przedsięwzięć organizacyjnych. Jedynie z dniem 23 stycznia 1953 r. bataliony łączności korpusów zostały przeniesione na etat nr 14/76. Jednak trwały prace nad dalszymi koncepcjami reorganizacji wojska. W tym celu uchwałą Rządu PRL nr 2SC/53 z dn. 9 lutego 1953 r. powołana została Komisja dla Spraw Obrony Narodowej pod przewodnictwem gen. dyw. B. Półturzyckiego. Dla zachowania w tajemnicy istnienia i działalności komisji nadano jej nazwę „Sekretariat Wydzielony przy URM" i usytuowano przy Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego (PKPG)[83].

W lipcu 1953 r. przemianowano organa „kwatermistrzowskie" na „tyły". Główne Kwatermistrzostwo WP nazywało się odtąd Główny Zarząd Tyłów WP. W korpusach istniały wydziały tyłów korpusu, w dywizjach wydziały tyłów dywizji[84]. Do poprzedniej nazwy wrócono w listopadzie 1956 r., ponownie nadając organom zaopatrzenia nazwę „służby kwatermistrzowskie"[85].

Najważniejszym przedsięwzięciem organizacyjnym w Siłach Zbrojnych w 1953 r. była zmiana granic okręgów wojskowych połączona ze zmianą podległości niektórych korpusów i dywizji. Rozwiązane zostało Dowództwo Okręgu Wojskowego nr V (Kraków), tym samym okręg przestał istnieć. Trzy województwa, tworzące OW V, tj. krakowskie, rzeszowskie i kieleckie weszły w skład OW I, jednocześnie dowódca OW I przekazał województwo olsztyńskie do OW II. Województwo stalinogrodzkie [katowickie – Z.M.] weszło w skład OW IV. Wszystkie okręgi wojskowe zostały przemianowane: OW I na Warszawski Okręg Wojskowy (WOW), OW II na Pomorski Okręg Wojskowy (POW) i OW IV na Śląski Okręg Wojskowy (ŚOW). Miejsca dyslokacji dowództw okręgów pozostały bez zmian, odpowiednio: Warszawa, Bydgoszcz i Wrocław[86]. W terminie do 1 grudnia 1953 r. przekazaniu z OW I do OW II podlegały 123 związki taktyczne i oddziały, wśród nich 8 KA (Olsztyn), 15 DP (Olsztyn), 21 DP

---

[83] Pismo gen. dyw. B. Półturzyckiego do szefa Sztabu Generalnego WP, nr wych. URM 00039/S.W./53 z dn. 11 marca 1953 r., CAW spis 1210/63/9.

[84] Rozkaz organizacyjny nr 049/Org. z dn. 24 lipca 1953 r., CAW spis 1545/73/45.

[85] Rozkaz organizacyjny nr 053/Org z dn. 6 listopada 1956 r., CAW spis 1545/73/68.

[86] Rozkaz organizacyjny nr 00066/Org. z dn. 3 listopada 1953 r., CAW spis 1545/73/45.

(Lidzbark Warmiński) i 22 DP (Giżycko)[87]. Z OW V do OW I przekazywano 177 jednostek w tym 12 KA (Rzeszów), 6 DP (Kraków) i 9 DP (Przemyśl)[88]. Z OW V do OW IV przekazywano 158 związków taktycznych i oddziałów, w tym 11 KA (Gliwice), 2 DP (Częstochowa), 7 DP (Gliwice). Rozlokowana na terenie województwa stalinogrodzkiego 29 DP, została wyłączona z 12 KA i podporządkowana dowódcy 11 KA[89].

Wiosną 1954 r. rozpoczęły się prace nad planem rozwoju wojska na lata 1955-1960. W tej sprawie prowadzono konsultacje ze Sztabem Generalnym Armii Radzieckiej. Szef Sztabu Generalnego WP gen. broni J. Bordziłowski przesłał szefowi Sztabu Generalnego AR marszałkowi Związku Radzieckiego W. D. Sokołowskiemu meldunek o stanie bojowym i składzie osobowym WP według stanu na dzień 1 stycznia 1954 r[90]. Przesłane zostały również schematy organizacyjne związków taktycznych i oddziałów WP według stanu na dzień 1 marca 1954 r[91]. W sierpniu 1954 r. do Sztabu Generalnego AR został przekazany komplet dokumentów obrazujących stan liczebny WP w poszczególnych rodzajach wojsk i służb według stanu na dzień 1 lipca 1954 r.[92] oraz materiały prezentujące założenia *Perspektywicznego planu rozwoju wojska na lata 1955-1960*[93].

Kierowano jednocześnie wiele zapytań do Sztabu Generalnego AR w sprawach organizacyjnych. Korespondencja w sprawie uzgodnień trwała przez cały 1954 r. Szef Sztabu Generalnego WP pisał m.in., że w czasie pracy nad planem napotkał szereg problemów, co do których konieczne są uwagi Sztabu Generalnego AR. Odpowiedzi stanowiły podstawę do planowania i realizacji przedsięwzięć organizacyjnych[94].

---

[87] Zał. nr 1 i 2 do rozkazu organizacyjnego nr 000666/Org. z dn. 3 listopada 1953 r., CAW spis 1545/73/45.

[88] Zał. nr 3 i 4 do rozkazu organizacyjnego nr 00066/Org. z dn. 3 listopada 1953 r., CAW spis 1545/73/45.

[89] Zał. nr 5 i 6 do rozkazu organizacyjnego nr 00066/Org. z dn. 3 listopada 1953 r., CAW spis 1545/73/45.

[90] Pismo szefa Szt. Gen. WP (po rosyjsku), nr wych. 0004/VI z dn. 1 marca 1954 r., CAW spis 1210/63/9.

[91] Pismo szefa Szt. Gen. WP (po rosyjsku), nr wych. 0005/VI z dn. 20 marca 1954 r., CAW spis 1210/63/9.

[92] *Справка (Главное Управление Тыла)*, nr wch. 003534//VI z dn. 6 sierpnia 1954 r.; *Wykaz stanu etat.-ewid. WP na 1 lipca 1954 r.*, nr wych. 00010 z dn. 30 lipca 1954 r., CAW spis 1210/63/9.

[93] *Опис документов направленных в адрес Начальника Генерального Штаба Советской Армии*, nr wych. 00015 z dn. 10 sierpnia 1954 r., CAW spis 1210/63/9.

[94] *Перечень вопросов подлежащих разрешению*, nr wch03535/VI z dn. 6 sierpnia 1954 r.; Pismo szefa Szt. Gen. WP (po rosyjsku), nr wych. 00014 z dn. 5 sierpnia 1954 r.; *Ответы на вопросы поставленные Генеральным Штабом Войска Польского по организации химической службы*, zał. do pisma gen. majora

W dn. 22 października została podpisana dyrektywa ministra obrony narodowej nr 0050/Org. ustalająca główne założenia sześcioletniego planu rozwoju wojska w latach 1955-1960 oraz zamierzenia szczegółowe na rok 1955.

Perspektywiczny plan... zakładał ogólne zwiększenie etatowego stanu osobowego w latach 1955-1960 o 44317 żołnierzy i 855 pracowników cywilnych. Stan WP na dzień 1 stycznia 1961 r. powinien wynieść ok. 370000 żołnierzy i 38142 pracowników cywilnych. W zakresie dotyczącym wojsk lądowych głównym zadaniem było:

- urzeczywistnienie dalszego etapu mechanizacji,
- wzmocnienie wojsk lądowych środkami obrony plot,
- przezbrojenie w nowe środki bojowe,
- pełne zakończenie motoryzacji jednostek piechoty[95].

W 8, 9, 11 i 12 KA przewidywano przeformowanie po jednej dywizji piechoty w dywizje zmechanizowane. Liczba dywizji zmechanizowanych wzrastałaby w ten sposób z sześciu do dziesięciu, a ich udział w ogólnej liczbie dywizji wzrósłby z 27% do 45%. Reorganizacja dywizji polegać miała głównie na zwiększeniu nasycenia czołgami i artylerią pancerną (wzrost z 18 do 122 jednostek), artylerią przeciwlotniczą (wzrost z 18 do 60 dział) oraz na przezbrojeniu w nowoczesne środki walki. Zamierzano zmotoryzować w pełni dywizje piechoty 8, 9, 11 i 12 KA. Dywizje piechoty miały osiągnąć:

- na czas „W" do 14300 ludzi;
- na czas „P" do 8500 ludzi (zamiast 8800) dla dywizji piechoty 1 i 2 KA oraz 4250 ludzi (zamiast 3500) dla dywizji piechoty 8, 9, 11 i 12 KA.

W składzie korpusów armijnych przewidywano sformowanie jednostek artylerii przeciwlotniczej. W skład 1 i 2 KA miały wejść pułki artylerii przeciwlotniczej, natomiast w 8, 9, 11 i 12 KA dywizjony artylerii przeciwlotniczej, które na czas „W" roz-

---

lotnictwa Jewsiejewa z dn. 16 września 1954 r. nr wch. 005090/VI z dn. 28 października 1954 r., CAW spis 1210/63/9.

[95] *Перспективный план развития Войска Польского в 1955-1960 г.*, nr wych. 00013/Opr. z dn. 2 sierpnia 1954 r., CAW spis 1210/63/9.

wijane byłyby do pułku. Łącznie planowano sformować cztery pułki artylerii przeciwlotniczej (w tym dwa dla KZ) i cztery dywizjony artylerii przeciwlotniczej.

Ponadto planowano sformować w składzie korpusów piechoty jednostki przeciwpancerne:

- w 1 i 2 KA po jednym pułku artylerii przeciwpancernej;
- w 8, 9, 11 i 12 KA po jednym dywizjonie artylerii przeciwpancernej, które na czas „W" rozwijane byłyby do pułku.

Łącznie zamierzano sformować dwa pułki i cztery dywizjony artylerii przeciwpancernej. Reorganizacja dywizji zmechanizowanych miała polegać na zwiększeniu liczby czołgów i dział pancernych z 250 do 325, artylerii przeciwlotniczej z 24 do 76 dział oraz na przezbrojeniu w nowoczesny sprzęt. Stan osobowy dywizji zmechanizowanej w korpusie armijnym powinien być doprowadzony do 5500 ludzi na czas „P" i 17000 ludzi na czas „W"[96]. Szczegółowe zamierzenia i terminy reorganizacji przedstawia tabela 12.

Tabela 12.

Wykaz związków taktycznych, oddziałów i pododdziałów planowanych do reorganizacji w latach 1955-1960

	Początkowy stan osobowy		Termin realizacji	Pożądany stan osobowy	
	żołnierzy	prac.		żołnierzy	prac.
1 Korpus Armijny					
Przeformowanie 12 DP	9141	51	1955	8511	78
Przeformowanie 14 DP	9141	51	1955	8511	78
Przeformowanie 20 DZ	6093	60	1955	5494	51
Sformowanie paplot	-	-	1955	643	6
Sformowanie pappanc	-	-	1955	436	6
2 Korpus Armijny					
Przeformowanie 4 DP	9141	51	1955	8511	78
Przeformowanie 5 DP	9141	51	1955	8511	78
Przeformowanie 19 DZ	6093	60	1955	5494	51

[96] Ibidem.

Sformowanie paplot	-	-	1955	643	6
Sformowanie pappanc	-	-	1955	436	6
8 Korpus Armijny					
Przeformowanie 21 DP	3526	38	1958	4250	41
Przeformowanie 22 DP	3526	38	1958	4250	41
Przeformowanie 15 DP w DZ	3526	38	1955	5494	51
Sformowanie daplot	-	-	1956	286	2
Sformowanie dappanc	-	-	1956	286	2
9 Korpus Armijny					
Przeformowanie 1 DP w 1 DZ	4725	39	1956	5989	50
Przeformowanie 3 DP	3526	38	1960	4250	41
Przeformowanie 18 DP	3526	38	1960	4250	41
Sformowanie daplot	-	-	1957	286	2
Sformowanie dappanc	-	-	1957	286	2
11 Korpus Armijny (2, 7, 29 DP)					
Przeformowanie DP	3526	38	1959	4250	41
Przeformowanie DP	3526	38	1959	4250	41
Przeformowanie DP w DZ	3526	38	1957	5494	51
Sformowanie daplot	-	-	1956	286	2
Sformowanie dappanc	-	-	1956	286	2
12 Korpus Armijny (6, 9 DP)					
Przeformowanie DP	3526	38	1960	4250	41
Przeformowanie DP w DZ	3526	38	1958	5494	51
Sformowanie daplot	-	-	1957	286	2
Sformowanie dappanc	-	-	1957	286	2
Inne jednostki					
Przeformowanie 27 DP	3526	38	1959	4250	41

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Перспективный план развития Войска Польского в 1955-1960 г.*, nr wych. 00013/Opr. z dn. 2 sierpnia 1954 r., CAW spis 1210/63/9.

W planach z końca 1954 r. pojawiły się pewne zmiany i nowe sprawy. Przewidziano mianowicie sformowanie na czas „W" jeszcze jednego, siódmego korpusu armijnego. Korpus ten miał być formowany na bazie zalążków, istniejących w czasie „P". Korpus miał się składać z trzech dywizji piechoty (także formowanych na czas „W") i został, jako jedyny, całkowicie oparty na trakcji konnej. Był to więc *de facto* korpus piechoty, choć nazywano go korpusem armijnym. W ten sposób liczba korpusów wzrastała na czas „W" do siedmiu, dywizji piechoty do piętnastu (z dotychczaso-

wych szesnastu dywizji cztery miały zostać przekształcone w dywizje zmechanizowane, ponadto tworzono trzy dywizje o trakcji konnej) oraz do sześciu dywizji zmechanizowanych korpusów armijnych. Łączną liczebność sił zbrojnych zmniejszono z 370000 do 360000, redukcji uległy też stany etatowe związków taktycznych i jednostek korpuśnych[97].

Realizacja zamierzeń organizacyjnych w 1954 i na początku 1955 r. była zgodna w ogólnym zarysie z przedstawionym planem. We wrześniu 1954 r. dowódca POW otrzymał zadanie do dn. 1 maja 1955 r. przenieść 15 DP na etat dywizji zmechanizowanej. W ramach reorganizacji utworzono na nowo kompanię dowodzenia, szkolny batalion czołgów, pułk czołgów średnich, ciężki pułk czołgów i artylerii pancernej, ruchomą bazę remontu czołgów, ruchomą bazę remontu samochodów i ruchomy warsztat naprawy sprzętu artyleryjskiego[98].

Na 1955 r. w piechocie przewidziano następujące przedsięwzięcia:

- W 1 KA (POW):
  - sformowanie pułku artylerii przeciwlotniczej,
  - sformowanie pułku artylerii przeciwpancernej,
  - przeformowanie 12 i 14 DP połączone ze zmniejszeniem liczebności każdej dywizji z 9141 do 7551 żołnierzy,
  - włączenie 16 Samodzielnego Pułku Czołgów do 12 DP i 20 Samodzielnego Pułku Czołgów do 14 DP;
- W 8 KA (POW):
  - sformowanie batalionów czołgów dla 21 i 22 DP,
  - przeformowanie 15 DP w dywizję zmechanizowaną o stanie 5742 żołnierzy;
- W 9 KA (WOW):

---

[97] *Перспективный план развития Войска Польского в 1955-1960 гг.*, nr wych. 001107/VI. z dn. 9 listopada 1954 r.; *Ilościowy wykaz związków taktycznych i oddziałów*, nr wch. 000119/VI z dn. 27 listopada 1954 r., CAW spis 1210/63/9.

[98] Rozkaz organizacyjny nr 0046/Org. z dn. 22 września 1954 r., CAW spis 1545/73/52.

- przeformowanie 1 DP w dywizję zmechanizowaną o stanie osobowym 5742 żołnierzy;

- W 2 KA (ŚOW):
  - sformowanie pułku artylerii przeciwlotniczej,
  - sformowanie pułku artylerii przeciwpancernej,
  - przeformowanie 4 i 5 DP ze zmniejszeniem stanów osobowych każdej dywizji z 9141 do 7551 żołnierzy,
  - włączenie 22 Samodzielnego Pułku Czołgów do 4 DP i 18 Samodzielnego Pułku czołgów do 5 DP;

- W 11 KA (ŚOW):
  - sformowanie batalionów czołgów dla 7 i 29 DP[99].

Zgodnie z wytycznymi, już w listopadzie 1954 r. 16, 20, 22 i 18 Samodzielne Pułki Czołgów zostały włączone odpowiednio do 12, 14, 4 i 5 DP. Pułki przeformowano na pułki czołgów i artylerii pancernej, przy czym 18 Pułk Czołgów i Artylerii Pancernej został przeniesiony z Nysy do Wędrzyna[100].

Pierwsza połowa 1955 r. nie przyniosła zasadniczych zmian w organizacji korpusów piechoty. Kontynuowano zamierzenia już rozpoczęte, m.in. przekształcanie 15 DP w dywizję zmechanizowaną oraz przygotowanie kadr podoficerskich dla jednostek, które miały być formowane w przyszłości, zgodnie z dyrektywą nr 0056/Org. z dn. 22 października 1954 r.

Jednakże od początku roku trwały prace, mające na celu opracowanie kształtu organizacyjnego sił zbrojnych w najbliższych latach oraz dokonanie korekt istniejącego planu. Prace te odbywały się w uzgodnieniu ze Sztabem Generalnym AR. W celu konsultacji szef Sztabu Generalnego WP przesłał do Sztabu Generalnego AR dokumenty

---

[99] Dyrektywa ministra obrony narodowej nr 0056/Org. z dn. 22 października 1954 r. CAW spis 1545/73/52.

[100] Rozkaz organizacyjny nr 058/Org. z dn. 2 listopada 1954 r., CAW spis 1545/73/52.

dotyczące całokształtu organizacji Wojska Polskiego i stanu realizacji wdrażanych przedsięwzięć organizacyjnych[101].

W dn. 4-7 stycznia 1955 r. w Moskwie odbyła się narada, z której został sporządzony protokół, dotyczący wielkości i stanu organizacji Wojska Polskiego. Protokół był zgodny w ogólnym zarysie z sześcioletnim planem rozwoju i stanowił podstawę dalszych prac reorganizacyjnych. O wszelkich zmianach dokonywanych w stosunku do ustaleń zawartych w protokóle informowano kierownictwo Sztabu Generalnego AR, z prośbą o uwagi i decyzje[102].

W drugiej połowie kwietnia i na początku maja 1955 r. ponownie przesłano do Sztabu Generalnego Armii Radzieckiej szereg dokumentów. Dotyczyły one stanu organizacyjnego Wojska Polskiego na dzień 1 kwietnia 1955 r. i szczegółowo opracowanego (zgodnie z protokółem z narady w dn. 4-7 stycznia 1955 r.) planu reorganizacji wojska na lata 1955-1960[103].

Według zmodyfikowanego planu liczebność sił zbrojnych miała pozostawać taka sama jak dotychczas – 370000 żołnierzy (w 1955 r. 331294). Wojska lądowe jako całość praktycznie nie zwiększały swej liczebności (1955 r. – 188285, 1961 – 188864 żołnierzy). Zmieniała się jednak ich struktura. Rozwinięciu ulegały wojska pancerne i zmechanizowane (wzrost z 58732 w 1955 r. do 71654 w 1961 r.), malała natomiast liczebność piechoty (z 86484 do 62478 żołnierzy).

W dokumentach z maja i czerwca 1955 r. ujęto zadania dalszej rozbudowy i modernizacji sił zbrojnych zgodnie ze zmodyfikowanym planem. Zaplanowano między innymi przeniesienie dywizji piechoty 1 i 2 KA na nowe etaty, co łączyło się ze

---

[101] *Доклад Министра Национальной Обороны Польской Народной Республики в период 1955-1960 гг.*, nr wych. 0001/VI z dn. 1 stycznia 1955 r.; *Справка по реализации некоторых мероприятий в период 1955-1954 гг.*, nr wych. 0002/VI z dn. 1 stycznia 1955 r., CAW spis 1210/63/9;

[102] Protokołu z narady nie udało się odnaleźć. Jego treść została opisana na podstawie późniejszych dokumentów, odwołujących się do ustaleń w nim zawartych, np.: *Перечень изменений по организации соединений и частей Вооруженных Сил ПНР*, Прил. № 2 к № 00025/VI с 30.04.1955 г.; *Изменения к протоколу совещания по плану развития Вооруженных Сил ПНР на 1955-1960 гг. последовавшие в связи с решением Правительства ПНР о сокращении численности ВП в мирное время*, nr wych. 00044/VI z dn. 14 października 1955 r., CAW spis 1210/63/9.

[103] *Общая сводка штатного состава Войска Польского за 1955-1960 гг.*, nr wych. 00032/VI z dn. 14 kwietnia 1955 r.; *Опис документов направленных в адрес заместителю Начальника Генерального Штаба Советской Армии тов. Антонову А. И.*, nr wych. 001860/VI z dn. 5 maja 1955 r.; Pismo szefa

zmniejszeniem liczebności z 9354 na 7510 żołnierzy. Dywizja miała składać się z dowództwa, trzech pułków piechoty, dwóch pułków artylerii lekkiej, pułku artylerii przeciwlotniczej, pułku czołgów i artylerii pancernej, dywizjonu artylerii przeciwpancernej, batalionu łączności, batalionu saperów, batalionu rozpoznawczego, batalionu medyczno-sanitarnego, kompanii sztabowej, kompanii obrony przeciwchemicznej i innych jednostek.

Wzmocnione miały zostać natomiast dywizje zmechanizowane korpusów. Dywizje zmechanizowane korpusów armijnych typ „A" (19 i 20 DZ) planowano w latach 1956-1957 przenieść na nowe etaty ze zwiększeniem liczebności z 5954 do 8600 żołnierzy. Ich skład miał obejmować trzy pułki zmechanizowane, pułk czołgów, pułk czołgów i artylerii pancernej, dwa pułki artylerii lekkiej, pułk artylerii przeciwlotniczej, szkolny batalion czołgów, batalion łączności, batalion saperów, batalion rozpoznawczy, batalion medyczno-sanitarny, kompanię sztabową, kompanię samochodową, kompanię obrony przeciwchemicznej i inne jednostki.

Planowano również utworzenie po jednej dywizji zmechanizowanej typu „B" dla wschodnich korpusów armijnych. Z czterech tego typu dywizji, w 1954 r. rozpoczęto reorganizację tylko 15 DZ 8 KA (POW). Na lata 1955-1956 przewidywano zmechanizowanie 1 Dywizji 9 KA (WOW), na lata 1956-1957 27 Dywizji 11 KA (ŚOW), a na lata 1957-1958 9 DZ 12 KA (WOW). 27 DP nie wchodziła dotąd w skład korpusu. Po jej wejściu do 11 KA przewidywano przeniesienie 29 DP z 11 KA do 12 KA, który miał tylko dwie dywizje. Liczebność dywizji zmechanizowanych miała wynosić 6495 żołnierzy, a w jej skład miały wchodzić trzy pułki zmechanizowane (w tym jeden skadrowany), pułk czołgów, pułk czołgów i artylerii pancernej, dwa pułki artylerii lekkiej, pułk artylerii przeciwlotniczej, dywizjon artylerii rakietowej, szkolny batalion czołgów, batalion łączności, batalion saperów, batalion rozpoznawczy, kompania sztabowa, kompania samochodowa, kompania obrony przeciwchemicznej i inne jednostki[104].

Sztabu Generalnego WP gen. broni J. Bordziłowskiego do szefa Sztabu Generalnego AR marsz. W. D. Sokołowskiego (po rosyjsku), nr wych. 00021/VI z dn. 28 kwietnia 1955 r., CAW spis 1210/63/9.

[104] *Графический план реорганизации 8, 9, 11 и 12 АК (восточных)*, zał. do nr wych. 00032/VI z dn. 14 kwietnia 1955 r.; *Служебная записка по организации механизированых и пехотных дивизий в Вооруженных Силах Польской Народной Республики*, nr wych. 00522/VI z dn. 10 czerwca 1955 r.; *Общая сводка штатного состава Войска Польского за 1955-1960 гг.*, nr wych. 00032/VI z dn. 14 kwietnia 1955 r.; *Перечень соединений и частей Вооруженных Сил ПНР, подлежащих содержанию*

W dalszych miesiącach kontynuowano uzgodnione i rozpoczęte prace, przy wiedzy i akceptacji Sztabu Generalnego Armii Radzieckiej[105]

W końcu sierpnia 1955 r. ukazał się rozkaz nr 0046/Org., stanowiący kontynuację działań, przewidzianych w planie. Minister obrony narodowej nakazywał przeniesienie 4 i 5 DP 2 KA (ŚOW) oraz 12 i 14 DP 1 KA (POW) na inne etaty, co łączyło się ze zmniejszeniem liczebności z 9355 wojskowych i 52 kontraktowych do 7000 wojskowych i 147 kontraktowych. Dywizje zostały przeniesione z etatów nr 2/119-2/128, 4/55 (i 4/55c), 5/115 (i 5/115c) na etaty nr 2/185-2/199, 5/156, 5/158, 1/163, 5/174. Redukcja dokonała się kosztem znacznego zmniejszenia stanu osobowego pułków piechoty (z 1979 do 1184 żołnierzy), rozwiązania jednego z dwóch pułków artylerii lekkiej w każdej dywizji oraz zmniejszenia ruchomego warsztatu naprawy samochodów o 21 ludzi. Wszystkim pozostałym jednostkom w wyniku reorganizacji zwiększono stany osobowe. Dywizjon artylerii przeciwlotniczej przekształcono w pułk artylerii przeciwlotniczej, kompanię zwiadowczą w batalion rozpoznawczy, a kompanię samochodową w batalion samochodowo-transportowy. Ponadto sformowano sześć nowych jednostek: kompanię sztabową, pluton dowodzenia artylerii dywizji, batalion artyleryjskiego rozpoznania pomiarowego, batalion medyczno-sanitarny, ruchomy warsztat naprawy sprzętu artyleryjskiego i dywizyjny punkt zaopatrzenia[106].

We wrześniu 1955 r. zapadły decyzje o częściowej redukcji stanów osobowych. W dn. 3 września 1955 r. przyjęta została uchwała Rządu PRL o redukcji sił zbrojnych o 47000 żołnierzy (w wyniku realizacji planu do 20 sierpnia 1955 r. nastąpił wzrost o 5411 stanowisk, do stanu 336705 stanowisk etatowych). Po raz pierwszy od czasu rozpoczęcia przebudowy wojska w 1949 r. miała nastąpić rzeczywista redukcja, ponieważ w poprzednich, np. w 1952 r. rozwiązywano związki taktyczne i jednostki, lecz ich stany wykorzystywano do uzupełniania pozostałych. Tym samym *Perspektywiczny plan rozwoju wojska na lata 1955-1960* stał się nieaktualny. W Ministerstwie Obrony

---

по мирному и военному времени, zał. do 00025/VI z dn. 5 maja 1955 r.; *Перечень изменений по организации соединений и частей Вооруженных Сил ПНР*, Прил. № 2 к № 00025/VI с 30.04.1955 r.; CAW spis 1210/63/9.

[105] Pismo szefa Sztabu Generalnego WP do zastępcy szefa Sztabu Generalnego AR gen. Antonowa, dotyczące stanu organizacji WP (po rosyjsku), nr wych. 00033/VI z dn. 8 sierpnia 1955 r., CAW spis 1210/63/9.

[106] Rozkaz organizacyjny nr 0046/Org. z dn. 29 sierpnia 1955 r., CAW spis 1545/73/58.

Narodowej podjęto wówczas decyzje o rozformowaniu 12 KA, 27 DP (jeszcze samodzielnej) oraz 22 i 29 DP 12 KA. Podjęto również decyzje o reorganizacji wielu jednostek, połączonej ze zmniejszeniem liczebności[107].

W poprawionym po uchwale rządu PRL planie pozostawiono liczebność i organizację wojska na czas „W" bez zasadniczych zmian. Wojska lądowe nadal miały być zorganizowane w jeden front, liczący trzy armie ogólnowojskowe. W wojskach lądowych miało być siedem korpusów armijnych i dwa korpusy pancerne. Liczebność sił zbrojnych na czas „W" przewidywano na 1115000 żołnierzy. Zmniejszono natomiast liczebność sił zbrojnych w czasie „P" z 360000-370000, jak zakładano w protokóle, do 300000 żołnierzy. Wydłużono również termin osiągania pełnej gotowości bojowej do 1965 r. (według protokołu do 1960 r.)[108].

W wojskach lądowych oprócz rozwiązania jednego korpusu armijnego, zmniejszono z pięciu do dwóch liczbę dywizji piechoty, które powinny zostać zmechanizowane, na czas „W" zwiększono z osiemnastu do dziewiętnastu liczbę dywizji piechoty. Pozostałe przedsięwzięcia sprowadzały się do zmniejszenia istniejących związków i jednostek poprzez zmniejszenie stanów pokojowych, częściowego skadrowania, całkowitego skadrowania lub rozwiązania jednostek z utrzymaniem zalążków mobilizacyjnych[109].

Na mocy rozkazu organizacyjnego nr 0055/Org. z dn. 19 września 1955 r. zostały zmniejszone nieznacznie (z 3542 do 3500 ludzi) dwie dywizje piechoty. Zreorganizowana została 18 DP 9 KA (WOW) i 21 DP 8 KA (POW). Zmiany były podobne jak w dywizjach piechoty 1 i 2 KA, lecz w mniejszej skali. Obie dywizje przeniesiono

---

[107] Pismo szefa Sztabu Generalnego WP do zastępcy szefa Sztabu Generalnego AR, gen. armii A. I. Antonowa (po rosyjsku), bez nr, z dn. 9 września 1955 r., CAW spis 1210/63/9.

[108] W trakcie dokonywania korekt planu reorganizacji wojsk wnioskowano również do Sztabu Generalnego AR o weryfikację terminów i zakresu wykonania „rekomendacji" w sprawie operacyjnego przygotowania terytorium kraju. Rekomendacje zostały narzucone przez Sztab Generalny AR w 1951 r. i obejmowały zbudowanie dziesięciu stacji przeładunkowych na granicy z ZSRR oraz modernizacji i dostosowania linii kolejowych, sieci dróg, baz morskich, lotnisk i systemu łączności do przewozu, pobytu i działania wojsk radzieckich. Ze względu na fakt, że przedsięwzięcia te były bardzo kosztowne, szef Sztabu Generalnego WP wnioskował o odłożenie ich realizacji do 1965 r., *Изменения к протоколу совещания по плану развития Вооруженных Сил ПНР на 1955-1960 гг. последовавшие в связи с решением Правительства ПНР о сокращении численности ВП в мирное время*, nr wych. 00044/VI z dn. 14 październi9ka 1955 r., CAW spis 1210/63/9.

[109] *Перечень соединений и частей Вооруженных Сил ПНР, подлежащих содержанию по мирному и военному времени*, nr wych. 00045/VI z dn. 14 października 1955 r.; *Перечень соединений и частей Вооруженных Сил ПНР*, nr wych. 00046/VI z dn. 14 października 1955 r., CAW spis 1210/63/9.

z etatów nr 2/156-2/165 na etaty nr 2/171-2/184 i 5/158. Redukcja odbyła się kosztem pułków piechoty. W dwóch pułkach piechoty zmniejszono składy osobowe (z 798 do 774 żołnierzy), a jeden skadrowano (zmniejszenie z 798 do 193 żołnierzy). Pozostałe jednostki dywizyjne zwiększyły swą liczebność, przy czym dwa plutony (plsam i plzwiad) przekształcono w kompanie. Oprócz tego sformowano dodatkowo cztery samodzielne pododdziały: pluton sztabowy, batalion czołgów i artylerii pancernej, ruchomy warsztat remontu samochodów i dywizyjny punkt zaopatrzenia. W rezultacie dywizje te, podobnie jak poprzednie, zostały zmniejszone, lecz jednocześnie wzmocnione poprzez wzrost jednostek innych rodzajów wojsk[110].

Rozkaz organizacyjny nr 0058/Org. z tego samego dnia wprowadzał zmiany podporządkowania dywizji zmechanizowanych między korpusami armijnymi i korpusami zmechanizowanymi, co było związane z przekształceniem korpusów zmechanizowanych w korpusy pancerne. W Pomorskim Okręgu Wojskowym 20 DZ 1 KA przekształcono w 20 DPanc i podporządkowano dowódcy 1 KZ. W zamian do 1 KA z 1 KZ została przekazana 8 DZ. Podobnie w Śląskim Okręgu Wojskowym, 19 DZ 2 KA przeformowano w 19 DPanc i przekazano dowódcy 2 KZ. Natomiast 11 DZ 2 KZ została podporządkowana dowódcy 2 KA[111].

Kolejny rozkaz z tego samego dnia stanowił rozwinięcie, w odniesieniu do piechoty, przedsięwzięć nakazanych rozkazem nr 0058/Org. Przyjęte z korpusów zmechanizowanych, 8 DZ 1 KA i 11 DZ 2 KA, zostały przeniesione z etatów nr 5/77-5/91, 5/117, 4/55 i 25/42 na etaty nr 5/159-5/174, 2/196 i 2/199. Przeniesienie powodowało zmniejszenie liczebności z 8772 do 7118 żołnierzy. Zmniejszenie dokonało się na skutek rozwiązania pułku moździerzy i szkolnego batalionu czołgów oraz obniżenia etatów w jedenastu jednostkach dywizji. Wśród nich pułk artylerii pancernej został zredukowany do batalionu czołgów i artylerii pancernej, a pozostałe jednostki, w tym trzy pułki piechoty, zostały zmniejszone. Oprócz tego, zmieniono niektóre nazwy: ruchomy warsztat naprawy czołgów został przemianowany na ruchomą bazę remontu czołgów, kompania dowodzenia na kompanię sztabową, a ruchomy warsztat naprawy samochodów na ruchomy warsztat remontu samochodów. Reorganizacja powodowała

---

[110] Rozkaz organizacyjny nr 0055/Org. z dn. 19 września 1955 r., CAW spis 1545/73/58.

[111] Rozkaz organizacyjny nr 0058/Org. z dn. 19 września 1955 r., CAW spis 1545/73/58.

wzmocnienie jednostek wsparcia i zabezpieczenia. Dywizjon artylerii przeciwlotniczej został przeorganizowany na pułk artylerii przeciwlotniczej, kompania samochodowa na batalion samochodowo transportowy, a cztery inne jednostki dywizyjne zwiększyły liczebność. Ponadto sformowano od nowa pluton dowodzenia dowódcy artylerii, batalion medyczno-sanitarny, kompanię obrony przeciwchemicznej i dywizyjny punkt zaopatrzenia[112].

Następny rozkaz zawierał zadania reorganizacji 1 DP i 15 DZ. Obie dywizje podlegały przeformowaniu na dywizje zmechanizowane. W tym celu 1 DP została przeniesiona z etatów dywizji piechoty, nr 2/156-2/165, 2/140, 5/126, 5/128 i 5/134 o stanie 5651 wojskowych i 54 kontraktowych na etaty, nr 5/140-5/158 i 2/196 dywizji zmechanizowanej, o stanie osobowym 4467 wojskowych i 122 kontraktowych. 15 DZ, została przeniesiona z etatów nr 5/121-5/137 o stanie osobowym 5755 wojskowych i 117 kontraktowych na etaty dywizji zmechanizowanej (numery etatów i liczebność taka sama jak 1 DZ).

W 1 DP zmniejszono stany etatowe w siedmiu jednostkach, w tym w trzech pułkach piechoty. Dwa bataliony dywizyjne zostały przeniesione na etaty kompanii: batalion saperów został przekształcony w kompanię saperów, batalion łączności w kompanię łączności, lecz o liczebności większej niż batalion. Z kolei na wyższy etat zostały przeniesione dwa plutony – pluton rozpoznawczy przeformowano w batalion rozpoznawczy, a pluton samochodowy w batalion samochodowo-transportowy. Dwie inne jednostki dywizyjne zmieniły nazwę i organizację. Pułk artylerii lekkiej został zreorganizowany w pułk artylerii haubic, dywizjon artylerii przeciwpancernej w dywizjon artylerii rakietowej. Poza tym sformowano siedem jednostek dywizyjnych: kompanię sztabową, batalion czołgów i artylerii pancernej, batalion medyczno-sanitarny, ruchomą bazę remontu czołgów, ruchomą bazę remontu samochodów, ruchomy warsztat naprawy sprzętu artyleryjskiego i dywizyjny punkt zaopatrzenia.

W 15 DZ większość jednostek została utworzona w 1954 r., więc sformowano dodatkowo tylko batalion medyczno-sanitarny i dywizyjny punkt zaopatrzenia. W jedenastu jednostkach obniżono etatowe stany osobowe. Batalion łączności przeformo-

---

[112] Rozkaz organizacyjny nr 0056/Org. z dn. 19 września 1955 r., CAW spis 1545/73/58.

wano w kompanię łączności, a batalion saperów w kompanię saperów. W wyniku reorganizacji liczebność siedmiu oddziałów i pododdziałów zwiększyła się. Kompanię rozpoznawczą przeniesiono na etat batalionu rozpoznawczego, kompanię samochodową na etat batalionu samochodowo-transportowego, a 11 Samodzielny Pułk Czołgów został zmieniony na 11 Pułk Czołgów Średnich. Ostatnią reorganizowaną jednostką był 35 Ciężki Pułk Czołgów i Artylerii Pancernej, który został przeformowany w batalion czołgów i artylerii pancernej o takim samym stanie osobowym[113].

Znaczące zmiany w organizacji korpusów armijnych zostały wprowadzone 21 września 1955 r. Rozwiązano wtedy jeden korpus i trzy dywizje piechoty. Rozformowania te łączyły się z szeregiem zmian organizacyjnych, przeniesień i zmian podporządkowania. Dla wykorzystania „lepszych" jednostek z rozformowywanych związków, w każdym z nich wyłączono z rozformowania ok. 30 % jednostek, natomiast rozwiązano podobne w istniejących jeszcze korpusach i dywizjach. Zagospodarowanie stanów osobowych rozwiązywanych oddziałów i pododdziałów przebiegało według następujących wzorów:

- oddział zachowany podporządkowywano dowódcy innego związku taktycznego w miejsce rozwiązanej jednostki, często po uprzednim przeniesieniu na inne etaty, uzupełnieniu i zmianie miejsca dyslokacji;
- dowódcy innego związku podporządkowywano jednostkę zachowaną, przy czym przejmowała ona nazwę, dokumentację, tradycje i sztandar jednostki rozwiązywanej[114];
- komisje likwidacyjne, powołane w każdym OW, rozdysponowywały stan osobowy i sprzęt rozwiązywanych jednostek pomiędzy pozostałe jednostki nie mające pełnych stanów osobowych i pełnego wyposażenia.

Na mocy rozkazu nr 0059/Org. z dn. 21 września 1955 r. zostało rozwiązane dowództwo 12 KA (WOW) wraz z jednostkami korpuśnymi, lecz bez wchodzących w jego skład 6 i 9 DP. Rozwiązane zostały trzy inne dywizje piechoty: 29 DP 11 KA,

---

[113] Rozkaz organizacyjny nr 0057/Org. z dn. 19 września 1955 r., CAW spis 1545/73/58.

[114] Przykład takiego rozwiązania stanowi 77 bsap 29 DP, który przekształcił się w 2 bsap 2 DP, Rozkaz organizacyjny nr 068/Org. z dn. 25 października 1955 r., CAW spis 1545/73/58.

22 DP 8 KA oraz 27 DP podporządkowana bezpośrednio dowódcy ŚOW. W tym przypadku wyłączono z rozformowania 15 oddziałów, które w różny sposób zostały wykorzystane w całości. Pozostałe 28 oddziałów i pododdziałów rozwiązano, a stan osobowy i uzbrojenie wykorzystano na uzupełnienie pozostałych. Jednocześnie nastąpiły zmiany podporządkowania dywizji w korpusach. Ze składu 9 KA wyłączono 18 DP. W jej miejsce weszła 9 DP z rozwiązanego 12 KA. Druga dywizja (6 DP) wraz z 18 DP pozostała w bezpośrednim podporządkowaniu dowódcy WOW. Po wykonaniu opisanych przedsięwzięć skład korpusów armijnych typu „B" został ustalony następująco:

- 8 KA: 21 DP, 15 DZ;
- 9 KA: 1, 3, 9 DP;
- 11 KA: 2, 7 DP[115].

W listopadzie 1955 r. wszystkie dowództwa korpusów armijnych zostały przeniesione na nowe etaty:

- dowództwa 1 i 2 KA z etatu nr 2/150 na etat nr 2/201 po 74 żołnierzy i 10 pracowników cywilnych;
- dowództwo 8 KA z etatu nr 2/149 także na etat nr 2/201 w identycznym składzie osobowym;
- dowództwa 9 i 11 KA z etatu nr 2/149 na etat nr 2/201 lecz po 75 żołnierzy i 10 pracowników[116].

Zmniejszenie etatowego stanu osobowego dowództw korpusów armijnych (średnio o 25%) nastąpiło poprzez wyłączenie z ich składu plutonów ochrony i drużyn samochodowych. W oparciu o plutony ochrony i drużyny samochodowe sformowano kompanie sztabowe dowództw korpusów armijnych według etatu nr 2/202 o stanie osobowym dla 1 i 2 KA 46 wojskowych, a dla 8, 9 i 11 KA 45 wojskowych. Łączny etatowy

---

[115] Rozkaz organizacyjny nr 0059/Org. z dn. 21 września 1955 r., CAW spis 1545/73/58.

[116] Rozkaz organizacyjny nr 0075/Org. z dn. 14 listopada 1955 r., CAW spis 1545/1545/58.

stan osobowy dowództwa i kompanii sztabowej zwiększył się więc w stosunku do stanu osobowego dowództwa według starego etatu[117].

Nowy etat dowództwa korpusu armijnego nie różnił się zasadniczo od poprzedniego, poza zlikwidowaniem wydziału administracyjno-gospodarczego sztabu korpusu wraz z plutonem ochrony i drużyną samochodową. Organizacja dowództwa korpusu była następująca: ścisłe dowództwo (dowódca korpusu, zastępca dowódcy do spraw politycznych, zastępca dowódcy do spraw wojsk pancernych, pomocnik dowódcy do spraw technicznych, adiutant), sztab, wydział polityczny, szefowie służb, dowództwo artylerii, wydział techniczny, wydział tyłów, wojskowa prokuratura korpusu i wojskowy sąd korpusu. W okresie obowiązywania etatu zmian było niewiele. Najistotniejsze z nich to skreślenie prokuratury i sądu wojskowego (na podstawie zarządzenia organizacyjnego nr 082/Org z dn. 10 maja 1956 r.) i sekretarza komitetu partyjnego (na podstawie zarządzenia organizacyjnego nr 078/Org. z dn. 10 maja 1956 r). Stan osobowy dowództwa korpusu armijnego bez uwzględnienia późniejszych zmian wynosił:

• generałowie (dowódca korpusu, zastępca do spraw politycznych, zastępca do spraw wojsk pancernych, szef sztabu, dowódca artylerii)	5
• - oficerowie	48
• - podoficerowie	17
• - szeregowcy	4
• RAZEM WOJSKOWYCH	74
• - kontraktowych	10[118].

Skład dowództw korpusów armijnych według etatu nr 2/201 przedstawia załącznik 13.

Zarządzeniem szefa Sztabu Generalnego WP z 18 listopada 1955 r. przeniesiono bataliony saperów korpusów na inne etaty:

---

[117] Zarz. szefa Sztabu Generalnego WP nr 0250/Org. z dn. 18 listopada 1955 r., CAW spis 1545/73/63.

[118] Etat nr 2/201 dowództwa korpusu armijnego, CAW spis 1544/73/2953.

- 26 bsap 1 KA i 55 bsap 2 KA zostały przeniesione z etatu nr 13/39 na etat nr 13/62 (251 żołnierzy i 4 pracowników);
- 64 bsap 11 KA, 68 bsap 9 KA i 75 bsap 8 KA zostały przeniesione z etatu nr 13/47 na etat nr 13/63 (188 żołnierzy i 4 pracowników)[119].

W tym samym czasie kompaniom sztabowym korpusów i dywizji oraz dywizyjnym punktom zaopatrzenia nadano numerację. Kompanie sztabowe korpusów armijnych przemianowano następująco:

- „Kompania Sztabowa 1 KA" na: „63 Kompania Sztabowa",
- „Kompania Sztabowa 2 KA" na: „64 Kompania Sztabowa",
- „Kompania Sztabowa 8 KA" na: „65 Kompania Sztabowa",
- „Kompania Sztabowa 9 KA" na: „66 Kompania Sztabowa",
- „Kompania Sztabowa 11 KA" na: „67 Kompania Sztabowa"[120].

Również w listopadzie 1955 r. pułki artylerii ciężkiej korpusów zostały przeniesione na etaty pułków artylerii armat:

- 112 pac 2 KA i 159 pac 1 KA z etatu nr 4/69 o stanie osobowym 565 wojskowych i 31 kontraktowych na etat nr 4/124 pułku artylerii armat o stanie osobowym 718 wojskowych i 12 kontraktowych;
- 118 pac 9 KA, 120 pac 11 KA i 139 pac 8 KA z etatu nr 4/91 na etat nr 4/125 pułku artylerii armat o stanie osobowym 604 wojskowych i 12 kontraktowych[121].

Ostatnia zmiana w 1955 r. dotyczyła batalionów łączności korpusów armijnych. Wszystkie bataliony łączności (38 błącz 1 KA, 44 błącz 2 KA, 50 błącz 8 KA, 53 błącz 9 KA i 24 błącz 11 KA) zostały przeniesione z etatu nr 14/76 na etat nr 14/110 o stanie osobowym 219 wojskowych i 4 kontraktowych w każdym[122].

---

[119] Zarz. szefa Sztabu Generalnego WP nr 0256/Org. z dn. 18 listopada 1955 r., CAW spis 1545/73/63.

[120] Zarz. szefa Sztabu Generalnego WP nr 0257/Org. z dn. 22 listopada 1955 r. CAW spis 1545/73/63.

[121] Zarz. szefa Sztabu Generalnego WP nr 0261/Org. z dn. 28 listopada 1955 r., CAW spis 1545/73/63.

[122] Zarz. szefa Sztabu Generalnego WP nr 0266/Org. z dn. 28 listopada 1955 r., CAW spis 1545/73/63.

Po dokonaniu zamierzonych zmian organizacyjnych, liczebność sił zbrojnych na początku 1956 r. wynosiła 287438 wojskowych i 42342 pracowników cywilnych. Wojska lądowe zorganizowane były w siedem korpusów, jedenaście dywizji piechoty oraz osiem dywizji pancernych i zmechanizowanych. Istniały dwa korpusy armijne typu „A", trzy korpusy armijne typu „B" oraz dwa korpusy pancerne. Liczba dywizji obejmowała cztery dywizje piechoty typu „A" (zmotoryzowane), po ok. 7000 żołnierzy, dwie dywizje piechoty typu „B" (zmotoryzowane), po ok. 3500 ludzi oraz pięć dywizji piechoty typu „B" (konne), po 3342 żołnierzy. Oprócz tego były dwie dywizje zmechanizowane typu „A" po 7118 żołnierzy, dwie dywizje zmechanizowane typu „B" o stanie po 4467 żołnierzy każda, a także cztery dywizje pancerne[123].

Osiągnięta dyslokacja związków taktycznych i oddziałów odzwierciedlała zamiar skupienia głównych sił w północnych i zachodnich regionach Polski. Najsilniej obsadzony był Pomorski Okręg Wojskowy. Znajdowały się tam dwa korpusy armijne i jeden korpus pancerny. Łącznie w POW były trzy dywizje piechoty, dwie dywizje zmechanizowane i dywizja pancerna. Ponadto na terenie okręgu znajdowały się dwie dywizje artylerii przełamania, trzy brygady przeciwdesantowe, dywizja artylerii przeciwlotniczej i komplet armijnych jednostek wzmocnienia. W Śląskim Okręgu Wojskowym były dwa korpusy armijne i jeden korpus pancerny, razem: cztery dywizje piechoty, jedna dywizja zmechanizowana i dwie dywizje pancerne. Ponadto na terenie ŚOW znajdowała się dywizja artylerii przeciwlotniczej, brygada artylerii przeciwpancernej i komplet armijnych jednostek wzmocnienia. Na terenie Warszawskiego Okręgu Wojskowego znajdował się jeden korpus armijny i dwie samodzielne dywizje piechoty (razem cztery dywizje piechoty i jedna dywizja zmechanizowana)[124].

---

[123] *Referat ministra obrony narodowej marszałka Polski K. Rokossowskiego o stanie i rozwoju sił zbrojnych*, nr wch. 0002/VI z dn. 2 stycznia 1956 r., CAW spis 1210/63/9.

[124] Ibidem

3.1.8. Rozwiązanie korpusów armijnych

Korpusy armijne zostały rozwiązane we wrześniu 1956 r. W dn. 4 września 1956 r. został wydany rozkaz nr 0026/Org. o ich rozwiązaniu, precyzujący wykonanie zadań zawartych w uchwale Rady Ministrów nr 508/56 z dn. 17 stycznia 1956 r. Rozformowanie połączone było z reorganizacją i uzupełnieniem pozostałych jednostek. Analogicznie jak w poprzednich przypadkach pozostawiono część oddziałów i pododdziałów likwidowanych związków taktycznych. Wykorzystano je do wzmocnienia pozostałych oddziałów lub tworzenia innych. W terminie do 20 grudnia ulegały rozwiązaniu:

- w WOW – Dowództwo 9 KA i 18 Dywizja Piechoty;
- w POW – Dowództwa 1 i 8 KA wraz z jednostkami korpuśnymi, bez dywizji;
- w ŚOW – Dowództwa 2 KA i 11 KA oraz 2 Dywizja Piechoty.

Oddziały 9 KA i 18 DP zostały wykorzystane do wzmocnienia 1, 3 i 9 DP, przy czym 3 i 9 DP zostały przeniesione na nowe etaty z jednoczesnym sformowaniem brakujących jednostek składowych. Jednostkami 1 i 8 KA wzmocniono 8 i 15 DZ oraz 6 DAP. W ŚOW wykorzystano stan osobowy rozformowanych związków głównie do wzmocnienia 7 DP, która została przeniesiona na etat dywizji zmechanizowanej, a także 10 DAP[125].

Po rozformowaniu korpusów ustalona została następująca podległość dywizji dowódcom okręgów wojskowych:

- WOW – 3 DP, 6 DP, 9 DP oraz 1 i 21 DZ;
- POW – 12 DP, 14 DP, 8 DZ oraz 1 KPanc w składzie 15 DZ, 16 DPanc i 20 DPanc;
- ŚOW – 4 DP, 5 DP, 2 DZ, 11 DPanc i 19 DPanc.

Po okresie siedmiu i pół lat korpusy piechoty (armijne) przestały istnieć. Utworzenie korpusów było wyrazem pewnych koncepcji rozbudowy sił zbrojnych i ich użycia w ewentualnej wojnie. Zarówno dowództwa, jak i jednostki korpuśne przechodziły

---

[125] Rozkaz organizacyjny nr 0026/Org z dn. 4 września 1956 r., CAW spis 1545/73/68.

wiele zmian organizacyjnych, które według zamiarów kierownictwa sił zbrojnych miały uczynić korpusy związkami zdolnymi do wykonania założonych zadań. Korpusy miały ułatwiać osiąganie stanu gotowości bojowej i przechodzenie do organizacji wojsk na stopie wojennej. W 1956 r. wiele z dotychczasowych założeń dotyczących organizacji sił zbrojnych uznano za niewłaściwe. Jednym z nich był szczebel korpuśny, który okazał się nieprzydatny, dlatego podjęto decyzję o jego likwidacji.

3.1.9. Problemy obsady kadrowej korpusów

W całym okresie istnienia korpusów występował problem braku kadr. Przez wszystkie omawiane lata stan ewidencyjny wojska był mniejszy od stanu etatowego. Porównanie stanów przedstawia tabela 13.

Tabela 13.

Zestawienie stanu etatowego i ewidencyjnego wojska w latach 1949-1956

Wyszczególnienie		Stan osobowy w poszczególnych latach (styczeń)							
		1949	1950	1951	1952	1953	1954	1955	1956
Wojska lądowe	Stan etatowy	116975	150761	197650	307500	301047	312725	294687	242121
	Stan ewidenc.	113327	148388	196862	296925	300462	303232	277145	231096
Siły zbrojne	Stan etatowy	131215	170783	223516	356481	368134	382691	385700	337413
	Stan ewidenc.	129783	168109	221029	344291	356345	370448	358892	318810

Źródło: Opracowanie własne na podstawie meldunków o stanie bojowym wojska, CAW ZA SG IV.501.1/A.559; spis 1210/63/7; spis 1210/63/12; spis 1394/68/623 i 1394/68/634.

Stosunkowo najmniej problemów było z żołnierzami zasadniczej służby wojskowej. Liczba poborowych przewyższała w niektórych latach zapotrzebowanie, stan ewidencyjny szeregowych był więc niekiedy przekroczony. Niemniej w tej grupie także występowały problemy, szczególnie w latach 1951-1952, kiedy rozpoczęto realizację dwuletniego planu przyśpieszonego rozwoju wojska. W związku z tym w sierpniu 1951 r. podoficerom i szeregowcom wcielonym jesienią 1949 r. przedłużono służbę

wojskową o rok[126]. Następne przedłużenie służby wojskowej o ponad pół roku miało miejsce w 1953 r. w stosunku do żołnierzy wcielonych wiosną 1951 r[127]. Od 15 lipca 1953 r. zwalniano z wojska tylko tych żołnierzy z roczników o przedłużonej służbie wojskowej, którzy zobowiązali się do pracy w górnictwie, Państwowych Gospodarstwach Rolnych (PGR) i w przemyśle maszynowym[128].

Niedobór podoficerów najbardziej uwidocznił się również w latach 1951-1952. Brak ten usiłowano zlikwidować poprzez utworzenie większej liczby szkół podoficerskich w jednostkach oraz wprowadzeniem trzyletniej służby zasadniczej podoficerów wszystkich specjalności[129]. W lipcu 1951 r. w każdym pułku piechoty utworzono dodatkowo szkoły podoficerskie na 120 elewów, natomiast w pułkach artylerii przekształcono pierwsze i drugie baterie w baterie szkolne[130]. Rozkazy organizacyjne nr 0043/Org.-0046/Org. z dn. 17 maja 1951 r. wprowadzały szereg nowych pododdziałów szkolnych. Kadra do formowania tych pododdziałów pochodziła częściowo z rozwiązanych dziesięciu szkolnych kompanii piechoty, dwóch szkolnych kompanii ochotników, szkolnych kompanii wojsk pancernych, wojsk łączności itp. (po ok. 120 ludzi każda)[131].

Najbardziej dotkliwy dla kierownictwa sił zbrojnych był brak oficerów. Z takiego stanu zdawano sobie sprawę od początku. Szef Sztabu Generalnego WP już w styczniu 1949 r. przewidywał (w piśmie do ministra obrony narodowej), że wojsko w latach 1949-1955 stale będzie miało znaczne braki oficerów w stosunku do stanowisk etatowych. Obliczał, że zapotrzebowanie wyniesie 21400 oficerów, zaś wyszkoli się tylko 13400. Brak do etatu wyniósłby na 1 stycznia 1956 r. ok. 8000 oficerów. Według szefa Sztabu Generalnego, nawet sformowanie dodatkowo dwóch szkół oficerskich nie rozwiązałoby problemu[132]. Sprawa braku oficerów przewijała się na prawie wszystkich

---

[126] Rozkaz ministra obrony narodowej nr 47/MON z dn. 23 sierpnia 1951 r., CAW ZA GMON spis 1631/78/1.

[127] Rozkaz ministra obrony narodowej nr 026/MON z dn. 16 marca 1953 r., CAW spis 1631/78/24.

[128] Zarządzenie nr 022/MON z dn. 29 czerwca 1953 r.; Zarządzenia nr 03/MON z dn. 27 sierpnia 1953 r., nr 034/MON i nr 041/MON z dn. 24 grudnia 1953 r., CAW spis 1631/78/24.

[129] Dyrektywa ministra obrony narodowej nr 00020/Org. z dn. 21 lutego 1951 r., CAW spis 1210/63/21.

[130] Rozkaz ministra obrony narodowej nr 0013/MON z dn. 15 lutego 1951 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.411.

[131] Rozkaz organizacyjny nr 072/Org. z dn. 20 września 1951 r., CAW spis 1545/73/36.

[132] Pismo nr wych. 0090/Org. z dn. 13 stycznia 1949 r., CAW ZA DWL IV.507.1.10.

odprawach i szkoleniach. Dla przykładu na odprawie wyszkoleniowej przeprowadzonej w dn. 3-5 października 1949 r. dowódcy OW i dowódcy dywizji skarżyli się na braki oficerów w każdej dywizji (średnio po 120 oficerów)[133]. W czasie odprawy w maju 1950 r. dowódcy okręgów wojskowych na pierwszym miejscu, wśród problemów, które im przeszkadzają w pracy, wymieniali brak oficerów. Minister obrony narodowej w końcowym wystąpieniu przyznał rację dowódcom, obiecał pomoc w ukompletowaniu jednostek, lecz jednocześnie stwierdził, że na wiele nie mogą liczyć[134]. Przez długi czas w korpusach i dywizjach wiele newralgicznych stanowisk, np. szefa sztabu czy oficera do spraw operacyjnych, pozostawało nie obsadzonych.

Jedną z najważniejszych przyczyn braku żołnierzy były zbyt ambitne plany rozbudowy wojska. Jednak problem został pogłębiony przez inne czynniki. Jednym z nich było klasowe i polityczne kryterium stosowane przy przyjmowaniu do służby wojskowej. Żołnierze zasadniczej służby wojskowej przyjmowani do jednostek liniowych i wartowniczych musieli być pewni politycznie, bez jakichkolwiek zastrzeżeń[135]. Nawet przy uzupełnianiu stanu zmiennego jednostek terytorialnych obowiązywało zachowanie odpowiedniego stosunku procentowego (ustalonego przez GZP WP) w zakresie wykształcenia, stanu społeczno-klasowego i przynależności do partii. Przydział członków partii i robotników mógł być dokonywany według wskazań zarządów politycznych okręgów wojskowych z odchyleniem od zasad terytorialności, celem zapewnienia udziału procentowego tych grup w jednostkach[136]. Kryteria doboru żołnierzy dobrze ilustrują zasady stosowane przy formowaniu 55 Batalionu Wartowniczego. Zarówno w stosunku do oficerów, podoficerów, jak i szeregowców nie mogło być *„jakichkolwiek zastrzeżeń moralnych, klasowych i politycznych"*. Żołnierze nie mogli mieć powiązań z zagranicą ani osobiście, ani przez rodzinę[137]. Wszyscy poborowi,

---

[133] Protokół z odprawy szkoleniowej przeprowadzonej w dn. 3-5 października 1949 r., CAW ZA DWL IV.507.1.48.

[134] *Выступление министра национальной обороны Маршала Рокоссовского К. К. на совещани командующих округами и начальников управлений Генштаба Войска Польского состоявшейся 5.5.1950 г.*, nr wch. 01443 z dn. 9 czerwca 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.853.

[135] M.in. rozkaz nr 0111/MON z dn. 18 października 1951 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.411.

[136] Pismo dowódcy Wojsk Lądowych gen. broni S. Popławskiego do szefa Sztabu Generalnego WP nr wych. 0475/I/2 z dn. 18 lutego 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.427.

[137] Rozkaz organizacyjny nr 0033/Org. z dn. 8 maja 1953 r., CAW spis 1545/73/45.

którzy ze względów klasowych i politycznych nie byli kierowani do jednostek liniowych, trafiali do służby zastępczej w batalionach pracy.

Niedobór oficerów był w dużej mierze spowodowany znacznymi „wykruszeniami". Według ustaleń Departamentu Personalnego MON, dokonanych w 1949 r., „wykruszenia" w piechocie miały wynosić: w 1949 r. – 15%, 1950 r. – 12%, 1951 r. – 10%, 1952 r. – 8%, 1953 r. – 6%, 1954 r. – 5% i w 1955 r. – 3%. Łącznie 60% stanu oficerów z 1949 r. miało opuścić siły zbrojne. Na skutek tego brak oficerów w piechocie był przewidywany na 4284[138]. Na tak duże ubytki w niewielkim stopniu wpływały naturalne odejścia, gdyż struktura wiekowa oficerów była bardzo korzystna. Większy wpływ miały różnorodne represje wobec oficerów. Znaczna grupa została oskarżona w procesach politycznych na podstawie sfingowanych oskarżeń o przygotowywanie spisku. Z 1200 przedwojennych oficerów spora część przebywała w więzieniach. W procesach skazano na śmierć ok. 40 oficerów, z czego wykonano 20 wyroków[139].

Dużą rolę w represjonowaniu oficerów odegrał kontrwywiad wojskowy, działający wówczas pod nazwą „Informacja". Represje ze strony Informacji dotknęły wiele grup oficerów, z różnych względów podejrzanych o możliwość działania opozycyjnego. Już w latach 1944-1947 Główny Zarząd Informacji (GZI) wydał kilka dokumentów normatywnych w sprawie rozpoznania żołnierzy polskich, powracających z obozów jenieckich w Niemczech, tzw. „oflagowców" zarówno w wojsku, jak i w środowisku cywilnym. Drugą grupą byli oficerowie rezerwy, zwolnieni z różnych względów z wojska, przede wszystkim w ramach demobilizacji. Wśród kilkunastotysięcznej grupy zwolnionych oficerów rozróżniano *„reakcyjnych i zdemoralizowanych oficerów polskich"* w większości oficerów przedwrześniowych, lecz również wychowanków „ludowego" Wojska Polskiego i oficerów Armii Radzieckiej, określanych mianem „renegatów i odszczepieńców". Rozpracowywano również oficerów pochodzących z kresów wschodnich uczestników walk w niektórych oddziałach partyzanckich.

---

[138] Pismo nr wych. 0090/Org. z dn. 13 stycznia 1949 r. wraz z zał.: *Plan orientacyjny zapotrzebowania kadry oficerskiej w związku z rozwojem wojska w latach 1949-1955*. CAW ZA DWL IV.507.1.10.

[139] Zob. J. Poksiński, *„TUN". Tatar – Utnik – Nowicki*, Warszawa 1992; Idem, *Victis honos*, Warszawa 1994, Idem, *My sędziowie nie od Boga*, Warszawa 1996; A. Paczkowski, *Pół wieku dziejów Polski 1939-1989*, Warszawa 1998, s. 262-264.

Trwało oczyszczanie aparatu sprawiedliwości z „elementu wrogiego i niepewnego". Rozpracowywano byłych członków PPR i PZPR, którzy w trakcie jednoczenia PPR i PPS zostali wykluczeni z partii, a także inne „wrogie elementy"[140].

Represjonowano nie tylko ze względów politycznych. Wysokie wyroki zapadały często w banalnych sprawach o charakterze gospodarczym[141]. Niektórzy dowódcy, jak np. dowódca 18 DP płk Siedlecki mieli odwagę powiedzieć na odprawie, że zbyt wielu oficerów jest oddawanych pod sąd wojskowy[142]. Za różne przewinienia dyscyplinarne także wyciągano surowe konsekwencje. Dla przykładu inspektor artylerii OW I gen. bryg. B. Romiszewski został ukarany obniżeniem stopnia wojskowego za pobłażliwość w ocenianiu strzelań na poligonie w Orzyszu. Obniżeniem stopnia ukarano również szefa artylerii 1 DP płk. Wacława Zielonkę za fałszowanie wyników strzelań. Obaj oficerowie zostali zwolnieni z zawodowej służby wojskowej[143]. Ponadto zwalniano wielu oficerów ze względów klasowych i politycznych. Nie tolerowano oficerów armii przedwrześniowej, członków Armii Krajowej, a nawet Gwardii i Armii Ludowej. Zastępca szefa Głównego Zarządu Politycznego WP płk W. Strasser, omawiając likwidację w 1950 r. zespołów partyjnych w wojsku, twierdził, że były one wcześniej potrzebne, gdyż *„na wielu stanowiskach dowódczych w WP byli oficerowie słabo partyjnie wyrobieni, względnie obcy Partii..."*[144].

O kryteriach weryfikacji oficerów świadczą zalecenia dotyczące oficerów rezerwy. Szef Departamentu Personalnego MON płk J. Turski nakazywał : *„Przeszkalanie oficerów rezerwy I rzutu winno odbywać się według następujących kryteriów i w kolejności:*

---

[140] W. Tkaczew, *Powstanie i działalność organów informacji WP w latach 1943-1948. Kontrwywiad wojskowy*, Warszawa 1994, s. 204-208.

[141] Dla przykładu szef Departamentu Kwaterunkowo-Budowlanego MON płk Jerzy Broński, jego dwaj współpracownicy (ppłk Stefan Długołęcki i płk Feliks Stroiński) oraz dwaj dostawcy wojskowi zostali skazani na karę śmierci za łapownictwo i nadużycia gospodarcze. W stosunku do oficerów i jednego dostawcy karę wykonano; Rozkaz tajny nr 03 z dn. 11 stycznia 1949 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.670.

[142] Referat dowódcy 18 DP na odprawie wyszkoleniowej w dn. 3-5 października 1949 r., CAW ZA DWL IV.507.1.48.

[143] Rozkaz oficerski nr 0109 z dn. 10 maja 1949 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.670.

[144] Pismo zastępcy szefa GZP WP do szefa Szt. Gen. WP nr wych. 002993/Org. z dn. 26 kwietnia 1950 r. wraz z zał. uchwałą KW BP KC PZPR w sprawie zlikwidowania istniejących zespołów partyjnych w wojsku, CAW ZA SG IV.501.1/A.404.

A) pewnych politycznie i nieprzeszkolonych na stanowiska według kwalifikacji;

B) niepewnych politycznie z młodych roczników – na stanowiska dowódców plutonów, kompanii;

C) niepewnych politycznie ze starych roczników na stanowiska dowódców plutonów i kompanii w zależności od potrzeb.

(...) Przeszkalanie tych oficerów (wymienionych w punkcie B i C) należałoby przerwać w miarę napływu (produkcji) oficerów rezerwy z Kompanii Szkolnych i ze Studiów Wojskowych w ilościach zabezpieczających potrzeby mobilizacji"[145].

Kryteria dotyczące oficerów zawodowych były o wiele surowsze. Według J. E. Nalepy, z przyczyn politycznych zostało w latach 1949-1954 zwolnionych ponad 9000 oficerów[146]. W atmosferze strachu i niepewności, spotęgowanej zmianą ministra obrony narodowej i obradami III plenum KC PZPR, niektórzy oficerowie sami zaczęli się zwalniać[147]. Sytuację zaistniałą w latach 1949-1950 można bez przesady określić jako czystkę. Jako środki zaradcze na brak oficerów szef Sztabu Generalnego WP proponował zmniejszenie „wykruszeń" oficerów w latach 1949-1955 do 43 % oraz przyjmowanie o 10% więcej kandydatów do szkół oficerskich, co pozwoliłoby pokryć „wykruszenia" podchorążych, spowodowane względami politycznymi, zdrowotnymi i innymi[148]. W praktyce skala zwolnień nie zmniejszyła się. W celu poprawy sytuacji tworzono i rozbudowywano akademie i szkoły oficerskie.

Wyższą kadrę oficerską kształcono w ZSRR i w nieznacznym stopniu w innych krajach demokracji ludowej[149]. W kraju istniała Akademia Sztabu Generalnego (od 1947 r.) i 25 szkół oficerskich (w tym trzy szkoły piechoty, dwie artylerii, dwie łączności) oraz kursy oficerskie. Łącznie szkoły te promowały ok. 5000 oficerów rocz-

---

[145] *Analiza zapotrzebowania, pokrycia i braku oficerów*, zał. do pisma nr wch. 006519/Org. z dn. 2 grudnia 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.404.

[146] E. J. Nalepa, *Oficerowie Armii Radzieckiej w Wojsku Polskim 1943-1968*, Warszawa 1995, s. 63.

[147] Np. w OS Inż.-Sap. kpt. Frankowski, przedwojenny podoficer, złożył podanie o zwolnienie, natomiast kpt. Golon, kierownik Wydziału Ogólnego, poprosił o przeniesienie na niższe stanowisko; *Sprawozdanie o sytuacji w szkołach oficerskich za miesiąc listopad 1949 r.*, nr wych. 04043, CAW ZA DWL IV.507.1.2.

[148] Pismo szefa Szt. Gen. WP do ministra obrony narodowej nr wych. 0090/Org. z dn. 13 stycznia 1949 r. wraz z zał. orientacyjnym planem zapotrzebowania kadry oficerskiej wojska w latach 1949-1955, CAW ZA DWL IV.507.1.10.

nie[150]. W szkołach oficerskich utworzono tzw. przyśpieszone kompanie podchorążych, gdzie nauka trwała krócej, szybciej więc uzyskiwało się nowych oficerów. Stan podchorążych wzrastał z 9635 w 1949 r. do 16777 w 1952 r. i utrzymywał się na tym poziomie do 1955 r[151]. Zmniejszenie liczby podchorążych w szkołach oficerskich nastąpiło w listopadzie 1955 r. Na mocy dyrektywy ministra obrony narodowej nr 0070/Org. zwolnionych zostało 4517 podchorążych z dwunastu szkół oficerskich. Część z nich pozostała w wojsku w charakterze podoficerów nadterminowych[152].

Pomimo różnych starań brak oficerów był nadal istotnym czynnikiem ograniczającym możliwości rozbudowy wojska. Zwalniano głównie oficerów starszych, zatrudnionych na wysokich stanowiskach w dowództwach i sztabach. Absolwentów szkół oficerskich, którzy mogliby ich zastąpić było bardzo mało. Strukturę korpusu oficerskiego na początku 1956 r. ilustruje tabela 14.

Tabela 14.

Stan etatowy i ewidencyjny oficerów na 1 stycznia 1956 r.

Rodzaj wojsk	Stan oficerów			
	Starszych		Młodszych	
	etatowy	ewidencyjny	etatowy	ewidencyjny
Piechota	1842	499	7512	7506
Ogółem	4888	1194	18462	18933

Źródło: Opracowanie własne na podstawie meldunku o stanie bojowym na dzień 1 stycznia 1956 r., CAW spis 1210/63/12.

W tej sytuacji sięgnięto po znane rozwiązanie, tj. wyznaczenie na stanowiska służbowe w WP oficerów radzieckich. W 1949 r. w Wojsku Polskim pozostawało jeszcze 460 oficerów radzieckich, w większości generałów i pułkowników. Plany ich odesłania, opracowane na początku 1948 r., zostały w końcu tego samego roku zarzu-

---

[149] L. Révész, *Die Polnische Volksarmee*, w: *Zur Geschichte der europaischen Volksarmeen*, Herausgeben von Peter Gosztony, Chohwacht 1976, s. 32.

[150] *Zestawienie ilości planowanych promocji w szkołach oficerskich i na kursach dla podoficerów zawodowych*, nr wch. 03206/Org. z dn. 31 maja 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.427.

[151] Meldunki o stanie osobowym: na dzień 1 stycznia 1949 r. i na dzień 1 stycznia 1952 r., CAW spis 1210/63/9.

[152] Dyrektywa MON nr 0070/Org. z dn. 5 listopada 1955 r., CAW spis 1545/73/59.

cone. Oficerowie radzieccy zajmowali najważniejsze stanowiska w WP, w tym szefa Sztabu Generalnego WP, dowódców rodzajów wojsk, szefów oddziałów i wydziałów Sztabu Generalnego WP, dowódców okręgów wojskowych i ich zastępców. W sumie zajmowali ok. 1/3 stanowisk na wyższych szczeblach dowodzenia[153]. Wobec opisanych wyżej problemów kadrowych, władze polityczne Polski zwróciły się do władz ZSRR z prośbą o pozostawienie oficerów radzieckich i skierowanie dalszych do służby w WP. Prezydent B. Bierut w marcu 1949 r. zwracał się o obsadę trzydziestu najwyższych stanowisk w WP przez oficerów radzieckich. W 1949 r. przybyło czterech generałów i siedemnastu innych oficerów. Objęli oni stanowiska dowódcze i kierownicze, m.in. w korpusach i dywizjach[154].

Spektakularnym wydarzeniem było mianowanie 5 listopada 1949 r. K. K. Rokossowskiego marszałkiem Polski[155] i wyznaczenie go dzień później, 6 listopada 1949 r. na stanowisko ministra obrony narodowej. W literaturze, także najnowszej, spotyka się opinie, że dopiero od przybycia K. Rokossowskiego rozpoczęła się gwałtowna rozbudowa wojska i napływ oficerów radzieckich. W świetle badań opartych na materiałach archiwalnych nie jest to zgodne z prawdą. W czasie, gdy nastąpiła zmiana na stanowisku ministra obrony narodowej, realizacja zamierzeń organizacyjnych w WP była w pełnym toku. Zreorganizowano okręgi wojskowe, zostały utworzone korpusy, związki taktyczne i inne jednostki. Po przybyciu marszałka Rokossowskiego nic się w organizacji wojska nie zmieniło, nadal były kontynuowane przedsięwzięcia zaplanowane i wdrażane wcześniej. Jeżeli chodzi o oficerów radzieckich to, jak już była mowa, służyli oni w WP od czasu wojny, w 1949 r. przybyli tylko następni. Rokossowski nie rozpoczął więc sprowadzania oficerów radzieckich. Innym problemem, który w trakcie badań nie znalazł potwierdzenia, było rozpoczęcie przez K. Rokossowskiego procesu rusyfikacji wojska, albowiem jeszcze przed jego przybyciem wprowadzono okrągłe czapki zamiast tradycyjnych rogatywek, inny krój mundurów (z wypustkami koloru

---

[153] E. J. Nalepa, op. cit., s. 50-54.

[154] Ibidem, s. 64-65.

[155] Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie mianowania ob. Konstantego Rokossowskiego Marszałkiem Polski, Dz. Rozk. MON 1949, nr 17, poz. 123.

karminowego dla wojsk lądowych), a także elementy musztry przeniesione z wojsk radzieckich (np. chwyt „do ręki broń")[156].

Często też spotyka się pogląd, że przybycie marszałka Rokossowskiego zostało przyjęte przychylnie przez kadrę zawodową i żołnierzy. To także okazuje się nieprawdą. Faktycznie ci, którzy mieli jeszcze odwagę wypowiadać się na ten temat, traktowali wyznaczenie marszałka na ministra obrony narodowej jako krok w kierunku przyłączenia Polski do ZSRR i rusyfikacji WP. Padały wypowiedzi typu: „*będziemy teraz całkiem ruskim wojskiem*", „*będziemy teraz salutować całą ręką*", itp. Często zadawano „prowokacyjne" pytania, np. czy marszałkowie Wasilewski, Sokołowski i Malinowski powrócą do Polski, „*są przecież Polakami*"[157].

Tak więc zmiany w wojsku, charakterystyczne dla pierwszej połowy lat pięćdziesiątych, zostały rozpoczęte co najmniej na rok przed przybyciem Rokossowskiego. Niewątpliwie marszałek Rokossowski przyśpieszył wszystkie te procesy oraz wprowadził zupełnie nowe plany użycia sił zbrojnych w razie wojny. K. Rokossowski został wyznaczony na ministra w celu – jak pisze A. Paczkowski – zapewnienia pełnej dyspozycyjności na ewentualność, poważnie rozważanych działań ofensywnych w Europie Zachodniej, wzmocnienia gotowości bojowej, unifikacji doktryny, szkolenia, organizacji i wyposażenia[158]. O planach wojennych będzie mowa w podrozdziale dotyczącym użycia korpusów.

Po rozpoczęciu przez K. Rokossowskiego pracy na stanowisku ministra obrony narodowej przybyło kilkuset dalszych oficerów radzieckich, co nastąpiło na prośbę polskich władz. Największa liczba oficerów (po 1948 r.) pełniła służbę w latach 1952-1953. W tym czasie odbywało służbę 41 generałów i 668 oficerów Armii Radzieckiej. Liczba ta stanowiła tylko ok. 2% ogółu korpusu oficerskiego, jednak w przedziale stopni ppłk-gen. było to już od 2/3 do 3/4 stanu oficerów. Oficerowie radzieccy zaj-

---

[156] Wyciągi z meldunku informacyjnego Zarządu Polityczno-Wychowawczego za maj 1949 r., nr wych. 0592/02099 z dn. 31 maja 1949 r. i inne meldunki, CAW ZA DWL IV.507.1.2.

[157] *Sprawozdanie o sytuacji w szkołach oficerskich za miesiąc listopad 1949 r.*, nr wych.04043; *Meldunek o sytuacji w szkolnych kompaniach oficerów rezerwy za miesiąc listopad 1949 r.*, nr wych. 04042 z dn. 16 grudnia 1949 r. oraz inne dokumenty, CAW ZA DWL IV.507.1.2.

[158] A. Paczkowski, op. cit., s. 262-264.

mowali zatem w strukturach organizacyjnych sił zbrojnych stanowiska najwyższej rangi[159].

Od 1953 r. rozpoczął się proces stopniowego zmniejszania liczby oficerów radzieckich. Od czasu, kiedy zaczęto wyznaczać na ważniejsze stanowiska oficerów polskich, część oficerów radzieckich objęła stanowiska doradców. Niemniej nadal na prośbę polskich władz pewną liczbę oficerów radzieckich pozostawiono na stanowiskach służbowych. Ponadto część (ok. 700) oficerów radzieckich polskiego pochodzenia przyjęła polskie obywatelstwo. Znaczące zmniejszenie obecności oficerów radzieckich w Polsce nastąpiło po październiku 1956 r. Odesłano wtedy do ZSRR marszałka K. Rokossowskiego i 55 innych oficerów. Po 1956 r., oprócz tych, którzy otrzymali obywatelstwo polskie, pozostała grupa kilkunastu oficerów radzieckich, w tym czterech na bardzo wysokich stanowiskach[160].

W dowództwach korpusów najważniejsze stanowiska (m.in. dowódcy i szefa sztabu korpusu) były obsadzane przez oficerów radzieckich. W przypadku, gdy dowódcą był polski oficer, na szefa sztabu wyznaczano oficera radzieckiego. Po 1953 r. w przypadku gdy dowódcą korpusu był oficer polski przydzielano mu radzieckiego doradcę wojskowego. W całym okresie istnienia korpusów piechoty (armijnych) nie było przypadku, aby całe dowództwo było polskie. Wykaz dowódców korpusów przedstawia tabela 15.

Tabela 15.

Dowódcy korpusów

Numer związku	Stopień, nazwisko i imię, okres dowodzenia, (ewentualny doradca)	Przynależność do armii	Narodowość
1 KP (KA)	– gen. mjr Świtelski Ławrientij – 15.III.1950-1952 r. – płk Szerszeń Witalis – 3.III.1954-1956 r. (doradca gen. mjr Tarasow Siergiej)	AR WP	Ukrainiec Polak
2 KP (KA)	– gen. bryg Daniluk-Daniłowski Stanisław – 4.III.1949-III.1950 r.	WP	Polak

[159] E. J. Nalepa, op. cit., s. 69-74; A. Paczkowski, op. cit., s. 262-264.

[160] E. J. Nalepa, op. cit., s. 76-88.

	– gen. bryg. Sienicki Wiktor – III.1950-3.XII.1952 r. – gen. bryg. Huszcza Zygmunt – 3.XII.1952-5.XI.1953 r. – płk Jewczenko Aleksander – 5.XI.1953-IX.1956 r.	AR WP AR	Polak Polak
8 KA	– płk Zwierzański Wacław – XI.1953-IX. 1956	AR	
9 KA	– płk Bielecki Józef – XI.1953-IX.1956 r.	AR	
11 KA	– płk Łapiński Leonid – XII.1952-IX.1956 r.	AR	
12 KA	– Vacat – cz.p.o. płk Peste Kazimierz – II.1952-IX.1955 r. (doradca gen. lejtn. Puzikow Iwan)	WP	

Źródło: Opracowanie własne na podstawie materiałów archiwalnych i oprac. J. E. Nalepy, *Oficerowie Armii Radzieckiej w Wojsku Polskim 1943-1968*. Warszawa 1995, s. 166-331.

Oprócz funkcji dowódców i szefów sztabów oficerowie radzieccy obsadzali w korpusach inne ważne stanowiska, głównie w artylerii i w służbach technicznych, np. dowódcy artylerii korpusu, szefa sztabu dowódcy artylerii korpusu, szefa tyłów, itp. Występowali też doradcy wojskowi zastępców dowódców korpusów. W dowództwach dywizji także było wielu oficerów radzieckich. W 1950 r. na czternastu dowódców dywizji piechoty dziewięciu było oficerami radzieckimi (64,3%). W grupie szefów sztabów dywizji piechoty oficerów radzieckich było 2 na 14 (14,3%). Byli też doradcy dowódców dywizji, głównie w dywizjach zmechanizowanych[161].

Poziom przygotowania kadry oficerskiej nie był wysoki. Minister obrony narodowej w referacie z dn. 5 stycznia 1956 r. stwierdzał, że w ciągu kilku lat nastąpił rozwój jakościowy kadry oficerskiej. Niewątpliwie jakiś postęp był, ponieważ pełniło służbę 571 oficerów absolwentów studiów w ZSRR, 464 absolwentów ASG, 603 absolwentów WAT i 165 absolwentów AWP. Na kursach zostało przeszkolonych 8600 oficerów. Mimo to poziom przygotowania oficerów w 1955 r. nadal był niski. Tylko 3,7%

---

[161] Ibidem, s. 262-25.

oficerów miało ukończone akademie i wyższe kursy akademickie. Bez jakiegokolwiek wyszkolenia wojskowego pozostawało jeszcze 4% oficerów. Wyższe i średnie wykształcenie cywilne w 1955 r. także nie było powszechne. Wykształcenie wyższe miało 9,6%, średnie 20,9%, a podstawowe 66,3% oficerów. Ponad 3% kadry oficerskiej nie miało nawet wykształcenia podstawowego[162].

Kadra oficerska w większości była bardzo młoda. Aż 93,2% oficerów nie miało jeszcze ukończonych 35 lat, a tylko 0,5% to oficerowie powyżej 50 lat. Przeważała kadra z krótkim stażem. Niespełna 16% oficerów rozpoczynało służbę przed 1945 r., prawie 57% służyło do 6 lat. W 1955 r. na stanowiska dowódców pułków, dywizji, brygad i korpusów wyznaczono 68 młodych wychowanków ludowego WP, którzy zastąpili oficerów radzieckich[163]. Stanowiska dowódców korpusów, dywizji i komendantów szkół oficerskich obsadzone były w drugiej połowie 1955 r. całkowicie przez wychowanków ludowego WP[164]. Wykształcenie, wiek i staż służby dowódców wyższych szczebli przedstawia tabela 16.

Tabela 16.

Wykształcenie, staż i wiek dowódców korpusów i dywizji na 1 grudnia 1955 r.

Funkcja	Stan ewid. ofic.	Wykształcenie wojskowe [%]					Rok powoł. do WP [%]				Wiek [%]			
		Akademie wojskowe	Wyższe kursy akademickie	Kursy doskonalenia	Szkoły i kursy oficerskie	Wykszt. sprzed 1939	1944 i wcześniejsze	1945	1946	1947	Do 30 lat	31-35	36–40	41-50
Dowódcy dywizji i brygad	52	17,3	40,4	32,7	3,8	5,8	94,2	-	3,9	1,9	7,6	46,2	32,7	13,5
Dowódcy korpusów	7	14,3	85,7	-	-	-	71,4	28,6	-	-	28,6	28,6	42,8	-

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Zestawienie analityczne oficerów...*, zał. nr 2 do referatu ministra obrony narodowej, nr 0005/VI z dn. 5 stycznia 1956 r., CAW spis 1210/63/9.

---

[162] Referat ministra obrony narodowej marszałka Polski K. Rokossowskiego o stanie i rozwoju SZ PRL, cz. II, nr wch. 0005/VI z dn. 5 stycznia 1956 r., CAW spis 1210/63/9.

[163] Według relacji oficerów stosowana była praktyka, że każdy wyższy oficer radziecki miał za zadanie przygotować jednego oficera polskiego do objęcia kierowniczego stanowiska.

[164] Referat ministra obrony narodowej marszałka Polski K. Rokossowskiego o stanie i rozwoju SZ PRL, cz. II, nr wch. 0005/VI z dn. 5 stycznia 1956 r., CAW spis 1210/63/9.

3.1.10. Zakres działania dowództw korpusów armijnych

W pierwszej połowie 1952 r. dochodziło do konfliktów pomiędzy dowódcami korpusów a kierownictwem MON na tle rozumienia roli i miejsca dowództw korpusów w siłach zbrojnych. Świadczy o tym m.in. raport dowódcy 2 Korpusu Zmechanizowanego gen. bryg. D. M. Barinowa do ministra obrony narodowej. Dowódca 2 KZ wskazywał na szereg niedostatków w organizacji etatowej korpusów, a także na problemy z zapewnieniem obsady kadrowej, uzbrojenia i sprzętu. Wprawdzie raport dotyczył 2 KZ, jednak podobne problemy miał w tym czasie każdy dowódca korpusu[165].

Według szefa Sztabu Generalnego WP, odpowiadającego w imieniu ministra, dowództwo korpusu stanowiło operacyjno-taktyczny szczebel dowodzenia. Korpusy w czasie pokoju nie były utrzymywane w stuprocentowym ukompletowaniu, lecz miały zostać uzupełnione przy przechodzeniu na stopę wojenną, zgodnie z planem mobilizacyjnym. Korpus nie stanowił szczebla zaopatrywania podległych jednostek ani w czasie pokoju, ani w czasie wojny. Istniejące organy służb zaopatrzenia w dowództwach korpusów spełniały rolę informacyjno-kontrolną[166].

Latem 1952 r. nastąpiła pierwsza, od czasu powołania dowództw korpusów, regulacja ich kompetencji i zakresu działania. Z dniem 30 sierpnia 1952 r. została wprowadzona do użytku *Instrukcja o zakresie działania dowództwa korpusu*. Według zawartych w niej ustaleń dowódca korpusu podlegał bezpośrednio dowódcy okręgu wojskowego. Dowodził jednostkami korpusu i odpowiadał za ich gotowość bojową. Związki taktyczne i oddziały podlegały dowódcy korpusu w pełni pod względem dowodzenia, wyszkolenia, taktycznego użycia i przygotowania mobilizacyjnego rozwinięcia. W sprawach ewidencji stanów etatowych, wyposażenia i zaopatrzenia dowódcy mieli uprawnienia kontrolne. Szczegółowy zakres obowiązków obejmował między innymi:

– „*kierowanie wyszkoleniem bojowym i politycznym jednostek korpusu i czuwanie nad stanem moralno-politycznym żołnierzy*”;

---

[165] Pismo dowódcy 2 KZ do ministra obrony narodowej nr wych. 00624 z dn. 2 lutego 1952 r., CAW spis 1210/63/9.

[166] Pismo szefa Szt. Gen. WP do dowódcy 2 KZ, nr wych. 00371/VI z dn. 14 marca 1952, CAW spis 1210/63/9.

- „*planowanie i prowadzenie dyslokacji jednostek korpusu (do samodzielnej kompanii włącznie) oraz dyslokacji obozów placów ćwiczeń i strzelnic korpusu*";
- „*planowanie i rozwijanie mobilizacyjne oddziałów podległych bezpośrednio dowódcy korpusu i czuwanie nad rozwijaniem związków taktycznych wchodzących w skład korpusu*";
- opiniowanie oficerów i wnioskowanie w sprawach personalnych ich dotyczących;
- nadzór i kontrolę w sprawach uzbrojenia, wyposażenia i w sprawach kwatermistrzowskich;
- „*ściganie przestępstw i sprawowanie wymiaru sprawiedliwości w jednostkach korpusu*"[167].

Treść instrukcji zawiera załącznik 25.

Problemy kompetencyjne ujawniły się również 1956 r. Związane były one z podporządkowaniem niektórych jednostek wojsk lądowych, rozlokowanych na terenie okręgów wojskowych, dowódcom rodzajów wojsk i służb. Według rozkazu organizacyjnego ministra obrony narodowej nr 08/Org. dochodziło do naruszenia zasad jednolitego dowodzenia, braku współdziałania, wydawania sprzecznych zarządzeń, itp. Minister ustalił podporządkowanie korpusów pancernych oraz niektórych jednostek artylerii, a także rozkazał szefowi Sztabu Generalnego WP uregulować do dn. 1 czerwca 1956 r. w formie zarządzenia podległość innych jednostek wojsk lądowych[168].

Problemy organizacyjne i kompetencyjne były na tyle poważne, że minister nie poprzestał na wydaniu rozkazu, lecz powołał w końcu marca 1956 r. komisję w składzie: gen. broni B. Pigarewicz, gen. bryg. J. Śliwiński, gen. bryg. J. Drzewiecki, gen. bryg. F. Cymbarewicz, gen. bryg. M. Chiliński, płk W. Mróz, płk H. Kossakowski. Komisja otrzymała zadanie przeanalizowania dotychczasowych struktur i przedstawienia propozycji zmian. Zmiany miały polegać na uproszczeniu i usprawnieniu aparatu kierowniczego, wyeliminowaniu dwutorowości w podporządkowaniu jedno-

---

[167] *Instrukcja o zakresie działania dowództwa korpusu (armijnego i zmechanizowanego)*, zał. do rozkazu ministra obrony narodowej nr 062/Org. z dn. 19 sierpnia 1952 r., wprowadzającego instrukcję w życie, CAW spis 1545/73/40.

[168] Rozkaz organizacyjny nr 08/Org. z dn. 10 marca 1956 r., CAW spis 1545/73/68.

stek, likwidacji dublujących się komórek, zlikwidowaniu przerostów etatowych i obniżeniu etatów generalskich[169].

Radykalne zmiany organizacyjne, jakie nastąpiły w końcu 1956 r., w tym odwołanie marszałka Rokossowskiego ze stanowiska ministra obrony narodowej, rozwiązanie korpusów, niektórych dywizji i innych jednostek spowodowały, że zadanie komisji przestało być aktualne. Ostatecznie zasady funkcjonowania ogniwa korpuśnego w siłach zbrojnych nie zostały do końca uregulowane.

3.2. Zmiany w uzbrojeniu i wyposażeniu

3.2.1. Uzbrojenie

Przyjęcie sześcioletniego planu rozbudowy sił zbrojnych wymagało wielkiej ilości uzbrojenia i wyposażenia, m.in. 61 tys. pistoletów TT, 95 tys. pistoletów PPSz, 118 tys. pistoletów PPS i dziesiątków tysięcy innych rodzajów broni strzeleckiej. Tylko lżejsze typy broni produkowano w kraju, wszystkie rkm i ckm zamierzano sprowadzić z importu. W kraju produkowano również tylko amunicję mniejszych kalibrów do broni strzeleckiej. Amunicja artyleryjska, bomby, miny i część amunicji do broni strzeleckiej musiała pochodzić z importu[170].

W 1949 r. uzbrojenie i wyposażenie wojsk w większości pochodziło z czasów wojny, częściowo tylko z powojennych dostaw ze Związku Radzieckiego. Sprzęt wojenny obliczony był na stosunkowo krótki okres użytkowania. Wykonywano go z materiałów zastępczych i nie zawsze solidnie. Produkcja krajowa była ograniczona, nie wykonywano nawet podstawowego sprzętu, np. amunicji artyleryjskiej. Nie istniał zapas wojenny[171]. Koszty zakupów za granicą, jak ówcześnie oceniano, były niewspółmiernie wyższe od produkcji krajowej, przy tym dostawy z ZSRR nie były ter-

---

[169] Rozkaz organizacyjny nr 009/Org. z dn. 26 marca 1956 r., CAW spis 1545/73/68.

[170] Pismo szefa departamentu Organizacji i Planowania MON do szefa Oddz. VII Sztabu Generalnego WP nr wch. 00945/VII z dn. 2 czerwca 1949 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.1214.

[171] Pismo szefa Departamentu Uzbrojenia MON gen. bryg. Grabczyńskiego do ministra obrony narodowej nr wych. 001010 z dn. 1 września 1947 r., CAW ZA GMON IV.500.1/A.141.

minowo realizowane. Wiele razy zdarzały się reklamacje i interwencje władz polskich z powodu nie realizowania zamówień[172].

Ze względu na te uwarunkowania, o zapewnieniu dostatecznej ilości uzbrojenia można było myśleć dopiero w drugiej połowie lat pięćdziesiątych. Na przykład, w 1949 r. planowano wprowadzenie w dywizjach korpuśnych (4, 5, 12 i 14 DP) drugiego pułku artylerii lekkiej. Jednakże zabezpieczenie w sprzęt artyleryjski planowano dopiero na lata 1956 i 1957 (po 50%). Planowano także sformowanie dla tych czterech dywizji po jednym pułku czołgów średnich T-34. Niestety czołgi dla tych pułków można było zabezpieczyć dopiero w latach 1956 i 1957. Nieco lepiej było z artylerią pancerną[173]. W wymienionych dywizjach wprowadzono do etatu pułków piechoty po jednym batalionie artylerii pancernej SU-85. Sprzęt dla tych batalionów planowano dostarczyć po około 33% w latach 1951, 1952 i 1953[174].

W lutym 1951 r. powołany został Stały Komitet Uzbrojenia i Techniki Wojskowej Ministerstwa Obrony Narodowej, na czele z głównym inspektorem wyszkolenia bojowego gen. broni Stanisławem Popławskim. Zasadniczymi zadaniami komitetu było ustalanie kierunków rozwoju uzbrojenia w WP, stymulowanie produkcji nowych rodzajów uzbrojenia i koordynacja przedsięwzięć w tym zakresie[175]. Komitet po półrocznym okresie został rozwiązany. W jego miejsce powołano dwa ciała kolegialne: Komitet Uzbrojenia i Komitet Techniczny[176]. W strukturach ministerstwa funkcjonował też Główny Zarząd Planowania Uzbrojenia i Techniki Wojennej. Zarząd został na

---

[172] Korespondencja w sprawach dostaw, m.in.: *Raport Delegata MON dla Realizacji Umów Zagranicznych* (płk L. Krzemień), nr wych. 0825/Al/48 z dn. 5 maja 1948 r., zał. do pisma III wiceministra obrony narodowej gen. bryg. P. Jaroszewicza oraz pismo ministra obrony narodowej do ministra Sił Zbrojnych ZSRR (po rosyjsku), nr wych. 0177 z dn. 10 kwietnia 1948 r., CAW ZA GMON IV.500.1/A.141.

[173] W Polsce ze względu na podobieństwo do czołgów (podwozie gąsienicowe i kompletne, silne opancerzenie) artylerię samobieżną nazywano artylerią pancerną. Analogicznie działa samobieżne nazywane były działami pancernymi.

[174] Pismo szefa Oddziału I Szt. Gen. WP do szefa Oddziału VII Szt. Gen. WP, nr wych. 0850/Org. z dn. 8 kwietnia 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.404.

[175] Rozkaz ministra obrony narodowej nr 02/MON z dn. 16 lutego 1951 r. i statut komitetu, CAW ZA SG IV.501.1/A.411.

[176] Rozkaz ministra obrony narodowej nr 00105/MON z dn. 13 października 1951 r. i statut komitetów, CAW ZA SG IV.501.1/A.411.

początku 1952 r. podporządkowany wiceministrowi obrony narodowej, gen. broni S. Popławskiemu[177].

Na początku lat pięćdziesiątych w fabrykach produkujących dla wojska sprzęt uzbrojenia i wyposażenie wprowadzono przedstawicielstwa wojskowe. Ich zadaniem był nadzór i organizacja odbioru produkcji wojskowej[178].

Broń strzelecka w okresie pierwszej połowy lat pięćdziesiątych była nadal taka jak w drugiej wojnie światowej. Broni tej w zasadzie starczało na pełne wyposażenie wojska, choć niekiedy zdarzały się braki. Na przykład w listopadzie 1949 r. w większości jednostek OW II i OW IV było po 30-40% etatowej broni. Stan ten wynikał bardziej z niedopatrzenia organów zaopatrzenia niż z rzeczywistego braku broni[179]. Wojsko uzbrojone było wyłącznie w broń radziecką. Jak wynika z wielu dokumentów, żołnierze przyjmowali ją niechętnie. Z tego względu podjęto akcję propagowania broni radzieckiej wśród żołnierzy[180].

W latach 1949-1956 w Wojsku Polskim nie było dział bezodrzutowych, dlatego nie organizowano pododdziałów tego typu. W *Perspektywicznym planie rozwoju wojska na lata 1955-1960* przewidziano przeformowanie pułków piechoty i pułków zmechanizowanych na nowe etaty, gdzie występowały baterie dział bezodrzutowych. W celu wcześniejszego przeszkolenia obsług, w pułkach piechoty i zmechanizowanych zorganizowano nieetatowe drużyny granatników ciężkich T-21[181].

---

[177] Rozkaz organizacyjny nr 021/Org. z dn. 29 lutego 1952 r., CAW spis 1545/73/40.

[178] Rozkaz organizacyjny nr 0089/Org. z dn. 24 listopada 1951 r., CAW spis 1545/73/60.

[179] *Sprawozdanie z wyszkolenia Wojsk Lądowych za podokres wyszkolenia pojedynczego strzelca (3 listopada 1949 r.-14 stycznia 1950 r.)*, CAW ZA SG IV.501.1/A.853.

[180] Sprawozdanie dowódcy wojsk lądowych gen broni S. Popławskiego z inspekcji jesiennej 1949 r., zał. do pisma nr wych. 02966 z dn. 28 września 1949r., CAW ZA GMON IV.500.1/A.179; Wystąpienie gen. bryg. E. Ochaba na odprawie wyszkoleniowej w dn. 3-5 października 1949 r., CAW ZA GMON IV.500.1/A.179; Relacja płk. J. Oleasza w posiadaniu autora.

[181] Rozkaz organizacyjny nr 0020/Org. z dn. 13 czerwca 1955 r., CAW spis 1545/73/58.

3.2.2. Motoryzacja

W 1947 r. podjęto po raz pierwszy po wojnie kompleksowe działania w celu poprawy sytuacji w dziedzinie zmotoryzowania wojska. W sierpniu tego roku odbył się generalny przegląd samochodowy. Prowadziło go 50 komisji (ponad 120 oficerów). Od tej pory przyjęto zasadę corocznych przeglądów[182].

Sytuacja w wojsku na przełomie 1948 i 1949 r. pod względem motoryzacji była zła. Transport wojsk lądowych oparty był głównie na trakcji konnej. Konie były powszechnie dostępnym środkiem transportu, gdyż w Polsce pogłowie koni było wielokrotnie większe od potrzeb wojska. Konie przy tym były najtańsze, koszt zakupu konia wynosił ok. 100 tys. zł. Dla porównania cena jednego karabinu kb wynosiła ok. 30 tys. zł[183].

Większość taboru samochodowego stanowiły nadal pojazdy zdobyczne, wieloletnie i wyeksploatowane. Panowała znaczna różnorodność typów, brak też było zaplecza remontowego. Wiele typów stanowiły samochody przestarzałe (Gaz AA, ZIS-5) lub nieekonomiczne (Gaz 67). Przemysł krajowy nie produkował jeszcze żadnych pojazdów samochodowych. Stan środków transportowych w WP przedstawia tabela 17.

Tabela 17.

Środki transportowe w 1948 r.

Typ środków transportu	Stan etatowy	Stan faktyczny	Liczba i procent środków sprawnych	Zabezp. potrzeb etat. [%]	Uwagi
Samochody osobowe	1420	1434	1006 (70%)	71	90% to pojazdy zdobyczne prod. w latach 1939-1945
Samochody ciężarowe	2919	3564	2809 (79%)	96	
Samochodowe ciągniki artyleryjskie	1500	2449	1967 (80%)	131	Amerykańskie, bez zaplecza technicznego

---

[182] C. Nowicki, *Służba samochodowa ludowego Wojska Polskiego 1943-1966*, Warszawa 1975, s. 189-191.

[183] *Kosztorys piechoty do planu sześcioletniego*, nr wch. 00767/VII z dn. 5 maja 1949 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.1214.

Samochody specjalne	1204	1173	881 (75%)	73	
Samochody sanitarne	wszystkie zepsute – liczba nie podana			0	
Motocykle	666	390	231 (59%)	35	Brak motocykli z przyczepami
Traktory	349	487	232 (48%)	66	Duża różnorodność typów
RAZEM	8058	9497	7126 (75%)	88	Bez samochodów sanitarnych – brak danych

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Sprawozdanie z konferencji dla omówienia spraw samochodowych w wojsku, odbytej w dn. 18.XI.1947 r.*, nr wch. 0491 z dn.11 marca 1948 r., CAW ZA GMON IV.500.1/A.141.

Po wojnie w wyposażeniu wojska było ponad sto typów samochodów. Większość pochodziła ze zdobyczy wojennej i dla armii nie przedstawiała na przyszłość żadnej wartości. Od 1946 r. zaczęły napływać dostawy nowych samochodów z ZSRR, lecz były to tylko samochody osobowo-terenowe i specjalne dla niektórych rodzajów broni[184]. W tej sytuacji przewidywano całkowite wyeksploatowanie istniejącego parku samochodowego („śmierć samochodową") między 1949 a 1953 r.

Problem niedoboru środków transportu usiłowano częściowo rozwiązać poprzez import samochodów z Danii i Francji (Citroen). Inne środki zaradcze zaproponował w czasie konferencji poświęconej sprawom samochodowym zastępca szefa Sztabu Generalnego WP gen. dyw. S. Mossor. Proponował poprawienie remontu, wprowadzenie rozsądnych ograniczeń eksploatacji, ograniczenie ilości typów oraz uruchomienie licencyjnej produkcji pojazdów mechanicznych i części zapasowych w kraju. Gen. Mossor postulował oparcie produkcji samochodów na licencji ze Związku Radzieckiego, podobnie jak to uczyniono z samolotami. Uważał, że o wyborze kraju importu decyduje zaplecze. Argumentował, że nawet samochody nieekonomiczne, jak Gaz-67, trzeba przyjąć ze względu na zaplecze. Uważał jednak, że przede wszystkim *„należy się bić o produkcję krajową"*.

---

[184] Ibidem, s. 175-176.

W celu koordynowania działań w zakresie motoryzacji powołano na konferencji komisję pod przewodnictwem szefa Oddz. VIII Sztabu Generalnego WP płk. Cepy[185].

Trudno obecnie ocenić, na ile słuszna była argumentacja o zapleczu technicznym, przy wyborze radzieckich dostaw. Zapewne był w niej racjonalny element, choć wydaje się, że o wyborze w większym stopniu zadecydowały czynniki polityczne. Dostawy radzieckie realizowane były z trudnościami. W styczniu 1948 r. minister obrony narodowej uzgodnił, w czasie rozmów w Moskwie, dostawę 1500 samochodów dla WP. Dostawy opóźniały się, więc konieczna była interwencja u ministra sił zbrojnych ZSRR N. Bułganina[186]. Pomimo interwencji, dostawy samochodów nadal się opóźniały[187].

W tej sytuacji, środkiem transportu dla wielu jednostek nadal pozostawały konie. Ich liczba, w związku z powiększaniem etatów, stale się zwiększała. Liczbę koni w pierwszych latach *Sześcioletniego planu rozwoju wojska* przedstawia tabela 18.

Tabela 18.

Liczba koni w latach 1950-1952

Zmiana i rodzaj koni		Lata		
		1950	1951	1952
Zmiana	Wierzchowe	– 63	+ 37	
	Taborowe	+ 394	+ 308	
	Razem zwiększenie	+ 331	+ 345	
Stan liczebny	Wierzchowe		538	575
	Taborowe		3513	3821
	Razem		4051	4396

Źródło: Opracowanie własne na podstawie pisma szefa Oddz. I Szt. Gen. WP płk. S. Pietrażyckiego do szefa Departamentu Organizacji i Planowania, nr wych. 001062/Org. z dn. 11 maja 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.427.

---

[185] *Sprawozdanie z konferencji dla omówienia spraw samochodowych w wojsku odbytej w dn. 18 listopada 1947 r.*, nr wych. 0491 z dn. 11 marca 1948 r., CAW ZA GMON IV.500.1/A.141.

[186] Pismo ministra obrony narodowej do ministra sił zbrojnych ZSRR (po rosyjsku), nr wych. 0177 z dn. 10 kwietnia 1948 r., CAW ZA GMON IV.500.1/A.141.

[187] *Raport Delegata MON dla Realizacji Umów Zagranicznych*, nr wych. 0825/At/48 z dn. 5 maja 1948 r., zał. do pisma III ~~wiceministra obrony narodowej~~, CAW ZA GMON IV.500.1/A.141.

3.3. ZASADY TAKTYCZNO-OPERACYJNEGO WYKORZYSTANIA KORPUSÓW

3.3.1. Sztuka wojenna w latach 1949-1956 i rola korpusów piechoty (armijnych)

Korpusy piechoty zostały powołane do spełnienia określonych zadań, przewidzianych dla nich w okresie przygotowania do wojny i w czasie wojny. O zadaniach tych można wnioskować z wielu przesłanek. Najistotniejsze z nich to charakter doktryny obronnej (wojennej) i plany na wypadek wojny. Równie ważnym źródłem poznania poglądów na prowadzenie wojny (teorii sztuki wojennej) są publikacje książkowe i prasowe, regulaminy walki, dokumenty z ćwiczeń operacyjnych i taktycznych oraz plany szkolenia i przygotowania wojsk.

Według obecnego stanu badań, można stwierdzić, że co najmniej do końca lat pięćdziesiątych brak było polskiej doktryny wojennej zarówno w znaczeniu rzeczowym, jak i formalnym[188]. Polskie plany wojenne odzwierciedlały radzieckie poglądy i zamiary co do ewentualnej przyszłej wojny.

W latach 1949-1956 sztuka wojenna w Wojsku Polskim została zaniedbana. Stało się tak za sprawą wielu czynników, z których najważniejsze to:

- uzależnienie od ZSRR i w konsekwencji przyjmowanie stamtąd wszelkich teorii, doświadczeń i wzorców bez możliwości ich dostosowania do polskich realiów;
- negatywne zjawiska związane z tzw. „kultem jednostki"[189], a przede wszystkim proklamowanie „stalinowskiej nauki wojennej" z jej specyficznym aparatem pojęciowym i metodologią;
- zredukowania sztuki wojennej do części (nie najważniejszej) „stalinowskiej nauki wojennej";

---

[188] Por. m.in.:, H. Hermann, W. Chrzanowski, D. Strasburger, *Sztuka wojenna WP w latach 1945-1990*, Warszawa 1996, s. 160-180; J. Poksiński, *Planowanie wojenne...*, op. cit., s. 202-203.

[189] Określenie „kult jednostki" jest eufemizmem, pod którym kryje się wszechogarniająca indoktrynacja społeczeństwa, połączona z terrorem. W pracy pojęcie to jest używane w cudzysłowie z powodu braku innego trafniejszego określenia.

– oparcie się ściśle i wyłącznie na radzieckich doświadczeniach II wojny światowej, bez uwzględniania roli nowych broni;

– zupełne pomijanie czynnika broni jądrowej w ewentualnej przyszłej wojnie.

Pojęcie „stalinowska nauka wojenna" nie oznaczało jedynie radzieckiej nauki wojennej z dodatkiem przymiotnika „stalinowska". Pojęcie to obejmowało inne, specyficzne rozumienie teorii działań wojennych. Za dwa główne składniki nauki wojennej uznano „ekonomiczne możliwości kraju" i „moralne możliwości kraju". Ściśle rozumiana sztuka wojenna została umieszczona jako trzeci element nauki wojennej. Naukę wojenną oparto na teorii „pięciu stale działających czynników decydujących o losach wojny". Nie tylko lekceważono, lecz także deprecjonowano wiele uniwersalnych zasad sztuki wojennej, a przede wszystkim zaskoczenie, któremu odmawiano istotnego znaczenia. Do nauki wojennej włączono dziedziny, którymi zajmowały się inne, istniejące już dyscypliny. Ekonomika wojenna była przedmiotem ekonomii politycznej, „czynnik moralny" (ideologia) był przedmiotem zainteresowania nauk społecznych (marksizmu-leninizmu). Włączenie tych dziedzin do nauki wojennej spowodowało zbytnie ideologizowanie problemów walki zbrojnej.

Niewątpliwie wprowadzenie „stalinowskiej nauki wojennej" było najpoważniejszą – obok uzależnienia od ZSRR – przyczyną upadku polskiej sztuki wojennej. Ze względu na rozległość tej problematyki, została ona zamieszczona w aneksie do rozprawy.

Charakterystyczną cechą WP w latach 1949-1956 było całkowite i bezkrytyczne przyjęcie zasad radzieckiej nauki i sztuki wojennej. Wynikało to z wielostronnego (politycznego i ekonomicznego) uzależnienia Polski od Związku Radzieckiego, a co za tym idzie uzależnienia militarnego. Najistotniejszym czynnikiem było uzależnienie polityczne, pozostałe czynniki miały charakter wtórny. Wzorowanie się na radzieckich doświadczeniach miało miejsce od początku istnienia WP, co wynikało z jego rodowodu. Do 1947 roku usiłowano jednak studiować różne poglądy na prowadzenie wojny, w tym także doświadczenia niemieckie z drugiej wojny światowej[190].

---

[190] Por. m.in.: C. Rougeron, *Broń nowoczesna i bombardowanie międzykontynentalne*, oprac. S. Hiszpański, „Bellona" (Łódź) 1946, nr 10; S. Zaleski, *Drugi Sedan*, „Bellona" (Łódź) 1947, nr 9-10; Pryszczypczyk, *Krótki przebieg działań na Pacyfiku*, „Bellona" (Łódź) 1947, nr 3; S. Okęcki, *Krótki zarys walk I armii francuskiej o wyzwolenie Alzacji. (Listopad 1944 r.-luty 1945 r.)*, „Bellona" (Łódź) 1946, nr 11-12.

Od końca 1947 r. pojawiła się nowa tendencja, która stopniowo przyjęła charakter powszechny – pomijanie teorii, doświadczeń wojennych i osiągnięć w dziedzinie sztuki wojennej innych armii z wyjątkiem Armii Radzieckiej. Na otwarciu Akademii Sztabu Generalnego (ASG) w 1947 r. minister obrony narodowej, marszałek Polski M. Żymierski stwierdził, że prace w akademii muszą się oprzeć o *„najbardziej przodującą myśl i naukę wojskową"*. Nie wymienił nauki, o którą chodziło, jednak z kontekstu wystąpienia wynikało jednoznacznie, że chodzi o radziecką naukę wojenną[191]. Szerzej na ten temat mówił J. Kuropieska w wykładzie inauguracyjnym na wspomnianej uroczystości otwarcia ASG. Mówiąc o historii wojen jako źródle poznania zasad sztuki wojennej, stwierdził, że historia nie powinna się nadal zajmować *„operacjami Napoleona, tzw. «boga wojny»"*. W studiach powinny być szczególnie uwzględnione *„wspaniałe operacje armii radzieckiej"*[192].

Odtąd problem oparcia się wyłącznie na radzieckich poglądach na prowadzenie wojny pojawiał się w wielu artykułach, wystąpieniach i dokumentach. Na odprawie wyszkoleniowej w dn. 3-5 października 1949 r. szef GZP-W w swoim wystąpieniu postawił zadanie: *„Przyswajać naukę wojenną – stalinowską strategię wojskową"*[193]. Z kolei szef Sztabu Generalnego WP stwierdził: *„Odrodzone Wojsko Polskie opiera swe wyszkolenie na bogatych doświadczeniach zwycięskiej Armii Radzieckiej, na jej przodującej nauce wojennej. (...) Wszyscy dowódcy, a zwłaszcza wyżsi powinni wreszcie zrozumieć, że w Odrodzonym Wojsku Polskim, ściśle związanym węzłami przyjaźni z przodującą Armią Świata – Armią Radziecką, musi przyświecać przewodnia myśl wojskowa, wywodząca się z doświadczeń tej Armii"*[194]. Najdobitniej rzecz wyraził wiceminister obrony narodowej gen. bryg. E. Ochab w wystąpieniu końcowym na omawianej odprawie szkoleniowej: *„Dowództwo, Partia, Rząd nie stawia przed armią zadania: zróbmy naszą armię lepszą aniżeli armia radziecka. My stawiamy zadanie skromniejsze, ale bardzo trudne: Starajmy się dorównać armii radzieckiej, uczmy się*

---

[191] M. Żymierski, *Przemówienie wygłoszone na otwarciu ASG*, „Bellona" (Łódź) 1948, nr 1.

[192] J. Kuropieska, *Wykład inauguracyjny na otwarciu ASG*, „Bellona" (Łódź) 1948, nr 1.

[193] Referat szefa GZP-W gen. bryg. M. Wągrowskiego na odprawie w dn. 3-5 października 1949 r., CAW ZA DWL IV.507.1.48.

[194] *Referat szefa Sztabu Generalnego gen. dyw. Korczyca. Wyniki i zadania szkolenia operacyjno-taktycznego wyższych dowódców i sztabów* (wygłoszony na odprawie w dn. 3-5 października 1949 r.), CAW ZA DWL IV.507.1.48.

u armii radzieckiej, pogłębiajmy nasze wiadomości, naszą wiedzę o Związku Radzieckim, o Partii, która kieruje tym potężnym mocarstwem, pogłębiajmy naszą wiedzę o dorobku myśli wojskowej radzieckiej (...) *starajmy się, aby nasze wojsko jak najszybciej stanęło jak najbliżej tego poziomu, który osiągnęła armia radziecka, starajmy się pod każdym względem...*"[195].

Opracowane w tym czasie dokumenty normatywne konkretyzowały zadania na ten temat. Wytyczne do szkolenia na rok szkoleniowy 1949/1950 zawierały zadanie: „*...przygotowywać i wygłaszać w garnizonach i jednostkach referaty na aktualne tematy w oparciu o doświadczenia Armii Radzieckiej...*"[196]. Minister obrony narodowej w rozkazie wyszkoleniowym z października 1949 r. stwierdzał, że szkolenie jest na dobrej drodze, „*daje gwarancję osiągnięcia w przyszłości takich wyników, które w pełnej mierze będą odpowiadały wymaganiom nowoczesnej walki, opartej przede wszystkim na doświadczeniach przodującej armii świata – Armii Radzieckiej*"[197]. W rozkazie dotyczącym wydania „Biuletynu Specjalnego", minister obrony narodowej w punkcie 2a, nakazywał: „*Wszechstronne i głębokie opracowanie zagadnień dotyczących teorii sztuki operacyjnej, taktyki i w ogóle teorii sztuki wojennej w oparciu o stalinowską sztukę wojenną*"[198].

Charakterystyczną cechą nauki i sztuki wojennej w omawianym okresie było oparcie jej na doświadczeniach (radzieckich) II wojny światowej. W 1949 r. doświadczenia te nie doczekały się jeszcze opracowania i uogólnienia. Sprawa przewijała się w wielu dokumentach i wystąpieniach kierownictwa MON. Na przykład, szef Sztabu Generalnego WP stwierdzał: „*Dowództwa OW, rodzajów broni i WJ* [wielkich jednostek – Z.M.] *na ogół nie biorą udziału w rozpracowaniu doświadczeń II wojny światowej, nie piszą artykułów z tej dziedziny do fachowej prasy wojskowej. Mimo moich wielokrotnych apeli, nie zwracają uwagi na ten tak ważny problem w szkoleniu dowódców*

---

[195] Przemówienie końcowe gen. bryg. E. Ochaba na odprawie wyszkoleniowej wyższej kadry dowódczej w dn. 3-5 października 1949 r., (zapis z nagrania, pisownia oryginału), CAW ZA GMON IV.500.1/A.179.

[196] *Wytyczne operacyjno-taktycznego szkolenia wyższych dowódców i sztabów na rok wyszkoleniowy 1949/1950*, nr wych. 0803/III z dn. 10 października 1949 r., CAW ZA DWL 507.1.40.

[197] Rozkaz nr 020/III z dn. 3 października 1949 r., CAW ZA DWL IV.507.1.40.

[198] Rozkaz ministra obrony narodowej nr 061/Oper. z dn. 28 lipca 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.783.

i sztabów"[199]. Przez cały okres istnienia korpusów sztuka wojenna WP nie wyszła poza kontynuację zasad II wojny światowej.

Studiowanie w WP radzieckich doświadczeń z drugiej wojny światowej przez kadrę WP było bardziej kategorią polityczną niż wyborem drogi poznania. Nie było możliwości badań źródłowych, nie istniała te swoboda formułowania ocen i wniosków. W ograniczonym zakresie próby takie podejmowały polskie środowiska wojskowe w Wielkiej Brytanii[200]. W kraju jedynym nośnikiem wiedzy o doświadczeniach II wojny światowej były tłumaczenia opracowań radzieckich. W 1950 r. ukazały się dwie książki, stanowiące przez długi czas jedyny materiał do kształcenia operacyjno-taktycznego dowódców i sztabów. Były to: *Wybrane operacje Armii Radzieckiej w Wielkiej Wojnie Narodowej ZSRR 1941-1945*, wybór, układ i red. S. Okęcki, Łódź 1950; oraz *Siły Zbrojne ZSRR*, Warszawa 1950. Obie pozycje zostały polecone oficerom WP jako materiał do studiowania[201]. Dopiero w 1957 r. ukazało się pierwsze zwarte wydawnictwo, dotyczące udziału ludowego Wojska Polskiego w II wojnie światowej, oparte także na materiałach radzieckich: *Wybrane operacje i walki ludowego Wojska Polskiego (Zbiór artykułów)*, red. Z. Stąpor, Warszawa 1957.

K. Nożko podaje, że okres powielania doświadczeń II wojny światowej trwał do 1953 r., tj. do czasu wprowadzenia broni jądrowej[202]. W świetle badań stwierdzenie to nie wydaje się słuszne. W latach pięćdziesiątych wiedza, nie tylko o działaniach bojowych w warunkach użycia broni jądrowej, lecz także o obronie i ochronie przed jej skutkami, była znikoma. Od czasu opublikowania dwóch artykułów w „Bellonie" na początku 1947 roku[203], przez następne kilka lat nie ukazał się w prasie fachowej ani jeden artykuł na temat broni jądrowej. Podobnie było w ZSRR – do 1954 r. nie było

---

[199] Referat szefa Szt. Gen. WP gen. dyw. W. Korczyca: *Wyniki i zadania szkolenia operacyjno-taktycznego wyższych dowódców i sztabów* (wygłoszony na odprawie w dn. 3-5 października 1949 r.), CAW ZA DWL IV.507.1.48.

[200] Por. m.in.: *Wojna w Rosji w nowym naświetleniu*, (tłum. R. B. z „Military Review", Feb. 1945), „Bellona" (Londyn) 1946, nr 9-10; *Nieco doświadczeń z wojny niemiecko-rosyjskiej 1941-1945*, zestawił M. T., „Bellona" (Londyn) 1946, nr 9-10.

[201] *Wykaz nowości literatury*, CAW ZA SG IV.501.1/A.830.

[202] K. Nożko, *Rozwój sztuki wojennej ludowego Wojska Polskiego po II wojnie światowej*, w: *40 lat ludowego Wojska Polskiego* , red. komitet, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, Łódź 1984, s. 161-162.

[203] W. Bardach, *O niektórych zagadnieniach broni atomowej*, „Bellona" (Łódź) 1947, nr 1; H. Sacharewicz, *Bomba atomowa*, „Przegląd Wojskowy", (dodatek do „Bellony") 1947, nr 1.

w wojskowej prasie radzieckiej materiałów na ten temat. Często lekceważono lub deprecjonowano znaczenie broni atomowej. Na dowód braku możliwości zniszczenia przeciwnika z powietrza przytaczano nieskuteczność strategicznych bombardowań III Rzeszy przez aliantów w czasie II wojny światowej. M. Muszkat w recenzji książki P. M. S. Blacketa pisał: „*Blacket stwierdza ponadto, że niebezpieczeństwo wojny jest o wiele mniejsze aniżeli powszechnie się sądzi i że gdyby ograniczone możliwości wojenne broni atomowej były znane szerszemu ogółowi, napięcie polityczne w stosunkach międzynarodowych dałoby się o wiele łatwiej rozładować*"[204]. Z kolei inny autor pisał na ten temat: „*...należy stwierdzić, zgodnie z autorem, że bomba atomowa nie była, nie jest i nie będzie absolutną bronią przyszłej wojny...*"[205]. Lekceważenie broni jądrowej było następstwem oświadczenia J. Stalina we wrześniu 1946 r., że broń atomowa nie przedstawia poważnej groźby[206].

Pierwszej udanej próby z bombą atomową dokonano w Związku Radzieckim 29 sierpnia 1949 r., a próby z bombą wodorową 12 sierpnia 1953 r. Do 1954 r., a nawet dłużej, radziecka nauka wojenna doskonaliła sposoby przygotowania i prowadzenia walki zbrojnej wypracowane w czasie drugiej wojny światowej. W przewidywanych działaniach wiodącą rolę miały odegrać środki walki, które zapewniły zwycięstwo w wojnie. Dopiero w styczniu 1954 r. KC KPZR i Rada Ministrów ZSRR podjęły uchwały o przygotowaniu Sił Zbrojnych ZSRR do działania w warunkach użycia broni jądrowej. Od tej pory rozpoczęto prace nad planami reorganizacji wojsk, zapoznawano stany osobowe z możliwościami użycia nowych środków walki i rozpoczęto wypracowanie sposobów prowadzenia działań bojowych w warunkach użycia broni jądrowej[207]. Pierwsze wielkie ćwiczenie w warunkach rzeczywistego wybuchu bomby atomowej przeprowadzono w Związku Radzieckim we wrześniu 1954 r[208].

---

[204] M. Muszkat, *P. M. S. Blacket „Wojskowe i polityczne konsekwencje energii atomowej"*, „Bellona" (Warszawa) 1949, nr 1-2.

[205] (K. R. Z.), *Jeszcze o książce Blacketa*, „Bellona" (Warszawa), 1949, nr 7-8.

[206] И. Коротков, *О развитии советской военной теории в послевоенные годы*, „Военно Исторический Журнал" 1964, № 4, s. 40.

[207] Por.: А. А. Бабоков, *Вооруженные Силы СССР после войны*, Москва 1987, s. 46–49 i 67; K. Nożko, *Rozwój sztuki wojennej ludowego Wojska Polskiego po II wojnie światowej*, w: *40 lat ludowego Wojska Polskiego*, red. komitet, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, Łódź 1984, s. 161-162; H. Hermann, *Wojskowość polska w XX w.*, Warszawa 1993, s. 34-35; Z. Gołąb, *Rozwój radzieckich sił zbrojnych i teorii sztuki wojennej*

W Polsce pierwsze próby uwzględnienia broni jądrowej w przewidywanych działaniach bojowych pochodzą z 1954 r. W dniu 11 maja 1954 r. ukazał się rozkaz ministra obrony narodowej, wprowadzający w Wojsku Polskim *Wskazówki dla szeregowca i podoficera o sposobach zabezpieczenia przed bronią atomową* (sygn. Szt. Gen. 141/54)[209]. We wrześniu tego samego roku ukazało się tajne wydawnictwo fachowe *Instrukcja o obronie przeciwatomowej wojsk* (sygn. Szt. Gen. 146/54) a także nowe, poprawione *Wskazówki dla szeregowca...* (sygn. Szt. Gen. 147/54)[210].

Pierwsze ćwiczenie w WP, w którym założono użycie broni jądrowej przeprowadzono w dn. 10-15 stycznia 1955 r. Było to jednoszczeblowe, jednostronne ćwiczenie dowódczo-sztabowe na temat: „Organizacja i prowadzenie operacji zaczepnej frontu wzdłuż wybrzeża morskiego z forsowaniem przeszkody wodnej, w operacyjnej głębi obrony nieprzyjaciela w warunkach obustronnego użycia broni atomowej"[211]. W ASG pierwsze ćwiczenie nt. „Natarcie korpusu armijnego na przygotowaną obronę nieprzyjaciela w warunkach obustronnego użycia broni atomowej i chemicznej" opracowano także w 1955 r[212]. Można stwierdzić, że do 1956 r. poczyniono w WP tylko pewne próby wprowadzenia do myślenia wojskowego zagadnień nowego środka walki. W czasopismach fachowych od drugiej połowy 1954 r. zaczęły się ukazywać artykuły o broni atomowej, w których prezentowano reakcję jądrową, budowę bomby i czynniki rażenia[213]. Oprócz tego, od numeru 9. (1954) w „Myśli Wojskowej" rozpoczęto prezentowanie amerykańskich, brytyjskich i francuskich poglądów na prowadzenie działań wojennych w warunkach użycia broni atomowej. Do końca istnienia kor-

---

po drugiej wojnie światowej, „Myśl Wojskowa" 1967, nr 11; L. Grot, *Ludowe Wojsko Polskie w latach 1949-1960*, „Wojskowy Przegląd Historyczny" 1976, nr 1, s. 26.

[208] *50 лет Вооруженных Сил СССР*, ред. колл., Москва 1968, s. 577; *Военный Энциклопедический Словарь*, Москва 1986.

[209] Rozkaz ministra obrony narodowej nr 22 z dn. 11 maja 1954 r., Dz. Rozk. MON Nr 14, poz. 51.

[210] Rozkaz ministra obrony narodowej nr 50 z dn. 3 września 1954 r., Dz. Rozk. MON Nr 27, poz. 97.

[211] W. Chrzanowski, *Operacyjno-taktyczne szkolenie ogólnowojskowych dowództw i sztabów ludowego Wojska Polskiego w latach 1945-1955*, rozprawa doktorska, Warszawa (ASG) 1978, s. 319.

[212] H. Hermann, *Wojskowość polska w XX w.*, Warszawa 1993, s. 7.

[213] M.in.: E. Sołtan, *Energia atomowa i sposoby jej wykorzystania*, „Myśl Wojskowa" 1949, nr 7 (cz. I), nr 8 (cz. II), nr 9 (cz. III); M. Owczynnikow, *Rola nowych rodzajów broni w świetle radzieckiej nauki wojennej*, „Myśl Wojskowa" 1954, nr 8; W. Wydra, *Fizyczne podstawy broni jądrowej i jej czynników rażenia*, „Myśl Wojskowa" 1956, nr 1.

pusów w WP, tj. do 1957 r., nie opracowano i nie wydano nowych regulaminów walki, uwzględniających nowe środki walki.

Pierwszą próbę określenia możliwości zmian w sztuce wojennej, w związku z nową bronią, stanowił artykuł gen. dyw. B. Pigarewicza *O niektórych problemach rozwoju naszej sztuki wojennej w związku z pojawieniem się nowych środków walki*, opublikowany w „Myśli Wojskowej" w marcu 1955 r. Artykuł miał charakter ogólnych rozważań. Autor wiele miejsca poświęcił uzasadnianiu wyższości radzieckiej nauki wojennej (a w jej ramach sztuki wojennej) nad nauką „burżuazyjną". Nie precyzował nowych zasad prowadzenia działań bojowych a ograniczył się do stwierdzenia, że *„zastosowanie broni atomowej wymaga:*

- *rozśrodkowania wojsk na wielkich przestrzeniach;*
- *wyznaczania wojskom szerszych pasów działania, zarówno w natarciu jak i w obronie*".

Autor uważał, że użycie broni atomowej znacznie skomplikuje przygotowanie, organizację i prowadzenie działań bojowych oraz że szczególnego znaczenia nabiera maskowanie w skali operacyjnej i taktycznej oraz obrona przeciwlotnicza i przeciwatomowa wojsk[214].

Po tej pierwszej próbie przez kilkanaście miesięcy nie zaprezentowano nowych koncepcji, dotyczących działań bojowych w warunkach użycia nowej broni. Natomiast ukazały się artykuły, w których omawiano bierną obronę przed bronią atomową[215].

Pierwszą poważniejszą próbę określenia charakteru przyszłej wojny i nowych zasad sztuki wojennej podjęli gen. bryg. J. Drzewiecki i płk. T. Pióro w serii trzech artykułów, opublikowanych w kolejnych numerach „Myśli Wojskowej" w maju, czerwcu i lipcu 1956 r[216]. W jakimś stopniu kontynuacją rozważań J. Drzewieckiego i T. Pióro

---

[214] B. Pigarewicz, *O niektórych problemach rozwoju naszej sztuki wojennej w związku z pojawieniem się nowych środków walki*, „Myśl Wojskowa" 1955, nr 3, s. 4-15.

[215] Por.: J. Krupiński, *Z zagadnień medycznego zabezpieczenie wojsk w warunkach stosowania broni atomowej*, „Myśl Wojskowa" 1955, nr 5; E. Wajs, W. Budźko, *Dezaktywacja terenu, uzbrojenia, sprzętu bojowego, umundurowania i oporządzenia*, „Myśl Wojskowa" 1955, nr 6.

[216] J. Drzewiecki, T. Pióro, *Ogólne tendencje rozwojowe techniki wojennej*, „Myśl Wojskowa" 1956, nr 5; Idem, *Tendencje rozwojowe organizacji wojsk*, „Myśl Wojskowa" 1956, nr 6; Idem, *Ogólne tendencje rozwojowe form i sposobów prowadzenia walki i operacji*, „Myśl Wojskowa" 1956, nr 7.

była dyskusja wywołana artykułem płk. J. Skibińskiego, który sformułował zasady obrony ruchomej[217]. Badania przeprowadzone przeze mnie wskazują, że nieprawdziwa jest teza, iż Wojsko Polskie od 1954 r., a tym bardziej od 1953 r., szkoliło się według założeń sztuki wojennej uwzględniającej broń atomową. W latach 1954-1958 nawet w ZSRR toczyła się dopiero dyskusja nad stosowaniem zasad sztuki wojennej w warunkach użycia broni jądrowej.

Ewentualne użycie broni jądrowej do 1956 r. mogło mieć wyłącznie charakter strategiczny. Do tego roku broń jądrowa znajdowała się w dyspozycji naczelnego dowództwa i mogła być przenoszona jedynie za pomocą samolotów, a więc rozpatrywanie jej użycia na szczeblu operacyjnym i taktycznym nie było możliwe. Przewartościowania w sztuce wojennej, związane z możliwym użyciem broni jądrowej na szczeblu operacyjnym, zaczęły się pojawiać dopiero po roku 1956. Od tego czasu środkiem przenoszenia stały się rakiety, jednak i wtedy dysponowanie tą bronią mogło być brane pod uwagę przez wyższy związek operacyjny, to jest front.

Na poziomie sztuki wojennej odbiły się także inne zjawiska, związane z „kultem jednostki". Najtrudniejsza sytuacja była w dziedzinie strategii. Wszelkie zwycięstwa w wojnie przypisywano Stalinowi, a porażki tłumaczono złym wykonawstwem rozkazów przez dowódców, jasne więc było, że nikt nie odważył się zabierać głosu w sprawach strategii. Pierwsza po wojnie pozycja na temat strategii została wydana w 1962 r., po trzydziestoletniej przerwie[218]. Sztuka operacyjna i taktyka były mniej narażone na wpływ stalinizmu, choć i tutaj, jak wszędzie, zaniedbano wiele spraw. Za przykłady do współczesnych działań wojennych miały służyć operacje Armii Radzieckiej w II wojnie światowej. Siłą rzeczy analizie poddawano jedynie operacje zwycięskie, z reguły z końcowej fazy wojny, kiedy armia niemiecka była już słaba, a radzieckie operacje nabrały rozmachu. Operacje te uznano za wzór, nic więc dziwnego, że usiłowano je jedynie powielać. Pojawienie się nowej broni o ogromnej sile niszczenia powinno było zmusić do rewizji dotychczasowych zasad sztuki wojennej. Wprawdzie do 1953 roku Związek Radziecki nie dysponował bronią jądrową i środkami jej prze-

---

[217] J. Skibiński, *Niektóre właściwości organizacji i prowadzenia obrony ruchomej*, „Myśl Wojskowa" 1957, nr 1; Głosy dyskusyjne w dalszych numerach „MW".

[218] *Военная стратегия*, ред. В. Д. Соколовский, Москва 1962.

noszenia, jednak broń ta była znana. Należało wypracować choćby formy obrony i ochrony. Tak się jednak nie stało. Nawet dyskusja z lat 1955-1958 (w ZSRR 1954-1958) została zdominowana przez sprawy ogólnie pojętej nauki wojennej. Wymiana poglądów na temat zmian w sztuce wojennej toczyła się jakby na uboczu dyskusji o nauce wojennej. Przez kilkanaście powojennych lat, praktycznie aż do początku lat sześćdziesiątych istniała dysproporcja między ogromnym rozwojem nowoczesnej broni a przestarzałymi poglądami na charakter wojny i sposoby jej prowadzenia[219].

Korpusy piechoty (armijne) były uważane za wyższe związki taktyczne lub związki taktyczno-operacyjne. Oznaczało to, że korpusy wykonywały z reguły zadania w skali taktycznej. Sukces o znaczeniu operacyjnym mogły osiągnąć w szczególnie sprzyjających okolicznościach, np. w razie natarcia na przeciwnika bardzo osłabionego lub w natarciu na obronę doraźnie zorganizowaną. Do wykonania zadań o znaczeniu operacyjnym korpus musiał być silny, ukompletowany i otrzymać znaczne wzmocnienie. Korpusy lokowały się więc na pograniczu sztuki operacyjnej i taktyki, dlatego w dalszych rozważaniach problemy strategiczne zostaną pominięte.

Polskie korpusy armijne były wzorowane na odpowiednich korpusach radzieckich, które istniały w tym czasie. Pierwsze powojenne korpusy radzieckie były podobne do korpusów z czasu wojny. Miały w swoich składach po trzy dywizje piechoty oraz jednostki artylerii i innych rodzajów wojsk. W 1946 r. korpusy armijne zostały zreorganizowane. Zamiast trzech dotychczasowych dywizji w skład korpusu włączono dwie dywizje piechoty i jedną dywizję zmechanizowaną. Zmiany, a szczególnie wprowadzenie dywizji zmechanizowanej zwiększyło mobilność i siłę uderzeniową korpusu. Do korpusów włączono też brygadę artylerii, pułk artylerii rakietowej, pułk artylerii przeciwlotniczej i inne jednostki. Przeprowadzono też zmiany w dywizjach piechoty. Wprowadzono do ich składu dodatkowo drugi pułk artylerii, pułk czołgów i artylerii pancernej oraz dywizjon artylerii przeciwlotniczej (później pułk artylerii przeciwlotniczej)[220].

---

[219] С. Н. Козлов и др., *О советской военной науке*, Москва 1964, s. 205-206; И. Коротков, *О развитии советской военной теории в послевоенные годы*, „Военно Исторический Журнал" 1964, № 4, s. 40–49; S. Feret, *Niektóre problemy radzieckiej sztuki wojennej w latach 1946-1960*, Warszawa (ASG) 1966, s. 20-22.

[220] S. Feret, *Niektóre problemy...*, op. cit., s. 28-29.

Korpusy armijne w WP tworzono później i były one słabsze niż radzieckie. Dywizje zmechanizowane włączono w skład korpusów armijnych dopiero w 1951 r. Wtedy też rozpoczęto wprowadzać drugie pułki artylerii lekkiej w dywizjach korpuśnych.

Zasady użycia korpusów były jednak takie same jak w Armii Radzieckiej. Ponadto sztuka wojenna w latach 1949-1955 cechowała się tymi samymi zasadami, które obowiązywały w II wojnie światowej. Zasady te regulował *Tymczasowy regulamin walki broni połączonych*, wydany w 1947 r[221]. Już sam tytuł odzwierciedlał ówczesne poglądy na organizację wojsk i prowadzenie wojny, w myśl których zrezygnowano z tworzenia jednorodnych związków i oddziałów, np. piechoty (strzeleckich), artylerii i kawalerii. Korpusy i dywizje stały się związkami „broni połączonych" co według dzisiejszego nazewnictwa oznacza „związki ogólnowojskowe". Charakter związków i jednostek być może lepiej oddawałaby nazwa „związki wielowojskowe". W ich skład wchodziły bowiem oprócz piechoty, oddziały i pododdziały pancerne, artylerii, saperów i innych rodzajów wojsk. Jednorodny charakter zachowały pododdziały, poza batalionem, którego skład był również złożony, dzięki czemu mógł wykonywać samodzielne zadania. Z tego względu batalion powinien być zaliczany do oddziałów, a nie pododdziałów[222]. Sztuka wojenna przestała więc być sztuką wykorzystania jednorodnych oddziałów, stała się natomiast sztuką koordynowania (synchronizowania) działań różnych wojsk wchodzących w skład związku taktycznego.

Choć zasady działań bojowych korpusów były takie same jak w drugiej wojnie światowej, zwiększono jednak (w porównaniu z okresem wojennym) o ok. 1,5-2 razy odległości od rubieży rozwijania do rubieży wejścia do walki w natarciu, a także głębokość zadań i szerokość pasów natarcia. Stało się tak za sprawą zwiększenia siły i donośności artylerii, ukompletowania i lepszego uzbrojenia związków taktycznych i operacyjnych[223].

---

[221] *Tymczasowy regulamin broni połączonych*, cz. I natarcie, Szt. Gen. 4/47, Warszawa 1947; *Tymczasowy regulamin broni połączonych*, cz. II obrona (projekt), Szt. Gen. 4/47, Warszawa 1947.

[222] S. Koziej, op. cit., s. 30, 65-66.

[223] Z. Gołąb, *O poglądach polskiej myśli wojskowej w latach 1945-1955 na wykorzystanie sił zbrojnych i prowadzenie działań bojowych*, „Myśl Wojskowa" 1975, nr 7, s. 59; W. Chrzanowski, *Operacyjno-taktyczne szkolenie ogólnowojskowych dowództw i sztabów ludowego Wojska Polskiego w latach 1945-1955*, rozprawa doktorska, Warszawa (ASG) 1978, s. 53.

Ogólne zasady walki przewidywały, że przyszła wojna będzie się charakteryzować masowym udziałem wszystkich rodzajów wojsk, w tym artylerii, jednostek pancernych i zmotoryzowanych oraz lotnictwa. Uważano, że przyszłą wojnę cechować będzie duża ruchliwość, manewrowość i duży rozmach przestrzenny. Według ówczesnych poglądów, nowoczesną walkę miano prowadzić wspólnym wysiłkiem wszystkich rodzajów broni, przy czym zakładano, że współdziałanie będzie się odbywało na korzyść piechoty. Walkę zbrojną uważano za jedyny środek do osiągnięcia zwycięstwa i jedyny środek realizacji celu, jakim było zniszczenie sił i środków nieprzyjaciela.

Rozróżniano dwa zasadnicze rodzaje działań bojowych: natarcie i obronę. Te dwa rodzaje działań nie były traktowane jednakowo – priorytet nadawano działaniom zaczepnym. Tylko natarcie, zakończone pościgiem lub okrążeniem było traktowane jako rodzaj działań, mogący doprowadzić do zniszczenia sił przeciwnika lub wzięcia ich do niewoli. Przy tym uważano, że nie można być wszędzie jednakowo silnym, nie można więc prowadzić natarcia na całym froncie. Zasadą było tworzenie przewagi sił i środków na głównym kierunku działania.

Obronę uważano za rodzaj działań przejściowy, stosowany, gdy natarcie jest niemożliwe lub bezcelowe. Przechodzenie do niej następowało w celu wykonania zadania ograniczonego co do celu i czasu, z zasady wobec przeważających sił przeciwnika. Za zasadniczy cel obrony uważano stworzenie warunków przejścia do działań zaczepnych.

Piechota uważana była za podstawowy rodzaj wojsk, który ma zdolność do prowadzenia walki w różnych warunkach terenowych i atmosferycznych oraz w każdej porze roku, w dzień i w nocy. Według regulaminu walki broni połączonych *„Nowoczesna piechota jest nadal podstawową masą sił zbrojnych, zorganizowaną na swym najwyższym szczeblu w wielkie jednostki (WJ), tworzące związki broni połączonych i stanowi w nich siłę decydującą o ich charakterze i sposobie działania"*. Piechota decydowała o wynikach walki i dlatego wokół niej miały się łączyć wysiłki innych rodzajów broni. W dalszej części regulaminu stwierdzono: *„W wielkich jednostkach jest ona zasadniczą siłą obronną, a w działaniach zaczepnych jest zdolna (...) przełamać zorganizowaną i silnie umocnioną pozycję obronną nieprzyjaciela, stwarzając dogodne warunki do rozstrzygającego użycia szybkich WJ. Tym samym WJ piechoty*

zapewniają możność rozwinięcia powodzenia taktycznego w ogólny sukces operacyjny"[224].

Artyleria w latach powojennych nadal stanowiła rodzaj wojsk o największej sile rażenia i donośności. Artyleria miała wykonywać swe zadania w ścisłym współdziałaniu z innymi rodzajami wojsk, przede wszystkim na rzecz piechoty i czołgów. Artyleria dzieliła się na artylerię organiczną (wchodzącą w skład WJ) i artylerię dyspozycyjną (przydzieloną do WJ). Ze względu na potrzeby walki tworzono grupy artylerii, m.in.:

- grupę artylerii dywizyjnej (GAD),
- grupę artylerii korpuśnej (GAK),
- grupę artylerii armijnej (GAA),
- grupę artylerii przeciwlotniczej (GAPlot),
- grupę artylerii przeciwpancernej (GAPpanc),
- grupę artylerii burzenia (GABurz) – grupa zwalczania artylerii i burzenia, tworzona na szczeblu armii lub korpusu[225].

Broń pancerna uważana była za zasadniczy czynnik decydujący o powodzeniu w natarciu i środek czynnego współdziałania z piechotą w obronie. Panowało przekonanie, że broń ta nie ma zdolności do długotrwałego utrzymywania terenu oraz że ma małą skuteczność w niekorzystnych warunkach terenowych i pogodowych. Broń pancerna mogła działać na korzyść piechoty jako grupy bezpośredniego wsparcia albo wykonując samodzielne zadania w charakterze wielkich jednostek pancernych (zmotoryzowanych) o dalekim zasięgu działania. Czołgi działające z piechotą i na jej korzyść miały umożliwiać piechocie wdarcie się w głąb obrony przeciwnika. Nie mogły odrywać się od piechoty na odległość większą niż 200-400 m. W działaniach samodzielnych broń pancerna miała wykonywać zadania operacyjne. Przestrzeń manew-

---

[224] *Tymczasowy regulamin walki broni połączonych*, cz. I op. cit., s. 34; Pojęcie „wielkich jednostek (WJ)" zob. rozdz. 2, prz. 12, s. 31.

[225] Nazwy i skróty nazw grup artylerii podane według nomenklatury z lat pięćdziesiątych. Obecnie grupy te nazywają się: armijna grupa artylerii (AGA), korpuśna grupa artylerii (KGA), etc.

rową miała uzyskiwać, przerywając się przez ugrupowanie przeciwnika samodzielnie lub wykorzystując powodzenie piechoty.

W walce najważniejszym organem po dowódcy miał być sztab na czele z szefem sztabu. Sztab miał odgrywać wiodącą rolę w planowaniu i prowadzeniu walki zbrojnej, tylko szef sztabu miał uprawnienia do wydawania zarządzeń w imieniu dowódcy. Przy planowaniu i organizacji działań stawiano następujące zadania:

- w natarciu – zadanie bliższe (wykonywane w ugrupowaniu początkowym) i zadanie dalsze według dodatkowych lub nowych rozkazów;
- w obronie – nie formułowano zadania bliższego i dalszego.

Rozkazy do działania nie były rozbudowane. Uważano, że powinny one zawierać pięć punktów (ocena nieprzyjaciela, zadanie bliższe, zadanie bliższe sąsiadów, zamiar dowódcy, zadanie bliższe i dalsze jednostek podległych)[226].

Natarcie traktowane było jako podstawowy rodzaj działań bojowych i poświęcano mu najwięcej uwagi. Mogło być organizowane w bezpośredniej styczności z nieprzyjacielem lub bez styczności (z podejściem z głębi). Wyróżniano cztery formy natarcia (manewru): czołowe uderzenie przełamujące, oskrzydlenie, obejście i uderzenie łączące dwie ostatnie formy. Zasadniczym rodzajem natarcia – jak przewidywał regulamin – było czołowe uderzenie przełamujące, stosowane szczególnie wtedy, gdy obrona nieprzyjaciela była ciągła i nie miała odsłoniętych skrzydeł. Regulamin zawierał stwierdzenie: „*Jest to forma natarcia w warunkach współczesnych najczęściej stosowana. Głównym zadaniem jednostki uderzającej czołowo jest zniszczenie nieprzyjaciela w pasie przełamania, wytworzenie przez to w jego ciągłym froncie wewnętrznych skrzydeł i wprowadzenie w wykonany wyłom jednostek szybkich dla wykorzystania powodzenia*". Cel ten osiągano przez:

---

[226] *Tymczasowy regulamin walki broni połączonych*, cz. I, op. cit., s. 3-37; por. także: Z. Gołąb, *Rozwój radzieckich sił zbrojnych i teorii sztuki wojennej po drugiej wojnie światowej*, „Myśl Wojskowa" 1967, nr 10, s. 65-76; Idem, *O poglądach polskiej myśli wojskowej w latach 1945-1955 na wykorzystanie sił zbrojnych i prowadzenie działań bojowych*, „Myśl Wojskowa" 1975, nr 7, s. 53-63; Z. Stapor, J. Kaczmarek, *Węzłowe problemy sztuki wojennej ludowego Wojska Polskiego w latach 1942-1975*, „Wojskowy Przegląd Historyczny" 1975, nr 4, s. 37-49; W. Chrzanowski, *Operacyjno-taktyczne szkolenie ogólnowojskowych dowództw i sztabów ludowego Wojska Polskiego w latach 1945-1955*, rozprawa doktorska, Warszawa (ASG) 1978, s. 42-52; K. Nożko, *Rozwój sztuki wojennej ludowego Wojska Polskiego po drugiej wojnie światowej*, w: *40 lat ludowego Wojska Polskiego*, red. komitet, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, Łódź 1984, s. 158-163.

- skupienie na głównym kierunku przeważających sił i środków,
- obezwładnienie i niszczenie ogniem artylerii i lotnictwa obrony nieprzyjaciela,
- włamanie się czołgów i piechoty w ugrupowanie nieprzyjaciela,
- skierowanie w wyłom szybkich WJ,
- rozbicie bojowego ugrupowania nieprzyjaciela na części i niszczenie ich lub branie do niewoli,
- wykonanie śmiałych desantów powietrznych na tyły nieprzyjaciela.

Czołowe uderzenie przełamujące w czasie II wojny światowej wykonywane było w zasadzie w ramach frontu lub armii. Korpus piechoty mógł działać w pierwszym lub drugim rzucie armii wykonującej to zadanie. Przełamanie wykonywano na jednym lub dwu odcinkach przełamania. Jeżeli przełamanie organizowano na dwu odcinkach, działania powinny być zgrane w czasie i prowadzone na zbieżnych kierunkach w celu rozbicia sił głównych nieprzyjaciela na części, okrążenie i niszczenie osobno poszczególnych grup. Czołowe uderzenie przełamujące było wykonywane przez WJ piechoty, wzmocnione artylerią, czołgami i lotnictwem. W miarę rozwoju sytuacji wprowadzano WJ pancerne i zmotoryzowane.

WJ szybkie, wprowadzane w wyłom wykonany przez piechotę, wykonywały okrążenie i niszczenie sił obrony nieprzyjaciela, jak również jego odwodów operacyjnych. WJ szybkie wsparte lotnictwem i desantem powietrznym nadawały się też najlepiej do oskrzydlenia i obejścia. Szerokości odcinków przełamania, wykonywanych jednocześnie, mogły być różne, lecz nie mniejsze niż 3 km, ze względu na możliwość wprowadzenia drugich rzutów. Dywizja, działająca na głównym kierunku, otrzymywała pas natarcia (przełamania) szerokości 2-3 km, korpus 5-6 km.

Ugrupowanie wojsk przełamujących składało się z jednego rzutu w przypadku natarcia na obronę słabą, na kierunku pomocniczym, itp. W natarciu na obronę stałą, lub strefę ufortyfikowaną, ugrupowanie składało się z dwu i więcej rzutów. Ugrupowanie bojowe armii i korpusu składało się z dwu lub trzech rzutów piechoty, grup artylerii i odwodów: ogólnego, pancernego i przeciwpancernego. W razie posiadania trzech rzutów, trzeci rzut spełniał rolę odwodu. Pierwszy rzut składał się z WJ działa-

jących obok siebie i stanowił podstawę ugrupowania. Rzut ten rozstrzygał o wykonaniu zasadniczych zadań w natarciu, łamał obronę przeciwnika, zabezpieczał wprowadzenie jednostek szybkich i razem z nimi okrążał i niszczył nieprzyjaciela rozbitego na części. Drugi rzut miał zadanie zapewnienia ciągłości natarcia (uderzenia), jego pogłębienie i wykorzystanie. W skład drugiego rzutu wchodzić mogły jednostki szybkie albo piechota. Odwód ogólny armii lub korpusu przeznaczony był do odparcia niespodziewanych napadów nieprzyjaciela, szczególnie na skrzydła i styki. Odwód pancerny armii lub korpusu armijnego służył do wykorzystania powodzenia, do wsparcia drugich rzutów i do odparcia przeciwnatarcia nieprzyjaciela. Wielkie jednostki szybkie, włączone w skład drugich rzutów miały tworzyć zgrupowanie wykorzystania powodzenia i mogły się składać z jednostek pancernych, zmotoryzowanych lub ich połączeń. Zgrupowanie szybkie mogło rozwinąć powodzenie taktyczne w sukces operacyjny, współdziałając z innymi rodzajami broni i lotnictwem. Mogło być ono użyte tylko po dokonaniu wyłomu w obronie nieprzyjaciela.

Ugrupowanie bojowe korpusu miało składać się z jednego-dwóch, czasami trzech rzutów piechoty, grup artylerii oraz odwodów: ogólnego, przeciwpancernego i czołgów. Korpus miał nacierać w jednym rzucie, gdy znajdował się na kierunku pomocniczym armii. Ugrupowanie dwurzutowe korpusu zamierzano stosować na głównym kierunku uderzenia. W tym wypadku w pierwszym rzucie nacierało by 2/3 sił. Ugrupowanie trzyrzutowe korpusu stosowane miało być w wypadkach, gdy przewidywano wykorzystanie powodzenia na jednym z ważniejszych kierunków. Różnorodność i ilość artylerii w składzie nacierającego korpusu wymagała łączenia jej w grupy. Grupa artylerii korpusu (GAK) przeznaczona była do zwalczania artylerii, zabezpieczenia skrzydeł i styków korpusu oraz do wzmocnienia i wydłużenia ognia grup artylerii dywizyjnej na kierunku głównego uderzenia, celem niszczenia odwodów i sztabów nieprzyjaciela. Ponadto grupy te mogły być użyte do burzenia silnych umocnień. GAK zamierzano tworzyć z jednostek artylerii organicznej korpusu oraz z jednostek artylerii, przydzielonych z odwodu artylerii naczelnego dowództwa (OAND). Przy przełamaniu planowano przydzielenie do poszczególnych dywizji piechoty korpusu pułków i brygad czołgów w charakterze grup czołgów bezpośredniego wsparcia (GCzBW). Ugrupowanie bojowe czołgów bezpośredniego wsparcia piechoty składać się miało zazwyczaj z dwóch rzutów:

= pierwszy rzut obejmował czołgi średnie, czołgi do niszczenia min i działa towarzyszące (polowe i pancerne);

= drugi rzut obejmował artylerię pancerną, ciężkie czołgi i czołgi – miotacze ognia.

Korpusy przeznaczone do przełamania miały rozmieszczać się w rejonach koncentracji, odległych 15-20 km od linii frontu. Odległość ta była uwarunkowana koniecznością pokonania dystansu do podstaw wyjściowych w ciągu jednej nocy (wszelkie przesunięcia wojsk wykonywano tylko w nocy). Przed zajęciem podstaw wyjściowych jednostki podchodzące z rejonów koncentracji miały rozlokowywać się najczęściej w rejonach wyjściowych, oddalonych 5-7 km za frontem. Luzowanie oddziałów zamierzano przeprowadzać w ciągu przedostatniej nocy przed natarciem. W okresie przed natarciem należało przeprowadzić rozpoznanie. Stosowane formy rozpoznania to obserwacja, wypady i zasadzki, rozpoznanie lotnicze, artyleryjskie, pancerne, saperskie i rozpoznanie za pomocą środków łączności. Bardzo dużą wagę przywiązywano do „natarcia rozpoznawczego", czyli rozpoznania walką. W celu stwierdzenia obecności nieprzyjaciela, określenia przedniego skraju i wykrycia środków ogniowych zamierzano organizować natarcie rozpoznawcze grupą w składzie (na szczeblu dywizji): batalion piechoty i jeden-dwa plutony saperów, wspieraną przez dwa-trzy dywizjony artylerii i czołgi. Bardzo dużą wagę przywiązywano do wyboru odcinka przełamania. Korpus piechoty (armijny) mógł otrzymać na czas przełamania zadanie bliższe, wykonywane w uprzednio przyjętym ugrupowaniu. Zadań dalszych mogło być z reguły kilka, dowódca korpusu otrzymywał przed natarciem pierwsze z nich. Zadania dalsze wymagały zmiany ugrupowania i nowej organizacji współdziałania. Przy przełamywaniu głęboko rozbudowanej i silnie umocnionej obrony stałej albo strefy ufortyfikowanej, bliższe zadanie korpusu piechoty mogło polegać na opanowaniu pozycji osłaniającej rejon stanowisk artylerii oraz tego rejonu. Przy płytszym rozbudowaniu obrony bliższe zadanie korpusu mogło być głębsze i obejmować zadanie bliższe armii w poprzedniej sytuacji, tj. opanowanie całego głównego pasa obrony. Artyleria w czasie natarcia wykonywać miała następujące zadania:

= artyleryjskie przygotowanie natarcia (APN),

= artyleryjskie wsparcie natarcia piechoty i czołgów,

- artyleryjskie zabezpieczenie działań piechoty i czołgów w głębi obrony nieprzyjaciela,
- wstępne burzenie (przed APN, w natarciu na strefę ufortyfikowaną).

APN miało na celu niszczenie lub obezwładnianie nieprzyjaciela oraz wykonywanie przejść w zaporach inżynieryjnych. Trwać miało ok. 1,5-2 godz. (nie powinno być przedłużane ponad 2-3 godz. ze względu na zaskoczenie) i często było łączone z bombardowaniem lotniczym. Za najlepsze uważano APN nocne, zakończone przed świtem. Po jego zakończeniu artyleria powinna przejść do wsparcia natarcia przez przeniesienie ognia w głąb obrony, co wymagało skoordynowania z ruchem piechoty i czołgów. Dla wprowadzenia przeciwnika w błąd często planowano wykonywanie pozornego APN i pozornego przeniesienia ognia. Piechota miała nacierać wtedy na odcinku, gdzie nie było wykonywane APN. Artyleryjskie wsparcie piechoty i czołgów realizowane byłoby przez wał ogniowy, kolejne ześrodkowania ognia i mieszane wsparcie ogniowe.

Czołgi uważano za jeden z decydujących środków zapewniających powodzenie w natarciu przełamującym. Podstawowym zadaniem czołgów w natarciu przełamującym było wspieranie piechoty ogniem i manewrem. Artyleria pancerna winna wchodzić w skład wszystkich grup czołgów oraz wyjątkowo (działa 76 mm) w skład artylerii towarzyszącej piechocie. Głównym zadaniem artylerii pancernej było zapewnienie możliwości ruchu czołgów. Bardzo wielką wagę przywiązywano do uzyskania zaskoczenia w natarciu. W tym celu wykonywano maskowanie i działania pozorne.

Prowadzenie natarcia rozpoczynać się miało od artyleryjskiego i lotniczego przygotowania natarcia. Właściwe natarcie rozpocząć miał ruch piechoty z podstawy szturmowej, odległej ok. 150-200 m od przedniego skraju obrony nieprzyjaciela. Piechota powinna szybko i zdecydowanie uderzyć na całym odcinku przełamania, niszcząc przeciwnika ogniem, bagnetami i granatami. Rozbite lub obezwładnione grupy nieprzyjaciela pozostawiano drugim rzutom i odwodom. W miarę posuwania się w głąb obrony, siłę natarcia potęgowano poprzez wprowadzanie drugich rzutów i odwodów. Ugrupowanie bojowe nieprzyjaciela należało rozbijać na poszczególne części, ześrodkowywać na nie ogień artylerii i kolejno je niszczyć.

Drugi rzut korpusu miał być wprowadzany do walki celem ostatecznego przełamania głównego pasa obrony (dołamania) w przypadku, gdy nieprzyjaciel zdążył zorganizować opór w głębi obrony i powstrzymać natarcie dywizji piechoty pierwszego rzutu. Wprowadzenie do walki drugiego rzutu korpusu wymagało silnego wsparcia artylerii i lotnictwa oraz dostatecznej ilości czasu na zorganizowanie współdziałania. Drugi rzut korpusu zwykle planowano wprowadzić poprzez luzowanie, jednak przy dostatecznej liczbie luk między jednostkami pierwszego rzutu, drugi rzut mógł być wprowadzany w lukach. W celu przełamania drugiego pasa obrony korpusy zamiast pasów natarcia mogły otrzymać kierunki natarcia. Decydującym momentem dla przekształcenia powodzenia taktycznego w sukces operacyjny było wprowadzenie w wyłom grupy szybkiej armii lub frontu. Zagadnienie to opracowywano bardzo szczegółowo i starannie organizowano[227].

Zadaniem związków taktycznych piechoty w pierwszym etapie operacji było pokonanie całej taktycznej strefy obrony i stworzenie warunków, przy których związki szybkie (pancerne i zmechanizowane), nie tracąc sił, mogłyby szybko wejść w wyłom. W operacjach zaczepnych Armii Radzieckiej w II wojnie światowej główne siły grupy szybkiej były wprowadzane w wyłom w końcu pierwszego dnia lub o świcie następnego dnia operacji. Chodziło o uniemożliwienie przeciwnikowi podciągnięcia odwodów i zorganizowania kontrataków. Istotne było to, żeby grupa szybka, nie tracąc czasu i sił na pobicie ocalałych ognisk oporu i na odpieranie kontrataków bliższych odwodów nieprzyjaciela, mogła być w pełni wykorzystana do wykonania zadań w głębi operacyjnej przeciwnika. Grupa szybka doprowadzała do rozcinania, okrążania, a następnie zniszczenia głównego zgrupowania przeciwnika.

W praktyce okazywało się, że korpusy piechoty nie były w stanie wykonać przełamania taktycznej strefy obrony w pierwszym dniu operacji. W takim przypadku do „dołamania" taktycznej strefy obrony kierowano część grupy szybkiej, co przedwcześnie rozpraszało jej siły, osłabiało uderzenie i spowalniało tempo natarcia. W latach

---

[227] *Tymczasowy regulamin walki broni połączonych*, cz. I, op. cit., s. 69-200; por. także: Z. Gołąb, *O poglądach polskiej myśli wojskowej w latach 1945-1955 na wykorzystanie sił zbrojnych i prowadzenie działań bojowych*, „Myśl Wojskowa" 1975, nr 7, s. 58-61; Z. Stapor, J. Kaczmarek, *Węzłowe problemy sztuki wojennej ludowego Wojska Polskiego w latach 1942-1975*, „Wojskowy Przegląd Historyczny" 1975, nr 4, s. 42–45; W. Chrzanowski, *Operacyjno-taktyczne szkolenie ogólnowojskowych dowództw i sztabów ludowego Wojska Polskiego w latach 1945-1955*, rozprawa doktorska, Warszawa (ASG) 1978, s. 44–46, 53.

II wojny światowej w ACz usiłowano temu zaradzić poprzez formowanie gwardyjskich ciężkich brygad pancernych. Zgodnie z dyrektywą Sztabu Generalnego ACz z 1 grudnia 1944 r. brygady przeznaczone były wyłącznie do „dołamania" taktycznej strefy obrony, tj. do wsparcia korpusów piechoty. Jednak związki taktyczne i oddziały piechoty do końca wojny nie miały swoich czołgów, a brygad z odwodu Naczelnego Dowództwa (przydzielanych korpusom i dywizjom piechoty) nie starczało. Dlatego do przełamania taktycznej strefy obrony nadal używano związków pancernych, przeznaczonych do rozwijania powodzenia, co osłabiało moc uderzenia pancernego i odbijało się ujemnie na rozwoju operacji[228].

W Związku Radzieckim w 1946 r., a w Polsce w 1951 r. wprowadzono do korpusów piechoty dywizje zmechanizowane (i przemianowano korpusy piechoty na „korpusy armijne"). Wprowadzenie tych dywizji było podyktowane zadaniami wykonywanymi przez korpus w operacji zaczepnej. W działaniach obronnych użycie korpusu piechoty nie stwarzało trudności. W natarciu korpusy piechoty były zbyt słabe i wolne, aby własnymi siłami wykonać zadanie dnia. Dywizja zmechanizowana podwyższała możliwości prowadzenia działań zaczepnych przez korpus, jego siłę uderzeniową i manewrowość, dawała też możliwości głębszych działań. Korpus armijny, działając w pierwszym rzucie armii, na kierunku głównego uderzenia, był w pełni zdolny w ciągu pierwszego dnia operacji przełamać całą taktyczną strefę obrony przeciwnika i wyjść poza linię drugiego pasa obrony na rubież wprowadzenia w wyłom grupy szybkiej armii (frontu).

Korpusowi armijnemu w operacji zaczepnej określano zwykle:

- zadanie bliższe – przerwanie głównego pasa obrony (6-8 km),
- zadanie dalsze – przerwanie drugiego pasa obrony (15-18 km),
- zadanie dnia – rozbicie najbliższych odwodów operacyjnych przeciwnika i wyjście na rubież zabezpieczającą wprowadzenie w wyłom grupy szybkiej (25-30 km).

Zadanie bliższe korpus armijny wykonać mógł siłami dywizji piechoty pierwszego rzutu, wprowadzając następnie do walki dywizję zmechanizowaną. Zadanie następne

---

[228] *История Великой Отечественной войны Советского Союза 1941-1945*, Москва 1963, т. V, s. 42.

korpus miał zwykle wykonać siłami dywizji zmechanizowanej, której przednie oddziały, w zależności od sytuacji, wbijałyby się klinem w obronę przeciwnika na znaczną głębokość.

Dywizja zmechanizowana w natarciu miała się znajdować z reguły w drugim rzucie korpusu armijnego – nie tworzono wtedy odwodu ogólnego. Dywizja ta miała być wprowadzana do walki w celu dołamania głównego pasa obrony wspólnie z dywizjami piechoty pierwszego rzutu. Wprowadzenie następowałoby z rubieży głównych pozycji ogniowych artylerii przeciwnika, tzn. po włamaniu się dywizji pierwszego rzutu na 3-5 km w obronę przeciwnika. W szczególnych przypadkach, przy przełamywaniu słabo umocnionej obrony, dywizja zmechanizowana mogła być wykorzystana w pierwszym rzucie korpusu armijnego. Korpuśna dywizja zmechanizowana mogła działać tylko w składzie korpusu. W razie trudnych warunków terenowych mogła być wprowadzana na kierunek natarcia swojego korpusu z pasa korpusu sąsiedniego. Wyłączanie czołgów ze składu dywizji zmechanizowanej i wykorzystywanie ich jako czołgów bezpośredniego wsparcia piechoty było zabronione.

Działania dywizji zmechanizowanej korpusu armijnego w natarciu były podobne do działań grupy szybkiej w związku operacyjnym. Można powiedzieć, że spełniać ona miała rolę mini-grupy szybkiej w skali taktycznej.

Dywizja zmechanizowana działać miała w całym pasie natarcia korpusu armijnego. Jednak dla wprowadzenia do walki określano jej pas szerokości co najmniej 3-4 km lub wyznaczano kierunek działania. Ugrupowanie bojowe dywizji zmechanizowanej z reguły miało być dwurzutowe. W pierwszym rzucie znajdowałyby się dwa pułki zmechanizowane, batalion czołgów i batalion artylerii pancernej, w drugim rzucie jeden pułk zmechanizowany i batalion czołgów. Czasem wolno było rozdzielić po jednej kompanii artylerii pancernej do pierwszego i drugiego rzutu. Przed natarciem dywizji zmechanizowanej należało określić:

- rejon wyczekiwania, oddalony 8-12 km od przedniego skraju,
- rubież wyjściową w odległości przedniego skraju wyjściowego położenia własnych wojsk do natarcia,
- rubież rozwinięcia w odległości 3-5 km w głębi obrony nieprzyjaciela.

Dowódca dywizji zmechanizowanej do czasu wprowadzenia do walki znajdować się powinien w punkcie obserwacyjnym dowódcy korpusu armijnego, po wejściu do walki – na swoim punkcie obserwacyjnym. Po wprowadzeniu grupy szybkiej armii lub frontu, dywizja zmechanizowana korpusu armijnego działać miała w pasie między dywizjami piechoty pierwszego rzutu a grupą szybką, spełniając funkcję ogniwa łączącego ugrupowanie. Dywizja zmechanizowana zabezpieczała działanie grupy szybkiej i nie dopuszczała do wyjścia przeciwnika na tyły grupy szybkiej. Tempo działania dywizji zmechanizowanej w głębi operacyjnej przeciwnika określano na 30-50 km na dobę[229].

Obronę traktowano jako pomocniczy rodzaj działań. Przejście do obrony przewidywano w pięciu przypadkach:

- przy przejściu całości sił do obrony z powodu braku warunków do natarcia;
- w razie konieczności zabezpieczenia natarcia na wybranym kierunku przez organizację obrony na kierunkach pozostałych;
- w razie konieczności zabezpieczenia koncentracji i rozwinięcia sił głównych, przygotowujących się do działań zaczepnych;
- gdyby zaistniała potrzeba wyczerpania nacierającego przeciwnika przez obronę części sił, aby stworzyć siłom głównym warunki przejścia do natarcia;
- w razie konieczności czasowego przejścia do obrony w związku z niepomyślnym przebiegiem natarcia.

Regulamin stwierdzał jednoznacznie: „*We wszystkich wypadkach obrona musi być traktowana jako środek zapewniający najkorzystniejsze przejście do natarcia*". Wyróżniano obronę stałą i ruchową. W obronie stałej obowiązywała zasada „ani kroku w tył". Obrona ruchowa polegała na zyskiwaniu czasu kosztem terenu, przez stosowanie oporu na kolejnych, wcześniej określonych liniach terenowych. Właściwie zorganizowana obrona miała być głęboka, aktywna, przeciwartyleryjska, przeciwczołgowa, przeciwlotnicza i przeciwpiechotna.

---

[229] *Использование моторизованной дивизии, включенной в состав армейского корпуса в наступлении*, zał. do pisma nr wych. 00638 z dn. 17 czerwca 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.830.

Strefa obrony armii obejmować miała głębokość 30-50 km i szerokość 30-70 km. W strefie obrony związki taktyczne i oddziały armijne zajmowały 2-3 pasy obrony o głębokości 5-7 km każdy. Pasy obrony miały być obsadzane przez korpusy (dywizje). Pas obrony dzielił się na 2-3 pozycje obronne o głębokości 0,7-1,5 km. Każda pozycja składać się miała z 1-3 linii rowów ciągłych. Pierwszą pozycję miały obsadzać bataliony czołowe, drugą odwody pułkowe, trzecią odwody dywizyjne lub korpuśne. System obrony składał się z następujących elementów:

- pasa przesłaniania, wysuniętego 10-15 km przed przedni skraj (w razie braku styczności z nieprzyjacielem);
- linii czat, organizowanej w odległości 1-2 km od głównego pasa obrony;
- głównego pasa obrony o głębokości 5-7 km;
- drugiego pasa obrony, odległego 10-12 km od przedniego skraju głównego pasa;
- trzeciego pasa obrony, oddalonego 10-15 km od przedniego skraju drugiego pasa obrony;
- pozycji ryglowych, pasów przeszkód, rejonów i ośrodków przeciwpancernych (w lukach między pasami).

Wielką wagę przywiązywano do saperskiej rozbudowy obrony stałej. Rozbudowa saperska obejmowała system rowów ciągłych i łączących, tworzących szkielet dla powiązanych ze sobą rejonów obrony, ośrodków i punktów oporu, pozycji ryglowych i przeszkód. Główny pas obrony musiał być najlepiej rozbudowany i broniony większością sił. Korpus piechoty miał bronić pasa obrony szerokości 15-25 km. Ugrupowanie korpusu obejmowało dwa rzuty, grupy artylerii i odwody (ogólny, przeciwpancerny, a niekiedy pancerny). W pierwszym rzucie znajdować się miały z reguły dwie dywizje piechoty, w drugim jedna dywizja (1/3 sił). Piechocie stawiano zadania obsadzenia rowów ciągłych. W obronie nakazywano trwałość i upór oraz wykonywanie przeciwuderzeń w razie włamania się nieprzyjaciela w głąb obrony. Artyleria miała zadanie współdziałać z piechotą, wykonywać dalekie napady ogniowe, wspierać pododdziały działające na przedpolu (system czat) oraz wykonywać przeciwdziałanie artyleryjskie (w razie potrzeby). Czołgi mogły niszczyć przeciwnika ogniem na wprost lub wykonywać przeciwnatarcie. Czołgi występować miały najczęściej jako odwody pan-

cerne lub drugie rzuty. Mogły też bezpośrednio wspierać piechotę (w jej ugrupowaniu) i wykonywać samodzielne zadania.

Walkę bez styczności z przeciwnikiem zamierzano rozpoczynać już na dalekich przedpolach uderzeniami lotnictwa i artylerii dalekonośnej. Pas przesłaniania, jeżeli byłby organizowany, stosować miał zasady obrony ruchowej. W czasie APN nieprzyjaciela większość sił poza załogami (obsługami) dyżurnymi i obserwatorami znajdować się musiała w ukryciach. W razie wdarcia się przeciwnika w głąb obrony należało dążyć do odtworzenia pasa obrony poprzez ześrodkowanie ognia artylerii i piechoty, kontrataki, kontrnatarcia i przeciwuderzenia (wykonywane na szczeblu KP)[230].

Wzorem do prowadzenia obrony na szczeblu operacyjnym były doświadczenia Armii Radzieckiej w czasie bitwy na Łuku Kurskim (1943) i nad jeziorem Balaton (1944). Szerokości pasów obrony określone w latach pięćdziesiątych, były o 2-3 km większe niż w II wojnie światowej. Korpus armijny miał bronić taktycznej strefy obrony. Ugrupowanie korpusu armijnego w obronie obejmowało:

- główny pas obrony, głębokości 6-8 km, składający się z trzech pozycji obronnych, (każda o głębokości 1,5-2 km), pozycji ryglowych, rejonów głównych stanowisk ogniowych artylerii, rejonów przeciwpancernych i zapór inżynieryjnych;
- drugi pas obrony, oddalony od poprzedniego o 10-15 km;
- pozycje ryglowe;
- rejony przeciwpancerne;
- system zapór inżynieryjnych.

Główny pas obrony obsadzany był dywizjami pierwszego rzutu korpusu. Między pierwszym a drugim pasem obrony mogła być rozbudowana pozycja pośrednia w celu załamania natarcia nieprzyjaciela, któremu udało się pokonać pierwszy pas obrony. W obronie ruchowej korpus mógł bronić pasa o szerokości do 60 km. W korpusie armijnym, mającym w swoim składzie dywizję zmechanizowaną, główny pas obrony obsadzany był przez dwie dywizje piechoty, stanowiące pierwszy rzut korpusu armij-

nego. Drugi pas obrony obsadzany był przez dywizję zmechanizowaną (drugi rzut korpusu armijnego) i odwody. Większość środków przeciwpancernych wykorzystywano na głównym pasie obrony. Dywizja zmechanizowana przeznaczona była głównie do wykonywania przeciwuderzeń[231].

3.3.2. Praktyczne przygotowanie korpusów piechoty (armijnych)

Praktyczna działalność organizacyjna i szkoleniowa w latach 1949-1956 zmierzała w kierunku przygotowania wojsk, w tym także korpusów piechoty (armijnych) do działań zaczepnych. Świadczą o tym, m.in. programy szkolenia, tematy przeprowadzanych ćwiczeń, wydawnictwa książkowe (podręczniki), publikacje w prasie fachowej oraz materiały z odpraw i szkoleń.

Korpusy miały stanowić kluczowe ogniwo organizacyjne w natarciu. Zadanie opanowania zasad działania korpusu często było stawiane przez kierownictwo MON. Na przykład w wytycznych do szkolenia na rok 1949/1950 stwierdzono: „*Głównym zadaniem szkolenia operacyjno-taktycznego w roku 1949/1950 dla oficerów Instytucji Centralnych MON, dowództw okręgów wojskowych i korpusów jest gruntowne przyswojenie sobie wszystkich zagadnień związanych z działaniem korpusu armijnego i pancernego*"[232].

Jak już była o tym mowa w podrozdziale 3.1., o wprowadzeniu szczebla korpuśnego w wojskach lądowych zdecydowano na krótko przed wydaniem rozkazów organizacyjnych z dn. 4 marca 1949 r. Z tego względu ćwiczenia, planowane na 1949 r., nie obejmowały jeszcze problematyki korpusów. W związku z przeprowadzaną reorganizacją odwołano, zaplanowaną na kwiecień 1949 r., grę wojenną na szczeblu front-armia i ćwiczenia szkieletowe na szczeblu armia-dywizja, zaplanowane na lipiec

---

[230] *Tymczasowy regulamin walki broni połączonych*, cz. II, op. cit. s. 1-64; por. także: W. Chrzanowski, *Operacyjno-taktyczne szkolenie ogólnowojskowych dowództw i sztabów ludowego Wojska Polskiego w latach 1945-1955*, rozprawa doktorska, Warszawa (ASG) 1978, s. 46–48, 55.

[231] Z. Gołąb, *O poglądach polskiej myśli wojskowej w latach 1945-1955 na wykorzystanie sił zbrojnych i prowadzenie działań bojowych*, „Myśl Wojskowa" 1975, nr 7, s. 61-62; Z. Stąpor, J. Kaczmarek, *Węzłowe problemy sztuki wojennej ludowego Wojska Polskiego w latach 1942-1975*, „Wojskowy Przegląd Historyczny" 1975, nr 4, s. 43; S. Feret, *Niektóre problemy radzieckiej sztuki wojennej w latach 1946-1960*, Warszawa (ASG) 1966, s. 50-52.

[232] *Wytyczne operacyjno-taktycznego szkolenia wyższych dowódców i sztabów na rok wyszkoleniowy 1949/50* z dn. 7 października 1949 r., nr wych. 0803/III z dn. 10 października 1949 r., CAW ZA DWL IV.507.1.40.

1949 r. Szkolenie korpusów rozpoczęto od zagadnienia obrony stałej. W dn. 4-8 lipca 1949 r. zostały zaplanowane ćwiczenia zespołowe w OW II nt. „Obrona stała korpusu armijnego", gdzie dowództwo okręgu ćwiczyło jako dowództwo korpusu armijnego, z udziałem dowództw WJ okręgu. Takie same ćwiczenia zaplanowano w dn. 11-15 lipca w OW IV. Ćwiczenia przeprowadzano również w OW I i OW V, gdzie nie było korpusów[233]. W 1949 r. ćwiczono nie tylko zagadnienia obrony stałej, m.in. w OW IV przeprowadzono aplikacyjne ćwiczenie zespołowe II KP nt. „Natarcie korpusu piechoty z forsowaniem rzeki", natomiast inne ćwiczenie II KP, „Korpus piechoty w boju spotkaniowym", przełożono na późniejszy termin[234].

W wytycznych do szkolenia na obozach letnich w 1949 r. również nakazano zwrócić szczególna uwagę na takie problemy jak: „Natarcie z przełamaniem silnie umocnionej obrony nieprzyjaciela" i „Natarcie na silnie umocnioną miejscowość i walka w niej"[235].

W okresie letnim ćwiczenia odbywały się w większości na obozach. Obozy letnie zostały zorganizowane już w 1948 r., jednak od 1949 r. stały się powszechnym i podstawowym sposobem przygotowania wojsk. Trwały z reguły od maja do września. Zwracano uwagę, aby szkolenie odbywało się w warunkach zbliżonych do pola walki i aby ćwiczyć na rzeczywistych odległościach (na niższych szczeblach). Starano się objąć pobytem na obozach wszystkie jednostki liniowe[236].

W 1950 r. wymarsz na obozy letnie był zaplanowany w dniach 2-10 maja, powrót 11-16 września. Odległość do 100 km oddziały pokonywały marszem pieszym. Kon-

---

[233] Rozkaz ministra obrony narodowej nr 01/III z dn. 31 marca 1949 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.670.

[234] Pismo dowódcy OW IV, nr wych. 01688 z dn. 1 października 1949 r. z zał. sprawozdaniem za okres letni, CAW ZA DWL IV.507.1.37; Pismo dowódcy OW IV, nr wych.02501/I/1 z dn. 7 października 1949 r., CAW ZA DWL IV.507.1.4.

[235] *Wytyczne wyszkolenia wojsk lądowych na okres obozów letnich*, zał. do pisma nr wych. 01372/I/1 z dn. 17 maja 1949 r., CAW ZA DWL IV.507.1.39.

[236] Rozkaz dowódcy wojsk lądowych nr 0194 z dn. 25 lipca 1949 r., CAW ZA DWL IV.507.1.59; *Wykaz jednostek wojsk lądowych w obozach i komendantów obozów letnich wojsk na dzień 18 maja 1949 r.*, zał. do nr wch. 0954 z dn. 2 czerwca 1949 r., *Wykaz jednostek wojsk lądowych w obozach i komendantów obozów letnich wojsk na dzień 3 czerwca 1949 r.*, zał. do nr wch. 0448/III z dn. 8 czerwca 1949 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.669; Rozkaz ministra obrony narodowej nr 00101/Oper. z dn. 2 grudnia 1950 r. w sprawie koncentracji letniej 1951 r. wraz z planem koncentracji wojsk w obozach letnich 1951 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.671.

centracja letnia obejmowała wszystkie rodzaje wojsk, a także szkoły oficerskie[237]. W 1950 r. MON zakończył przejmowanie terenów pod obozy letnie i poligony. Minister obrony narodowej uporządkował ewidencję poligonów i obozów ćwiczeń, wprowadził ich numerację i nazwy[238]. Okres szkolenia na obozach kończył się inspekcją jesienną, przeprowadzoną po raz pierwszy w dn. 26 sierpnia-10 września 1949 r. Miała ona za zadanie podsumowanie letniego okresu szkolenia i ocenę zdolności bojowej wojsk[239].

Na 1950 r. skoncentrowano uwagę głównie na ćwiczeniu działań zaczepnych. Ćwiczenia, początkowo aplikacyjne, później szkieletowe ze środkami łączności, przeprowadzono we wszystkich czterech okręgach wojskowych. W OW II i IV ćwiczyły dowództwa korpusów, w OW I i V w charakterze dowództw korpusów występowały dowództwa okręgów wojskowych. Tematy na 1950 r. to: „Przełamanie przez korpus armijny obrony stałej nieprzyjaciela" oraz „Marsz i bój spotkaniowy korpusu armijnego". Analogiczne ćwiczenia przeprowadzano w dywizjach piechoty i innych jednostkach[240]. Ćwiczenia aplikacyjne na mapach nt. „Przełamanie przez korpus armijny obrony stałej nieprzyjaciela" zostało zrealizowane w pierwszym kwartale 1950 r. Ćwiczenie to zostało najpierw przeprowadzone w Sztabie Generalnym WP z oficerami instytucji centralnych MON, następnie w poszczególnych okręgach pod kierownictwem szefa Sztabu Generalnego WP, dowódcy wojsk lądowych i dowódcy OW IV[241]. Ćwiczący korpus armijny był w istocie korpusem piechoty, mającym w składzie trzy dywizje piechoty i jednostki rodzajów wojsk[242].

---

[237] Rozkaz ministra obrony narodowej nr 020/III z dn. 3 października 1949 r., CAW ZA DWL IV.507.1.40; Rozkaz ministra obrony narodowej nr 030/III z dn. 15 grudnia 1949 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.669; Rozkaz ministra obrony narodowej nr 031/Wyszk. z dn. 13 lipca 1950 r. w sprawie inspekcji jesiennej 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.832.

[238] Rozkaz ministra obrony narodowej nr 045/III z dn. 12 maja 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.671.

[239] Rozkaz ministra obrony narodowej nr 00213 z dn. 17 sierpnia 1949 r., CAW ZA DWL IV.507.1.59 i CAW ZA SG IV.501.1/A.669.

[240] *Wytyczne operacyjno-taktycznego szkolenia wyższych dowódców i sztabów na rok wyszkoleniowy 1949/1950*. nr wych. 0803/III z dn. 10 października 1949 r., CAW ZA DWL 507.1.40; *Plan szkolenia na 1949/50 r.*, zał. do nr wych. 03198 z dn. 12 października 1949 r., CAW ZA DWL IV.507.1.40.

[241] Rozkaz organizacyjny nr 01/III z dn. 5 stycznia 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.790; Pismo szefa Sztabu Gł. Insp. Broni Pancernej, nr wych. 049 z dn. 14 stycznia 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.790.

[242] Pismo szefa Sztabu Wojsk Lądowych z dn. 14 stycznia 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.790; Zał. nr 2 do założenia operacyjnego *Skład bojowy 3 KA na dzień 25.01.1950 r.*, CAW ZA SG IV.501.1/A.790; *Uwagi do wydawnictwa „Natarcie Korpusu Armijnego"* z dn. 18 lutego 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.851.

Była to pierwsza seria ćwiczeń, która posłużyła głównie do wyciągnięcia wniosków co do dalszego trybu szkolenia. W tym celu oficerowie biorący udział w ćwiczeniach opracowywali sprawozdania i pisemne oceny ćwiczeń[243].

W marcu 1950 r. minister obrony narodowej unieważnił dotychczasowy plan ćwiczeń aplikacyjnych i szkieletowych wyższych dowódców i sztabów WJ na okres letni 1950 r., wprowadzony wytycznymi nr 0803/III z dn. 10 października 1949 r. Opracowano nowy *Plan ćwiczeń aplikacyjnych i szkieletowych dla wyższych dowódców i sztabów OW i WJ na okres letni 1950 r.* Pozostałe ustalenia wytycznych nr 0803/III i rozkazu ministra obrony narodowej nr 08/III z dn. 27 lutego 1950 r. pozostały w mocy.

Dla korpusów piechoty zaplanowano inspekcyjne ćwiczenia szkieletowe ze środkami łączności nt. „Natarcie korpusu armijnego na obronę stałą nieprzyjaciela". Oprócz tego zaplanowano ćwiczenia dla korpusów pancernych, dywizji piechoty i dywizji pancernych – wszystkie dotyczące natarcia na silnie umocnioną obronę.

Zaplanowano też jedno ćwiczenie na szczeblu armia-korpus armijny, bez podania tematu, z udziałem dowództw OW II, I i II KP, 1 KPanc oraz dowództw: wojsk lotniczych, marynarki wojennej i obrony przeciwlotniczej obszaru krajowego. Ćwiczenie to miało być przeprowadzone przez ministra obrony narodowej na terenie OW II w dn. 3-10 października 1950 r[244]. Było ono zapowiedzią bardzo ważnych, radykalnych zmian w założeniach dotyczących wykorzystania sił zbrojnych i planów na wypadek wojny.

W rzeczywistości przedsięwzięcie to zmieniono i przyśpieszono. Ćwiczenie Frontu Nadmorskiego (szkieletowe, w terenie, ze środkami łączności) zostało przeprowadzone na terenie OW II (Wałcz, Piła) w dn. 15-31 maja 1950 r.[245]. Tematu przed ćwiczeniami nie podawano, nie było go nawet w rozkazie organizacyjnym. Jako sztab

---

[243] Rozkaz ministra obrony narodowej nr 08/III z dn. 27 lutego 1950 r. w sprawie przeprowadzenia oceny ćwiczeń *Przełamanie przez Korpus Armijny obrony stałej nieprzyjaciela*, CAW ZA SG IV.501.1/A.790; Sprawozdania: mjr. Kity z ćwiczeń w I KP, mjr. Szyszko i mjr. Jagiełło z ćwiczeń w II KP, CAW ZA SG IV.501.1/A.853; Sprawozdanie głównego inspektora wyszkolenia bojowego z ćwiczeń aplikacyjnych w I KP, zał. do pisma nr wch. 0670 z dn. 28 marca 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.853.

[244] Rozkaz ministra obrony narodowej nr 021/III z dn. 27 marca 1950 r. wraz z załączonym planem ćwiczeń aplikacyjnych, CAW ZA SG IV.501.1/A.830.

[245] Nazwa „Front Nadmorski" (ros. „Приморский Фронт") pisana była także jako „Front Pomorski" lub rzadziej jako „Front Przymorski". W pracy przyjąłem najczęstsze i poprawne tłumaczenie: „Front Nadmorski".

ćwiczącego Frontu Nadmorskiego brał udział Sztab Generalny WP i Instytucje Centralne MON. Ćwiczące sztaby armii sformowano z dowództw OW II i IV. Sztaby korpusów armijnych i pancernych (w armii formowanej w OW II – trzy KA, w OW IV – dwa KA) utworzono w zmniejszonym stanie 5-6 ludzi[246]. Wszystkie przedsięwzięcia, związane z przygotowaniem i przebiegiem ćwiczeń, utrzymywano w tajemnicy. W zarządzeniu organizacyjnym, wydanym w tej sprawie, szef Sztabu Generalnego WP nakazywał: „...*wszystkie przygotowania do ćwiczeń prowadzić w ścisłej tajemnicy*"[247]. Ćwiczenia były najpoważniejszym przedsięwzięciem od czasu wprowadzenia do sił zbrojnych ogniwa korpuśnego. Do przetransportowania oficerów biorących udział w ćwiczeniach, a także środków materiałowych, przeznaczono trzy transporty kolejowe, wiele samochodów i samolot Douglas[248].

Dowódcą Frontu Nadmorskiego był gen. broni S. Popławski, szefem sztabu frontu gen. dyw. B. Pigarewicz. Sztab frontu tworzyło ponad dwustu oficerów oraz kilku podoficerów i pracowników cywilnych (maszynistek)[249]. Dowódcą 37A ćwiczącej (OW II) był gen. dyw. B. Półturzycki, szefem sztabu armii gen. bryg. W. Sienicki[250]. Dowódcą 35A był gen. dyw. W. Strażewski (dowódca OW IV), szefem sztabu armii płk dypl. M. Chiliński. Dokumenty sporządzano po rosyjsku, tylko ich część wykonywano po polsku. Do ćwiczeń wykorzystywano mapy radzieckie wykonane w latach 1940-1945.

Ćwiczenie składało się z trzech części (operacji). Część pierwsza to operacja obronna wybrzeża morskiego (operacja przeciwdesantowa). Część druga to przegrupowanie wojsk do rejonów w północnej części Niemieckiej Republiki Demokratycznej (NRD) i operacja zaczepna. Celem pierwszej operacji zaczepnej było opanowanie północnej granicy Niemiec Zachodnich i zdobycie wyspy Bornholm. Trzecia część to kolejna operacja zaczepna mająca za zadanie opanowanie całego półwyspu Jutlandz-

---

[246] Rozkaz ministra obrony narodowej nr 0048/III z dn. 15 maja 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.790.

[247] Zarz. org. nr 036/III z dn. 28 kwietnia 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.790.

[248] Zarz. org. szefa Szt. Gen. WP nr 044/III z dn. 13 maja 1950 r. oraz korespondencja w tej sprawie, CAW ZA SG IV.501.1/A.790; Relacja gen. bryg. J. Drzewieckiego z dn. 8 maja 1997 r., nagranie w posiadaniu autora.

[249] *Imienny wykaz generałów i oficerów Sztabu Generalnego, biorących udział w ćwiczeniu szkieletowym jako sztab Frontu*, nr wch. 00610 z dn. 20 czerwca 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.794.

[250] *Plan operacji obronnej 37A z dn. 24 maja 1950 r.*, CAW ZA SG IV.501.1/A.795.

kiego. Pierwsza część była krótsza i przywiązywano do niej mniejszą wagę. W założeniu do ćwiczeń przyjęto, że koalicja „brązowych" ześrodkowuje w południowej części Szwecji i w Danii 2 Armię „niebieskich" w składzie 7-8 dywizji piechoty, 1-2 dywizji pancernych i 2-3 brygad pancernych ze środkami wzmocnienia[251].

Skład Frontu Nadmorskiego w początkowej fazie operacji obronnej był następujący:

- rozwinięta 37A ćwicząca, rozlokowana w rejonie Piły, w składzie: dwa korpusy armijne, dywizja artylerii przeciwlotniczej, trzy dywizje artylerii ciężkiej, brygada artylerii przeciwpancernej, dwa samodzielne pułki moździerzy, brygada saperów, samodzielny batalion obrony przeciwchemicznej i zmotoryzowany batalion przeciwpancerny miotaczy ognia;
- 35A ćwicząca, formowana i rozlokowana w rejonie Łodzi (dowództwo armii), Tomaszowa Mazowieckiego, Częstochowy, Piotrkowa Trybunalskiego i Radomska w składzie: dwa korpusy armijne, trzy brygady artylerii ciężkiej, brygada artylerii przeciwpancernej, dywizja artylerii przeciwlotniczej i brygada saperów;
- w dyspozycji dowódcy frontu znajdowały się dwa korpusy pancerne, dywizja artylerii ciężkiej, brygada artylerii przeciwpancernej, dywizja artylerii przeciwlotniczej, trzy brygady pancerne, dwie ciężkie brygady saperów, dwa bataliony obrony przeciwchemicznej i samodzielny zmotoryzowany batalion przeciwpancerny miotaczy ognia.

Front Nadmorski na lewym, zachodnim skrzydle miał współdziałać z Frontem Północno-Zachodnim i z Flotą Bałtycką[252]. W miarę mobilizowania 35A i po przekazaniu części jej związków i jednostek do 37A, skład frontu miał się zmienić. Do 37A zostałyby włączone: jeden korpus armijny, brygada obrony wybrzeża, trzy brygady artylerii ciężkiej, dywizja artylerii przeciwlotniczej, trzy samodzielne brygady pancer-

---

[251] *Доклад Нач. Штаба Приморского Фронта ген. лейт. Пигаревича с 20.5.1950 г.*; Założenie do ćwiczeń (po rosyjsku); Decyzja dowódcy Frontu nadmorskiego do obrony wybrzeża (po rosyjsku), CAW ZA SG IV.501.1/A.793.

[252] Mapa sytuacji ogólnej Frontu Nadmorskiego na 15 maja 1950 r., nr wych. 001519; *Положение войск Приморского Фронта к 26.5.50 г. Карта масштаба 500 000*, nr wych. 00641/kier., CAW ZA SG IV.501.1/A.802.

ne i samodzielny przeciwpancerny batalion miotaczy ognia. Do 35A planowano włączyć tylko samodzielny batalion obrony przeciwchemicznej.

Skład korpusów piechoty 37A (na głównym kierunku) był następujący:

- 30 KA ćwiczący:

– dywizja piechoty,

– brygada obrony wybrzeża,

– dwa pułki artylerii ciężkiej,

– brygada artylerii haubic,

– pułk moździerzy,

– pułk artylerii ciężkiej,

– dywizja artylerii ciężkiej,

– dwa pułki artylerii przeciwpancernej,

– brygada pancerna.

- 42 KA ćwiczący:

– trzy dywizje piechoty;,

– brygada artylerii ciężkiej,

– pułk artylerii,

– pułk moździerzy,

– brygada artylerii ciężkiej,

– pułk artylerii przeciwpancernej,

– brygada pancerna.

- 38 KA ćwiczący:

– trzy dywizje piechoty[253].

---

[253] Mapa decyzji dowódcy frontu i 37 A o organizacji obrony przeciwdesantowej, nr wych. 001518. CAW ZA SG IV.501.1/A.802.

Nasycenie Frontu Nadmorskiego pod względem sił i środków obrazuje tabela 19.

Tabela 19.

Nasycenie sił i środków Frontu Nadmorskiego w okresie przygotowawczym (bez 35A)

Siły i środki	Nasycenie ogółem		Nasycenie na gł. kierunku	
	Razem	Na 1 km	Razem[a)]	Na 1 km[a)]
Bataliony piechoty	82	0,2	45/20	1,1/0,45
Działa polowe i okrętowe	1093	2,7	396/195	9,9/4,9
Działa artylerii przeciwpancernej	1102	2,7	584/216	14,6/5,4
Moździerze	1204	3,0	426/198	10,6/5,0
Czołgi i działa pancerne	1236	3,0	1040/276	26/6,9

Objaśnienie: [a)] w liczniku dane z uwzględnieniem odwodów armii i frontu, w mianowniku bez odwodów.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie mapy decyzji dowódcy frontu i 37 A o organizacji obrony przeciwdesantowej, nr wych. 001518, CAW ZA SG IV.501.1/A.802.

Liczebność żołnierzy, koni, uzbrojenia i sprzętu Frontu Nadmorskiego przedstawia tabela 20.

Tabela 20.

Stan bojowy Frontu Nadmorskiego

Wyszczególnienie	Żołn.	Konie	Karab. i pm	Karab. masz.	Moździ.	Armaty i haub.	Samoch.	Czołgi	Działa panc.
Dowództwo frontu, związki i oddziały frontowe	110881	1564	93105	3393	721	867	14386	561	259
35 A	68296	1652	60457	2477	414	727	7001		72
37 A	117580	2403	97422	3636	725	1379	13774	270	159
Ogółem	296757	5619	250984	9506	1860	2973	35161	270	490

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Meldunek o stanie bojowym Frontu Pomorskiego w dn. 23.05.1950 r.*, CAW ZA SG IV.501.1/A.793.

Zgodnie z założeniem, Front Nadmorski miał organizować we współdziałaniu z Flotą Bałtycką obronę przeciwdesantową wybrzeża morskiego w pasie Bodenwinkel (Kąty Rybackie)[254], Swinemjunde (Świnoujście), Kjustrin (Kostrzyń), Osterode

[254] W czasie tych i innych ćwiczeń korzystano z radzieckich map topograficznych z lat 1941-1945. W dokumentach, sporządzonych po polsku pisano nazwy miejscowości spolszczone fonetycznie, np. Sznajdemiul

(Ostróda). Według decyzji dowódcy ćwiczącego Frontu Nadmorskiego główny wysiłek został skupiony na lewym skrzydle frontu, na odcinku jezioro Jamno (Ямундер) – Toff[255]. W składzie frontu działała 29 Armia Lotnicza[256]. Ugrupowanie operacyjne frontu było jednorzutowe z silnymi odwodami pancernymi. 35 Armia organizować miała obronę w pasie Stegen (Штеген), Rozewie, Nest (Нест), Nojsztetin (Szczecinek). 37 Armia miała zajmować rejon na zachód od 35A[257]. Po wysadzeniu desantu nieprzyjaciela (w założeniu w rejonie Kołobrzegu) planowano wykonać przeciwnatarcie. W tym celu zostały opracowane trzy warianty planu przeciwnatarcia na Kołobrzeg z rejonu położonego na południe od Koszalina, we współdziałaniu z 29 Armią Lotniczą i Flotą Bałtycką[258].

Całą operację obronną podzielono na trzy fazy: lądowanie desantu, zatrzymanie natarcia desantu i przeciwnatarcie. Przeciwnatarcie miano wykonać siłami dwóch korpusów pancernych i jednego korpusu armijnego. Korpus armijny miał nacierać na szerokości 6 km. Nasycenie środków na jeden kilometr wynosiło 30 czołgów i dział pancernych oraz 104 działa artyleryjskie[259]. Stosunek sił w poszczególnych etapach operacji przedstawia załącznik 26.

Po pomyślnym zakończeniu operacji obronnej, tj. rozgromieniu desantu na przyczółku w rejonie Kołobrzegu (w sile 53 Korpusu Armijnego i 88 Dywizji Powietrzno-desantowej „niebieskich"), miano rozpocząć 5 czerwca, czasu operacyjnego, następny etap. Dokonano przegrupowania wszystkich sił Frontu Nadmorskiego i postawiono

---

(Schneidemühl – Шнайдемюль = Piła), Kezlin (Köslin – Кезлин = Koszalin), Dojczkrone (Deutsch Krone – Дойчкронэ = Wałcz), itp.

[255] *Доклад командующего Фронта с прил.: карта масштаба 500 000*, 18.5.1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.794; *Директива командующего Приморским Фронтом № 1 лес северо-восточнее Шнайдемюль*, 20.5.50 r. 11.20", CAW ZA SG IV.501.1/A.793; *Схема-решение командующего Приморским Фронтом*, nr 001514/kier. z dn. 18 maja 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.802; *План противотанковой борбы Приморского Фронта, карта масштаба 500 000*, CAW ZA SG IV.501.1/A.798.

[256] *План взаимодействия ВВС Балтийского Флота и 29 Воздушной Армии в противодесантной операции (карта масштаба 500 000 22.5.50 г.)*, CAW ZA SG IV.501.1/A.793.

[257] *Доклад командующего Фронта с прил.: карта масштаба 500 000*, 18.5.1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.794.

[258] *План рекогнисцировки командующего войсками Приморского Фронта (карта масштаба 500 000), 18.5.1950 г.*; *Схема контрудара в районе Кольберга, вариант № 3*, CAW ZA SG IV.501.1/A.793.

[259] *Mapa walki z desantem nieprzyjaciela od 27.5. do 4.6.1950 r.*, nr wych.001516, CAW ZA SG IV.501.1/A.802.

nowe zadania. Słabsza 35 Armia otrzymała zadanie bronić wybrzeża morskiego i zdobyć wydzielonymi do desantu siłami wyspę Bornholm. Pozostałe siły frontu, w tym 37 Armia, miały wykonać operację zaczepną na innym kierunku.

35 Armia miała do dyspozycji jeden korpus armijny w składzie dwóch dywizji piechoty oraz jeden korpus armijny w składzie dwóch dywizji piechoty i brygady obrony wybrzeża. Jako środki wzmocnienia otrzymać miała trzy brygady artylerii ciężkiej, brygadę artylerii pancernej, dywizję artylerii przeciwlotniczej, brygadę saperów, samodzielny zmotoryzowany batalion przeciwpancerny miotaczy ognia i batalion obrony przeciwchemicznej. Siły 35 A miały bronić wybrzeża na odcinku Elbląg – Wismar, o długości 720 km. Główny wysiłek armia miała skupić na odcinku Wolgast – Wismar, o długości 255 km, przejętym od Frontu Północno-Zachodniego. Odcinek miał być broniony przez jeden korpus armijny składający się z trzech dywizji piechoty. Pozostałe dwa słabsze korpusy armijne broniłyby odcinków o łącznej długości 475 km[260]. Dla wykonania zadań 35 A musiała się przegrupować. W tym celu 30 KA, wyznaczony do obrony odcinka Wolgast – Wismar, otrzymał rejon zgrupowania w lesie na południe od m. Altdamm (Dąb, Dąbie)[261]. W rejon obrony przemieszczać się miał po trasie nr 1: Altdamm, Pasewalk, Anklam, Demmin. Po przejściu głównych sił korpusu trasa miała być zwolniona dla przegrupowującej się 37 A[262].

Do zadań 35A należało także zdobycie wyspy Bornholm. W tym celu dowódca wydzielić miał ze składu armii jedną dywizję piechoty, jeden pułk z brygady artylerii ciężkiej i jeden pułk z brygady artylerii pancernej, dwa pułki z dywizji artylerii przeciwlotniczej, brygadę pancerną i dwa bataliony saperów. Desant miał się rozpocząć 12 czerwca, o godz. 3.00, czasu operacyjnego. Przerzucany byłby w dwóch zgrupowaniach. Jedno, większe wychodzić miało z portów w Kołobrzegu, Riugenwalde

---

[260] *Доклад командующего войсками Приморского Фронта ставке Верхного Главнокомандования 5.06.50 г.*, CAW ZA SG IV.501.1/A.794; *Plan obrony 35 A na okres 9.06.50 r.*, nr wych. 007, CAW ZA SG IV.501.1/A.795; *Mapa obrony wybrzeża przez 35 A i przegrupowania wojsk Frontu Pomorskiego w dn. 5.6.-11.6.50 r.*, nr wych. 001517/kier., CAW ZA SG IV.501.1/A.802; *Приказ командующего войсками Приморского Фронта оля 35 А с 5.06.50 г.*, CAW ZA SG IV.501.1/A.794.

[261] W celu uniknięcia nieporozumień w pracy podaję nazwy miejscowości na terenach włączonych do Polski w brzmieniu używanym w dokumentach źródłowych, w nawiasach nazwy wg wydawnictw: *Polska Zachodnia. Mapa komunikacyjno-administracyjna wraz z skorowidzem*, Poznań 1945 oraz S. Rospond, *Skorowidz ustalonych nazw miejscowości na Ziemiach Odzyskanych*, Wrocław 1948.

[262] *Боевое распоряжение № 6. Штаб Приморского Фронта 5 июня 1950 г.*, nr wych. 006/b, CAW ZA SG IV.501.1/A.793.

(Derłów, Darłowo) i Sztolpmiunde (Ustka). Drugie zgrupowanie, wielkości ok. 1/3 całości sił, wychodziłoby z portów Zasenic (Dziwnów) i Świnoujście. Łącznie do opanowania wyspy przeznaczono 18018 ludzi, 120 czołgów i dział pancernych, 180 dział i 121 moździerzy[263]. Po zajęciu wyspy Bornholm dowódca 35A miał wyłączyć ze składu armii jedną dywizję piechoty, która po przegrupowaniu w rejon Rostocku wchodziła w skład odwodu ogólnego frontu.

Inne zdanie otrzymała 37 Armia i pozostałe jednostki frontowe. Miały one przeprowadzić operację zaczepną na kierunku hamburskim. W tym celu musiały się przegrupować do rejonów zgrupowań w północnej części NRD.

W pierwszej fazie, po zakończeniu operacji przeciwdesantowej, przegrupowano (w ćwiczeniu) poszczególne związki w rejony położone w lasach na wschód od Szczecina, po trasach długości ok. 25-30 km[264]. W następnym etapie związki taktyczne 37 A wykonać miały, w dn. 5-13.06. czasu operacyjnego, przemarsz po trzech wyznaczonych marszrutach. Trasa nr 1, długości 255 km, przebiegała przez Gołłnow (Goleniów), Altdamm (Dąbie), Szczecin, Pasewalk, Anklam, Jarmen, Demmin do Bützow. Trasa nr 2, długości 240 km, biegła z Garden przez most 8 km na południe od Szczecina, Prenzlau, Waldeck, Neubrandenburg, Stavenhagen, Teterow, Güstrow do Brüel. Trasa nr 3 (225 km) przebiegała z Piritc (Pyrzyce) przez Kenigsberg (Chojnica – Chojnice), Schwedt, Angermünde, Lychen, Fürstenberg, Neustrelitz, Waren, Karow do Crivitz. Główne zgrupowanie wojsk armii po przegrupowaniach rozmieszczone było w rejonie Wismar, Schwerin, Güstrow[265].

Po przegrupowaniach miało nastąpić przygotowanie do natarcia na ogólnym kierunku Neumünster – Flensburg. Do wykonania operacji wyznaczono jedna armię (37 A) ze środkami wzmocnienia i korpus pancerny. Armia miała opanować w czwar-

---

[263] *План погрузки и высадки десанта на о-ве Борнхольм 12.6.50 г.; Схема десантной операции на о. Борнхольм*, CAW ZA SG IV.501.1/A.793.

[264] Zarządzenie szefa Sztabu Frontu Nadmorskiego (odręcznie, po ros.) z dn. 4 czerwca 50 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.793.

[265] *Боевое распоряжение № 6. Штаб Приморского Фронта, 5 июня 1950 г.*, nr wych. 006/b, CAW ZA SG IV.501.1/A.793; *Оперативный приказ № 03, Штаб 37 Армии 4 км зап. оз. Штайдницзее, 6.06.1950. 16.00*, CAW ZA SG IV.501.1/A.795; *Schemat przesunięcia jednostek 37 A na okres od dn. 7.06-11.06.50 r.*, nr wch. 01147, CAW ZA SG IV.501.1/A.802; *Plan przesunięcia jednostek 37 A na okres 5-13.06.50 r.* wraz z zał. graficznymi planami marszrut po osiach nr 1-3, nr wych. 089, CAW ZA SG IV.501.1/A.795.

tym dniu operacji, we współdziałaniu z Flotą Bałtycką, Nord-Ostsee Kanal (Kanał Kiloński). Efektem całej operacji miało być wyjście na północne granice Niemiec. Główne zadanie operacji brzmiało: „*rozbicie hamburskiego zgrupowania nieprzyjaciela, zdobycie Kanału Kilońskiego i wyzwolenie południowej części Półwyspu Jutlandzkiego*"[266].

Do wykonania tego zadania armia powinna przystąpić w składzie: trzy korpusy armijne (50 i 38 KA po trzy dywizje piechoty, 36 KA dwie dywizje), 29 KPanc w składzie dywizji zmechanizowanej i dywizji pancernej oraz środki wzmocnienia. Wzmocnienie obejmowało: dywizję artylerii przełamania, dwie dywizje artylerii przeciwlotniczej, trzy brygady artylerii ciężkiej, pułk artylerii ciężkiej, dwie brygady artylerii przeciwpancernej, dwa pułki moździerzy, trzy samodzielne brygady pancerne, brygadę saperów, ciężką brygadę saperów, dwa pułki pontonowe, samodzielny przeciwpancerny zmotoryzowany batalion miotaczy ognia i samodzielny batalion obrony przeciwchemicznej. Ogółem do wykonania operacji przeznaczonych było, wraz z odwodami frontowymi, 3550 dział i moździerzy, 504 działa przeciwlotnicze i 108 wyrzutni M-13. Panowanie w powietrzu w pasie działania armii zabezpieczać miał korpus lotnictwa myśliwskiego[267].

Taka liczba związków i jednostek wzmocnienia pozwalała osiągnąć na głównym kierunku nasycenie środków, wynoszące 180-190 dział i moździerzy oraz 30-35 czołgów i dział pancernych na jeden kilometr frontu. Siły przeciwnika (7 A) oceniano na pięć dywizji piechoty i jedną dywizję pancerną. Według założenia, obrona przeciwnika nie była głęboka, a nasycenie sił i środków na jeden kilometr wynosiło 0,36 batalionu, 13 dział i moździerzy oraz 3 czołgi i działa pancerne.

Zasadnicze cele, jakie zdecydowały o wprowadzeniu wojsk Frontu Nadmorskiego na taki właśnie kierunek, były następujące:

---

[266] *Директива Главного Руководства № 0045, 4.6.50. 21.00*, (tłumaczenie własne), CAW ZA SG IV.501.1/A.793.

[267] *Боевой и численный состав Артиллерии Приморского Фронта в наступлении 37 A...*, nr wch. 01256/kier, CAW ZA SG IV.501.1/A.902; *Боевой состав 37 A*, CAW ZA SG IV.501.1/A.793.

1. Zwolnienie wojsk Frontu Północno-Zachodniego z obrony wybrzeża na odcinku Stralsund – Wismar, co pozwalało na użycie sił frontu do aktywnych działań w kierunku na Hamburg.
2. Zabezpieczenie skrzydła głównego zgrupowania wojsk nacierających na „rurskim" kierunku strategicznym od ataków z północy.
3. Poprzez zdobycie Bornholmu, portu wojennego Kiel, Kanału Kilońskiego i wysp duńskich (a więc pozbawienie przeciwnika baz morskich i lotnisk w zachodniej części Bałtyku), uniemożliwienie wprowadzenia floty wojsk koalicji na Bałtyk, jednocześnie stworzenie warunków do wyjścia Floty Bałtyckiej na Morze Północne.

Wojska 37 A, ześrodkowane w rejonie 20-40 km na południowy wschód od m. Schwerin, miały wchodzić do walki z rubieży Lübeck – Hamburg. Rubież tę i oba miasta zdobywały wojska prawego skrzydła Frontu Północno-Zachodniego (20 A). Do czasu wyjścia na rubież rozwinięcia 37 A działać miała jakby w drugim rzucie Frontu Północno-Zachodniego. Armia we współdziałaniu z wojskami tego frontu i Flotą Bałtycką wchodzić miała do walki po opanowaniu rubieży Lübeck – Hamburg i rozwinąć się na odcinku Monsling – Bargteheide. Ugrupowanie armii było dwurzutowe. W pierwszym rzucie znajdowały się dwa korpusy armijne, w drugim jeden korpus armijny i grupa szybka. Główne uderzenie przełamujące miały wykonać sąsiadujące skrzydła dwu korpusów armijnych pierwszego rzutu.

Operację podzielono na trzy etapy. W etapie pierwszym, trwającym dwa dni, korpusy armijne miały opanować rubież Einfeld – Filzen. Odcinek przełamania dla dwu korpusów wynosił 12 km. Po przełamaniu obrony zamierzano, w połowie pierwszego dnia natarcia, wprowadzić do walki korpus pancerny, co pozwalało do końca dnia opanować rubież: Ahrensbök – Bad Segeberg – Kaltenkirchen. W toku dwóch dni walki wojska 37 A zajmowałyby teren na głębokość 40-50 km przy średnim tempie natarcia 20-23 km na dobę. Drugi etap, trwający dwa dni, miał doprowadzić do sforsowania i opanowania Kanału Kilońskiego, blokowania portu Kiel (Kilonia) i opanowania częścią sił wyspy Fehmarn. Pod koniec czwartego dnia walki wojska 37 A powinny zająć rubież Eckenförde – Duvenstedt. W tym czasie armia zostałaby wzmocniona dodatkowo 32 Korpusem Pancernym. Głębokość etapu i tempo natarcia były takie same jak w pierwszym etapie. W trzecim etapie, zaplanowanym na trzy dni, 37 A

miała osiągnąć północno-zachodnia granicę Niemiec i wyjść na rubież Krusså – Tonder.

Jednym dwudywizyjnym korpusem armijnym armia miała organizować obronę na odcinku wyspa Fehmarn – przylądek Bocknis Eck. Częścią sił opanowywała port Kiel, natomiast grupa szybka otrzymała zadanie zdobyć Schleswig. Po zdobyciu Flensburga i zajęciu rubieży Krusså – Tonder przednie oddziały armii miały zadanie opanować wyspę Als. Łączna głębokość operacji, trwającej 7 dni, wynosiła 140-160 km, przy średnim tempie natarcia 20-25 km na dobę. Zadanie każdego z korpusów było typowe dla sztuki wojennej lat pięćdziesiątych. Korpusy na głównym kierunku, wzmocnione artylerią i jednostkami rodzajów wojsk, powinny przełamać obronę na odcinku 6 km, stwarzając w ciągu pierwszego dnia operacji warunki do wprowadzenia grupy szybkiej armii. Korpus pancerny, jako grupę szybką, planowano wprowadzić po wbiciu się korpusów pierwszego rzutu w obronę przeciwnika na głębokość 4-8 km, w celu zakończenia przełamania głównego pasa obrony. Następnie, wykorzystując powodzenie grupy szybkiej, korpusy armijne wykonywałyby zadania dalsze[268].

Do opanowania pozostałej części półwyspu Jutlandzkiego zaplanowano nową operację zaczepną. Jako cel operacji stawiano zdobycie półwyspu, wysp duńskich i „*wyzwolenie całego terytorium Danii*". Operację prowadzić miała 37 A składająca się z dwu korpusów armijnych (w każdym po trzy dywizje piechoty), dwu korpusów pancernych i środków wzmocnienia. Działania armii wspierane miały być przez lotnictwo. Ugrupowanie armii było dwurzutowe. W pierwszym rzucie nacierałyby dwa korpusy armijne, w drugim dwa korpusy pancerne. W odwodzie dowódcy frontu pozostała jedna dywizja piechoty i jedna brygada artylerii przeciwpancernej. Zadanie bliższe armii (pierwszy etap operacji) polegało na zdobyciu rubieży Vejle – Tarm, zdobyciu wysp Fyn (Fionia), Lolland i Falster. W tym celu armia miała nacierać na kierunku Haderslev – Kolding, częścią sił okrążyć i zniszczyć główne zgrupowanie 7 A w rejonie

---

[268] *Приказ командующего войсками Приморского Фронта*, nr wych. 0010/a, CAW ZA SG IV.501.1/A.793; *Оперативная директива № 0016 Штаба Приморского Фронта, 7.6.50 г.*, CAW ZA SG IV.501.1/A.793; *Mapa decyzji dowódcy Frontu Pomorskiego*, nr wych. 001520, CAW ZA SG IV.501.1/A.802; *План наступательной операции на левом крыле Приморского Фронта*, nr wych. 007/b, 6.06.1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.793; *Доклад командующего войсками Приморского Фронта ставке Верховного Главнокомандования*, CAW ZA SG IV.501.1/A.794; *Доклад начальника Штаба Приморского Фронта с 7.6.50 г.*, CAW ZA SG IV.501.1/A.793.

Åbenrå, Tonder, Flensburg. Następny etap trwać miał pięć dni. Nacierająca armia otrzymała zadanie, wykorzystując uderzenie korpusów pancernych, opanować we współdziałaniu z Flotą Bałtycką wyspę Sjæland (Zelandia) i pozostałą część półwyspu Jutlandzkiego do rubieży Alborg – zatoka Limfjorden. Następnie miało być zdobyte miasto Kobenhavn (Kopenhaga). Wyspa Sjæland i Kopenhaga byłyby zdobywane za pomocą dwu koncentrycznych uderzeń: jednego z położonej na południe wyspy Falster, drugiego z zachodu, tj. wyspy Fyn. Do dziewiątego dnia operacji cały półwysep Jutlandzki i wyspy duńskie miały być całkowicie „oczyszczone"[269].

Po zakończeniu ćwiczeń szef Sztabu Generalnego WP wydał zarządzenie nr 049/III w sprawie uporządkowania dokumentacji pozostałej po ćwiczeniach. W tym celu, na mocy zarządzenia, w OW II, OW IV, wojskach lotniczych, instytucjach centralnych MON i sztabach rodzajów broni powołano odpowiednie komisje. Dokumenty na szczeblu korpusu zostały komisyjnie zniszczone. Pozostałe dokumenty zostały posegregowane, opisane i zdane do przechowania jako ściśle tajne. Na szczeblu okręgu wojskowego udostępnienie dokumentacji mogło się odbyć za zezwoleniem dowódcy lub szefa sztabu okręgu[270].

Materiały z ćwiczeń posłużyły najprawdopodobniej do przygotowania planu operacyjnego dla Wojska Polskiego. W celu jego opracowania rozpoczęto zbieranie danych o potencjalnych przeciwnikach, tj. Danii, Norwegii, Szwecji, a także o wojskach amerykańskich i angielskich, okupujących Niemcy Zachodnie. Poszukiwano wiadomości o liczebności i organizacji sił zbrojnych, dyslokacji lotnisk, portów i baz na terenie przyszłych działań. Rozpoczęto także przygotowanie opisów wojskowo-geograficznych, map i planów miast. Prace nad planem rozpoczęto w Sztabie Generalnym WP, w listopadzie 1950 r. Odtąd działania na kierunku nadmorskim stały się trwałym elementem w przygotowaniu Wojska Polskiego do wojny. Zmieniały się

---

[269] *Mapa decyzji dowódcy Frontu Pomorskiego*, nr wych. 001520, CAW ZA SG IV.501.1/A.802; *Схема решение командующего Приморским Фронтом*, nr wych. 0055/d, CAW ZA SG IV.501.1/A.802; *Директива Главного Руководства № 0073 с 19.6.50 г.*, nr wch. 00594, CAW ZA SG IV.501.1/A.793; *Схема решения командующего Приморским Фронтом*, nr wch. 001583/kier., CAW ZA SG IV.501.1/A.793; *Схема боевого порядка артиллерии усиления 37 Армии в наступление на 22.6.*, nr wych. 01497, CAW ZA SG IV.501.1/A.802; *Доклад командующего войсками Приморского Фронта Верховному Главнокомандующему с 19.6.50 г.*, nr wych. 0056/d, CAW ZA SG IV.501.1/A.793.

[270] Zarz. szefa Szt. Gen. WP nr 049/III z dn. 9 czerwca 1959 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.832; Meldunki o wykonaniu zarz. nr 049/III i korespondencja w tej sprawie, CAW ZA SG IV.501.1/A.832.

szczegóły operacji, wyposażenie i normy związane z wprowadzaniem nowych rodzajów broni, kierunek działania pozostawał ten sam[271]. Jako dowództwo frontu występował Główny Inspektorat Wyszkolenia Bojowego (GIWB), później występujący także pod innymi nazwami. GIWB powstał 1 marca 1950 r. na bazie rozwiązanego Dowództwa Wojsk Lądowych. Główny inspektorat, sformowany wg etatu nr 1/277 liczył 144 wojskowych i 28 kontraktowych. Formalnie GIWB był organem odpowiedzialnym za wyszkolenie, w rzeczywistości jego głównym zadaniem było zorganizowanie dowództwa frontu na wypadek wojny. Główny inspektor wyszkolenia, którym od 1950 r. był dotychczasowy dowódca wojsk lądowych gen. broni S. Popławski, był jednocześnie dowódcą frontu w czasie wojny[272].

Jak wynika z analizy przebiegu ćwiczeń, operacja obronna wybrzeża morskiego była traktowana marginalnie. Stanowiła rodzaj uzasadnienia i usprawiedliwienia dla operacji zaczepnej. Z czasem obronie wybrzeża poświęcano coraz mniej miejsca. Niemniej od 1950 r. czyniono pewne przygotowania do takiej obrony. W tym celu płk dypl. T. Pióro opracował cztery trasy marszrut – w kierunku Lęborka, Kołobrzegu, Słupska i Kamienia Pomorskiego[273]. Dla obrony wybrzeża utworzono specjalne jednostki – trzy brygady (2, 3 i 5) obrony wybrzeża.

Przez pewien czas istniał również korpus przeciwdesantowy. Dowództwo tego korpusu utworzono na mocy rozkazu organizacyjnego nr 038/Org. z dn. 1 kwietnia 1953 r. (z terminem sformowania do 1 listopada 1953 r.) według etatu nr 2/166, o stanie 17 wojskowych i 1 pracownik. Dowództwo formowano i rozlokowano w Bydgoszczy. Podporządkowano mu 2, 3 i 5 Brygady Przeciwdesantowe[274]. Etat dowództwa korpusu obejmował ścisłe dowództwo (dowódca korpusu, zastępca dowódcy ds. polit., adiutant), sztab, szefów służb (saperskiej i uzbrojenia) oraz wydział tyłów[275]. Korpus nie istniał długo. W dn. 17 grudnia ukazał się rozkaz o jego rozwiązaniu. Stan osobo-

---

[271] Pismo szefa Oddz. III Szt. Gen. WP z dn. 26 października 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.791; Relacja gen bryg. J. Drzewieckiego, złożona podczas seminarium doktorskiego prof. J. Poksińskiego w AON, z dn. 8 maja 1997 r., nagranie w posiadaniu autora.

[272] Rozkaz organizacyjny nr 09/Org. z dn. 7 lutego 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.178.

[273] Notatka służbowa, dotycząca projektu marszrut z dn. 27 listopada 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.760.

[274] Rozkaz organizacyjny nr 038/Org. z dn. 1 kwietnia 1953 r., CAW spis 1545/73/45.

[275] Etat nr 2/166 korpusu przeciwdesantowego, CAW spis 1544/73/2114.

wy został włączony do dowództwa OW II, gdzie utworzono stanowisko pomocnika dowódcy okręgu do spraw przeciwdesantowych i inspektorat obrony przeciwdesantowej[276].

Dalsze teoretyczne i praktyczne przygotowanie wojsk, szczególnie dowództw i sztabów, zmierzało w kierunku wytyczonym przez ćwiczenia z maja 1950 r. Wydano kilka niejawnych podręczników, m.in. *Praca sztabu armii w operacji zaczepnej*, *Operacja obronna armii na wybrzeżu morskim*, *Operacja zaczepna armii* a także *Natarcie korpusu armijnego*[277]. Oprócz tego rozpoczęto publikowanie artykułów, dotyczących operacji obronnej wybrzeża morskiego i operacji zaczepnej na kierunku nadmorskim. Artykuły te, że względu na ścisłą tajemnicę, ukazywały się w niejawnych numerach „Myśli Wojskowej", a przede wszystkim w nowo utworzonym periodyku tajnym „Biuletyn Informacyjny Sztabu Generalnego". Utworzeniu „Biuletynu..." towarzyszyły szerokie przygotowania, m.in. generałowie i wyżsi oficerowie byli zobowiązani do opracowania artykułów. Pierwszy numer wyszedł w październiku 1950 r., następne wydawane były co miesiąc, później co dwa miesiące, następnie co kwartał. Na ogólną liczbę 120 artykułów w latach 1950-1956, 21 dotyczyło natarcia związków broni połączonych (ogólnowojskowych), 8 obrony, głównie obrony wybrzeża morskiego, pozostałe poświęcone były różnym aspektom zabezpieczenia operacji. Do 1954 roku brak było, podobnie jak w innych czasopismach, materiałów dotyczących użycia broni jądrowej[278].

Z powodu braku polskich podręczników i innych materiałów dotyczących planowanych działań bojowych, sięgnięto po literaturę radziecką. W zapotrzebowaniu, przesłanym do Sztabu Generalnego AR zamieszczono głównie regulaminy, instrukcje i podręczniki na temat obrony wybrzeża i działań zaczepnych wzdłuż wybrzeża morskiego[279].

---

[276] Rozkaz organizacyjny nr 079/Org. z dn. 17 grudnia 1953 r., CAW spis 1545/73/45.

[277] Pisma i opinie w sprawie podręczników, CAW ZA SG IV.501.1/A.830, 831,851.

[278] Rozkaz ministra obrony narodowej nr 061/Oper. z dn. 28 lipca 1950 r. o powołaniu „Biuletynu Informacyjnego Sztabu Generalnego", CAW ZA SG IV.501.1/A.783; Korespondencja, plany i rozdzielniki w sprawie „Biuletynu Informacyjnego Sztabu Generalnego", CAW ZA SG IV.501.1/A.783, 1888.

[279] *Список советских уставов, наставлений, инструкций, пособий и различной литературы необходимой для оперативно тактической подготовки командиров и штабов Войска Польского*, CAW ZA SG IV.501.1/A.832.

Z początkiem lat pięćdziesiątych wprowadzono dla generałów i wyższych oficerów obowiązek opracowywania tematów taktyczno-operacyjnych, związanych z ich stanowiskami. Wśród tematów opracowywanych przez oficerów przeważały tematy podobne jak w prasie wojskowej, np. „Organizacja i prowadzenie operacji zaczepnej armii", „Operacja i prowadzenie operacji desantowej" i „Natarcie armii wzdłuż wybrzeża morskiego"[280].

Nowe zadania zostały odzwierciedlone także w programach szkolenia. W planie i programie szkolenia generałów i starszych oficerów Sztabu Generalnego WP na lipiec-wrzesień 1950 r., dwa tematy dotyczyły zagadnień ogólnych, pozostałe trzynaście dotyczyło obrony wybrzeża morskiego[281].

Po ćwiczeniach majowych korpusy piechoty i dowództwa OW II i OW IV nie miały w tym roku innych ćwiczeń. Natomiast w OW I i OW V, w grudniu 1950 r., prowadzono ćwiczenia na temat „Organizacja i prowadzenie przez armię obrony na wybrzeżu morskim". Podstawą do ćwiczeń był rozkaz ministra obrony narodowej nr 092/Oper. z dn. 16 października 1950 r. Oficerowie sztabów okręgów mieli ćwiczyć jako dowództwo armii, dowódcy i sztaby dywizji jako dowódcy i sztaby korpusów armijnych[282].

Ćwiczenia w dalszych latach nie odbiegały od przeprowadzonych w roku 1950. W latach 1949-1956 nie przeprowadzano manewrów. Manewry były przewidziane w dn. 16-30 sierpnia 1953 r., lecz zostały odwołane. W zamian za to dowódca OW IV przeprowadził ćwiczenia z wojskami na szczeblu korpusu armijnego nt. „Pościg i natarcie korpusu armijnego (dywizji piechoty dwie, dywizja zmechanizowana jedna) na doraźnie zorganizowaną obronę nieprzyjaciela z forsowaniem przeszkody wodnej

---

[280] *Wskazówki dotyczące celów, zadań i sposobów przeprowadzania szkolenia operacyjno-taktycznego w 1950/51 r.*, CAW ZA SG IV.501.1/A.831.

[281] Zarz. szefa Szt. Gen. WP nr 053/Oper. z dn. 26 czerwca 1950 r.; Program i plan szkolenia generałów i starszych oficerów, CAW ZA SG IV.501.1/A.831.

[282] *Plan-kalendarz zasadniczych zamierzeń i prac przewidzianych w wyższych sztabach i wojskach w okresie sierpień-listopad 1950 r.*, nr wych. 01360/III z dn. 28 sierpnia 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.830; Pismo szefa Sztabu OW I nr wych. 02675/3 z dn. 7 grudnia 1950 r.; Pismo szefa Sztabu OW V, nr wych. 02591/III z dn. 6 grudnia 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.792.

w głębi operacyjnej"[283]. Wykaz ćwiczeń od szczebla korpusu armijnego wzwyż przedstawia załącznik nr 27.

Po 1956 r. krytycznie oceniono dotychczasowe szkolenie dowództw, sztabów i żołnierzy. Szef Sztabu Generalnego WP gen broni J. Bordziłowski na odprawie wyszkoleniowej w listopadzie 1956 r. stwierdził m.in., że system szkolenia nie odpowiada warunkom spowodowanym przez użycie broni jądrowej. Krytycznie ocenił również system szkolenia na obozach ćwiczebnych. Zapowiedział całkowitą likwidację korpuśnego szczebla organizacyjnego, co według niego sprzyjać będzie większej elastyczności ugrupowań operacyjnych (większa liczba wariantów). Zapowiedział również pozostawienie przez Sztab Generalny WP większej swobody dowódcom szczebla operacyjnego[284].

3.4. Ocena i wnioski

Korpusy piechoty utworzono na początku marca 1949 r. Początkowo nic nie wskazywało na ich utworzenie, gdyż plany dozbrojenia i rozbudowy wojska, sporządzane w 1948 r. nie przewidywały ich organizacji w czasie pokoju.

Utworzono dwa dowództwa korpusów piechoty z batalionami łączności i rozmieszczono je w Wałczu i Poznaniu. Korpusy te miały w swoim składzie tylko dwie dywizje piechoty oraz nieliczne jednostki zabezpieczenia i wsparcia. Oddziały korpuśne oparte były na konnej sile pociągowej.

Z chwilą rozpoczęcia przyśpieszonej rozbudowy wojska w 1951 r. dwa istniejące korpusy otrzymały dodatkowo po jednej dywizji zmechanizowanej, zmotoryzowano także dywizje piechoty wchodzące w ich skład. Zwiększono również liczbę jednostek artylerii, szczególnie przeciwpancernej i przeciwlotniczej.

---

[283] Zarz. nr 020/MON z dn. 25 czerwca 1953 r., CAW spis 1631/78/24.

[284] Stenogram wystąpienia gen. broni J. Bordziłowskiego na odprawie wyszkoleniowej w dniu 2 listopada 1956 r., Arch. WAT t. 265/20 k.162 (dokument udostępniony przez płk. dr. hab. J. Poksińskiego).

Jednocześnie sformowano kilka nowych dywizji i utworzono cztery dalsze korpusy piechoty, składające się z trzech dywizji piechoty (bez dywizji zmechanizowanej). Dowództwa korpusów rozmieszczone zostały w Olsztynie, Lublinie, Gliwicach i Rzeszowie. Transport w nowych korpusach nadal oparty był na trakcji konnej. Przez cały okres istnienia korpusy utworzone w 1951 r. charakteryzowały się niższym stopniem ukompletowania niż dwa korpusy utworzone w 1949 r. Z czasem dokonany został podział na korpusy zachodnie kategorii „A" i korpusy wschodnie kategorii „B". W październiku 1952 r. wszystkie korpusy piechoty przemianowano na korpusy armijne, co nie łączyło się z żadnymi zmianami organizacyjnymi.

Od 1954 r., kiedy tworzono plan rozwoju wojska na lata 1955-1960, zamierzano zmechanizować po jednej dywizji w każdym z czterech korpusów typu B oraz zmotoryzować wszystkie dywizje piechoty. Na konnej sile pociągowej miał być oparty jedynie korpus tworzony na czas wojny, którego sformowanie (w składzie trzech dywizji piechoty) przewidziano w planie. Do czasu rozwiązania korpusów przeformowano na dywizje zmechanizowane jedynie 15 DP 8 KA i częściowo 1 DP 9 KA.

W 1956 r. zapadła decyzja o rozwiązaniu korpusów i rezygnacji z korpuśnego ogniwa dowodzenia zarówno w czasie „P", jak i w czasie „W". Dywizje wchodziły odtąd bezpośrednio w skład armii ogólnowojskowych.

Przeprowadzone badania i przedstawiony w ich rezultacie proces organizacji korpusów, pozwalają na sformułowanie następujących wniosków:

- Stan sił zbrojnych na początku 1949 r. był niezadowalający i wymagał zmian. Liczebność wojska wynosiła ogółem 131307 żołnierzy. Skład sił zbrojnych tworzyła głównie piechota, artyleria i nieznaczne ilości innych rodzajów wojsk. Uzbrojenie było złej jakości i w znacznym stopniu wyeksploatowane, nie istniał system mobilizacyjny, brak też było zapasów wojennych.
- Dowództwa korpusów piechoty zostały utworzone 4 marca 1949 r. Ich powstanie było częścią szerszych zamierzeń organizacyjnych, w których mieściły się:
  - przebudowa struktur organizacyjnych,
  - dozbrojenie wojska,

- powiększenie sił zbrojnych,
- nowa dyslokacja związków taktycznych i jednostek,
- stworzenie podstaw do mobilizacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych na czas „W".

- Formalnie podstawą reorganizacji wojsk w latach 1949-1956 były plany rozwoju wojska. Kolejno opracowano plan „L", *Sześcioletni plan rozwoju wojska* na lata 1949-1955, następnie skorygowany *Sześcioletni plan rozwoju wojska*, dwuletni plan przyśpieszonego rozwoju na lata 1951-1952 i plan rozwoju WP na lata 1955-1960. Plany te były nieustannie poprawiane i korygowane.

- Charakterystyczną cechą planowania było ciągłe zawyżanie wskaźników liczebności. Plan sześcioletni przyjęty wiosną 1949 r. zawierał zwiększone zadania w stosunku do planu „L" (wzrost liczebny sił zbrojnych ze stanu 182 tys. do 230 tys. żołnierzy). Skorygowany sześcioletni plan rozwoju wojska, zatwierdzony w październiku 1950 r., stawiał jeszcze bardziej ambitne zadania. Plan dwuletni na lata 1951-1952 stanowił w istocie negację dotychczasowych planów i wprowadzał powiększenie wojska na niespotykaną dotąd skalę.

- Praktyczne wdrażanie przedsięwzięć organizacyjnych w latach 1949-1956 nie było całkowicie zgodne z działaniami zaplanowanymi. W niektórych dziedzinach, na skutek realizacji pozaplanowych przedsięwzięć, występowały przerosty etatowe, jednak ogólnie żaden plan nie został wykonany. Przedsięwzięcia organizacyjne cechowała kampanijność, żywiołowość i improwizacja. Często brak było planów szczegółowych i harmonogramów realizacji przedsięwzięć. Ze zmianami organizacyjnymi nie były skoordynowane inne przedsięwzięcia, np. szkolenie kadr, uzupełnianie stanu koni, uzbrojenia i wyposażenia, a także zaopatrzenie kwatermistrzowskie oraz budowa i remont obiektów koszarowych.

- Wprowadzenie korpuśnego ogniwa organizacyjnego nie było poprzedzone analizami i pracami koncepcyjno-planistycznymi. Zarówno w planie „D", jak i w planie „L" w czasie „P" korpusów nie przewidywano.

- Charakterystyczną cechą Wojska Polskiego w latach pięćdziesiątych była permanentna reorganizacja. Przez cały okres trwało powiększanie jednych jednostek, zmniejszanie innych, zmiany etatów, zmiany podporządkowania, itp., dające w re-

zultacie nieustanny ruch organizacyjny. Zmiany te do 1955 r. prowadziły do ogólnego wzrostu liczebnego sił zbrojnych, szczególnie dowództw, sztabów i różnorodnych instytucji. Od 1955 r. rozpoczęła się stopniowa redukcja sił zbrojnych.

- Przy organizacji korpusów dążono do utworzenia i utrzymywania od początku wszystkich związków taktycznych i jednostek, przewidzianych na czas „W", nawet w niepełnych stanach, nie w pełni uzbrojonych i ukompletowanych.

- Jednocześnie z reorganizacją i zmianą podporządkowania, przeprowadzono na niezwykle szeroką skalę zmiany dyslokacji związków taktycznych i jednostek. Jednostki przenoszono głównie do zachodnich okręgów wojskowych, tj. do OW II (POW) i OW IV (ŚOW). Pozostałe okręgi wojskowe zaczęły stanowić rodzaj zaplecza mobilizacyjnego i zaopatrzeniowego dla armii tworzonych przez zachodnie okręgi wojskowe. Zmiany dyslokacji zmierzały do osiągnięcia nowego porządku organizacyjnego, zapewniającego realizację zadań stawianych przed WP.

- Dwa korpusy piechoty (armijne) w zachodnich okręgach wojskowych przez cały okres 1951-1956 były lepiej uzbrojone, wyposażone i ukompletowane, choć i one miały jeszcze wiele braków. Cztery korpusy w okręgach wschodnich były niepełne, gorzej uzbrojone i wyposażone. W praktyce wytworzył się podział na korpusy typu A – zachodnie i korpusy typu B – wschodnie.

- Korpusy piechoty w latach 1949-1951 miały organizację dwudywizyjną z nielicznymi jednostkami zabezpieczenia i wsparcia. Dywizje korpuśne także nie posiadały wszystkich niezbędnych jednostek i pododdziałów, zabezpieczających działania bojowe.

- Od 1951 r. korpusy piechoty (od października 1952 r. korpusy armijne) uzupełnione zostały dywizjami zmechanizowanymi, a więc przekształcone w korpusy trzydywizyjne z dwoma dywizjami piechoty i jedną dywizją zmechanizowaną. Jednak i wtedy zarówno korpusy, jak i wchodzące w ich skład dywizje nie posiadały kompletu jednostek. Szczególnie słabe były siły obrony przeciwpancernej i obrony przeciwlotniczej.

- Zamierzenia zawarte w *Planie zamierzeń organizacyjnych na lata 1951-1952*, m.in. powiększenie liczebności WP o prawie 168 tys. żołnierzy i 26 tys. pracowników

cywilnych, w stosunku do już rozbudowanych ponad rzeczywiste potrzeby stanów osobowych, stanowiły przykład nie liczenia się z realiami gospodarczymi i społecznymi Polski. Nie było możliwości uzupełnienia tak wielu związków taktycznych, formowanych jednocześnie w krótkim czasie. W rezultacie zaistniała konieczność rozwiązania dopiero co sformowanych trzech dywizji piechoty, jeszcze przed terminem zakończenia realizacji planu.

- Korpusy i ich dowództwa stanowiły rodzaj związków taktycznych przeznaczonych do koordynowania działań bojowych dwóch-trzech dywizji. Korpusy nie były organem zaopatrzenia ani na czas pokoju, ani na czas wojny. Korpusy nie miały zarówno jednostek kwatermistrzowskich (tyłowych), jak też rozbudowanych służb.
- Poważną barierą w organizacji korpusów były trudności z zapewnieniem odpowiedniego uzbrojenia. Na początku lat pięćdziesiątych uzbrojenie pochodziło z czasów wojny, było wyeksploatowane i złej jakości. Produkcja polska zabezpieczała jedynie broń i amunicję mniejszych kalibrów, pozostałe typy musiały pochodzić z importu.
- Z powodu braku sprzętu (szczególnie czołgów) nie można było sformować wielu jednostek i pododdziałów. Z tego względu w 1952 r. postanowiono utrzymywać dywizje zmechanizowane korpusów armijnych w stanie skadrowanym. Tak stało się też z już utworzonymi bateriami przeciwlotniczymi w dywizjach piechoty, które we wrześniu 1950 r. z braku sprzętu trzeba było rozwiązać i odłożyć ich ponowną organizację do 1952 r.
- Brak środków motoryzacji powodował, że zmotoryzowane były tylko cztery dywizje piechoty 1 i 2 KA, dywizje piechoty pozostałych korpusów zamierzano zmotoryzować w latach 1955-1960. Dywizje zmechanizowane znajdowały się także tylko w wymienionych dwóch korpusach, w pozostałych korpusach przewidywano zmechanizowanie po jednej dywizji piechoty w latach 1955-1960.
- Do 1950 r. w WP brak było systemu mobilizacyjnego, nie sporządzano planów mobilizacyjnych, nie istniały zapasy wojenne, brak też było elementów bazy mobilizacyjnej. Pierwszy po wojnie plan mobilizacyjny (PM-1) został utworzony w styczniu 1951 r.

- Korpusy posiadały już w czasie „P" niemal wszystkie elementy przewidziane na czas „W". Do zmobilizowania pozostawały jedynie niektóre pododdziały kwatermistrzowskie (tyłowe), poczta polowa i kasa polowa. Wszystkie jednostki korpuśne miały jednak w czasie „P" zmniejszone stany osobowe.

- Do 1954 r. w czasie „P" utrzymywano liczbę korpusów i dywizji piechoty, przewidzianą na czas „W". W planie na lata 1955-1960 założono formowanie na czas „W" dodatkowo jeszcze jednego, siódmego korpusu armijnego, opartego na trakcji konnej oraz trzech dywizji piechoty nie wchodzących w skład korpusów.

- W całym okresie istnienia korpusów występowały problemy z obsadą kadrową stanowisk etatowych. Stany ewidencyjne były zawsze niższe od stanów etatowych. Problemy kadrowe istniały we wszystkich grupach osobowych, lecz największe trudności występowały w grupie oficerów.

- Przyczyny braku żołnierzy, głównie kadry, były różnorodne. Najważniejsze z nich to brak możliwości szybkiego wykształcenia kadr dla gwałtownie rozrastających się jednostek, represje polityczne i stosowanie kryteriów klasowych przy naborze kadr i obsadzaniu stanowisk.

- Środki zaradcze, stosowane wobec braku kadr, były różnorodne. Najważniejsze z nich to: rozbudowa szkół oficerskich, obniżenie kryteriów wykształcenia przy naborze do szkół oficerskich, skracanie cyklu kształcenia, dyscyplinowanie dowódców w zakresie wykorzystania kadr oraz wyznaczanie oficerów radzieckich na wyższe stanowiska służbowe w WP.

- Przez cały omawiany okres na stanowiskach dowódców korpusów byli oficerowie radzieccy (niekiedy polskiego pochodzenia). W przypadku wyznaczenia na dowódcę oficera polskiego, przydzielano mu radzieckiego doradcę. Oficerowie radzieccy zajmowali też większość innych wyższych stanowisk w korpusach.

- Poziom przygotowania kadr oficerskich nie był wysoki. W 1956 r. niewielu oficerów miało wyższe wykształcenie, ok. 2/3 legitymowało się tylko wykształceniem podstawowym, a ponad 3% nie miało nawet wykształcenia podstawowego. Przy tym oficerowie ci nie mieli wiedzy na temat zasad organizacji sił zbrojnych i sztuki wojennej w innych krajach, korzystali jedynie w udostępnionym zakresie z danych

radzieckich. Świadczą o tym zapytania kierowane do Sztabu Generalnego AR w sprawie np. liczebności załóg wozów bojowych, składu pododdziałów chemicznych, itp.

- Dowództwa korpusów nie miały do 1952 r. uregulowanych zakresów działania (kompetencji). Instrukcja o zakresie działania dowództw korpusów została opracowana w połowie 1952 r. Wtedy, a także i później zdarzały się konflikty związane z podporządkowaniem korpusów i kompetencjami ich dowództw. Problemów tych nie zdołano do końca rozwiązać.

- W okresie 1949-1956 w Polsce nie było własnej narodowej doktryny wojennej (obronnej). Przy organizowaniu korpusów i innych związków taktycznych kierowano się zadaniami postawionymi przez wojskowe władze radzieckie. Włączenie WP w system planów i działań władz radzieckich odbywało się bez formalnych umów polityczno-wojskowych zarówno wielostronnych, jak i bilateralnych.

- Powstanie w 1955 r. Układu Warszawskiego sformalizowało jedynie stan istniejący od kilku lat. Utworzenie układu nie przyniosło istotnych zmian ani w organizacji wojsk, ani w planach użycia ich na wypadek wojny.

- W okresie funkcjonowania korpusów w WP przyjęto zasady radzieckiej nauki i sztuki wojennej bez uwzględniania polskiej specyfiki i polskiego dorobku myśli wojskowej.

- Radziecka nauka wojenna do 1956 r. miała charakter „stalinowskiej nauki wojennej" z jej specyficznymi cechami i zasadami. Zanegowane zostały zasady tzw. „burżuazyjnej nauki wojennej" i jej możliwości poznawcze. Cechy charakterystyczne stalinowskiej nauki wojennej to oparcie się na tzw. *„pięciu stale działających czynnikach, mających wpływ na losy wojny"* i deprecjonowanie czynników „niestałych", do których zaliczano przede wszystkim zaskoczenie.

- Ściśle rozumiana sztuka wojenna była taka sama jak w II wojnie światowej. Zasadniczą wagę przypisywano natarciu, obronę traktowano jako pomocniczy rodzaj działań, mający stworzyć warunki do natarcia. Natarcie polegało na tworzeniu dużych zgrupowań („masowaniu" wojsk), wykonaniu przełamania na wąskim odcinku i wykorzystaniu grupy szybkiej, wprowadzanej w wyłom, do rozwijania powodze-

nia. W stosunku do okresu drugiej wojny światowej zwiększono jedynie niektóre normy (m.in. szerokość pasów natarcia i obrony oraz głębokość zadań), co wiązało się z pełnym ukompletowaniem związków taktycznych i udoskonaleniem niektórych typów uzbrojenia. Sztuka wojenna została w znacznym stopniu zeschematyzowana i zdogmatyzowana.

- W okresie do 1954 r. w sztuce wojennej nie uwzględniano nowych rodzajów uzbrojenia. Broń jądrową zaczęto uwzględniać od 1954 r., jednak faktyczne zmiany zasad działań bojowych nastąpiły dopiero po 1956 roku.

- Rozwój nauki wojennej został zahamowany na wiele lat. Do końca 1955 r. panował schematyzm, zastój, „cytatologia" i „komentatorstwo". Dopiero na przełomie 1955 i 1956 r. rozpoczęła się dyskusja zmierzająca do zmiany tego stanu rzeczy.

- Korpusy piechoty (armijne) były związkami ogólnowojskowymi szczebla taktycznego lub taktyczno-operacyjnego. Ich główne zadanie w natarciu (jako zasadniczym rodzaju działań bojowych) polegało na wykonaniu przełamania i stworzeniu w ciągu pierwszego dnia natarcia warunków do wprowadzenia w wyłom grupy szybkiej armii lub frontu.

- Korpusy składające się z trzech dywizji piechoty (a tym bardziej dwóch) miały trudności z wykonaniem zadania, stawianego im w natarciu. W celu zwiększenia siły przełamującej korpusu armijnego wprowadzono w jego skład dywizję zmechanizowaną, która działając jako drugi rzut lub odwód, miała zadanie rozszerzyć powodzenie i umożliwić przełamanie w ciągu pierwszego dnia walki całego głównego pasa obrony.

- W obronie korpusy piechoty (armijne) miały zadanie utrzymania terenu (rejonu, rubieży) i stworzenia warunków do wykonania natarcia. Obronę traktowano jako wymuszony, pomocniczy rodzaj działań bojowych.

- Szkolenie korpusów piechoty (armijnych) ukierunkowane było na przygotowanie ich do działań zaczepnych. Około 90% ćwiczeń dowódczo-sztabowych i innych dotyczyło działań zaczepnych. Obronę, w tym głównie obronę wybrzeża morskiego, traktowano marginalnie.

- Szkolenie korpusów w całym okresie ich istnienia odbywało się na obozach letnich, trwających 4-5 miesięcy.
- W maju 1950 r. przeprowadzono z udziałem najwyższego kierownictwa WP dwutygodniowe ćwiczenie Frontu Nadmorskiego i dwóch armii ogólnowojskowych, które wprowadzało nową jakość – stanowiło początek włączenia Wojska Polskiego w konkretne plany wojenne dowództwa radzieckiego. Dla WP wyznaczono kierunek nadmorski, tj. obronę wybrzeża morskiego oraz zdobycie („wyzwolenie") całego półwyspu Jutlandzkiego i wysp duńskich.
- Materiały z ćwiczeń stały się podstawą do opracowania pierwszego po wojnie planu operacyjnego. Odtąd zarówno prace teoretyczne, jak i szkolenie wojsk miało na celu przygotowanie do wykonania tego zadania.
- Praktyczne działania organizacyjne, np. tworzenie specjalistycznych oddziałów zabezpieczających forsowanie szerokich przeszkód wodnych, opracowanie opisów wojskowo-geograficznych, sporządzanie map terenów przyszłych działań, opracowywanie podręczników, itp., zmierzały do stworzenia warunków natarcia na kierunku nadmorskim i duńskim.
- Korpusy istniejące w latach 1949-1956 nie były zdolne do realizacji postawionych, skomplikowanych zadań bojowych w specyficznym, trudnym terenie. Stopniowo usiłowano zapewnić warunki do ich wykonania poprzez mechanizację i motoryzację dywizji piechoty, a także pełne uzbrojenie i wyposażenie związków taktycznych. Jednak do czasu rozwiązania ogniwa korpuśnego w Wojsku Polskim nie udało się tego w pełni dokonać.

Rozdział 4. KORPUSY PANCERNE (ZMECHANIZOWANE) W STRUKTURZE WOJSK LĄDOWYCH W LATACH 1949-1956

4.1. PRZEOBRAŻENIA STRUKTURALNO-ORGANIZACYJNE

4.1.1. Powołanie dowództw korpusów pancernych

Koncepcja utworzenia korpusów pancernych lub zmechanizowanych pojawiła się stosunkowo późno. W planie „D", opracowanym na przełomie 1947 i 1948 r., przewidywano utworzenie jednego korpusu pancernego i jednego korpusu zmechanizowanego, lecz dopiero na wypadek wojny (na czas „W"). Na czas pokoju planowano utworzenie w latach 1949-1952 dwu dywizji piechoty zmotoryzowanej[1]. Plan „D" nie został zatwierdzony. Okoliczności i uwarunkowania odrzucenia planu oraz problemy reorganizacji wojska w latach 1948-1949 zostały omówione w rozdziale 2. W planie „L", opracowanym w drugiej połowie 1948 r. przez inny zespół pod kierunkiem szefa Sztabu Generalnego WP gen. broni W. Korczyca, nie przewidywano utworzenia korpusów. W piśmie, polecającym gen. W. Korczycowi przystąpienie do opracowania planu „L", minister obrony narodowej pisał: *„III. Powiększenie stałego stanu wojska nie może przekroczyć cyfry 180 tys. ludzi. IV. Należy utrzymać w planie:*

1. dwie armie;

2. dowództwo frontu;

3. obronę przeciwlotniczą;

4. *obronę wybrzeża morskiego*"[2].

Tak więc minister nie planował korpusów nawet na czas „W". W dalszej części pisma stwierdził to wyraźnie: „– *nie przewidywać: c) tworzenia korpusu pancernego i zmechanizowanego*"[3].

---

[1] J. Poksiński, *Planowanie wojenne w Polsce w latach 1945-1956*, w: L. Wyszczelski, K. Pindel, J. Poksiński, *Planowanie wojenne w Polsce w latach 1921-1956*, Warszawa (AON) 1996, s. 216-220.

[2] Pismo ministra obrony narodowej do szefa Sztabu Generalnego WP, zawierające wytyczne do opracowania planu dozbrojenia wojska, nr wych. 00266 z dn. 7 maja 1948 r., CAW ZA GMON IV.500.1/A.141.

Plan „L" został opracowany w 1948 r., przekonsultowany w Sztabie Generalnym Armii Radzieckiej i zatwierdzony przez „miarodajne czynniki państwowe". Został następnie skorelowany z sześcioletnim planem gospodarczym oraz opracowany i zatwierdzony jako *6-letni plan rozwoju wojska*. Decyzja w sprawie organizacji korpusów zapadła dopiero w trakcie pracy nad tym planem. Według cytowanej już notatki służbowej o stanie wojska „*U podstaw zamierzeń organizacyjnych założono:* (...) *g) przejście na organizację korpusów w piechocie i wojskach pancernych*"[4]. Według planu wzrost wojsk pancernych miał wynieść ok. 16000 ludzi, tj. 80% w stosunku do stanu początkowego. W tym celu przewidziano następujące zamierzenia:

- „*rozformowanie dwóch dowództw okręgów wojskowych i wykorzystanie ich jako bazy do formowania korpusów piechoty i pancernych*;
- *przekazanie czterech dywizji piechoty do wojsk pancernych...*;
- *sformowanie na bazie istniejących jednostek pancernych i czterech dywizji piechoty – dwóch korpusów pancernych o składzie po jednej dywizji zmotoryzowanej i dywizji pancernej oraz stanie 16000 ludzi w każdym*"[5].

Zadanie sformowania korpusów zawarte było też w dyrektywie ministra obrony narodowej nr 006 z dn. 25 lutego 1949 r. W punkcie 7. minister nakazywał: „*Przystąpić w pierwszym rzędzie do organizacji dwóch sztabów korpusów w następującym składzie:*

a) w OW II – Sztab Korpusu Zmechanizowanego z siedzibą w Gdańsku, w składzie 12 Dywizja Zmotoryzowana i 16 Dywizja Czołgowa;

b) *w OW IV – Sztab Korpusu Pancernego z siedzibą we Wrocławiu, w składzie: 11 Dywizja Zmotoryzowana i 10 Dywizja Czołgowa*"[6].

Dyrektywa zawierała zadanie dla szefa Sztabu Generalnego WP w sprawie opracowania rozkazów organizacyjnych oraz dla dowódcy wojsk lądowych w sprawie opracowania

---

[3] Ibidem.

[4] Notatka o stanie wojska sporządzona w Sztabie Generalnym WP, nr wch. 005992/Org. z dn. 4 listopada 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.404.

[5] Notatka o stanie wojska sporządzona w Sztabie Generalnym WP, nr wch. 005992/Org. z dn. 4 listopada 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.404.

[6] Dyrektywa nr 006 z dn. 25 lutego 1949 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.177 (teczka zawiera egz. nr 1 i 2 dyrektywy). Nazwa „Dywizja Czołgowa" była niekiedy używana zamiast nazwy poprawnej „Dywizja Pancerna".

planu nowej dyslokacji wojsk lądowych. Sprawę traktowano jako bardzo pilną. Faktyczne przedsięwzięcia, zapoczątkowane rozkazami organizacyjnymi z dn. 4 marca 1949 r., pokrywały się tylko częściowo z dyrektywą nr 006. Dyrektywa została wycofana, świadczy jednak o tym, że na dziewięć dni przed wydaniem rozkazów organizacyjnych nie było jeszcze jasnej i precyzyjnej koncepcji reorganizacji wojska, w tym utworzenia korpusów[7]. Decyzje o rodzaju formowanych korpusów i ich składzie zapadały w ciągu kilku dni poprzedzających wydanie rozkazów organizacyjnych.

Wojska pancerne zostały po wojnie znacznie zredukowane. Na początku 1949 r. było sześć samodzielnych pułków czołgów po 340 oficerów, podoficerów i szeregowców w każdym oraz cztery samodzielne pułki czołgów i artylerii pancernej po 260 żołnierzy. Łącznie wojska pancerne liczyły 20000 żołnierzy[8]. Broń pancerna była tym rodzajem wojsk, który w pierwszych dwu latach realizacji planu miał się rozwijać najszybciej. Skala wzrostu liczebnego wojsk pancernych według *6-letniego planu rozwoju wojska* została przedstawiona w tabela 21.

Tabela 21.

Planowany wzrost liczebny wojsk pancernych w latach 1949-1955

Lata	Oficerowie	Podoficerowie	Szeregowcy	Razem	Uwagi
Stan na 1 III 1949	2734	6596	11515	20845	
Wzrost w 1949 r.	572	778	3183	4533	Łącznie wzrost
Wzrost w 1950r.	707	507	3142	4356	za 3 lata o
Wzrost w 1951 r.	515	453	2791	3759	60,7%
Wzrost w 1952 r.	-	-	-	-	
Wzrost w 1953 r.	-	-	-	-	
Wzrost w 1954 r.	272	614	610	1496	
Wzrost w 1955 r.	277	618	625	1520	
Ogółem wzrost	2343	2970	10351	15664	75,2%
Stan na 1 I 1956 r.	5077	9566	21866	36509	

---

[7] O wycofaniu dyrektywy nr 006 świadczy adnotacja szefa Sztabu Generalnego WP o treści: *„Wycofane zarz. prezydenta – Korczyc 13.10.49" oraz: „Generał Siwicki – zachować w aktach ściśle tajnych – Korczyc 8.12.49"*, CAW ZA SG IV.501.1/A.177.

[8] Notatka o stanie wojska sporządzona w Sztabie Generalnym WP, nr wch. 005992/Org. z dn. 4 listopada 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.404; *Ilościowy wykaz związków taktycznych i oddziałów*, sporządzony 4 sierpnia 1954 r., CAW spis 1210/63/9.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie dok.: *Plan rozwoju Wojska Polskiego w latach 1949-1955*, zał. nr 3 do pisma nr 00165/Oper. z dn. 4 marca 1949 r., CAW ZA DWL IV.507.1.10.

Z tabeli wynika, że w ciągu pierwszych trzech lat nastąpiłby wzrost o 12648 żołnierzy, tj. 60,7%, natomiast w całym okresie o 75,2%. Wzrost ten miał być o wiele wyższy niż w piechocie (47,6%), natomiast zbliżony do wzrostu w wojskach lądowych (70,4%) i w całym wojsku (74,0%).

Do tworzenia dowództw korpusów związków i jednostek korpuśnych brakowało doświadczonych kadr. Pozyskiwano ją z dwóch dowództw okręgów, które rozwiązano na mocy rozkazu organizacyjnego nr 035/Org. z dn. 4 marca 1949 r. Rozwiązane zostały dowództwa OW III (Poznań) i OW VII (Lublin), a także 3 i 7 Okręgowe Bataliony Łączności. W punkcie 4. rozkazu zostało postawione zadanie: „*Stan osobowy, transport i wyposażenie rozformowanych Dowództw OW III i VII wykorzystać na zrealizowanie zamierzeń organizacyjnych zawartych w rozkazach:*

- *Rozkaz organizacyjny nr 0036/Org. z 4.III.49 r.*
- *Rozkaz organizacyjny nr 0037/Org. z 4.III.49 r.*"[9].

Korpusy pancerne zostały utworzone 4 marca 1949 r. na mocy dwóch rozkazów organizacyjnych. W OW I i V nie planowano i nie tworzono korpusów pancernych.

Rozkaz nr 0036/Org. zawierał zadania dla dowódcy OW II (Bydgoszcz). W terminie do 1 czerwca 1949 r. dowódca okręgu miał sformować:

- Dowództwo I Korpusu Pancernego (JW 5764), według etatu nr 5/40 po 88 wojskowych i 7 kontraktowych;
- Batalion Łączności I KPanc (JW 5785), według etatu nr 14/31 – 295 wojskowych.

Na siedzibę dowództwa I KPanc został wyznaczony Gdańsk-Wrzeszcz. Do formowania wykorzystany został w 50% skład osobowy dowództwa OW VII i 7 Okręgowego Batalionu Łączności[10]. W punkcie 6. rozkazu znalazło się zalecenie dla szefa Sztabu Generalnego WP, dotyczące przyszłego składu I KPanc: „*Sztab Generalny przewidzi, że:* (...) *b) w skład I Korpusu Pancernego wejdą:*

---

[9] Rozkaz organizacyjny nr 035/Org. z dn. 4 marca 1949 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.177.

[10] Rozkaz organizacyjny nr 0036/Org. z dn. 4 marca 1949 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.177.

- *16 Dywizja Pancerna sformowana na bazie 16 Dywizji Piechoty, 1 Pułku Czołgów, 4 Pułku Ciężkich Czołgów i 13 Pułku Artylerii Pancernej z rejonem rozlokowania: Oliwa – Wrzeszcz – Elbląg – Malbork;*
- *8 Dywizja Zmotoryzowana – sformowana na bazie 8 Dywizji Piechoty, 9 Pułku Czołgów i 28 Pułku Artylerii Pancernej z rejonem rozlokowania: Koszalin – Słupsk – Kołobrzeg – Szczecinek*"[11].

Zadania dla dowódcy OW IV zawierał rozkaz organizacyjny nr 0037/Org. W myśl rozkazu dowódca okręgu był zobowiązany sformować:

- Dowództwo II Korpusu Pancernego (JW 5824), według etatu nr 5/40, o stanie osobowym 88 wojskowych i 7 kontraktowych;
- Batalion Łączności II KPanc (JW 5836), według etatu nr 14/31, o stanie osobowym 295 wojskowych.

Na miejsce formowania i siedzibę dowództwa został wybrany Wrocław. Na formowanie przeznaczono stan osobowy (50%) Dowództwa OW III i 3 Okręgowego Batalionu Łączności[12]. Analogicznie jak w rozkazie nr 0036/Org. sformułowano zadania dla szefa Sztabu Generalnego WP: „*Sztab Generalny przewidzi, że:*

a) w skład II Korpusu Pancernego wejdą:

- *10 Dywizja Pancerna, sformowana na bazie 10 Dywizji Piechoty, 2 Pułku Czołgów, 8 Pułku Czołgów, 24 Pułku Artylerii Pancernej – z rejonem rozlokowania Wrocław – Opole – Kłodzko – Brzeg – Strzegom.*
- *11 Dywizja Zmotoryzowana, sformowana na bazie 11 Dywizji Piechoty, 6 Pułku Czołgów, 25 Pułku Artylerii Pancernej z rejonem rozlokowania Żary – Żagań – Bolesławiec – Jelenia Góra – Strachów*"[13].

Rozkazy objęte były ścisłą tajemnicą. Na szczeblu okręgu wojskowego mógł się z nimi zapoznać, oprócz dowódcy, tylko szef sztabu i zastępca dowódcy do spraw poli-

---

[11] Rozkaz organizacyjny nr 0036/Org. z dn. 4 marca 1949 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.177. Pierwotnie, zamiast 8 DZmot w skład I KPanc miała wchodzić 12 DZmot, formowana na bazie 12 DP. W tekście rozkazu dokonano ręcznych poprawek. Praktyka taka była częsta w opisywanym okresie, co świadczy o nieustannych zmianach koncepcji, nawet po opracowaniu rozkazów.

[12] Rozkaz organizacyjny nr 0037/Org. z dn. 4 marca 1949 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.177.

tycznych. Pozostali oficerowie zapoznawani byli tylko w zakresie niezbędnym do wykonania zadań. Obydwa rozkazy stanowiły podstawę do opracowania innych dokumentów wykonawczych, np. planów dyslokowania jednostek, zaopatrzenia, itp[14].

Planowana liczba ludzi, koni i sprzętu jednostek korpuśnych została przedstawiona w tabeli 22. Dane, podane w zestawieniu miały charakter orientacyjny, mogły się zmieniać w granicach 10%.

Tabela 22.

Wykaz składu osobowego i sprzętu korpusu pancernego

Jednostka	Żołnierze				Sprzęt		
	Ofic.	Podof.	Szer.	Razem	Działa	Sam.	Czołgi
Korpus pancerny							
Dowództwo korpusu	34	23	31	88	-	8	-
Batalion łączności	39	109	142	290	-	22	2
Batalion saperów	27	52	318	397	-	54	-
Dywizja pancerna lub zmotoryzowana							
Dowództwo DPanc	53	33	16	102	-	-	-
Dowództwo DZmot	50	23	16	89	-	-	-
Pułk czołgów IS-2	148	177	239	564	-	40	40
Pułk czołgów T-34	117	255	309	681	-	37	48
Pułk piechoty zmotoryzowanej	198	248	1266	1712	28	148	-
Pułk art. haubic 122 mm	74	185	443	702	27	58	-
Pułk art. przeciwpancernej	57	149	319	525	27	49	-
Dywizjon art. przeciwlotniczej	26	85	200	311	14	-	-
Pułk moździerzy 120 mm	72	183	400	655	40	-	-

[13] Rozkaz organizacyjny nr 0037/Org. z dn. 4 marca 1949 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.177.

[14] Rozkazy organizacyjne nr 0036/Org. i 0037/Org. z dn. 4 marca 1949 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.177.

Batalion saperów DPanc	27	61	312	400	-	10	-
Batalion saperów DZmot	27	61	302	390	-	5	-
Batalion łączności	38	88	130	256	-	-	-
Batalion rozpoznawczy	43	111	123	277	4	10	-
Kompania samochodowa	6	18	41	65	-	-	-
Ruch. warsztat rem. wozów	9	13	53	75	-	-	-
Warsztat artylerii	3	15	10	28	-	-	-

Źródło: Opracowanie własne na podstawie dok.: *Typowy wykaz stanu osobowego i sprzętu jednostek WP*, zał. nr 2 do pisma nr 00165/Oper. z dn. 4 marca 1949 r., CAW ZA DWL IV.507.1.10.

Dowództwo korpusu pancernego, zorganizowane według etatu nr 5/40 składało się ze ścisłego dowództwa (dowódca korpusu, zastępca dowódcy korpusu do spraw politycznych, adiutant), sztabu, wydziału polityczno-wychowawczego, szefostwa służb, wydziału technicznego korpusu, dowództwa artylerii, kwatermistrzostwa, plutonu ochrony sztabu i sekcji gospodarczej. Stan osobowy był następujący:

• generałowie (dowódca, zastępca ds. polit., szef sztabu, dowódca artylerii)	–	4,
• oficerowie	–	30,
• podoficerowie	–	23,
• szeregowcy	–	31,
RAZEM WOJSKOWYCH	–	88
kontraktowych	–	7[15].

Strukturę organizacyjną dowództwa korpusu pancernego przedstawia załącznik 14.

Z dniem 30 marca 1949 r., na podstawie czterech rozkazów organizacyjnych, rozpoczęto kompletowanie składu korpusów pancernych.

Rozkaz nr 0046/Org. z dn. 30 marca 1949 r. regulował przeniesienia jednostek między dywizjami – wtedy jeszcze dywizjami piechoty. W dwa dni później rozkaz ten został

[15] Etat nr 5/40 dowództwa korpusu pancernego, CAW spis 1544/73/1489.

w znacznym stopniu zmieniony rozkazem organizacyjnym nr 0054/Org z dn. 1 kwietnia 1949 r. Przeniesieniu między dywizjami podlegało16 pułków piechoty, pułków artylerii lekkiej i dywizjonów artylerii przeciwpancernej. 8 DP przekazała do 2 DP 36 pp, 37 pal, i 11 dappanc, natomiast z 12 DP otrzymała 39 pp, 34 pal i 15 dappanc a z 16 DP 20 dappanc. Z kolei 11 DP przekazywała 38 pp do 4 DP, natomiast z 10 DP otrzymywała 29 pp i 13 dappanc. W ten sposób został ustalony skład dywizji piechoty, które miały zostać przeformowane w dywizje pancerne i zmotoryzowane[16].

Rozkaz organizacyjny nr 0055/Org. określał zadania dla dowódcy OW II. W myśl rozkazu dowódca okręgu był zobowiązany, w terminie do dn. 1 września 1951 r., przenieść 8 Drezdeńską Dywizję Piechoty z etatu nr 2/76-2/81 na etaty nr 5/41-5/54 zmotoryzowanej dywizji piechoty o ogólnej liczbie 10024 wojskowych i 52 kontraktowych. Uzupełnienie do nowego stanu osobowego zostało rozłożone na etapy. W terminie do 1 listopada 1949 r. miały być uzupełniane:

- pierwsze, drugie i szkolne bataliony zmotoryzowanych pułków piechoty,
- batalion czołgów średnich i batalion SU-85 pułku czołgów,
- pułk artylerii przeciwpancernej,
- batalion łączności i batalion saperów.

W tym samym terminie miały być sformowane:

- zawiązek [zalążek – ZM] pułku moździerzy i dywizjon szkolny tego pułku,
- zawiązki: batalionu rozpoznawczego, kompanii samochodowej, ruchomego warsztatu naprawy czołgów i ruchomego warsztatu naprawy samochodów.

Po wykonaniu wszystkich przedsięwzięć, przewidzianych w pierwszym etapie, 8 Dywizja Zmotoryzowana miała liczyć 7243 żołnierzy, tj. ok. 70% pełnego stanu. W drugim etapie, do 1 listopada 1950 r. miały być formowane:

- trzecie bataliony strzeleckie w zmotoryzowanych pułkach piechoty,
- trzeci dywizjon pułku artylerii lekkiej,

---

[16] Rozkaz organizacyjny nr 0046/Org. z dn. 30 marca 1949 r. i rozkaz organizacyjny nr 0054/Org. z dn. 1 kwietnia 1949 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.177.

- pierwszy i drugi dywizjon moździerzy w pułku moździerzy,
- dywizjon artylerii przeciwlotniczej,
- ruchomy warsztat naprawy sprzętu artyleryjskiego.

W trzecim etapie, do 1 września 1951 r., pozostał do sformowania drugi batalion czołgów pułku czołgów. Po wykonaniu wszystkich przedsięwzięć 8 ZmotDP[17] miała osiągnąć stan pełnego ukompletowania[18].

8 DP przeszła, jak z tego wynika, generalne przeobrażenia. Oprócz przeformowania oddziałów i pododdziałów istniejących, powstawało sześć nowych, w tym pułk moździerzy 120 mm, batalion rozpoznawczy, dywizjon artylerii przeciwlotniczej i trzy ruchome warsztaty. Do października 1950 r. dywizja nie była w pełni ukompletowana. Zmotoryzowane pułki piechoty dywizji nie miały trzecich batalionów strzeleckich i plutonów obrony przeciwchemicznej. W pułku artylerii lekkiej brak było dywizjonu haubic 122 mm, a w pułku czołgów drugiego batalionu czołgów[19].

16 Kaszubska Dywizja Piechoty, została przeniesiona z etatów nr 2/76-2/81 na etaty nr 5/44, 5/47, 5/50-5/60 dywizji pancernej o ogólnej liczbie 5860 wojskowych i 34 kontraktowych. Dywizja także miała mieć niepełne stany, jednak przez krótszy okres. Osiąganie pełnego stanu zostało podzielone na dwa etapy. W pierwszym etapie, do 1 listopada 1949 r., dowódca okręgu miał uzupełnić:

- bataliony (pierwszy, drugi i szkolny) zmotoryzowanych pułków piechoty;
- pierwsze bataliony czołgów i bataliony ISU-152 w pułkach czołgów;
- jeden dywizjon haubic 122 mm, dywizjon armat 76 mm i dywizjon szkolny w pułku artylerii lekkiej.

W tym samym terminie miały zostać sformowane zawiązki batalionu rozpoznawczego, kompanii samochodowej i ruchomego warsztatu naprawy samochodów. W drugim etapie, do 1 listopada 1950 r., miały być formowane:

---

[17] Nazwa „zmotoryzowana dywizja piechoty" (ZmotDP) była używana w latach czterdziestych i pięćdziesiątych. Dziś używa się nazwy „dywizja piechoty zmotoryzowanej (DPZmot). Analogiczne były nazwy pułków: „zmotoryzowany pułk piechoty" zamiast „pułk piechoty zmotoryzowanej".

[18] Rozkaz organizacyjny nr 0055/Org. z dn. 30 marca 1949 r.. CAW ZA SG IV.501.1/A.177.

- trzeci batalion strzelecki zmotoryzowanego pułku piechoty,
- drugie bataliony czołgów w pułkach czołgów,
- drugi dywizjon haubic 122 mm w pułku artylerii lekkiej,
- dywizjon artylerii przeciwlotniczej,
- ruchomy warsztat naprawy sprzętu artyleryjskiego.

W tym też terminie wszystkie jednostki 16 Kaszubskiej Dywizji Pancernej miały być uzupełnione do pełnych stanów etatowych. Rozwiązaniu podlegały: 51 pp, 60 pp, 13 papanc, 28 papanc i 15 dappanc. Stany osobowe, uzbrojenie i wyposażenie zostało wykorzystane na formowanie nowych jednostek[20].

Przeobrażenia, jakie przechodziła 16 Kaszubska Dywizja Piechoty, były podobne jak w 8 DP. Na bazie jednostek istniejących i z wykorzystaniem stanów osobowych rozwiązywanych oddziałów formowano na nowo batalion rozpoznawczy, dywizjon artylerii przeciwlotniczej i trzy ruchome warsztaty. Pozostałe jednostki podlegały daleko idącej reorganizacji. Podobnie jak w 8 DP, do października 1950 r. w pułkach czołgów nie było drugich batalionów czołgów, w zmotoryzowanym pułku piechoty trzeciego batalionu strzeleckiego i plutonu obrony przeciwchemicznej, a w pułku artylerii lekkiej dywizjonu haubic 122 mm[21]. Z dniem 2 maja 1949 r. batalionom łączności korpusów pancernych została nadana numeracja. Batalion Łączności I Korpusu Pancernego otrzymał numer „47", a Batalion Łączności II Korpusu Pancernego numer „52"[22]. Pełny wykaz jednostek I KPanc po wykonaniu rozkazów organizacyjnych przedstawia załącznik 15.

Dowódca OW IV rozkazem organizacyjnym, nr 0056/Org. zobowiązany był w terminie do 1 września 1951 r. przenieść 11 DP z etatów nr 2/76-2/81 na etaty nr 5/41-5/54 zmotoryzowanej dywizji piechoty o ogólnej liczbie 10024 wojskowych i 52 kontraktowych. Podobnie jak w OW II reorganizacja została rozłożona na trzy etapy. W terminie do 1 listopada 1949 r. należało uzupełnić:

---

[19] *Wykaz nr 5 planu formowania jednostek zmotoryzowanej dywizji*, zał. do rozkazu org. nr 0055/Org. z dn. 30 marca 1949 r, CAW ZA SG IV.501.1/A.177.

[20] Rozkaz organizacyjny nr 0055/Org. z dn. 30 marca 1949 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.177.

[21] *Wykaz nr 6. Plan formowania jednostek zmotoryzowanej dywizji*, zał. do rozkazu org. nr 0055/Org. z dn. 30 marca 1949 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.177.

[22] Zarządzenie organizacyjne nr 0034/Org. z dn. 2 maja 1949 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.177.

- pierwsze, drugie i szkolne bataliony zmotoryzowanych pułków piechoty,
- batalion czołgów średnich i batalion SU-85 pułku czołgów,
- pułk artylerii przeciwpancernej,
- batalion łączności i batalion saperów.

W tym samym terminie podlegały sformowaniu:

- zawiązek pułku moździerzy i jego dywizjon szkolny,
- zawiązki: batalionu rozpoznawczego, kompanii samochodowej, ruchomego warsztatu naprawy czołgów i ruchomego warsztatu naprawy samochodów.

Po wykonaniu wymienionych przedsięwzięć liczebność zmotoryzowanej dywizji piechoty miała wynosić 7243 wojskowych, tj. ok. 70% stanu docelowego. W drugim etapie, do 1 listopada 1950 r. dowódca OW IV miał sformować:

- trzecie bataliony strzeleckie w zmotoryzowanych pułkach piechoty,
- trzeci dywizjon artylerii w pułku artylerii lekkiej,
- pierwszy i drugi dywizjon moździerzy w pułku moździerzy,
- dywizjon artylerii przeciwlotniczej,
- ruchomy warsztat naprawy sprzętu artyleryjskiego.

W tym samym terminie pozostałe jednostki zmotoryzowanej dywizji piechoty miały być uzupełnione do pełnych stanów etatowych, z wyjątkiem pułku czołgów. W ostatnim etapie, do 1 września 1951 r., miał być sformowany drugi batalion czołgów pułku czołgów[23].

Reorganizacja 11 ZmotDP przebiegała analogicznie jak 8 ZmotDP. Stopniowe uzupełnianie polegało na pozostawieniu pułków piechoty bez trzecich batalionów strzeleckich i plutonów obrony przeciwchemicznej, pułku czołgów bez drugiego batalionu czołgów i pułku artylerii lekkiej bez dywizjonu haubic 122 mm. Formowane od podstaw były: pułk moździerzy 120 mm, batalion rozpoznawczy, dywizjon artylerii przeciwlotniczej

---

[23] Rozkaz organizacyjny nr 0056/Org. z dn. 30 marca 1949 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.177.

i trzy warsztaty naprawy sprzętu. Do uzupełnienia wykorzystywano żołnierzy, uzbrojenie i sprzęt rozwiązywanych jednostek[24].

Dowódca okręgu otrzymał również zadanie przenieść 10 Sudecką Dywizję Piechoty z etatów nr 2/76-2/81 na etaty nr 5/44, 5/47, 5/50-5/60 dywizji pancernej o ogólnej liczbie 6197 wojskowych i 34 kontraktowych. Reorganizacja została rozłożona na dwa etapy. W pierwszym etapie, do 1 listopada 1949 r., dowódca okręgu miał uzupełnić:

- bataliony (pierwszy, drugi i szkolny) zmotoryzowanego pułku piechoty,
- pierwsze bataliony czołgów i bataliony ISU-122 w pułkach czołgów,
- jeden dywizjon haubic 122 mm, dywizjon armat 76 mm i dywizjon szkolny pułku artylerii lekkiej.

W tym samym terminie miały być sformowane: zawiązek batalionu rozpoznawczego, kompania samochodowa, ruchome warsztaty naprawy czołgów i ruchome warsztaty naprawy samochodów. W drugim etapie, do 1 listopada 1950 r., dowódca OW IV miał sformować:

- trzeci batalion strzelecki zmotoryzowanego pułku piechoty,
- drugie bataliony czołgów w pułkach czołgów,
- drugi dywizjon haubic 122 mm w pułku artylerii lekkiej,
- dywizjon artylerii przeciwlotniczej,
- ruchomy warsztat naprawy sprzętu artyleryjskiego.

Jednocześnie miały być uzupełnione pozostałe jednostki dywizji. Po wykonaniu nakazanych przedsięwzięć dywizja osiągała pełny stan etatowy. Do uzupełnienia i przeformowania wykorzystano rozwiązane jednostki: 10 pp, 25 pp, 24 papanc, 25 papanc i 13 dappanc[25].

Organizacja 10 DPanc była podobna, lecz nie taka sama, jak 16 DPanc. W 16 DPanc znajdował się jeden pułk czołgów ciężkich i jeden pułk czołgów średnich, natomiast w 10

---

[24] *Wykaz nr 5. Plan formowania jednostek zmotoryzowanej dywizji*, zał. do rozkazu organizacyjnego nr 0056/Org. z dn. 30 marca 1949 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.177.

[25] Rozkaz organizacyjny nr 0056/Org. z dn. 30 marca 1949 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.177.

DPanc były dwa pułki czołgów średnich. Pułk czołgów ciężkich (etat nr 5/60) liczył o 337 ludzi mniej niż pułk czołgów średnich, o tyle też mniejsza była 16 DPanc. Oprócz tego istniała różnica w uzbrojeniu. Oba pułki czołgów w 16 DPanc miały w wyposażeniu ciężkie działa pancerne ISU-152, natomiast pułki czołgów w 10 DPanc miały działa samobieżne ISU-122. Mimo mniejszej liczebności, 16 DPanc miała większą siłę ognia[26]. Pełny wykaz jednostek II Korpusu Pancernego przedstawia załącznik 16.

Rozpoczęte – na podstawie rozkazów organizacyjnych z marca 1949 r. – tworzenie korpusów pancernych, było najważniejszym przedsięwzięciem dotyczącym wojsk pancernych. W 1950 r., według dokumentów planistycznych, miały być przeprowadzone tylko zamierzenia organizacyjne przewidziane w rozkazach nr 0055/Org. i 0056/Org. Planowy wzrost był następujący: 16 DPanc – 1593 żołnierzy, 8 ZmotDP – 2587, 10 DPanc – 1684 i 11 ZmotDP – 2587 żołnierzy. Łączne zwiększenie w czterech dywizjach korpuśnych powinno wynieść 8451 żołnierzy i 14 pracowników. Możliwości rozszerzenia czy przyśpieszenia zamierzeń były ograniczone ze względu na brak kadr i sprzętu. Dlatego do planów wprowadzono pewne zmiany. Zaprojektowano powiększenie składnicy mobilizacyjnej wozów bojowych i Oficerskiej Szkoły Broni Pancernej. Jednocześnie zrezygnowano w 1950 r. z formowania czterech dywizjonów obrony przeciwlotniczej w poszczególnych dywizjach, poprzestając na sformowaniu baterii przeciwlotniczych (zarz. szefa Sztabu Generalnego WP z dn. 3 maja 1949 r.). Łączne zwiększenie liczebności po zmianach powinno wynieść 8014 żołnierzy. Stan etatowy wojsk pancernych w 1950 r. miał osiągnąć 33833 żołnierzy i 199 pracowników cywilnych[27].

W 1949 r. realizacja przedsięwzięć przebiegała zgodnie z planem. Jak wynika z meldunków głównego inspektora broni pancernej i dowódcy wojsk lądowych, prace związane z rozbudową wojsk pancernych, rozformowaniem jednostek artylerii pancernej i przeprowadzeniem zmian dyslokacji, zostały wykonane. Poza tym przeprowadzono inspekcje I i II KPanc i opracowano wydawnictwa fachowe. Większych zakłóceń w realizacji zadań

---

[26] *Wykaz nr 6. Plan formowania jednostek zmotoryzowanej dywizji*, zał. do rozkazu org. nr 0055/Org. z dn. 30 marca 1949 r.; *Wykaz nr 6. Plan formowania jednostek zmotoryzowanej dywizji*, zał. do rozkazu org. nr 0056/Org. z dn. 30 marca 1949 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.177.

[27] Pismo szefa Sztabu Gen. WP nr wych. 00374/VII z dn. 12 maja 1949 r. wraz z zał. *Wytyczne do planu gospodarczego i preliminarza budżetowego na rok 1950*, nr wych. 00361/VII z dn. 10 maja 1949 r., *Zamierzenia organizacyjne na rok 1950 w poszczególnych rodzajach broni i służb* oraz *Zestawienie zamierzeń organizacyjnych na rok 1950*, CAW ZA DWL IV.507.1.10.

nie było. Na zakończenie w 1949 roku wojskach pancernych było ok. 760 szeregowców mniej niż planowano[28].

4.1.2. Zmiana organizacji korpusów pancernych

W marcu 1950 roku została wysunięta, najprawdopodobniej przez nowego ministra obrony narodowej K. Rokossowskiego, koncepcja przeniesienia (w październiku 1950 r.) dwóch korpusów pancernych (i jednego korpusu piechoty) na etaty wojenne. Przeciwko tej koncepcji wystąpił szef Sztabu Generalnego WP, gen. broni W. Korczyc. W sporządzonej notatce służbowej przedstawił wyliczenie ludzi, sprzętu uzbrojenia i kosztów, jakie byłyby konieczne w razie przejścia na etaty wojenne. Zestawienie ludzi i sprzętu przedstawia tabela 23.

Tabela 23.

Zestawienie wzrostu korpusów pancernych przy przejściu na etaty wojenne

Wyszczególnienie	Stopa wojenna		Wzrost liczebności	
	żołnierze	czołgi	żołnierze	czołgi
Dowództwo korpusu i jednostki korpuśne	1089	-	706	-
Dywizja pancerna	7561	188	1343	2
Dywizja zmotoryzowana	12407	130	2574	72
Razem w korpusie pancernym	21057	318	4623	74
Razem w dwóch korpusach pancernych	42114	636	9246	148

Źródło: Opracowanie własne na podstawie notatki służbowej wykonanej 12 marca 1950 r., nr wch. 003142/Org. z dn. 26 maja 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.404.

W przeprowadzeniu tego przedsięwzięcia przeszkadzał brak sprzętu. Nawet po otrzymaniu czwartej transzy dostaw ze Związku Radzieckiego (planowanej w 1950 r.) brakowałoby 120 czołgów, 50 haubic 122 mm i 2300 samochodów. Ponadto dodatkowe koszty utrzymania i zaopatrzenia zwiększonych stanów osobowych wyniosłyby 4822 mln

---

[28] Pismo szefa Sztabu Gł. Insp. Broni Pancernej, nr wych. 0690 z dn. 5 lipca 1949 r. wraz z zał. sprawozdaniem za II kwartał 1949 r.; Pismo II wiceministra obrony narodowej nr wych. 02142 z dn. 23 lipca 1949 r. wraz z zał. sumarycznym sprawozdaniem za II kwartał1949 r.; Pismo II wiceministra obrony narodowej nr wych. 033777 z dn. 5 października 1949 r. wraz z zał. sprawozdaniem za III kwartał 1949 r.; CAW ZA DWL IV.507.1.4.; *Notatka służbowa (do zestawienia zrealizowanych w 1949 r. zamierzeń organizacyjnych)*, nr wych. 03135/Org. z dn. 26 maja 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.413.

zł do końca 1950 r. i 9500 mln zł w 1951 r[29]. Ostatecznie korpusy nie zostały przeniesione na etaty wojenne. Chwilowo poprzestano na zamierzeniach już zaplanowanych i realizowanych, o czym świadczą plany na 1951 r[30].

Nieco później zapadły decyzje o wprowadzeniu istotnych zmian w istniejącej organizacji korpusów. Polegały one na przekształceniu korpusów pancernych w korpusy zmechanizowane. Dla osiągnięcia tego celu zaplanowano wyłączenie 4 i 6 Pułku Czołgów z 10 i 16 DPanc oraz przeformowanie ich w pułki czołgów ciężkich korpusów pancernych. Ze składu 8 i 11 ZmotDP postanowiono wyłączyć po jednym pułku piechoty zmotoryzowanej i przenieść je do 10 i 16 DPanc jako podstawę formowania pułków zmechanizowanych. Dywizje piechoty zmotoryzowanej miały być także przeformowane w dywizje zmechanizowane. W ten sposób sformowane zostałyby cztery dywizje zmechanizowane o jednakowym składzie organizacyjnym, obejmującym dowództwo dywizji, dwa pułki zmechanizowane, pułk czołgów średnich, pułk artylerii lekkiej, pułk moździerzy i inne mniejsze jednostki, podobne jak w dotychczasowych dywizjach. Wzrost liczebny tych dywizji w 1950 r. był obliczany na 5718 żołnierzy[31].

Wprowadzenie w życie powyższych zamierzeń zostało dokonane w czerwcu 1950 r. W tym czasie ukazały się dwa rozkazy organizacyjne, odrębnie dla dowódców OW II i OW IV, zmieniające częściowo rozkazy nr 0055/Org. i 0056/Org. z dn. 30 marca 1949 r.

Rozkaz organizacyjny nr 0054/Org. z dn. 12 czerwca 1950 r. zmieniał postanowienia rozkazu organizacyjnego nr 0055/Org. z dn. 30 marca 1949 r. (OW II). Dowódca okręgu został zobowiązany do przeniesienia 4 Pomorskiego Pułku Czołgów 16 Kaszubskiej Dywizji Pancernej (Elbląg) z etatu nr 5/60 na etat nr 5/63 pułku czołgów ciężkich korpusu pancernego o liczebności 672 wojskowych i 21 kontraktowych, z jednoczesnym podporządkowaniem pułku dowódcy 1 Korpusu Pancernego. Uzupełnianie 4 Pomorskiego Pułku Czołgów do pełnego stanu etatowego zostało rozłożone na etapy. Do 1 października

---

[29] Notatka służbowa wykonana 12 marca 1950 r., nr wch. 003142/Org. z dn. 26 maja 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.404.

[30] *Zamierzenia organizacyjne na 1951 r.*, nr wch. 005363/Org. z dn. 7 czerwca 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.427.

[31] Pismo nr wch. 002567 z dn. 20 kwietnia 1950 r. wraz z zał.: *Zestawienie zamierzeń organizacyjnych (w normie wojska) na rok 1950 po uwzględnieniu poprawek* oraz pismo nr wch. 001057/Org. z dn. 11 maja 1950 r. wraz z zał.: *Zamierzenia organizacyjne na 1950 r. w 8, 10, 11 i 16 dywizjach zmechanizowanych*, CAW ZA SG IV.501.1/A.427.

1950 r. pułk przechodził na nowe etaty, lecz przez rok (do 1 października 1951 r.) miał być utrzymywany w niepełnych stanach etatowych: 97 oficerów, 214 podoficerów, 338 szeregowców i 21 kontraktowych[32]. Pułkowi, który początkowo składał się z batalionu czołgów i batalionu artylerii pancernej, zmieniono organizację. W końcu 1951 r. miał się składać z czterech kompani czołgów i batalionu artylerii pancernej o łącznej liczbie 762 żołnierzy i 21 pracowników cywilnych[33].

W tym samym czasie dowódca OW II był zobowiązany przenieść jednostki 16 Kaszubskiej Dywizji Pancernej z etatów nr 5/44, 5/50-5/60 na etaty nr 5/64-5/76 dywizji zmechanizowanej o łącznym etatowym stanie osobowym 8226 wojskowych i 119 kontraktowych. W przeciągu roku od przejścia na nowe etaty dywizja była utrzymywana w zmniejszonym stanie osobowym 775 oficerów, 1848 podoficerów, 4685 szeregowców i 119 kontraktowych. Pełny stan ewidencyjny dywizja miała osiągnąć po 1 października 1951 r[34]. Reorganizację dywizji rozłożono na etapy, z terminem zakończenia do 1 października 1951 r. W jej skład został włączony 34 Budziszyński Zmotoryzowany Pułk Piechoty z 8 ZmotDP. Pułk ten, podobnie jak 55 Elbląski Zmotoryzowany Pułk Piechoty, miał dwa bataliony strzeleckie, dywizjon artylerii i batalion szkolny. Po przeformowaniu oba pułki miały dodatkowo batalion czołgów i w dywizjonie artylerii trzecią baterię artylerii 76 mm ZIS-3. W pułku czołgów, gdzie był jeden batalion czołgów, jeden batalion artylerii pancernej i batalion szkolny, sformowano jeszcze jeden batalion czołgów. W pułku artylerii lekkiej sformowano dywizjon haubic 122 mm. Ponadto w dywizji zorganizowano pułk moździerzy, dywizjon artylerii przeciwlotniczej i ruchomy warsztat naprawy sprzętu artyleryjskiego[35]. Reorganizacji podlegała też 8 Drezdeńska Zmotoryzowana Dywizja Piechoty. Wchodzące w jej skład oddziały przeniesiono z etatów nr 5/41-/54 na etaty nr 5/64-5/76 dywizji zmechanizowanej o łącznym etatowym stanie osobowym 8226 wojskowych i 119 kontraktowych. Analogicznie jak w innych związkach i jednostkach korpuśnych, przez rok dywizja była utrzymywana w niepełnym stanie osobowym (775

---

[32] Rozkaz organizacyjny nr 0054/Org. z dn. 12 czerwca 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.177.

[33] *Plan formowania jednostek broni pancernej podlegających reorganizacji*, zał. nr 4 do rozk. org. nr 0054/Org. z dn. 12 czerwca 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.177.

[34] Rozkaz organizacyjny nr 0054/Org. z dn. 12 czerwca 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.177.

[35] *Wykaz jednostek broni pancernej, podlegających reorganizacji*, zał. nr 3 do rozk. org. nr 0054/Org. z dn. 12 czerwca 1950 r.; *Plan formowania jednostek broni pancernej, podlegających reorganizacji*, zał. nr 4 do rozk. org. nr 0054/Org. z dn. 12 czerwca 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.177.

oficerów, 1848 podoficerów, 4685 szer. i 119 kontraktowych), po czym osiągnęła pełny skład[36]. Z 8 ZmotDP odszedł 34 Zmotoryzowany Pułk Piechoty (przekazany do 16 DPanc) i 91 Wejherowski Pułk Artylerii Przeciwpancernej, który podporządkowano bezpośrednio dowódcy okręgu. Zmiany w 8 ZmotDP były podobne jak w 16 DZ. Sformowano bataliony czołgów i trzecie baterie 76 mm ZIS-3 dywizjonów artylerii w pułkach zmechanizowanych, jeden batalion czołgów w pułku czołgów i dywizjon haubic w pułku artylerii lekkiej[37].

Reorganizację 2 KPanc prowadzono na podstawie rozkazu organizacyjnego nr 0055/Org. Zmieniał on jednocześnie rozkaz organizacyjny nr 0056/Org. z 30 marca 1949 r. Na mocy rozkazu nr 0055/Org. dowódca OW IV otrzymał zadanie przenieść 6 Drezdeński Pułk Czołgów 10 Sudeckiej Dywizji Pancernej z etatu nr 5/57 na etat 5/63 pułku czołgów ciężkich korpusu pancernego o liczebności 672 wojskowych i 21 kontraktowych. Po przeformowaniu pułk został podporządkowany dowódcy 2 KPanc. Osiąganie pełnego składu organizacyjnego zostało rozłożone na etapy, takie same jak w OW II[38]. Istotą reorganizacji było to, że ze struktury batalionowej pułk przechodził na strukturę kompanijną: cztery kompanie czołgów i jeden batalion artylerii pancernej[39].

Następnym zamierzeniem było przeniesienie 10 Sudeckiej Dywizji Pancernej z etatów nr 5/50-5/59, 5/44, 5/47 na etaty nr 5/64-5/76 jednostek dywizji zmechanizowanej o łącznym etatowym stanie osobowym 8226 wojskowych i 119 kontraktowych. Do czasu osiągnięcia pełnego stanu etatowego (do 1 października 1951 r.) dywizja miała być utrzymywana w niepełnych stanach etatowych: 793 oficerów, 1958 podoficerów, 4696 szeregowców i 119 kontraktowych[40]. Docelowy skład 10 DZ miał być identyczny jak innych dywizji zmechanizowanych. W skład dywizji włączono 40 Zmotoryzowany Pułk Piechoty z 11 ZmotDP jako bazę do tworzenia pułku zmechanizowanego. Utworzone zostały bataliony czołgów w pułkach zmechanizowanych i w pułku czołgów, dywizjon

---

[36] Rozkaz organizacyjny nr 0054/Org. z dn. 12 czerwca 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.177.

[37] *Wykaz jednostek Broni Pancernej, podlegających reorganizacji*, zał. nr 1 do rozk. org. nr 0054/Org. z dn. 12 czerwca 1950 r.; *Plan formowania jednostek Broni Pancernej, podlegających reorganizacji*, zał. nr 2 do rozk. org. nr 0054/Org. z dn. 12 czerwca 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.177.

[38] Rozkaz organizacyjny nr 0055/Org. z dn. 12 czerwca 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.177.

[39] *Wykaz jednostek Broni Pancernej, podlegających reorganizacji*, zał. nr 3 do rozk. org. nr 0055/Org z dn. 12 czerwca 1950 r.; *Plan formowania jednostek Broni Pancernej, podlegających reorganizacji*, zał. nr 4 do rozk. org. nr 0055/Org. z dn. 12 czerwca 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.177.

[40] Rozkaz organizacyjny nr 0055/Org. z dn. 12 czerwca 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.177.

artylerii haubic 122 mm w pułku artylerii lekkiej oraz sformowane zostały jednostki do tej pory nie istniejące[41].

Reorganizacji podlegała też 11 Zmotoryzowana Dywizja Piechoty. Dowódca OW IV otrzymał zadanie przenieść 11 ZmotDP z etatów nr 5/41-5/54 na etaty nr 5/64-5/76 jednostek dywizji zmechanizowanej o łącznym etatowym stanie osobowym 8226 wojskowych i 119 kontraktowych. Z dywizji wyłączony został 40 Zmotoryzowany Pułk Piechoty (do 10 DZ) oraz 92 Pułk Artylerii Przeciwpancernej, który po przeniesieniu na inny etat został podporządkowany bezpośrednio dowódcy okręgu. Podobnie jak inne dywizje, 11 DZ miała być do 1 października 1951 r. utrzymywana w niepełnych stanach etatowych (793 oficerów, 1958 podoficerów, 4696 szeregowców i 119 kontraktowych)[42]. Ostateczny skład 11 DZ nie różnił się od składu innych dywizji, podobne też były etapy i zakres formowania brakujących jednostek dywizyjnych[43].

W wyniku reorganizacji, dywizje korpuśne zostały ujednolicone. Korpus pancerny miał teraz w swoim składzie (oprócz dowództwa) batalion łączności, pułk czołgów ciężkich i dwie dywizje zmechanizowane. W sumie zmiany wprowadzone w organizacji korpusów w 1950 r. zwiększyły ich mobilność i siłę ognia. Z korpusu odszedł pułk artylerii przeciwpancernej, przybyło siedem batalionów czołgów (po trzy w dywizji zmechanizowanej oraz cztery kompanie czołgów zamiast jednego batalionu w pułku czołgów ciężkich) i cztery baterie artylerii ZIS-3. Na 1950 r. przypadały też formowania przewidziane w poprzednich rozkazach organizacyjnych (pułk moździerzy, batalion rozpoznawczy, dywizjon artylerii przeciwlotniczej i warsztaty naprawy sprzętu). Korpus stał się przez to stosunkowo silnym związkiem szybkim. Skład 1 i 2 Korpusów Pancernych po zmianach, wprowadzonych w czerwcu 1950 r., przedstawiają załączniki 17 i 18.

W planach na 1951 r. uwzględniono, oprócz zakończenia reorganizacji 8, 10, 11 i 16 DZ, inne przedsięwzięcia. Zaplanowano wprowadzenie dodatkowo po jednej kompanii czołgów w 4 i 6 Pułkach Czołgów Ciężkich korpusów pancernych, sformowanie kompa-

---

[41] *Wykaz jednostek Broni Pancernej podlegających reorganizacji*, zał. nr 3 do rozk. org. nr 0055/Org. z dn. 12 czerwca 1950 r.; *Plan formowania jednostek Broni Pancernej, podlegających reorganizacji*, zał. nr 4 do rozk. org. nr 0055/Org. z dn.12 czerwca 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.177.

[42] Rozkaz organizacyjny nr 0055/Org. z dn. 12 czerwca 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.177.

[43] *Wykaz jednostek Broni Pancernej podlegających reorganizacji*, zał. nr 1 do rozk. org. nr 0055/Org. z dn. 12 czerwca 1950 r.; *Plan formowania jednostek Broni Pancernej, podlegających reorganizacji*, zał. nr 2 do rozk. org. nr 0055/Org. z dn.12 czerwca 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.177.

nii sztabowych korpusów (o liczbie 109 żołnierzy każda) oraz batalionów saperów (o liczbie 461 żołnierzy). Wszystkie zamierzenia planowano zrealizować we wrześniu-październiku 1951 r[44].

Jesienią 1950 r. w Sztabie Generalnym WP dokonano istotnych zmian w dotychczasowym *Sześcioletnim planie rozwoju wojska* na lata 1949-1955. W wyniku prac planistycznych powstał skorygowany sześcioletni plan rozwoju wojska. Największy nacisk położono w nim na wzmocnienie artylerii obrony przeciwlotniczej kraju, obrony przeciwlotniczej wojsk i rozbudowę lotnictwa. Utworzono też trzy pułki wojsk kolejowych. W strukturze wojsk pancernych nie przewidywano istotnych zmian. W notatce sporządzonej w Sztabie Generalnym WP zapisano: „*Zgodnie z tym* [50% zamierzeń na lata 1949-1950 – ZM] *najważniejsze zamierzenia zostały już w całości lub częściowo zrealizowane, a mianowicie:* (...) *b) przeprowadzono w 85% formowanie korpusów pancernych a w roku 1951 będzie ono zakończone*"; (...) „*Projekt ten* [poprawiony sześcioletni plan rozwoju wojska – ZM] *przewiduje:* (...) *6. Zmianę struktury organizacyjnej korpusów*"[45]. W innej notatce służbowej stwierdzono, że plan przewidywał „*Zmianę struktury organizacyjnej korpusów pancernych, powodującą pewne zwiększenie stanów etatowych; zamierzenie to jest już w trakcie realizacji*"[46]. Według tych planów procentowy udział wojsk pancernych w wojskach lądowych miał początkowo wzrastać, później utrzymywać się na takim samym poziomie. W stosunku do całego wojska udział wojsk pancernych wzrastał tylko w pierwszych trzech latach, później systematycznie, choć nieznacznie spadał. Wynikało to z szybszego rozbudowywania innych rodzajów wojsk (OPL, lotnictwo, itp.). Procentowy udział wojsk pancernych w wojskach lądowych i w siłach zbrojnych obrazuje tabela 24.

---

[44] Pismo nr wych. 00995/Org. z dn. 4 maja 1950 r. wraz z zał. wyciągami zamierzeń organizacyjnych na 1951 r. oraz *Wyciąg z planu rozwoju wojska na 1951 r.*, CAW ZA SG IV.501.1/A.427.

[45] Notatka służbowa sporządzona w Sztabie Generalnym WP, nr wch. 005992/Org. z dn. 4 listopada 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.404.

[46] Notatka służbowa sporządzona w Sztabie Generalnym WP, nr wch. 005993/Org. z dn. 4 listopada 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.404.

Tabela 24.

Procentowy udział wojsk pancernych w wojskach lądowych i w siłach zbrojnych w latach 1949–1956

Wojska pancerne	Lata							
	1949	1950	1951	1952	1953	1954	1955	1956
Stosunek do wojsk lądowych	18,0	17,4	20,7	20,5	20,8	20,0	19,5	19,2
Stosunek do całego WP	16,0	15,2	17,6	16,8	16,5	15,5	14,7	14,2

Źródło: Opracowanie własne na podstawie dok. *Procentowy stosunek poszczególnych rodzajów wojsk, broni i służb do ogólnych etatowych stanów osobowych wojska w latach 1949-1956 wg projektu planu rozwoju wojska*, nr wch. 005993/Org. z dn. 4 listopada 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.404.

Pomimo przyjęcia rozszerzonego *6-letniego planu rozwoju wojska*, na początku 1951 r. zapadły decyzje o szybkiej rozbudowie sił zbrojnych, w tym wojsk pancernych. Zadania w sprawie przygotowań do kolejnej reorganizacji zawierała dyrektywa ministra obrony narodowej nr 00020/Org. z dn. 21 lutego 1951 r. Postawił on w niej zadanie bezwarunkowego zakończenia formowań i przeformowań do końca 1952 r. Wszystkie jednostki i związki taktyczne powinny utrzymywać gotowość bojową w zakresie odpowiadającym stopniowi ich zorganizowania. Całość prac organizacyjnych podzielono na okresy:

a) do 1 maja 1951 r. – okres przygotowawczy;

b) od 1 maja do 1 września każdego roku – formowanie dowództw i sztabów;

c) od 1 września do 1 listopada każdego roku – formowanie oddziałów i pododdziałów.

Od 1 grudnia każdego roku miało trwać normalne szkolenie. W celu zabezpieczenia wyposażenia zarządzono zakup koni i sprzętu taborowego z takim wyliczeniem, aby do końca 1952 r. potrzeby w tym zakresie zostały zabezpieczone. Wyposażenie w samochody nie było w pełni możliwe – pierwszeństwo miały wojska obrony przeciwlotniczej, wojska lotnicze oraz OW II i OW IV[47].

Plan zamierzeń organizacyjnych na lata 1951-1952, podpisany w lutym 1951 r., nazywany też „dwuletnim planem rozwoju wojska", oznaczał zerwanie z założeniami sze-

---

[47] Dyrektywa ministra obrony narodowej nr 00020/Org. z dn. 21 lutego 1951 r., CAW spis 1210/63/21.

ścioletniego planu rozwoju wojska, mimo że wielokrotnie odwoływano się do niego. Nowy plan przygotowano bardzo szybko. Jeszcze w październiku 1950 r. planowano przenieść trzy dalsze dywizje piechoty na etaty dywizji terytorialnych. W nowym planie zrezygnowano z systemu terytorialnego, przenosząc dwie terytorialne dywizje piechoty z powrotem na etaty dywizji piechoty. Zgodnie z tym planem korpusy pancerne, zamierzano rozbudować i przenieść na etaty korpusów zmechanizowanych. Korpusy te w istocie już były korpusami zmechanizowanymi, ponieważ obie dywizje, wchodzące w ich skład, były dywizjami zmechanizowanymi. W nowym planie przewidywano sformowanie na nowo kompanii dowodzenia i batalionów saperów korpusów zmechanizowanych. Dywizje korpuśne pozostawały te same: 8 i 16 DZ w 1 KZ oraz 10 i 11 DZ w 2 KZ. Miały one liczyć po 8260 żołnierzy, natomiast cały korpus 17397 żołnierzy[48].

Reorganizacja korpusów pancernych została rozpoczęta dwoma rozkazami organizacyjnymi z dn. 17 maja 1951 r. Wykonanie wszystkich przedsięwzięć rozłożono na dwa etapy. W pierwszym etapie, od 1 maja do 1 grudnia 1951 r., niektóre oddziały podlegały przeformowaniu, część była formowana od nowa, a etaty niektórych uzupełniano do pełnych stanów. Drugi etap trwał od 1 kwietnia do 1 grudnia 1952 r[49]. W tym etapie jednostki uzupełnione do pełnych stanów (na dotychczasowych etatach) przenoszone były na nowe etaty. Nowe oddziały i pododdziały, istniejące do tej pory w postaci zalążków, uzupełniane były do pełnych stanów etatowych. Po upływie drugiego etapu korpusy miały osiągnąć pełną zdolność bojową. Już w trakcie realizacji procesu reorganizacyjnego podejmowano nowe decyzje. Zmieniano ustalenia dotyczące liczebności, miejsc dyslokacji i terminów realizacji.

Rozkaz organizacyjny nr 0044/Org. z dn. 17 maja 1951 r. dotyczył 1 Korpusu Pancernego (OW II). Na podstawie rozkazu został on przeformowany w 1 Korpus Zmechanizowany. Jednostki korpuśne zostały powiększone o formowane na nowo: batalion saperów i kompanię dowodzenia. Do zorganizowania batalionu saperów wykorzystano kompanię saperów z 47 bsap 16 DZ. Pozostałe oddziały i pododdziały przechodziły na nowe

---

[48] *Plan zamierzeń organizacyjnych na lata 1951-1952*, nr wch. 0006672/Org. z dn. 12 lutego 1951 r., CAW spis 1210/63/21.

[49] Etapy formowania zostały zmienione w stosunku do dyrektywy nr 00020/Org. Zmiany zostały też wprowadzone w stosunku do pierwszej wersji rozkazów organizacyjnych. Drugi etap miał się rozpoczynać 1 września, lecz został zmieniony ze względu na potrzebę wyrównania roczników. Zarządzenie organizacyjne nr 055/Org. z dn. 9 lutego 1952 r., CAW spis 1545/73/41.

etaty. Dowództwo korpusu zostało przeniesione z etatu nr 5/40 na etat nr 5/97, batalion łączności z etatu nr 14/31 na etat nr 14/63, a pułk czołgów ciężkich z etatu nr 5/63 na etat nr 5/92. Osiągnięcie pełnych stanów 57 bsap i 4 pczc zostało rozłożone na dwa etapy. Inne jednostki (dowództwo, kdow, błącz) osiągały gotowość w pierwszym etapie (do 1 grudnia 1951 r.). Liczebność korpusu zmechanizowanego bez dywizji zmechanizowanych wynosiła 1514 żołnierzy i 34 pracowników cywilnych[50].

Przeformowanie 2 Korpusu Pancernego przebiegało podobnie. Na mocy rozkazu organizacyjnego nr 0045/Org. z dn. 17 maja 1951 r. 2 KPanc został przeformowany w 2 Korpus Zmechanizowany. Utworzone zostały nowe jednostki korpuśne: kompania dowodzenia i batalion saperów (formowany z wykorzystaniem kompanii saperów z 21 Batalionu Saperów 10 DZ). Etapy i sposób formowania były podobne jak w 1 KZ[51].

Jednocześnie zreorganizowano dywizje w korpusach zmechanizowanych. Wszystkie cztery dywizje zmechanizowane zostały przeniesione z etatów nr 5/64-5/76 na etaty nr 5/77-5/91, 4/55 i 25/42 o łącznym etatowym stanie osobowym 8382 wojskowych i 140 kontraktowych każda. Dywizje te, w stosunku do poprzednich stanów, zostały rozbudowane. Dwa pułki zmechanizowane, istniejące w dywizjach zmechanizowanych, zostały w pierwszym etapie uzupełnione ze stanu 1539 i 1678 żołnierzy do pełnych (dotychczasowych) etatów (nr 5/65 – 1890 żołnierzy). Następnie, w drugim etapie, pułki te były przenoszone na etat nr 5/83 o mniejszym stanie (1233 żołnierzy). Nadwyżka składu osobowego, jaka powstała z przeformowania, stanowiła podstawę do zorganizowania trzeciego pułku zmechanizowanego. W dywizjach zostały też utworzone szkolne bataliony czołgów na bazie batalionu czołgów, wydzielonego z pułku czołgów dywizji. Nowym oddziałem w strukturze organizacyjnej dywizji zmechanizowanej był pułk artylerii pancernej, formowany w drugim etapie na bazie batalionu artylerii pancernej z pułku czołgów dywizji. W dywizjach utworzono także kompanie dowodzenia dywizji oraz dywizjony artylerii rakietowej. Bazą do ich formowania były plutony artylerii rakietowej, przekazane z dywizjonu artylerii rakietowej OW II. Z dywizjonu tego została wyłączona bateria i dwa działony artylerii rakietowej, przekazane następnie dowódcom korpusów. Początkowo tworzony był zalążek wielkości ok. 30% całkowitego stanu. Następnie,

---

[50] Rozkaz organizacyjny nr 0044/Org. z dn. 17 maja 1951 r. wraz z zał.: *Plan formowania (przeformowania) jednostek OW II*, CAW spis 1545/73/60.

w drugim etapie, dywizjon uzupełniano do pełnego stanu. Pozostałe oddziały i pododdziały dywizji zmechanizowanej zostały w różny sposób zmodyfikowane. Większość z nich została liczebnie zmniejszona. Ogółem liczba jednostek wzrosła z 14 do 19. Szkolne kompanie czołgów w pułkach zmechanizowanych zostały wykorzystane na formowanie liniowych batalionów czołgów tych pułków[52]. Pełny skład 1 i 2 Korpusu Zmechanizowanego po wprowadzeniu zmian przedstawiają załączniki 19 i 20.

Etat dowództwa korpusu zmechanizowanego nr 5/97 został zatwierdzony przez ministra obrony narodowej w dn. 21 marca 1951 r. Obowiązywał do listopada 1955 r., kiedy to obydwa dowództwa korpusów zostały przeniesione na inny etat. Do września 1951 r. w etacie tym wprowadzono 18 poprawek[53]. Dowództwo korpusu zmechanizowanego składało się ze ścisłego dowództwa, sztabu, szefów służb, wydziału politycznego, dowództwa artylerii, wydziału technicznego, kwatermistrzostwa (od 1953 r. wydział tyłów), prokuratury (dodana zarz. nr 0287/Org. z dn. 29 października 1951 r.) i sądu (dodany zarz. nr 035/Org. z dn. 22 grudnia 1951 r.). Ścisłe dowództwo tworzyli: dowódca korpusu, zastępca do spraw politycznych, zastępca do spraw liniowych (wprowadzony rozkazem organizacyjnym nr 053/Org. z dn. 16 czerwca 1951 r.), pomocnik do spraw technicznych (od 7 maja 1952 r. zastępca – zarz. nr 0135/Org. z dn. 2 maja 1952 r) i adiutant. Stan etatowy dowództwa po uwzględnieniu poprawek był następujący:

• generałowie (dowódca korpusu, zastępca ds. polit., zastępca ds. liniowych, szef sztabu, dowódca artylerii)	–	5;
• oficerowie	–	47;
• podoficerowie	–	17;
RAZEM WOJSKOWYCH	–	69;
kontraktowych	–	10[54].

[51] Rozkaz organizacyjny nr 0045/Org. z dn. 17 maja 1951 r., CAW spis 1545/73/60.

[52] Rozkaz organizacyjny nr 0044/Org. z dn. 17 maja 1951 r. i rozkaz organizacyjny nr 0045/Org. z dn. 17 maja 1951 r., CAW spis 1545/73/60.

[53] Dokument, na skutek wielu poprawek, stał się nieczytelny. W 1953 r. uaktualniono go i kontynuowano jako poprawiony etat nr 5/97.

[54] Etat dowództwa korpusu zmechanizowanego nr 5/97 (stan do 1953 r.), CAW spis 1544/73/2091.

Zmiany, jakie nastąpiły w opracowanym i zatwierdzonym etacie dowództwa korpusu, były różnego rodzaju. Obejmowały całe komórki organizacyjne, pojedyncze stanowiska, taryfikację stanowisk służbowych, nazwy, itp. W 1951 r. na mocy zarządzenia organizacyjnego nr 0287/Org. wprowadzono do dowództw korpusów prokuratury wojskowe[55]. Nieco później utworzono sądy wojskowe korpusów. Aby obsadzić je odpowiednio kwalifikowaną kadrą, rozwiązano sądy garnizonowe w Lublinie, Wałczu, Olsztynie, Elblągu i Rzeszowie[56]. Schemat struktury organizacyjnej dowództwa korpusu zmechanizowanego (po uwzględnieniu zmian i poprawek) przedstawia załącznik 21.

Na 1952 r. nie przewidywano nowych zamierzeń organizacyjnych, jedynie kontynuację zamierzeń już rozpoczętych. W szczególności zamierzano uzupełnić wszystkie jednostki do pełnych stanów etatowych. Łączny stan organizacyjny korpusów zmechanizowanych na dzień 1 marca 1952 r. osiągnął, oprócz dowództw korpusów i jednostek zabezpieczenia, cztery dywizje zmechanizowane po 8393 ludzi i dwa pułki czołgów ciężkich po 839 ludzi. Poza korpusami pozostawało sześć samodzielnych pułków czołgów po 697 ludzi, jeden szkolny pułk czołgów i inne drobne jednostki. Wojska pancerne i zmechanizowane etatowo liczyły 40498, a ewidencyjnie 37975 żołnierzy. Korpusy stanowiły więc 92% wojsk pancernych i zmechanizowanych[57].

Z dniem 1 czerwca 1952 r. zamiast stanowiska pomocnika dowódcy korpusu zmechanizowanego wprowadzono stanowisko zastępcy dowódcy do spraw technicznych. Analogiczne zmiany zostały wprowadzone w dywizjach zmechanizowanych, pułkach czołgów, pułkach zmechanizowanych i pułkach artylerii pancernej[58].

Pomimo zamiaru kontynuacji planów rozbudowy wojsk pancernych i zmechanizowanych, widocznego jeszcze w marcu 1952 r., jesienią wystąpiła konieczność redukcji ich liczebności. W informacji wysłanej kierownictwu Armii Radzieckiej, szef Sztabu Generalnego WP, gen. broni W. Korczyc, pisał: „*W związku z trudnościami ekonomicznymi Rząd PRL podjął decyzję o zmniejszeniu liczebności WP z 360000 do 300000 ludzi*". Jak wynika z cytowanego dokumentu, Ministerstwo Obrony Narodowej zamierzało w związ-

---

[55] Zarz. org. nr 0287/Org. z dn. 29 października 1951 r., CAW spis 1545/73/39.

[56] Zarz. org. nr 035/Org. z dn. 19 grudnia 1951 r., CAW spis 1545/73/39.

[57] Notatka *Organizacja WP*, nr wch. 0002014/VI z dn. 11 kwietnia 1952 r., CAW spis 1210/63/9.

[58] Zarz. org. nr 0135/Org. z dn. 2 maja 1952 r., CAW spis 1545/73/41.

ku z tym utrzymać istniejącą organizację oraz wzmocnić gotowość bojową i mobilizacyjną w zachodnich okręgach wojskowych. Redukcję stanów osobowych zamierzano przeprowadzić głównie we wschodnich okręgach wojskowych i w niektórych oddziałach rodzajów wojsk, których ukompletowanie w sprzęt nie było możliwe w ciągu najbliższych lat. W wojskach pancernych i zmechanizowanych, według szefa Sztabu Generalnego WP, należało zmniejszyć liczebność i utrzymywać w stanie skadrowanym sześć samodzielnych pułków czołgów, ze względu na brak sprzętu. Stan wojsk pancernych i zmechanizowanych po zmianach miałby nadal obejmować m.in. dwa korpusy zmechanizowane o łącznym składzie: dwa pułki czołgów ciężkich po ok. 850 ludzi, cztery dywizje zmechanizowane po ok. 8400 ludzi i małe jednostki korpuśne. Liczebność wojsk pancernych i zmechanizowanych miałaby być utrzymywana na poziomie ok. 38600 żołnierzy[59].

Według stanu na dzień 1 listopada 1952 r. w wojskach pancernych i zmechanizowanych pełniło służbę 40281 żołnierzy. Do 1 lutego 1953 r. zaplanowano zmniejszenie tego stanu o 1849 żołnierzy. W 1953 r. zamierzano przeformować jedynie 1 Centralną Składnicę Sprzętu Pancernego w Gałkówku, co dawało zwiększenie liczebności o 131 żołnierzy. Łącznie więc wojska pancerne i zmechanizowane na dzień 1 kwietnia 1953 r. miały liczyć 38564 żołnierzy[60].

W 1954 r. rozpoczęto planowanie na lata 1955-1960. W celu uzgodnienia planów i uzyskania wskazówek z Armii Radzieckiej szef Sztabu Generalnego WP przesłał do szefa Sztabu Generalnego AR meldunek o stanie bojowym WP według stanu na dzień 1 stycznia 1954 r[61]. Zostały wysłane także schematy organizacyjne związków taktycznych i oddziałów WP według stanu na dzień 1 marca 1954 r[62]. Następne dokumenty zostały przesłane do Sztabu Generalnego AR w sierpniu 1954 r. Według załączonego wykazu stanu etatowo-ewidencyjnego WP na 1 lipca 1954 r., wojska pancerne i zmechani-

---

[59] *Справка по организационным мероприятиям ВП на 1952-1953 г.*, nr wych. 00025/VI z dn. 12 listopada 1952 r., CAW spis 1210/63/9 (tłumaczenie własne).

[60] *Zestawienie stanu etatowego wojska według poszczególnych rodzajów wojsk i służb z wyszczególnieniem zamierzeń organizacyjnych na 1953 r.*, CAW spis 773/60/3.

[61] Pismo szefa Sztabu Generalnego WP, gen. broni J. Bordziłowskiego do szefa Sztabu Generalnego AR marszałka Sokołowskiego (po rosyjsku), nr wych. 0004/VI z dn. 1 marca 1954 r. (zał. na 24 ark., nr wych. 00025/VI, tylko dla adresata), CAW spis 1210/63/9.

[62] Pismo szefa Sztabu Generalnego WP, gen. broni J. Bordziłowskiego do szefa Sztabu Generalnego AR marszałka Sokołowskiego (po rosyjsku), nr wych. 0005/VI z dn. 20 marca 1954 r. (zał. na 98 ark., tylko dla adresata), CAW spis 1210/63/9.

zowane liczyły etatowo 14 generałów (ewidencyjnie 4), 5838 oficerów (ewid. 4770), 12170 podoficerów (ewid. 7846) i 23700 szeregowców (ewid. 26864). Razem, wraz ze słuchaczami szkół i kursów, wojska pancerne i zmechanizowane liczyły etatowo 41722 żołnierzy (ewid. 39674)[63].

Według *Perspektywicznego planu rozwoju wojska w latach 1955-1960* (również wysłanego do Sztabu Generalnego AR), głównym zadaniem kierownictwa MON było przeprowadzenie dalszego etapu mechanizacji wojsk lądowych, wzmocnienie ich środkami obrony przeciwlotniczej i przezbrojenie w nowoczesny sprzęt. Podejmowane przedsięwzięcia, dotyczące dywizji zmechanizowanych, zmierzały w kierunku zwiększenia liczby czołgów i dział pancernych z 250 do 350, artylerii przeciwlotniczej z 24 do 76 jednostek i przezbrojenia w nowy sprzęt. Dywizje zmechanizowane w korpusach zmechanizowanych liczyłyby, według wstępnych szacunków, 17000 ludzi na czas „W" i 8800 ludzi na czas „P". Korpusy zmechanizowane miały być przeformowane do 1956 r. Cztery dywizje zmechanizowane (8, 16, 10, 11) korpusów zmechanizowanych miały przejść w roku 1955 ze stanu 8678 wojskowych i 62 kontraktowych do 8778 wojskowych i 88 kontraktowych w każdej. W latach 1955-1956 w każdym korpusie miał być utworzony pułk artylerii przeciwlotniczej o liczebności 643 wojskowych i 6 kontraktowych. Pułki czołgów ciężkich korpusów miały być przeformowane, ze zmniejszeniem liczebności z 1718 wojskowych i 10 kontraktowych do 1220 wojskowych i 12 kontraktowych każdy. Przeformowane miały być także bataliony łączności korpusów zmechanizowanych z 406 wojskowych i 6 kontraktowych do 550 wojskowych i 6 kontraktowych[64].

Jednocześnie zostały wysłane do Sztabu Generalnego AR materiały organizacyjno-etatowe do *Perspektywicznego planu rozwoju wojsk w okresie 1955-1960*. Szef Sztabu Generalnego WP pisał: „*W procesie opracowania tych materiałów Sztab Generalny WP napotkał szereg problemów, na które niezbędne są wasze uwagi i wskazówki. Proszę was*

---

[63] *Wykaz stanu ewidencyjnego WP na 1 lipca 1954 r.*, zał. do pisma szefa Sztabu Generalnego WP gen broni J. Bordziłowskiego do zastępcy szefa Sztabu Generalnego AR gen. armii A. I. Antonowa (po rosyjsku), nr wych. 00012 z dn. 5 sierpnia 1954 r., CAW spis 1210/63/9.

[64] *Перспективный план развития ВП в 1955-1960 г. (приложение: „Графический план перспективного развития Войска Польского на 1955-1960 гг")*, zał. do pisma szefa Sztabu Generalnego WP do zastępcy szefa Sztabu Generalnego AR, nr wych. 00012 z dn. 5 sierpnia 1954 r. (po rosyjsku), CAW spis 1210/63/9.

o nie odmawianie rozpatrzenia całego materiału i udzielenie odpowiedniej konsultacji..."[65].

Pięcioletni plan rozwoju wojska w latach 1955-1960[66] został zatwierdzony w październiku 1954 r. W Sztabie Generalnym WP rozpoczęto wkrótce opracowanie szczegółowych wytycznych, które normowały poszczególne etapy reorganizacji wojska. Jednocześnie rozpoczęto przygotowanie kadr dla realizacji zamierzeń, przewidzianych na 1955 r. W celu zapewnienia odpowiedniej liczby podoficerów, w jesiennym wcieleniu 1954 r. przewidziano pewne nadwyżki poborowych. Na podstawie dyrektywy ministra obrony narodowej nr 0056/Org. powołano przy wielu jednostkach szkoły podoficerskie według dodatkowych etatów (o numerze etatu jednostki z literą „c"). Dowódcy okręgów zostali zobowiązani do przeanalizowania etatów „*w zakresie uzyskania redukcji stanów osobowych oraz zamiany stanowisk wojskowych na pracowników cywilnych dla uzyskania rezerw na pokrycie niezbędnych i ważnych zamierzeń organizacyjnych*"[67].

Na 1955 r. (październik-grudzień) przewidywano przeformowanie 8, 16, 10 i 11 DZ, połączone z nieznacznym zmniejszeniem liczebności (z 8678 do 8515 wojskowych). Równolegle planowano przeformować 4 i 6 Pułk Czołgów Ciężkich korpusów zmechanizowanych oraz bataliony łączności korpusów. Nie wszystkie plany zostały wykonane. Zamierzenia reorganizacyjne w stosunku do dywizji zmechanizowanych zostały skreślone na podstawie zarządzenia organizacyjnego nr 045/Org. z dn. 2 maja 1955 r[68].

W czerwcu 1955 r. planowano (według dokumentów wysłanych do Sztabu Generalnego WP) przeformować 1 i 2 KZ w 1 i 2 KPanc, w których skład weszłyby dwie dywizje pancerne o liczebności 6596 żołnierzy każda. Skład tych dywizji miał być następujący: pułk zmechanizowany, trzy pułki czołgów, pułk czołgów i artylerii pancernej, pułk artylerii haubic, pułk artylerii przeciwlotniczej, dywizjon artylerii rakietowej, szkolny batalion czołgów, batalion łączności, batalion saperów, batalion rozpoznawczy, batalion

---

[65] Pismo szefa Sztabu Generalnego WP gen. broni J. Bordziłowskiego do zastępcy szefa Sztabu Generalnego AR gen. armii A. I. Antonowa (po rosyjsku), nr wych. 00014 z dn. 5 sierpnia 1954 r. (tłumaczenie własne). CAW spis 1210/63/9.

[66] Z planów i porównania dat wynika, że plan obejmował sześć lat, mimo nazwy „pięcioletni". Tak było we wszystkich dokumentach.

[67] Dyrektywa ministra obrony narodowej nr 0056/Org. z dn. 22 października 1954 r., CAW spis 1545/73/52.

[68] Zał. nr 3 i 4 do dyrektywy ministra obrony narodowej nr 0056/Org. z dn. 22 października 1954 r., CAW spis 1545/73/52.

sanitarno-medyczny, kompania sztabowa, kompania samochodowa, kompania obrony przeciwchemicznej i inne jednostki[69].

We wrześniu 1955 r., po przyjęciu przez rząd uchwały (z dn. 3 września 1955 r.) o redukcji stanów osobowych wojsk o 47000 stanowisk etatowych, zdecydowano o zmniejszeniu liczebności szeregu związków taktycznych i oddziałów. W wojskach pancernych i zmechanizowanych zdecydowano się przeformować korpusy zmechanizowane na korpusy pancerne. Liczba związków taktycznych w korpusach pancernych nie uległa zmianie. Jednak dywizje zmechanizowane miały być przeformowane w dywizje pancerne z jednoczesną zamianą po jednej dywizji z 1 i 2 Korpusami Armijnymi[70].

Zgodnie z przedstawionymi decyzjami rozpoczęto zmiany organizacyjne. Na podstawie rozkazu organizacyjnego nr 0189/Org. pułki czołgów ciężkich korpusów zmechanizowanych został przeformowane w bataliony czołgów i artylerii pancernej, wyłączone ze składu korpusów i podporządkowane bezpośrednio dowódcom okręgów. 4 Pomorski Pułk Czołgów Ciężkich 1 KZ (POW) został przeniesiony na etat 5/188 o stanie osobowym 288 wojskowych i 4 kontraktowych oraz otrzymał nazwę 32 Pomorski Batalion Czołgów i Artylerii Pancernej. W Śląskim Okręgu Wojskowym 6 Drezdeński Pułk Czołgów Ciężkich 2 KZ został przeniesiony na taki sam etat i przemianowany na 34 Drezdeński Batalion Czołgów i Artylerii Pancernej[71].

Duże zmiany wprowadzał rozkaz organizacyjny nr 0058/Org. z dn. 19 września 1955 r. Z dniem 20 grudnia 1955 r. korpusy zmechanizowane zostały przeformowane na korpusy pancerne. Podobnie było z dywizjami. Na mocy tego rozkazu dokonane zostały zamiany po jednej dywizji zmechanizowanej między 1 KA i 1 KZ oraz między 2 KA i 2 KZ. W POW z 1 KA została wyłączona 20 DZ i podporządkowana dowódcy 1 KZ. W zamian za to z 1 KZ do 1 KA została przekazana 8 DZ. W ŚOW z 2 KA została wyłączona 19 DZ, która podporządkowana została dowódcy 2 KZ. Na jej miejsce do 2 KA została przeniesiona 11 DZ 2 KZ. W tym samym terminie dywizje zmechanizowane korpusów zmechanizowanych podlegały przeformowaniu na dywizje pancerne. Dywizje te

---

[69] *Служебная записка по организации механизированых и пехотных дивизий в Вооруженных Силах Польской Народной Республики*, nr wych. 00522/VI z dn. 10 czerwca 1955 r., CAW spis 1210/63/9.

[70] Pismo szefa Sztabu Generalnego WP do zastępcy szefa Sztabu Generalnego AR, gen. armii A. I. Antonowa (po rosyjsku), bez nr, z dn. 9 września 1955 r., CAW spis 1210/63/9.

[71] Rozkaz organizacyjny nr 0189/Org. z dn. 12 września 1955 r., CAW spis 1545/73/63.

z etatów o liczbie 8793 (16 DZ), 8772 (10 DZ) i 6057 żołnierzy (19 i 20 DZ) przenoszone były na etaty nr 5/156-5/160, 5/163, 5/175-5/186, 2/196 i 2/199 o liczbie 5275 żołnierzy[72].

Zmiany organizacyjne w dywizjach zmechanizowanych były znaczne. W każdej dywizji rozformowywano po dwa oddziały: pułk zmechanizowany i pułk moździerzy. Dwa oddziały zostały zredukowane o jeden szczebel organizacyjny: pułk artylerii pancernej przeformowano w batalion czołgów i artylerii pancernej, a pułk artylerii haubic w dywizjon artylerii haubic. Kompania samochodowe (w 10 i 16 DZ) oraz plutony samochodowe (w 19 i 20 DZ) zostały przeformowane w bataliony samochodowo-transportowe. Jeden z pułków zmechanizowanych w każdej dywizji został przekształcany w pułk czołgów średnich. Sformowano też od podstaw cztery samodzielne pododdziały: pluton dowodzenia dowódcy artylerii dywizyjnej, batalion medyczno-sanitarny, kompanię ochrony przeciwchemicznej i dywizyjny punkt zaopatrzenia. Pozostałe trzynaście jednostek przeniesiono na nowe etaty. We wszystkich dywizjach wzrosły stany dowództw dywizji i batalionów łączności. Zmniejszono natomiast liczebność dywizjonów artylerii rakietowej, batalionów rozpoznawczych, dywizjonów artylerii przeciwlotniczej, ruchomych warsztatów naprawy sprzętu artyleryjskiego, kompanii dowodzenia (zmiana nazwy na „kompanie sztabowe"), ruchomych warsztatów naprawy czołgów (zmiana nazwy na „ruchome bazy remontu czołgów") i ruchomych warsztatów naprawy samochodów (zmiana nazwy na „ruchome warsztaty remontu samochodów"). W czterech jednostkach (pułk zmechanizowany, pułk czołgów średnich, batalion saperów i szkolny batalion czołgów) 10 i 16 DZ stany osobowe zmniejszyły się, a w 19 i 20 DZ wzrosły[73].

Inne jednostki korpuśne pozostały chwilowo na tych samych etatach. Dowództwa korpusów zmechanizowanych zostały przemianowane na dowództwa korpusów pancernych, a bataliony łączności i bataliony saperów korpusów zmechanizowanych na bataliony łączności i bataliony saperów korpusów pancernych. Kompanie dowodzenia zostały

---

[72] Rozkaz organizacyjny nr 0058/Org. z dn. 19 września 1955 r., CAW spis 1545/73/58.

[73] Zał. nr 1-4 do rozkazu organizacyjnego nr 0058/Org. z dn.19 września 1955 r. (Plany reorganizacji 16. 20. 10. 19 DZ), CAW spis 1545/73/58.

nazwane kompaniami sztabowymi korpusów pancernych[74]. Dowództwa i kompanie sztabowe korpusów pancernych nie pozostały jednak długo na dotychczasowych etatach.

Rozkazem organizacyjnym nr 0075/Org. z dn. 14 listopada 1955 r. dowództwa 1 i 2 KPanc zostały przeniesione na etat nr 5/189 o liczbie 74 wojskowych i 10 kontraktowych w każdym. Poprzedni etat, nr 5/97, został unieważniony[75]. Etat dowództwa korpusu pancernego nr 5/189 obowiązywał do 1957 r. Dokonano w nim siedmiu zmian, prawie wszystkich w drugiej połowie 1956 r. Najistotniejsze z nich to rozformowanie sądu (zarz. org. nr 082/Org. z dn. 10 maja 1956 r.), prokuratury (zarz. org. nr 0140/Org. z dn. 2 sierpnia 1956 r.) oraz likwidacja stanowiska zastępcy dowódcy do spraw politycznych i wydziału politycznego (zarz. org. nr 0213/Org. z dn. 7 listopada 1956 r.). Liczebność dowództwa korpusu zmniejszyła się w wyniku poprawek z 74 do 65 wojskowych. W początkowym stanie organizacyjnym w dowództwach korpusów pancernych znajdowało się więc: ścisłe dowództwo (dowódca korpusu, zastępca ds. politycznych, zastępca ds. liniowych, pomocnik dowódcy korpusu ds. technicznych i adiutant), sztab, wydział polityczny, szefowie służb, dowództwo artylerii korpusu, wydział techniczny, wydział tyłów, wojskowa prokuratura korpusu i wojskowy sąd korpusu. Stan osobowy dowództwa miał być następujący:

• generałowie (dowódca korpusu, zastępca ds. politycznych, zastępca ds. liniowych, szef sztabu, dowódca artylerii)	–	5,
• oficerowie	–	47,
• podoficerowie	–	18,
• szeregowcy	–	4,
RAZEM WOJSKOWYCH	–	74
kontraktowych	–	10[76].

Schemat organizacyjny dowództwa korpusu pancernego według etatu nr 5/189 przed zmianami przedstawia załącznik 22.

---

[74] Zarządzenie organizacyjne nr 0206/Org. z dn. 5 października 1955 r., CAW spis 1545/73/63.

[75] Rozkaz ministra obrony narodowej nr 0075/Org. z dn. 14 listopada 1955 r., CAW spis 1545/73/58.

[76] Etat dowództwa korpusu pancernego nr 5/189, CAW spis 1544/73/3438.

– W dn. 18 listopada 1955 r. zostało zarządzone przeniesienie kompanii sztabowych dowództw korpusów pancernych z etatu nr 5/93 na etat nr 5/190 o liczbie 50 wojskowych dla 1 KPanc i 51 dla 2 KPanc[77]. Kompaniom sztabowym korpusów pancernych i dywizji pancernych, a także dywizyjnym punktom zaopatrzenia została nadana odpowiednia numeracja[78].

Ostatnią zmianą w 1955 r. było przeniesienie batalionów łączności korpusów pancernych na inne etaty. Na mocy zarz. org. nr 0266/Org. 47 Batalion Łączności 1 KPanc (POW) i 52 Batalion Łączności 2 KPanc (ŚOW) zostały przeniesione z etatu nr 14/77 na etat 14/109 o liczbie 203 wojskowych i 4 kontraktowych w każdym[79].

W ten sposób przeformowania zostały zakończone i korpusy pancerne osiągnęły przewidywany, zmniejszony skład. Bez zmian pozostały tylko bataliony saperów korpusów. Pełny wykaz jednostek 1 Korpusu Pancernego (POW) oraz 2 Korpusu Pancernego (ŚOW) według stanu na dzień 1 stycznia 1956 r. przedstawiają załączniki 23 i 24.

W tym kształcie organizacyjnym korpusy pancerne pozostały do września 1956 r., tj. do czasu, kiedy rozwiązane zostały korpusy armijne. Wraz z nimi rozwiązano 2 KPanc, a 1 KPanc został zreorganizowany. Decyzja w tych sprawach była zawarta w rozkazie organizacyjnym nr 0026/Org. z dn. 4 września 1956 r., który stanowił wykonanie uchwały Rady Ministrów nr 508/56 z dn. 17 stycznia 1956 r. w sprawie zmniejszenia liczebności wojska.

W Śląskim OW rozformowane zostało dowództwo 2 Korpusu Pancernego i jednostki korpuśne: 57 ksztab, 36 bsap, i 52 kłącz. Dywizje korpuśne nie podlegały rozwiązaniu. Rozformowano w nich jedynie 54 i 56 Batalion Medyczno-Sanitarny. Dywizje zostały podporządkowane bezpośrednio dowódcy okręgu[80].

1 Korpus Pancerny, został zreorganizowany. Na podstawie rozkazu organizacyjnego nr 0026/Org. do 1 KPanc została przekazana 15 Dywizja Zmechanizowana z rozwiązanego 8 KA. W ten sposób 1 KPanc został wzmocniony. Miał teraz w swoim składzie dwie

---

[77] Zarządzenie organizacyjne nr 0250/Org. z dn. 18 listopada 1955 r., CAW spis 1545/73/63.

[78] Zarządzenie organizacyjne nr 0257/Org. z dn. 22 listopada 1955 r., CAW spis 1545/73/63.

[79] Zarządzenie organizacyjne nr 0266/Org. z dn. 28 listopada 1955 r., CAW spis 1545/73/63.

[80] Rozkaz organizacyjny nr 0026/Org. z dn. 4 września 1956 r. wraz z zał. nr 3 *Wykaz jednostek ŚOW, podlegających reorganizacji i rozformowaniu*, CAW spis 1545/73/68.

dywizje pancerne i jedną dywizję zmechanizowaną. Dywizje, oddziały i pododdziały korpuśne nie podlegały większym przeobrażeniom. W 15 DZ przeformowano tylko dwa pododdziały. 113 Kompania Łączności została przeniesiona na etat nr 5/192 batalionu łączności (27 błącz o liczebności 179 wojskowych i 2 kontraktowych). Podobnie 95 Kompania Saperów została przeniesiona na etat nr 5/193 batalionu saperów (42 bsap o liczebności 149 wojskowych i 2 kontraktowych). We wszystkich dywizjach zostały rozformowane bataliony medyczno-sanitarne (52 bmed-sanit 15 DZ, 57 bmed-sanit 16 DPanc i 58 bmed-sanit 20 DPanc)[81].

Pomimo wzmocnienia i reorganizacji, 1 Korpus Pancerny także został wkrótce rozwiązany. Na mocy rozkazu organizacyjnego nr 0025/Org. z dn. 2 kwietnia 1957 r. rozwiązane zostało dowództwo i jednostki korpuśne 1 KPanc (55 ksztab, 57 bsap i 47 błącz). Nie podlegały rozwiązaniu związki taktyczne. Dywizje pancerne (16 i 20 DPanc) zostały zreorganizowane. Przeniesiono je na nowe etaty, co łączyło się z nieznacznym zmniejszeniem liczebności (z 5275 na 5209 żołnierzy). Stany osobowe rozformowanych jednostek zostały wykorzystane do wzmocnienia i ukompletowania pozostałych[82].

W ten sposób, po ośmiu latach, korpusy pancerne przestały istnieć. W ciągu tych ośmiu lat było wiele koncepcji, planów i zmian organizacyjnych. Przedsięwzięcia te miały doprowadzić do stanu, pozwalającego wykonać zadania, przewidziane dla korpusów pancernych (zmechanizowanych). Sytuacja, jaka zaistniała po roku 1956, spowodowała, że ogniwo korpuśne uznano za zbędne. Do organizacji korpusów w okresie PRL już nie powrócono.

4.1.3. Zakres działania dowództw korpusów pancernych (zmechanizowanych)

Do 1952 r. w zasadzie nie regulowano zakresu uprawnień i odpowiedzialności dowództw korpusów.

W lutym 1952 r. dowódca 2 Korpusu Zmechanizowanego, gen. bryg. D. M. Barinow, napisał bezpośrednio do ministra obrony narodowej raport, w którym stwierdzał:

---

[81] Rozkaz organizacyjny nr 0026/Org. z dn. 4 września 1956 r., CAW spis 1545/73/68.

[82] Rozkaz organizacyjny nr 0025/Org. z dn. 2 kwietnia 1957 r., CAW spis 1545/73/74.

„Melduję o stanie gotowości bojowej: 2-gi Korpus Zmechanizowany na dzień dzisiejszy jest bojowo niezdolny. Na wypadek otrzymania zadania bojowego korpus nie będzie w stanie go wykonać". Według dowódcy korpusu na opisany stan zasadniczy wpływ miał niepełny stan korpusu i niedopracowany etat. Dowódca korpusu wskazywał, że w składzie korpusu nie przewidziano baterii dowodzenia artylerii korpusu, a w etacie dowództwa korpusu wydziału samochodowego, wydziału inżynieryjno-saperskiego i wydziału chemicznego. Brak też było w dowództwie korpusu istotnych organów kwatermistrzowskich. Dowódca 2 KZ pisał też: *„Taki skład Sztabu Korpusu, który obecnie posiada 2-gi KZmech jest ułożony w celu jego oboznaczenia* [formalnego utworzenia, zaliczenia – ZM] *a nie jest podyktowany jego realnymi potrzebami*"[83]. Wiele uwag gen. Barinowa było słusznych. Dowódca artylerii gen. dyw. M. Michałkin stwierdzał: *„problemy poruszone w piśmie są takie same jak w raporcie płk. Łotockiego*". W raporcie zawarta była, m.in. propozycja utworzenia baterii dowodzenia artylerii korpusów zmechanizowanych i plutonów dowodzenia artylerii dywizji zmechanizowanych[84]. Szef Sztabu Generalnego WP z upoważnienia ministra obrony narodowej odpowiedział, że korpusy w czasie pokoju nie są utrzymywane w stuprocentowej obsadzie personalnej, lecz przechodzą na stopę wojenną zgodnie z planem mobilizacyjnym. Według szefa Sztabu Generalnego WP, dowództwo korpusu stanowiło operacyjno-taktyczny szczebel dowodzenia. Nie przewidywano by korpus był ogniwem zaopatrywania podległych jednostek w czasie pokoju i w czasie wojny. Organy służb zaopatrzenia w dowództwach korpusów spełniały jedynie rolę informacyjno-kontrolną. Dlatego rozbudowa wydziałów samochodowego, uzbrojenia, chemicznego, saperskiego oraz aparatu kwatermistrzowskiego była, zdaniem szefa Sztabu Generalnego, całkowicie zbędna i niecelowa. Za stan utrzymania i remontu uzbrojenia i wyposażenia odpowiadali dowódcy, którzy mieli na to odpowiednie siły i środki[85].

Latem 1952 r. ukazał się rozkaz organizacyjny nr 062/Org. wprowadzający *Instrukcję o zasadach działania dowództwa korpusu (armijnego i zmechanizowanego)*. Zgodnie z jej

---

[83] Pismo dowódcy 2 KZ do ministra obrony narodowej nr wych. 00624 z dn. 2 lutego 1952 r., CAW spis 1210/63/9.

[84] Pismo dowódcy artylerii WP gen. dyw. Michałkiewicza do szefa Szt. Gen. WP w sprawie pisma gen. Barinowa nr wych. 00375/Art./Org. z dn. 13 lutego 1952 r., CAW spis 1210/63/9.

[85] Pismo szefa Szt. Gen. WP do dowódcy 2 KZ, nr wych. 00371/VI z dn. 14 marca 1952 r., CAW spis 1210/63/9.

treścią, dowódcy korpusów podlegali bezpośrednio dowódcom okręgów wojskowych. Związki taktyczne i oddziały wchodzące w skład korpusów podlegały dowódcom korpusów w pełni pod względem dowodzenia, wyszkolenia, taktycznego użycia oraz przygotowania mobilizacyjnego rozwinięcia. W tych kwestiach dowództwa korpusów miały uprawnienia do planowania, koordynowania działań i ich kontroli. W sprawach ewidencji stanów etatowych, wyposażenia i zaopatrzenia podległych związków taktycznych, oddziałów i pododdziałów dowództwa korpusów miały tylko uprawnienia kontrolne. Treść instrukcji zawiera załącznik 25.

Korpusy pancerne podlegały dowódcom okręgów, którzy do lutego 1950 r. podlegali z kolei dowódcy wojsk lądowych. Pod względem fachowym (merytorycznym) korpusy podlegały jednocześnie dowódcy wojsk lądowych poprzez Główny Inspektorat Broni Pancernej, będący w składzie Dowództwa Wojsk Lądowych[86]. Po rozwiązaniu w lutym 1950 r. Dowództwa Wojsk Lądowych, dowództwa okręgów zostały podporządkowane bezpośrednio ministrowi obrony narodowej. W rzeczywistości funkcje kierownicze w stosunku do okręgów wojskowych, pośrednio więc także w stosunku do korpusów, sprawował Sztab Generalny WP. Główny Inspektorat Broni Pancernej został przeformowany na Szefostwo Broni Pancernej i podporządkowany bezpośrednio ministrowi obrony narodowej. Szefostwo przejęło z dniem 1 marca 1950 r. funkcje nadzoru merytorycznego nad korpusami pancernymi[87]. W drugiej połowie 1950 r. szefostwo zostało zreorganizowane w Dowództwo Broni Pancernej, a w 1951 r. w Dowództwo Wojsk Pancernych i Zmechanizowanych WP. Dowództwo przejęło kompetencje Szefostwa Broni Pancernej[88].

Podporządkowanie merytoryczne korpusów dowódcom rodzajów wojsk i służb, a ściślej wykraczanie poza swój zakres uprawnień (w tym m.in. przez dowódcę wojsk pancernych i zmechanizowanych w stosunku do korpusów pancernych), powodowało problemy i nieporozumienia. W wydanym w tej sprawie rozkazie, minister obrony narodowej stwierdzał, że podwójne podporządkowanie *„narusza jednolite zasady dowodzenia oraz z braku współdziałania doprowadza do wydawania niejednokrotnie sprzecznych zarządzeń, co wpływa ujemnie na tok służby, szkolenia i porządku wojskowego...”*. Minister

---

[86] Schemat organizacyjny Dowództwa Wojsk Lądowych, zatwierdzony przez ministra obrony narodowej, zał. do pisma nr 001030/Org. z dn. 29 listopada 1947 r., CAW ZA DWL IV.507.1.9.

[87] Rozkaz organizacyjny nr 09/Org. z dn. 7 lutego 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.178.

[88] Etat Dowództwa Wojsk Pancernych i Zmechanizowanych WP, CAW spis 1544/73/2203.

„..celem zlikwidowania dwutorowości w podporządkowaniu i dowodzeniu wojskami...” podporządkował 1 i 2 Korpusy Pancerne dowódcom POW i ŚOW, zadecydował też o podległości niektórych jednostek artyleryjskich. Uregulowanie podległości pozostałych związków taktycznych i oddziałów pozostawił do wykonania szefowi Sztabu Generalnego WP[89].

Dalsze próby uporządkowania kompetencji organów Ministerstwa Obrony Narodowej zostały przerwane przez zmiany, które nastąpiły w drugiej połowie 1956 r. Wtedy został rozwiązany jeden korpus pancerny, a nieco później drugi. Problem podległości korpusów przestał być aktualny.

4.1.4. Problemy obsady kadrowej

Problemy kadrowe w korpusach pancernych (zmechanizowanych) były podobne, a nawet większe niż w korpusach piechoty. Do obsady stanowisk w dowództwach i sztabach korpusów pancernych potrzeba była kadra z wykształceniem technicznym i dużym doświadczeniem. Kadry takiej było bardzo mało. Największym problemem był niedobór oficerów. W kierownictwie MON zdawano sobie z tego sprawę znacznie wcześniej niż rozpoczęła się przyśpieszona reorganizacja i rozbudowa sił zbrojnych. Z porównania planu rozwoju wojska na lata 1949-1955 i planu przygotowania kadr wynikało, że potrzebnych będzie 21400 oficerów, zaś wyszkoli się tylko ok. 13400, czyli brak będzie około 8000 oficerów. Główną przyczyną braków kadrowych były znaczne „wykruszenia”. Wprawdzie procentowe wielkości „wykruszeń” oficerów, ustalone przez Departament Personalny MON, były w wojskach pancernych niższe (35,5%) niż w piechocie (60%), jednak problem był istotny. Szef Sztabu Generalnego WP proponował zweryfikowanie wielkości „wykruszeń” i zwiększenie o około 10% naboru do szkół oficerskich[90]. Oficerska Szkoła Broni Pancernej dopiero rozpoczęła swą działalność. W celu szybszego otrzymania absolwentów część podchorążych kończyła szkołę tzw. kursem przyśpieszonym. Na początku lat pięćdziesiątych szkoła mogła wypromować 96 oficerów w 1950

---

[89] Rozkaz organizacyjny nr 08/Org. z dn. 10 marca 1956 r., CAW spis 1545/73/68.

[90] Pismo szefa Szt. Gen. WP do ministra obrony narodowej, nr wych. 0090/Org. z dn. 13 stycznia 1949 r. z załączonym planem zapotrzebowania oficerów, CAW ZA DWL IV.507.L.10.

i 117 w 1951 r[91]. Mogli oni objąć tylko stanowiska na niższych szczeblach kierowania i dowodzenia .

Stan etatowy oficerów w Wojsku Polskim w końcu 1950 r. wynosił 21074, zaś stan faktyczny 16286. Brakowało więc 4788 oficerów, z czego znaczną część stanowili oficerowie wojsk pancernych i zmechanizowanych[92].

Odrębnym problemem było przygotowanie odpowiedniej liczby oficerów rezerwy do obsadzenia stanowisk w jednostkach mobilizowanych na czas wojny. Szkolenie rozpoczęto w 1950 r. i prowadzono je w Ośrodkach Wyszkolenia Oficerów Rezerwy (OWOR) i Szkolnych Kompaniach Oficerów Rezerwy (SKOR). Od 1949 r. rozpoczęto przygotowanie oficerów rezerwy służb technicznych w ramach Studium Wojskowego szkół wyższych. Ogółem planowano wyszkolenie oficerów dowódców wojsk pancernych w liczbie 792 (392 w 1951 r. i 400 w 1952 r.), natomiast oficerów technicznych 1225 (425 w 1952 r. i 800 w 1953 r.). Z liczby tej przewidywano „wykruszenia" wielkości ok. 20%[93].

Etatowy stan wojsk pancernych i zmechanizowanych rósł szybko, choć stanowiły one niewielki procent ogółu sił zbrojnych. Tabela 25 przedstawia zmiany w etatowym stanie wojsk pancernych i zmechanizowanych.

Tabela 25.

Etatowy stan osobowy wojsk pancernych i zmechanizowanych w latach 1950-1956

Lata	Oficerowie	Podoficerowie	Szeregowcy	Razem
1950	2991	6194	15731	24916
1952	5776	13039	21447	40282
1953	6338	14036	22973	43347
1956				49035

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Wykaz stanu etatowego na 1 styczeń 1950r.*, nr wch. 003234/Org. z dn. 1 czerwca 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.427; *Zestawienie zamierzeń organizacyjnych na 1950 r.*, CAW ZA DWL IV.507.1.10; Meldunki o stanie bojowym, CAW spis 1210/63/12.

---

[91] *Zestawienie ilości planowanych promocji w szkołach oficerskich i na kursach dla podoficerów zawodowych w r. 1950 i 1951*, nr wch. 03206/Org. z dn. 31 maja 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.427.

[92] Pismo szefa Wydz. Org. Plan. Departamentu Personalnego MON, nr wych. 001116/op-1 z dn. 20 listopada 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.404.

[93] *Analiza zapotrzebowania pokrycia i braku oficerów*, zał. do pisma szefa Oddz. VI Szt. Gen. WP nr wch. 006519/Org. z dn. 1 grudnia 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.404.

Stan ewidencyjny wojsk pancernych i zmechanizowanych przez cały okres był niższy od stanu etatowego. Na przykład w 1956 r. na stan etatowy 49035 żołnierzy faktycznie było 47603, brakowało więc 1432[94]. Źródłem uzupełnienia braków byli, w stopniu większym niż w innych rodzajach wojsk, oficerowie radzieccy, skierowani do służby w WP. Dowódcami korpusów i szefami sztabów korpusów byli do końca 1954 r. oficerowie radzieccy. Dopiero w 1955 r. nastąpiła obsada części stanowisk oficerami polskimi. W takich przypadkach przy dowódcach byli doradcy radzieccy. Wykaz dowódców korpusów pancernych i zmechanizowanych zawiera tabela 26.

Tabela 26.

Dowódcy korpusów pancernych (zmech.) w latach 1949-1957

Związek	Stopień, nazwisko i imię, okres dowodzenia (ewentualny doradca)	Przynależność do armii	Narodowość
1 KPanc (KZ)	• gen. mjr Świtelski Ławrientij – 4.03.1949-28.03.1950 r.	AR	Ukrainiec
	• gen. mjr Tichonczuk Siemion – 29.03.1950-2.12.1952 r.	AR	Białorusin
	• gen. mjr Kuzmienko Nikołaj – 15.12.1952-17.09.1954 r.	AR	Ukrainiec
	• płk Czaplewski Adam – 3.11.1954-2.04.1957 r. (doradca: płk Maskiennikow Andrian)	AR	Polak
2 KPanc (KZ)	• pełn. obow. płk Podskrebko Borys – do listopada 1949 r.	AR	
	• gen. mjr Barinow Dawid – 4.11.1949-11.10.1952 r.	AR	Rosjanin
	• gen. mjr Tichonczuk Siemion – 3.12.1952-10.10.1954 r.	AR	Białorusin
	• gen. bryg. Kamiński Józef – 3.11.1954-4.09.1957 r.	WP	Polak

Źródło: Opracowanie własne na podstawie materiałów archiwalnych i J. E. Nalepa, *Oficerowie Armii Radzieckiej w Wojsku Polskim 1943-1968*, Warszawa 1995.

W oddziałach i pododdziałach liniowych etaty obsadzane były zaledwie w 65%. Jednocześnie były instytucje, gdzie faktyczna liczba żołnierzy przekraczała stan etatowy, np. w sztabach, orkiestrach itp. Występowała też spora liczba żołnierzy, tzw. funkcyjnych,

---

[94] Meldunek o stanie bojowym na 1 stycznia 1956 r., CAW spis 1210/63/12.

którzy nie brali udziału w szkoleniu. Byli to dekoratorzy, świetlicowi, magazynierzy, gońcy, listonosze i inni „luzacy". W sprawie likwidacji tych nieprawidłowości minister obrony narodowej wydał specjalny rozkaz[95].

W piśmie-meldunku do ministra obrony narodowej, dowódca 2 Korpusu Zmechanizowanego, gen bryg. D. Barinow, skarżył się na wiele nieprawidłowości w funkcjonowaniu korpusu, m.in. zły etat, wyposażenie itp. Wśród tych problemów jednym z najpoważniejszych były braki kadrowe. M.in. nie posiadał szefa sztabu korpusu, szefa wydziału operacyjnego sztabu, szefa wydziału II i wielu innych. W obu dywizjach zmechanizowanych (10 i 11 DZ) również nie było szefów sztabów, szefów wydziałów operacyjnych, pomocników szefów wydziałów II, a w 11 DZ ponadto nie było obsadzone stanowisko pomocnika do spraw technicznych. Również na wielu innych stanowiskach, według opinii dowódcy korpusu, albo były wakaty, albo obsadzono je przypadkowymi ludźmi, nie przygotowanymi do wykonania zadań wchodzących w zakres kompetencji, wymaganych na danym stanowisku służbowym. Brak kadry do obsady ważniejszych stanowisk dowódczych miał negatywny wpływ na gotowość bojową dywizji korpuśnych. Dowódca 2 KZ pisał: *„Powyższe stwarza ugrozę nie wykonania Waszego rozkazu w przygotowaniu sztabów i utrzymaniu gotowości i skłonności bojowej jednostek korpusu"*[96]. Szef Sztabu Generalnego WP stwierdził w odpowiedzi, że brak oficerów jest zjawiskiem przejściowym, związanym z rozwojem wojsk[97].

Wszelkie inne zjawiska i problemy kadrowe podane w rozdziale 3.1., a dotyczące korpusów piechoty, występowały w korpusach pancernych (zmechanizowanych). Zarówno kryteria doboru kadr, przyczyny „wykruszeń", jak i środki zaradcze były podobne w obu rodzajach wojsk.

---

[95] Rozkaz organizacyjny nr 026/Org. z dn. 7 kwietnia 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.178.

[96] Pismo dowódcy 2 KZ do ministra obrony narodowej, nr wych. 00624 z dn. 2 lutego 1952 r., CAW spis 1210/63/9.

[97] Pismo szefa Szt. Gen. WP do dowódcy 2 KZ, nr wych. 00371/VI z dn. 14 marca 1952 r., CAW spis 1210/63/9.

4.2. ZMIANY W UZBROJENIU I WYPOSAŻENIU

Stan uzbrojenia i wyposażenia wojsk pancernych podczas formowania korpusów pancernych był niedostateczny. Na przełomie lat 1948 i 1949 podstawowe uzbrojenie pancerne nadal pochodziło z okresu wojny. W pięciu brygadach czołgów i dwóch pułkach czołgów ciężkich było tylko 390 czołgów, głównie średnich T-34 i ciężkich IS. W czterech pułkach artylerii pancernej znajdowały się 84 działa samobieżne: SU-85 (42), ISU-122 (21) i ISU-152 (21)[98]. Czołgi i działa pancerne były wyeksploatowane i wymagały kapitalnego remontu. Planując rozbudowę wojsk pancernych o ok. 80% już w pierwszym roku wdrażania planów, należało zapewnić niezbędne uzbrojenie. potrzeby te były następujące: 414 czołgów T-34, 52 czołgi IS, 49 dział pancernych SU-85, 7 dział pancernych SU-100, 29 dział pancernych ISU-122, 29 dział pancernych ISU-152, 26 dział 76 i 57 mm, 36 moździerzy 82 i 120 mm, 84 przeciwlotnicze ckm 12,7 mm, 44 ckm, 272 rkm, 7899 „pięści pancernych" [granatników przeciwpancernych – Z.M.], 5830 karabinów kb i kbk oraz 4 konie[99].

Przemysł polski nie produkował ani czołgów, ani dział pancernych, jedynie niektóre rodzaje broni strzeleckiej mniejszych kalibrów. Możliwości finansowe państwa nie pozwalały na zakupy pokrywające wszystkie potrzeby. Dlatego większość sprzętu zamawiano na kredyt w ZSRR. W dn. 5 marca 1947 r. została podpisana *Umowa o dostarczeniu na kredyt przez rząd Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich rządowi Polski uzbrojenia i ekwipunku wojskowego*. Przewidywała ona dostarczenie w ciągu lat 1947-1949 uzbrojenia i ekwipunku wojskowego na kwotę 100 mln dolarów. Na koniec1949 r. kredyty zostały wyczerpane tylko w 54%. Nastąpiło to z winy Związku Radzieckiego, który mimo zobowiązania zawartego w umowie i zapotrzebowania strony polskiej na kwotę przekraczającą przyznany kredyt, dostarczył sprzęt w trzech transzach na łączną sumę 54 mln dolarów. Minister obrony narodowej zwrócił się do przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego (PKPG) o wynegocjowanie przedłużenia umowy o dwa lata i zrealizowanie pozostałego kredytu w czwartej transzy dostaw. Rezygnacja z zakupów spowoduje, twierdził minister, że plany rozwoju wojska muszą być

---

[98] *Zestawienie materiałowe broni pancernej*, nr wch. 0769/VII z dn. 5 maja 1949 r. (sporz. 28 grudnia 1948 r.), CAW ZA SG IV.501.1/A.1214.

skorygowane[100]. Z wielu późniejszych dokumentów można wywnioskować, że umowa została przedłużona i nastąpiła realizacja czwartej transzy dostaw.

Problemy z uzbrojeniem nadal były jednak ogromne. Dlatego główny inspektor broni pancernej gen. dyw. I. Suchow, który objął obowiązki w końcu października 1949 r., złożył w tej sprawie meldunek pisemny do ministra obrony narodowej. Stwierdził w nim m.in., że „*Wojsko Polskie jest nasycone czołgami i działami artylerii pancernej w niewielkiej ilości w rezultacie czego organizacja wojska nie odpowiada nowoczesnym wymaganiom*". Stwierdził dalej, że piechota nie ćwiczy z czołgami i nie uczy się współdziałania z nimi. W odniesieniu do korpusów pancernych gen. Suchow pisał, że w ich organizacji nie zostało uwzględnione doświadczenie II wojny światowej ani też współczesna organizacja Armii Radzieckiej. Przyjęte w ramach planu sześcioletniego wyposażenie wojska w czołgi i działa pancerne (w ramach zakupów w ZSRR) uznał za niedostateczne. Nie pozwalało ono, zdaniem gen. Suchowa, na utrzymywanie nowoczesnej organizacji wojsk i na prowadzenie normalnego szkolenia. Zdaniem Suchowa nie było także rezerwy sprzętu pancernego na wypadek rozwinięcia sił zbrojnych. Okres sześciu lat na uzupełnienie uzbrojenia uznał gen. Suchow za zbyt długi wobec niewielkiej liczby zakupywanych czołgów. Na taki stan składał się według niego niedostateczny rozwój w Polsce przemysłu produkującego czołgi. Istotnym niedomaganiem eksploatacyjno-organizacyjnym był dla niego także brak bazy remontu czołgów. Wszystkie naprawy i remonty wykonywane były w jednostkach, co stwarzało poważne problemy eksploatacyjne. Propozycje gen. Suchowa zmierzały w kierunku weryfikacji sześcioletniego planu rozwoju wojska. Generał proponował, żeby zwiększyć liczbę czołgów i dostarczyć je w krótszym terminie z uwzględnieniem realnych potrzeb wyposażenia i utrzymania rezerwy. Dalej proponował, żeby „*...przejrzeć, uzgodnić i poprawić organizację wojska, mając na względzie większe nasycenie go czołgami i działami pancernymi, przejrzeć i poprawić organizację Korpusów Pancernych*". Ta ostatnia propozycja sugerowała konieczność opanowania przez przemysł krajowy produkcji czołgów, co w połączeniu z zakupami

---

[99] *Kosztorys sprzętu broni pancernej*, nr wch. 0768/VII z dn. 25 maja 1949 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.1214.

[100] Pismo ministra obrony narodowej do przewodniczącego PKPG nr wch. 01187 z dn. 17 czerwca 1949 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.1214.

w ZSRR dałoby możliwość pełnego wyposażenia Wojska Polskiego w sprzęt pancerny tak w czasie pokoju, jak i na wypadek wojny[101].

Możliwości spełnienia postulatów gen. Suchowa dobrze oddaje dekretacja ministra obrony narodowej marsz. Polski K. Rokossowskiego na piśmie: „*Generał Korczyc – sprawa słuszna ale jak ją wykonać?*". Odpowiedzi głównemu inspektorowi broni pancernej udzielił gen. broni W. Korczyc. Zarzucił w niej ogólnikowość krytyki i brak propozycji konkretnych rozwiązań. Co do krajowej produkcji czołgów, szef Sztabu Generalnego WP oceniał, powołując się na specjalistów z Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, że przy nawet największym wysiłku przemysł krajowy mógłby „wypuścić" pierwszą partię wozów bojowych najwcześniej w 1955 r. Szef sztabu zgodził się, że nie ma w Polsce bazy remontu sprzętu pancernego. Postawił przy tym zarzut, że Zakłady WZM nr 1 w Siemianowicach, które taką funkcję spełniały, zostały zlikwidowane z inicjatywy Głównego Inspektoratu Broni Pancernej, a bez wiedzy Sztabu Generalnego WP. Konkludując, szef Sztabu Generalnego polecił głównemu inspektorowi broni pancernej opracować do dnia 1 marca 1950 r. taką strukturę organizacyjną wojsk pancernych, która odpowiadałaby nowoczesnej organizacji wojska. Polecił też opracować konkretne zasady uzupełniania stanów osobowych wojsk pancernych oraz dane o potrzebnej zdolności produkcyjnej przyszłej fabryki czołgów i zakładów remontowych. Po opracowaniu wniosków Sztab Generalny WP miał dokonać ich oceny[102].

Z powodu trudności ze sprzętem plany rozwoju wojsk pancernych musiały być z konieczności umiarkowane. W planie na lata 1951-1952 przewidziano tylko utworzenie dwóch dywizji zmechanizowanych dla 1 i 2 KA, natomiast w korpusach zmechanizowanych przeprowadzano reorganizację bez tworzenia nowych dywizji zmechanizowanych lub pancernych[103]. W latach 1953-1954, jak wynika z informacji przesłanej do Sztabu Generalnego AR, przeprowadzono tylko reorganizację 15 DP w 15 DZ oraz sformowano szkolny batalion czołgów dla 1 DP, która przewidziana była do przeformowania w dywi-

---

[101] Pismo głównego inspektora broni pancernej gen. dyw. I. Suchowa do ministra obrony narodowej, nr 0083 z dn. 24 stycznia 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.404.

[102] Pismo szefa Sztabu Gen. WP nr 00295/Org. z dn. 7 lutego 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.404.

[103] *Plan zamierzeń organizacyjnych na lata 1951-1952*, nr wch. 0006672/Org. z dn. 12 lutego 1951 r., CAW spis 1210/63/21.

zję zmechanizowaną w 1956 r[104]. Dopiero w planie rozwoju wojska na lata 1955-1960 przewidywano zmechanizowanie czterech dywizji piechoty, po jednej dla 8, 9, 11 i 12 KA, o ograniczonym stanie 5742 ludzi w każdej (w 1 i 2 KA 8515 ludzi). W istniejących dywizjach zmechanizowanych planowano zwiększyć liczbę czołgów i dział pancernych z 250 do 282[105]. Nie planowano tworzenia nowych korpusów zmechanizowanych ani zwiększenia liczby dywizji zmechanizowanych w istniejących korpusach zmechanizowanych.

Pomimo znacznego rozwoju przemysłu i umiarkowanego tempa rozwoju wojsk pancernych i zmechanizowanych w całym okresie istnienia korpusów nie rozwiązano problemu braku sprzętu. Na 1 stycznia 1955 r. w uzbrojeniu były nadal dotychczasowe rodzaje uzbrojenia, znane z II wojny światowej – planowano dopiero ich wymianę. Czołgi ciężkie IS-2 były importowane z ZSRR. Miały one nadal pozostać w wojskach pancernych, głównie w batalionach czołgów pułków czołgów i artylerii pancernej korpusów zmechanizowanych, w pułkach czołgów i artylerii pancernej dywizji zmechanizowanych w korpusach armijnych i zmechanizowanych oraz w armijnych ciężkich pułkach czołgów i artylerii pancernej. Czołgów średnich T-54 nie produkowano w kraju. Przewidywano uzbrojenie w nie wszystkich dywizji zmechanizowanych korpusów armijnych i zmechanizowanych, przy czym w pierwszej kolejności czołgi te otrzymałyby dywizje zmechanizowane korpusów zmechanizowanych, później dopiero dywizje zmechanizowane korpusów armijnych. Czołgi średnie T-34 produkowano już w kraju. Znajdowały się w wyposażeniu wszystkich jednostek wojsk pancernych. Przy przejściu dywizji zmechanizowanych na czołgi T-54, miały pozostać głównym typem czołgu w pułkach czołgów i artylerii pancernej, batalionach rozpoznawczych dywizji piechoty i kompaniach czołgów dywizji obrony wybrzeża. Czołgów pływających w WP nie było. Także działa pancerne pozostawały te same. Wszystkie typy dział pancernych importowano. Przewidywane do wyposażenia w bateriach dział pancernych pułków piechoty były działa samobieżne SU-85 zamiast dotychczasowych SU-76. Działo pancerne SU-100 przewidywano wprowadzić do uzbrojenia kompanii artylerii pancernej w pułkach czołgów i artylerii pancernej dywi-

---

[104] *Справка по реализации некоторых организационных мероприятий в период 1953-1954 г.*, nr wych. 0002/VI z dn. 1 stycznia 1955 r., CAW spis 1210/63/9.

[105] *Перспективный план развития Войска Польского в 1955-1960 гг.*, nr wych. 001107/VI z dn. 9 listopada 1954 r., CAW spis 1210/63/9.

zji piechoty zamiast, będących dotąd w wyposażeniu, ISU-122. To ostatnie miało pozostać w wyposażeniu batalionów artylerii pancernej w pułkach czołgów i artylerii pancernej dywizji zmechanizowanych oraz kompanii artylerii pancernej w batalionach czołgów pułków zmechanizowanych. Ostatni typ działa pancernego, ISU-152, pozostawał w uzbrojeniu batalionów artylerii pancernej korpuśnych i armijnych pułków czołgów i artylerii pancernej. Transportery opancerzone planowano wprowadzić we wszystkich batalionach piechoty zmotoryzowanej pułków zmechanizowanych, w kompaniach piechoty pułków czołgów, w pułkach czołgów i artylerii pancernej, ciężkich pułkach czołgów i artylerii pancernej oraz batalionach rozpoznawczych[106].

W rok później, 1 grudnia 1955 r., zabezpieczenie WP w główne typy sprzętu wojsk pancernych było następujące:

- 1659 czołgów średnich i ciężkich, T-34 i IS-2 (zaspokojenie potrzeb w 60%);
- 681 dział pancernych ISU-152, ISU-122, SU-100 i SU-76 (zaspokojenie potrzeb w 90%);
- 206 kołowych transporterów opancerzonych BTR-40 i BTR-152 (zaspokojenie potrzeb w 10%).

Krajowa produkcja czołgu T-34-85 wynosiła 973 szt. rocznie, niewielka część (165 sztuk) została nawet wyeksportowana. Cały posiadany sprzęt był bez wyjątku wzoru radzieckiego. Według planów na lata 1956-1965 przewidywano wyprodukowanie 5990 czołgów T-54 (w tej liczbie 300 szt. T-34 wyprodukowanych w 1956 r.), z czego dla WP przeznaczono 4250 szt., a na eksport 1740. Transportery opancerzone zamierzano produkować dopiero w latach 1961-1965 w łącznej liczbie 6140 szt., z przeznaczeniem w całości dla WP. Do tego czasu potrzeby miał zabezpieczyć import 1400 sztuk tych wozów bojowych. Przewidywano także produkcję przeciwlotniczych dział samobieżnych ZSU-57-2 na podwoziu czołgu T-54. Z importu pochodziły też działa pancerne SU-122, budowane na bazie czołgu T-54 (460 szt.) i czołgi pływające PT-76 (335 szt.). W pracach nad planami na lata 1955-1965 oceniano, że pełne zaspokojenie potrzeb wojsk pancernych i zmechanizowanych w dziedzinie uzbrojenia i sprzętu wojskowego nie będzie

---

[106] *Доклад Министра Национальной Обороны Польской Народной Республики о перспективном плане развития ВП в период 1955-1960 гг.*, nr wych. 0001/VI z dn. 1 stycznia 1955 r., CAW spis 1210/63/9.

możliwe nawet przez najbliższe 10 lat. Nie chodziło wyłącznie o czołgi, istniał również problem motoryzacji, który stanowił jeden z najtrudniejszych problemów nie tylko w wojskach pancernych i zmechanizowanych. Brakowało samochodów terenowych (w skali WP 19000 szt.), gąsienicowych ciągników artyleryjskich i samochodów specjalnych. Łącznie z przewidywanymi dostawami z ZSRR, zaspokojenie potrzeb w środki motoryzacji na koniec 1960 r. miało wynosić zaledwie 50-55%. Zbyt mała była produkcja części zamiennych, a do niektórych typów sprzętu części zamiennych w ogóle nie produkowano. Na skutek tego wojsko odczuwało ogromne kłopoty z utrzymaniem sprawności sprzętu[107].

W latach 1949-1956 działa samobieżne budowane na podwoziach czołgów wykorzystywano jako substytut czołgów. Powodem tego był brak wystarczającej liczby czołgów, których produkcja była droższa. Oddziały i pododdziały artylerii samobieżnej traktowano jako odrębny rodzaj wojsk i podporządkowywano dowódcom wojsk pancernych, a nie dowódcom artylerii[108]. Użycie jednostek artylerii samobieżnej jako jednostek czołgów było błędem, wynikającym z niedostrzegania różnicy miedzy działem pancernym a czołgiem. Mimo zewnętrznego podobieństwa, działa samobieżne różniły się znacznie od czołgów. Działa montowane były na podwoziach czołgów i miały z reguły większy kaliber niż działa czołgowe. Brakowało im jednak obrotowej wieży i stałej broni maszynowej. Ze względu na mały kąt ostrzału w poziomie (ok. 36°) zmiana kierunku ognia mogła się dokonać jedynie przez obrócenie całego podwozia Ten sposób użycia w walce mógł spowodować znaczne straty, ponieważ artyleria samobieżna nie była w stanie wykonać zadań przewidzianych dla jednostek, uzbrojonych w czołgi[109].

Zamiar pełnego uzbrojenia i wyposażenia korpusów pancernych (szczególnie w nowoczesny sprzęt) nigdy nie doczekał się więc pełnej realizacji. Pomimo gwałtownej rozbudowy polskiego przemysłu zbrojeniowego, którego produkcja złagodziła niedobory

---

[107] *Referat ministra obrony narodowej Marszałka Polski K. Rokossowskiego o stanie i rozwoju Sił Zbrojnych PRL*, cz. I, CAW spis 1210/63/9.

[108] Decyzje o podporządkowaniu artylerii samobieżnej podjął w 1943 r. Państwowy Komitet Obrony ZSRR, w Polsce przyjęto model radziecki. Na takie rozwiązanie wpłynął argument o możliwości wykorzystania, istniejącej w wojskach pancernych, bazy remontu pojazdów gąsienicowych, J. Magnuski, *Radzieckie działa samobieżne*, Warszawa 1975, s. 34.

[109] M. Matrisow, *Artyleria pancerna*, „Myśl Wojskowa" 1951, nr 3.

uzbrojenia pancernego, pozostały nierozwiązane problemy, występujące aż do czasu rozformowania korpusów[110].

4.3. ZASADY TAKTYCZNO-OPERACYJNEGO WYKORZYSTANIA KORPUSÓW

4.3.1. Rozwój teorii wykorzystania wielkich jednostek pancernych

Pierwsza wojna światowa charakteryzowała się szybkim rozwojem środków ogniowych, przede wszystkim ciężkiego karabinu maszynowego. Nowe środki ogniowe dały przewagę obronie. Wojna stała się, po krótkim okresie początkowym, wojną pozycyjną. Na skutek wielkiej siły ognia karabinów maszynowych zamarł ruch na polach bitew, zanikł manewr. Walka przestała być sprawą sztuki wojennej, a stała się kwestią ekonomii i przemysłu. Rozpoczęła się wojna na wyniszczenie przeciwnika. Brakowało środka walki, który umożliwiałby wdarcie się w głąb obrony przeciwnika. Kawaleria, z powodu braku odporności na ogień broni maszynowej, straciła walor wojsk szybkich i mogła być użyta jedynie na frontach o małym nasyceniu środkami ogniowymi. Przerwania obrony usiłowano dokonać przez wprowadzenie mas artylerii, która miała zadanie niszczyć schrony, umocnienia i siłę żywą przeciwnika. Mimo wielkiego nasycenia (często ponad 100 dział na kilometr frontu), artyleria nie była w stanie doprowadzić do przełamania całej głębokości obrony przeciwnika. Miała zbyt mały zasięg i zbyt małą ruchliwość, aby stanowić czynnik decydujący o zwycięstwie.

Skutecznym środkiem, odpornym na ogień ciężkich karabinów maszynowych, okazał się dopiero czołg. Pojawił się w trzecim roku I wojny światowej i stanowił środek walki przeznaczony do przełamania całej głębokości obrony przeciwnika. Stał się on, obok samolotów i broni chemicznej, głównym wynalazkiem I wojny światowej. Mimo to nie od razu spełnił pokładane w nim nadzieje – nadzieje na odrodzenie się manewru na polu walki. Idea tworzenia wielkich jednostek i związków taktycznych wojsk pancernych oraz

---

[110] W latach pięćdziesiątych nadano priorytet przemysłowi zbrojeniowemu, co stało się m.in. przyczyną niezrealizowania zadań i celów sześcioletniego planu gospodarczego. Według W. Stankiewicza przez kilka lat funkcjonował system gospodarki pogotowia wojennego, w którym pojawiły się elementy mobilizacji gospodarczej i wojennej alokacji zasobów, W. Stankiewicz, *Ewolucja gospodarki obronnej PRL i jej teoretyczne odzwierciedlenie*, „Zeszyty Naukowe WAP" 1984, nr 119, s. 70-72.

wykorzystania ich jako środka manewru nie pojawiła się wraz z wynalezieniem i zastosowaniem czołgów. Były one początkowo stosowane prawie wyłącznie do bezpośredniego wsparcia piechoty. Takie też było zapotrzebowanie dowódców wojskowych w stosunku do konstruktorów. Czołgi były w tym okresie wolne, słabo uzbrojone i miały mały zasięg. Po oderwaniu od piechoty stanowiły łatwy cel dla artylerii. Ponadto na ich niewielką początkowo skuteczność wpłynęło użycie w małych grupach, co zniwelowało czynnik zaskoczenia i umożliwiło przygotowanie obrony przeciwpancernej. Niemniej już w końcowej fazie I wojny światowej czołgi ujawniły swe potencjalne, ogromne możliwości[111].

W okresie międzywojennym powstawały teorie wojenne, uogólniające doświadczenia wojenne. Teoretycy wojenni wyciągali z tych samych przesłanek różne wnioski. Nie wszyscy docenili walory czołgów i nie wszyscy dostrzegli w nich środek rewolucjonizujący zasady walki. Panowała znaczna rozbieżność poglądów. Z jednej strony przyznawano czołgom możliwość samodzielnych działań, albo działań wspólnych kilku rodzajów wojsk (broni) przy dominującej roli wojsk pancernych. Na drugim biegunie znajdowały się poglądy przyznające bezapelacyjną przewagę obronie przeciwpancernej, charakteryzujące czołgi jako „ruchome trumny".

W praktycznej działalności prawie każde państwo uwzględniało rolę czołgu. Większość starała się mieć znaczną ich liczbę, jednak przewidywano dla nich różne zadania. Teorie dostrzegające w nich czynnik odrodzenia manewru z trudem torowały sobie drogę. Zaczątkiem odrodzenia manewrowego charakteru wojny mogła być wojna polsko-rosyjska 1920 r. Nie stało się tak, gdyż wojna rozgrywała się na ogromnych przestrzeniach, nasycenie frontu środkami ogniowymi nie było wielkie, a główną siłą uderzeniową nadal była kawaleria. Dlatego wniosków z tej wojny nie brano na Zachodzie pod uwagę[112].

Pierwszym propagatorem nowych rozwiązań organizacyjnych i operacyjnych był francuski generał J.B. Estienne, który uważany jest za ojca francuskich wojsk pancer-

---

[111] J. F. C. Fuller, *The Conduct of War 1789-1961*, London 1961, s. 154-181; S. Mossor, *Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny*, wyd. III, Warszawa 1986, s. 37-40; W. Sikorski, *Przyszła wojna*, Warszawa 1984, s. 152-153; F. Skibiński, *Wojska pancerne w II wojnie światowej*, Warszawa 1982, s. 10-13.

[112] R. Koperski, *Czołgi działają w masie*, „Przegląd Broni Pancernej" 1938, nr 1, s. 6-7; T. Piskor, *Myśl manewru znad Wieprza*, „Niepodległość" 1951, nr 3.

nych. Już w 1921 r. popularyzował teorię użycia czołgów ciężkich do przełamania obrony, a czołgów lekkich, działających tak jak dawniej kawaleria, do wykorzystania powodzenia[113] Było też wielu innych zwolenników nowej broni, np. francuski generał Ch. de Gaulle, Anglik B. H. Liddell Hart czy austriacki generał L. von Eimannsberger. Jednak największy wpływ na przyszłe prowadzenie wojny wywarła teoria angielskiego generała J. F. C. Fullera. W swych pracach głosił on, że najkrótsza i najszybsza droga do zwycięstwa prowadzi nie przez długotrwałą walkę na wyniszczenie, lecz przez zastosowanie błyskawicznego manewru na głębokie tyły przeciwnika. Takie gwałtowne uderzenie prowadzić powinno nie tylko do okrążenia i zniszczenia sił zbrojnych, lecz przede wszystkim do sparaliżowania jego możliwości obronnych w skali strategicznej. Według Fullera miało to być uderzenie „w mózg i system nerwowy przeciwnika". Środkiem do wykonania tego zadania miały być wojska pancerne i współdziałające z nimi lotnictwo. Głównym czynnikiem uderzenia miał być ruch. W tym celu Fuller proponował utworzenie wielkich związków broni pancernej, wyposażonych w ogromną liczbę lekkich[114], szybkich czołgów. Była to całkowicie nowatorska koncepcja wykorzystania czołgów. Fuller już w czasie wojny proponował użycie wojsk pancernych (wielkich jednostek pancernych) w formie zagonów pancernych[115].

Choć nowa teoria użycia broni pancernej narodziła się w Wielkiej Brytanii, rozwinięta i zastosowana została gdzie indziej. Z pewnym uproszczeniem można stwierdzić, że aż do II wojny światowej walczyły z sobą dwie koncepcje. Pierwsza koncepcja (taktyczna) zakładała użycie czołgów do bezpośredniego wsparcia piechoty, przy całkowitym podporządkowaniem broni pancernej piechocie. Druga, operacyjna, zakładała użycie czołgów w formie wielkich jednostek pancerno-motorowych, współdziałających z lotnictwem i innymi rodzajami wojsk, lecz wykonujących samodzielne zadania. W okresie międzywojennym ukształtowały się trzy główne szkoły, wyrażające wymienione wyżej tendencje.

---

[113] L. Wyszczelski, *Polska myśl wojskowa 1914-1939*, Warszawa 1988, s. 45, 215.

[114] Wzrost grubości pancerza i kalibru uzbrojenia, a co za tym idzie masy czołgu, jest odwrotnie proporcjonalny do szybkości. Z tego względu czołgi przeznaczone do bezpośredniego wsparcia piechoty mogły być ciężkie i silnie uzbrojone, natomiast czołgi w związkach pancernych lekkie i słabiej uzbrojone, lecz szybkie.

[115] Z. Matuszak, *Dywizja pancerna – rozwój struktur organizacyjnych i wykorzystania w działaniach bojowych (studium wojskowo-historyczne)*, rozprawa doktorska, Warszawa (ASG) 1990, s.17; F. Skibiński, op. cit., s. 14-17.

Pierwsza z nich to szkoła francuska. Zakładała ona wykorzystanie czołgów do wsparcia piechoty, jako środek przełamania przygotowanej obrony przeciwnika (użycie taktyczne). Wprowadzenie czołgów do walki było bardzo ostrożne, stopniowe, przy dostosowaniu tempa działań czołgów do tempa natarcia piechoty. Czołgi stawały się bronią pomocniczą innych rodzajów wojsk. Rozwiązania takie wynikały z przyjętej wizji przyszłej wojny, w której przewidywano, że każde państwo będzie miało zawczasu przygotowaną obronę, a zaskoczenie nie będzie możliwe. Francuska doktryna była więc par excellence doktryną obronną.

Drugi kierunek to szkoła niemiecka, której głównym orędownikiem był gen. H. Guderian. Zakładała ona istnienie tylko wielkich jednostek pancerno-motorowych, działających w oderwaniu od piechoty, przeznaczonych do samodzielnych zadań operacyjnych. Miały one działać zdecydowanie na tyły i skrzydła przeciwnika, paraliżując jego zdolności obronne. Zgodnie z tą teorią piechota, dość silna i z reguły zmotoryzowana, nie miała w niemieckiej armii organicznych oddziałów i pododdziałów czołgów. Nie było też innych jednostek bezpośredniego wsparcia piechoty. Wszystkie jednostki wojsk pancernych były zgrupowane w wielkich związkach. Ukształtowała się teoria wojny błyskawicznej (Blitzkriegu). Z taką teorią wojska niemieckie rozpoczęły II wojnę światową.

Trzeci kierunek reprezentowała szkoła radziecka. W Związku Radzieckim od lat trzydziestych tworzono wielkie jednostki, korpusy zmechanizowane (мотомехкорпусы). Jednocześnie w dywizjach piechoty utworzono organiczne pododdziały broni pancernej oraz brygady pancerne, podporządkowane centralnie, lecz przeznaczone do bezpośredniego wsparcia piechoty. Panowało doktrynalne przekonanie, że żadna forma działań piechoty i kawalerii nie może się obejść bez udziału czołgów. W latach trzydziestych opracowano teorię głębokiej operacji. Polegała ona na tym, że dowódca szczebla operacyjnego miał do dyspozycji silne odwody pancerne, tworzące grupę szybką. Piechota, wsparta czołgami, wykonywała wyłom w obronie przeciwnika, przez który wprowadzano grupę szybką. Ta z kolei miała wykorzystywać powodzenie i, działając w głębi obrony operacyjnej, dezorganizować system obrony. W latach 1937-1939 zrezygnowano z koncepcji zakładającej duży rozmach operacji. Korpusy zmechanizowane rozwiązano. Tym samym radzieckie rozwiązania w tych latach zbliżyły się do modelu francuskiego. Do teorii głę-

bokiej operacji wrócono w 1940 r., kiedy ponownie zaczęto tworzyć korpusy pancerne i zmechanizowane. Problemy te zostały szerzej opisane w podrozdziale 2.3[116].

W ślad za przyjętą doktryną każde z państw podejmowało przygotowania praktyczne. W Niemczech od 1933 r., tj. od czasu dojścia do władzy Hitlera, przygotowania wojenne nabrały tempa. Niemieckie wojska lądowe we wrześniu 1939 r. obejmowały 46 dywizji piechoty oraz 14 dywizji szybkich, tj. 6 dywizji pancernych, 4 dywizje lekkie i 4 zmotoryzowane. Dywizje szybkie miały w tym czasie lekkie uzbrojenie. W wyposażeniu znajdowały się głównie czołgi Pz. Kpfw I i Pz. Kpfw II. Cele wojenne Niemiec były (lub powinny być) ogólnie znane, dlatego przygotowania większości krajów europejskich nosiły znamiona przeciwdziałania przygotowaniom niemieckim[117].

Francja zgodnie ze swą doktryną, nie zmienioną nawet po kampanii wrześniowej, traktowała czołgi jako broń wsparcia piechoty. Wojska te organizowano w bataliony, według zasady – jeden batalion na dywizję piechoty. Po 1936 r. zaczęto tworzyć większe oddziały i związki taktyczne wojsk pancernych. Zorganizowano m.in. trzy lekkie dywizje zmechanizowane (faktycznie lekkie dywizje pancerne) i cztery dywizje pancerne. Brakowało jednak koncepcji ich wykorzystania, a ściślej koncepcji operacyjnej i strategicznej. Przewidywano dla nich jedynie zadania taktyczne, tj. przedłużanie natarcia piechoty, co było w istocie formą pośredniego wsparcia piechoty[118].

Polska doktryna kształtowała się wyraźnie pod wpływem francuskim. W drugiej połowie lat trzydziestych dostrzegano nowe trendy, tendencje do zmasowanego użycia czołgów i konkretne przygotowania innych państw. W myśl zasady „prawda leży pośrodku" odrzucano teorie polegające na całkowitej negacji czołgów. Jako przeciwstawną skrajność odrzucano też teorie Fullera, Liddella Harta i Estienne'a jako skrajne i niemożliwe do urzeczywistnienia[119]. Umiarkowany sceptycyzm co do możliwości broni pancernej wynikał z faktu, że Polski nie było stać na produkcję lub zakup znacznej liczby czołgów koniecznej dla zorganizowania i utrzymania dużych związków pancernych. Aby nie

---

[116] Z. Matuszak, op. cit., s. 21-51; S. Mossor, op. cit., s. 102-105, 172-177; R. Koperski, op. cit., s. 7-27.

[117] Ph. Masson, *Historia Wehrmachtu 1939-1945*, Warszawa 1995, s. 21, 40–47.

[118] Menhart, *Wojska pancerne i zmotoryzowane państw obcych w roku 1937* (omówienie artykułów z niemieckiego czasopisma „Die Kraftfahrkampftruppe" nr 3/1938), „Przegląd Broni Pancernej" 1938, nr 4, s. 826-840; R. Koperski, op. cit., s. 7-15; F. Skibiński, op. cit., s. 19-22, 25, 27, 30-31, 36-37, 40–42, 46–49.

[119] L. Wyszczelski, op. cit. s. 215

podrywać ducha moralnego żołnierzy, starano się relatywizować prognozy o rewolucyjnych zmianach w sztuce wojennej. W sumie Polska miała tylko 632 czołgi, w tym 192 czołgi lekkie i 440 rozpoznawczych. Czołgi te, w istocie tankietki, planowano przydzielić do dywizji piechoty po jednej kompanii czołgów na dywizję. W rzeczywistości kompanii tych nie starczyło nawet dla połowy dywizji, nie było też żadnych odwodów pancernych. W 1937 r. zmotoryzowano 10 Brygadę Kawalerii, a od wiosny 1939 r. zaczęto tworzyć Warszawską Brygadę Pancerno-Motorową, która jednak nie zdążyła się już zorganizować. Brygady miały być jednostkami o charakterze zaporowym.

W Wielkiej Brytanii widoczny był wpływ Liddella Harta i Fullera. Zrezygnowano z kawalerii konnej, stawiając całkowicie na pełną motoryzację wojsk lądowych. Przewidziano dwa rodzaje wojsk pancernych w wojskach lądowych: wojska bezpośredniego wsparcia piechoty i samodzielne związki taktyczne, przeznaczone do realizacji zadań operacyjnych. Obydwa typy wojsk zorganizowane były w ramy związków taktycznych. Sformowano armijną brygadę pancerną i dywizję pancerną. Ta ostatnia była iście „fullerowska", lekka i szybka. W Wielkiej Brytanii brakowało jednak jasnej koncepcji wykorzystania wojsk pancernych jako wojsk szybkich. Nie organizowano korpusów pancernych ani tym bardziej większych związków operacyjnych.

W USA do 1940 r. nie było ani doktryny użycia, ani jednolitego kierownictwa wojsk pancernych. Dopiero pod wpływem wydarzeń w Europie utworzono Szefostwo Wojsk Pancernych. Amerykańskie poglądy doktrynalne miały charakter eklektyczny. Powstawały pod wpływem poglądów brytyjskich, niemieckich, radzieckich i własnych, amerykańskich. Uznano potrzebę bezpośredniego wsparcia piechoty i konieczność zorganizowania wielkich samodzielnych taktycznych związków pancernych. Praktyczne przygotowania do wojny polegały na całkowitej motoryzacji (podobnie jak w Wielkiej Brytanii), utworzeniu jednostek bezpośredniego wsparcia piechoty i samodzielnych związków taktycznych. Czołgi bezpośredniego wsparcia piechoty zorganizowano w bataliony, których miało być po trzy na dywizję piechoty. Zamiaru tego nie zrealizowano, w końcu wojny było 58 batalionów na 34 dywizje piechoty. Samodzielne wojska pancerne organizowano w dywizje pancerne o specyficznej, nigdzie nie spotykanej strukturze. Składały się z trzech zgrupowań bojowych (Combat Command – CCA, CCB i CCR). Nie tworzono

korpusów pancernych, nie było też koncepcji efektywnego wykorzystania wojsk szybkich[120].

W literaturze przedmiotu spotyka się opinie, że doktryna i praktyczna działalność w Wielkiej Brytanii i w Związku Radzieckim były prawie identyczne. W rzeczywistości, poza pewnymi podobieństwami, były istotne różnice. W Związku Radzieckim formy organizacyjne wojsk pancernych były bardziej różnorodne, od szczebla taktycznego do strategicznego. Formowano wielkie związki wojsk pancernych – korpusy, później nawet armie pancerne. Istniały też wypracowane zasady użycia wojsk szybkich, czego nie można powiedzieć o Wielkiej Brytanii. Radziecka doktryna miała charakter ofensywny, brytyjska obronny.

Pomimo różnic, podobne są do siebie raczej teorie radziecka i niemiecka. Obie oparte były na teorii Fullera, obie zasadnicze źródło powodzenia dostrzegały w wojskach szybkich, działających na znaczną głębokość. Faktem jest, że żadna teoria nie przyjęła propozycji Fullera w całości. Każde państwo tworzyło armię masową, nie poprzestając na armii małej, zawodowej. Wojska pancerne stanowiły element decydujący, lecz nie jedyny i nie największy. Związki pancerne i zmechanizowane nie były czystymi związkami pancernymi, z minimalną ilością broni zabezpieczających, jak chciał Fuller, lecz związkami broni połączonych. Zawierały one jednostki pancerne, jednostki piechoty zmotoryzowanej, artylerii zmotoryzowanej (samobieżnej) i jednostki innych broni. W zależności od proporcji między bronią pancerną i piechotą zmotoryzowaną (zmechanizowaną), związki te nazywano pancernymi, zmotoryzowanymi lub zmechanizowanymi. Uzbrojenie wielkich jednostek pancernych także nie było „fullerowskie", lekkie. Najlepiej sprawdziły się i zostały przyjęte czołgi średnie. Z teorii Fullera wydobyto to, co było najistotniejsze, tj. rozmach i tempo operacji, uzyskiwane przez masowe użycie czołgów zorganizowanych w wielkie jednostki pancerne. Czołgi miały działać mniej lub bardziej samodzielnie, ale bez przywiązania do piechoty. W ten sposób najlepiej były wykorzystywane główne atuty broni pancernej: szybkość, ruchliwość i zdolność do głębokich działań.

---

[120] Zakrzewski T., *Organizowanie siły zbrojnej w państwie*, Warszawa 1938, s. 115-120; R. K., *Achtung-Panzer von Generalmajor Guderian*, omówienie książki H. Guderiana, *Achtung-Panzer*, „Przegląd Broni Pancernej" 1938, nr 2, s. 222-244; S. Bahrynowski (oprac.), *Zasady użycia i działania związków zmechanizowanych*, „Przegląd Broni Pancernej" 1938, nr 3, s. 285-300; L. Furs-Żyskiewicz (oprac.), *Użycie i działanie czołgów w natarciu na zorganizowanego przeciwnika i w pościgu według poglądów sowieckich*, „Przegląd Broni Pancernej"

Można zatem stwierdzić, że były jakby dwie orientacje, jedna reprezentowana przez Francję i jej sojuszników, druga przez Niemcy i ZSRR. Z punktu widzenia sztuki wojennej drugi kierunek należy ocenić znacznie wyżej. Francuski sposób wykorzystania wojsk pancernych nie tylko nie wykorzystywał, ale wręcz niweczył atuty broni pancernej, dostosowując tempo działań wojsk pancernych do wolnego tempa działań piechoty.

Dlaczego tak się stało? W literaturze wymienia się kilka przyczyn. Po stronie Francji i w mniejszym stopniu Wielkiej Brytanii, występował fakt przywiązania do środków walki, które zapewniły zwycięstwo w wojnie. Ponadto występował konserwatyzm w myśleniu. Przyjęto założenie, że przyszła wojna będzie miała podobny (pozycyjny) charakter jak poprzednia, do tego też dostosowywano siły zbrojne. W stosunku do Niemiec wymienia się przede wszystkim ograniczenia Traktatu Wersalskiego, zmuszające do utrzymywania małej armii. Wobec ograniczeń poszukiwano środków, które by uczyniły mniejszą armię zdolną do odniesienia zwycięstwa. Nie bez znaczenia był też potencjał technologiczny i ekonomiczny, pozwalający sprostać zamówieniom ze strony sił zbrojnych. Wydaje się, że najważniejsza była inna przyczyna o charakterze strategicznym, mianowicie cele wojenne. Państwa zwycięskie, głównie Francja i Wielka Brytania, dążyły do zachowania status quo i obrony swych imperiów. Natomiast państwa z różnych względów niezadowolone z istniejącego porządku w Europie dążyły do jego zmiany drogą militarną. Niemcy i Związek Radziecki różniło wiele spraw, jednak Traktat Wersalski był w obu krajach jednakowo znienawidzony. Ofensywne nastawienie stwarzało zapotrzebowanie na teorie militarne o charakterze zaczepnym. Taką była teoria Fullera. Poszukiwano też środka umożliwiającego szybkie przełamanie obrony nieprzyjaciela i opanowanie jego terytorium bez wyniszczającej walki pozycyjnej. Broń pancerna i lotnictwo, środki o charakterze wybitnie ofensywnym, idealnie nadawały się do wykorzystania. Oba wymienione państwa od czasu konferencji w Rapallo (1922 r.) podjęły współpracę militarną w dziedzinie ofensywnych środków walki. Oba państwa miały jeszcze jeden środek walki o podobnym charakterze, tj. wojska powietrznodesantowe, które jednak pozostały tylko pomocniczym środkiem walki[121].

1938, nr 3, s. 349-382; W. Iwanowski, *Taktyka wielkich jednostek pancerno-motorowych*, „Przegląd Broni Pancernej" 1938, nr 4, s. 719-764; H. Guderian, *Wspomnienia żołnierza*, Warszawa 1958, s. 22-26, 29-33, 35-39.

[121] M. Pirko, *Z dziejów współpracy Armii Czerwonej z Reichswehrą w latach 1920-1933*, „WPH" 1992, nr 4, s. 41-61.

Trafność przedwojennych założeń zweryfikowały działania wojenne. Podczas kampanii wrześniowej Niemcy rzucili Przeciwko Polsce ok. 60 dywizji, w tym wszystkie dywizje wojsk pancernych i zmotoryzowanych (dywizje szybkie). Dywizji tych, po włączeniu już w czasie działań wojennych kombinowanej dywizji pancernej „Kempf" z Prus Wschodnich, było piętnaście. W liczbie tej mieściło się siedem dywizji pancernych, cztery dywizje lekkie i cztery zmotoryzowane. Dywizje szybkie zgrupowano w wielkie związki, przeznaczone do zadań operacyjnych. Jedynie trzy dywizje szybkie (dwie pancerne i jedna lekka) zostały oddane do korpusów armijnych jako bezpośrednie wsparcie piechoty (Wehrmacht nie dysponował jednostkami bezpośredniego wsparcia). Pozostałe dwanaście dywizji zorganizowano w korpusy wojsk szybkich o różnorodnym składzie i nazwach. Korpusy te nie były związkami czysto pancernymi, lecz związkami broni połączonych o różnych proporcjach rodzajów wojsk. Zostały one przydzielone do poszczególnych armii. Wojska pancerne, mimo że były niewielkie w stosunku do całości sił, miały odegrać decydującą rolę. Zamierzano przeprowadzić dwie operacje okrążające. Pierwsza miała doprowadzić do okrążenia i zniszczenia sił polskich w łuku Wisły, na zachód od Warszawy. Druga operacja miała na celu odcięcie całego terytorium na wschód od Bugu i pozbawienie Polski najbardziej żywotnych ośrodków gospodarczych i wojskowych. Niemcy wykorzystali ukształtowanie granic Polski i podzielili wojska na dwie grupy armii (GA): GA „Północ" (dwie armie i odwody) oraz GA „Południe" (trzy armie i odwody). Grupa armii „Południe" była znacznie silniejsza, w niej też znalazło się więcej, bo aż 10 z 15, dywizji szybkich. Obie grupy armii miały uderzyć koncentrycznie z północy i południa i spotkać się na zachód od Warszawy. Podobnie, lecz w większej skali, miało się stać z pozostałymi terenami. Zamiar Niemców został zrealizowany w pełni. Procedura działań była następująca. Najpierw do działań przystąpiło lotnictwo. Miało ono do wykonania trzy zadania. Zadanie pierwsze to zdobycie panowania w powietrzu poprzez zniszczenie lotnictwa polskiego jeszcze na lotniskach. Pomimo przegrupowania polskich samolotów na lotniska polowe panowanie w powietrzu zostało osiągnięty już w pierwszym dniu wojny. Drugie zadanie polegało na zniszczeniu węzłów komunikacyjnych, mostów i innych urządzeń. Zadanie to zostało wykonane równie skutecznie. Trzecie zadanie lotnictwa polegało na przyśpieszeniu ruchu związków pancernych i zmotoryzowanych. Lotnictwo, przede wszystkim szturmowe, nie tyle wspomagało w tym wypadku artylerię, co ją zastępowało. Współpraca lotnictwa z wojskami pancernymi była sta-

łym, niezwykle skutecznym sposobem działania w całej wojnie. Wojska lądowe atakowały w ten sposób, że jednostki pancerne i zmotoryzowane szły na czele, dopełniając procesu dezorganizacji i demoralizacji przeciwnika, spowodowanego nalotami lotniczymi. Czołgi do ataku ugrupowywano w klin na wąskim odcinku (ok. 3-4 km) i dokonywano przełamania obrony. Wyłom miał być utrzymywany przez oddziały szturmowe, nacierające za czołgami. W lukę wprowadzano dalsze jednostki pancerne, które miały rozchodzić się wachlarzowato na boki i w głąb obrony. W rzeczywistości taktykę tę upraszczano ze względu na słaby opór (po polskiej stronie nie istniał drugi ani trzeci rzut obrony operacyjnej). Czołgi parły przed siebie, możliwie jak najszybciej i najdalej, pozostawiając nieliczne punkty oporu piechocie. Ta z kolei nacierała od kilkunastu do kilkudziesięciu kilometrów z tyłu, opanowując teren i zwalczając pozostałe punkty oporu. Wojska pancerne odegrały więc decydującą rolę w zwycięstwie. Ich działania polegały przede wszystkim na wykorzystaniu ruchu. Dążono do jak najgłębszego wdarcia się w ugrupowanie przeciwnika, uniemożliwiając odtworzenie obrony, manewr odwodami i mobilizację rezerw. Praktycznie w ciągu kilku dni polski system dowodzenia został sparaliżowany. Na szlakach korpusów pancernych powstawały „puste" korytarze, w które wchodziła piechota. Niemcy w kampanii wrześniowej nie utworzyli jeszcze potężnych taranów pancernych, znanych z późniejszych działań. Być może, jak pisał H. Guderian, nowatorskie wykorzystanie czołgów nie miało jeszcze powszechnego poparcia w armii niemieckiej, być może Niemcy przeceniali nieco polską obronę. Wskazuje na to pewna nerwowość, jaką wykazywali dowódcy niemieccy w pierwszych dniach walk, o czym także pisał H. Guderian. Były problemy z dowodzeniem, organizacja dywizji pancernych również nie okazała się optymalna. Wszystko to jednak nie miało istotnego znaczenia ze względu na ogromną dysproporcję sił, słabość kordonowej (linearnej) obrony polskiej[122] i zaskoczenie jej nowoczesną sztuką prowadzenia walki. Po zakończeniu kampanii doktrynę użycia wojsk pancernych uznano za sprawdzoną. Wprowadzono w organizacji wojsk tylko dwie zmiany, mianowicie dywizje lekkie jako zbyt słabe przeorganizowano w dywizje pancerne, rozpoczęto też wymianę czołgów lekkich typu Pz. Kpfw I i II na czołgi średnie

---

[122] Obrona byłaby skuteczniejsza, gdyby cofnąć ją i skrócić front obrony. Szczególnie wskazane byłoby pozostawienie tzw. występu wielkopolskiego i korytarza pomorskiego. Jednakże to właśnie było dla polskich władz nie do przyjęcia. Pomijając sprawę ochrony żywotnych ośrodków, rozlokowanych na zachodzie, obawiano się zajęcia przez Niemców spornych terenów i zaproponowania pokoju, co mogłoby być zaakceptowane przez państwa zachodnie, usiłujące uniknąć wojny.

typu III i IV. Kampania wykazała również pewną słabość zastosowanej formuły działań bojowych. Wykonywanie zagonów pancernych na dużą głębokość było ryzykowne ze względu na oderwanie od wojsk własnych, możliwość ich odcięcia, okrążenia i zniszczenia. Po stronie polskiej nie było jednak sił i środków, a zapewne i umiejętności, aby wykorzystać taką możliwość. Wydaje się, że z powodu dysproporcji sił nie wszystkie wnioski wyciągnięte z kampanii były trafne, co miało znaczenie w późniejszych działaniach[123].

Drugim spektakularnym przykładem wykorzystania wojsk pancernych była kampania francuska. Sytuacja była zdecydowanie różna od tej, jaka występowała w wojnie niemiecko-polskiej. Naprzeciw wojsk niemieckich stały wojska koalicji francusko-brytyjsko-holendersko-belgijskiej. Wojska koalicji miały przewagę w ogólnej ilości wojsk (147 dywizji w stosunku do 136 dywizji niemieckich), w liczbie czołgów (3100 czołgów wobec 2580 czołgów niemieckich) i artylerii (14500 dział na 7380 dział niemieckich). W lotnictwie występowała względna równowaga, ponieważ przeciwko 3824 samolotom niemieckim wystawiono 3800 samolotów wojsk sprzymierzonych. Ponadto Francja posiadała najpotężniejszą wówczas linię umocnień, zwaną linią Maginota. Warunki terenowe wojny były dla Niemców o wiele trudniejsze niż w Polsce. Na korzyść wojsk niemieckich musiały więc zadziałać inne czynniki, wśród których zasadniczą rolę odegrać miała sztuka wojenna. Sprzymierzeni, głównie Francuzi, mieli dość czasu by wyciągnąć wnioski z kampanii w Polsce, poznać zasady niemieckiej sztuki wojennej, zreorganizować wojska, wyszkolić je i przygotować do wojny. Możliwości rozpoznania były tym lepsze, że po stronie koalicji walczyli oficerowie polscy, uczestnicy walk z Niemcami. Właściwych wniosków jednak nie wyciągnięto. Jedną z przyczyn był fakt, że doświadczenia Polski, jako strony słabszej, po prostu lekceważono.

Niemcy do walki z wojskami koalicji skierowali prawie tak samą liczbę dywizji szybkich (z 7 do 10 wzrosła liczba dywizji pancernych), jak przeciwko Polsce. Dywizje te po kampanii wrześniowej zreorganizowano, nie udało się tylko całkowicie przezbroić ich w nowe czołgi typu III i IV. Ze względu na umocnienia linii Maginota, jedyna droga do Francji wiodła przez Holandię, Belgię i Luksemburg, czyli w miejscu, gdzie nie było

---

[123] J. F. C. Fuller, *Druga wojna światowa 1939-1945*, Warszawa 1958, s. 70-78; H. Guderian, op. cit., s. 56-70; F. Skibiński, op. cit., s. 55-61.

silnych umocnień. Tam też zgrupowane były główne siły francuskie i brytyjski korpus ekspedycyjny. Niemcy zorganizowali swe wojska w trzy grupy armii. Naprzeciw linii Maginota rozmieszczono najsłabszą GA „C", która nie była atakowana i nie odegrała większej roli. Na północy, w Holandii i Belgii, nacierała GA „B". Na południe od GA „B" znajdowała się GA „A" wraz ze specjalnie utworzoną grupą pancerną generała von Kleista. Ta właśnie grupa miała odegrać zasadniczą rolę. Plan niemiecki w ramach pierwszej operacji zakładał odcięcie wojsk sprzymierzonych, zgrupowanych na północy Francji i w Belgii. Druga operacja, skierowana na południe miała doprowadzić do całkowitego pokonania Francji. Pomijając szczegóły można stwierdzić, że GA „A" wraz z grupą gen. Kleista przekroczyła Ardeny, uznawane za nieprzekraczalne dla czołgów i przerwała słabą w tym miejscu obronę francuską. Stanowiło to dla Francuzów dotkliwe zaskoczenie. Grupa gen. Kleista z marszu sforsowała Mozę i, współdziałając z lotnictwem, uderzyła wielkim łukiem w kierunku północno-zachodnim do wybrzeża morskiego. Manewr był bardzo śmiały i przyniósł wielki sukces. Całe północne zgrupowanie wojsk sprzymierzonych zostało okrążone i zagrożone zniszczeniem. Tylko kontrowersyjnej decyzji Hitlera o wstrzymaniu natarcia mogli sprzymierzeni zawdzięczać, że udało się ewakuować większość wojsk do Wielkiej Brytanii. Kampania ta była przykładem typowego blitzkriegu. Sukces zawdzięczali Niemcy użyciu wielkich mas wojsk szybkich, współdziałających z lotnictwem. W grupie pancernej gen. Kleista znalazło się prawie 88% wszystkich dywizji szybkich, jakimi rozporządzali Niemcy. Procedura działań była podobna jak w Polsce. Na czele natarcia szybko i zdecydowanie posuwały się kolumny dywizji pancernych, pozostawiając pojedyncze punkty oporu dla piechoty. W drugim rzucie szły wojska zmotoryzowane z zadaniem zabezpieczenia skrzydeł i tyłów. Trzeci rzut stanowiła konwencjonalna piechota, luzująca dywizje zmotoryzowane i likwidująca punkty oporu pozostawione przez czołgi. Związki pancerne grupy Kleista działały całkowicie samodzielnie, bez pomocy dywizji piechoty. Samodzielnie forsowały rzeki i kanały, samodzielnie też przełamały strefę obrony francuskiej, otwierając sobie drogę w przestrzeń operacyjną. Manewr grupy pancernej był bardzo ryzykowny. Między 18 a 20 maja 1940 r. powstała kilkudziesięciokilometrowa luka, grożąca odcięciem czołowych dywizji pancernych i ich zniszczeniem. Okazja nie została wykorzystana, francuskie wojska były zbyt wolne i zdezorientowane, by mogły zagrozić wojskom niemieckim. Francuski sposób wykorzystania wojsk pancernych może służyć za przykład negatywny. Dywizje

zmotoryzowane włączono do korpusów armijnych. Poszczególne lekkie dywizje zmechanizowane rozdzielono między korpusy, tam z kolei rozdrobniono je, przydzielając do dywizji piechoty. Zasadnicza część czołgów została więc przydzielona do piechoty. Dywizje pancerne (korpusów pancernych nie organizowano) źle użyte i dowodzone, nie odegrały istotnej roli i zostały zniszczone. Jedynie 4 DPanc, dowodzona przez gen. Ch. de Gaulle'a, wykazała sporą aktywność i uzyskała sukcesy w skali taktycznej. Zderzenie dwu szkół użycia czołgów na polu walki wykazało zdecydowaną wyższość grupowania ich w wielkie związki pancerne (korpusy i większe). Trafne też okazało się organizowanie wojsk pancernych w związki, będące amalgamatem różnych broni, ponieważ taka organizacja zapewniała samodzielność i samowystarczalność. Decydujący o sukcesach okazał się ruch, nie ogień (pociski 37 mm dział czołgów niemieckich odbijały się od pancerzy ciężkich czołgów francuskich). Trzeba dodać, że w zwycięstwie Niemiec odgrywały rolę inne czynniki, głównie zdemoralizowanie wojsk francuskich, niechęć do walki i paraliżujący strach przed przeciwnikiem. Niemcy po zakończeniu działań umocnili swoje przekonanie o słuszności przyjętej doktryny. Uznali również, że tworzenie wojsk bezpośredniego wsparcia piechoty nie jest celowe, gdyż można je w razie potrzeby wziąć z dywizji pancernych. Ten i inne wnioski nie były zbyt trafne, gdyż uogólniono specyficzne przypadki (polski i francuski) i uznano je za pewnik w każdych okolicznościach[124].

Ocena, nawet pobieżna, działań wojsk pancernych w działaniach wojennych podczas drugiej wojny światowej nie jest możliwa. Można stwierdzić ogólnie, że Niemcy z powodzeniem stosowali wypróbowaną taktykę, w której wojska pancerne, działające samodzielnie, odgrywały bardzo ważną rolę i która przyniosła im wiele spektakularnych sukcesów. Działania armii niemieckiej były niezwykle skuteczne. Po zdobyciu doświadczenia i dozbrojeniu, praktycznie żadna europejska armia samodzielnie nie była w stanie jej pokonać. Interesujące miało się okazać starcie z armią radziecką. Wojna niemiecko-radziecka stanowiła zderzenie dwóch koncepcji użycia wojsk pancernych w postaci wielkich związków wojsk szybkich.

---

[124] J. F. C. Fuller, *Druga wojna światowa 1939-1945*, op. cit., s. 90-103; F. Skibiński, op. cit., s. 62-66, 71-74; H. Guderian, op. cit., s. 75-77; Z. Mendrala, P. Żarkowski, *Użycie wojsk szybkich w kampanii francuskiej 1940 r.*, „Przegląd Wojsk Lądowych" 1997, nr 3.

Niemcy, mimo początkowych błyskotliwych sukcesów, nie osiągnęli celu wojny. Na przeszkodzie stały czynniki, których nie uwzględniono w czasie planowania inwazji. W przypadku małych krajów zagony wojsk pancernych sięgały do centralnych części terytorium przeciwnika, uniemożliwiając prawidłowe funkcjonowanie państwa i odtworzenie obrony. W przypadku Związku Radzieckiego „mózg" okazał się położony zbyt daleko, by go dosięgnąć, a „system nerwowy" bardziej odporny niż zakładano. Ponadto Niemcy popełnili szereg błędów, wynikających z rachuby na wojnę błyskawiczną (blitzkrieg), która miała się zakończyć przed nadejściem zimy. Wojska niemieckie nie były szkolone do działań w zimie i nie były do takich działań przygotowane. Nie poczyniono przygotowań w dostosowaniu paliwa i smarów do warunków zimowych i nie przygotowano ciepłego umundurowania. Zaopatrzenie wojsk pancernych było oparte na transporcie kołowym, co w przypadku złych dróg, pogorszonych jeszcze przez warunki klimatyczne, nie zdało egzaminu. Początkowo wojska niemieckie osiągały ogromne sukcesy i zwycięstwo wydawało się bliskie. Kiedy jednak nadeszła zima (o dwa tygodnie szybciej niż zwykle), a niemieckie wozy bojowe i transport zamarzły w błocie, wojna przybrała charakter długotrwałej wojny na wyniszczenie. Zimę przeczekano, organizując obozy warowne, tzw. „jeże". Dalsze próby prowadzenia działań ofensywnych skończyły się niepowodzeniem i Niemcy utracili inicjatywę strategiczną. Obrona niemiecka miałaby szanse powodzenia poprzez jej cofnięcie, skrócenie frontu i przez to umocnienie i zagęszczenie obrony. Jednak Niemcy stosowali taktykę „sznura pereł", czyli taktykę linearną, która nie była w stanie powstrzymać wojsk radzieckich[125].

Związek Radziecki w pierwszej fazie wojny poniósł ogromne, dotkliwe straty, które wyeliminowałyby z wojny każde inne państwo. W ciągu kilku miesięcy 1941 r. miliony żołnierzy straciło życie, liczba żołnierzy, którzy dostali się do niewoli także szła w miliony. Zniszczeniu uległ sprzęt i uzbrojenie. Sytuacja wojsk radzieckich została szerzej opisana w rozdz. 2.1. Przyczyną klęsk było przede wszystkim zaskoczenie wynikające z błędów kierownictwa państwa radzieckiego. Błędy te nie wynikały, jak w przypadku Francji i Wielkiej Brytanii, z przyjęcia obronnej doktryny, niechęci do walki i niskiego morale. Wprost przeciwnie, przygotowania radzieckie wydają się racjonalne i zgodne z założo-

---

[125] Fuller J. F. C., *Druga wojna światowa 1939-1945*, op. cit., s.162-177; *Wojna w Rosji w nowym naświetleniu* (tłum. z „Military Review" February 1945), „Bellona (Londyn) 1946, nr 2; *Nieco doświadczeń z wojny niemiecko-*

nym rodzajem działań. Istota sprawy tkwi w tym, że wojska radzieckie wprawdzie przygotowywane były do wojny, lecz do wojny zaczepnej[126]. Z tego powodu w okresie międzywojennym nie szkolono wojsk radzieckich do działań obronnych. W latach 1940 i 1941 rozmieszczono wojska blisko zachodniej granicy. Rozpoczęto też tworzenie prawie dwudziestu korpusów zmechanizowanych, przeznaczonych do działań zaczepnych. Rozmieszczono je także (jeszcze nieukompletowane i nieuzbrojone) w pobliżu zachodniej granicy. Nie zajmowały rejonów w głębi, nie stanowiły zatem odwodów pancernych, przygotowanych do wykonania kontruderzeń, jak powinno być w przygotowaniach obronnych. Uzbrojenie korpusów było w większości lekkie, jakie według ówczesnych ustaleń regulaminowych było wymagane przy działaniach zaczepnych. Starcie dwóch armii, nastawionych ofensywnie, skończyło się sukcesem strony, która uderzyła pierwsza. Próby wykonania przeciwuderzeń skończyły się klęską. Wszystkie korpusy pancerne zostały zniszczone. Wiele wskazuje na to, że w Związku Radzieckim do ostatniej chwili nie wierzono w możliwość napadu Niemiec (problemy te opisane zostały w rozdz. 2.1.). Jednak po pierwszym szoku przegrupowano zakłady przemysłowe na wschód, zreorganizowano wojska oraz zdyscyplinowano społeczeństwo i żołnierzy[127]. Wykorzystywano umiejętność prowadzenie walki w warunkach zimowych, początkowo bez większych sukcesów, później coraz skuteczniej. Opór stawał się coraz większy, aż do przejęcia inicjatywy strategicznej. Rozpoczęła się ze strony wojsk radzieckich ofensywna faza wojny, zakończona zwycięstwem. W 1942 r. ponownie utworzono korpusy pancerne i zmechanizowane, które wykorzystywano samodzielnie lub łączono w armie pancerne. Prowadzono nie jedną-dwie operacje, lecz wiele operacji następujących po sobie. Uderzano w kolejnych miejscach, co zmuszało przeciwnika do przegrupowywania wojsk i wielkiego wysiłku. W zasadzie nigdy nie uderzano na całym froncie, w myśl zasady, że nie można być wszędzie jednakowo silnym. Na wybranym odcinku grupowano wielkie masy wojsk, pozostawiając na pozostałych odcinkach siły obrony. Wojska radzieckie miały dość sił, że-

---

rosyjskiej 1941-1945 (zestawił płk dypl. M. T.), „Bellona (Londyn) 1946, nr 9-10; H. Guderian, op. cit., s. 115 i dalsze; Z. Matuszak, op. cit., s. 121-133.

[126] Problem był przez całe powojenne lata kontrowersyjny. Literatura radziecka prawie jednobrzmiąco określa początek wojny jako „wiarołomną napaść niemiecko-faszystowskich wojsk". Wiele danych wskazuje na to, że przygotowywano uderzenie na Niemcy (w sprzyjającym momencie). Problem został przedstawiony w książkach: E. Topisch, *Wojna Stalina*, Warszawa 1996 oraz W. Suworow, *Lodołamacz*, Warszawa 1997.

[127] Chodzi o rozkazy J. Stalina w sprawie dyscypliny w armii i jakości produkcji. Oba rozkazy miały groźny wymiar dla wielu ludzi, gdyż zastosowano bezwzględne środki. W rozkazie do armii J. Stalin stwierdzał, że ci którzy opuszczą swoje stanowiska, będą uważani za zdrajców i odpowiednio do tego potraktowani.

by prowadzić kolejne operacje, jednak za mało, żeby przeprowadzić jednoczesne operacje na całym froncie. Operacje były prowadzone w myśl zmodyfikowanych, przedwojennych zasad „teorii głębokiej operacji". Natarcie zaczynało się od przełamania taktycznej strefy obrony przez piechotę. Nasycenie środków na odcinku przełamania osiągało 150-200 dział oraz 15-20 czołgów i dział pancernych na jeden kilometr. Następnie w wyłom wprowadzano grupę szybką, tworzoną z wojsk pancernych i zmotoryzowanych, niekiedy tworzono również grupy konno-motorowe (z udziałem kawalerii). Często grupa szybka musiała najpierw dołamać taktyczną strefę obrony, gdyż piechota była za słaba, żeby tego dokonać (por. rozdz. 3.3, dywizje zmechanizowane w korpusach armijnych). Procedura działania była więc inna niż niemiecka. Działania radzieckie były dość schematyczne, jednak w ogólnym rachunku skuteczne. Od Białorusi operacje nabrały większego rozmachu, tempo działań wynosiło około 30 km dziennie, a głębokość operacji sięgała setek kilometrów. Działo się tak na skutek prowadzenia przez Niemcy wojny na kilku frontach, skróceniu ogólnej długości frontu oraz uzyskaniu przez wojska radzieckie ogólnej przewagi ilościowej i technicznej (intensyfikacja własnej produkcji i pomoc „lend lease"). Ogólnie można stwierdzić że radzieckie wojska pancerne były wykorzystywane prawidłowo, z wykorzystaniem ich atutów, choć można mieć zastrzeżenia do ogólnego sposobu prowadzenia operacji[128].

Wydawałoby się, że na skutek działań wojennych poglądy na wykorzystanie wojsk pancernych i praktyka prowadzenia działań bojowych ulegną ujednoliceniu. Z reguły przyjęty zostaje najskuteczniejszy sposób wykorzystania wojsk, gwarantujący zwycięstwo z jak najmniejszymi stratami. Tak się jednak nie stało. Wszyscy pozostali do końca przy swoich koncepcjach. Działania amerykańskie i brytyjskie na zachodnioeuropejskim teatrze działań wojennych były takie jak przyjmowano przed wojną. Nie tworzono korpusów ani tym bardziej większych związków (armii, grup pancernych). W działaniach zachodnich aliantów trudno znaleźć jakieś charakterystyczne cechy, skłaniające do porównań z niemieckimi lub radzieckimi metodami prowadzenia walki. Nowe rodzaje broni, jakie się pojawiły w drugiej wojnie światowej, nie zmieniły zasad prowadzenia walki.

---

[128] Fuller J. F. C., *Druga wojna światowa 1939-1945*, op. cit., s.162-177, 248-265, 353-366; H. Hermann, *Węzłowe problemy użycia radzieckich armii pancernych w operacjach zaczepnych frontów w latach 1942-1945*, „Myśl Wojskowa" 1980, nr 2; *50 лет Вооруженных Сил СССР*, Москва 1968, s. 384-439; Z. Matuszak, op. cit., s. 134-147.

Zmiany w sztuce wojennej, spowodowane pojawieniem się broni atomowej, nastąpiły już po wojnie[129].

4.3.2. Sztuka wojenna w latach 1949-1956

Zasady użycia wojsk pancernych w ZSRR i krajach bloku wschodniego po wojnie kształtowały się w warunkach funkcjonowania „stalinowskiej nauki wojennej". Zjawiska i procesy zachodzące w dziedzinie teorii użycia sił zbrojnych (opisane w rozdz. 3.3) obejmowały wszystkie rodzaje wojsk, również wojska pancerne. Teoria ich działań na polu walki kształtowała się pod wpływem doświadczeń drugiej wojny światowej. Jednak uogólnienia i wnioski z przebiegu operacji w czasie wojny miały charakter jednostronny i selektywny. Pomijano całkowicie doświadczenia złe, np. klęski w pierwszym etapie wojny, błędy popełnione w czasie planowania i prowadzenia działań oraz problem kosztów odniesionego zwycięstwa. Nie podawano faktycznych strat poniesionych w czasie działań, nie wyciągano wniosków z działań niemieckich. Z faktu odniesienia ostatecznego zwycięstwa wyciągnięto wniosek o całkowitej błędności niemieckiej sztuki wojennej, szczególnie teorii wojny błyskawicznej. W miarę upływu lat, twierdzenie o wyższości radzieckiej nauki wojennej nad nauką „burżuazyjną" przekształciło się w negację istnienia nauki niemieckiej i „burżuazyjnej" w ogóle. Nic dziwnego, że przez ponad dziesięć lat po wojnie teoria prowadzenia wojny w Związku Radzieckim nie rozwijała się. Pomimo widocznej już w końcu wojny konieczności przewartościowania zasad sztuki wojennej w związku z pojawieniem się broni atomowej, nie robiono nic aż do czasu wynalezienia bomby atomowej w ZSRR. Czynnik zaskoczenia wręcz bagatelizowano, co w przypadku użycia broni jądrowej mogło powodować nieobliczalne straty.

Sztuka wojenna, według przyjętych zasad, stanowiła część nauki wojennej. Tu także zaznaczyły się negatywne zjawiska. Przez całe lata nie poszukiwano nowych form działań, doskonalono tylko formy wypracowane w drugiej wojnie światowej. W sposób fatalny na rozwoju sztuki wojennej zaciążył system represji, nazywany później eufemistycznie „kultem jednostki". Żadna niezależna myśl nie miała szans na przebicie się. Najbar-

---

[129] F. Skibiński, op. cit., s. 123.

dziej ucierpiała strategia, na skutek faktu, że decyzje strategiczne w czasie wojny podejmował J. Stalin i zostały one uznane za genialne. Zasady sztuki operacyjnej i taktyki także się zasadniczo nie zmieniły.

Wojska pancerne i zmechanizowane (z wyjątkiem pododdziałów i jednostek bezpośredniego wsparcia piechoty) tworzyły z reguły grupę szybką (GSz) frontu lub armii. Grupa szybka była elementem ugrupowania operacyjnego, przeznaczonym do rozwijania powodzenia w operacji zaczepnej. W czasie wojny niemiecko-radzieckiej tworzenie GSz było szeroko stosowane, stała się ona prawie nieodłącznym elementem każdej operacji. W początkach wojny tworzono GSz o mieszanym składzie, ze związkami pancernymi, związkami kawalerii i piechoty. Od 1943 r. stały się bardziej jednorodne. W armii grupę szybką stanowił zwykle korpus pancerny lub zmechanizowany, w ramach frontu armia pancerna lub grupa konno-zmechanizowana. Armijne grupy szybkie i część frontowych często używane były do zakończenia przełamania taktycznej strefy obrony przeciwnika („dołamania") we współdziałaniu z wojskami pierwszego rzutu (szerzej problem ten został opisany w rozdz. 3.3., przy opisie użycia dywizji zmechanizowanej w korpusie armijnym). Po przełamaniu taktycznej strefy obrony, grupy szybkie zdecydowanie wchodziły w głąb obrony i wychodziły na drogi odejścia zasadniczych zgrupowań przeciwnika. We współdziałaniu z GSz sąsiednich frontów lub armii rozbijały odwody przeciwnika i zapewniały swoim wojskom osiągnięcie końcowego celu operacji[130]. Po wojnie uzupełniano jednostki do pełnych stanów, poprawiano organizację, wprowadzano nowe uzbrojenie i zwiększono odpowiednio szerokość i głębokość norm zadań operacyjnych i taktycznych. Najbardziej istotną zmianą organizacyjną było wprowadzenie do struktury korpusów armijnych dywizji zmechanizowanej, która pełniła rolę mini-grupy szybkiej korpusu armijnego przy przełamaniu. Odciążyło to wojska pancerne od „dołamywania" taktycznej strefy obrony przeciwnika, pozwalało lepiej i szybciej wykorzystać możliwości broni pancernej w działaniach zaczepnych. Zasadnicza istota działań nie zmieniła się[131].

---

[130] *Военный энциклопедический словарь*, Москва 1986 (подвижная группа); *50 лет Вооруженных Сил СССР*, op. cit., s. 384-385.

[131] А. А. Бабоков, *Вооруженные силы СССР после войны (1945-1986 г.)*, Москва 1987, s. 54-55.

W polskich siłach zbrojnych przyjęto[132] całkowicie i bez zmian naukę i sztukę radziecką ze wszystkimi tego skutkami. Od 1949 r. nie do pomyślenia było publikowanie w prasie fachowej samodzielnych przemyśleń, wyrażających poglądy inne niż oficjalne. Sztuka wojenna stała się schematyczna, skostniała i dogmatyczna. Wzorowano się na radzieckich operacjach z czasów drugiej wojny światowej (w wersji opracowanej przez radzieckich historyków wojskowych), mimo że niekiedy nie pasowały one zupełnie do polskich realiów. Jako wzór przyjmowano operacje z lat 1943-1945, kiedy charakteryzowały się one dużym rozmachem i tempem działań.

Zasady sztuki wojennej w wojskach pancernych i zmechanizowanych zostały określone w regulaminach, podręcznikach i w pewnym stopniu w publikacjach prasy fachowej. Na ich podstawie można spróbować prześledzić jak mogły przebiegać działania bojowe wojsk pancernych i zmechanizowanych.

Według *Tymczasowego Regulaminu Walki Broni Połączonych* korpusy pancerne i zmechanizowane[133] mogły wykonywać dwa rodzaje zadań:

1. prowadzić samodzielne działania,
2. rozwijać powodzenie działań wielkich jednostek (WJ) piechoty.

W pierwszym przypadku korpusy pancerne i zmechanizowane mogły wykonywać następujące zadania:

- działać na odsłonięte skrzydła przeciwnika i, obchodząc je, uderzać z tyłu;
- ścigać cofającego się przeciwnika;
- chwytać ważne rejony i „horyzonty" [rubieże – Z.M.] oraz utrzymywać je do czasu podejścia WJ piechoty;
- prowadzić natarcie na przeciwnika, który przeszedł do doraźnie zorganizowanej obrony;

---

[132] Termin „przyjęto" nie jest zupełnie ścisły, choć wśród części władz cywilnych i wojskowych występowała chęć naśladowania ZSRR. Rozwiązania radzieckie zostały jednak w znacznym stopniu narzucone. Bez nacisków, a później wręcz wytycznych z ZSRR, polska sztuka wojenna, jak wynika z publikacji w latach 1945-1948, miałaby szanse rozwijać się pod różnymi wpływami.

[133] W regulaminie nie było pojęcia „korpus zmechanizowany", był on określany mianem „korpus zmotoryzowany". Zasady walki odnosiły się do korpusów zmechanizowanych.

– prowadzić walkę z pancernymi i zmechanizowanymi jednostkami przeciwnika.

Wybór kierunku głównego uderzenia korpusu pancernego lub zmechanizowanego, wykonującego samodzielne zadania, powinien zapewnić najdogodniejsze wyjście sił głównych na skrzydła i tyły głównego zgrupowania przeciwnika. Wybrany kierunek powinien odpowiadać następującym warunkom:

– teren powinien być dogodny do działań WJ pancernych,

– charakteryzować się małym nasyceniem terenu przeszkodami przeciwczołgowymi,

– zapewniać możliwość szybkiego skoncentrowania przeważających ilości artylerii na wybranych odcinkach przełamania,

– umożliwiać użycie lotnictwa do współdziałania na odcinku przełamania,

– powinna istnieć możliwość nagromadzenia odpowiednich sił i środków saperskich oraz zapasów paliwa i amunicji.

Szerokość ugrupowania bojowego korpusu pancernego w natarciu miała wynosić 3-5 km a korpusu zmechanizowanego 4-6 km. Ugrupowanie bojowe korpusu pancernego (zmechanizowanego) składać się miało z rzutów bojowych, grup artylerii oraz odwodu. Korpus mógł samodzielnie wykonać przełamanie obrony nieprzyjaciela. Podczas samodzielnego przełamania obrony pierwsze rzuty natarcia pancernego miały się składać z czołgów i artylerii pancernej, za którymi miała następować w kolejnych rzutach piechota zmotoryzowana. Głównym sposobem działania jednostek pancernych i zmechanizowanych w natarciu miało być masowe uderzenie czołgów, przygotowane i wsparte ogniem artylerii i lotnictwa, z towarzyszeniem piechoty zmotoryzowanej (w zimie oddziałów narciarzy). Czołgi z piechotą zmotoryzowaną, wspierane przez lotnictwo i artylerię, miały przełamywać obronę nieprzyjaciela, nie zatrzymując się w celu całkowitego zlikwidowania wszystkich jej umocnień. Po przełamaniu, wszystkie rzuty jednostek pancernych miały zbierać się w wyznaczonych rejonach, z których w zależności od sytuacji mogły być dalej użyte do rozwijania powodzenia w głębi obrony, jak również do rozbicia nieprzyjaciela na skrzydłach przełamania. Piechota zmotoryzowana korpusów pancernych i zmechanizowanych oraz piechota przydzielona do korpusów mogła nacierać bezpośrednio za rzutami czołgów. Miała ona zadanie umacniać zdobyte stanowiska, oczysz-

czać teren lub rejony, rozszerzać i pogłębiać wyłomy oraz zabezpieczać skrzydła wyłomów i tyły jednostek pancernych.

We wszystkich rodzajach walki, prowadzonych przez korpusy pancerne i zmechanizowane, za czynnik powodzenia uważano zaskoczenie. Zamierzano je uzyskiwać przez maskowanie, skryte przesuwanie wojsk, marsze nocne i działania pozorne. Warunkiem powodzenia miało być dokładne rozpoznanie, współdziałanie i uzgodnienie działań z lotnictwem[134].

Następny sposób użycia wielkich jednostek szybkich (korpusów pancernych i zmechanizowanych) to wykorzystanie przełamania dokonanego przez jednostki piechoty. Był to sposób preferowany w przewidywanych działaniach bojowych. Korpusy pancerne i zmechanizowane były głównym środkiem wykorzystania przełamania. Z zasady wzmacniano je artylerią pancerną i saperami. Wykorzystanie przełamania miało następować przez:

- uchwycenie drugiego pasa obrony zanim nieprzyjaciel zdąży zorganizować opór;
- zniszczenie podchodzących odwodów nieprzyjaciela;
- ostateczne rozbicie głównego ugrupowania nieprzyjaciela uderzeniem na skrzydła i tyły, przy współdziałaniu z oddziałami nacierającymi od czoła;
- uchwycenie na głębokich tyłach nieprzyjaciela terenu i przedmiotów terenowych, które mógłby on wykorzystać do dalszego oporu.

Korpus stanowił z reguły grupę szybką armii. Jego wprowadzenie w wyłom było jednym z decydujących momentów w rozwoju dalszego natarcia armii i wymagało dokładnego przygotowania. Dowódca armii, wprowadzający korpus jako grupę szybką w wyłom, był zobowiązany zabezpieczyć jego przejście. W tym celu powinien nakazać rozszerzenie odcinka przełamania, obezwładnienie ogniem dalekonośnej artylerii gniazda oporu na skrzydłach odcinka przełamania i w głębi obrony oraz zabezpieczenie przejścia grupy szybkiej przez czołowe rzuty natarcia. Na wykonanie wszystkich czynności, związanych z przygotowaniem i wprowadzeniem grupy szybkiej w wyłom, planowano dać dowódcom co najmniej trzy dni. Wprowadzenie WJ szybkich w wyłom miało rozpocząć się po

---

[134] *Tymczasowy Regulamin Walki Broni Połączonych*, cz. I, sygn. Szt. Gen. 4/47, Warszawa 1947, s. 210-213.

przełamaniu głównego pasa obrony nieprzyjaciela i wyjściu w rejon stanowisk ogniowych jego artylerii. W wypadku przełamywania silnie umocnionej obrony wprowadzenie grupy szybkiej miało następować podczas przełamywania drugiego jej pasa. Moment wprowadzenia WJ szybkich miał ustalić dowódca armii. Korpus pancerny (zmechanizowany) miał być wprowadzany w wyłom w ugrupowaniu rozczłonkowanym, co najmniej po dwóch drogach marszu, w pasie o szerokości 6-8 km. W okresie rozwijania powodzenia, po przełamaniu głównego pasa obrony nieprzyjaciela, główne siły korpusu miały być wspierane i osłaniane przez artylerię organiczną korpusu, artylerię „wielkich jednostek" piechoty i przez lotnictwo. Ważnym czynnikiem powodzenia natarcia było zabezpieczenie dróg zaopatrzenia. W razie potrzeby możliwy był dowóz zaopatrzenia przez lotnictwo. Po 5-6 dniach działań ciągłych jednostki szybkie powinny otrzymać 2-3 dni przerwy na uzupełnienie zaopatrzenia[135].

W razie powodzenia natarcia miał być organizowany pościg. Siły i środki do pościgu (czołgi i piechota zmotoryzowana) miały być przygotowywane już w czasie natarcia. Pościg powinien być prowadzony z maksymalnym natężeniem sił, aż do zupełnego zniszczenia nieprzyjaciela i można go było przerwać tylko na rozkaz wyższego dowódcy. W razie kontrataków (gdy obie strony dążyły do wykonania zadań przez natarcie) mogło dochodzić do boju spotkaniowego. Charakteryzował się on niejasnością sytuacji i dużą jej zmiennością, dlatego przywiązywano wielką wagę do wcześniejszego przygotowania dowódców do prowadzenia tej formy walki. Podczas boju spotkaniowego obowiązywała prostota planu, szybkość decyzji i dowodzenie za pomocą rozkazów szczególnych, wydawanych osobiście lub przy pomocy oficerów łącznikowych[136].

Korpusy pancerne i zmechanizowane były tworzone i szkolone przede wszystkim do działań zaczepnych. Taki typ działań był preferowany w regulaminach i innych dokumentach. Obronę traktowano jako pomocniczy rodzaj działań, konieczny, gdy natarcie było niemożliwe lub niecelowe. Korpusy pancerne i zmechanizowane w obronie rozmieszczano z reguły w głębi ugrupowania, jako silne odwody pancerne. Ich zadaniem było wykonywanie przeciwuderzeń w wypadku wdarcia się nieprzyjaciela w głąb obrony. Rozmieszczenie WJ pancernych i zmechanizowanych w ugrupowaniu piechoty uważano

---

[135] Ibidem, s. 210-221.

[136] Ibidem, s. 265-282.

za niecelowe, a nawet szkodliwe. Do bezpośredniego wsparcia piechoty mogły być użyte organiczne pododdziały czołgów w związkach i oddziałach piechoty. W niektórych przypadkach dopuszczano możliwość obrony ruchowej. Korpus pancerny lub zmechanizowany mógł wtedy stanowić odwód pancerny armii, a w niektórych przypadkach samodzielnie prowadził obronę na ogólnych zasadach. Odwód pancerny służył głównie do wykonywania krótkich przeciwuderzeń (samodzielnie lub wspólnie z piechotą) oraz do organizowania zasadzek, współdziałając z odwodami przeciwpancernymi i ruchomymi oddziałami zaporowymi[137].

4.3.3. Praktyczne przygotowanie korpusów pancernych

Od chwili utworzenia dowództw korpusów pancernych przykładano wielką wagę do ich wyszkolenia. Świadczy o tym m.in. zdanie zawarte w wytycznych do szkolenia na rok 1949/1950: „*Głównym zadaniem szkolenia operacyjno-taktycznego w roku 1949/50 dla oficerów Instytucji Centralnych MON, dowództw OW i korpusów jest gruntowne przyswojenie sobie wszystkich zagadnień związanych z działaniem korpusu armijnego i pancernego*"[138].

W związku z reorganizacją i spowodowanymi przez nią zmianami zadań, dokonano zmian w *Wytycznych operacyjno-taktycznego szkolenia wyższych dowódców i sztabów WJ na rok 1948/48*, nr 0264/III z dn. 8 października 1948 r. Odwołano m.in. grę wojenną na szczeblu front-armia, zaplanowaną pierwotnie na drugą połowę 1949 r. Według nowych wytycznych, w 1949 r. nie planowano ćwiczeń na szczeblu korpusów pancernych. Przewidziano tylko ćwiczenia aplikacyjne dla dowództw dywizji pancernych i zmotoryzowanych[139]. Za szkolenie korpusów pancernych odpowiedzialny był główny inspektor broni pancernej, płk Szewczenko, który zastąpił na tym stanowisku gen. bryg. J. Mierzycana. W październiku 1949 r. stanowisko to objął gen. I. Suchow. Główny Inspektorat Broni

---

[137] *Tymczasowy Regulamin Walki Broni Połączonych*, cz. II (obrona), Warszawa 1947, s. 34-35, 76, 88.

[138] *Wytyczne operacyjno-taktycznego szkolenia wyższych dowódców i sztabów na rok wyszkoleniowy 1949/50* z dn. 7 października 1949 r., nr wych. 0803/III z dn. 10 października 1949 r., CAW ZA DWL IV.507.1.40.

[139] Rozkaz ministra obrony narodowej nr 01/III z dn. 31 marca 1949 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.670.

Pancernej opracował podstawowe dokumenty szkoleniowe, m.in. *Wytyczne wyszkolenia Wielkiej Jednostki Pancernej i Zmotoryzowanej*[140].

Korpusy pancerne od początku rozpoczęły szkolenie na obozach letnich. Żołnierze nie wykonywali tam prac gospodarczych, lecz cały czas poświęcony był na szkolenie. Związki taktyczne, oddziały i pododdziały I Korpusu Pancernego szkoliły się w obozach ćwiczeń na poligonie Drawsko. Związki i oddziały II Korpusu Pancernego w 1949 r. przebywały na obozie ćwiczeń Wędrzyn (11 DZmot) i Żagań (10 DPanc). Od 1950 r. cały II KPanc ćwiczył na obozie w Biedrusku[141].

Podczas zajęć szkoleniowych podstawowym wzorem do naśladowania były operacje wojsk radzieckich z końcowego etapu II wojny światowej, na co stale zwracano uwagę dowódców. M.in. w dn. 3-5 października 1949 r. odbyła się narada wyszkoleniowa wyższych dowódców, stanowiąca podsumowanie pierwszego okresu doświadczeń po rozpoczęciu reorganizacji wojska. W referacie szefa Sztabu Generalnego WP nie było mowy o nowych rodzajach broni (np. o broni jądrowej) lub o potrzebie weryfikacji dotychczasowych zasad sztuki wojennej. Szef sztabu podkreślił zmiany, jakie przyniosła II wojna światowa, np. powstanie związków operacyjnych, składających się z różnorodnych broni, duże tempo i głębokość operacji. „*Mistrzowskie operacje Armii Radzieckiej z okresu II wojny światowej* (...) *są dla nas wzorem i drogowskazem w wyszkoleniu operacyjno-taktycznym naszych starszych i wyższych dowódców*" – stwierdził szef Sztabu Generalnego WP[142]. Doświadczenia II wojny światowej nie były jeszcze w tym czasie opracowane i uogólnione. W prasie fachowej bardzo mało było artykułów na ten temat, na co szef Sztabu Generalnego WP zwracał uwagę. Zachęcał też do takich publikacji.

Przez początkowe miesiące, a nawet lata, szkolenie korpusów pancernych przebiegało z wielki trudem. Powodem tego był fakt, że korpusy stanowiły nowe ogniwo organizacyjne w WP, brak było kadr dowódczych i doświadczeń. Brakowało regulaminów, instrukcji i fachowych opracowań. Między innymi z tego względu „*trzeba* (...) *było oprzeć*

---

[140] Pismo głównego inspektora broni pancernej do dowódcy wojsk lądowych w sprawie propozycji szkolenia na rok 1949/50, nr wych. 0807 z dn. 12 sierpnia 1949 r., CAW ZA DWL IV.507.1.39.

[141] *Wykaz jednostek wojsk lądowych w obozach i Komendantów obozów letnich Wojsk Lądowych na dzień 3.06.1949 r.*, zał. nr 1 do pisma nr wch. 0448/III z dn. 8 czerwca 1949 r.; Rozkaz ministra obrony narodowej nr 030/III z dn. 15 grudnia 1949 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.669.

[142] *Referat szefa Sztabu Generalnego gen. dyw. Korczyca: Wyniki i zadania szkolenia operacyjno-taktycznego wyższych dowódców i sztabów*, dn. 4 października 1949 r., CAW ZA GMON 500.1/A.179.

się wyłącznie na doświadczeniach Armii Radzieckiej, doświadczenia te wykorzystać a szkolenie rozpocząć od szczebli niższych – dywizja-pułk, i potem stopniowo przechodzić do wyższych" – stwierdzał szef Sztabu Generalnego WP. W dalszej części swego wystąpienia na odprawie szkoleniowej szef Sztabu Generalnego mówił: „*Trzeba zaznaczyć, że brak naukowych materiałów o działaniach bojowych korpusów stawia nas w bardzo trudne położenie*"[143]. Brak materiałów teoretycznych był jedną z przyczyn niepowodzeń w szkoleniu korpusów pancernych. Z tego powodu odwołano ćwiczenia 1 KPanc „Wprowadzenie Korpusu Pancernego w wyłom obrony nieprzyjaciela", organizowane przez Dowództwo OW II, a także inne ćwiczenia[144]. Wkrótce rozpoczęto opracowywanie podręczników, dotyczących głównych rodzajów działań, takich jak: obrona, działania zaczepne, pościg i bój spotkaniowy korpusu pancernego. Podręczniki te oraz podstawowe regulaminy, mimo że niedoskonałe, ułatwiały w jakimś stopniu pracę dowódcom. Często po prostu tłumaczono materiały radzieckie lub opracowywano podręczniki wyłącznie na ich podstawie. Ponadto w Sztabie Generalnym AR zapotrzebowano oryginalne wydawnictwa radzieckie. W ramach przygotowań do organizacji szkolenia operacyjno-taktycznego wznowiono także wydawanie czasopisma „Przegląd Broni Pancernej", którego pierwszy numer został oddany do druku w I kwartale 1949 r[145].

W pierwszym roku poziom szkolenia nie był wysoki. Szef Sztabu Generalnego WP, oceniając ćwiczenia, na wspomnianej naradzie mówił m.in.: „...*ćwiczenia nie zawsze przeprowadza się na należytym poziomie i często mają one charakter dość prymitywny*". Wymienił dalej szereg braków i niedociągnięć. Jedną z przyczyn niskiego poziomu była mała stabilizacja w obsadzie sztabów WJ. Ciągłe zmiany oficerów utrudniały przygotowanie ich do pełnienia obowiązków dowódczych i zgranie sztabów. Dowództwa WJ na ogół opanowały zasady działań bojowych w zasadniczych rodzajach walki, jak: obrona, działania zaczepne i obrona ruchoma, lecz ledwie na ocenę dostateczną. Inne działania, jak: bój spotkaniowy, forsowanie przeszkód wodnych, walka w otoczeniu i wiele innych zagadnień, nie były jeszcze opanowane. Szef sztabu meldował: „*Co się tyczy postępów*

---

[143] Ibidem.

[144] Pismo dowódcy OW II do szefa Sztabu Generalnego WP, nr wych. 0490 z dn. 6 lutego 1950 r. oraz pismo szefa Sztabu OW II do szefa Sztabu Generalnego WP nr wych. 0618 z dn. 19 lutego 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.792.

[145] Pismo szefa Sztabu Głównego Inspektoratu Broni Pancernej do dowódcy wojsk lądowych, nr wych. 0407 z dn. 8 kwietnia 1949 r. wraz z załączonym sumarycznym sprawozdaniem, CAW ZA DWL IV.507.1.4.

wyszkolenia dowództw dywizji, korpusów i okręgów w ubiegłym roku, to niestety nie mogę zameldować Obywatelowi Marszałkowi, że mamy tu znaczne osiągnięcia. Muszę stwierdzić, że w ubiegłym letnim okresie, od czasu wyjścia do obozów letnich – dowódcy wyższych szczebli, niedostatecznie doceniając ważność wyszkolenie taktycznego i kierowanie działaniami bojowymi na tych szczeblach – obniżyli tempo tego szkolenia"[146].

Jesienią 1949 r. opracowano odpowiednie dokumenty normatywne, regulujące tok szkolenia taktyczno-operacyjnego. Rozkaz wyszkoleniowy nr 020/III ustalał okresy szkolenia, terminy inspekcji wiosennej i jesiennej oraz terminy i sposób wymarszu na obozy letnie. Opracowano też odpowiednie wytyczne i tematy ćwiczeń[147].

Szkolenie korpusów pancernych, analogicznie jak korpusów armijnych, ukierunkowane było na przygotowanie do działań zaczepnych. Na okres zimowy 1949/1950 r. planowano dla obu korpusów pancernych ćwiczenie, zatytułowane: „Korpus pancerny w pościgu za nieprzyjacielem". Ćwiczenie zostało przygotowane przez Dowództwo Wojsk Lądowych, które też prowadziło je z dowództwami obydwu korpusów pancernych. W pierwszej połowie czerwca 1950 r. dowódcy korpusów mieli przeprowadzić pod kierownictwem DWL ćwiczenia aplikacyjne na mapach nt.: „Marsz i bój spotkaniowy korpusu pancernego". Dla dywizji korpuśnych zaplanowano temat: „Natarcie dywizji pancernej i zmotoryzowanej na doraźnie zorganizowaną obronę nieprzyjaciela"[148]. Szczegółowy tryb szkolenia wojsk pancernych regulowały wytyczne głównego inspektora broni pancernej. Według wytycznych rok szkoleniowy trwał 10 miesięcy, w tym okres zimowy 5 miesięcy (2 listopada-31 marca) i okres letni również 5 miesięcy (1 kwietnia-10 września). Ostatnie dziesięć dni września przeznaczone było na przeprowadzenie inspekcji jesiennej, którą kończyło się każde szkolenie na letnich obozach ćwiczebnych[149].

---

[146] *Referat szefa Sztabu Generalnego gen. dyw. Korczyca: Wyniki i zadania szkolenia operacyjno-taktycznego wyższych dowódców i sztabów*, dn. 4 października 1949 r., CAW ZA GMON 500.1/A.179.

[147] *Rozkaz wyszkoleniowy nr 020/III z dn. 3 października 1949 r. – wytyczne wyszkolenia bojowego i politycznego na rok 1950*, CAW ZA DWL IV.507.1.40.

[148] *Wytyczne operacyjno-taktycznego szkolenia wyższych dowódców i sztabów na rok wyszkoleniowy 1949/50* z dn. 7 października 1949 r., nr wych. 0803/III z dn. 10 października 1949 r., CAW ZA DWL IV.507.1.40; *Plan ćwiczeń aplikacyjnych i szkieletowych dla wyższych dowódców i sztabów na rok 1949/50*, CAW ZA GMON IV.500.1/A.179.

[149] *Wytyczne wyszkolenia dowódców i sztabów Broni Pancernej na rok 1949/50*, z dn. 15 listopada 1949 r., CAW ZA DWL IV.507.1.20.

Pomimo opracowania wytycznych, uwag na odprawach szkoleniowych, wyszkolenie i utrzymanie gotowości bojowej pozostawiało wiele do życzenia. Jak wynika z rezultatów kontroli 2 KPanc, przeprowadzonej przez Główny Inspektorat Broni Pancernej w dn. 12-18 listopada 1949 r., w wielu jednostkach nie utrzymywano należytego poziomu gotowości bojowej, planowanie szkolenia polegało na mechanicznym przepisywaniu wytycznych, było też wiele innych niedociągnięć. Dowódca wojsk lądowych ukarał pełniącego obowiązki dowódcy 2 KPanc, płk B. Podskrebko oraz zwrócił uwagę dowódcom dywizji płk Bolczakowi (10 DPanc) i płk Szarówce (11 DZmot)[150]. Podobnie, choć mniej drastycznie, został oceniony poziom szkolenia i gotowości bojowej w 1 KPanc. Kontrola przeprowadzona w dn. 27 listopada-5 grudnia 1949 r. wykazała również wiele niedociągnięć i braków[151].

Charakter przygotowań korpusów pancernych na czas wojny można prześledzić na podstawie ćwiczeń, w jakich dowództwa korpusów brały udział. W 1949 r. nie organizowano ćwiczeń na szczeblu korpusu. Przeprowadzono natomiast ćwiczenia aplikacyjne z dowództwami dywizji pancernych nt.: „Przełamanie obrony doraźnie zorganizowanej przez dywizję pancerną"[152]. Znacznie bogatszy w ćwiczenia był 1950 rok. W marcu tego roku w obu korpusach pancernych przeprowadzono pierwsze, zaplanowane ćwiczenia aplikacyjne dowództw korpusów na mapach, pod nazwą „Korpus pancerny w pościgu za nieprzyjacielem". Ćwiczenia te przeprowadzono w dn. 14-18 marca z 1 KPanc w Gdańsku-Wrzeszczu oraz w dn. 24-27 marca z 2 KPanc we Wrocławiu. Przebieg ćwiczeń wykazał niezrozumienie roli taktycznego związku pancernego jako grupy szybkiej lub oddziału wydzielonego. Dowództwa, sztaby i poszczególni oficerowie nie uświadamiali sobie roli korpusów pancernych w działaniach, charakteryzujących się wielką dynamiką. Zakładano w ćwiczeniach nierealne postępy działań. Dla przykładu przyjmowano za możliwe przełamanie całej taktycznej głębokości obrony nieprzyjaciela (24 km) w pierwszym dniu. Nierealne było również planowanie głębokości zadań dla korpusu pancernego (46 km na jeden dzień). Do niezrozumienia roli korpusu przyczyniło się, jak podkreślono

---

[150] Rozkaz dowódcy wojsk lądowych nr 043 z dn. 2 grudnia 1949 r., dotyczący wyników kontroli jednostek 2 KPanc, CAW ZA DWL IV.507.1.38.

[151] Rozkaz dowódcy wojsk lądowych nr 046 z dn. 12 grudnia 1949 r., dotyczący wyników kontroli jednostek 1 KPanc, CAW ZA DWL IV.507.1.38.

[152] W. Chrzanowski, *Operacyjno-taktyczne szkolenie ogólnowojskowych dowództw i sztabów ludowego Wojska Polskiego w latach 1945-1955*, rozprawa doktorska, Warszawa (ASG) 1978, s. 315.

w sprawozdaniach, opracowanie teoretyczne pt. *Korpus pancerny w pościgu*, wydane i rozesłane przez Szefostwo Broni Pancernej, mimo że Oddział III Szt. Gen. WP zakwestionował poglądy, zawarte w tym opracowaniu[153].

Rozkazy szkoleniowe i plany szkolenia na rok 1949/1950 zostały w końcu I kwartału 1950 r. zmienione przez nowego ministra obrony narodowej marsz. Polski K. Rokossowskiego. W nowym planie ćwiczeń aplikacyjnych i szkieletowych dla korpusów pancernych przewidziano po jednym ćwiczeniu, organizowanym przez szefa broni pancernej przy współudziale dowódcy wojsk lotniczych. Ćwiczenia, zatytułowane „Dołamanie taktycznej strefy obrony nieprzyjaciela przez korpus pancerny i jego działania w głębi operacyjnej", zaplanowano na 1-5 czerwca (1 KPanc) i 13-17 czerwca 1950 r. (2 KPanc). Dla dywizji pancernych zostały zaplanowane ćwiczenia szkieletowe ze środkami łączności, nt. „Natarcie dywizji pancernej i zmotoryzowanej na doraźnie zorganizowaną obronę[154].

W tym czasie rozpoczęto przygotowania do najważniejszego przedsięwzięcia w 1950 r., tj. ćwiczeń szczebla frontu, przeprowadzonych w dn. 15-31 maja. Szczegóły przygotowań i przebiegu ćwiczeń zostały omówione w rozdz. 3.3. W tym rozdziale zostaną omówione jedynie działania korpusów pancernych. Ćwiczenia obejmowały zasadniczo szczebel frontu i armii. Dowództwa korpusów ćwiczących (także pancernych) utworzone zostały w zmniejszonym składzie 5-6 ludzi, jednak rola korpusów w ćwiczeniach była widoczna[155].

W ćwiczebnej operacji przeciwdesantowej na wybrzeżu morskim (pierwsza część ćwiczenia) obydwa korpusy pancerne zostały rozmieszczone w głębi obrony. Stanowiły odwód pancerny dowódcy Frontu Nadmorskiego, przeznaczony do wykonania przeciwuderzeń, przy współdziałaniu z broniącymi się armiami (35 i 37 A ćwicz.). 29 KPanc

---

[153] Rozkaz organizacyjny nr 07 z dn. 25 lutego 1950 r. do ćwiczenia aplikacyjnego „Korpus pancerny w pościgu"; *Założenie operacyjne do ćwiczenia aplikacyjnego, dwuszczeblowego, jednostronnego, na mapach, nt.: „Korpus pancerny w pościgu za nieprzyjacielem"*, dn. 6 marca 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.790; *Sprawozdanie płk dypl. Romanienki i mjr Jargiełło z przebiegu ćwiczeń w 2 KPanc*, dn. 4 kwietnia 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.853; *Sprawozdanie mjr Palkiewicza z Oddz. III Szt. Gen. z ćwiczeń aplikacyjnych z dowództwem 1 KPanc*, CAW ZA SG IV.501.1/A.790.

[154] Rozkaz ministra obrony narodowej nr 021/III z dn. 27 marca 1950 r. w sprawie unieważnienia dotychczasowych planów ćwiczeń aplikacyjnych i szkieletowych i zał. nowy *Plan ćwiczeń aplikacyjnych i szkieletowych dla wyższych dowódców i sztabów OW i WJ na okres letni 1950 r.*, CAW ZA SG IV.501.1/A.830.

[155] Rozkaz ministra obrony narodowej nr 0048/III z dn. 15 maja 1950 r. w sprawie ćwiczeń, CAW ZA SG IV.501.1/A.790.

(ćwicz.) został rozmieszczony w rejonie Poznania, a 32 KPanc (ćwicz.) w rejonie Torunia. Obydwa korpusy miały organizację dwudywizyjną, taką, jaka istniała w czasie pokoju[156].

Ćwiczebna operacja przeciwdesantowa podzielona była na trzy fazy: lądowanie desantu (organizacja obrony), zatrzymanie natarcia desantu i przeciwnatarcie wojsk Frontu Nadmorskiego. Korpusy pancerne wchodziły do walki w trzeciej fazie, kiedy wojska własne osiągnęły przewagę. Według założenia wojska własne powinny wtedy mieć 1222 czołgi i działa pancerne, co dawało średnie nasycenie 15 czołgów i dział pancernych na kilometr frontu. Przeciwnik dysponował 201 czołgami i działami pancernymi (średnie nasycenie 2,5 wozu bojowego na kilometr), stosunek sił w broni pancernej wynosił więc 6 : 1. Do wykonania natarcia korpusy zostały wzmocnione. Działający na głównym kierunku 32 KPanc otrzymał dywizję piechoty, brygadę pancerną, trzy brygady artylerii ciężkiej, armijną brygadę artylerii ciężkiej, pułk moździerzy, pułk artylerii ciężkiej, pułk artylerii lekkiej i brygadę artylerii przeciwpancernej. Szerokość odcinka natarcia korpusu wynosiła 9 km. Nasycenie na odcinku natarcia korpusu wynosiło 59 czołgów i dział pancernych oraz 116 dział artyleryjskich na kilometr frontu. 29 Korpus Pancerny został wzmocniony trzema brygadami artylerii ciężkiej, armijną brygadą artylerii ciężkiej i brygadą pancerną. Korpus nacierał na odcinku 6 km, przy nasyceniu 55 czołgów i dział pancernych oraz 110 dział artyleryjskich na kilometr frontu[157].

Według scenariusza ćwiczeń operacja obronna została zakończona pomyślnie. Desanty morskie i powietrzne zostały zlikwidowane. Po zakończeniu operacji obronnej Front Nadmorski otrzymał trzy nowe zadania. Częścią sił (jedną armią) miał zorganizować obronę na odcinku Elbląg – Wismar. W tym celu należało przegrupować część sił w celu zluzowania wojsk Frontu Północno-Zachodniego, broniących odcinka Świnoujście – Wismar. Drugie zadanie polegało na zdobyciu częścią sił wyspy Bornholm. Najważniej-

---

[156] *План противодесантной операции Приморского Фронта, с прилож.: карта масштаба 500 000*, CAW ZA SG IV.501.1/A.793; *Схема-решение командующего Приморским Фронтом*, nr 001514/kier. z dn. 18 maja 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.802; *Схема решения на оборону командующего Приморского Фронта*, nr wych. 0020/d z dn. 20 maja 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.802; *Доклад командующего Фронта Главному Командующему с прил.: карта масштаба 500 000, 18.5.1950 г.*, CAW ZA SG IV.501.1/A.794; *Положение войск Приморского Фронта к 8.00 26.5.1950 г.*, mapa ros. nr 00641/kier z dn. 24 maja 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.802.

[157] Mapa walki z desantem nieprzyjaciela od 27.05 do 4.06.1950r., nr 001516, CAW ZA SG IV.501.1/A.802.

szym zadaniem było przegrupowanie części sił (jednej armii) do udziału w operacji zaczepnej na półwyspie Jutlandzkim[158].

Ćwiczebne zadanie obrony wybrzeża na odcinku Elbląg – Wismar (720 km) otrzymała 35A. Jednocześnie miała wydzielić ona jedną dywizję do wykonania desantu na Bornholm. W desancie na wyspę miała brać udział jedna brygada pancerna jako wzmocnienie sił desantu. Korpusy miały być w całości użyte na innym kierunku[159].

Do przeprowadzenia operacji zaczepnej (w omawianym ćwiczeniu) przewidziano początkowo jedną armię z korpusem pancernym. Ześrodkowanie sił miało nastąpić w rejonie Goldberg (40 km na wschód od m. Schwerin). Armia ta otrzymała zadanie prowadzić natarcie na ogólnym kierunku Neumünster – Flensburg. Zadanie bliższe brzmiało: współdziałając z Flotą Bałtycką i wojskami Frontu Północno-Zachodniego opanować w czwartym dniu operacji Kanał Kiloński. W dalszym toku operacji armia miała wyjść na północno-zachodnie granice Niemiec[160].

W celu przeprowadzenia operacji związki Frontu Nadmorskiego musiały się przegrupować w rejon wejścia do walki. Do udziału w operacji wraz z 37 A został wyznaczony 29 KPanc, składający się z dywizji zmotoryzowanej i dywizji pancernej. Korpus miał się przemieścić po marszrucie nr 3 (290 km) do rejonu położonego 20-40 km na północny wschód od m. Schwerin. Przemarsz miał być dokonany bez czołgów, które zamierzano przewozić transportem kolejowym[161]. Drugi korpus (32 KPanc), składający się z dywizji pancernej i dywizji zmotoryzowanej, również miał zostać skierowany do wykonania operacji zaczepnej na Półwyspie Jutlandzkim. Miał on wejść do walki później niż 29 KPanc, w trakcie trwania operacji. W tym celu korpus otrzymał zadanie przejść marszem kombinowanym po dwóch osiach (nr 1 i 2), skoncentrować dywizje w rejonie Tribsees – Tessin – Gnoiten[162]. Operacja miała się rozpocząć z rubieży Hamburg – Lübeck (Lubeka) w

---

[158] *Директива Главного Руководства № 0045 от 4.6.50 г.*, nr wch. 00593 z dn. 20 czerwca 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.793.

[159] *План погрузки и высадки десанта на о-ве Борнхольм 12.6.50 г.*, CAW ZA SG IV.501.1/A.793; *Приказ командующего 35 А, 5.06.50 г.*, CAW ZA SG IV.501.1/A.794.

[160] *Директива Главного Руководства № 0045 от 4.5.50 г.*, CAW ZA SG IV.501.1/A.793.

[161] *Оперативный приказ № 03, Штаб 37 А, 4 км зап. оз. Штайдницзее 6.06.50 г.*, nr wch. 01146/kier., CAW ZA SG IV.501.1/A.795; *Боевое распоряжение № 6, Штаб Приморского Фронта 5 июня 1950 г.*, nr wych. 00466/kier. z dn. 29 maja 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.793; *Schemat przesunięcia jednostek 37 A na okres 7.06-11.06.50 r.*, nr wch. 01147, CAW ZA SG IV.501.1/A.802.

[162] *Rozkaz bojowy nr 06, Sztab 32 KPanc, las zach. SAR, 9.06.50 r.*, CAW ZA SG IV.501.1/A.795.

ogólnym kierunku na Neumünster – Flensburg. Zadaniem operacji było rozbicie hamburskiego zgrupowania przeciwnika, opanowanie Nord-Ostsee Kanal (Kanał Kiloński) i „wyzwolenie" południowej części Półwyspu Jutlandzkiego. W 7-8 dniu operacji miała być osiągnięta rubież Bredstedt – Flensburg (północna granica Niemiec). Korpusy pancerne miały w operacji zaczepnej odegrać ważną rolę[163].

Po wykonaniu marszu 29 KPanc został w założeniu przydzielony do 37 A i miał wykonać natarcie jako grupa szybka armii. Miał być wprowadzony do walki w połowie pierwszego dnia operacji, po przełamaniu obrony na głębokość 4-8 km. Korpus miał wziąć udział najpierw w dołamaniu taktycznej strefy obrony i następnie rozwijać powodzenie w głębi obrony przeciwnika w kierunku na Neumünster. Wprowadzenie korpusu zabezpieczały pierwszorzutowe oddziały czołowych korpusów armijnych, będących w styczności z nieprzyjacielem, artyleria i organiczne pododdziały czołgów korpusów armijnych. W czwartym dniu operacji, kiedy 37 A osiągała rubież Gettorf – Alt Duvenstedt – Hohn, korpus miał opanować Schleswig (Szlezwik). Plan przewidywał, że 29 KPanc będzie działał w każdym dniu operacji w odległości 10-15 km przed głównymi siłami. Przewidywano też wyznaczenie oddziałów wydzielonych (OW), działających przed korpusami armijnymi pierwszego rzutu. Oddziały wydzielone, działając na skrzydłach korpusów pancernych, miałyby za zadanie zajęcie kluczowych węzłów drogowych. 29 KPanc wspólnie z oddziałami wydzielonymi miał w trzecim dniu operacji forsować z marszu Kanał Kiloński. Przewidywane tempo działań korpusu pancernego wynosiło 30-35 km na dobę (korpusy armijne 20-23 km na dobę). 32 KPanc po przegrupowaniu miał pozostać w odwodzie frontu i był przewidziany do wykonania w pierwszej fazie operacji przeciwuderzeń w kierunkach Greifswald – Stralsund – Rostock – Wismar. W trakcie operacji zaczepnej 37 A, 32 KPanc miał być wykorzystany w drugim etapie, dla spotęgowania siły wzdłuż zachodniego wybrzeża morskiego, w kierunku na Tonder. W siódmym dniu operacji korpus miał wyjść na rubież Rinkenes – Tonder i zająć Bredebro. Od trzeciego dnia operacji, tj. wejścia do walki na kierunku Husum – Tonder 32 KPanc, 37 A posiadała dwie grupy szybkie, dlatego zakładane tempo operacji było

---

[163] *Приказ командующего войсами Приморского Фронта*, nr wych. 001038/kier. z dn. 28 maja 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.793.

bardzo duże. W siódmym dniu operacji ćwiczebnej miało być zakończone opanowanie południowej, niemieckiej części półwyspu Jutlandzkiego do rubieży Krusa – Tonder[164].

Wojska Frontu Nadmorskiego pomyślnie zakończyły (w ćwiczeniu) operację na kierunku flensburskim, opanowały Kanał Kiloński, południową część Półwyspu Jutlandzkiego i wyszły na granicę z Danią. Również wojska sąsiedniego Frontu Północno-Zachodniego rozgromiły północną grupę armii i osiągnęły północno-zachodnią granicę Niemiec. Wobec tego wyznaczono nową operację zaczepną.

Front Nadmorski otrzymał zadanie zdobycia, we współdziałaniu z Flotą Bałtycką, Półwyspu Jutlandzkiego, wysp duńskich i „wyzwolenia całego terytorium Danii". W tym celu został wzmocniony dodatkowo jedną armią, składającą się z dwóch korpusów armijnych[165].

W nowej operacji ćwiczebnej siły 37 A, wraz z dwoma korpusami pancernymi, otrzymały zadanie prowadzić natarcie w kierunku Haderslev – Kolding. Wykorzystując uderzenie korpusów pancernych w kierunku północnym, wojska 37 A miały opanować w trzecim dniu operacji rubież Vejle – Tarm i z marszu opanować wyspę Fyn (Fionia). Z upływem 8-9 dnia operacji 37A powinna całkowicie „oczyścić" Półwysep Jutlandzki. Wojska do natarcia zostały ugrupowane w dwa rzuty. W pierwszym rzucie znajdowała się 37 A, w drugim dwa korpusy pancerne. W odwodzie pozostała dywizja piechoty i brygada artylerii przeciwpancernej[166].

Operacja kończyła się na wysokości m. Alborg wzdłuż Zatoki Limfjorden. Korpusy pancerne użyte zostały (ćwiczebnie) w sposób klasyczny, znany z drugiej wojny światowej. Stanowiły odwód lub drugi rzut i wprowadzane były do walki po przełamaniu lub poważnym osłabieniu obrony przeciwnika. Na uwagę zasługuje fakt, że wojska pancerne

---

[164] *Директива Ставки Главного Командования от 5.6.50 г.*; *План наступательной операции на левом крыле Приморского Фронта*, nr wych. 007/b z dn. 6 czerwca 1950 r.; *Оперативная директива № 0016 Штаба Приморского Фронта, лес восточнее Валч 7.6.50 г.*, CAW ZA SG IV.501.1/A.793.

[165] *Директива Главного Руководства № 0073* nr wch. 00594 z dn. 20 czerwca 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.793.

[166] *Схема-решение командующего Приморским Фронтом*, nr wych. 0055/d z dn. 19 czerwca 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.802; *Доклад командующего войсками Приморского Фронта Верховному Главнокомандующему (лично ген. полковнику Малинину)*, nr wych. 0056/d z dn. 20 czerwca 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.794.

w operacji armijnej były bardzo silne – aż dwa korpusy pancerne działały na korzyść jednej nacierającej armii ogólnowojskowej.

Ćwiczenia (gra operacyjno-strategiczna) miały bardzo duże znaczenie dla dalszego szkolenia operacyjno-taktycznego i praktycznych przygotowań na czas wojny. Nie były tylko jednym z hipotetycznych wariantów użycia wojsk, lecz stanowiły konkretyzację rzeczywistych zadań dla Wojska Polskiego. Odtąd te dwa zagadnienia operacyjne, tj. obrona wybrzeża morskiego i operacja zaczepna na Półwyspie Jutlandzkim, stały się najważniejszymi (jeżeli nie jedynymi) elementami w szkoleniu i przygotowaniu dowództw i sztabów.

W późniejszych latach rozszerzono operację na cały kierunek nadmorski. Jedna armia nacierała na Półwysep Jutlandzki, druga wzdłuż wybrzeża morskiego do zachodniej granicy Belgii. Materiały z ćwiczeń posłużyły do opracowania planu operacyjnego dla Wojska Polskiego. W celu zabezpieczenia potrzeb operacji, rozpoczęto zbieranie danych na temat infrastruktury wojskowej i gospodarczej (lotniska, bazy, węzły drogowe) na terenie przyszłych działań. Rozpoczęto opracowanie charakterystyk wojskowo-geograficznych i sporządzanie map terenu. W ramach przygotowań na czas wojny, formowano odpowiednie jednostki i wyposażano je w sprzęt nadający się do użycia z uwzględnieniem konieczności forsowania wielkich przeszkód wodnych. Wszelkie szkolenie operacyjno-taktyczne zostało podporządkowane temu zagadnieniu. Zalążkiem dowództwa frontu był Główny Inspektorat Wyszkolenia Bojowego (GIWB), przemianowany później na Główny Zarząd Wyszkolenia Bojowego (GZWB).

Na skutek przeprowadzenia tak dużego, pozaplanowego przedsięwzięcia, plan ćwiczeń operacyjno-taktycznych został zachwiany. Część planowych ćwiczeń zmieniono lub przeniesiono na terminy późniejsze[167].

Dalsze ćwiczenia potwierdzają fakt, że przygotowywano się do działań zaczepnych na kierunku nadmorskim. Potwierdzają to również podręczniki, publikacje w prasie fachowej i wiele dokumentów. Do czasu rozwiązania korpusów pancernych sytuacja w tej dziedzinie się nie zmieniła. Wykaz ćwiczeń w latach pięćdziesiątych przedstawia załącznik 27.

---

[167] Pismo szefa Broni Pancernej gen. dyw. I. Suchowa do zastępcy szefa Szt. Gen. WP, nr wych. 0616 z dn. 17 czerwca 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.404.

4.4. OCENA I WNIOSKI

W planach poprzedzających generalną reorganizację sił zbrojnych (1947 i 1948 r.) nie przewidywano utworzenia korpusów pancernych w tej postaci, w jakiej zostały później utworzone. Wprawdzie w planie „D", opracowanym na przełomie 1947 i 1948 r., zakładano sformowanie jednego korpusu pancernego i jednego korpusu zmechanizowanego, jednak dopiero na czas wojny. Ponadto korpusy te miały być rozmieszczone w centralnej części Polski, co zapewniałoby możliwość ich użycia na dowolnym kierunku operacyjnym. Miały to więc być swego rodzaju siły szybkiego reagowania o przeznaczeniu ściśle obronnym. W planie „L", opracowanym później przez Sztab Generalny WP, ogniwa korpuśnego nie przewidywano ani w czasie pokoju, ani w czasie wojny.

Korpusy pancerne utworzono 4 marca 1949 r. wraz z dwoma korpusami piechoty, jako element szerszych planów modernizacji Wojska Polskiego. Przedsięwzięcia te zmierzały do nadania nowego kształtu organizacyjnego siłom zbrojnych i nowej ich dyslokacji, które by umożliwiały wykonanie nowych zadań, jakie miały być niebawem postawione przed Wojskiem Polskim.

Dowództwa korpusów rozlokowano w Gdańsku-Wrzeszczu i we Wrocławiu. Korpusy składały się z dwóch dywizji (pancernej i zmotoryzowanej) oraz nielicznych jednostek zabezpieczenia i wsparcia. Na początku, oprócz dowództwa korpusu, sformowany był tylko batalion łączności, zabezpieczający funkcjonowanie dowództwa korpusu pancernego.

W 1950 i 1951 r. korpusy pancerne przekształcono w korpusy zmechanizowane, w składzie dwu dywizji zmechanizowanych. W końcu 1955 r. korpusy zmechanizowane ponownie przekształcono w korpusy pancerne. Liczba dywizji nie uległa zmianie, nadal były to dwie dywizje (pancerne).

W okresie funkcjonowania korpusów formowano, reorganizowano i rozformowywano różne jednostki zabezpieczenia i wsparcia. W korpusach zmechanizowanych były to pułki czołgów ciężkich, bataliony saperów i kompanie dowodzenia. W przyszłości planowano również wprowadzenie korpuśnego pułku artylerii przeciwlotniczej i dywizjonu artylerii rakietowej. W sumie oddziały i pododdziały korpuśne były nieliczne, nie było też rozbudowanych służb technicznych i kwatermistrzowskich.

W 1956 r. 2 Korpus Pancerny został rozwiązany. Wtedy na krótko uzupełniono 1 Korpus Pancerny dywizją zmechanizowaną przeniesioną z jednego z rozformowywanych korpusów armijnych. Wkrótce został rozwiązany również 1 KPanc. W późniejszym okresie nie powracano do organizacji korpusów pancernych lub zmechanizowanych.

Badania procesu formowania, reorganizacji, a także zadań korpusów wojsk pancernych i zmechanizowanych upoważniają do wyciągnięcia następujących wniosków:

- Wojska pancerne i zmechanizowane w 1949 r. były niewielkie. Obejmowały jedynie sześć samodzielnych pułków czołgów oraz cztery samodzielne pułki czołgów i artylerii pancernej. Liczyły one średnio po ok. 300 żołnierzy, a więc były to pułki w sile batalionów;
- Nowoczesna walka wymagała posiadania silnych jednostek pancernych i zmechanizowanych, zarówno do bezpośredniego wsparcia piechoty, jak i samodzielnych dużych związków pancernych;
- Utworzone w 1949 r. korpusy pancerne składały się z dwóch dywizji – dywizji pancernej i zmotoryzowanej dywizji piechoty. Zarówno dywizje pancerne, jak i dywizje zmotoryzowane tworzone były na bazie dywizji piechoty;
- Korpusy nie posiadały oddziałów i pododdziałów zabezpieczenia i wsparcia, umożliwiających samodzielne wykonanie zadań bojowych. Początkowo sformowano jedynie batalion łączności, w późniejszym terminie przewidywano utworzenie korpuśnego batalionu saperów;
- W 1950 r. dywizje pancerne i zmotoryzowane dywizje piechoty przekształcono w dywizje zmechanizowane o zunifikowanej organizacji. Z pułków czołgów, wyłączonych ze składu dywizji pancernych, utworzono korpuśne pułki czołgów ciężkich. Korpusy stały się *de facto* korpusami zmechanizowanymi, choć chwilowo pozostawiono dotychczasową nazwę;
- W 1951 i 1952 r., w ramach realizacji *Planu zamierzeń organizacyjnych na lata 1951 i 1952*, korpusy pancerne zreorganizowano i przeformowano w korpusy zmechanizowane. Dywizje korpuśne przeniesiono na nowe etaty, utworzono kompanie dowodzenia i bataliony saperów, a także zorganizowano trzecie pułki zmechanizowane w dywizjach zmechanizowanych;

- W opracowanym w 1954 r. *Perspektywicznym planie rozwoju wojska w latach 1955-1960* zamierzano osiągnąć większy stopień zmechanizowania, wzmocnienie sił i środków obrony przeciwlotniczej, zwiększenie liczby czołgów i dział pancernych oraz przezbrojenie na nowoczesne typy sprzętu. Planów tych do końca istnienia korpusów nie udało się wykonać;

- Jesienią 1955 r. po decyzji rządu o redukcji liczebności wojska w czasie pokoju, korpusy przeszły przeobrażenia organizacyjne, połączone ze zmniejszeniem liczebności. Korpusy zmechanizowane i wchodzące w ich skład dywizje zmechanizowane zostały wtedy przekształcone w korpusy pancerne i dywizje pancerne. Z korpusów wyłączono pułki czołgów ciężkich, które przekształcono w bataliony czołgów i artylerii pancernej oraz podporządkowano je bezpośrednio dowódcom okręgów wojskowych. W dywizjach zmechanizowanych rozformowano jeden pułk zmechanizowany, a następny przekształcono w pułk czołgów średnich;

- We wrześniu 1956 r. rozformowany został 2 KPanc. Pozostający 1 KPanc został uzupełniony 15 DZ z rozwiązanego 8 KA, w wyniku czego składał się z dwóch dywizji pancernych i dywizji zmechanizowanej. Korpus ten został rozwiązany w kwietniu 1957 r.;

- Korpusy pancerne (zmechanizowane) nie stanowiły, podobnie jak korpusy piechoty (armijne), ogniwa zaopatrywania podległych jednostek, dlatego ich dowództwa nie posiadały rozbudowanych organów służb technicznych i kwatermistrzowskich. Istniejące organa spełniały funkcje informacyjne i kontrolne;

- Podobnie jak korpusy piechoty (armijne), korpusy pancerne (zmechanizowane) nie miały uregulowanych zakresów działania. Pomimo konfliktów związanych z podporządkowaniem i kompetencjami dowództw korpusów, problemów tych do czasu rozformowania korpusów nie rozwiązano;

- W korpusach pancernych (zmechanizowanych) występowały bardzo duże problemy z obsadą stanowisk służbowych, szczególnie stanowisk oficerskich. Podejmowane środki zaradcze były podobne jak w korpusach piechoty (armijnych), przy czym w wojskach pancernych i zmechanizowanych większy był udział oficerów radzieckich na stanowiskach służbowych (dowódczych, sztabowych i technicznych);

- W czasie „P" utrzymywano taką samą liczbę korpusów pancernych (zmechanizowanych), jaka była przewidywana na czas „W". Również liczba dywizji pancernych (zmechanizowanych) była jednakowa w czasie „P" i „W";
- Korpusy miały organizację pokojową bardzo zbliżoną do organizacji wojennej. Wymagały jedynie uzupełnienia stanów osobowych i nieznacznego uzupełnienia organizacyjnego. To ostatnie miało następować zwykle w drodze podwyższenia o jeden stopień organizacyjny, np. z dywizjonu – pułk, z kompani – batalion itp. Do zmobilizowania w całości pozostało kilka pododdziałów tyłowych, sanitarnych i poczta polowa;
- W wojskach pancernych i zmechanizowanych występował stale niedobór uzbrojenia, głównie czołgów, w mniejszym stopniu również dział pancernych. Brak sprzętu był istotną barierą w dalszej rozbudowie tego rodzaju wojsk i powodował ograniczanie realizacji planów. Dla przykładu, zamiast dywizjonów artylerii przeciwlotniczej w dywizjach pancernych (zmechanizowanych) zorganizowano tylko baterie przeciwlotnicze;
- Z powodu niedostatku czołgów wykorzystywano działa pancerne (samobieżne) jako substytuty czołgów. Głównym typem sprzętu pancernego w latach 1949-1956 pozostawał czołg T-34. W czołgi T-54 planowano uzbroić korpuśne dywizje pancerne (zmechanizowane) dopiero w latach 1956-1960;
- Zasady organizacji korpusów pancernych (zmechanizowanych) i zasady ich użycia zostały przejęte z Armii Radzieckiej. Oparte były na radzieckich doświadczeniach użycia broni pancernej w II wojnie światowej;
- Zasady sztuki wojennej były takie same jak w czasie drugiej wojny światowej. Głównym celem tworzenia korpusów pancernych lub zmechanizowanych były zadania wykonywane w natarciu. Wojska pancerne z wyjątkiem czołgów bezpośredniego wsparcia piechoty, używane były do rozwijania powodzenia w natarciu. Po wprowadzeniu w wyłom wykonany przez korpusy piechoty (armijne) korpusy pancerne wchodziły w przestrzeń operacyjną przeciwnika, doprowadzały do rozcinania jego ugrupowania, izolacji i okrążania pojedynczych zgrupowań, a w konsekwencji do ich zniszczenia;
- W obronie korpusy pancerne (zmechanizowane) stanowiły najczęściej drugi rzut lub odwód pancerny przeznaczony do wykonywaniu kontrataków lub przeciwuderzeń.

W razie konieczności wycofania, korpusy pancerne mogły prowadzić działania opóźniające;

- Na skutek obowiązywania „stalinowskiej nauki wojennej" nie rozwijano i nie modyfikowano zasad użycia wielkich jednostek pancernych. W dziedzinie sztuki wojennej panował zastój i schematyzm;
- W czasie istnienia korpusów pancernych (zmechanizowanych) nie uwzględniano nowych rodzajów broni, jakie się pojawiły w końcowym etapie II wojny światowej (broń jądrowa). Zasady prowadzenia walki pozostawały bez zmian, dopiero w 1955 r. rozpoczęła się dyskusja nad zmianą tych zasad w związku z pojawieniem się broni jądrowej;
- Praktyczne szkolenie korpusów i przygotowanie ich do wojny ukierunkowane było na prowadzenie działań zaczepnych. Tej tematyce poświęcano nieporównanie więcej miejsca i czasu niż działaniom obronnym. Ćwiczono również działania korpusu w obronie wybrzeża morskiego;
- Poziom przygotowania kadr dowódczych i sztabowych korpusów pancernych (zmechanizowanych) nie był wysoki. Składał się na to brak doświadczeń, niedostatek doświadczonych kadr do obsady stanowisk etatowych i brak sprzętu;
- Dwutygodniowe ćwiczenie, przeprowadzone w maju 1950 r., stanowiło początek przygotowania korpusów pancernych (zmechanizowanych) do działań w nadmorskim kierunku operacyjnym. Odtąd wszelkie przygotowania zostały skierowane na stworzenie warunków do realizacji tego zadania.

Rozdział 5. PODSUMOWANIE I ZAKOŃCZENIE

5.1. Ocena przemian organizacyjno-etatowych korpusów

Zgodnie z założonym celem badań, pora ocenić, na ile decyzja o powołaniu korpusów znajdowała merytoryczne uzasadnienie. Ocenie podlega szereg czynników, m.in. stan gospodarczy, demograficzny i społeczny naszego kraju, stan armii, przede wszystkim jej wielkość, uzbrojenie i wyposażenie, a także realność zagrożenia bezpieczeństwa państwa.

Korpusy, jak wynika z przedstawionego materiału, stanowiły pośredni szczebel dowodzenia pomiędzy armią a dywizją. Zasadniczym powodem organizowania korpusów i czynnikiem uzasadniającym ich istnienie było ułatwienie dowodzenia dowódcy nadrzędnego związku operacyjnego (armii). Działanie takie było konieczne w przypadku znacznych liczebnie sił zbrojnych, kiedy dowódcy armii mieli do czynienia ze zbyt wielką liczbą bezpośrednio podległych dywizji.

Organizacja korpusów wymaga spełnienia szeregu warunków, m.in. dużej liczby kadr o wysokich kwalifikacjach oraz odpowiedniej ilości sprzętu uzbrojenia i wyposażenia potrzebnego do tworzenia jednostek korpuśnych. Utworzenie korpusów wiąże się ponadto ze znacznymi kosztami i wymaga rozłożonych w czasie czynności przygotowawczych.

W odniesieniu do WP nasuwają się istotne pytania. Po pierwsze, czy w okresie końca lat czterdziestych i pierwszej połowy lat pięćdziesiątych istniała potrzeba wprowadzenia ogniwa korpuśnego. Po drugie, czy istniały wszystkie warunki do ich organizacji.

Odpowiedź na takie pytania powinno uzyskać kierownictwo MON przed rozpoczęciem formowania korpusów, w trakcie prac przygotowawczych. Prawidłowy tok przygotowań powinien obejmować:

- niezbędne studia i analizy teoretyczne;
- opracowanie koncepcji operacyjnego wykorzystania sił zbrojnych, czyli doktryny militarnej, z której wynikałyby szczegółowe plany operacyjne;

- opracowanie modelu sił zbrojnych i szczegółowe planowanie organizacyjne;
- zapewnienie pełnego i wszechstronnego zabezpieczenia procesu reorganizacji pod względem kadrowym i materiałowym;
- praktyczna realizacja po okresie przygotowawczym.

W przypadku tworzenia korpusów w Wojsku Polskim proces ten nie był przestrzegany. Nie było doktryny wojennej. Zwracał na to uwagę m.in. gen. S. Mossor, proponując przyjęcie tymczasowej, zastępczej koncepcji operacyjnego wykorzystania sił zbrojnych. Z kolei dostosowywanie do radzieckich wzorców i wymagań odbywało się w drodze uzgadniania planów rozwoju sił zbrojnych i kontaktów doraźnych. Wiele wskazuje na to, że taka tymczasowa niepełna koncepcja była podstawą opracowania planu „D".

Do formowania korpusów brak było również warunków. Najistotniejszym czynnikiem były skromne możliwości finansowe kraju i, co za tym idzie, niewielki budżet wojskowy. Względami finansowymi tłumaczono, między innymi, odrzucenie planu „D", jako zbyt kosztownego, choć plan „L" był tylko pozornie tańszy, a dalsze przedsięwzięcia okazały się faktycznie o wiele kosztowniejsze. Utworzenie korpusów nie zostało więc poprzedzone niezbędnym racjonalnym planowaniem i opracowaniem modelu sił zbrojnych. Ściślej rzecz biorąc, plany istniały, lecz nie były przestrzegane (korpusy nie były w nich uwzględniane).

Planowanie rozwoju sił zbrojnych w latach 1948-1956 nie stało na wysokim poziomie. Wiele przedsięwzięć zostało zaplanowanych w sposób mało realny, „życzeniowy", bez zbadania możliwości realizacji. Głównym źródłem wiedzy i inspiracji, jak wskazują badania, były wytyczne z Armii Radzieckiej. Organizacja AR stanowiła podstawę i wzorzec do organizacji Wojska Polskiego, przy czym wzorce te przyjmowano dosłownie i bezkrytycznie. Wiadomości na temat organizacji AR także były reglamentowane. Kierownictwo Sztabu Generalnego WP, głównego organu wykonawczego ministra obrony narodowej, nie posiadało wiedzy nawet o podstawowych zasadach organizacji, podstawowych typach sprzętu, itp. Świadczą o tym liczne dokumenty z zapytaniami kierowanymi (jeszcze w 1954 i 1955 r.) do Sztabu Generalnego AR, dotyczącymi organizacji i wyposażenia pododdziałów czołgów, pododdziałów

chemicznych, liczby ludzi w załogach wozów bojowych, danych technicznych ciężkich czołgów, itp.

Dlatego proces reorganizacji opierał się na bezpośrednich wytycznych ze Sztabu Generalnego AR, często również na osobistym doświadczeniu osób kierujących Ministerstwem Obrony Narodowej, a niekiedy na intuicji. Proces ten miał często charakter żywiołowy, niespójny i chaotyczny. Bardzo często w planach dokonywano doraźnych przeróbek i poprawek.

Na stan gotowości bojowej sił zbrojnych negatywny wpływ miał fakt, że w okresie 1949-1956 wojska lądowe, a więc i korpusy, były w stanie ciągłej, nie kończącej się reorganizacji. Trwał proces nieustannych zmian, przy czym często rezygnowano z przedsięwzięć już rozpoczętych. Na przykład korpusy pancerne przekształcono w korpusy zmechanizowane, następnie ponownie przekształcono je w korpusy pancerne. Tworzono związki taktyczne i rozwiązywano je jeszcze przed zakończeniem formowania. Oceny, wyrażane często w literaturze o tym, że proces reorganizacji wojska w latach pięćdziesiątych przebiegał sprawnie, nie znajdują w świetle badań potwierdzenia. Wrażenie takie mogło być stwarzane przez fakt, że czynniki wojskowe determinowały większość spraw państwa (gospodarkę, rozbudowę infrastruktury, szkolnictwo, itp.). Bardzo mocna pozycja ministra obrony narodowej stawiała wojsko praktycznie poza kontrolą organów państwowych. W istocie proces rozbudowy sił zbrojnych był daleki od doskonałości.

Negatywnie należy ocenić tendencje i praktykę tworzenia od razu docelowej liczby związków (korpusów piechoty i korpusów pancernych), przewidzianych na czas wojny, choć wiadomo było, że dla pełnego uzupełnienia wszystkich korpusów nie starczy uzbrojenia i wyposażenia. W wyniku takiego postępowania żaden związek nie osiągał pełnej zdolności bojowej. Wzrost siły bojowej korpusu dokonywał się na zasadzie zwiększania liczebności, bez zapewnienia im odpowiedniego uzbrojenia i wyposażenia. Znacznie lepsze wyniki dałoby utworzenie jednego-dwóch korpusów w pełni ukompletowanych i wyposażonych, a dopiero w miarę pozyskiwania środków tworzenie dalszych. Jednak kierownictwo MON pomimo znacznych braków kadrowych i uzbrojenia, forsowało tworzenie i utrzymanie wszystkich korpusów. Tendencja taka była widoczna nawet w czasie redukcji wojsk.

Problemy z uzbrojeniem i wyposażeniem były jednym z największych hamulców w rozbudowie korpusów. Badania wskazują na nieprawdziwość tezy o budowie w latach 1949-1956 silnej i nowoczesnej armii. Często na jej poparcie wskazuje się np. na wzrost motoryzacji, m.in. przez kilkakrotny przyrost koni mechanicznych na jednego żołnierza w stosunku do okresu wojennego. Trzeba jednak pamiętać, że wzrost ten, procentowo istotnie duży, mierzony był w odniesieniu do wyjątkowo niskiego stanu początkowego. Na przykładzie korpusów wojsk lądowych, które stanowiły trzon wojsk operacyjnych, widać, że do pełnej motoryzacji było bardzo daleko. Zmotoryzowane były jedynie dwa korpusy armijne typu „A", one też posiadały po jednej dywizji zmechanizowanej. Pozostałe cztery korpusy nadal oparte były na konnej sile pociągowej. Wszystkie korpusy typu „B" nie miały dywizji zmechanizowanych, składały się z trzech dywizji piechoty (z wyjątkiem jednego korpusu składającego się z dwóch dywizji piechoty). W wojskach lądowych nie było transporterów opancerzonych, dział bezodrzutowych i innego nowoczesnego uzbrojenia. Słabe były siły obrony przeciwlotniczej i obrony przeciwpancernej. Wyposażenie w środki łączności sięgało ledwie 25%. W sumie więc Wojsko Polskie liczebnie rozbudowane ponad miarę, nie przedstawiało, ze względu na słabość uzbrojenia i wyposażenia, wielkiej wartości bojowej.

Organizacja korpusów, jak widać z przedstawionego materiału, nie była optymalna. Działania wojenne wykazały przydatność organizacji trójkowej. Tymczasem korpusy piechoty przez dłuższy czas składały się jedynie z dwóch dywizji piechoty. Dopiero wprowadzenie dywizji zmechanizowanej nadało organizacji korpusów piechoty (armijnych) właściwy wymiar, choć brakowało im jeszcze wielu oddziałów i pododdziałów koniecznych do skutecznego prowadzenia działań. Dotyczyło to jedynie dwóch korpusów typu „A". Pozostałe korpusy miały po trzy dywizje piechoty, gdyż na formowanie dywizji zmechanizowanych brakowało środków. Podobnie brakowało środków na sformowanie trzeciej dywizji zmechanizowanej w korpusach pancernych (zmechanizowanych). Korpusy te miały przez cały okres (z wyjątkiem 1 KPanc w okresie ostatnich kilku miesięcy) po dwie dywizje pancerne lub zmechanizowane albo dywizję pancerną i zmotoryzowaną. Taka organizacja nie gwarantowała skutecznego prowadzenia działań bojowych.

Na stan zdolności bojowej korpusów negatywnie wpłynęły również zmiany dyslokacji, realizowane w tym samym czasie, co organizowanie korpusów. Przedsięwzięcia dyslokacyjne, przeprowadzone na ogromną skalę i skumulowane w pierwszych dwóch latach, nałożyły się na przedsięwzięcia organizacyjne, przez co powstał znaczny bałagan. Rozmieszczenie sił zbrojnych zostało zaplanowane i przeprowadzone w taki sposób, że w zachodnich okręgach wojskowych (OW II i OW IV) znajdowało się *gros* sił, w tym wszystkie najlepiej wyposażone związki taktyczne kategorii „A". Okręgi wschodnie pełniły rolę zaplecza mobilizacyjnego dla armii wystawianych przez okręgi zachodnie. Większość sił została rozmieszczona w pasie leżącym bardzo blisko granicy zachodniej. Takie rozmieszczenie wskazywało na zamiar użycia sił zbrojnych do działań zaczepnych na zachodnim kierunku operacyjnym. Dla celów obronnych siły te powinny być rozmieszczone zupełnie inaczej – w pasie leżącym kilkadziesiąt kilometrów od granicy – inaczej w razie ataku zostałyby zniszczone w pierwszej kolejności, nawet bez możliwości bojowego rozwinięcia.

Jak wynika z wielu dokumentów, stan wyszkolenia oraz zgrania dowództw, sztabów i jednostek z wielu przyczyn był niski. Większość związków taktycznych nie była w stanie osiągnąć pełnej zdolności i gotowości bojowej.

W sumie wprowadzenie do WP korpusów, jak wskazują wyniki badań, było przedsięwzięciem nietrafnym. Siły zbrojne były małe liczebnie. Na armię ogólnowojskową wypadało po 4-5 dywizji, dowodzenie nimi w czasie wojny nie powinno było więc stwarzać trudności. W czasie pokoju tym bardziej nie mogło być problemów z dowodzeniem, gdyż na okręg wojskowy wypadało średnio po cztery dywizje. Rozbudowa wojska do kilkuset tysięcy już w czasie „P" nie miała w latach 1949-1956 żadnego uzasadnienia. Ani potencjalne potrzeby obronne Polski, ani realne zagrożenie bezpieczeństwa kraju nie uzasadniały tego typu przedsięwzięć.

Przyjęty model sił zbrojnych i ich wielkość wynikały jednak nie z potrzeb obronnych Polski, lecz z celów militarnych ZSRR, w których realizację wprzęgnięto Wojsko Polskie. Realizację tych celów w WP gwarantowali między innymi oficerowie radzieccy, którzy w latach 1949-1956 obejmowali większość wyższych stanowisk dowódczych w Wojsku Polskim.

Korpusy wojsk lądowych w warunkach nienajlepszego uzbrojenia i wyposażenia miały ograniczoną zdolność bojową. Bez znacznego wzmocnienia, którego również nie było, nie mogłyby być z powodzeniem użyte do walki. Utrzymywanie w czasie pokoju tak wielkich jednostek jak korpusy może być uzasadnione jedynie w okresie przygotowań do wojny, w stanie podwyższonej gotowości bojowej. Nie ma obecnie jednoznacznych dowodów na to, że w opisywanym okresie miały miejsce bezpośrednie przygotowania do wojny. Pośrednie dowody na takie przygotowania można dostrzec w latach 1951-1952, jednak korpusy zostały powołane odpowiednio wcześniej i istniały o kilka lat dłużej niż wymieniony dwuletni okres. Poza latami 1951-1952 planowano działania wojenne w dalszej perspektywie, nie było zatem powodu do tworzenia korpusów już wtedy.

Korpusy wojsk lądowych w całym okresie swojego istnienia nie stanowiły pełnowartościowych wielkich jednostek (związków taktycznych) zdolnych do prowadzenia skutecznych działań bojowych, zarówno samodzielnie, jak i w ramach związku operacyjnego.

5.2. Ocena zasad wykorzystania korpusów w działaniach bojowych

Bardzo ważnymi czynnikami, pozwalającymi zrozumieć motywy formowania korpusów, są nauka wojenna, sztuka wojenna, plany użycia sił zbrojnych na wypadek wojny i sposób przygotowania wojsk do działań bojowych. Materiały z badań, zaprezentowane w niniejszej pracy, dają podstawę do wniosku, że zasad nauki i sztuki wojennej obowiązujących w Wojsku Polskim w latach 1949-1956 nie można ocenić pozytywnie. W dziedzinie tej przejęto całkowicie i bez zastrzeżeń wzorce radzieckie ze wszystkimi ich negatywnymi cechami.

Proklamowana została tzw. „stalinowska nauka wojenna", jako jedynie słuszna i nie podlegająca dyskusji. Sztuka wojenna została zredukowana do jej nie najważniejszej części. Zasady nauki wojennej zostały oparte na teorii pięciu stale działających czynników decydujących o zwycięstwie, co spowodowało ograniczenie wszelkich do-

ciekań jedynie do tych czynników. Nie prowadzono badań, zanikła swobodna wymiana myśli. Największe szkody wyrządziło deprecjonowanie historycznie ustalonych zasad sztuki wojennej, szczególnie zasady zaskoczenia. Przyjęcie stalinowskiej nauki wojennej zahamowało na wiele lat rozwój myśli wojskowej.

Sztuka wojenna została oparta na radzieckich doświadczeniach z II wojny światowej. Doświadczenia te nie doczekały się uogólnienia i opracowania, mimo upływu kilku lat od zakończenia wojny. Na przeszkodzie stała sytuacja w nauce wojennej i terror, uniemożliwiający jakiekolwiek niezależne myślenie. Radzieckie zasady walki w II wojnie światowej, szczególnie w okresie, gdy wojska radzieckie przejęły inicjatywę strategiczną, były prawidłowe i w pewnym sensie nowatorskie. Szczególnie sposób wykorzystania czołgów w formie wielkich związków pancernych (dywizje, korpusy i armie pancerne) był najzupełniej trafny i zapewnił wojskom radzieckim wiele zwycięstw, o czym była mowa w rozdz. 2 i 4. Niemniej i wtedy popełniano wiele błędów. Początkowy okres wojny niemiecko-radzieckiej zakończył się porażką Armii Czerwonej i niewiele brakowało, by radzieckie państwo zostało całkowicie zniszczone. Tymczasem po wojnie przykłady działań bojowych stosowano w sposób wybiórczy, wnioski miały charakter powierzchowny, a często tendencyjny i zakłamany. Najbardziej spektakularnym przykładem zakłamania było określanie początkowego okresu wojny niemiecko-radzieckiej jako obrony aktywnej, rzekomo zaplanowanej i przygotowanej.

W okresie powojennym preferowano przede wszystkim działania zaczepne, polegające na tworzeniu wielkich zgrupowań wojsk na wybranych odcinkach, przełamaniu obrony i wprowadzeniu w wyłom grupy szybkiej. Wzorem do naśladowania były operacje z lat 1944-1945, charakteryzujące się dużym rozmachem. Sztuka wojenna w stosunku do II wojny światowej została tylko nieznacznie zmodyfikowana (ze względu na modernizację uzbrojenia i pełne ukompletowanie związków taktycznych), zasadnicze zasady pozostały niezmienne.

Najbardziej negatywnym objawem stalinowskiej nauki wojennej było nie tylko całkowite pomijanie, ale wręcz wyrabianie postawy lekceważenia w stosunku do broni jądrowej. Sytuacja taka występowała przez wiele lat – do czasu wyprodukowania jej w Związku Radzieckim (1954 r.). Z zasadami działania broni jądrowej (czynnikami

rażenia) i zasadami obrony przed skutkami jej użycia nie zapoznawano w tym okresie ani społeczeństwa, ani nawet własnych wojsk. W razie konfliktu zbrojnego z użyciem broni jądrowej, brak znajomości elementarnych zasad obrony biernej mógł doprowadzić do niewyobrażalnych strat. Także i później, po 1954 r. wiedza na temat broni jądrowej była dość skąpa, traktowano ją tak, jak każdy inny rodzaj broni, tyle że o większej sile rażenia.

Korpusy wojsk lądowych były związkami taktycznymi lub taktyczno-operacyjnymi, przeznaczonymi do prowadzenia przede wszystkim działań zaczepnych. Korpusy piechoty (armijne) miały za zadanie przełamanie obrony przeciwnika i stworzenie warunków do wprowadzenia w wyłom grupy szybkiej nadrzędnego związku operacyjnego, która tworzona była przez korpusy pancerne (zmechanizowane). W celu zwiększenia siły przełamującej w natarciu, do korpusów armijnych włączono dywizje zmechanizowane, stanowiące odpowiednik grup szybkich w skali taktycznej.

Pierwsze plany użycia sił Wojska Polskiego na zachodnim teatrze działań wojennych pojawiły się w maju 1950 r., kiedy przeprowadzono dwutygodniowe ćwiczenia, po raz pierwszy na najwyższym szczeblu (front, armia) z udziałem całego kierownictwa MON. Ćwiczenia te stanowiły podstawę do opracowania jesienią 1950 r. pierwszego po wojnie planu operacyjnego dla WP.

Siły Wojska Polskiego na północno-zachodnim teatrze działań wojennych miały prowadzić obronę wybrzeża morskiego i działania zaczepne na kierunku nadmorskim (półwysep Jutlandzki). Jednak obronie poświęcano nieporównanie mniej miejsca niż działaniom zaczepnym. Około 90% ćwiczeń było poświęconych działaniom zaczepnym. Od 1950 r. cała działalność planistyczna, organizacyjna i szkoleniowa została ukierunkowana na wykonanie tych zadań. Praktycznie nie było w tym czasie ćwiczeń działań bojowych na innych kierunkach operacyjnych. Zadanie obrony wybrzeża morskiego dotyczyło nie tylko wybrzeża polskiego, lecz także niemieckiego wybrzeża morza Bałtyckiego. Zadanie takie było przewidziane dla jednej polskiej armii w operacji zaczepnej frontu.

Szkolenie na niższych szczeblach odbywało się na corocznych obozach letnich, trwających ok. pięciu miesięcy. Na szczeblach tych (dywizja, pułk) także dominowały

w szkoleniu działania zaczepne, połączone z forsowaniem szerokich przeszkód wodnych.

Przygotowanie do prowadzenia działań zaczepnych i obronnych na nadmorskim kierunku operacyjnym było prowadzone nie tylko do czasu rozwiązania korpusów, ale także i później. Wyznaczenie dla Wojska Polskiego tego kierunku operacyjnego trzeba ocenić negatywnie. Sam fakt włączenia WP do wojennych planów państwa radzieckiego był wysoce niekorzystny. Ponadto nadmorski kierunek operacyjny był kierunkiem drugorzędnym. Opanowanie półwyspu i cieśnin duńskich miało niewątpliwie pewne znaczenie w zabezpieczeniu działań bojowych na Bałtyku i Morzu Północnym. Działania na tym kierunku traktowano jednak jako zabezpieczenie od północy działań na „rurskim kierunku strategicznym". Losy wojny i powojennego ładu decydowałyby się najprawdopodobniej tam, a nie na północy.

Ponadto WP nie miało żadnych tradycji i doświadczeń z walk w takim obszarze operacyjnym – teren działań był całkowicie obcy dowódcom i sztabom WP. Czynnikiem negatywnym był również brak środków (mechanizacja, środki przeprawowe, itp.) do prowadzenia działań.

Postawienie wojsku wymienionych zadań i, co za tym idzie, ukierunkowanie całokształtu przygotowań na ich realizację, skutkowało tym, że Wojsko Polskie w zasadzie było niezdolne i nie przygotowane do innych rodzajów działań, np. obrony na terenie Polski. Obronność państwa została uzależniona od czynników radzieckich. Tak więc przyjęte plany wojenne i sposób przygotowania wojsk były z wielu względów niekorzystne.

Odrębny problem to stopień przygotowania korpusów do wykonania postawionych zadań. Korpusy piechoty (armijne) powinny przełamać obronę, natomiast korpusy pancerne (zmechanizowane) jako grupy szybkie wejść w przestrzeń operacyjną przeciwnika, doprowadzić do rozcięcia i okrążenia jego zgrupowań. Niekiedy mogły otrzymać zadania zdobycia ważnych rubieży, miast, przyczółków, itp. Do wykonania operacji potrzebna była jednak wielka liczba środków przeprawowych do forsowania szerokich przeszkód wodnych. Ponadto potrzebna była umiejętność organizacji współdziałania z flotą morską (radziecka Flota Bałtycka) i lotnictwem.

Najogólniej można stwierdzić, że mimo prowadzenia szeregu przedsięwzięć przygotowawczych korpusy Wojska Polskiego nie były zdolne do wykonania zadań. Z wielu powodów działania bojowe na kierunku nadmorskim przekraczały możliwości realizacyjne. Pomijając wyjątkowo trudny, specyficzny teren i brak doświadczeń, w grę wchodziły inne przeszkody. Trudności kadrowe powodowały brak obsady wielu podstawowych stanowisk w korpusach i dywizjach, np. szefów sztabów, szefów oddziałów operacyjnych, szefów oddziałów rozpoznawczych i innych, bez których trudno sobie wyobrazić prowadzenie walki. Poziom przygotowania wielu dowódców był stosunkowo niski, nie gwarantował powodzenia w walce. Do prowadzenia działań bojowych brakowało też wielu elementów zabezpieczających, np. polskich map (ćwiczono na mapach radzieckich), opisów wojskowo-geograficznych, materiałów z rozpoznania, podręczników do nauki taktyki, itp. Brak było też specjalistycznych oddziałów, pozwalających skutecznie prowadzić działania bojowe, np. ciężkich jednostek saperów, pułków pontonowych lub pontonowo-mostowych, oddziałów piechoty morskiej, desantu morskiego, artylerii, itp. Do tego dochodził słaby poziom uzbrojenia i wyposażenia jednostek korpuśnych, o czym była kilkakrotnie mowa.

Reasumując, trzeba stwierdzić, że niekorzystne było zarówno włączenie do radzieckich planów strategicznych, kierujących Wojsko Polskie do działań na kierunku nadmorskim, jak i sposób oraz poziom przygotowania korpusów do wykonania zadań. Niski poziom wyszkolenia w połączeniu z niedostatecznym uzbrojeniem i wyposażeniem oraz zasadami sztuki wojennej, nieprzystającymi do współczesnych warunków pola walki, skazywał korpusy na wielkie straty w razie konieczności prowadzenia działań wojennych. Trudno przyjąć, że korpusy w takim stanie, w jakim się znajdowały, były w stanie wykonać postawione przed nimi zadania.

5.3. Ocena rozwiązania problemu badawczego, uzasadnienie hipotezy naukowej i ocena osiągnięcia celu badań

Badania przeprowadzone w ramach przyjętego tematu rozprawy doktorskiej i przedstawione w niniejszej dysertacji, pozwoliły uzyskać odpowiedź na problem badawczy, sformułowany w trakcie przygotowania do badań. Problem główny brzmiał:

„Czy i w jakim stopniu zmiany organizacyjne w wojskach lądowych, w tym wprowadzenie dowództw korpusów, w latach 1949-1956 przyczyniły się do zwiększenia zdolności bojowej sił zbrojnych?"

Odpowiedź na tak postawione pytanie nie może być jednoznaczna, ponieważ przedmiot badań jest skomplikowany, zróżnicowany i zmienny w czasie. Na stan korpusów miało wpływ wiele czynników, dlatego interpretacja wyników może być różnorodna. Odpowiedź zawarta jest zarówno w materiale empirycznym, jak i we wnioskach końcowych. Nie przesądzając o ostatecznej ocenie, ani nie odrzucając innych interpretacji, uważam, że skrótowa odpowiedź może być następująca.

Wprowadzenie korpusów w wojskach lądowych, będące fragmentem szerszych zmian, w nieznacznym stopniu przyczyniło się do zwiększenia zdolności bojowej sił zbrojnych. W pierwszej fazie reorganizacji, połączonej z procesem zmian dyslokacji, poziom zdolności bojowej został obniżony. W późniejszym okresie możemy mówić o zwiększeniu zdolności bojowej. Trzeba jednak pamiętać, że postęp dokonał się w stosunku do bardzo niekorzystnego, „wegetacyjnego" stanu sił zbrojnych. Ponadto postęp został dokonany przy zbyt wysokich kosztach w stosunku do osiągniętych efektów i w nierównomiernym stopniu. Obok czterech, w miarę dobrze wyposażonych, korpusów w zachodnich okręgach wojskowych występowały gorsze, „konne" korpusy w okręgach wschodnich.

W przedstawionej pracy znajdują się również odpowiedzi na problemy szczegółowe. Przedstawione zostały zasady organizacji, proces planowania, proces formowania i reorganizacji korpusów, zasady sztuki wojennej i koncepcje użycia korpusów w działaniach bojowych.

Istotnym czynnikiem rzutującym na sformowanie korpusów, ich modernizację i ukompletowanie był fakt, że nie były one przewidziane do wypełniania zadań obronnych Polski. Korpusy były tworzone i modernizowane w innym celu i w żadnym stopniu ich istnienie, podobnie jak i inne zmiany organizacyjne, nie przyczyniło się do zwiększenia zdolności obronnej Polski.

Tym samym uważam, że przyjęta na wstępie badań hipoteza naukowa w brzmieniu **„Potrzeby obronności państwa polskiego w latach 1949-1956 nie wymagały**

wprowadzenia i utrzymywania w wojskach lądowych Wojska Polskiego korpuśnego szczebla dowodzenia" znalazła całkowite potwierdzenie. Potrzeby obronności państwa nie wymagały w żadnym razie utrzymywania w czasie pokoju korpusów piechoty (armijnych), jak również korpusów pancernych (zmechanizowanych). Wniosek ten podważa sens całego, ogromnego wysiłku organizacyjnego w ciągu ośmiu lat i może wydawać się zbyt radykalny. Jestem jednak przekonany, że wyniki badań w zupełności potwierdzają trafność przyjętej hipotezy. Wyciągnięte wnioski, w tym wniosek o słuszności hipotezy naukowej, mają potwierdzenie w materiale empirycznym, są więc całkowicie poprawne.

Hipotezy szczegółowe znalazły również potwierdzenie w trakcie badań empirycznych. Hipotezy te zostały sformułowane w oparciu o skromną literaturę i wstępne badania archiwalne. Uważam jednak, że zostały sformułowane trafnie i znalazły potwierdzenie w materiale źródłowym.

W sumie wydaje się, że praca przedstawia w miarę całościowy obraz tworzenia korpusów w wojskach lądowych, proces ich reorganizacji i innych uwarunkowań. Ze względu na złożoność problematyki zakres badań był bardzo szeroki, a proces badawczy długotrwały. Badania pozwoliły określić i przedstawić zjawiska charakterystyczne i prawidłowości w dziedzinie organizacji i użycia korpusów wojsk lądowych. Niewątpliwie pozostaje jeszcze wiele problemów i postulatów badawczych. Być może dalsze badania i nowe źródła uściślą lub zmienią niektóre ustalenia, jednak zdecydowana większość ustaleń ma walor prawdziwości. Ważną okolicznością jest również to, że ustalenia te są sprawdzalne i weryfikowalne, gdyż zostały oparte wyłącznie na materiale empirycznym oraz opatrzone przypisami bibliograficznymi i źródłowymi.

W trakcie opracowania koncepcji rozprawy zostały postawione cele badań w brzmieniu: „ocena zasadności wprowadzenia szczebla korpuśnego w struktury wojsk lądowych, ocena przemian strukturalno-organizacyjnych korpusów i zasad ich wykorzystania w działaniach bojowych". Uważam, że cele badań postawione na początku procesu badawczego zostały osiągnięte. Praca daje odpowiedź na każdy z trzech problemów zawartych w celu rozprawy. Powinna ona przyczynić się do poszerzenia wiedzy na temat organizacji i sztuki wojennej w Wojsku Polskim w latach powojennych.

5.4. UŻYTECZNOŚĆ UZYSKANYCH DOŚWIADCZEŃ W PROCESIE REORGANIZACJI DOWÓDZTW, SZTABÓW I WOJSK

Poza wartością czysto poznawczą, praca może być wykorzystana praktycznie. Obecnie trwa okres przygotowań do znacznych zmian organizacyjnych. Dotyczył on będzie całości wojsk lądowych, w tym głównie wojsk operacyjnych. W ramach wojsk operacyjnych znajdą się również korpusy wojsk lądowych.

Obecnie w Siłach Zbrojnych RP istnieje Dowództwo Wojsk Lądowych, dwa okręgi wojskowe oraz samodzielny korpus powietrzno-zmechanizowany. Stan obecny jest wynikiem wielu zmian jakie zostały wprowadzone w ostatnich latach. Zlikwidowane zostały dwa spośród czterech istniejących okręgów wojskowych (Warszawski i Krakowski OW). Po reformie administracyjnej kraju, granice okręgów zostały dostosowane do nowego podziału. Obecny zasięg terytorialny okręgów wojskowych wynika wyłącznie z podziału administracyjnego, nie jest związany z rejonami odpowiedzialności obronnej, nie jest też podstawą do planowania działań zgrupowań operacyjnych. Dowództwa okręgów wojskowych i korpusu powietrzno-zmechanizowanego są bezpośrednio podporządkowane dowódcy wojsk lądowych. Okręgi wojskowe spełniają nadal zadania operacyjne i administracyjne dla całych sił zbrojnych. W ramach zadań operacyjnych dowództwa okręgów wojskowych na czas „W" przechodzą na struktury wojenne i mogą dowodzić wojskami operacyjnymi na terenie administrowanym lub poza nim. Wydzielają również na czas „W" korpusy zmechanizowane – po jednym z okręgu wojskowego.

Obecna wielkość Sił Zbrojnych RP wynika z realizacji porozumień w sprawie ograniczenia zbrojeń konwencjonalnych w Europie, zawartych w *Traktacie o konwencjonalnych siłach zbrojnych w Europie – CFE*, przyjętym w 1990 r. i *Akcie zamykającym rokowania w sprawie stanu osobowego konwencjonalnych sił zbrojnych w Europie – CFE-1A*, przyjętym w 1992 r. Zawierają one limity stanu osobowego i uzbrojenia, wyznaczające dopuszczalne rozmiary budowy sił zbrojnych, w tym wojsk lądowych. Limity dla Polski w traktacie CFE zostały wyznaczone w następujący sposób: liczebność sił zbrojnych – 234 tys. żołnierzy, czołgi – 1730 szt., bojowe wozy opancerzone (BWO) – 2150 szt., artyleria (powyżej 100 mm) – 1610 szt., samoloty bojowe – 460 szt. i śmigłowce bojowe – 130 szt. Przy założeniu, że dywizja liczy, tak jak obecnie,

210 czołgów i 150 BWO (DPanc) albo 150 czołgów i 210 BWO (DZ), przyjęte limity pozwalają na utworzenie łącznie dziesięciu dywizji zmechanizowanych lub ośmiu dywizji zmechanizowanych i dwóch dywizji pancernych.

W czasie opracowywania rządowego *Programu integracji z Organizacją Traktatu Północnoatlantyckiego i modernizacji Sił Zbrojnych RP na lata 1998-2012* Siły Zbrojne RP liczyły w czasie „P" 240640 stanowisk etatowych, przy stanie rozwinięcia ok. 40% w stosunku do przewidywanego stanu czasu „W". Wojska lądowe stanowiły ok. 60% stanu sił zbrojnych. Obecnie po rozformowaniu 2, 5 i 10 DZ oraz reorganizacji pozostałych dywizji, stan etatowy SZ RP wynosi 226000 i jest niższy od limitu ustalonego dla w Polski w CFE. Liczba sprzętu uzbrojenia także jest niższa od przyznanych limitów i wynosi 1726 czołgów, 1405 BWO, 1581 dział art. Sprzęt znajdujący się w wyposażeniu wojsk, w dużej mierze jest przestarzały i wyeksploatowany. Do wymiany nadaje się m.in. 90% przeciwpancernych zestawów rakietowych, prawie 100% sprzętu łączności, 90% zestawów ppk, 60% BWP oraz wszystkie czołgi T-55. Ze względu na trudności finansowe modernizacja techniczna wojsk lądowych została wstrzymana.

Organizacja wojsk lądowych, tak jak i całych Sił Zbrojnych RP, jest w znacznym stopniu efektem działań reorganizacyjnych, wynikających ze zmienionej sytuacji geopolitycznej i, co za tym idzie, zmiany zadań Sił Zbrojnych RP w latach dziewięćdziesiątych. Jest ona również pochodną częściowej realizacji zamierzeń, składających się na proces dostosowania SZ RP do działań w ramach Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego (NATO). Zamierzenia te zawarte są w rządowym *Programie integracji...* oraz w *Harmonogramie implementacji Celów Sił Zbrojnych RP*.

Istniejący już Korpus Powietrzno-Zmechanizowany ma strukturę brygadową (3 BZ, 5 BPanc, 6 BDSz, 25 BKPow, 21 BSPodh i jednostki zabezpieczenia). Pozostałe wojska operacyjne obejmują pięć dywizji zmechanizowanych (1, 4, 12, 15, 16 DZ), jedną dywizję kawalerii pancernej (11 DKPanc) i jedną dywizję obrony wybrzeża (8 DOW). Siły te nie są rozmieszczone równomiernie, na terenie POW znajduje się pięć dywizji, na terenie SOW dwie (bez 10 DZ, która jest w stanie likwidacji). Jedna dywizja (12 DZ) wchodzi w skład Wielonarodowego Korpusu Północny – Wschód. Do wydzielenia w skład korpusu wielonarodowego przewidziana jest również 11 DKPanc. Jedna dywizja zmechanizowana jest przewidywana do rozformowania (15 DZ). Dywizje te mają stany etatowe w czasie „P" od 5953 do 9699 żołnierzy (średnio 7504). Sta-

ny ewidencyjne we wszystkich dywizjach są niższe od stanów etatowych średnio o 26%. W czasie „W" dywizje mają liczyć średnio 17500 żołnierzy. Różnice w stanach osobowych wynikają z różnych typów posiadanego uzbrojenia, które nie jest w pełni zunifikowane. Skład bojowy wojsk operacyjnych obejmuje Siły Natychmiastowego Reagowania, Siły Szybkiego Reagowania i Siły Główne. W Siłach Natychmiastowego Reagowania znajduje się 18 Batalion Desantowo-Szturmowy (realizacja Celu TG 0040). W skład Sił Szybkiego Reagowania wchodzą 10 BKPanc, 6 BKPanc, dwie jednostki wsparcia bojowego (4 pplot i batalion kawalerii powietrznej) oraz wsparcie logistyczne (10 BLog). Pozostałe związki i jednostki tworzą Siły Główne.

Zasady budowy organów dowodzenia wynikają z przyjętych harmonogramów integracji z NATO i realizacji celów wynegocjowanych i zaakceptowanych przez Polskę. Przeprowadzenie reorganizacji ma na celu dostosowanie SZ RP do współdziałania w ramach NATO. Niezależnie od wymogów NATO istnieje wewnętrzna potrzeba usprawnienia systemu dowodzenia, dostosowania potencjału oraz struktur organizacyjnych wojsk do nowych zadań w zmienionej sytuacji geopolitycznej. Zagadnienia, nie wynikające z uzgodnień sojuszniczych, muszą być opracowane i wdrożone we własnym zakresie. Ostatecznie decyzje co do zakresu, sposobu i tempa reorganizacji wojsk nie zostały dotąd podjęte. Reorganizacja jest procesem, który nie jest zakończony i dopuszcza różne rozwiązania, szczególnie w komponencie narodowym. Cele Sił Zbrojnych RP, zaakceptowane w 1998 r., są przedmiotem dalszych negocjacji. W ślad za przyjęciem zmienionych lub rozszerzonych celów zmieni się również *Program Integracji...*

Przyjęte na dzisiaj programy zakładają zmniejszenie Sił Zbrojnych RP czasu „P" do 180000 żołnierzy(rozważany jest też wariant 165 000, a nawet 150000 żołnierzy). Wojska lądowe mają stanowić w nich 60%, tj. 107500 żołnierzy. Liczebność Sił Zbrojnych RP w czasie pokoju oznacza, że stanowią one 0,5% ogółu społeczeństwa, co jest wskaźnikiem zbliżonym do wskaźników przyjętych w większości krajów europejskich. Stopień rozwinięcia SZ RP wynosi 33%, tzn. na czas „W" zakłada się ich trzykrotne powiększenie. Wojska lądowe wzrastają na czas „W" czterokrotnie (do 434500), czyli w stopniu większym niż pozostałe rodzaje sił zbrojnych. Stanowić one mają 79% ogólnej liczby Sił Zbrojnych RP.

Według dotychczasowych koncepcji, wojska operacyjne mają być zorganizowane w dwa korpusy zmechanizowane o strukturze dywizyjnej i jeden korpus powietrzno-zmechanizowany o strukturze brygadowej (już istniejący). Korpusy zmechanizowane mają zostać wydzielone z okręgów wojskowych (które dotąd tworzyły je na czas „W") i podporządkowane bezpośrednio Dowództwu Wojsk Lądowych. Wszystkie przedsięwzięcia są zaplanowane do zakończenia w pierwszym etapie dostosowania do wymogów NATO, czyli do 2003 r.

Kontrowersyjne wydaje się utrzymywanie korpusu powietrzno – zmechanizowanego. Korpus ten w obecnym stanie organizacyjnym stanowi rodzaj hybrydy, której użycia nie przewidują reguły sztuki wojennej i która będzie bardzo trudna do wykorzystania na polu walki. Korpusy tworzy się w celu użycia ich w całości, jako zwartego i zgranego związku. Dzielenie związków taktycznych i operacyjnych powinno należeć do wyjątków. Tymczasem korpus powietrzno – zmechanizowany, mając w składzie BDSz, musiałby w każdej operacji używać jej do wykonywania desantu, do czego najczęściej nie ma warunków. Alternatywą będzie wykorzystanie jej niezgodnie z przeznaczeniem jako zwykłej brygady, lecz wtedy bez ciężkiego uzbrojenia jej wartość będzie niewielka. Można też wyłączać brygadę do wykonania zadań na rzecz innych korpusów, jednak kosztem osłabienia korpusu. Bardziej celowe byłoby utrzymywanie BDSz, jeżeli jej istnienie okaże się konieczne, jako brygady samodzielnej. Mogłaby wtedy wykonywać różne zadania w zależności od potrzeb i warunków, bez konieczności rozdzielania sił korpusu. Wydaje się więc, że istnienie korpusu w tak różnorodnym składzie nie ma dostatecznego uzasadnienia.

W tym okresie (do 2003 r.) kierownictwo sił zbrojnych powinno przygotować wojska operacyjne pod względem interoperacyjności do prowadzenia wspólnych działań bojowych, dostosować system gotowości bojowej do zasad obowiązujących w NATO, włączyć część wojsk do korpusów wielonarodowych i dostosować struktury dowództw i sztabów szczebla operacyjnego i taktycznego do standardów NATO. W następnym etapie do 2012 r. powinna być osiągnięta pełnia współdziałania w ramach sojuszu i zdolność do realizacji zadań w ramach wsparcia ze strony państwa gospodarza na rzecz sił NATO (HNS). Powinien być także osiągnięty wyraźny postęp w zwiększaniu współczynnika nowoczesności sprzętu.

Za wprowadzeniem korpuśnego szczebla dowodzenia przemawiają różne czynniki, m.in. fakt, że korpus jako ogniwo dowodzenia wojsk operacyjnych jest utrzymywany w państwach NATO, zarówno w strukturach narodowych, jak i wielonarodowych. Dla osiągnięcia właściwego poziomu współdziałania struktury organizacyjne WP i innych krajów członkowskich NATO muszą być zbieżne. Poza tym korpus wykazał swoją przydatność w dotychczasowej organizacji wojsk, dlatego jego wprowadzenie jest zasadne.

Jak więc widać dzisiejsze korpusy mają nieco inny charakter niż korpusy lat pięćdziesiątych. Stanowić one mają związek operacyjny, zdolny do prowadzenia samodzielnych działań, co nie wyklucza działań bojowych w ramach wyższych związków.

Ponieważ trwa okres przygotowań do ich sformowania, doświadczenia z lat 1949-1956 mogą być wykorzystane. Doświadczenia te posłużyć mogą do wykorzystania trafnych rozwiązań, ewentualnie do uniknięcia błędów popełnianych w latach pięćdziesiątych. W sprawie organizacji korpusów nasuwa się szereg postulatów organizacyjnych, które jednak pominę, pozostawiając je do indywidualnej oceny.

WYKAZ ŹRÓDEŁ I BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Centralne Archiwum Wojskowe

Zespół akt Sztabu Generalnego WP, sygn.: IV.501.1/A...139, 141, 143, 177, 178, 209, 404, 405, 411, 413, 427, 559, 603, 607, 608, 667, 668, 669, 670, 671, 672, 673, 674, 695, 703, 705, 706, 710, 717, 720, 721, 741, 742, 743, 744, 745, 746, 752, 757, 760, 763, 767, 779, 780, 782, 783, 784, 785, 786, 787, 788, 790, 791, 792, 793, 794, 795, 798, 802, 807, 813, 830, 831, 832, 849, 851, 852, 853, 866, 887, 1209, 1210, 1214, 1278, 1761, 1880, 1888, 1890, 1904.

Zespół akt Dowództwa Wojsk Lądowych, sygn.: IV.507.1... 2, 4, 8, 9, 10, 11, 14, 16, 17, 18, 20, 21, 22, 28, 31, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 49, 51, 52, 55, 56, 57, 59, 60, 61, 65.

Zespół akt ministra obrony narodowej, sygn.: IV.500.1/A... 74, 141, 179.

Spis, sygn. 465/57/ 348, 717.

Spis, sygn. 1210/63/ 7, 9, 12, 21.

Spis, sygn. 1394/68/ 623, 634

Spis, sygn. 1544/73/ 1173, 1479, 1489, 1902, 2091, 2114, 2203, 2720, 2721, 2723, 2953, 3047, 3438.

Spis, sygn. 1545/73/ 36, 37, 38, 39, 40, 41, 43, 45, 52, 56, 58, 59, 60, 63, 68, 69, 73, 74, 75, 81, 103, 104.

Spis, sygn. 1631/78/ 1, 18, 24.

Arch. WAT t. 265/20

Relacje: gen bryg. J. Drzewieckiego, ppłk. J. Oleasza

ŹRÓDŁA DRUKOWANE I MATERIAŁY

40 lat ludowego Wojska Polskiego, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, Łódź 1984.

II Konferencja Naukowo-Teoretyczna Akademii Sztabu Generalnego. Referat nr 1 „Niektóre zagadnienia radzieckiej nauki wojennej", Rembertów (ASG) 1955.

Organizacja i działania bojowe ludowego Wojska Polskiego w latach 1943-1945. Wybór materiałów źródłowych, t. I, Warszawa 1958.

Polska 1944/45-1989. Studia i materiały I, Warszawa 1995.

Stan i perspektywy rozwoju historii wojskowej w Polsce, III Ogólnopolskie Forum Historyków Wojskowych, Toruń, 5-6 grudnia 1996 r., Toruń 1997.

Studia z historii historiografii wojskowej (materiały z konferencji naukowej nt. „Historia wojskowa – osiągnięcia i potrzeby badawcze", która odbyła się w dn. 26 maja 1988 r.), cz. 2, Warszawa 1989.

Wojsko Polskie na froncie wschodnim 1943-1945. Wybór materiałów źródłowych, Warszawa 1994.

Wpływ terenu na przebieg działań bojowych (Materiały z konferencji naukowej, przeprowadzonej w dn. 18.06.1996 r.), Warszawa (AON) 1996.

Za kulisami bezpieki i partii. Józef Światło ujawnia tajniki partii, reżymu i aparatu bezpieczeństwa, Warszawa 1990.

Dziennik Rozkazów MON 1949, Nr 17.

OPRACOWANIA

Anusiewicz M., Czarnogórski C., *XXV lat ludowego Wojska Polskiego*, Warszawa 1968.

Бабоков А. А., *Вооруженные силы СССР после войны (1945-1986 г.)*, Москва 1987.

Bajkowski H., *Wojsko socjalistycznej ojczyźnie*, Warszawa 1978.

Bartoszewicz H., *Polityka Związku Sowieckiego wobec państw Europy Środkowo-Wschodniej w latach 1944-1948*, Warszawa 1999.

Белов П. А., *Вопросы экономики в современной войне*, Москва 1951.

Błagowieszczański I., *Dzieje 1 Armii Polskiej w ZSRR maj-lipiec 1944 r.*, Warszawa 1972.

Ъулганин Н. А., *Тридцать лет Советских Вооруженных Сил*, Москва 1948.

Bułganin N., *Trzydzieści lat Radzieckich Sił Zbrojnych*, Warszawa 1951.

Clausevitz von Karl, *O wojnie*, Warszawa 1958.

Dictionary of military and associated terms, Washington 1987.

Encyklopedia II wojny światowej, Warszawa 1975.

Encyklopedia popularna PWN, Warszawa 1982.

Encyklopedia wojskowa pod red. O. Laskowskiego, t. VI, Warszawa 1937.

Feret S., *Niektóre problemy radzieckiej sztuki wojennej w latach 1946-1960*, Warszawa (ASG) 1966.

Frontczak K., *Siły zbrojne Polski Ludowej. Przejście na stopę pokojową 1945-1947*, Warszawa 1974.

Fuller J. F. C., *The Conduct of War 1789-961*, London 1961.

Fuller J. F. C., *Druga wojna światowa 1939-1945*, Warszawa 1958.

Генералиссимус Суворов. Сборник документов и материалов, ред. Н. М. Коробков, Москва 1947.

Grot L., Konecki T., Nalepa E., *Pokojowe dzieje Wojska Polskiego*, Warszawa (WIH) 1988.

Grzelak C., Stańczyk H., Zwoliński S., *Bez możliwości wyboru. Wojsko Polskie na froncie wschodnim 1943-1945*, Warszawa 1993.

Guderian H., *Wspomnienia żołnierza*, Warszawa 1958.

Harbutt F. J., *The Iron Curtain: Churchill, America, and the Origins of the Cold War*, New York, Oxford 1986.

Hermann H., Chrzanowski W., Strasburger D., *Sztuka wojenna WP w latach 1945-1990*, Warszawa 1996.

Hermann H., *Wojskowość polska w XX w.*, Warszawa 1993.

Howard M., *War in European History*, London, Oxford, New York 1976.

История Великой Отечественной войны Советского Союза 1941-1945, т. I, III, V, VI, Москва 1963.

Jezierski A., Petz B., *Historia gospodarcza Polski Ludowej 1944-1985*, Warszawa 1988.

Jurgielewicz W., *Organizacja ludowego Wojska Polskiego (22.VII.1944-9.V.1945)*, Warszawa 1968.

Kacała H., *Kształt ludowego wojska 1943-1972*, Warszawa 1972.

Kaczmarek K., *Druga Armia Wojska Polskiego*, Warszawa 1978.

Kamiński J. i in., *Nauka i doktryna wojenna. Problematyka narodowa i internacjonalistyczna*, Warszawa 1980.

Koliński J., *Ludowe WP 1943-1973*, Warszawa 1974

Konecki T., Ruszkiewicz I., *Marszałek dwóch narodów*, Warszawa 1976.

Kospath-Pawłowski E., *Wojsko Polskie na Wschodzie 1943-1945*, Pruszków 1993.

Koziej S., *Teoria sztuki wojennej*, Warszawa 1993.

Козлов С. Н., Смирнов М. В., Базь И. С., Сидоров П. А., *О советской военной науке*, Москва 1964.

Leksykon wiedzy wojskowej, Warszawa 1979.

Ławski J., *Ochrona granic Polski Ludowej 1945-1948*, Warszawa 1974.

Magnuski J., *Radzieckie działa samobieżne*, Warszawa 1975.

Mała encyklopedia wojskowa, Warszawa 1967-1971.

Mała kronika ludowego Wojska Polskiego 1943-1973, (zbior.) Warszawa 1975.

Maryganow I., *O podstawach radzieckiej nauki wojennej*, Warszawa 1951.

Maryganow I., *O radzieckiej nauce wojennej*, Warszawa 1955.

Masson Ph., *Historia Wehrmachtu 1939-1945*, Warszawa 1995.

Mossor S., *Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny*, wyd. III, Warszawa 1986.

Nalepa J. E., *Oficerowie Armii Radzieckiej w Wojsku Polskim 1943-1968*, Warszawa 1995.

NATO – kronika, fakty, dokumenty 1949-1982, Warszawa 1984.

Nikulin L., *Tuchaczewski*, Warszawa 1965.

Nowicki C., *Służba samochodowa ludowego Wojska Polskiego 1943-1966*, Warszawa 1975.

O radzieckiej nauce wojennej, (zbior.), Warszawa 1950.

Осипов К., *Суворов*, Москва 1949.

Paczkowski A., *Pół wieku dziejów Polski 1939-1989*, Warszawa 1998.

50 лет Вооруженных Сил СССР, Москва 1968.

Pióro T., *Armia ze skazą. W Wojsku Polskim 1945-1968 (wspomnienia i refleksje)*, Warszawa 1994.

Podchorowski B., *1 Korpus Pancerny w operacji Łużyckiej 2AWP*, Rembertów 1966.

Poksiński J., *„TUN". Tatar – Utnik – Nowicki*, Warszawa 1992.

Poksiński J., *My sędziowie nie od Boga*, Warszawa 1996.

Poksiński J., *Victis honos*, Warszawa 1994.

Polska Zachodnia. Mapa komunikacyjno-administracyjna wraz z skorowidzem, Poznań 1945

Polskie i czeskie drogi do niepodległości i suwerenności po I i II wojnie światowej, red. Wyszczelski L., Warszawa (AON) 1997

Polskie siły zbrojne w drugiej wojnie światowej, t. II, cz. 1, Londyn 1959.

Raack R. A., *Polska i Europa w planach Stalina*, Warszawa 1997.

Раковский Л., *Суворов*, Москва, Ленинград, 1950.

Rawski T., Stąpor Z., Zamojski J., *Wojna wyzwoleńcza narodu polskiego w latach 1939-1945*, Warszawa 1966.

Rospond S., *Skorowidz ustalonych nazw miejscowości na Ziemiach Odzyskanych*, Wrocław 1948.

Roszkowski W., *Historia Polski 1914-1990*, Warszawa 1992.

Ruch robotniczy w Polsce Ludowej, red. J. W. Gołębiowski, W. Góra, Warszawa 1980.

Sikorski J., *Zarys historii wojskowości powszechnej do końca XIX w.*, Warszawa 1972.

Sikorski W., *Przyszła wojna*, Warszawa 1984.

Siły Zbrojne ZSRR, Warszawa 1950.

Skibiński F., *Wojska pancerne w II wojnie światowej*, Warszawa 1982.

Словарь иностранных слов, Москва 1984.

Słownik języka polskiego, Warszawa 1988.

Słownik podstawowych terminów wojskowych, (Szt. Gen. 815/77), Warszawa 1977 (aktualizowany).

Słownik poprawnej polszczyzny, Warszawa 1984.

Słownik wyrazów obcych, Warszawa 1980.

Smulczyński R., *20 lat ludowego Wojska Polskiego*, Warszawa 1963.

Сталин И., *Экономические проблемы социализма в СССР*, Москва 1953.

Stalin J., *O Wielkiej Wojnie Narodowej Związku Radzieckiego*, Warszawa 1950.

Starzyński R., *Zarys nauki organizacji sił zbrojnych*, Warszawa 1930.

Suworow W., *Lodołamacz*, Warszawa 1997.

The Encyclopedia of Military History, London 1974.

Tkaczew W., *Powstanie i działalność organów informacji WP w latach 1943-1948. Kontrwywiad wojskowy*, Warszawa 1994.

Topisch E., *Wojna Stalina*, Warszawa 1996.

Tymczasowy Regulamin Walki Broni Połączonych, cz. I, sygn. Szt. Gen. 4/47, Warszawa 1947.

Tymczasowy Regulamin Walki Broni Połączonych, cz. II (obrona), Warszawa 1947.

Wieczorkiewicz P., *Sprawa Tuchaczewskiego*, Warszawa 1994.

Włodarczyk M., *Wybrane zagadnienia nauki wojennej, doktryn wojennych i sztuki wojennej*, Wrocław 1983.

Военная стратегия, ред. Соколовский В. Д., Москва 1962.

Военный энциклопедический словарь, Москва 1986.

Wojna wyzwoleńcza narodu polskiego w latach 1939-1945, red. Wiśniewski E., Warszawa 1966.

Wojsko Polskie. Informator'1995, Warszawa 1995.

Wojsko Polskie w II wojnie światowej, red. Kospath-Pawłowski E., Warszawa 1994.

W XV-lecie ludowego Wojska Polskiego, oprac. Saffon Z., Warszawa 1958.

Wskazówki dla szeregowca i podoficera o sposobach zabezpieczenia przed bronią atomową, sygn. Szt. Gen. 141/54

Wskazówki dla szeregowca i podoficera o sposobach zabezpieczenia przed bronią atomową, sygn. Szt. Gen. 147/54.

W służbie ludowego Wojska Polskiego 1943-1988, Warszawa (WAP) 1988.

Wybrane operacje Armii Radzieckiej w Wielkiej Wojnie Narodowej ZSRR 1941-1945, wybór, układ i red. S. Okęcki, Łódź 1950.

Wybrane operacje i walki ludowego Wojska Polskiego (Zbiór artykułów), red. Z. Stąpor, Warszawa 1957.

Wyszczelski L., Pindel K., Poksiński J., *Planowanie wojenne w Polsce w latach 1921-1956*, Warszawa (AON) 1996.

Wyszczelski L., *Polska myśl wojskowa 1914-1939*, Warszawa 1988.

Zakrzewski T., *Organizowanie siły zbrojnej w państwie*, Warszawa 1938.

Zarys dziejów wojskowości polskiej w latach 1864-1939, red. Stawecki P., Warszawa 1990.

Zarys historii Polski, red. J. Tazbir, Warszawa 1980.

Zur Geschichte der europaischen Volksarmeen, Herausgeben von Peter Gosztony, Hohwacht 1976.

Zwoliński S., *Ludowe Wojsko Polskie 1943-1983*, Warszawa 1983.

PRACE NIEPUBLIKOWANE

Blum I., *Polskie siły zbrojne w ZSRR (Kształtowanie się oblicza politycznego)*, praca doktorska, Warszawa (WAP) 1962.

Chrzanowski W., *Operacyjno-taktyczne szkolenie ogólnowojskowych dowództw i sztabów ludowego Wojska Polskiego w latach 1945-1955*, rozprawa doktorska, Warszawa (ASG) 1978.

Krawczyk E., *Demobilizacja i pokojowa organizacja Wojska Polskiego w latach 1920-1921*, rozprawa doktorska, Warszawa (WAP) 1963.

Matuszak Z., *Dywizja pancerna-rozwój struktur organizacyjnych i wykorzystanie w działaniach bojowych (studium wojskowo-historyczne)*, rozprawa doktorska, Warszawa (ASG) 1990.

ARTYKUŁY

Bahrynowski S., (oprac.), *Zasady użycia i działania związków zmechanizowanych*, „Przegląd Broni Pancernej" 1938, nr 3.

Bardach W., *O niektórych zagadnieniach broni atomowej*, „Bellona" (Łódź) 1947, nr 1.

Базь И. С., *Об источниках военного могущества советской державы*, „Военная Мысль" 1947, № 2.

Базь И. С., *О предмете советской военной науки*, „Военная Мысль" 1948, № 3.

Базь И. С., *Творческий метод советской военной науки*, „Военная Мысль" 1949, № 2.

Baź I., *Twórcza metoda stalinowskiej nauki wojennej*, „Nasza Myśl" 1949, nr 12.

Белов П. А., *О месте теории военной экономики в военной науке*, „Военная Мысль" 1951, № 2.

Бескровный Л., *Война 1812 года в освещении Клаузевица*, „Военная Мысль" 1947, № 3.

Ближайшие задачи военно-научной мысли, „Военная Мысль" 1945, № 3.

Czamański W., *Reakcyjna istota i agresywny charakter współczesnych teorii wojennych imperializmu*, „Myśl Wojskowa" 1955, nr 5.

Czerwiński J., *Kilka uwag o stanie pracy badawczej w dziedzinie historii i teorii wojennej*, „Myśl Wojskowa" 1957, nr 3.

Дорофеев М., *О некоторых причинах неудачных действий механизированых корпусов в начальном периоде Великой Отечественной войны*, „Военно Исторический Журнал" 1964, nr 3.

Drzewiecki J., Heistein A., *W walce z idealizmem w sztuce wojennej (uwagi krytyczne o książce gen. bryg. S. Mossora – „Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny")*, „Bellona" (Warszawa) 1950, nr 4.

Drzewiecki J., *Pierwsze wyniki dyskusji*, „Myśl Wojskowa" 1958, nr 1.

Drzewiecki J., Pióro T., *Ogólne tendencje rozwojowe form i sposobów prowadzenia walki i operacji*, „Myśl Wojskowa" 1956, nr 7.

Drzewiecki J., Pióro T., *Ogólne tendencje rozwojowe techniki wojennej*, „Myśl Wojskowa" 1956, nr 5.

Drzewiecki J., Pióro T., *Tendencje rozwojowe organizacji wojsk*, „Myśl Wojskowa" 1956, nr 6.

Drzewiecki J., *Przodujący charakter stalinowskiej sztuki wojennej*, „Myśl Wojskowa" 1952, nr 12.

Drzewiecki J., *Rozwój teoretycznej myśli wojskowej w ludowym Wojsku Polskim w latach 1943-1958*, „Myśl Wojskowa" 1958, nr 10.

Dworkin J., *Stalinowska nauka wojenna – przodującą nauką wojenną świata*, „Bellona" (Warszawa) 1949, nr 12.

Furs-Żyskiewicz L., (oprac.), *Użycie i działanie czołgów w natarciu na zorganizowanego przeciwnika i w pościgu według poglądów sowieckich*, „Przegląd Broni Pancernej" 1938, nr 3.

Gołąb Z., *O poglądach polskiej myśli wojskowej w latach 1945-1955 na wykorzystanie sił zbrojnych i prowadzenie działań bojowych*, „Myśl Wojskowa" 1975, nr 7.

Gołąb Z., *Rozwój radzieckich sił zbrojnych i teorii sztuki wojennej po drugiej wojnie światowej*, „Myśl Wojskowa" 1967, nr 10.

Gołąb Z., *Rozwój radzieckich sił zbrojnych i teorii sztuki wojennej po drugiej wojnie światowej*, „Myśl Wojskowa" 1967, nr 11.

Grot L., *Ludowe Wojsko Polskie w latach 1949-1960*, „Wojskowy Przegląd Historyczny" 1976, nr 1.

Hermann H., *Węzłowe problemy użycia radzieckich armii pancernych w operacjach zaczepnych frontów w latach 1942-1945*, „Myśl Wojskowa" 1980, nr 2.

Iwanowski W., *Taktyka wielkich jednostek pancerno-motorowych*, „Przegląd Broni Pancernej" 1938, nr 4.

Jekiel M., *„Sztuka wojenna", która zbankrutowała*, „Nasza Myśl" 1950, nr 2.

К итогам дискуссии о характере законов военной науки, „Военная Мысль" 1954, № 4.

K. R. Z., *Jeszcze o książce Blacketa*, „Bellona" (Warszawa), 1949, nr 7-8.

Konecki T., *Czterdzieści pięć lat w służbie państwa i narodu*, „Wojskowy Przegląd Historyczny" 1988, nr 2.

Konieczny S., *Opracowanie przez Lenina podstawowych zagadnień nauki wojennej*, „Myśl Wojskowa" 1956, nr 4.

Koperski R., *Czołgi działają w masie*, „Przegląd Broni Pancernej" 1938, nr 1.

Коротков И., *О развитии советской военной теории в послевоенные годы*, „Военно Исторический Журнал" 1964, № 4.

Kozłowski E., Sobczak K, *O naszej nauce wojennej*, „Myśl Wojskowa" 1956, nr 12.

Krupiński J., *Z zagadnień medycznego zabezpieczenie wojsk w warunkach stosowania broni atomowej*, „Myśl Wojskowa" 1955, nr 5.

Kunderewicz N., *Zmierzch niemieckiej doktryny wojennej*, „Bellona" (Warszawa) 1949, nr 1.

Kuropieska J., *Wykład inauguracyjny na otwarciu ASG*, „Bellona" (Łódź) 1948, nr 1.

Lenin a nauka wojenna, „Myśl Wojskowa" 1955, nr 4.

Lider J., *O radzieckiej nauce wojennej*, „Żołnierz Polski" 1953, nr 3 (cz. 1.) i nr 4 (cz. 2.)

L. K., *Zasadnicze problemy strategiczne obrony Polski po obecnej wojnie*, „Bellona" (Londyn) 1945, nr 12.

Luckas J., *W proch i w pył*, tłum. z „Der Spiegel" z 21 stycznia 1999, „Forum" 1999, nr 12 (1755).

Malczewski J. J., *Memoriał gen. dyw. Mossora o funkcjonowaniu Sztabu Generalnego WP*, „Wojskowy Przegląd Historyczny" 1973, nr 4.

Maryganow I., *O podstawach radzieckiej nauki wojennej*, „Myśl Wojskowa" 1951, nr 9.

Maryganow I., *Stalinowska nauka o stale działających czynnikach wojny*, „Nasza Myśl" 1949, nr 12.

Matrisow M., *Artyleria pancerna*, „Myśl Wojskowa" 1951, nr 3.

Mendrala Z., Żarkowski P., *Użycie wojsk szybkich w kampanii francuskiej 1940 r.*, „Przegląd Wojsk Lądowych" 1997, nr 3.

Menhart, *Wojska pancerne i zmotoryzowane państw obcych w roku 1937* (omówienie artykułów z niemieckiego czasopisma „Die Kraftfahrkampftruppe" nr 3/1938), „Przegląd Broni Pancernej" 1938, nr 4.

Мещеряков Г., *Клаузевиц и немецкая военная идеология*, „Военная Мысль" 1945, № 7-8.

Mojsiewicz C., *O naszej sztuce wojennej*, „Myśl Wojskowa" 1956, nr 5.

M. T., *Siły zbrojne małych narodów w chwili obecnej*, „Bellona" (Londyn) 1947, nr III.

Muszkat M., *P. M. S. Blacket, Wojskowe i polityczne konsekwencje energii atomowej*, „Bellona" (Warszawa) 1949, nr 1-2.

Nieco doświadczeń z wojny niemiecko-rosyjskiej 1941-1945 (zestawił płk dypl. M. T.), „Bellona (Londyn) 1946, nr 9-10.

Nikiforow N., *Przodująca nauka wojenna Armii Radzieckiej*, „Bellona" (Warszawa) 1949, nr 3.

O aktualnych zagadnieniach polskiej myśli teoretycznej, „Myśl Wojskowa" 1956, nr 10.

O dalszy rozwój wojskowej pracy naukowej, „Myśl Wojskowa" 1955, nr 12.

Okęcki S., *Krótki zarys walk 1 armii francuskiej o wyzwolenie Alzacji. (Listopad 1944 r.-luty 1945 r.)*, „Bellona" (Łódź) 1946, nr 11-12.

O naszej nauce wojennej, głosy w dyskusji kpt. L. Lewandowskiego i kpt. L. Kuleszyńskiego, „Myśl Wojskowa" 1956, nr 10.

О некоторых вопросах советской военной науки, „Военная Мысль" 1955, № 6.

O niektórych zagadnieniach nauki wojennej, „Myśl Wojskowa" 1955, nr 11.

O niektórych zagadnieniach rozwoju radzieckiej sztuki wojennej w WWN ZSRR, oprac. na podst. materiałów radzieckich gen. bryg. S. Okęcki, „Myśl Wojskowa" 1956, nr 4.

O spuściźnie wojskowej W. I. Lenina (tłum. art. red. czas. „Военная Мысль" 1955, № 5), „Myśl Wojskowa" 1956, nr 11.

Ответ тов. Сталина на письмо тов. Разина, „Военная Мысль" 1947, № 1.

Ответ тов. Сталина на письмо тов. Разина, „Большевик" 1947, № 3.

Owczynnikow M., *Rola nowych rodzajów broni w świetle radzieckiej nauki wojennej*, „Myśl Wojskowa" 1954, nr 8.

Pigarewicz B., *O niektórych problemach rozwoju naszej sztuki wojennej w związku z pojawieniem się nowych środków walki*, „Myśl Wojskowa" 1955, nr 3.

Pirko M., *Z dziejów współpracy Armii Czerwonej z Reichswehrą w latach 1920-1933*, „WPH" 1992, nr 4.

Piskor T., *Myśl manewru znad Wieprza*, „Niepodległość" 1951, nr 3.

Poksiński J., *Memorial generała brygady Stefana Mossora do naczelnego dowódcy Wojska Polskiego z 19 VII 1946 r. w sprawie koncepcji obrony wybrzeża i rozwoju Marynarki Wojennej*, „Zeszyty Naukowe WAP" 1985, nr 3.

Poksiński J., *Rozważania strategiczne gen. bryg. Stefana Mossora nad geopolitycznym położeniem Polski po zakończeniu II wojny światowej*, „Wojskowy Przegląd Historyczny" 1987, nr 2.

Poksiński J., *Ziemie zachodnie i północne w polskiej myśli i praktyce wojskowej w latach 1945-1949*, „Zeszyty Naukowe WAP" 1984, nr 121.

Popławski S., *O pracy naukowo-badawczej w akademiach wojskowych*, „Myśl Wojskowa" 1955, nr 9.

Prugar-Ketling B. B., *Odra i Nisa Łużycka jako najlepsza linia obronna Polski*, Bellona (Łódź) 1947, nr 1.,

Pryszczypczyk, *Krótki przebieg działań na Pacyfiku*, „Bellona" (Łódź) 1947, nr 3.

Puchowski N., *Główne cechy radzieckiej nauki wojennej*, „Przegląd Wojskowy" 1951, nr 9.

Puchowski N., *Wyższość radzieckiej nauki wojennej nad burżuazyjną*, „Wojsko Ludowe" 1950, nr 2 (cz. 1.) i nr 3 (cz. 2.).

Rajewski S., *Suworow – wielki strateg i niezrównany taktyk*, „Myśl Wojskowa" 1954, nr 1.

R. K., *Achtung-Panzer von Generalmajor Guderian*, omówienie książki H. Guderiana, *Achtung-Panzer*, „Przegląd Broni Pancernej" 1938, nr 2.

Rougeron C., *Broń nowoczesna i bombardowanie międzykontynentalne*, oprac. S. Hiszpański, „Bellona" (Łódź) 1946, nr 10.

Sacharewicz H., *Bomba atomowa*, „Przegląd Wojskowy", (dodatek do „Bellony") 1947, nr 1.

Skibiński J., *Niektóre właściwości organizacji i prowadzenia obrony ruchomej*, „Myśl Wojskowa" 1957, nr 1.

Skuza C., *Kwestia serbołużycka w polskiej polityce zagranicznej (1944-1949)*, „Zeszyty Naukowe WAP" 1984, nr 121.

Sławiński K., *Kilka uwag o lotnictwie polskim w 1939 r i założenia na przyszłość*, „Bellona" (Łódź) 1946, nr 3-4.

Solski płk, *Rola techniki wojskowej w wojnie współczesnej w świetle stalinowskiej nauki wojennej*, wykład wygłoszony na uroczystym otwarciu Wojskowej Akademii Technicznej (WAT) im. J. Dąbrowskiego, „Myśl Wojskowa" 1952, nr 2.

Sołtan E., *Energia atomowa i sposoby jej wykorzystania*, „Myśl Wojskowa" 1949, nr 7 (cz. I), nr 8 (cz. II), nr 9 (cz. III).

Stankiewicz W., *Ewolucja gospodarki obronnej PRL i jej teoretyczne odniesienia*, „Zeszyty Naukowe WAP" 1984, nr 119.

Stąpor Z., Kaczmarek J., *Węzłowe problemy sztuki wojennej ludowego Wojska Polskiego w latach 1942-1975*, „Wojskowy Przegląd Historyczny" 1975, nr 4.

Szaad A., *Położenie strategiczne Polski po drugiej wojnie światowej*, „Bellona" (Łódź) 1947.

Szczerbakow A., *Stalinowska nauka wojenna*, „Nasza Myśl" 1949, nr 2.

Szlifersztajn J., *Niektóre zagadnienia radzieckiej nauki wojennej*, „Myśl Wojskowa" 1955, nr 2.

Szulczyński S., *W dyskusji nad zagadnieniami nauki wojennej*, „Myśl Wojskowa" 1956, nr 11.

Таленский Н. А., *К вопросу о характере законов военной науки*, „Военная Мысль" 1953, № 3.

Тридцать лет Советских Вооруженных Сил, доклад министра ВС Маршала Сов. Союза Н. А. Ъулганина, „Военная Мысль" 1948, № 2.

Тюрин И., *О постоянно действующих факторах, решающих судьбу войны*, „Военная Мысль" 1949, № 11.

W., *Uwagi do problemu bezpieczeństwa Polski (artykuł polemiczny)*, „Bellona" (Londyn) 1947, nr IV.

Wajs E., Budźko W., *Dezaktywacja terenu, uzbrojenia, sprzętu bojowego, umundurowania i oporządzenia*, „Myśl Wojskowa" 1955, nr 6.

Wajs E., Budźko W., *O pracy wojskowych kół naukowych*, „Myśl Wojskowa" 1957, nr 1.

Василевский А., *Товарищ Сталин – строитель Вооруженных Сил Советского Государства*, „Военная Мысль" 1949, № 12.

Wojna w Rosji w nowym naświetleniu, (tłum. R. B. z „Military Review", Feb. 1945), „Bellona" (Londyn) 1946, nr 2.

Владимиров Н., *Неудачная книга*, рец. книги: П. Чувиков, *Марксистко-ленинское учение о войне и армии*, Москва 1946, „Военная Мысль" 1946, № 4.

Вопросы развития военной теории в свете решений XX Съезда КПСС, „Военная Мысль" 1956, № 4.

Wydra W., *Fizyczne podstawy broni jądrowej i jej czynników rażenia*, „Myśl Wojskowa" 1956, nr 1.

Zaleski S., *Drugi Sedan*, „Bellona" (Łódź) 1947, nr 9-10.

Zaleski S., *Suworow (1730-1800)*, „Bellona" (Warszawa) 1950, nr 5-6.

Zbiniewicz F., *70 lat Armii Radzieckiej 1918-1988*, „Wojskowy Przegląd Historyczny" 1988, nr 1.

Żymierski M., *Przemówienie wygłoszone na otwarciu ASG*, „Bellona" (Łódź) 1948, nr 1.

ANEKS

CECHY NAUKI WOJENNEJ W LATACH 1949-1956

Od 1948 r. w Armii Radzieckiej, a więc także i w Wojsku Polskim uwidoczniło się nowe zjawisko o dalekosiężnych skutkach. Tzw. „kult jednostki", który osiągnął w tym czasie swoje apogeum, spowodował specyficzne, stalinowskie rozumienie nauki wojennej. „Stalinowska nauka wojenna" cechowała się odrębnymi zasadami, odróżniającymi ją od dotychczasowej nauki wojennej. Jednocześnie ostro krytykowano, wręcz potępiano, wszystkie „burżuazyjne" idee i nurty w sztuce wojennej. Te dwa zjawiska wycisnęły także silne piętno na sztuce wojennej w Wojsku Polskim.

W 1949 r. ukazał się artykuł płk. dypl. N. Kunderewicza[1], *Zmierzch niemieckiej doktryny wojennej*, opublikowany w pierwszym numerze „Bellony" z 1949 r. (s. 3-26). Artykuł wyrażał stanowisko zespołu redakcyjnego, któremu przewodniczył szef Sztabu Generalnego WP, gen. broni W. Korczyc. W zasadzie było to oficjalne stanowisko kierownictwa MON. Kunderewicz poddał ostrej krytyce nie tylko niemiecką doktrynę wojenną, ale także całą „burżuazyjną sztukę wojenną". Autor pisał m.in.: *„...do tej pory cieszą się uznaniem Clausewitz, Moltke, Schliefen i inni"* i ubolewał, że cieszą się oni uznaniem również wśród polskich oficerów. Pisał dalej, że radziecka nauka wojenna wykazała swą wyższość nad zbankrutowaną niemiecką sztuką wojenną w II wojnie światowej, a tym samym:

- Clausewitz i *„jego reakcyjne idee"* są bezwartościowe;
- plan „Barbarossa" oparty był na błędnej, nienaukowej podstawie. *„Twórcy jego oparli się w zasadzie na czasowych, mijających czynnikach* [chodziło głównie o czynnik zaskoczenia – Z.M.], *zlekceważyli oni czynniki stałe, olbrzymi moralny, polityczny i ekonomiczny potencjał państwa socjalistycznego..."*;

---

[1] N. Kunderewicz, oficer radziecki polskiego pochodzenia. W WP od 1943 r. W latach 1948-1952 był szefem Oddziału III Operacyjnego Sztabu Generalnego WP (od 1950 r. Zarząd I Operacyjny).

- głównym w radzieckiej sztuce wojennej, decydującym sposobem prowadzenia działań wojennych była wielka operacja o znaczeniu strategicznym;
- w „*niemiecko – faszystowskiej sztuce wojennej*" głównym sposobem prowadzenia działań była bitwa generalna w jej zmodernizowanej odmianie;
- jedną z podstawowych zasad radzieckiej sztuki wojennej jest stalinowska zasada o stale działających czynnikach, decydujących o losach wojny, jak zwartość zaplecza, moralny duch armii, ilość i jakość dywizji, uzbrojenie armii i organizacyjne zdolności dowódców;
- teoria „Blitzkriegu" jest bzdurna, to prawo „*...nosi na sobie piętno specyficznej tępoty pruskiej. Strategia Napoleona, dostosowana do ograniczonych możliwości Prus otrzymała taki zwyrodniały wyraz w pracy Clausewitza – jak dążenie do krótkotrwałej wojny...*";
- burżuazyjna sztuka wojenna tkwi jeszcze w manufakturowym okresie wojny;
- radziecka nauka wojenna opracowała teorię wyższego, maszynowego etapu wojen, gdzie swobodny manewr możliwy jest tylko po uprzednim przełamaniu umocnionego i bronionego frontu.

Autor sformułował także zadania dla kadry WP:

- „*...radziecką naukę wojenną jako jedyną naukę* (...) *należy w całej rozciągłości stosować jako podstawę dla rozbudowy układu życia i wyszkolenia Wojska Polskiego*";
- „*Radziecką naukę wojenną musimy poznać całkowicie i doskonale, szkolić się i uczyć wojsko swoje, stosując jej zasady, nieustannie studiując jej podstawy, istotę i rozwój; To jest naszym zasadniczym i głównym obowiązkiem*";
- należy stosować „*...krytyczne podejście do wszelkiego rodzaju przestarzałych teorii wojennych, propagowanych przez wojenne «autorytety» obozu międzynarodowego imperializmu i agresji*".

Na zakończenie autor powtórzył: „...*należy niestrudzenie studiować tę teorię, wychowywać siebie i wojsko w duchu i w myśl jej zasad, uczyć się, jeszcze raz uczyć się radzieckiej sztuki wojennej*"[2].

Artykuł odzwierciedlał poglądy obowiązujące w Związku Radzieckim, o czym świadczą m.in. źródła podane w zakończeniu artykułu. W dalszych rozważaniach zostanie dokonana analiza niektórych procesów zachodzących w ZSRR i Armii Radzieckiej, niezbędna do zrozumienia tego co działo się w Polsce.

Nazwa „stalinowska nauka wojenna" lub „leninowsko-stalinowska nauka wojenna" była w Związku Radzieckim znana już wcześniej. Formułowanie jej głównych ustaleń rozpoczęto w ZSRR na początku 1945 r., jeszcze w czasie trwania wojny[3]. Przewartościowania zaczęły się od zmiany charakteru czasopism wojskowych: „Военная Мысль" i „Военный Вестник". Redakcjom zostało postawione zadanie popularyzacji nowych trendów w radzieckiej myśli wojskowej[4]. W marcowym numerze czasopisma „Военная Мысль" z 1945 r. ukazał się artykuł redakcyjny *Najbliższe zadania myśli naukowo-wojskowej*, stanowiący wykład leninowsko-stalinowskiej nauki wojennej i leninowsko-stalinowskiej metody[5]. Następnie rozpoczęła się seria działań mających na celu m.in.:

- proklamowanie odrębnej radzieckiej nauki wojennej, jako innej i lepszej od całej dotychczasowej nauki wojennej;
- udowodnienie tezy, że wynik II wojny światowej to nie tylko zwycięstwo radzieckiej armii, stosującej ogólne zasady walki, lecz zwycięstwo radzieckiej nauki wojennej nad niemiecką (i w ogóle burżuazyjną) nauką wojenną;
- zakwestionowanie autorytetu wojskowego Lenina, propagowanie Stalina jako twórcy nauki wojennej;

---

[2] N. Kunderewicz, *Zmierzch niemieckiej doktryny wojennej*, „Bellona" (Warszawa) 1949, nr 1.

[3] Nie chodzi tu o radziecka sztukę wojenną (której reguły były wypracowywane jeszcze przed II wojną światową) lecz o wdrażanie specyficznych cech „stalinowskiej nauki wojennej", stanowiącej nową jakość.

[4] *Приказ Народного Комиссара Оборны СССР № 8*, „Военная Мысль" 1945, № 1-2.

[5] *Ближайшие задачи военно-научной мысли*, „Военная Мысль" 1945, № 3.

- potępienie i wyeliminowanie z obiegu dzieł „przestarzałych wojennych autorytetów", głównie Clausewitza;
- zminimalizowanie roli przestrzeni, klimatu i innych czynników jako źródeł zwycięstw Armii Radzieckiej, lansowanie tezy, że nie te czynniki, lecz geniusz radzieckiej nauki wojennej i jej twórcy były źródłem zwycięstw;
- deprecjonowanie czynnika zaskoczenia jako źródła sukcesów Niemiec w początkowej fazie wojny niemiecko-radzieckiej, z jednoczesnym określaniem radzieckich działań odwrotowych jako „obrony aktywnej", wcześniej zaplanowanej i przygotowanej[6].

Dla dalszego toku wydarzeń istotna była odpowiedź J. Stalina na list płk. Razina w styczniu 1947 r. Impulsem do napisania listu był dla Razina (jak sam stwierdził) artykuł G. Mieszczeriakowa *Clausewitz i niemiecka ideologia wojenna*, zamieszczony w numerze 7-8 czasopisma „Военная Мысль" z 1945 r. Mieszczeriakow poddał krytyce Clausewitza („prusak", „reakcjonista"), jednocześnie negatywnie odnosząc się do W. Lenina, który Clausewitza cenił[7]. Trudno stwierdzić jednoznacznie, czy Razin napisał list z własnej inicjatywy, znamienne jednak, że zarówno list, jak i odpowiedź J. Stalina zostały opublikowane i były później wielokrotnie cytowane. Razin zadał dwa pytania: jedno o ocenę Lenina, drugie o ocenę Clausewitza. Treść artykułu Mieszczeriakowa ocenił jako „wypad antyleninowski" (антиленинская вылазка) i „rewizję" dorobku Lenina. Nie zgadzał się też z odrzuceniem w całości teorii Clausewitza.

Stalin w odpowiedzi stwierdził, że pierwsze pytanie postawione zostało nieprawidłowo, bo według niego sugerowało, że Lenin znał się na wojskowości, poznał dorobek Clausewitza i pozostawił wykładnię, którą należałoby tylko stosować. Stalin więc po raz pierwszy oficjalnie zakwestionował wiedzę Lenina na tematy wojskowe. Twierdził, że Lenin sam się przyznawał do niewiedzy, a sprawy wojskowe

---

[6] Por. m.in.: Н. Владимиров, *Неудачная книга*, рец. книги: П. Чувиков, *Марксистско-ленинское учение о войне и армии*, Москва 1946, „Военная Мысль" 1946, № 4; Л. Бескровный, *Война 1812 года в освещении Клаузевица*, „Военная Мысль" 1947, № 3; И. С. Базь, *Об источниках военного могущества советской державы*, „Военная Мысль" 1947, № 2; Idem, *О предмете советской военной науки*, „Военная Мысль" 1948, № 3.

[7] Г. Мещеряков, *Клаузевиц и немецкая военная идеология*, „Военная Мысль" 1945, № 7-8.

zlecał do realizacji towarzyszom, głównie właśnie jemu. Ocena dzieł Clausewitza przez Lenina to według Stalina ocena polityka, a nie wojskowego, podyktowana potrzebami bieżącej walki politycznej. J. Stalin poddał też krytyce Clausewitza, zachęcał do jego krytyki i do krytyki innych teoretyków burżuazyjnych. Treść listu Stalina stała się swoistą wykładnią dla radzieckich teoretyków wojskowych[8].

Ostatecznego sformułowania reguł „stalinowskiej nauki wojennej" dokonał minister Sił Zbrojnych ZSRR marszałek N. Bułganin w referacie z okazji 30. rocznicy powstania Armii Radzieckiej, wygłoszonym 23 lutego 1948 r. w Teatrze Wielkim w Moskwie[9]. Sam Stalin na temat nauki wojennej pisał bardzo mało. Bułganin i inni wnioskowali o jej treściach z różnych „dzieł" wodza. Najbardziej charakterystyczny i najczęściej cytowany był fragment rozkazu ludowego komisarza obrony nr 55 z dn. 23 lutego 1942 r.: „*Obecnie o losie wojny decydować będą nie takie poboczne czynniki jak czynnik zaskoczenia, lecz czynniki stałe: zwartość zaplecza, moralny duch armii, ilość i jakość dywizyj, uzbrojenie armii i organizacyjne zdolności dowódców*"[10]. Po wspomnianym przemówieniu powstało wiele publikacji dotyczących radzieckiej nauki wojennej i jej zasad[11].

Sztuka wojenna w myśl nowej interpretacji została potraktowana jako jedna z trzech równorzędnych części nauki wojennej, obok „możliwości ekonomicznych kraju" i „możliwości moralnych kraju".

Marszałek N. Bułganin m.in. stwierdził: „*Niektórzy teoretycy wojskowi do tej pory identyfikują pojęcie nauki wojennej z pojęciem sztuki wojennej, co jest z gruntu błędne. Generalissimus Stalin uczy nas, że nauka wojenna jest pojęciem szerszym niż sztuka wojenna. Sztuka wojenna jest częścią składową nauki wojennej...*"[12]. N. Kunderewicz

---

[8] *Ответ тов. Сталина на письмо тов. Разина*, „Военная Мысль" 1947, № 1; „Большевик" 1947, № 3

[9] *Тридцать лет Советских Вооруженных Сил*, доклад министра ВС Маршала Сов. Союза Н. А. Ъулганиа, „Военная Мысль" 1948, № 2; Н. А. Ъулганин, *Тридцать лет Советских Вооруженных Сил*, Москва 1948; N. Bułganin, *Trzydzieści lat Radzieckich Sił Zbrojnych*, Warszawa 1951.

[10] J. Stalin, *O Wielkiej Wojnie Narodowej Związku Radzieckiego*, Warszawa 1950, s. 37.

[11] M.in.: И. Тюрин, *О постоянно действующих факторах, решающих судьбу войны*, „Военная Мысль" 1949, № 11; А. Василевский, *Товарищ Сталин – строитель Вооруженных Сил Советского Государства*, „Военная Мысль" 1949, № 12; И. С. Базь, *О предмете советской военной науки*, „Военная Мысль" 1948, № 3; Idem, *Творческий метод советской военной науки*, „Военная Мысль" 1949, № 2.

[12] *Тридцать лет Советских Вооруженных Сил*, доклад министра ВС Маршала Сов. Союза Н. А. Ъулганиа, „Военная Мысль" 1948, № 2, (tłumaczenie własne).

w polemice z ideami Clausewitza stwierdzał: *„Idealistyczne poglądy Clausewitza, znalazły swój wyraz w pojmowaniu stosunku między teorią wojenną a sztuką wojenną. Jego negatywne wypowiedzi co do możliwości zbudowania teorii wojennej na podstawach naukowych przesiąknięte są duchem agnostycyzmu.* (...) *Clausewitz wyciąga wniosek o niemożności zbudowania takiej naukowej teorii wojny, która byłaby ściśle powiązana z praktyką wojenną.*" (...) *„...radziecka nauka wojenna wychodzi poza ramy sztuki wojennej, zasadnicze jej nastawienie, w istocie swej materialistyczne, polega na tym, że plany wojenne opracowywać należy w organicznym połączeniu z moralnymi i ekonomicznymi możliwościami kraju*"[13]. Schemat struktury nauki wojennej przedstawia rysunek 1.

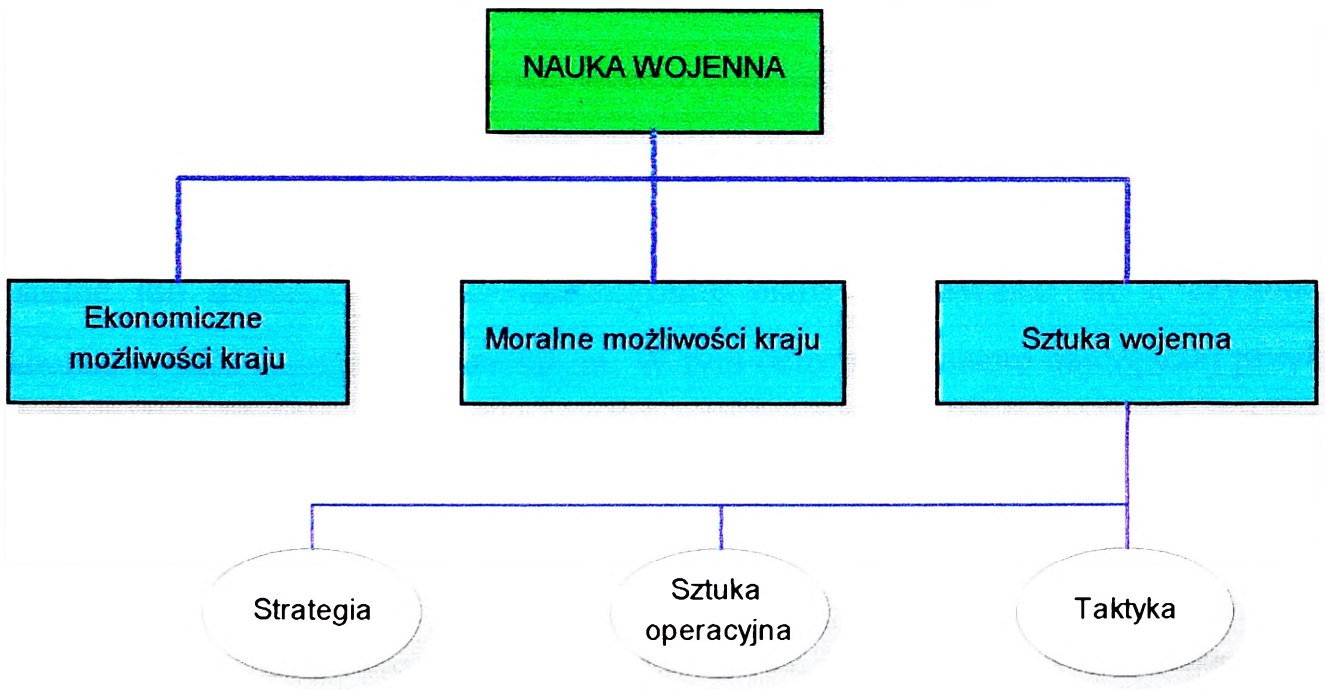

Rys. 1. Schemat organizacyjny nauki wojennej w latach 1949-1956

Źródło: Opracowanie własne na podstawie publikacji nt. nauki wojennej.

W Polsce, po artykule N. Kunderewicza, ukazało się szereg innych publikacji. Wiele miejsca poświęcono w nich sprawie uzasadnienia kształtu nauki wojennej i miejsca w niej sztuki wojennej. Rozpatrywano rolę czynnika moralnego i czynnika ekonomicznego w wojnie. Podobnie było z teorią pięciu stale działających

---

[13] N. Kunderewicz, op. cit., s. 11, 13.

czynników[14]. Problemy te były przedmiotem dyskusji i opracowań w akademiach wojskowych[15].

Od 1951 r. rozpoczęła się w ZSRR dyskusja na temat włączenia do nauki wojennej teorii ekonomiki wojennej. W tym też roku ukazał się artykuł P. A. Biełowa *O miejscu teorii ekonomiki wojennej w nauce wojennej*. Dyskusja trwała długo i zakończyła się włączeniem ekonomiki wojennej w system nauki wojennej[16]. Rozważano też możliwość wprowadzenia geografii wojennej i nauk techniczno-wojskowych do nauki wojennej[17]. W latach 1952-1953, rozważano problem włączenia do nauki wojennej pedagogiki wojskowej i historii sztuki wojennej. Nigdy do końca nie rozstrzygnięto, czym ma być nauka wojenna i jaki powinien być jej zakres.

Teza o pięciu stale działających czynnikach, decydujących o losach wojny, stała się kanonem. Czynniki te (wywnioskowane z cytowanego zdania z rozkazu Stalina) to: „zwartość zaplecza", „moralny duch armii", „ilość i jakość dywizji", „uzbrojenie armii" i „organizacyjne zdolności dowódców". Inne czynniki pomijano, uważano je za nieistotne lub działające krótko. Szczególnie ostro rozprawiano się z czynnikiem zaskoczenia, jako czynnikiem niestałym. W tym celu przytaczano najczęściej przykład działań niemieckich w początkowym okresie Wielkiej Wojny Narodowej (WWN)

---

[14] Por.: *O radzieckiej nauce wojennej*, (zbior.), Warszawa 1950; J. Dworkin, *Stalinowska nauka wojenna – przodującą nauką wojenna świata*, „Bellona" (Warszawa) 1949, nr 12; N. Nikiforow, *Przodująca nauka wojenna Armii Radzieckiej*, „Bellona" (Warszawa) 1949, nr 3; I. Baź, *Twórcza metoda stalinowskiej nauki wojennej*, „Nasza Myśl" 1949, nr 12; N. Puchowski, *Wyższość radzieckiej nauki wojennej nad burżuazyjną*, „Wojsko Ludowe" 1950, nr 2 (cz. 1.) i nr 3 (cz. 2.); Idem, *Główne cechy radzieckiej nauki wojennej*, „Przegląd Wojskowy" 1951, nr 9; I. Maryganow, *Stalinowska nauka o stale działających czynnikach wojny*, „Nasza Myśl" 1949, nr 12; Idem, *O podstawach radzieckiej nauki wojennej*, „Myśl Wojskowa" 1951, nr 9; Idem, *O podstawach radzieckiej nauki wojennej*, Warszawa 1951; Idem, *O radzieckiej nauce wojennej*, Warszawa 1955; A. Szczerbakow, *Stalinowska nauka wojenna*, „Nasza Myśl" 1949, nr 2; J. Drzewiecki, *Przodujący charakter stalinowskiej sztuki wojennej*, „Myśl Wojskowa" 1952, nr 12; Płk Solski, *Rola techniki wojskowej w wojnie współczesnej w świetle stalinowskiej nauki wojennej*, wykład wygłoszony na uroczystym otwarciu Wojskowej Akademii Technicznej (WAT) im. J. Dąbrowskiego, „Myśl Wojskowa" 1952, nr 2; J. Lider, *O radzieckiej nauce wojennej*, „Żołnierz Polski" 1953, nr 3 (cz. 1.) i nr 4 (cz. 2.); A. Korta, *Radziecka nauka wojenna*, w: *Wybrane operacje Armii Radzieckiej w Wielkiej Wojnie Narodowej ZSRR 1941-1945*, Warszawa 1950.

[15] M.in. na akademii w Moskwie polscy oficerowie opracowywali tematy w rodzaju: „Товарищ Сталин о постоянно действующих факторах решающих судьбу войны", *Перечень дипломных работ слушателей польской группы Военной Академии им. Фрунзе 13.V.1950 г.*, CAW ZA SG IV.501.1/A.851.

[16] П. А. Белов, *О месте теории военной экономики в военной науке*, „ВоеннаяМысль" 1951, № 2; Por. także: П. А. Белов, *Вопросы экономики в современной войне*, Москва 1951.

[17] С. Н. Козлов и др., *О советской военной науке*, Москва 1964, s. 207-208.

Związku Radzieckiego[18]. Fakt, że Niemcy poprzez zaskoczenie odnieśli początkowo sukcesy, a później przegrali wojnę, miał być koronnym dowodem, że zaskoczenie nie odgrywa żadnej roli.

Wszystkie „odkrycia" przypisywano geniuszowi J. Stalina (za jego wiedzą i inspiracją). Ograniczono, a od czasu odpowiedzi J. Stalina płk. Razinowi zaprzestano, cytowania W. I. Lenina w kwestiach wojskowych. J. Stalin został kreowany na głównego pomocnika Lenina w sprawach wojskowych i twórcę radzieckiej nauki wojennej. Cała „burżuazyjna sztuka wojenna" została potępiona jako zbankrutowana. „Burżuazyjnej" nauce wojennej odmawiano nie tylko słuszności, lecz także zdolności do wyciągania prawidłowych wniosków. Dezawuowano możliwości poznawcze wszelkich nieradzieckich kierunków w myśli wojskowej. Z czasem twierdzono wręcz, że tzw. burżuazyjna nauka wojenna w ogóle nie istnieje. Taki los spotkał także polski dorobek myśli wojskowej[19].

Potępienie „przegranych autorytetów" nie oznaczało potępienia wszystkich bez wyjątku. Uznawano częściowo autorytet H. Lloyda (przyjmował istnienie nauki wojennej, służył w rosyjskiej armii), P. Rumiancewa, M. I. Kutuzowa, ale przede wszystkim generalissimusa A. W. Suworowa. W Związku Radzieckim ustanowiono ordery Suworowa i Kutuzowa, nadawano też ich imiona jednostkom wojskowym. Z dorobku myśli wojskowej Suworowa najbardziej podkreślano zdecydowanie, dążenie do natarcia wszystkimi siłami i za wszelką cenę. W latach 1947-1955 opublikowano wiele prac o Suworowie[20].

---

[18] Wielka Wojna Narodowa Związku Radzieckiego (WWN), termin stosowany w Związku Radzieckim dla określenia wojny niemiecko-radzieckiej w latach 1941-1945.

[19] Likwidacja polskiej myśli wojskowej rozpoczęła się z początkiem 1950 r. Po zastosowaniu ostrej krytyki (wręcz nagonki) wycofano z użytku w WP książkę S. Mossora *Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny*, (powojenne wyd. Warszawa 1945), por.: M. Jekiel, *„Sztuka wojenna", która zbankrutowała*, „Nasza Myśl" 1950, nr 2; J. Drzewiecki, A. Heistein, *W walce z idealizmem w sztuce wojennej (uwagi krytyczne o książce gen. bryg. S. Mossora – „Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny")*, „Bellona" (Warszawa) 1950, nr 4; Materiały w sprawie książki S. Mossora w: CAW ZA SG IV.501.1/A.832, 1904. W 1950 r. zlikwidowano czasopismo „Bellona", w zamian utworzono „Myśl Wojskową", wzorowaną na radz. „Военная Мысль". Z zespołu redakcyjnego „Bellony" czterech oficerów zostało aresztowanych i niesłusznie skazanych na podstawie sfingowanych dowodów: Byli to: gen. bryg. J. Kuropieska – kara śmierci (nie wykonana), płk J. Jungraw – kara śmierci (wykonana), płk M. Jurecki i płk S. Zaleski – kary więzienia; Por. m.in.: J. Poksiński, *„TUN". Tatar – Utnik – Nowicki*, op. cit.; Idem, *Victis honos*, op. cit.

[20] Por. m.in.: *Генералиссимус Суворов. Сборник документов и материалов*, ред. Н. М. Коробков, Москва 1947; К. Осипов, *Суворов*, Москва 1949; S. Zaleski, *Suworow (1730-1800)*, „Bellona" (Warszawa) 1950, nr

Stalinowska nauka wojenna, w kształcie narzuconym od 1949 r. obowiązywała wiele lat i nie zakończyła się po śmierci Stalina. Jeszcze w marcu 1955 r. B. Pigarewicz, w artykule dotyczącym sztuki wojennej w warunkach pojawiającej się broni atomowej, powtarzał i uzasadniał wszystkie znane zasady stalinowskiej sztuki wojennej[21]. W artykule redakcyjnym „Myśli Wojskowej" z marca 1955 r. *Lenin a nauka wojenna* także nie było zmian[22]. W. Czamański w artykule z maja 1955 r., pt. *Reakcyjna istota i agresywny charakter współczesnych teorii wojennych imperializmu*, powtarzał dotychczasowe inwektywy wobec teoretyków zachodnich, tym razem głównie amerykańskich[23].

Pierwsze symptomy zmian pojawiły się w Polsce pod koniec 1955 r. Najważniejszą przyczyną odwrotu od dotychczasowych ustaleń było wprowadzenie do uzbrojenia broni atomowej i związana z tym konieczność przewartościowania niektórych zasad sztuki wojennej. Taki pogląd wyraził J. Drzewiecki, który za impuls do ożywienia myśli wojskowej uznał „*...udostępnienie Wojsku Polskiemu przez Armię Radziecką materiałów omawiających prowadzenie działań bojowych w warunkach użycia broni atomowej, danych o użyciu broni atomowej i obronie przeciwatomowej*"[24]. Bez przezwyciężenia marazmu i zastoju spowodowanego wprowadzeniem stalinowskiej nauki wojennej nie było możliwe wypracowanie nowych zasad i sposobów walki w warunkach użycia broni atomowej. Nie można wykluczyć, że jedną z przyczyn była chęć wyrwania się z krępujących zasad przez oficerów aktywnych, samodzielnie myślących, którzy zachowali zdrowy rozsądek. W dyskusji, jaka później nastąpiła, podkreślano, że jedną z przyczyn ożywienia były uchwały III Plenum KC PZPR (22-24 stycznia 1955 r.), poświęcone „przestrzeganiu leninowskich zasad życia wewnątrzpartyjnego i państwowego" oraz „przerwaniu biurokratycznych wypaczeń". Podobnie ożywczy wpływ miały obrady XX Zjazdu

---

5-6; Л. Раковский, *Суворов*, Москва, Ленинград, 1950; S. Rajewski, *Suworow – wielki strateg i niezrównany taktyk*, „Myśl Wojskowa: 1954, nr 1.

[21] B. Pigarewicz, op. cit.

[22] *Lenin a nauka wojenna*, „Myśl Wojskowa" 1955, nr 4.

[23] W. Czamański, *Reakcyjna istota i agresywny charakter współczesnych teorii wojennych imperializmu*, „Myśl Wojskowa" 1955, nr 5.

[24] J. Drzewiecki, *Rozwój teoretycznej myśli wojskowej w ludowym Wojsku Polskim w latach 1943-1958*, „Myśl Wojskowa" 1959, nr 10.

KPZR (14-25 luty 1956 r.) i słynne, październikowe VIII Plenum KC PZPR (19-21 października 1956 r.)[25]. Impuls do wymiany poglądów dała (z pewnym opóźnieniem) dyskusja na temat nauki wojennej, jaka miała miejsce w prasie wojskowej Związku Radzieckiego[26].

Zwiastunem nowego podejścia do problemów nauki wojennej był krótki artykuł gen. armii S. Popławskiego, *O pracy naukowo-badawczej w akademiach wojskowych*, opublikowany we wrześniu 1955 r. Autor nie dokonywał rewizji pojęć, nie podważał dotychczasowych zasad i ustaleń, nadal podkreślał wyższość radzieckiej nauki wojennej nad nauką „burżuazyjną" i pozytywnie oceniał oparcie Wojska Polskiego na doświadczeniach Armii Radzieckiej. Charakterystyczne jednak, że ani raz nie powołał się na J. Stalina, natomiast często przywoływał autorytet i zasługi W. Lenina. S. Popławski najostrzej ocenił (uznał wręcz za fałszywe) twierdzenie, *„że burżuazyjna nauka wojenna nie istnieje, że w krajach kapitalistycznych nauka wojenna jest w zacofaniu i nie ma się czego u nich uczyć"*. Ponadto stwierdził, że nauka wojenna jest oderwana od praktyki, brak jest prac naukowo-badawczych, w konkluzji zachęcał więc do ożywienia ruchu naukowego[27].

Dyskusję nad zmianą ustaleń stalinowskiej nauki i sztuki wojennej rozpoczęły w listopadzie 1955 r. dwa wydarzenia. W „Myśli Wojskowej" z tego miesiąca ukazał się pierwszy krytyczny artykuł redakcyjny, zatytułowany *O niektórych zagadnieniach nauki wojennej*. Dotyczył on zagadnień ogólnych nauki wojennej. Również w listopadzie 1955 r. odbyła się II Konferencja Naukowo-Teoretyczna Akademii Sztabu Generalnego im. K. Świerczewskiego. Najważniejszym wydarzeniem był referat nr 1, *Niektóre zagadnienia radzieckiej nauki wojennej*, opracowany przez Katedrę Podstaw Marksizmu-Leninizmu, zatwierdzony przez Radę Naukową ASG i wygłoszony przez kierownika Katedry Podstaw Marksizmu-Leninizmu płk. J. Szlifersztajna. Referat wywołał duży rezonans, tym bardziej, że został opublikowany (wraz z głosami w

---

[25] *Ruch robotniczy w Polsce Ludowej*, red. J. W. Gołębiowski, W. Góra, Warszawa 1980, s. 333-335, 608-610.

[26] Por. m.in.: Арт. ред. *К итогам дискуссии о характере законов военной науки*, „Военная Мысль" 1954, № 4; Арт. ред. *О некоторых вопросах советской военной науки*, „Военная Мысль" 1955, № 6; Арт. ред. *Вопросы развития военной теории в свете решений XX Съезда КПСС*, „Военная Мысль" 1956, № 4.

[27] S. Popławski, *O pracy naukowo- badawczej w akademiach wojskowych*, „Myśl Wojskowa" 1955, nr 9.

dyskusji) w „Myśli Wojskowej" z lutego 1956 r[28]. Uzupełnieniem wymienionych publikacji był artykuł redakcyjny Myśli Wojskowej", zatytułowany *O dalszy rozwój wojskowej pracy naukowej*. Ukazał się w grudniu 1955 r., a dotyczył braków i niedociągnięć w pracy naukowej. Potem rozpoczęła się, trwająca ponad dwa lata, dyskusja na łamach czasopism i gazet wojskowych. Dominowały w niej dwa równoległe nurty. Pierwszy to próba krytycznego spojrzenia na radziecką naukę wojenną oraz przezwyciężenia zastoju, dogmatyzmu i szablonowości, spowodowanych kultem jednostki. Drugi nurt wiązał się ściśle ze sztuką wojenną i miał na celu wypracowanie praktycznych zasad działań bojowych w warunkach użycia broni atomowej (obrona ruchoma, manewr, prowadzenie operacji zaczepnych, itp.).

W dyskusji o nauce wojennej występowało wiele wątków i zagadnień, które podzielić można na trzy grupy:

- krytyka metod i sposobów uprawiania nauki wojennej;
- krytyka niektórych, uznanych za błędne, zasad radzieckiej nauki wojennej;
- krytyka i weryfikacja ocen radzieckich doświadczeń w II wojnie światowej, z których wyrosła „stalinowska nauka wojenna".

W dyskusji można wyróżnić dwa podokresy. Pierwszy podokres trwał od listopada 1955 r. do połowy 1956, kiedy zachęcano do aktywności, a krytyka przebiegała w myśl zasady „nie wszystko było u nas w porządku". Krytyka stalinowskiej nauki wojennej była zawoalowana, najczęściej bez wymieniania Stalina, choć niekiedy jeszcze z uznaniem jego zasług. Drugi etap rozpoczął się od XX Zjazdu KPZR i charakteryzował się większym radykalizmem. Wtedy, a szczególnie po VIII Plenum KC PZPR w październiku 1956 r., zaczęto nazywać rzeczy po imieniu, piętnowano błędne i wynaturzone zjawiska. Jednak nawet i wtedy krytyka była dość powierzchowna, a co ważniejsze, prowadzona z punktu widzenia marksizmu-leninizmu. Jej charakter dobrze określa eufemizm „likwidowanie błędów i wypaczeń". O charakterze krytyki zadecydował fakt, że została ona zainspirowana od góry, a

---

[28] *II Konferencja Naukowo-Teoretyczna Akademii Sztabu Generalnego. Referat nr 1 „Niektóre zagadnienia radzieckiej nauki wojennej"*. Rembertów (ASG) 1955; J. Szlifersztajn, *Niektóre zagadnienia radzieckiej nauki wojennej*, „Myśl Wojskowa" 1955, nr 2.

głównymi ośrodkami dyskusji były Akademia Sztabu Generalnego i redakcja „Myśli Wojskowej". Nikt z dyskutantów nie odważył się ujawnić rzeczywistych przyczyn „wypaczeń", kwestionować przyjętych zasad, np. oparcia na radzieckiej nauce wojennej, uzależnienia od Związku Radzieckiego, itp.

Mimo tych zastrzeżeń, biorąc pod uwagę ówczesne warunki, dyskusję trzeba ocenić pozytywnie. Wniosła ona ożywienie do myśli wojskowej, skłaniała do wypowiadania własnego zdania i opinii nie zawsze zgodnych z poglądami wysokich przełożonych. W instytucjach wojskowych i uczelniach powołano Wojskowe Koła Naukowe. Nie odegrały one wielkiej roli (wprowadzono je odgórnie, w sposób administracyjny), jednak były jednym z elementów, który pozwolił przełamać bierność środowiska wojskowego. Za koniec dyskusji nad charakterem nauki i sztuki wojennej można uznać artykuł gen. bryg. J. Drzewieckiego w pierwszym numerze „Myśli Wojskowej" z 1958 r., zatytułowany *Pierwsze wyniki dyskusji* oraz nieco późniejszy artykuł tego samego autora *Rozwój teoretycznej myśli wojskowej w ludowym Wojsku Polskim w latach 1943-1958*[29].

Jakie zasadnicze treści niosła dyskusja? Wspomniane artykuły i referat płk. Szlifersztajna wywołują mieszane odczucia. Autorzy z jednej strony poddawali krytyce pewne, niewzruszone dotąd zasady, z drugiej powtarzali wiele dotychczasowych tez.

Przyznano, że burżuazyjna nauka wojenna istnieje („*mówienie o jej nieistnieniu w krajach kapitalistycznych jest niepoważne*"). Uznano też potrzebę jej studiowania i poznawania. Jednocześnie w tym samym miejscu stwierdzono: „...*potrafiliśmy unicestwić w zarodku* (...) *próby przemycania* (...) *całkowicie nam obcych, często zupełnie zbankrutowanych, burżuazyjnych teorii wojennych*"[30]. Przyznano, że burżuazyjna nauka wojenna ma wiele cech podobnych, a nawet wspólnych z socjalistyczną nauką wojenną, zwłaszcza w części stosowanej, jednocześnie jednak uważano armie burżuazyjne za gorsze, gdyż „służą interesom agresorów". Burżuazyjnej nauce wojennej przypisywano oparcie na światopoglądzie

---

[29] J. Drzewiecki, *Pierwsze wyniki dyskusji*, „Myśl Wojskowa" 1958, nr 1; Idem, *Rozwój teoretycznej myśli wojskowej w ludowym Wojsku Polskim w latach 1943-1958*, „Myśl Wojskowa" 1958, nr 10.

[30] Art. red., *O niektórych zagadnieniach nauki wojennej*, „Myśl Wojskowa" 1955, nr 11.

idealistycznym (metafizyce), i dlatego przyznawano jej jedynie ograniczone możliwości poznawcze.

Uznano za błąd tezę, że czynnik moralny w armiach kapitalistycznych nie jest brany pod uwagę i że ducha moralnego nie można wykształcić wśród żołnierzy tych armii. Przyznano, że w armiach burżuazyjnych także przykłada się wagę do kształtowania ducha moralnego, ale armiom tym przypisywano „reakcyjne idee", rasizm, nienawiść i odwoływanie się do niskich instynktów. Radziecka armia (i nauka wojenna) według wyrażanych wtedy poglądów była z samej swej istoty lepsza. Dziać się tak miało ze względu na treść klasową, która sprawiała, że armia radziecka miała wzniosłe cele i humanistyczny charakter. Odrzucono twierdzenie, że dopiero radziecka nauka wojenna w czasie Wielkiej Wojny Narodowej (WWN) Związku Radzieckiego odkryła znaczenie czynnika moralnego i ekonomicznego w wojnie, ale nadal uważano te dwa składniki za części składowe nauki wojennej.

W nowy sposób sytuowano sztukę wojenną, miała być ona odtąd nie jedną z dziedzin w systemie nauki wojennej, lecz dziedziną podstawową. W dalszym ciągu utrzymano jednak podział nauki wojennej na trzy części. Przyznano, że należy nie tylko studiować radziecką naukę wojenną, ale prowadzić własne badania i poszukiwania. Jednocześnie nadal podtrzymano przekonanie, że oparcie się na „przodującej nauce radzieckiej" było „jedynie słuszną drogą". Za błąd uznano opieranie się wyłącznie na doświadczeniach Armii Radzieckiej i ludowego Wojska Polskiego, lecz jednocześnie przestrzegano przed niedocenianiem lub ignorowaniem tych doświadczeń.

Stwierdzano, że teza o stale działających czynnikach była ujmowana jednostronnie, w sposób uproszczony, a niekiedy błędny. Jednocześnie przyjmowano nadal, że jest to jedna z zasadniczych tez radzieckiej nauki wojennej i teza ta „nie ulega wątpliwości". Rewizji poddano twierdzenie, że czynniki stałe były brane pod uwagę dopiero w maszynowym okresie wojny (tj. praktycznie tylko w Armii Radzieckiej), lecz jednocześnie utrzymano podział na manufakturowy i maszynowy okres wojen. Zweryfikowano pogląd dotyczący zaskoczenia, któremu przyznano dużą

rolę w walce, zarazem jednak utrzymano tezę o stale działających czynnikach mających decydujący wpływ na losy wojny[31].

W referacie płk. Szliferstajna poruszony został też problem prawidłowości i praw walki zbrojnej, które wykrywa nauka wojenna. Rozważano istotę prawidłowości i praw oraz sposób ich formułowania (według ówczesnych poglądów prawidłowości miały bardziej ogólny, szerszy charakter niż prawa). Ponadto postawiony został problem istnienia i ewentualnego wykrycia podstawowego prawa walki zbrojnej. Sprawy te były odbiciem podobnej dyskusji, jaka wcześniej odbyła się w Armii Radzieckiej na łamach czasopisma „Военная Мысль". Dyskusje rozpoczął N. A. Talenski (redaktor naczelny czas. „Военная Мысль") w 1953 r. Po wydaniu pracy J. Stalina *Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR* (Moskwa 1953), Talenski opublikował artykuł *Problem charakteru praw nauki wojennej.* Analogicznie do praw ekonomii (i podstawowego prawa ekonomii), wywnioskowanych z „dzieła" J. Stalina, Talenski zaproponował poszukiwanie takich praw i podstawowego prawa w nauce wojennej[32]. W podsumowaniu dyskusji przyjęto jego pogląd, że podstawowe prawo nauki wojennej (walki zbrojnej) istnieje i trzeba je określić. Jednak prawa tego nie sformułowano.

Płk. Szliferstajn także nie zaproponował jego treści. Miał też poważne kłopoty ze sformułowanie prawidłowości i praw. Wymienił trzy zasady, które według niego mogłyby być prawami:

- „w jednakowych warunkach zwycięża strona, posiadająca przeważające siły";
- teza o czynnikach stałych, mających decydujący wpływ na losy wojny;
- konieczność uwzględnienia czynnika moralnego i ekonomicznego.

---

[31] Por.: Art. red. *O niektórych zagadnieniach nauki wojennej*, „Myśl Wojskowa" 1955, nr 11; *II Konferencja Naukowo-Teoretyczna Akademii Sztabu Generalnego. Referat nr 1 „Niektóre zagadnienia radzieckiej nauki wojennej"*, Rembertów (ASG) 1955; J. Szliferstajn, *Niektóre zagadnienia radzieckiej nauki wojennej*, „Myśl Wojskowa" 1955, nr 2; Art. red., *O dalszy rozwój wojskowej pracy naukowej*, „Myśl Wojskowa" 1955, nr 12.

[32] И. Сталин, *Экономические проблемы социализма в СССР*, Москва 1953; Н. А. Таленский, *К вопросу о характере законов военной науки*, „Военная Мысль" 1953, № 3.

Szczególnie wiele miejsca autor poświęcił uzasadnieniu słuszności tezy o pięciu stałych czynnikach. Przy tym przyznał pewną rolę zaskoczeniu, choć nadal klasyfikował je jako czynnik chwilowy[33].

Dalsze głosy w dyskusji były bardziej zdecydowane i dotyczyły różnorodnych zagadnień. Najwięcej krytycznych uwag sformułowano przy ocenie sytuacji w nauce wojennej. Oceniano, że zgubny wpływ stosunków panujących w nauce spowodował „jałowienie", „skostnienie", „dogmatyzm", „szablonowość", „bierność i wyczekiwanie" oraz „schematyzm". Pisano, że w sposób administracyjny były zwalczane wszelkie przejawy samodzielnej myśli: „*Żadna z naszych redakcji czasopism wojskowych nie opublikowałaby w latach 1949-1954 pracy, która byłaby w jakiejkolwiek mierze sprzeczna z ogólnie przyjętymi założeniami*". Brak było swobody krytyki i wymiany poglądów. Pisano też: „*...szpiegomania i nieufność spowodowały zwolnienia wielu zdolnych oficerów. Prowokacja beriowska zadała również nam poważne straty*". Zarzucano, że w WP sposób mechaniczny przejęto radziecką naukę wojenną, a wraz z nią jej błędy i braki. „*Odcięliśmy się od polskiej i burżuazyjnej nauki wojennej, a w istocie nie znaliśmy jej zupełnie*" – oto jedna z wypowiedzi. Niewiedza powodowała, że nawet omawiana dyskusja o problemach nauki wojennej obracała się wokół zagadnień poruszanych w ZSRR.

Bardzo ostro oceniano stosunek do J. Stalina. Pisano, że „*jego stwierdzenia będące parafrazą powszechnie znanych zasad i tez zaczęto uważać za genialne odkrycia*". W okresie kultu jednostki uważano, że tylko J. Stalin jest autorem zwycięstw Armii Czerwonej, i że tylko on może twórczo rozwijać naukę wojenną. Uważano go za „genialnego wodza wszech epok i narodów". Każdą, nawet niewiele znaczącą, wypowiedź wodza uważano za „genialne odkrycie" i „ważne prawo". Z czasem J. Stalin uważany był za nieomylnego. Każde jego słowo uważane było za tabu. Wszystko to powodowało, jak stwierdzano w dyskusji, że podstawową, a nawet jedyną metodą pracy naukowej była „cytatologia", „komentatorstwo" oraz interpretowanie błędnych często tez.

---

[33] *II Konferencja Naukowo-Teoretyczna Akademii Sztabu Generalnego. Referat nr 1 „Niektóre zagadnienia radzieckiej nauki wojennej"*, Rembertów (ASG) 1955; J. Szlifersztajn, *Niektóre zagadnienia radzieckiej nauki wojennej*, „Myśl Wojskowa" 1955, nr 2.

Taka sytuacja spowodowała, zdaniem wielu dyskutantów, że w ciągu 12 lat myśl wojskowa się nie rozwijała, nauka wojenna nie odnotowała żadnego dorobku. Wskazywano, że w ciągu tych 12 lat nikt z oficerów nie uzyskał w kraju naukowego stopnia kandydata[34] lub doktora nauk wojskowych. Dlatego postulowano przezwyciężenie „wypaczeń" i „zwyrodnień". Dyskusja miała różne odcienie. Byli także tacy, którzy relatywizowali negatywne zjawiska, a nawet tacy, którzy uważali radziecką naukę wojenną za najlepszą na świecie, przypisywali J. Stalinowi niepodważalne zasługi w jej stworzeniu i rozwoju. Burżuazyjną naukę wojenną określali nadal jako „klasowo reakcyjną". Ogólnie obrońcy starych zasad byli jednak w mniejszości.

W zakresie zagadnień szczegółowych nauki wojennej także poruszono różne problemy, lecz i tu wiele głosów obracało się wokół starych schematów. Charakterystyczną cechą był powrót do W. I. Lenina jako twórcy radzieckiej nauki wojennej. Lenina odkrywano na nowo, przypisując mu te zasługi, które wcześniej przypisywano J. Stalinowi. Co do istoty nauki wojennej, głosy w dyskusji dotyczyły różnych problemów, znanych i nowych. Zastanawiano się, czy istnieje tylko jedna nauka wojenna krajów socjalistycznych, do której Polska wnosiłaby swój wkład, czy też można mówić o odrębnej polskiej nauce wojennej. Większość biorących udział w dyskusji wypowiadała się za uwzględnieniem polskiej specyfiki, ale sprawy nie rozstrzygnięto[35].

Stwierdzano też: „*...sztuka wojenna ma być właśnie «sztuką» a nie zbiorem schematów, dogmatów i kanonów*". Wnioskowano również, aby skończyć z tezą o automatycznej wyższości radzieckiej nauki wojennej nad nauką burżuazyjną. Wiele głosów dotyczyło prawidłowości i praw walki zbrojnej. Krytykowano dotychczasowe „prawa" jako sformułowania banalne, nic nie wnoszące. Były głosy za poszukiwaniem praw, ale i głosy przeciwko poszukiwaniu. Czasem stwierdzano, że poszukiwanie jednego, podstawowego prawa to „akademizm". Weryfikacji poddano klasyfikację

---

[34] Kandydat nauk – niższy stopień naukowy nadawany w ZSRR i w Polsce w latach 1951-1958, odpowiednik doktora. Wyższym stopniem był doktor nauk. *Encyklopedia popularna PWN*, Warszawa 1982.

[35] W późniejszych latach mówiło się o internacjonalistycznych i narodowych treściach we współczesnej „marksistowsko-leninowskiej nauce wojennej" krajów socjalistycznych, por. J. Kamiński i in., *Nauka i doktryna wojenna. Problematyka narodowa i internacjonalistyczna*, Warszawa 1980.

wojen sprawiedliwych i niesprawiedliwych, uznając, że wojna, toczona przez kraj kapitalistyczny też może czasem mieć charakter sprawiedliwy. W dalszym ciągu roztrząsano rolę stałych czynników decydujących o losach wojny. Zastanawiano się czy wszystkie czynniki muszą występować jednocześnie, czy muszą one występować cały czas i czy wpływ mają tylko dotychczas wymieniane czynniki stałe. Zgłoszono też kilka postulatów:

- opracować i uogólnić działania bojowe początkowego okresu wojny;
- zmienić zasady organizacji wojska („*dotychczasowa organizacja, wywodząca się z II wojny światowej, zaczyna krępować możliwość stosowania najnowszych form i sposobów walki i operacji*");
- zweryfikować użycie grup szybkich (wobec mechanizacji ich użycie jest przestarzałe, nie ma uzasadnienia).

Dyskutanci ostro krytykowali dotychczasową wykładnię radzieckich doświadczeń w II wojnie światowej. Najwięcej emocji wzbudzał początkowy okres wojny niemiecko-radzieckiej. Stwierdzano, że teoria „obrony aktywnej" wymaga odrzucenia. Faktycznie były to działania odwrotowe, wymuszone i niepomyślne dla Związku Radzieckiego. Sztuka wojenna nie stała na wysokim poziomie, a Stalin nie przewidział agresji i nie przygotował kraju do obrony. Prowadzenie działań obronnych w początkowym okresie wojny „*zupełnie nie było opracowane przez radziecką naukę wojenną*". Przyczyną niespodziewanej napaści Niemiec była błędna ocena sytuacji w Europie, dokonana przez J. Stalina. W dyskusji podkreślano też, że w zwycięstwie wojsk radzieckich znaczny udział miała przestrzeń i klimat Związku Radzieckiego[36].

---

[36] Por. m.in.: S. Konieczny, *Opracowanie przez Lenina podstawowych zagadnień nauki wojennej*, „Myśl Wojskowa" 1956, nr 4; *O niektórych zagadnieniach rozwoju radzieckiej sztuki wojennej w WWN ZSRR*, oprac. na podst. materiałów radzieckich gen. bryg. St. Okęcki, „Myśl Wojskowa" 1956, nr 4; C. Mojsiewicz, *O naszej sztuce wojennej*, „Myśl Wojskowa" 1956, nr 5; Art. *red., O aktualnych zagadnieniach polskiej myśli teoretycznej*, „Myśl Wojskowa" 1956, nr 10; *O naszej nauce wojennej*, głosy w dyskusji kpt. L. Lewandowskiego i kpt. L. Kuleszyńskiego, „Myśl Wojskowa" 1956, nr 10; *O spuściźnie wojskowej W. I. Lenina* (tłum. art. red. czas. „Военная Мысль" 1955, № 5), „Myśl Wojskowa" 1956, nr 11; S. Szulczyński, *W dyskusji nad zagadnieniami nauki wojennej*, „Myśl Wojskowa" 1956, nr 11; E. Kozłowski, K Sobczak, *O naszej nauce wojennej*, „Myśl Wojskowa" 1956, nr 12; E. Wajs, W. Budźko, *O pracy wojskowych kół naukowych*, „Myśl Wojskowa" 1957, nr 1; J. Czerwiński, *Kilka uwag o stanie pracy badawczej w dziedzinie historii i teorii wojennej*, „Myśl Wojskowa" 1957, nr 3; J. Drzewiecki, *Pierwsze wyniki dyskusji*, „Myśl Wojskowa" 1958, nr 1; Idem, *Rozwój teoretycznej myśli wojskowej w ludowym Wojsku Polskim w latach 1943-1958*, „Myśl Wojskowa" 1958, nr 10.

Tak więc dyskusja nad kształtem nauki wojennej przebiegała w zróżnicowany sposób. Jej ostateczny wynik jest trudny do oceny. Wydaje się, że największą zdobyczą było inne podejście do metodologii badań w nauce wojennej oraz zmiana klimatu w nauce. Rozpoczęto studiowanie innych, poza radzieckim, kierunków w myśli wojskowej, ożywiono działalność publicystyczną. Rozpoczęto wydawanie klasyków sztuki wojennej. Wydano m.in., dotąd zakazane dzieło K. v. Clausewitza, *O wojnie* (Warszawa 1958).

Zastanawiają przyczyny połowicznych zmian, jakie wspomniana dyskusja przyniosła. Wydaje się, że sporo zależało od sposobu postępowania. Na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych przeciwnicy stalinowskiej nauki wojennej nie mieli szans na wypowiedzenie własnego zdania, a część z nich znalazła się w więzieniu. Po 1956 r. w dyskusji i późniejszej działalności naukowej brali udział zarówno zwolennicy, jak i przeciwnicy starych zasad. Ponadto zwolennikami zmian byli głównie oficerowie młodzi, na dorobku, natomiast obrońcy starych zasad z reguły byli już na wysokich stanowiskach, mieli więc odpowiednio większe wpływy. Także w ZSRR pozostali w nauce wojennej ci sami ludzie, którzy tworzyli stalinowską naukę wojenną (N. A. Talenski, I. S. Baź i inni).

W zakresie treści nauki i sztuki wojennej niewiele się zmieniło. W zasadzie pozostawiono z niewielkimi zmianami stalinowską naukę wojenną, tyle że bez Stalina. Sztuka wojenna nadal pozostała częścią (choć ważniejszą) nauki wojennej. W okresie po 1958 r. w skład nauki wojennej wchodziło wiele działów. W latach sześćdziesiątych były to: ogólna teoria (podstawy) nauki wojennej, teoria sztuki wojennej, nauka wojskowo-historyczna, teoria szkolenia i wychowania, administracja wojskowa, geografia wojskowa i nauki techniczno-wojskowe[37]. W latach osiemdziesiątych nauka wojenna składała się z teorii ogólnej, teorii sztuki wojennej, teorii budownictwa sił zbrojnych, teorii szkolenia i wychowania oraz teorii ekonomiki

---

[37] С. Н. Козлов и др., *О советской военной науке*, Москва 1964, s. 217-289.

wojennej i tyłów. Do nauki wojennej zaliczano też historię sztuki wojennej, geografię wojenną, wojskowe nauki techniczne i inne nauki[38].

Pomimo pozostawienia stalinowskiej nauki wojennej z niewielkimi tylko zmianami, w późniejszych latach nigdy nie odwoływano się do J. Stalina, lecz do W. Lenina (marksizmu-leninizmu). Na temat lat 1945-1955 nigdy później nie pisano w taki sposób jak w dyskusji lat 1955-1958. Zjawisko stalinizmu w nauce wojennej omijano, jak gdyby ten kilkunastoletni okres nie istniał. Jeżeli pisano to w sposób ogólny, bardzo oględny, bez zasadniczej krytyki. Oceny mieściły się z reguły w kilku zdaniach, nawet w niewielkiej mierze nie oddających rzeczywistej sytuacji.

---

[38] *Военный энциклопедический словарь*, Москва 1986; J. Kamiński i in., *Nauka i doktryna wojenna. Problematyka narodowa i internacjonalistyczna*, Warszawa 1980, s. 52; M. Włodarczyk, *Wybrane zagadnienia nauki wojennej, doktryn wojennych i sztuki wojennej*, Wrocław 1983, s. 3-18.

ZAŁĄCZNIKI

Nr	Tytuł	Str.
1.	Organizacja dowództwa korpusu piechoty według etatu nr 2/83	345
2.	Wykaz jednostek I Korpusu Piechoty (OW II) – 1949 r.	346
3.	Wykaz jednostek II Korpusu Piechoty (OW IV) – 1949 r.	348
4.	Porównanie planów rozbudowy wojska w latach 1948-195	350
5.	Wykaz jednostek 1 Korpusu Piechoty w latach 1951-1952	351
6.	Wykaz jednostek 2 Korpusu Piechoty w latach 1951-1952	354
7.	Wykaz jednostek 8 Korpusu Piechoty w latach 1951-1952	357
8.	Wykaz jednostek 9 Korpusu Piechoty w latach 1951-1952	360
9.	Wykaz jednostek 11 Korpusu Piechoty w latach 1951-1952	363
10.	Wykaz jednostek 12 Korpusu Piechoty w latach 1951-1952	366
11.	Organizacja dowództwa korpusu piechoty (armijnego) wg etatu nr 2/149	368
12.	Organizacja dowództwa korpusu piechoty (armijnego) wg etatu nr 2/150	369
13.	Organizacja dowództwa korpusu armijnego wg etatu nr 2/201	370
14.	Organizacja dowództwa korpusu pancernego według etatu nr 5/40	371
15.	Wykaz jednostek I Korpusu Pancernego według stanu z 1949 r.	372
16.	Wykaz jednostek II Korpusu Pancernego według stanu z 1949 r.	374
17.	Wykaz jednostek 1 KPanc w drugiej połowie 1950 r	376
18.	Wykaz jednostek 2 KPanc w drugiej połowie 1950 r.	378
19.	Wykaz jednostek 1 Korpusu Zmechanizowanego	380
20.	Wykaz jednostek 2 Korpusu Zmechanizowanego	383
21.	Organizacja dowództwa korpusu zmechanizowanego według etatu nr 5/97	386
22.	Organizacja dowództwa korpusu pancernego wg etatu nr 5/189	387
23.	Wykaz jednostek 1 Korpusu Pancernego według stanu w 1956 r.	388
24.	Wykaz jednostek 2 Korpusu Pancernego według stanu w 1956 r.	391
25.	Instrukcja o zakresie działania dowództwa korpusu	394
26.	Stosunek sił w operacji przeciwdesantowej podczas ćwiczeń – maj 1950 r.	396
27.	Wykaz ćwiczeń w latach 1950-1956	397

Załącznik 1

Organizacja dowództwa korpusu piechoty według etatu nr 2/83

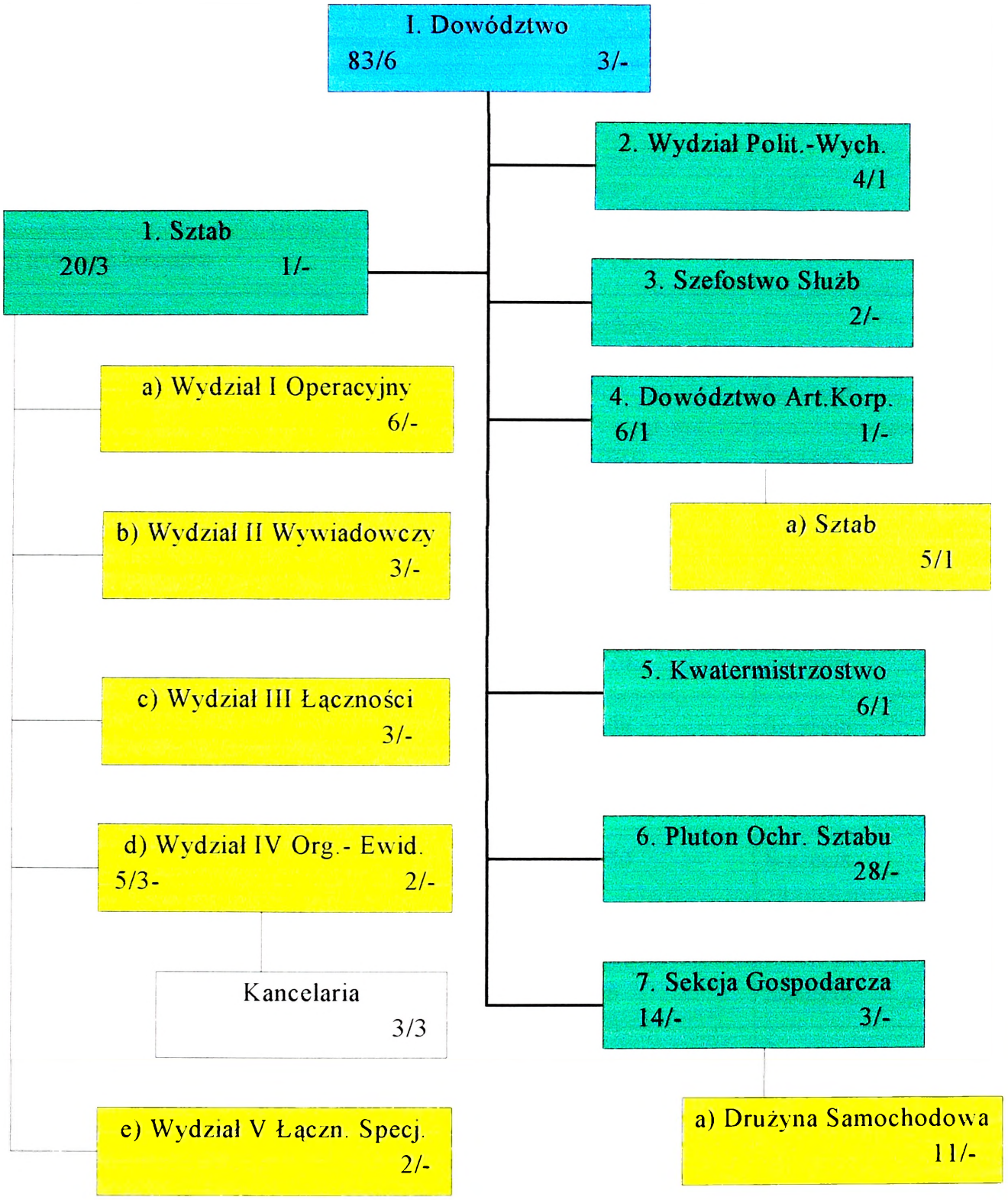

Objaśnienia:

– liczby w liczniku oznaczają stan żołnierzy, w mianowniku pracowników kontraktowych.

– liczby z prawej strony – stany własne, z lewej – stany wraz z podległymi komórkami organizacyjnymi.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie etatu, CAW spis 1544/73/1479.

Załącznik 2

Wykaz jednostek I Korpusu Piechoty (OW II) – 1949 r.

Numeracja i nazwa jednostki	Nr etatu	Etatowy stan osobowy wojskowych	Miejsce dyslokacji
Dowództwo I Korpusu Piechoty	2/83	83	Wałcz
Batalion Łączności	14/30	431	Wałcz
Razem jednostki korpuśne	-	514	-
12 Drezdeńska Dywizja Piechoty			
Dowództwo 12 DP	2/84	61	Szczecin
5 Kołobrzeski Pułk Piechoty	2/85	1940	Szczecin
41 Pułk Piechoty	2/85	1940	Szczecin
43 Pułk Piechoty	2/85	1940	Stargard
2 Pułk Artylerii Lekkiej	2/86	970	Szczecin
2 Dywizjon Artylerii Przeciwpancernej	2/87	208	Szczecin
17 Batalion Saperów	2/88	326	Podjuchy
33 Batalion Łączności	2/89	230	Szczecin
3 Bateria Przeciwlotnicza	2/90	108	Szczecin
19 Kompania Obrony Przeciwchemicznej	2/91	46	Szczecin
16 Kompania Zwiadowcza	2/92	52	Szczecin
Pluton Samochodowo-Transportowy 12 DP	2/93	29	Szczecin
Razem 12 DP	-	7850	-
14 Dywizja Piechoty			
Dowództwo 14 DP	2/84	61	Wałcz
9 Zaodrzański Pułk Piechoty	2/85	1940	Wałcz
47 Pułk Piechoty	2/85	1940	Szczecinek
49 Pułk Piechoty	2/85	1940	Wałcz

36 Pułk Artylerii Lekkiej	2/86	970	Choszczno
17 Dywizjon Artylerii Przeciwpancernej	2/87	208	Choszczno
41 Batalion Saperów	2/88	326	Szczecinek
35 Batalion Łączności	2/89	230	Wałcz
7 Bateria Przeciwlotnicza	2/90	108	Choszczno
18 Kompania Obrony Przeciwchemicznej	2/91	46	Wałcz
19 Kompania Zwiadowcza	2/92	52	Wałcz
Pluton Samochodowo-Transportowy 14 DP	2/93	29	Wałcz
Razem 14 DP	-	7850	-
RAZEM I KP	-	16214	-

Źródło: Opracowanie własne na podstawie rozkazów organizacyjnych nr 0036/Org. z dn. 4 marca 1949 r. oraz nr 0055/Org. z dn. 30 marca 1949 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.177.

Załącznik 3

Wykaz jednostek II Korpusu Piechoty (OW IV) – 1949 r.

Numeracja i nazwa jednostki	Nr etatu	Etatowy stan osobowy wojskowych	Miejsce dyslokacji
Dowództwo II Korpusu Piechoty	2/83	83	Poznań
Batalion Łączności	14/30	431	Poznań
Razem jednostki korpuśne	-	514	-
4 Pomorska Dywizja Piechoty im. Jana Kilińskiego			
Dowództwo 4 DP	2/84	61	Kalisz
11 Pułk Piechoty	2/85	1940	Leszno
12 Kołobrzeski Pułk Piechoty	2/85	1940	Pleszew
38 Pułk Piechoty	2/85	1940	Kożuchów
6 Pułk Artylerii Lekkiej	2/86	970	Krotoszyn
18 Dywizjon Artylerii Przeciwpancernej	2/87	208	Leszno
5 Batalion saperów	2/88	326	Kalisz
36 Batalion Łączności	2/89	230	Kalisz
8 Bateria Przeciwlotnicza	2/90	108	Krosno n. Odrą
20 Kompania Obrony Przeciwchemicznej	2/91	46	Krosno n. Odrą
21 Kompania Zwiadowcza	2/92	52	Krosno n. Odrą
Pluton Samochodowo-Transportowy 4 DP	2/93	29	Krosno n. Odrą
Razem 4 DP	-	7850	-
5 Saska Dywizja Piechoty			
Dowództwo 5 DP	2/84	61	Międzyrzecz
13 Pułk Piechoty	2/85	1940	Skąpe
15 Pułk Piechoty	2/85	1940	Skwierzyna
17 Pułk Piechoty	2/85	1940	Międzyrzecz

22 Pułk Artylerii Lekkiej	2/86	970	Sulechów
6 Dywizjon Artylerii Przeciwpancernej	2/87	208	Sulechów
14 Batalion Saperów	2/88	326	Międzyrzecz
39 Batalion Łączności	2/89	230	Międzyrzecz
9 Bateria Przeciwlotnicza	2/90	108	Skąpe
23 Kompania Obrony Przeciwchemicznej	2/91	46	Międzyrzecz
23 Kompania Zwiadowcza	2/92	52	Międzyrzecz
Pluton Samochodowo-Transportowy 5 DP	2/93	29	Międzyrzecz
Razem 5 DP	-	7850	-
RAZEM II KP	-	16214	-

Źródło: Opracowanie własne na podstawie rozkazów organizacyjnych nr 0037/Org. z dn. 4 marca 1949 r. i nr 0056/Org. z dn. 30 marca 1949 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.177.

Załącznik 4

Porównanie planów rozbudowy wojska w latach 1948-1951

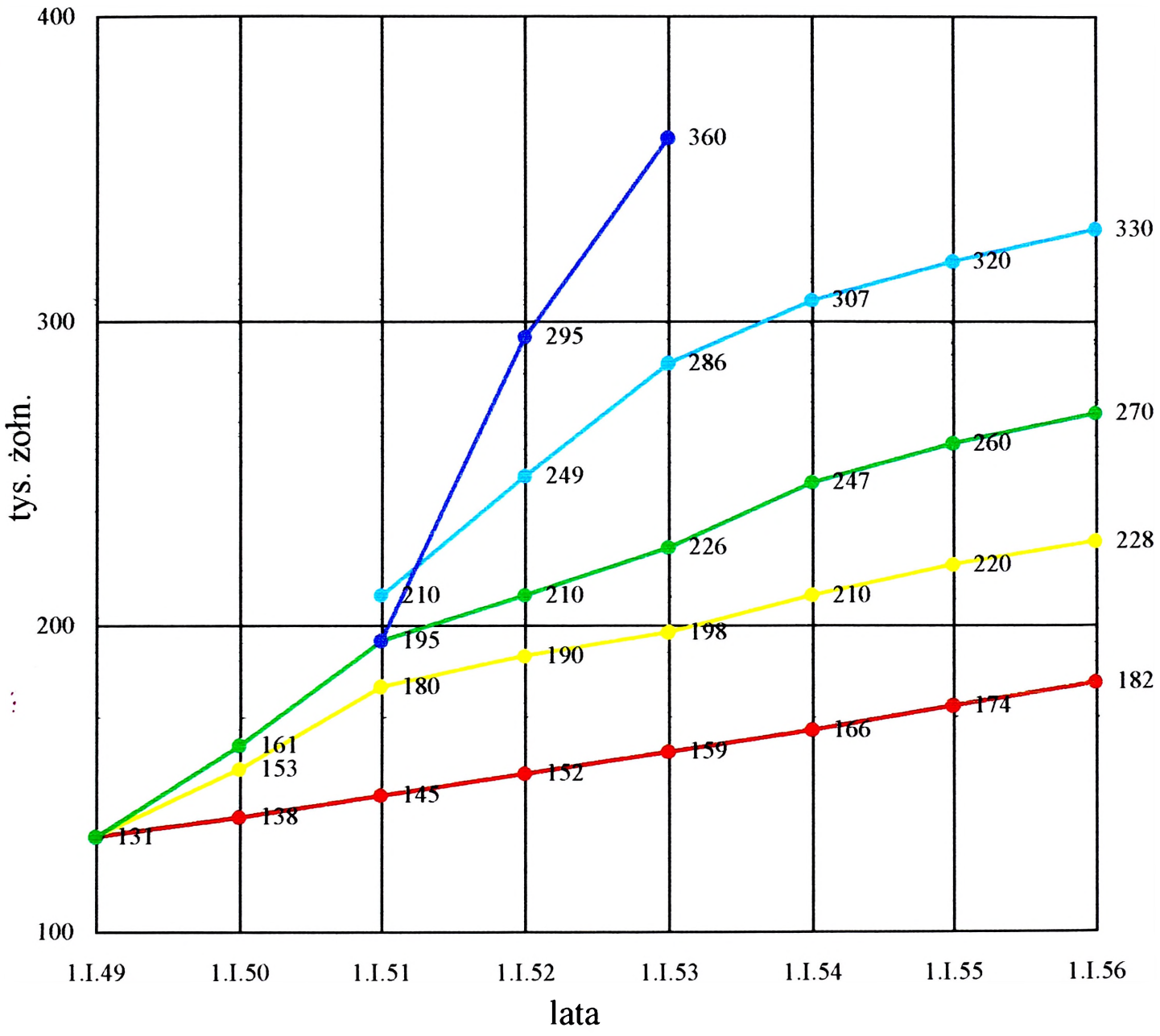

Objaśnienia: dane o liczbie żołnierzy zostały zaokrąglone do jednego tysiąca.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie dok.: Pismo ministra obrony narodowej do szefa Sztabu Generalnego WP, nr wych. 00266 z dn. 7 maja 1948 r., CAW ZA GMON IV.500.1/A.141; Zał. do dyrektywy nr 00165/Oper. z dn. 11 marca 1949 r., *Plan rozwoju Wojska Polskiego w latach 1945-1955*, CAW ZA DWL IV.507.1.10; Zał. nr 1 do notatki służbowej *Organizacja Wojska Polskiego*, nr 0002014/VI z dn. 11 kwietnia 1952 r., CAW spis 1210/63/9.

Załącznik 5

Wykaz jednostek1 Korpusu Piechoty w latach 1951-1952

Numeracja i nazwa jednostki	Nr etatu	Etatowy stan osobowy wojskowych [a)]	Miejsce dyslokacji
Dowództwo 1 Korpusu Piechoty	2/150	106	Wałcz
38 Batalion Łączności	14/65	332	Wałcz
26 Batalion Saperów	13/39	312	Podjuchy
159 Pułk Art. Ciężkiej	4/69	565	Choszczno
Dywizjon arp pac [b)]	4/64	206	Choszczno
Razem jednostki korpuśne	-	1521	-
20 Dywizja Zmechanizowana			
Dowództwo 20 DZ	5/77	73	Szczecinek
Kompania Dowodzenia 20 DZ	5/78	93	Szczecinek
63 Batalion Łączności	5/79	205	Szczecinek
73 Batalion Saperów	5/80	287	Budowo
11 Batalion Rozpoznawczy	5/81	286	Budowo
19 Szkolny Batalion Czołgów	5/82	409	Czarne
64 Pułk Zmechanizowany	5/83	1233	Czarne
68 Pułk Zmechanizowany	5/83	1233	Budowo
47 Pułk Zmechanizowany [c)]	5/83	1233	Szczecinek
28 Pułk Czołgów Średnich	5/84	728	Czarne
31 Pułk Artylerii Pancernej	5/85	757	Chojnice
116 Pułk Artylerii Haubic	5/86	582	Grupa
23 Pułk Moździerzy	5/87	453	Stargard Gdański
15 Dywizjon Artylerii Rakietowej	5/88	197	Grupa
16 Dywizjon Artylerii Przeciwlotniczej	4/55	305	Budowo

59 Kompania Samochodowa	5/89	38	Szczecinek
Ruchomy Warsztat Naprawy Czołgów Nr 24	5/90	183	Czarne
Ruchomy Warsztat Naprawy Sam. Nr 26	25/42	61	Szczecinek
Ruchomy Warsztat Naprawy Sprz. Art. Nr 30	5/91	26	Szczecinek
Razem 20 DZ	-	8382	-
12 Drezdeńska Dywizja Piechoty			
Dowództwo 12 DP	2/119	70	Szczecin
5 Kołobrzeski Pułk Piechoty	2/120	1974	Szczecin
41 Pułk Piechoty	2/120	1974	Szczecin
43 Pułk Piechoty [d)]	2/120	1974	Stargard
70 Pułk Piechoty	2/120	1974	Szczecin
2 Pułk Artylerii Lekkiej	2/121	832	Szczecin
2 Dywizjon Artylerii Przeciwpancernej	2/122	221	Szczecin
22 Dywizjon Artylerii Przeciwlotniczej	4/55	305	Szczecin
33 Batalion Łączności	2/123	178	Szczecin
17 Batalion Saperów	2/124	293	Podjuchy
16 Kompania Zwiadowcza	2/125	52	Szczecin
19 Kompania Obrony Przeciwchemicznej	2/126	41	Szczecin
70 Kompania Samochodowa	2/127	43	Szczecin
Ruchomy Warsztat Naprawy Sam. Nr 39	2/128	61	Szczecin
Razem 12 DP	-	9992	-
14 Dywizja Piechoty			
Dowództwo 14 DP	2/119	70	Wałcz
9 Zaodrzański Pułk Piechoty	2/120	1974	Piła
47 Pułk Piechoty [e)]	2/120	1974	Szczecinek

49 Pułk Piechoty	2/120	1974	Wałcz
36 Pułk Artylerii Lekkiej	2/121	832	Choszczno
17 Dywizjon Artylerii Przeciwpancernej	2/122	221	Choszczno
30 Dywizjon Artylerii Przeciwlotniczej	4/55	305	Wałcz
35 Batalion Łączności	2/123	178	Wałcz
41 Batalion Saperów	2/124	293	Drawno
19 Kompania Zwiadowcza	2/125	52	Wałcz
18 Kompania Obrony Przeciwchemicznej	2/126	41	Wałcz
74 Kompania Samochodowa	2/127	43	Wałcz
Ruchomy Warsztat Naprawy Sam. Nr 37	2/128	61	Wałcz
Razem 14 DP	-	8018	-
RAZEM 1 KP	-	27913	-

Objaśnienia:

a) stan żołnierzy po poprawkach wprowadzonych zarz. org. nr 0293/Org. z dn. 5 listopada 1951 r.

b) dywizjony artyleryjskiego rozpoznania pomiarowego podlegały pod każdym względem dowódcom pułków artylerii ciężkiej.

c) pułk formowany na bazie 47 pp 14 DP we wrześniu 1952 r.

d) pułk przekazywany we wrześniu 1952 r. do 14 DP.

e) pułk przekazywany we wrześniu 1952 r. do 20 DZ.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie rozkazu organizacyjnego nr 0044/Org. z dn. 17 maja 1951 r., CAW spis 1545/73/60.

Załącznik 6

Wykaz jednostek 2 Korpusu Piechoty w latach 1951-1952

Numeracja i nazwa jednostki	Nr etatu	Etatowy stan osobowy wojskowych [a)]	Miejsce dyslokacji
Dowództwo 2 Korpusu Piechoty	2/150	106	Poznań
44 Batalion Łączności	14/65	332	Poznań
55 Batalion Saperów	13/39	312	Głogów
112 Pułk Artylerii Ciężkiej	4/69	565	Głogów
Dywizjon arp pac [b)]	4/64	206	Głogów
Razem jednostki korpuśne	-	1521	-
19 Dywizja Zmechanizowana			
Dowództwo 19 DZ	5/77	73	Torzym Lubuski
Kompania Dowodzenia 19 DZ	5/78	93	Torzym Lubuski
59 Batalion Łączności	5/79	205	Torzym Lubuski
66 Batalion Saperów	5/80	287	Kostrzyń
2 Batalion Rozpoznawczy	5/81	286	Słubice
14 Szkolny Batalion Czołgów	5/82	409	Słubice
69 Pułk Zmechanizowany	5/83	1233	Kostrzyń
72 Pułk Zmechanizowany	5/83	1233	Gubin
73 Pułk Zmechanizowany	5/83	1233	Gubin
23 Pułk Czołgów Średnich	5/84	728	Słubice
26 Pułk Artylerii Pancernej	5/85	757	Gubin
113 Pułk Artylerii Haubic	5/86	582	Gubin
18 Pułk Moździerzy	5/87	453	Gubin
12 Dywizjon Artylerii Rakietowej	5/88	197	Gubin
3 Dywizjon Artylerii Przeciwlotniczej	4/55	305	Gubin

65 Kompania Samochodowa	5/89	38	Torzym Lubuski
Ruchomy Warsztat Naprawy Czołgów Nr 20	5/90	183	Słubice
Ruchomy Warsztat Naprawy Sam. Nr 27	25/42	61	Gubin
Ruchomy Warsztat Naprawy Sprz. Art. Nr 29	5/91	26	Gubin
Razem 19 DZ	-	8382	-
4 Pomorska Dywizja Piechoty im. Jana Kilińskiego			
Dowództwo 4 DP	2/119	70	Krosno
11 Pułk Piechoty	2/120	1974	Krosno
13 Pułk Piechoty	2/120	1974	Cibórz
38 Pułk Piechoty	2/120	1974	Kożuchów
22 Pułk Artylerii Lekkiej	2/121	832	Sulechów
18 Dywizjon Artylerii Przeciwpancernej	2/122	221	Krosno
19 Dywizjon Artylerii Przeciwlotniczej	4/55	305	Krosno
36 Batalion Łączności	2/123	178	Krosno
5 Batalion Saperów	2/124	293	Krosno
21 Kompania Zwiadowcza	2/125	52	Krosno
20 Kompania Obrony Przeciwchemicznej	2/126	41	Krosno
69 Kompania Samochodowa	2/127	43	Krosno
Ruchomy Warsztat Naprawy Sam. Nr 33	2/128	61	Krosno
Razem 4 DP	-	8018	-
5 Saska Dywizja Piechoty			
Dowództwo 5 DP	2/119	70	Sulęcin
12 Kołobrzeski Pułk Piechoty	2/120	1974	Gorzów
15 Pułk Piechoty	2/120	1974	Skwierzyna
17 Pułk Piechoty	2/120	1974	Międzyrzecz

6 Pułk Artylerii Lekkiej	2/121	832	Kęszyce
6 Dywizjon Artylerii Przeciwpancernej	2/122	221	Kęszyce
26 Dywizjon Artylerii Przeciwlotniczej	4/55	305	Wędrzyn
39 Batalion Łączności	2/123	178	Sulęcin
14 Batalion Saperów	2/124	293	Wędrzyn
25 Kompania Zwiadowcza	2/125	52	Wędrzyn
23 Kompania Obrony Przeciwchemicznej	2/126	41	Wędrzyn
73 Kompania Samochodowa	2/127	43	Sulęcin
Ruchomy Warsztat Naprawy Sam. Nr 36	2/128	61	Sulęcin
Razem 5 DP	-	8018	-
RAZEM 2 KP	-	25939	-

Objaśnienia:

a) stan żołnierzy po poprawkach wprowadzonych zarz. org. nr 0293/Org. z dn. 5 listopada 1951 r.

b) dywizjony artyleryjskiego rozpoznania pomiarowego podlegały pod każdym względem dowódcom pułków artylerii ciężkiej.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie rozkazu organizacyjnego nr 0045/Org. z dn. 17 maja 1951 r., CAW spis 1545/73/60.

Załącznik 7

Wykaz jednostek 8 Korpusu Piechoty w latach 1951-1952

Numeracja i nazwa jednostki	Nr etatu	Etatowy stan osobowy wojskowych [a)]	Miejsce dyslokacji
Dowództwo 8 KP	2/149	100	Olsztyn
50 Batalion Łączności	14/65	332	Olsztyn
61 Batalion Saperów	13/39	312	Olsztyn
139 Pułk Artylerii Ciężkiej	4/69	565	Olsztyn
Dywizjon arp pac [b)]	4/64	206	Olsztyn
Razem jednostki korpuśne	-	1515	-
15 Dywizja Piechoty			
Dowództwo 15 DP	2/129	64	Olsztyn
50 Pułk Piechoty	2/130	1233	Lidzbark Warmiński
53 Pułk Piechoty	2/130	1233	Ostróda
54 Pułk Piechoty	2/130	1233	Mrągowo
55 Drezdeński Pułk Artylerii Lekkiej	2/131	560	Morąg
19 Dywizjon Artylerii Przeciwpancernej	2/132	205	Olsztyn
46 Dywizjon Artylerii Przeciwlotniczej	2/133	224	Olsztyn
54 Batalion Łączności	2/134	154	Olsztyn
46 Batalion Saperów	2/135	206	Olsztyn
25 Kompania Obrony Przeciwchemicznej	2/136	38	Olsztyn
Pluton Zwiadowczy 15 DP	2/137	36	Olsztyn
Pluton Samochodowy 15 Dp	2/138	26	Olsztyn
Razem 15 DP	-	5212	-
21 Dywizja Piechoty			
Dowództwo 21 DP	2/129	64	Lidzbark Warmiński

66 Pułk Piechoty	2/130	1233	Olsztyn
75 Pułk Piechoty	2/130	1233	Bartoszyce
87 Pułk Piechoty	2/130	1233	Lidzbark Warmiński
117 Pułk Artylerii Lekkiej	2/131	560	Ostróda
15 Dywizjon Artylerii Przeciwpancernej	2/132	205	Ostróda
39 Dywizjon Artylerii Przeciwlotniczej	2/133	224	Lidzbark Warmiński
69 Batalion Łączności	2/134	154	Lidzbark Warmiński
80 Batalion Saperów	2/135	206	Bartoszyce
35 Kompania Obrony Przeciwchemicznej	2/136	38	Lidzbark Warmiński
Pluton Zwiadowczy 21 DP	2/137	36	Lidzbark Warmiński
Pluton Samochodowy 21 DP	2/138	26	Lidzbark Warmiński
Razem 21 DP	-	5212	-
22 Dywizja Piechoty			
Dowództwo 22 DP	2/129	64	Giżycko
84 Pułk Piechoty	2/130	1233	Giżycko
88 Pułk Piechoty	2/130	1233	Biskupiec
94 Pułk Piechoty	2/130	1233	Morąg
121 Pułk Artylerii Lekkiej	2/131	560	Suwałki
49 Dywizjon Artylerii Przeciwpancernej	2/132	205	Suwałki
37 Dywizjon Artylerii Przeciwlotniczej	2/133	224	Giżycko
71 Batalion Łączności	2/134	154	Giżycko
75 Batalion Saperów	2/135	206	Giżycko
48 Kompania Obrony Przeciwchemicznej	2/136	38	Giżycko
Pluton Zwiadowczy 22 DP	2/137	36	Giżycko
Pluton Samochodowy 22 DP	2/138	26	Giżycko

Razem 22 DP	-	5212	-
RAZEM 8 KP	-	17151	-

Objaśnienia:

a) stan żołnierzy po poprawkach wprowadzonych zarz. org. nr 0293/Org. z dn. 5 listopada 1951 r.

b) dywizjony artyleryjskiego rozpoznania pomiarowego podlegały pod każdym względem dowódcom pułków artylerii ciężkiej.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie rozkazu organizacyjnego nr 0043/Org. z dn. 17 maja 1951 r., CAW spis 1545/73/60.

Załącznik 8

Wykaz jednostek 9 Korpusu Piechoty w latach 1951-1952

Numeracja i nazwa jednostki	Nr etatu	Etatowy stan osobowy wojskowych [a)]	Miejsce dyslokacji
Dowództwo 9 KP	2/149	100	Lublin
53 Batalion Łączności	14/65	332	Lublin
68 Batalion Saperów	13/39	312	Krasnystaw
118 Pułk Artylerii Ciężkiej	4/69	565	Lublin
Dywizjon arp pac [b)]	4/64	206	Lublin
Razem jednostki korpuśne	-	1515	-
1 Warszawska Dywizja Piechoty im. Tadeusza Kościuszki			
Dowództwo 1 DP	2/139	67	Legionowo
1 Praski Pułk Piechoty	2/140	1993	Warszawa Praga
2 Berliński Pułk Piechoty	2/140	1993	Skierniewice
3 Berliński Pułk Piechoty	2/140	1993	Ciechanów
1 Berliński Pułk Artylerii Lekkiej	2/121	832	Garwolin
1 Dywizjon Artylerii Przeciwpancernej	2/122	221	Legionowo
4 Dywizjon Artylerii Przeciwlotniczej	4/55	305	Skierniewice
1 Batalion Łączności	2/141	177	Legionowo
1 Batalion Saperów	2/142	280	Legionowo
29 Kompania Zwiadowcza	2/125	52	Legionowo
33 Kompania Obrony Przeciwchemicznej	2/126	41	Legionowo
66 Kompania Samochodowa	2/127	43	Legionowo
Razem 1 DP	-	7997	-
3 Pomorska Dywizja Piechoty im. Romualda Traugutta			
Dowództwo 3 DP	2/129	64	Lublin

7 Kołobrzeski Pułk Piechoty	2/130	1233	Lublin
8 Bydgoski Pułk Piechoty	2/130	1233	Hrubieszów
45 Pułk Piechoty	2/130	1233	Siedlce
5 Kołobrzeski Pułk Artylerii Lekkiej	2/131	560	Chełm
3 Dywizjon Artylerii Przeciwpancernej	2/132	205	Hrubieszów
18 Dywizjon Artylerii Przeciwlotniczej	2/133	224	Lublin
20 Batalion Łączności	2/134	154	Lublin
4 Batalion Saperów	2/135	206	Tomaszów Lubelski
34 Kompania Obrony Przeciwchemicznej	2/136	38	Lublin
Pluton Zwiadowczy 3 DP	2/137	36	Lublin
Pluton Samochodowy 3 DP	2/138	26	Lublin
Razem 3 DP	-	5212	-
18 Dywizja Piechoty			
Dowództwo 18 DP	2/129	64	Ełk
57 Pułk Piechoty	2/130	1233	Suwałki
62 Pułk Piechoty	2/130	1233	Ełk
65 Pułk Piechoty	2/130	1233	Orzysz
54 Sudecki Pułk Artylerii Lekkiej	2/131	560	Giżycko
21 Dywizjon Artylerii Przeciwpancernej	2/132	205	Giżycko
32 Dywizjon Artylerii Przeciwlotniczej	2/133	224	Ełk
45 Batalion Łączności	2/134	154	Ełk
51 Batalion Saperów	2/135	206	Ełk
40 Kompania Obrony Przeciwchemicznej	2/136	38	Ełk
Pluton Zwiadowczy 18 DP	2/137	36	Ełk
Pluton Samochodowy 18 DP	2/138	26	Ełk

Razem 18 DP	-	5212	-
RAZEM 9 KP	-	19936	-

Objaśnienia:

a) stan żołnierzy po poprawkach wprowadzonych zarz. org. nr 0293/Org. z dn. 5 listopada 1951 r.

b) dywizjony artyleryjskiego rozpoznania pomiarowego podlegały pod każdym względem dowódcom pułków artylerii ciężkiej.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie rozkazu organizacyjnego nr 0043/Org. z dn. 17 maja 1951 r., CAW spis 1545/73/60.

Załącznik 9

Wykaz jednostek 11 Korpusu Piechoty w latach 1951-1952

Numeracja i nazwa jednostki	Nr etatu	Etatowy stan osobowy wojskowych [a)]	Miejsce dyslokacji
Dowództwo 11 KP	2/149	100	Gliwice
24 Batalion Łączności	14/65	332	Gliwice
64 Batalion Saperów	13/39	312	Pińczów
120 Pułk Artylerii Ciężkiej	4/69	565	Tarnowskie Góry
Dywizjon arp pac [b)]	4/64	206	Tarnowskie Góry
Razem jednostki korpuśne	-	1515	-
2 Warszawska Dywizja Piechoty			
Dowództwo 2 DP	2/129	64	Częstochowa
4 Pułk Piechoty	2/130	1233	Kielce
6 Pułk Piechoty	2/130	1233	Częstochowa
36 Łużycki Pułk Piechoty	2/130	1233	Lubliniec
37 Łużycki Pułk Artylerii Lekkiej	2/131	560	Tarnowskie Góry
11 Łużycki Dywizjon Artylerii Przeciwpanc.	2/132	205	Tarnowskie Góry
24 Dywizjon Artylerii Przeciwlotniczej	2/133	224	Lubliniec
18 Batalion Łączności	2/134	154	Częstochowa
2 Batalion Saperów	2/135	206	Kielce
32 Kompania Obrony Przeciwchemicznej	2/136	38	Częstochowa
Pluton Zwiadowczy 2 DP	2/137	36	Częstochowa
Pluton Samochodowy 2 DP	2/138	26	Częstochowa
Razem 2 DP	-	5212	
7 Łużycka Dywizja Piechoty			
Dowództwo 7 DP	2/129	64	Gliwice

33 Nyski Pułk Piechoty	2/130	1233	Nysa
35 Pułk Piechoty	2/130	1233	Nysa
37 Pułk Piechoty	2/130	1233	Gliwice
38 Pułk Artylerii Lekkiej	2/131	560	Koźle
10 Dywizjon Artylerii Przeciwpancernej	2/132	205	Koźle
34 Dywizjon Artylerii Przeciwlotniczej	2/133	224	Gliwice
48 Batalion Łączności	2/134	154	Gliwice
18 Batalion Saperów	2/135	206	Nysa
21 Kompania Obrony Przeciwchemicznej	2/136	38	Gliwice
Pluton Zwiadowczy 7 DP	2/137	36	Gliwice
Pluton Samochodowy 7 DP	2/138	26	Gliwice
Razem 7 DP	-	5212	-
29 Dywizja Piechoty			
Dowództwo 29 DP	2/129	64	Bielsko
78 Pułk Piechoty	2/130	1233	Szczakowa
91 Pułk Piechoty	2/130	1233	Głóbczyce
95 Pułk Piechoty	2/130	1233	Cieszyn
134 Pułk Artylerii Lekkiej	2/131	560	Nowy Sącz
40 Dywizjon Artylerii Przeciwpancernej	2/132	205	Bielsko
52 Dywizjon Artylerii Przeciwlotniczej	2/133	224	Bielsko
73 Batalion Łączności	2/134	154	Bielsko
77 Batalion Saperów	2/135	206	Rybnik
45 Kompania Obrony Przeciwchemicznej	2/136	38	Bielsko
Pluton Zwiadowczy 29 DP	2/137	36	Bielsko
Pluton Samochodowy 29 DP	2/138	26	Bielsko

Razem 29 DP	-	5212	-
RAZEM 11 KP	-	17151	-

Objaśnienia:

a) stan żołnierzy po poprawkach wprowadzonych zarz. org. nr 0293/Org. z dn. 5 listopada 1951 r.

b) dywizjony artyleryjskiego rozpoznania pomiarowego podlegały pod każdym względem dowódcom pułków artylerii ciężkiej.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie rozkazu organizacyjnego nr 0046/Org. z dn. 17 maja 1951 r., CAW spis 1545/73/60.

Załącznik 10

Wykaz jednostek 12 Korpusu Piechoty w latach 1951-1952

Numeracja i nazwa jednostki	Nr etatu	Etatowy stan osobowy wojskowych [a)]	Miejsce dyslokacji
Dowództwo 12 KP	2/149	100	Rzeszów
30 Batalion Łączności	14/65	332	Rzeszów
70 Batalion Saperów	13/39	312	Niepołomice
135 Pułk Artylerii Ciężkiej	4/69	565	Sandomierz
Dywizjon arp pac [b)]	4/64	206	Sandomierz
Razem jednostki korpuśne	-	1515	-
6 Pomorska Dywizja Piechoty			
Dowództwo 6 DP	2/129	64	Kraków
14 Kołobrzeski Pułk Piechoty	2/130	1233	Tarnów
16 Kołobrzeski Pułk Piechoty	2/130	1233	Kraków
18 Kołobrzeski Pułk Piechoty	2/130	1233	Wadowice
23 Kołobrzeski Pułk Artylerii Lekkiej	2/131	560	Bielsko
5 Dywizjon Artylerii Przeciwpancernej	2/132	205	Tarnów
28 Dywizjon Artylerii Przeciwlotniczej	2/133	224	Nowy Sącz
26 Batalion Łączności	2/134	154	Kraków
13 Kołobrzeski Batalion Saperów	2/135	206	Dębica
41 Kompania Obrony Przeciwchemicznej	2/136	38	Kraków
Pluton Zwiadowczy 6 DP	2/137	36	Kraków
Pluton Samochodowy 6 DP	2/138	26	Kraków
Razem 6 DP	-	5212	-
9 Drezdeńska Dywizja Piechoty			
Dowództwo 9 DP	2/129	64	Rzeszów [c)]

26 Pułk Piechoty	2/130	1233	Sanok
28 Pułk Piechoty	2/130	1233	Przemyśl
30 Pułk Piechoty	2/130	1233	Rzeszów
40 Pułk Artylerii Lekkiej	2/131	560	Jarosław
12 Dywizjon Artylerii Przeciwpancernej	2/132	205	Przemyśl
25 Dywizjon Artylerii Przeciwlotniczej	2/133	224	Jarosław
29 Batalion Łączności	2/134	154	Rzeszów
20 Batalion Saperów	2/135	206	Łańcut
42 Kompania Obrony Przeciwchemicznej	2/136	38	Rzeszów
Pluton Zwiadowczy 9 DP	2/137	36	Rzeszów
Pluton Samochodowy 9 DP	2/138	26	Rzeszów
Razem 9 DP	-	5212	-
RAZEM 12 KP	-	17151	-

Objaśnienia:

a) stan żołnierzy po poprawkach wprowadzonych zarz. org. nr 0293/Org. z dn. 5 listopada 1951 r.

b) dywizjony artyleryjskiego rozpoznania pomiarowego podlegały pod każdym względem dowódcom pułków artylerii ciężkiej.

c) w oryginale rozkazu organizacyjnego nr 0046/Org. z dn. 17 maja 1952 r. poprawiono miejsce postoju dowództwa dywizji, batalionu łączności i kopchem na Przemyśl (planowane przeniesienie 15 stycznia 1953 r.) a 26 pp na Jarosław; w rzeczywistości przeniesiono tylko 26 pp.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie rozkazu organizacyjnego nr 0046/Org. z dn. 17 maja 1951 r., CAW spis 1545/73/60.

Załącznik 11

Organizacja dowództwa korpusu piechoty (armijnego) wg etatu nr 2/149

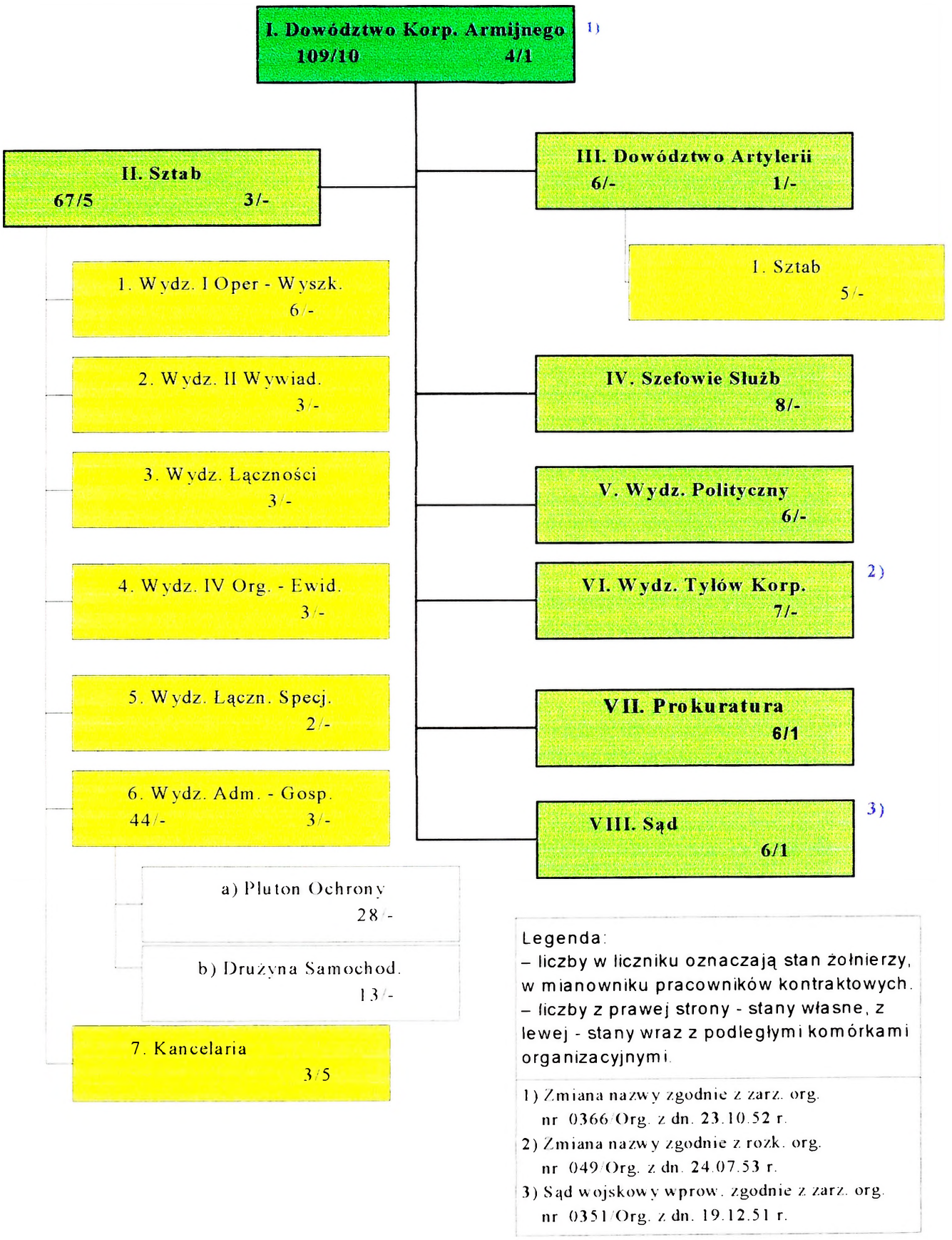

Źródło: Opracowanie własne na podstawie etatu, CAW spis 1544/73/2720.

Załącznik 12

Organizacja dowództwa korpusu piechoty (armijnego) wg etatu nr 2/150

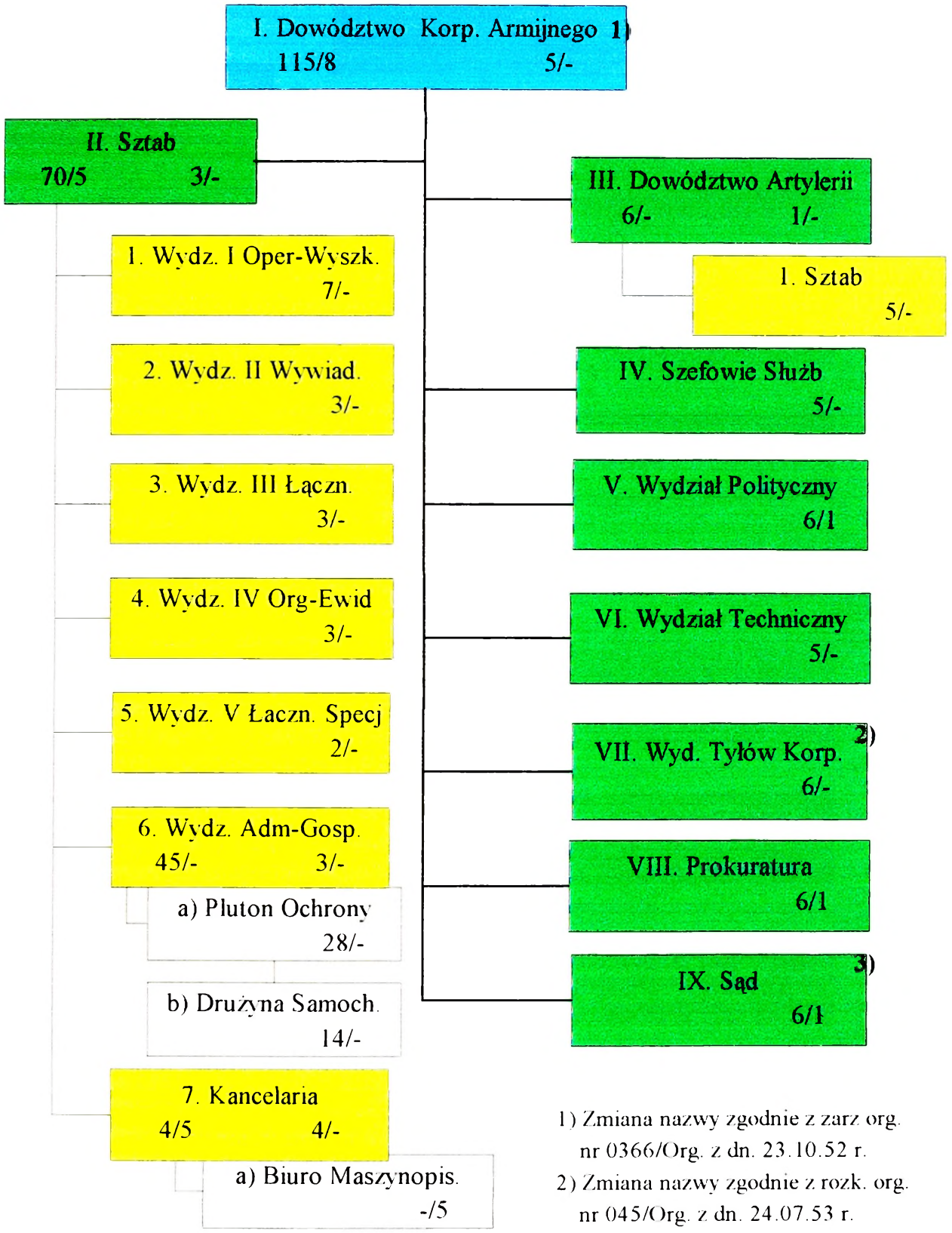

1) Zmiana nazwy zgodnie z zarz org. nr 0366/Org. z dn. 23.10.52 r.
2) Zmiana nazwy zgodnie z rozk. org. nr 045/Org. z dn. 24.07.53 r.
3) Sąd wojskowy wprow. zgodnie z zarz. org. nr 0351/Org. z dn. 19.12.51 r.

Objaśnienia:

– liczby w liczniku oznaczają stan żołnierzy, w mianowniku pracowników kontraktowych.

– liczby z prawej strony – stany własne, z lewej – stany wraz z podległymi komórkami organizacyjnymi.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie etatu, CAW spis 1544/73/2721.

Załącznik 13

Organizacja dowództwa korpusu armijnego wg etatu nr 2/201

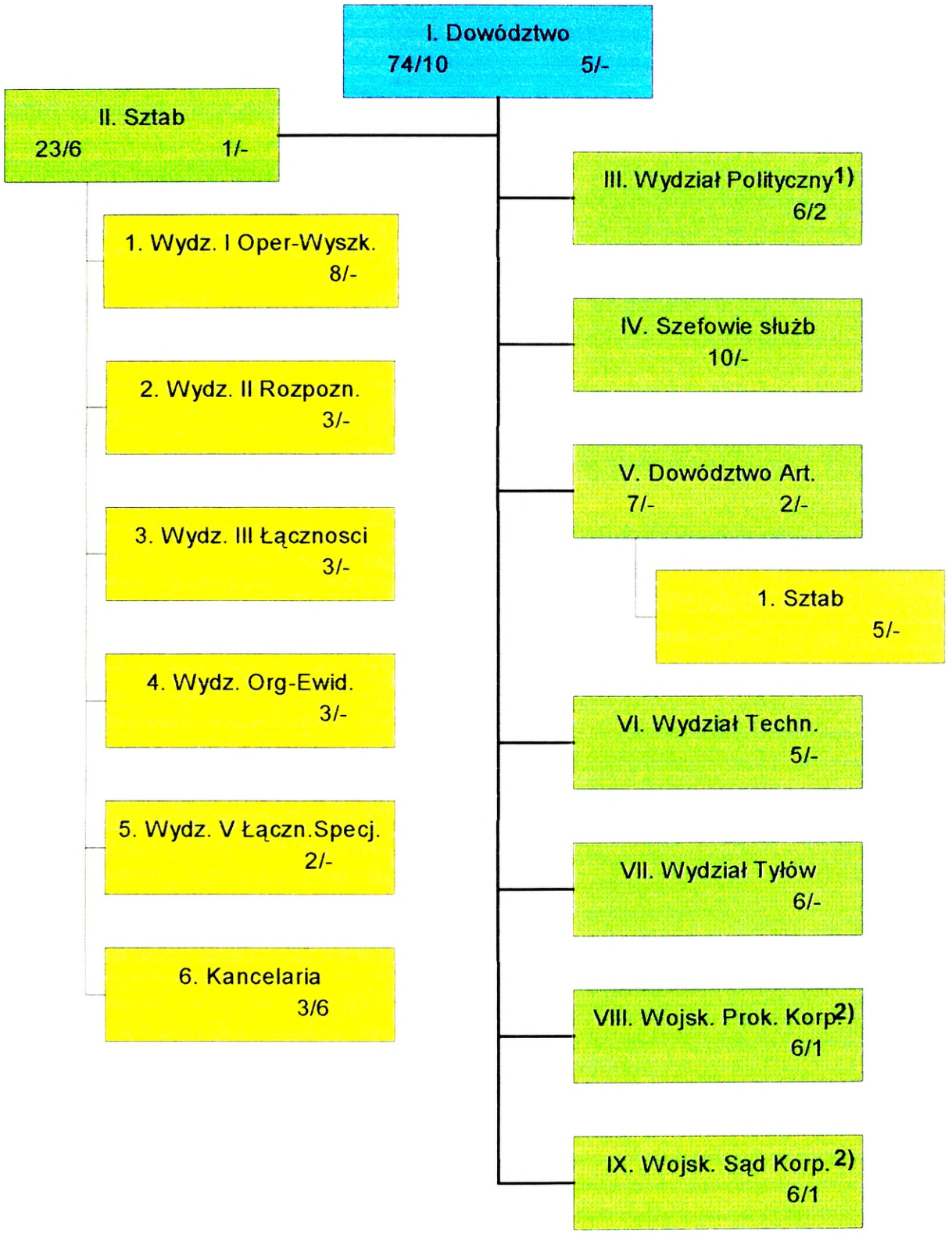

Objaśnienia:
1). Skreślono sekr komitetu part. na podst. zarz. org. nr 078/Org. z dn. 10 maja 1956 r.
2) Skreślono na podst. zarz. org. nr 082/Org. z dn. 10 maja 1956 r.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie etatu nr 2/201, CAW spis 1544/73/2953.

Załącznik 14

Organizacja dowództwa korpusu pancernego według etatu nr 5/40

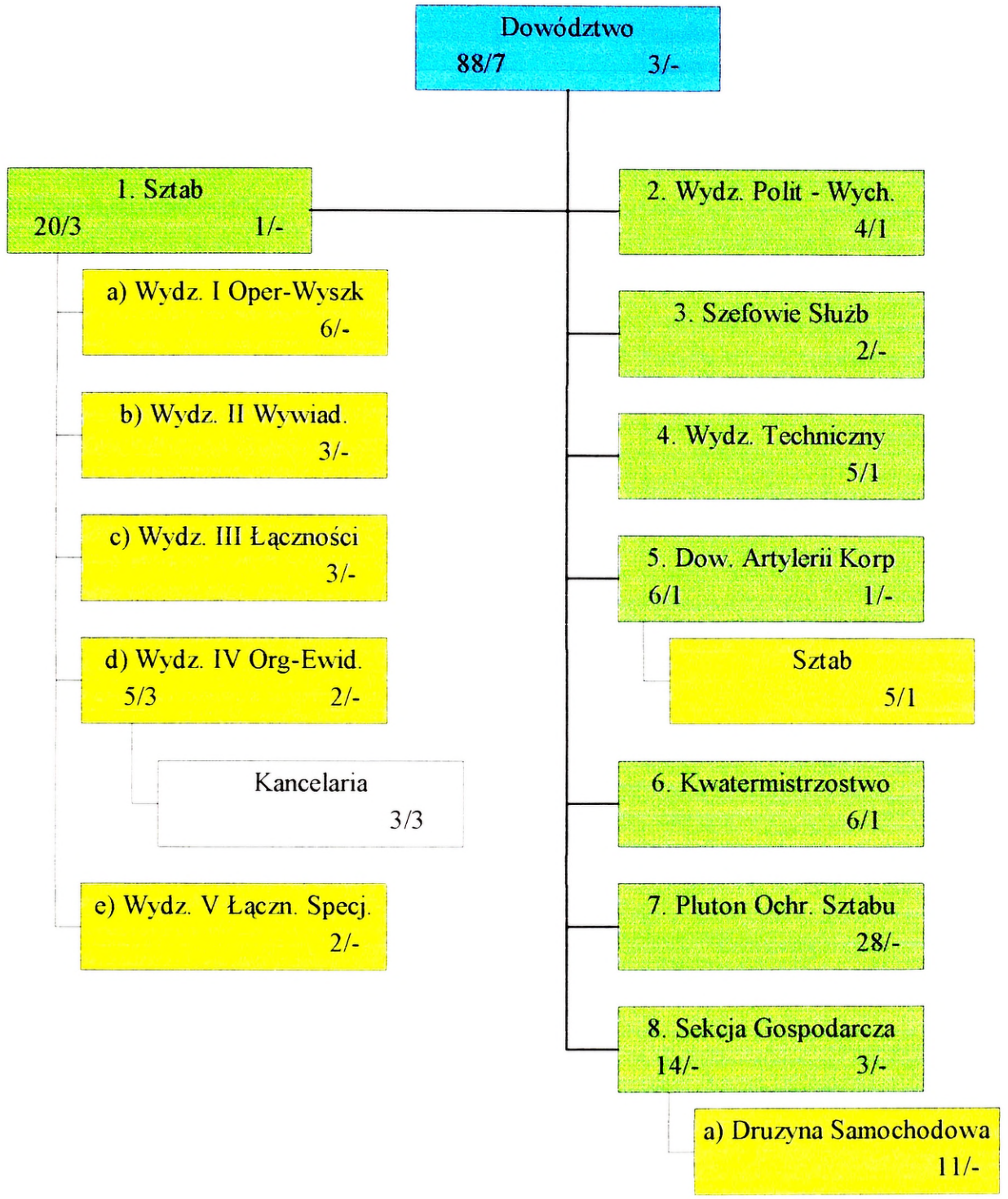

Legenda:
- liczby w liczniku oznaczają stan zołnierzy, w mianowniku pracowników kontraktowych;
-liczby z prawej strony - stany własne, z lewej - stany wraz z podległymi komórkami

Źródło: Opracowanie własne na podstawie etatu, CAW spis 1544/73/1489.

Załącznik 15

Wykaz jednostek I Korpusu Pancernego według stanu z 1949 r.

Numeracja i nazwa jednostki	Nr etatu	Etatowy stan osobowy wojskowych	Miejsce dyslokacji
Dowództwo I Korpusu Pancernego	5/40	88	Gdańsk-Wrzeszcz
47 Batalion Łączności	14/31	295	Gdańsk-Wrzeszcz
8 Drezdeńska Zmotoryzowana Dywizja Piechoty			
Dowództwo 8 Zmotoryzowanej DP	5/41	66	Koszalin
39 Zmotoryzowany Pułk Piechoty	5/42	1768	Trzebiatów
32 Budziszyński Zmot. Pułk Piechoty	5/42	1768	Rogowo
34 Budziszyński Zmot. Pułk Piechoty	5/42	1768	Słupsk
9 Łużycki Pułk Czołgów (z SU-85)	5/43	950	Słupsk
34 Pułk Artylerii Lekkiej	5/44	859	Kołobrzeg
15 Pułk Moździerzy 120 mmm	5/45	724	Kołobrzeg[a)]
91 Wejherowski Pułk Artylerii Ppanc	5/46	622	Kołobrzeg
5 Batalion Rozpoznawczy	5/47	316	Koszalin
28 Batalion Łączności	5/48	302	Koszalin
19 Batalion Saperów	5/49	319	Uniesty
12 Dywizjon Artylerii Przeciwlotniczej	5/50	351	Koszalin[a)]
41 Kompania Samochodowa	5/51	47	Koszalin
Ruchomy Warsztat Napr. Czołgów Nr 1	5/52	78	Słupsk[a)]
Ruchomy Warsztat Napr. Sprz. Art. Nr 2	5/53	26	Kołobrzeg[a)]
Ruchomy Warsztat Napr. Samoch. Nr 3	5/54	60	Koszalin
RAZEM 8 Zmot DP	-	10024	-
16 Kaszubska Dywizja Pancerna			

Dowództwo 16 Kaszubskiej Dywizji Panc.	5/55	66	Elbląg
55 Elbląski Zmotoryzowany Pułk Piechoty	5/56	1817	Braniewo
1 Warszawski Pułk Czołgów im. Bohaterów Westerplatte (z ISU-152)	5/57	981	Malbork
4 Pomorski Pułk Czołgów (z ISU-152)	5/60	644	Elbląg
41 Gdański Pułk Artylerii Lekkiej	5/44	859	Wrzeszcz
6 Batalion Rozpoznawczy	5/47	316	Elbląg
43 Batalion Łączności	5/58	281	Elbląg
47 Batalion Saperów	5/59	322	Elbląg
13 Dywizjon Artylerii Przeciwlotniczej	5/50	351	Elbląg
42 kompania Samochodowa	5/51	47	Elbląg
Ruchomy Warsztat Napr. Czołgów Nr 4	5/52	90	Elbląg
Ruchomy Warsztat Napr. Sprz. Art. Nr 5	5/53	26	Gdańsk-Wrzeszcz[a)]
Ruchomy Warsztat Napr. Samoch. Nr 6	5/54	60	Elbląg
RAZEM 16 DPanc	-	5860	-
RAZEM I KPanc	-	16267	-

Objaśnienia:

a) miejsca postoju jednostek zmienione na podst. rozk. org. nr 0218/Org z dn. 21 października 1949 r.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Wykaz nr 3 jednostek broni pancernej podlegających reorganizacji* i *Wykaz nr 4 jednostek broni pancernej podlegających reorganizacji*, zał. do rozkazu organizacyjnego nr 0055/Org. z dn. 30 marca 1949 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.177.

Załącznik 16

Wykaz jednostek II Korpusu Pancernego według stanu z 1949 r.

Numeracja i nazwa jednostki	Nr etatu	Etatowy stan osobowy wojskowych	Miejsce dyslokacji
Dowództwo II Korpusu Pancernego	5/40	88	Wrocław
52 Batalion Łączności	14/31	295	Wrocław
11 Zmotoryzowana Dywizja Piechoty			
Dowództwo 11 Zmot DP	5/41	66	Żary
29 Zmotoryzowany Pułk Piechoty	5/42	1768	Jelenia Góra
40 Zmotoryzowany Pułk Piechoty	5/42	1768	Bolesławiec
42 Zmotoryzowany Pułk Piechoty	5/42	1768	Żary
8 Drezdeński Pułk Czołgów	5/43	950	Żagań*)
33 Pułk Artylerii Lekkiej	5/44	859	Żary
17 Pułk Moździerzy	5/45	724	Żagań
92 Pułk Artylerii Przeciwpancernej	5/46	622	Bolesławiec*)
9 Batalion Rozpoznawczy	5/47	316	Żagań
34 Batalion Łączności	5/48	302	Żary
16 Batalion Saperów	5/49	319	Żary
15 Dywizjon Artylerii Przeciwlotniczej	5/50	351	Żagań
44 Kompania Samochodowa	5/51	47	Żary
Ruchomy Warsztat Napr. Czołgów Nr 10	5/52	78	Żary
Ruchomy Warsztat Napr. Sprz. Art. Nr 11	5/53	26	Żary
Ruchomy Warsztat Napr. Samoch. Nr 12	5/54	60	Żary
RAZEM 11 Zmot DP	-	10024	-
10 Sudecka Dywizja Pancerna			

Dowództwo 10 DPanc	5/55	66	Wrocław
27 Zmotoryzowany Pułk Piechoty	5/56	1817	Kłodzko
2 Sudecki Pułk Czołgów (z ISU-122)	5/57	981	Opole
6 Drezdeński Pułk Czołgów (z ISU-122)	5/57	981	Wrocław
39 Pułk Artylerii Lekkiej	5/44	859	Strzegom
7 Batalion Rozpoznawczy	5/47	316	Wrocław
41 Batalion Łączności	5/58	281	Wrocław
21 Batalion Saperów	5/59	322	Brzeg
14 Dywizjon Artylerii Przeciwlotniczej	5/50	351	Strzegom
43 Kompania Samochodowa	5/51	47	Wrocław
Ruchomy Warsztat Napr. Czołgów Nr 7	5/52	90	Wrocław
Ruchomy Warsztat Napr. Sprz. Art. Nr 8	5/53	26	Wrocław
Ruchomy Warsztat Napr. Samoch. Nr 9	5/54	60	Wrocław
RAZEM 10 DPanc	-	6197	-
RAZEM II KPanc	-	16604	-

Objaśnienie:

* Zmiana miejsca postoju dokonana na podstawie szyfrogramu MON nr 157/58/Oper. z dn. 16 maja 1949 r.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Wykaz Nr 3 jednostek Broni Pancernej podlegających reorganizacji* i *Wykaz Nr 4 jednostek Broni Pancernej podlegających reorganizacji*, zał. do rozkazu organizacyjnego nr 0056/Org. z dn. 30 marca 1949 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.177.

Załącznik 17

Wykaz jednostek 1 KPanc w drugiej połowie 1950 r.

Numeracja i nazwa jednostki	Nr etatu	Etatowy stan osobowy wojskowych	Miejsce dyslokacji
Dowództwo 1 KPanc	5/40	88	Gdańsk-Wrzeszcz
47 Batalion Łączności 1 KPanc	14/31	295	Gdańsk-Wrzeszcz
4 Pomorski Pułk Czołgów Ciężkich	5/63	672	Elbląg
16 Kaszubska Dywizja Zmechanizowana			
Dowództwo 16 Kaszubskiej DZ	5/64	66	Elbląg
55 Elbląski Pułk Zmechanizowany	5/65	1890	Braniewo
34 Budziszyński Pułk Zmechanizowany	5/65	1890	Słupsk
1 Warsz. Pułk Czołgów im. Boh. Westerpl	5/66	1178	Malbork
41 Gdański Pułk Artylerii Lekkiej	5/67	942	Gdańsk-Wrzeszcz
19 Pułk Moździerzy	5/68	683	Braniewo
6 Batalion Rozpoznawczy	5/69	317	Elbląg
43 Batalion Łączności	5/70	281	Elbląg
47 Batalion Saperów	5/71	317	Elbląg
13 Dywizjon Artylerii Przeciwlotniczej	5/72	346	Elbląg
42 Kompania Samochodowa	5/73	47	Elbląg
Ruchome Warsztaty Napr. Czołgów Nr 4	5/74	182	Elbląg
Ruchomy Warsztat Napr. Sprz. Art. Nr 5	5/75	26	Gdańsk-Wrzeszcz
Ruchome Warsztaty Napr. Samoch. Nr 6	5/76	61	Elbląg
RAZEM 16 DZ	-	8226	-
8 Drezdeńska Dywizja Zmechanizowana			
Dowództwo 8 DZ	5/64	66	Koszalin

32 Budziszyński Pułk Zmechanizowany	5/65	1890	Rogowo
39 Pułk Zmechanizowany	5/65	1890	Trzebiatów
9 Łużycki Pułk Czołgów	5/66	1178	Słupsk
34 Pułk Artylerii Lekkiej	5/67	942	Kołobrzeg
15 Pułk Moździerzy	5/68	683	Kołobrzeg
5 Batalion Rozpoznawczy	5/69	317	Koszalin
28 Batalion Łączności	5/70	281	Koszalin
19 Batalion Saperów	5/71	317	Uniesty
12 Dywizjon Artylerii Przeciwlotniczej	5/72	346	Koszalin
41 Kompania Samochodowa	5/73	47	Koszalin
Ruchome Warsztaty Napr. Czołgów Nr 1	5/74	182	Słupsk
Ruchomy Warsztat Napr. Sprz. Art. Nr 2	5/75	26	Kołobrzeg
Ruchome Warsztaty Napr. Samoch Nr 3	5/76	61	Koszalin
RAZEM 8 DZ	-	8226	-
RAZEM 1 KPanc	-	17507	-

Źródło: Opracowanie własne na podstawie rozkazów organizacyjnych nr 0036/Org. z dn. 4 marca 1949 r. i nr 0054/Org. z dn. 12 czerwca 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.177.

Załącznik 18

Wykaz jednostek 2 KPanc w drugiej połowie 1950 r.

Numeracja i nazwa jednostki	Nr etatu	Etatowy stan osobowy wojskowych	Miejsce dyslokacji
Dowództwo 2 KPanc	5/40	88	Wrocław
52 Batalion Łączności 2 KPanc	14/31	295	Wrocław
6 Drezdeński Pułk Czołgów Ciężkich	5/63	672	Wrocław
10 Sudecka Dywizja Zmechanizowana			
Dowództwo 10 DZ	5/64	66	Wrocław
27 Pułk Zmechanizowany	5/65	1890	Kłodzko
40 Pułk Zmechanizowany	5/65	1890	Bolesławiec
2 Sudecki Pułk Czołgów	5/66	1178	Nysa
39 Pułk Artylerii Lekkiej	5/67	942	Strzegom
12 Pułk Moździerzy	5/68	683	Ząbkowice
7 Batalion Rozpoznawczy	5/69	317	Wrocław
41 Batalion Łączności	5/70	281	Wrocław
21 Batalion Saperów	5/71	317	Świdnica
14 Dywizjon Artylerii Przeciwlotniczej	5/72	346	Strzegom
43 Kompania Samochodowa	5/73	47	Wrocław
Ruchome Warsztaty Napr. Czołgów Nr 7	5/74	182	Wrocław
Ruchomy Warsztat Napr. Sprz. Art. Nr 8	5/75	26	Wrocław
Ruchome Warsztaty Napr. Samoch. Nr 9	5/76	61	Wrocław
RAZEM 10 DZ	-	8226	
11 Dywizja Zmechanizowana			
Dowództwo 11 DZ	5/64	66	Żagań

29 Pułk Zmechanizowany	5/65	1890	Żagań
42 Pułk Zmechanizowany	5/65	1890	Żary
8 Drezdeński Pułk Czołgów	5/66	1178	Żagań
33 Pułk Artylerii Lekkiej	5/67	942	Żary
17 Pułk Moździerzy	5/68	683	Żagań
9 Batalion Rozpoznawczy	5/69	317	Żagań
34 Batalion Łączności	5/70	281	Żagań
16 Batalion Saperów	5/71	317	Żary
15 Dywizjon Artylerii Przeciwlotniczej	5/72	346	Żagań
44 Kompania Samochodowa	5/73	47	Żagań
Ruchome Warsztaty Napr. Czołgów Nr 10	5/74	182	Żagań
Ruchomy Warsztat Napr. Sprz. Art. Nr 11	5/75	26	Żary
Ruchome Warsztaty Napr. Samoch Nr 12	5/76	61	Żary
RAZEM 11 DZ	-	8226	-
RAZEM 2 KPanc	-	17507	-

Źródło: Opracowanie własne na podstawie rozkazów organizacyjnych nr 0037/Org. z dn. 4 marca 1949 r. i 0055/Org. z dn.12 czerwca 1950 r., CAW ZA SG IV.501.1/A.177.

Załącznik 19

Wykaz jednostek 1 Korpusu Zmechanizowanego

Numeracja i nazwa jednostki	Nr etatu	Etatowy stan osobowy wojskowych	Miejsce dyslokacji
Dowództwo 1 KZ	5/97	67	Gdańsk
Kompania Dowodzenia 1 KZ	5/93	74	Gdańsk
47 Batalion Łączności	14/63	233	Gdańsk
57 Batalion Saperów	13/32	301	Gniew
4 Pomorski Pułk Czołgów Ciężkich	5/92	841	Lębork
RAZEM JEDNOSTKI KORPUŚNE	-	1516	-
8 Drezdeńska Dywizja Zmechanizowana			
Dowództwo 8 DZ	5/77	73	Koszalin
Kompania Dowodzenia	5/78	93	Koszalin
28 Batalion Łączności	5/79	205	Koszalin
19 Batalion Saperów	5/80	287	Uniesty
5 Batalion Rozpoznawczy	5/81	286	Gryfice
3 Szkolny Batalion Czołgów	5/82	409	Słupsk
32 Budziszyński Pułk Zmechanizowany	5/83	1233	Kołobrzeg
39 Pułk Zmechanizowany	5/83	1233	Trzebiatów
63 Pułk Zmechanizowany	5/83	1233	Braniewo
9 Łużycki Pułk Czołgów Średnich	5/84	728	Słupsk
12 Pułk Artylerii Pancernej	5/85	757	Trzebiatów
34 Pułk Artylerii Haubic	5/86	582	Kołobrzeg
15 Pułk Moździerzy	5/87	453	Kołobrzeg
1 Dywizjon Artylerii Rakietowej	5/88	197	Trzebiatów
12 Dywizjon Artylerii Przeciwlotniczej	4/55	305	Uniesty

41 Kompania Samochodowa	5/89	38	Koszalin
1 Ruchomy Warsztat Naprawy Czołgów	5/90	183	Gryfice
2 Ruchomy Warsztat Naprawy Sprz. Art.	5/91	2661	Kołobrzeg
3 Ruchomy Warsztat Naprawy Samochodów	25/42	6126	Koszalin
RAZEM 8 DZ	-	8382	-
16 Kaszubska Dywizja Zmechanizowana			
Dowództwo 16 DZ	5/77	73	Elbląg
Kompania Dowodzenia	5/78	93	Elbląg
43 Batalion Łączności	5/79	205	Elbląg
47 Batalion Saperów	5/80	287	Tczew
6 Batalion Rozpoznawczy	5/81	286	Sztum
5 Szkolny Batalion Czołgów	5/82	409	Elbląg
55 Elbląski Pułk Zmechanizowany	5/83	1233	Braniewo
34 Budziszyński Pułk Zmechanizowany	5/83	1233	Słupsk
58 Pułk Zmechanizowany	5/83	1233	Elbląg
1 Warsz. Pułk Czołgów Śr. im. Boh. Westerpl.	5/84	728	Elbląg*)
14 Pułk Artylerii Pancernej	5/85	757	Braniewo
41 Gdański Pułk Artylerii Haubic	5/86	582	Gdańsk
19 Pułk Moździerzy	5/87	453	Malbork
4 Dywizjon Artylerii Rakietowej	5/88	197	Malbork
13 Dywizjon Artylerii Przeciwlotniczej	4/55	305	Elbląg
42 Kompania Samochodowa	5/89	38	Elbląg
4 Ruchomy Warsztat Naprawy Czołgów	5/90	183	Elbląg
5 Ruchomy Warsztat Naprawy Sprz. Art.	5/91	2661	Elbląg
6 Ruchomy Warsztat Naprawy Samochodów	25/42	6126	Elbląg

RAZEM 16 DZ	-	8382	-
RAZEM 1 KZ	-	18280	-

Objaśnienie: *) Pułk przeniesiony z Malborka do Elbląga.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie rozkazu organizacyjnego nr 0044/Org. z dn. 17 maja 1951 r., CAW spis 1545/73/60.

Załącznik 20

Wykaz jednostek 2 Korpusu Zmechanizowanego

Numeracja i nazwa jednostki	Nr etatu	Etatowy stan osobowy wojskowych	Miejsce dyslokacji
Dowództwo 2 KZ	5/97	67	Wrocław
Kompania Dowodzenia 2 KZ	5/93	74	Wrocław
52 Batalion Łączności	14/63	233	Wrocław
36 Batalion Saperów	13/32	301	Głogów
6 Drezdeński Pułk Czołgów Ciężkich	5/92	841	Wrocław
RAZEM JEDNOSTKI KORPUŚNE	-	1516	-
10 Sudecka Dywizja Zmechanizowana			
Dowództwo 10 DZ	5/77	73	Opole
Kompania Dowodzenia	5/78	93	Opole
41 Batalion Łączności	5/79	205	Opole
21 Batalion Saperów	5/80	287	Świdnica
7 Batalion Rozpoznawczy	5/81	286	Opole
7 Szkolny Batalion Czołgów	5/82	409	Opole
77 Pułk Zmechanizowany	5/83	1233	Kłodzko
40 Pułk Zmechanizowany	5/83	1233	Bolesławiec
71 Pułk Zmechanizowany	5/83	1233	Opole
2 Sudecki Pułk Czołgów Średnich	5/84	728	Opole
10 Pułk Artylerii Pancernej	5/85	757	Opole
39 Pułk Artylerii Haubic	5/86	582	Strzegom
12 Pułk Moździerzy	5/87	453	Krotoszyn
9 Dywizjon Artylerii Rakietowej	5/88	197	Strzegom

14 Dywizjon Artylerii Przeciwlotniczej	4/55	305	Opole
43 Kompania Samochodowa	5/89	38	Opole
7 Ruchomy Warsztat Naprawy Czołgów	5/90	183	Opole
8 Ruchomy Warsztat Naprawy Sprz. Art.	5/91	26	Opole
9 Ruchomy Warsztat Naprawy Samochodów	25/42	61	Opole
RAZEM 10 DZ	-	8382	-
11 Dywizja Zmechanizowana			
Dowództwo 11 DZ	5/77	73	Żagań
Kompania Dowodzenia	5/78	93	Żagań
34 Batalion Łączności	5/79	205	Żagań
16 Batalion Saperów	5/80	287	Żary
9 Batalion Rozpoznawczy	5/81	286	Żagań
4 Szkolny Batalion Czołgów	5/82	409	Żagań
29 Pułk Zmechanizowany	5/83	1233	Żagań
42 Pułk Zmechanizowany	5/83	1233	Żary
67 Pułk Zmechanizowany	5/83	1233	Opole
8 Drezdeński Pułk Czołgów Średnich	5/84	728	Żagań
17 Pułk Artylerii Pancernej	5/85	757	Żagań
33 Pułk Artylerii Haubic	5/86	582	Żary
17 Pułk Moździerzy	5/87	453	Żagań
10 Dywizjon Artylerii Rakietowej	5/88	197	Żary
15 Dywizjon Artylerii Przeciwlotniczej	4/55	305	Żagań
44 Kompania Samochodowa	5/89	38	Żagań
10 Ruchomy Warsztat Naprawy Czołgów	5/90	183	Żagań

11 Ruchomy Warsztat Naprawy Sprz. Art.	5/91	26	Żagań
12 Ruchomy Warsztat Naprawy Samochodów	25/42	61	Żagań
RAZEM 11 DZ	-	8382	-
RAZEM 2 KZ	-	18280	-

Źródło: Opracowanie własne na podstawie rozkazu organizacyjnego nr 0045/Org. z dn. 17 maja 1951 r., CAW spis 1545/73/60.

Załącznik 21

Organizacja dowództwa korpusu zmechanizowanego według etatu nr 5/97

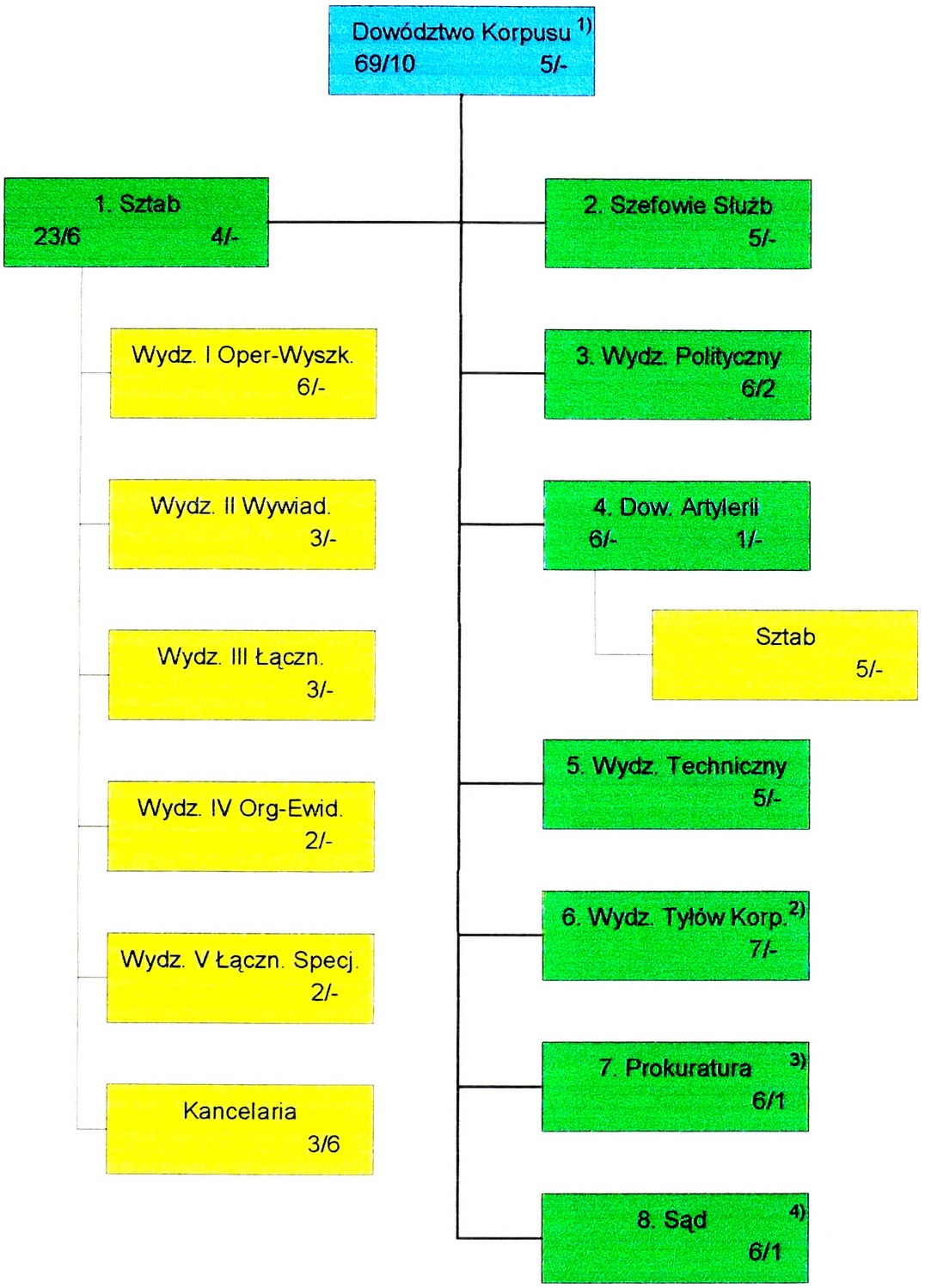

Legenda: - *liczby w liczniku oznaczają stan żołnierzy*, w mianowniku pracowników cywilnych; - *liczby z prawej strony oznaczają stany* własne komórek org., z lewej stany łączne;	1) Zmiana nazwy na KPanc, zarz. org. nr 0206/Org. z dn. 25.10.55 r. 2) Zmiana nazwy z "Kwatermistrzostwa", rozk. org. nr 045/Org. z dn. 24.07.53 r. 3) Wprowadz. zarz. org. nr 0287/Org. z dn. 29.12.51 r. 4) Wprowadz. zarz. org. nr 0351/Org. z dn. 19.12.51 r.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie etatu nr 5/97, CAW spis 1544/73/2091 i 1544/73/2723.

Załącznik 22

Organizacja dowództwa korpusu pancernego wg etatu nr 5/189

Legenda:
- liczby w liczniku oznaczają stan żołnierzy, w mianowniku pracowników cywilnych;
- liczby z prawej strony oznaczają stany własne komórek org., z lewej stany łączne;

a) likw. stan. zast. ds. polit. i wydz. polit., zarz. nr 0213/Org. z dn. 7.11.56 r.
b) zwiększ. o 6 osób zarz. nr 0171/Org. z dn. 25.09.56 r.
c) zwiększ.o 3 żoln., zarz. org. nr 078/Org. z dn.10.05.56 r. i nr 0171/Org. z dn. 25.06.56 r.
d) likw. stan. prok. zarz. org. nr 0140/Org. z dn. 2.08.56 r.
e) likw. sądu zarz. org. nr 082/Org. z dn. 10.05.56 r

Źródło: Opracowanie własne według etatu nr 5/189, CAW spis 1544/73/3438.

Załącznik 23

Wykaz jednostek 1 Korpusu Pancernego według stanu w 1956 r.

Numeracja i nazwa jednostki	Nr etatu	Etatowy stan osobowy wojskowych	Miejsce dyslokacji
Dowództwo 1 KPanc	5/189	74	Gdańsk
55 Kompania Sztabowa	5/190	50	Gdańsk
47 Batalion Łączności	14/109	203	Gdańsk
57 Batalion Saperów	13/32	301	Gniew
RAZEM JEDNOSTKI KORPUŚNE	-	628	-
16 Kaszubska Dywizja Pancerna			
Dowództwo 16 DPanc	5/159	89	Elbląg
51 Kompania Sztabowa	5/160	43	Elbląg
55 Elbląski Pułk Zmechanizowany	5/178	1265	Braniewo
58 Pułk Czołgów Średnich	5/179	468	Elbląg
1 Warsz. Pułk Czołgów Śr. im. Boh. Westerpl.	5/179	468	Elbląg
30 Batalion Czołgów i Artylerii Pancernej	5/180	485	Braniewo
41 Gdański Dywizjon Artylerii Haubic	5/181	359	Gdańsk
13 Dywizjon Artylerii Przeciwlotniczej	5/182	283	Elbląg
4 Dywizjon Artylerii Rakietowej	5/183	142	Malbork
6 Batalion Rozpoznawczy	5/163	191	Sztum
43 Batalion Łączności	5/175	227	Elbląg
47 Batalion Saperów	5/176	234	Tczew
5 Szkolny Batalion Czołgów	5/177	645	Elbląg
62 Batalion Samochodowo-Transportowy	5/184	94	Elbląg
61 Kompania Obrony Przeciwchemicznej	5/185	52	Elbląg
4 Ruchoma Baza Remontu Czołgów	5/186	107	Elbląg

5 Ruchomy Warsztat Naprawy Sprzętu Art.	5/157	17	Elbląg
6 Ruchomy Warsztat Remontu Samochodów	5/156	40	Elbląg
Pluton Dowodzenia Dowódcy Artylerii Dyw.	2/199	29	Elbląg
57 Batalion Medyczno-Sanitarny	2/196	24	Braniewo
16 Dywizyjny Punkt Zaopatrzenia	5/158	13	Malbork
RAZEM 16 DPanc	-	5275	-
20 Dywizja Pancerna			
Dowództwo 20 DPanc	5/159	89	Szczecinek
54 Kompania Sztabowa	5/160	43	Szczecinek
68 Pułk Zmechanizowany	5/178	1265	Budowo
64 Pułk Czołgów Średnich	5/179	468	Czarne
28 Pułk Czołgów Średnich	5/179	468	Czarne
31 Batalion Czołgów i Artylerii Pancernej	5/180	485	Czarne
42 Dywizjon Artylerii Haubic	5/181	359	Chojnica
16 Dywizjon Artylerii Przeciwlotniczej	5/182	283	Budowo
15 Dywizjon Artylerii Rakietowej	5/183	142	Szczecinek
11 Batalion Rozpoznawczy	5/163	191	Budowo
63 Batalion Łączności	5/175	227	Szczecinek
73 Batalion Saperów	5/176	234	Budowo
9 Szkolny Batalion Czołgów	5/177	645	Czarne
67 Batalion Samochodowo-Transportowy	5/184	94	Szczecinek
63 Kompania Obrony Przeciwchemicznej	5/185	52	Szczecinek
24 Ruchoma Baza Remontu Czołgów	5/186	107	Czarne
30 Ruchomy Warsztat Naprawy Sprzętu Art.	5/157	17	Szczecinek
26 Ruchomy Warsztat Remontu Samochodów	5/156	40	Budowo

Pluton Dowodzenia Dowódcy Artylerii Dyw.	2/199	29	Szczecinek
58 Batalion Medyczno-Sanitarny	2/196	24	Szczecinek
20 Dywizyjny Punkt Zaopatrzenia	5/158	13	Czarne
RAZEM 20 DPanc	-	5275	-
RAZEM 1 KPanc	-	11178	-

Źródło: Opracowanie własne na podstawie rozkazu nr 0189/Org. z dn. 12 września 1955 r., CAW spis 1545/73/63 oraz rozkazu nr 0058/Org. z dn. 19 września 1955 r, CAW spis 1545/73/58.

Załącznik 24

Wykaz jednostek 2 Korpusu Pancernego według stanu w 1956 r.

Numeracja i nazwa jednostki	Nr etatu	Etatowy stan osobowy wojskowych	Miejsce dyslokacji
Dowództwo 2 KPanc	5/189	74	Wrocław
57 Kompania Sztabowa	5/190	51	Wrocław
52 Batalion Łączności	14/109	203	Wrocław
36 Batalion Saperów	13/32	301	Głogów
RAZEM JEDNOSTKI KORPUŚNE	-	629	-
10 Sudecka Dywizja Pancerna			
Dowództwo 10 DPanc	5/159	89	Opole
44 Kompania Sztabowa	5/160	43	Opole
27 Pułk Zmechanizowany	5/178	1265	Kłodzko
71 Pułk Czołgów Średnich	5/179	468	Opole
2 Sudecki Pułk Czołgów Średnich	5/179	468	Opole
10 Batalion Czołgów i Artylerii Pancernej	5/180	485	Opole
33 Dywizjon Artylerii Haubic	5/181	359	Strzegom
14 Dywizjon Artylerii Przeciwlotniczej	5/182	283	Opole
8 Dywizjon Artylerii Rakietowej	5/183	142	Strzegom
7 Batalion Rozpoznawczy	5/163	191	Opole
41 Batalion Łączności	5/175	227	Opole
21 Batalion Saperów	5/176	234	Świdnica
7 Szkolny Batalion Czołgów	5/177	645	Szczepanowice k. Opola
59 Batalion Samochodowo-Transportowy	5/184	94	Opole
58 Kompania Obrony Przeciwchemicznej	5/185	52	Opole
7 Ruchoma Baza Remontu Czołgów	5/186	107	Komprachcice

8 Ruchomy Warsztat Naprawy Sprzętu Art.	5/157	17	Komprachcice
9 Ruchomy Warsztat Remontu Samochodów	5/156	40	Komprachcice
Pluton Dowodzenia Dowódcy Artylerii Dyw.	2/199	29	Strzegom
54 Batalion Medyczno-Sanitarny	2/196	24	Opole
10 Dywizyjny Punkt Zaopatrzenia	5/158	13	Opole
RAZEM 10 DPanc	-	5275	-
19 Dywizja Pancerna			
Dowództwo 19 DPanc	5/159	89	Gubin
53 Kompania Sztabowa	5/160	43	Gubin
73 Pułk Zmechanizowany	5/178	1265	Gubin
69 Pułk Czołgów Średnich	5/179	468	Kostrzyń
23 Pułk Czołgów Średnich	5/179	468	Słubice
13 Batalion Czołgów i Artylerii Pancernej	5/180	485	Gubin
36 Dywizjon Artylerii Haubic	5/181	359	Gubin
3 Dywizjon Artylerii Przeciwlotniczej	5/182	283	Gubin
12 Dywizjon Artylerii Rakietowej	5/183	142	Gubin
2 Batalion Rozpoznawczy	5/163	191	Kostrzyń
59 Batalion Łączności	5/175	227	Gubin
66 Batalion Saperów	5/176	234	Kostrzyń
8 Szkolny Batalion Czołgów	5/177	645	Słubice
48 Batalion Samochodowo-Transportowy	5/184	94	Gubin
60 Kompania Obrony Przeciwchemicznej	5/185	52	Gubin
20 Ruchoma Baza Remontu Czołgów	5/186	107	Słubice
29 Ruchomy Warsztat Naprawy Sprzętu Art.	5/157	17	Gubin
27 Ruchomy Warsztat Remontu Samochodów	5/156	40	Gubin

Pluton Dowodzenia Dowódcy Artylerii Dyw.	2/199	29	Gubin
56 Batalion Medyczno-Sanitarny	2/196	24	Gubin
19 Dywizyjny Punkt Zaopatrzenia	5/158	13	Gubin
RAZEM 19 DPanc	-	5275	-
RAZEM 2 KPanc	-	11179	-

Źródło: Opracowanie własne na podstawie rozkazu nr 0189/Org. z dn. 12 września 1955 r., CAW spis 1545/73/63 oraz rozkazu nr 0058/Org. z dn. 19 września 1955 r, CAW spis 1545/73/58.

Załącznik 25

„Instrukcja o zakresie działania dowództwa korpusu (armijnego i zmechanizowanego), Tajne, egz. nr 1.

1. Na czele korpusu stoi dowódca korpusu, który dowodzi jednostkami wchodzącymi w skład korpusu i odpowiada za ich gotowość bojową. Dowódca korpusu podlega bezpośrednio dowódcy okręgu wojskowego.

2. Dowódcy korpusu podlegają, wchodzące w skład korpusu, związki taktyczne i oddziały pod względem:

a) dowodzenia, wyszkolenia, taktycznego użycia, przygotowania mobilizacyjnego ich rozwinięcia;

b) kontroli ewidencji stanów etatowych, wyposażenia i zaopatrzenia.

3. W związku z tym do zakresu działania dowództwa korpusu należy w szczególności:

1) kierowanie wyszkoleniem bojowym i politycznym jednostek korpusu i czuwanie nad stanem moralno-politycznym żołnierzy;

2) planowanie, kierowanie i kontrolowanie wyszkolenia dowództw: korpusu, dywizji i oddziałów korpusu;

3) analiza wyników szkolenia i użycia w ramach korpusu jednostek poszczególnych rodzajów wojsk i służb, jak: artylerii, wojsk pancernych i zmechanizowanych oraz przedstawianie wniosków w tym zakresie;

4) planowanie i prowadzenie dyslokacji jednostek korpusu (do samodzielnej kompanii włącznie) oraz dyslokacji obozów, placów ćwiczeń i strzelnic korpusu;

5) planowanie i rozwijanie mobilizacyjne oddziałów podległych bezpośrednio dowódcy korpusu i czuwanie nad rozwijaniem związków taktycznych wchodzących w skład korpusu;

6) nadzorowanie i kontrolowanie pracy organizacyjnej oraz ewidencji i sprawozdawczości prowadzonej w podległych dywizjach i oddziałach;

7) opiniowanie i występowanie z wnioskami w sprawach personalnych:

a) oficerów na stanowiskach dowódczych i sztabowych od dowódcy batalionu (równorzędnego) wzwyż w dywizjach;

b) wszystkich oficerów oddziałów bezpośrednio podległych dowódcy korpusu;

8) kierowanie i nadzór nad pracą organów łączności specjalnej i zachowaniem tajemnicy wojskowej w korpusie;

9) nadzór i kontrolowanie:

a) stanu wyposażenie i zaopatrzenia jednostek w uzbrojenie, sprzęt i amunicję;

b) zużycia, eksploatacji, konserwacji i remontu uzbrojenia, amunicji sprzętu technicznego i samochodowego;

c) gospodarki MPS;

10) nadzór i kontrolowanie działalności poszczególnych służb kwatermistrzowskich w jednostkach korpusu;

11) opracowywanie sprawozdań i wniosków oraz wydawanie zarządzeń w wyniku dokonanych kontroli;

12) ściganie przestępstw i sprawowanie wymiaru sprawiedliwości w jednostkach korpusu;

13) planowanie i organizowanie kontroli służby wartowniczej w sztabie korpusu i w podległych jednostkach;

14) opracowywanie i wydawanie różnych przepisów regulujących tok służby w korpusie (instrukcje alarmowe, przeciwpożarowe, itp.);

15)opracowywanie i przedstawianie meldunków i sprawozdań przewidzianych w zestawieniu terminowych meldunków i sprawozdań.

Szef Zarządu VI Szt. Gen. WP
płk Berman

Szef Sztabu Generalnego WP
wz. Benski

Wykonał: ppłk Siedlecki"

Źródło: Zał. do rozkazu organizacyjnego nr 062/Org. z dn. 19 sierpnia 1952 r., CAW spis 1545/73/40.

Załącznik 26

Stosunek sił i nasycenie środkami w operacji przeciwdesantowej w czasie ćwiczeń – maj 1950 r.

Wyszczególnienie	Wojska własne		Stosunek	Nieprzyjaciel	
	razem	na 1 km	sił	razem	na 1 km
A. Lądowanie i walka o wybrzeże 40 km					
Bataliony piechoty	23	0,6	1 : 1,5	33	0,8
Działa i moździerze	561	14	1 : 2	1119	28
Działa przeciwpancerne	156	4	1 : 2,7	426	10,5
Czołgi i działa pancerne	418	10,4	1,5 : 1	286	7
Samoloty	3400	-	1 : 1,8	6100	-
B. Zatrzymanie natarcia desantu 80 km					
Bataliony piechoty	32	0,4	1,4 : 1	23	0,3
Działa i moździerze	1084	13,5	1,4 : 1	771	9,6
Działa przeciwpancerne	562	7	1,4 : 1	388	4,7
Czołgi i działa pancerne	377	4,6	1,8 : 1	201	2,5
Samoloty			1,3 : 1		
C. Przeciwnatarcie 80 km					
Bataliony piechoty	88	1,1	3,8 : 1	23	0,3
Działa i moździerze	2748	34	3,5 : 1	771	9,6
Działa przeciwpancerne	1052	13	3 : 1	388	4,7
Czołgi i działa pancerne	1222	15	6 : 1	201	2,5
Samoloty	2514	-	3 : 1	826	-

Źródło: Opracowanie własne na podstawie mapy walki z desantem nieprzyjaciela, nr 001516, CAW ZA SG IV.501.1/A.802.

Załącznik 27

Wykaz ćwiczeń taktyczno-operacyjnych w latach 1949-1956

1. Lipiec 1949 r. – Aplikacyjne, trzyszczeblowe, dowódcze dla dowództw OW, korpusów piechoty, dywizji i pułków, nt. **„Korpus armijny w obronie stałej".**
2. Listopad 1949 r. – Aplikacyjne, dowódczo-sztabowe dla dowództw i sztabów korpusów oraz dywizji pancernych, nt. **„Przełamanie obrony doraźnie zorganizowanej przez wzmocnioną dywizję pancerną"** [pierwsze ćwiczenie związku pancernego – ZM].
3. Styczeń-luty 1950 r. – Aplikacyjne, dwuszczeblowe, dowódczo-sztabowe dla dowództw i sztabów OW I i V oraz Instytucji Centralnych MON, nt. **„Przełamanie przez korpus armijny obrony stałej".**
4. Styczeń-luty 1950 r. – Aplikacyjne, na mapach dla dowództw OW II i IV oraz korpusów piechoty, nt. **„Przełamanie obrony nieprzyjaciela przez korpus armijny".**
5. Kwiecień 1950 r. – Aplikacyjne, dowódczo-sztabowe na mapach dla dowództw i sztabów korpusów pancernych, nt. **„Dołamanie taktycznej strefy obrony nieprzyjaciela przez korpus pancerny i jego działania w głębi operacyjnej".**
6. 15-31 maja 1950 r. – Szkieletowe w terenie ze środkami łączności dla dowództwa frontu, Instytucji Centralnych MON, dowództw OW, dowództw korpusów, Dowództwa Wojsk Lotniczych i Dowództwa Marynarki Wojennej, nt. **„Organizacja i przeprowadzenie operacji obronnej wybrzeża przy współdziałaniu z Marynarką Wojenną"** [faktycznie trzy operacje z opanowaniem dalekich rubieży na terytorium nieprzyjaciela, pierwsze ćwiczenia frontu stanowiące początek konkretyzacji planów operacyjnych – ZM].
7. 31 stycznia 1951 r. – Aplikacyjne, dwuszczeblowe, jednostronne dla dowództw OW i korpusów, nt. **„Organizacja operacji zaczepnej armii z przełamaniem zawczasu przygotowanej obrony nieprzyjaciela"**.
8. 20-25 marca 1951 r. – Jednostronne, jednoszczeblowe, dowódczo sztabowe na mapach dla dowództwa frontu i dowództw OW, nt. **„Organizacja i prowadzenie operacji zaczepnej frontu z przełamaniem zawczasu przygotowanej obrony nieprzyjaciela"**.
9. 21-27 lipca 1951 r. – Jednostronne, dwuszczeblowe, aplikacyjne dla dowództw OW i korpusów, nt. **„Organizacja operacji zaczepnej armii z przełamaniem zawczasu przygotowanej obrony polowej nieprzyjaciela".**
10. 19-27 marca 1952 r. – Dwustronna, jednoszczeblowa gra wojenna na mapach dla dowództw OW, nt. **„Organizacja i prowadzenie przeciwuderzenia".**
11. Czerwiec 1952 r. – Jednostronne, jednoszczeblowe, dowódczo sztabowe w terenie ze środkami łączności, dla dowództwa frontu i dowództw OW, nt. **„Organizacja i prowadzenie operacji zaczepnej frontu z przełamaniem zawczasu przygotowanej obrony polowej nieprzyjaciela".**
12. 15-20 maja 1953 r. – Szkieletowe, ze środkami łączności w terenie, dla dowództwa i sztabu OW IV, nt. **„Organizacja i prowadzenie operacji obronnej armii w terenie górzysto-lesistym z wykonaniem przeciwuderzenia siłami drugiego rzutu i odwodów armii"**.
13. Lipiec 1953 r. – Wieloszczeblowe, w terenie dla wojsk łączności, nt. **„Planowanie i organizacja oraz praktyczne zapewnienie łączności na szczeblu front-armia-korpus".**

14. 5-12 kwietnia 1954 r. – Jednostronne, jednoszczeblowe, dowódczo-sztabowe na mapach dla dowództwa frontu, nt. **„Organizacja i prowadzenie operacji zaczepnej frontu z planowanym forsowaniem przeszkody wodnej".**
15. 5-12 kwietnia 1954 r. – Jednostronne, jednoszczeblowe, szkieletowe, w terenie ze środkami łączności dla dowództwa WOW, nt. **„Organizacja i prowadzenie operacji zaczepnej armii z planowanym forsowaniem przeszkody wodnej".**
16. Czerwiec 1954 r. – Jednostronne, jednoszczeblowe, szkieletowe, ze środkami łączności w terenie dla dowództwa frontu, nt. **„Organizacja i prowadzenie operacji zaczepnej frontu z planowanym forsowaniem przeszkody wodnej".**
17. 10-15 stycznia 1955 r. – Jednostronne, jednoszczeblowe, dowódczo-sztabowe dla dowództwa frontu, dowództw OW, Dowództwa Wojsk Lotniczych, i Dowództwa Marynarki Wojennej, nt. **„Organizacja i prowadzenie operacji zaczepnej frontu wzdłuż wybrzeża morskiego z forsowaniem przeszkody wodnej w operacyjnej głębokości obrony nieprzyjaciela w warunkach obustronnego użycia broni atomowej"** [pierwsze ćwiczenie z użyciem broni atomowej – ZM].
18. 1-10 czerwca 1955 r. – Szkieletowe, dowódczo-sztabowe ze środkami łączności dla dowództwa frontu, dowództw OW i korpusów, nt. **„Organizacja i prowadzenie operacji zaczepnej frontu z forsowaniem szerokich przeszkód wodnych położonych w operacyjnej głębokości obrony nieprzyjaciela w warunkach obustronnego użycia broni atomowej".**
19. Lato 1955 r. – Jednostronne, dwuszczeblowe, dowódczo-sztabowe ze środkami łączności dla dowództwa frontu, dowództw i sztabów OW, Dowództwa Marynarki Wojennej i korpusów zmechanizowanych, nt. **„Operacja zaczepna grupy frontów (Nadbałtyckiego, Nadmorskiego i Centralnego) w celu rozbicia 2 Grupy Armii nieprzyjaciela, opanowania Odry z przyczółkami i wyjścia na przedpola Berlina".**
20. 20-23 września 1955 r. – Taktyczne z wojskami, dla dowództw i sztabów 1 KA, 14 DP i 20 DZ, nt. **„Przełamanie obrony nieprzyjaciela z marszu z użyciem broni atomowej oraz bój spotkaniowy dywizji piechoty z rozwinięciem wojsk w kierunku skrzydła w celu zniszczenia nieprzyjaciela wykonującego przeciwuderzenie w ślad za napadem atomowym".**
21. Wrzesień 1955 r. – Wieloszczeblowe, dla dowództw OW, nt. **„Operacja zaczepna armii na doraźnie zorganizowaną obronę nieprzyjaciela z forsowaniem przeszkody wodnej w toku natarcia".**
22. 25-28 września 1955 r. – Taktyczne z wojskami dla dowództw i sztabów 1 KZ, 8 i 16 DZ, nt. **„Pościg za rozbitymi oddziałami nieprzyjaciela oraz natarcie na doraźnie zorganizowaną obronę w operacyjnej głębokości po wykonaniu uderzeń jądrowych przez stronę nacierającą".**
23. 10-15 października 1955 r. – Jednostronne, jednoszczeblowe, dowódczo-sztabowe na mapach dla dowództwa frontu, dowództw OW i korpusów, nt. **„Organizacja i prowadzenie operacji zaczepnej frontu wzdłuż wybrzeża morskiego z forsowaniem przeszkód wodnych w operacyjnej głębokości obrony nieprzyjaciela w warunkach obustronnego użycia broni atomowej".**

Źródło: Opracowanie własne na podstawie materiałów archiwalnych.

BIBLIOTEKA GŁÓWNA – ARCHIWUM Akademii Obrony Narodowej
Nr ewid. 60970
II

39,80 zł

S/4346